Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Księga złotych myśli z różnych źródeł. T. 1 / zebrał i według treści uporządkował w 130 rozdziałach i dwóch tomach S. J. [krypt.].

Liczba stron oryginału	Liczba plików skanów	Liczba plików publikacji
548	548	549

Sygnatura/numer zespołu **C II 004433/01**

Data wydania oryginału **[post 1931]**

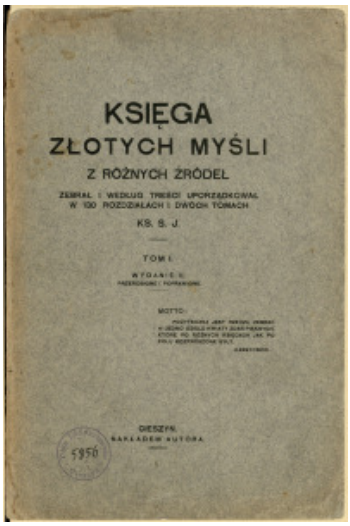

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego on-line

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Śląskie.
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

KSIĘGA ZŁOTYCH MYŚLI

Z RÓŻNYCH ŹRÓDEŁ

ZEBRAŁ I WEDŁUG TREŚCI UPORZĄDKOWAŁ
W 130 ROZDZIAŁACH I DWÓCH TOMACH

KS. S. J.

TOM I.

WYDANIE II.
PRZEROBIONE I POPRAWIONE.

MOTTO:

POŻYTECZNĄ JEST RZECZĄ ZEBRAĆ
W JEDNO DZIELO KWIATY ZDAŃ PIĘKNYCH,
KTÓRE PO RÓŻNYCH KSIĘGACH JAK PO
POLU ROZPRÓSZONE BYLY.

KASSYODOR.

CIESZYN.
NAKŁADEM AUTORA.

5856

91

KSIĘGA
ZŁOTYCH MYŚLI

Z RÓŻNYCH ŹRÓDEŁ

ZEBRAŁ I WEDŁUG TREŚCI UPORZĄDKOWAŁ
W 130 ROZDZIAŁACH I DWÓCH TOMACH

KS. S. J.

TOM I.

WYDANIE II.

MOTTO:

POŻYTECZNĄ JEST RZECZĄ ZEBRAĆ
W JEDNO DZIEŁO KWIATY ZDAŃ PIĘKNYCH,
KTÓRE PO RÓŻNYCH KSIĘGACH JAK PO
POLU ROZPRÓSZONE BYŁY.

KASSYODOR.

CIESZYN.
NAKŁADEM AUTORA.

St. Zbrenica

82-84 SL

C.0044331

T-wo Ludoznawcze Cieszyn

Drukarnia Dziedzictwa bł. J. Sarkandra w Cieszynie.

Spis źródeł, z których do „Księgi“ czerpałem:

1. **Adalberg Samuel. Księga przysłów polskich.** Warszawa 1894.
2. **Aphorismen** von einem Freunde der Wahrheit. 2 Teile. Düsseldorf.
3. **Bartoszewicz Adam. Alfabet ze zdań, maksym.** Rękopis.
4. **Bodenstedt. Lieder des Mirza-Schaffy.** Regensburg.
5. **Bone H. Buch der Altväter.** Bilder und Sprüche. Paderborn 1863.
6. **Boneisen Fr. Aphorismen über Frauen, Liebe und Ehe.** Leipzig.
7. **Brzozowski Fr. Przysłowia polskie.** Kraków 1896.
8. **Büchmann G. Geflügelte Worte.** Der Zitatenschatz. Berlin 1898.
9. **Christ Sophie. Aphorismen.** Mainz 1892.
10. **Coutelle K. Pharus am Meere des Lebens.** Anthologie für Geist und Herz. 1858.
11. **Drużbacka E. Zbiór rytmów polskich.** Warszawa 1752.
12. **Dullye J. Moralisches Stammbuch.** Regensburg 1841.
13. **Dworzsák J. Citatenlexicon.** Budapest 1899.
14. **Ebersberg J. Stammbuchaufsätze** und Devisen. Wien.
15. **Eichner W. Aus Werkstätten des Geistes.** Ein literarischer Citatenschatz. Frankfurt.
16. **Fedorowicz Jan. Aforyzmy.** Kraków 1873.
17. **Fredro A. M. Przysłowia i zdania** 1752.
18. **Freidanks Bescheidenheit** vom K. Panier. Leipzig.
19. **Fried H. Lexicon fremdsprachlicher Citate.** Leipzig.
20. **Fritze L. Indische Sprüche** aus dem Sanskrit. Leipzig.
21. **Führer H. Born der Lebensweisheit.** Goldene Worte. Stuttgart.
22. **Gedanken der Heiligen** für jeden Tag des Jahres. Mainz 1882.
23. **Gedankensplitter,** gesammelt aus den „Fliegenden Blättern“, 4 Bände. München.
24. **Głos Świętych,** czyli: Zbiór myśli i rad. Kraków 1870.
25. **Goetego Wybór pism.** Tłóm. Lud. Jenike. Warszawa.
26. **Goldsplitter.** Sammlung der Rathschläge. Wien.
27. **Goldkörner.** Gesammelt auf der Lebensreise. Wien 1897.
28. **Grabowski A.** Krótkie przypowieści dawnych Polaków. Kraków 1819.
29. **Gracian B. Kunst der Weltklugheit.** Aus dem spanischen übersetzt vom A. Schopenhauer. Leipzig.
30. **Himmelstein Fr. Ein Buch der Weisheit.** Bilder und Gleichnisse. 3 Bände. Würzburg 1880.
31. **Himmelstein** Fr. Aehrenlese aus den Schriften der heiligen Väter.

32. Hoddick H. Weltliche Texte. Aphorismenschatz der Weltliteratur. Berlin 1898.
33. Holl J. Gedanken. Köln 1860.
34. Kamiński M. Kobieta, miłość i małżeństwo, czyli: Zbiór myśli i zdań o kobiecie. Warszawa 1873.
35. Keiter H. Leitsterne auf dem Lebenspfad. Münster 1890.
36. Kempis Tomasz. O naśladowaniu Chrystusa.
37. Knigge A. Umgang mit Menschen. Hannower 1844.
38. Kochowski Wesp. Epigramata i liryki. Kraków 1674
39. Kosicki M. Zbiór pięknych myśli z Bossueta, Fenelona i innych. Warszawa 1826.
40. Krasicki Ign. Bajki i Satyry.
41. Krasiński Adam. Trzysta Zdań. Kraków.
42. Lawater. Worte des Herzens. Leipzig.
43. Legatowicz Ign. Apoftegmata i myśli. Wilno 1857.
44. Leineweber H. Die Weisheit auf der Gasse. Deutsche Sprichwörter. Paderborn 1897.
45. Lojola Ign. św. Maksymy. Tłóm. ks. Chmielowski. Warszawa 1881.
46. Logau. Sinngedichte. Leipzig.
47. Łętowski. Miscellanea. Kraków.
48. Marewicz Winc. Przysłowia i maksymy. Warszawa 1888.
49. Mickiewicz A. Zdania i uwagi.
50. Minasowicz Józef. Zbiór rytmów polskich. Warszawa 1756.
51. Minasowicz Józ. Sententiae selectae. Varsoviae 1771.
52. Minasowicz Józ. D. Poezje i zdania. Lipsk 1844.
53. Marayana. Hitopadesa. Sammlung der Maximen aus dem Hindostan, übers. von Hertel. Leipzig.
54. Nicolas A. Badania filozoficzne. Kraków 1853.
55. Opaliński Krzysztof. Satyry.
56. Oveni J. Epigrammata. Tłóm. ks. Turkowski. Warszawa 1773.
57. Pesch T. S. J. Christliche Lebensphilosophie. Gedanken über religiöse Wahrheiten. Freiburg 1897.
58. Pismo święte. Psalmy, Przypowieści, Księga Mądrości, Eklezjastyk. Przekład ks. Wujka.
59. Potocki W. Argenida. Warszawa 1697.
60. Radwański J. Część mądrości ksiąg polskich. Kraków 1857.
61. Rady mądrości, albo: Zbiór maksym. Lwów 1763.
62. Räuber J. Literarische Salzkörner. Leipzig.
63. Rajszel L. Bajki i przypowieści. Warszawa 1842.
64. Robert A. Goldblüten vom Baume des Lebens. Wien 1898.
65. Rochefoucauld. Maksymy.
66. Rola J. Ziarnka mądrości. Warszawa 1874.
67. Rundo David. Legendy i myśli z Talmudu. Warszawa 1880.
68. Rückert Fr. Weisheit des Brahmanen. Leipzig.
69. Saadi. Gulistan. Tłóm. Erazm Otwinowski.
70. Sailer J. Weisheitslehre in Maximen. Regensburg 1866.

71. **Schanz Frida. Spruchstrophen.** Leipzig 1899.
72. **Schopenhauer A. Aphorismen zur Lebensweisheit.** Leipzig.
73. **Schopenhauer A. Neue Paralipomena.** Gedanken über Verschiedenes. Leipzig.
74. **Sirius P. Tausend und ein Gedanke.** Stuttgart.
75. **Stryjkowski Ks. Silva rerum.** Rękopis.
76. **Szekspir W. Dzieła.** Przekład Koźmiana i Ulricha. Warszawa 1875.
77. **Stern J. Lichtstrahlen aus dem Talmud.** Leipzig.
78. **Szujski J. Literatura ludów niechrześcijańskich.** Kraków 1867.
79. **Weber C. J. Demokritos.** 12. Bände. Stuttgart.
80. **Weiss A. M. Lebensweisheit in der Tasche. Freiburg** 1899.
81. **Wójcicki K. Starożytne przypowieści polskie.** Warszawa 1836.
82. **Zacharjasiewicz Ks. Krótki zbiór starych moralistów,** czyli: myśli z Cycerona, Konfucjusza i innych mędrców, 3 tomy. Łowicz 1784.
83. **Zawadzki Ign. Gemmae latinae ex magno eruditionis fonte collectae.** Warszawa 1701.
84. **Zienkowicz L. Przysłowia i przypowieści.** Lipsk 1865.
85. **Zbiór myśli i zdań.** Rękopis.

I. Autor, pisarz, piśmiennictwo.

Ileż było pism, którym oklaski dawano!
A za miesiąc po kramach pieprz w nich przedawano.
Ks. Gorczyczewski. Z satyr Boala.

*

Wiecznej prawda pamięci są pisarze godni;
Cóż ze sławy po śmierci, gdy za życia głodni?
* *Ks. Ign. Krasicki. Satyry.*

Szabla czasem obroni, lecz częściej dokuczy;
Pióro choć nieraz zbłądzi, więcej jednak uczy.
* *Niemcewicz. Bajki.*

Próżna ufność w marmurze, próżna i w żelezie;
To trwa do końca świata, co na papier wlezie.
* *Potocki. Argenida.*

Pijemy wszelką wodę z biedy w letnim skwarze,
Słoną i stęchłą, ale gdy ją filtr oczyści;
Taki sam filtr w twej piersi urządź na pisarze,
A nie otrują ciebie nawet ateiści.
* *Zaleski. Poezje.*

Taka-to bywa zapłata niejednego literata:
Po śmierci wszyscy mu kadzą, a za życia jeść nie dadzą.
* *Żółkowski. Momus.*

Każdego los do walki zbroi: jeden wojuje piórem, a drugi mieczem. * *Bodenstedt. Sprüche.*

Literatura jest jakby zbrojownią, w której narody broń duchową składają i przechowują. *Buckle. Hist. literatury.*

*

Manuskrypty w pulcie butwieją lub — dojrzewają.
* *Eschenbach. Aphor.*

Teraźniejszej literaturze zdałby się bardzo hamulec. Czy nie możnaby naznaczyć pewnych nagród dla tych, którzy najmniej arkuszy wydrukują? * *Aleks. Fredro.*

Styl pisarza jest wiernym obrazem jego wnętrza i ducha. Kto pisze stylem prostym i jasnym, ten okazuje, że i w duszy jego jest jasno. *Göthe. Abhandlungen.*

*

Każdy autor ma prawo do sprawiedliwego sądu, ma prawo wymagać, żeby jego dzieło ocenił „sąd parów", czyli ludzi, którzy znają trudy pracy autorskiej. *Kremer. Listy.*

*

Pisarze romansów swoją pisaniną rozpychają czytelników, jak gospodynie wieprze zielskiem; aby utuczyć, trzeba ziarna i mąki. * *Legatowicz. Myśli.*

Bardziej niż wszyscy krytycy, szkodzi nieśmiertelności niejednego pisarza ta okoliczność, że utwory jego drukowane są na papierze, którego też używają ludzie do — zawijania śledzi.

* *Lichtenberg.*

Głupi czyn można puścić bezkarnie, ale głupie pismo, to zbrodnia nie do darowania. *Liscov. Elende Scribenten.*

*

Niema istoty drażliwszej, zjadliwszej i mściwszej, jak lichy pisarz. * *Tenże.*

Literaci to ludzie pożyteczni: przynoszą krajowi chlubę, dlatego trzeba ich szanować. *Napoleon Wielki.*

*

Niektórzy biorą za złe autorowi, że pisze o rzeczach, o których już inni pisali i że nic nowego nie stworzył. Wszak nic nowego pod słońcem; choć przedmiot jest ten sam, ale sposób obrobienia go może być nowy. * *Pascal. Myśli.*

Zbytnie pochwały tak psują autorów, że potem najsprawiedliwsza krytyka ich oburza. Z drugiej jednak strony trzeba przyznać, że dzisiejsza krytyka jest nieraz — niżej wszelkiej krytyki.

* *Saphir. Vorlesungen.*

Zbieracz szmat gwiżdże, gdy je gromadzi, a autor gwiżdże i cieszy się, gdy je publiczności zadrukowane oddaje. *Tenże.*

*

Powieściopisarstwo jest według tego, jak je pisarz traktuje: infamją, rozpasaniem, zarobkiem, rzemiosłem, sztuką, cnotą.

* *Szlegel. Vorlesungen.*

Dobrzeby robili kiepscy pisarze, gdyby zamiast liche rzeczy pisać, starali się dobre — czytać. *Schopenhauer. Paralipomena.*

*

Pisarzy podzielić można na gwiazdy stałe, planety i meteory. Meteory wywołują chwilowy efekt, potem nikną na zawsze. Planety błyszczą silniej niż gwiazdy stałe, bo są bliżej, ale blask ich się zmienia, bo nie mają własnego światła. Jedynie gwiazdy stałe są nieruchome i błyszczą ciągle jednakowo. Należą one do całego świata, ale że bardzo są od nas daleko, światło ich wielu lat potrzebuje, nim do nas dojdzie. *Tenże. Aphorismen.*

*

Czyż każdy autor na to pisze, żeby innych zrobić mądrymi? Dosyć, gdy okaże, że sam jest mądry. *Tenże. Tamże.*

*

Autor, robiący bogate wydanie lichej książki, jest jak kokietka, która swą szpetną twarz różuje i stroi. *Kraszewski.*

*

Pisarz, którego wierszy dzieci łatwo nauczyć się mogą, nie będzie od ludzi zapomniany. *Tenże.*

*

O nowych kwiatach poezji dużo jest gadania i hałasu, a przecie żaden kwiat rozkwitając nie wydaje huku, tylko aloes — ten jednak zakwita tylko co sto lat. *Weber. Demokritos.*

*

Niejeden pisarz podobnie czyni, jak kukułka, która dziób otwiera tylko na to, aby własne imię wymawiać. *Tenże. Tamże.*

*

Autor pragnący zostać nieśmiertelnym, powinien — umrzeć z głodu.

* *Tenże. Tamże.*

Najmędrszy z ludzi — Sokrates nie zostawił po sobie nic na piśmie. Chrystus także nie zostawił nic na piśmie; pisał wpraw-

St. Zbrawiec

dzie, ale tylko raz i to palcem na ziemi. Wołał On nie bez przyczyny: vae vobis scribae! A dzisiejsi skrybowie całe tomy niczem zapełniają. *Tenże. Tamże.*

*

Dobrzy pisarze są nauczycielami ludzkości; są oni jak psy pilnujące gospodarstwa, gdy domownicy zasypiają.

* *Tenże. Tamże.*

O piękne istoty! Nie chce mi się wierzyć, żeby pióro dla was było stworzone na co innego, jak abyście niem mogły zdobić wasze piękne główki. Dlatego najlepiej zrobicie, gdy autorstwu dacie spokój. * *Tenże. Tamże.*

Pisarze mniejby złych książek pisali, gdyby ludzie więcej dobrych czytać chcieli, a złe — wrzucali do pieca.

* *Tenże. Tamże.*

Młody autor powinien przedewszystkiem dwie rzeczy posiadać: dużo cierpliwości i dużo marek. *Tenże. Tamże.*

*

Kiedy autor śmiało pisze prawdę, jest to znakiem, że ma odwagę znosić prześladowanie albo umrzeć z głodu.

* *Tenże. Tamże.*

Wielu autorów nie umie jednej ważnej rzeczy: przekreślać tego, co raz napisali. * *Tenże. Tamże.*

Horacy powiedział: „Sapere principium et fons est recte scribendi", a wielu naszych pisarzy myśli, że do pisania dobrze wystarczy dobre pióro i papier. *Tenże. Tamże.*

*

Prasa powinna postępować jak apteka, której nie wolno zepsutych leków trzymać, a dobrych wolno używać i wydawać tylko według recepty. * *Tenże. Tamże.*

Nie dla płci słabej jest trudny zawód literacki. *Słusznie* ktoś powiedział, że najpiękniejszem dziełem kobiety jest syn, wykarmiony jej piersią na usługi ojczyzny. *Tenże. Tamże.*

*

Obojętność ogółu jest dla pisarza stokroć przykrzejsza, niż najostrzejsze pociski krytyków. *Tenże. Tamże.*

*

Każdy autor kocha utwór swego ducha tak, jak matka dziecię, które zrodziła. Ale obcy ludzie tej miłości matki do dziecięcia nie rozumią i nie mają. * *Tenże. Tamże.*

„Tu niemi mówią, a umarli żyją."

* *Napis na bibljotece.*

Jeżeli autor pisze pod pseudonimem, to albo dlatego, że pisze licho i wstydzi się lichych rzeczy; albo że pisze fałsz, paszkwil i boi się tych, przeciw którym pisze; albo też pisze prawdę, ale boi się za nią cierpieć. Żadna z tych racyj nie przynosi piszącemu chluby: ma pisać liche rzeczy, lepiej nic nie pisać. Pisanie kłamstw i paszkwilów jest rzeczą wstrętną; a kto się boi śmiało prawdę wypowiedzieć, okazuje że albo mu brak odwagi, albo charakteru.

* *Jul. Bartoszewicz.*

Pisarz dobry stara się nawet zwykłe, pospolite rzeczy podnieść i uzacnić, wielkie prawdy i ideały uczynić przystępniejszemi i pociągającemi. Czyni on jak Opatrzność, która budzi wielkie myśli w wybranych jednostkach i przez nie rozszerza je po całej ziemi. * *Feuchtersleben.*

Niema blasku bez światła — o tem pisarze winni pamiętać.

* *Eötwös.*

Z lichego autora może być doskonały krytyk; z kwaśnego, nędznego wina robią wyborny ocet.

II. Błąd, błądzić.

Każdy chce drugimi rządzić; nie pozwala jak on, błądzić.

* *K. Brodziński.*

I strzelec, chociaż wprawny, choć usilnie mierzy,
Nie zawsze w sam cel grotem niechybnym uderzy.
Tak przy największem myśli natężeniu snadnie
Mimo chęci autora jakiś błąd wypadnie.

* *Dmochowski.*

Błędu lepiej poprawić, aniżeli bronić,
Bo go coraz to większym przychodzi zasłonić.
Ogniwo do ogniwa wiążąc, łańcuch będzie,
Co uwikła; toż i błąd snując się po błędzie.
A. M. Fredro. Myśli.

*

Niech błędy ojców służą dzieciom za przestrogę.
Godebski.

*

Zwierz bez rozumu drogą idzie w nocy cieniach,
Człek we dnie błądzi, chociaż przy jego promieniach.
Ks. Gorczyczewski.

*

Ten w lewo, a ów w prawo biegnie zadyszony,
I jeden błąd w przeciwne obu wiedzie strony;
Podobnie los na świecie wszyskich ludzi zwodzi,
I gdzie kogo w błąd popchnie, tą drogą rad chodzi.
Tenże.

*

Człek się rodzi by umarł, rozprawia by błądził;
Każde w nim uniesienie jest upadku bliskiem.
Kamiński.

*

Mylnym na świecie każdy idzie torem;
Ty błądzisz rano, a brat twój wieczorem. *Karpiński.*

*

Jedna gdy jej unikasz, w drugą wiedzie wada;
Nieroztropny z jednego błędu w drugi wpada.
Korotyński.

*

Wszystko pięknie i wspaniale, lecz na świecie nic bez a l e.
Kochowski. Fraszki.

*

Róża chociaż tak piękna, a nie jest bez wady;
Z niej pszczółki miód zbierają, a pająki jady.
Tenże. Tamże.

*

Za co to biją w tyłek, gdy pobłądzi głowa?
— Za to, że głowa, błądząc, rozum w tyłku chowa.
Tenże. Tamże.

*

Jak śnieg, chociaż pomału, a i drobny leci,
A przecie wielkie czyni zaspy i zamieci;

Tak z błędu błędy rosną, z małych szeptów wieści,
Że się po wszystkim świecie echo ledwie zmieści.

* *Tenże. Pieśni.*

Nie błądzi, kto się pytać ma ufność, pokorę,
Bo błądząc szukać drogi — śmiertelnych udziałem.

* *Mickiewicz.*

Niemasz doskonałego nic; są błędy wszędzie,
Więc i książka bez omyłek drukarskich nie będzie.

* *Minasowicz.*

Wszędzie są pomieszane z cnotami przywary;
Ma zalety, ma błędy świat Nowy i Stary. *Molski.*

*

Bo i najlepsi pomiędzy dobrymi
Nie byli całkiem od błędów wolnymi. *Tenże.*

*

Czyli to młody, czy stary
każdy ma swoje przywary.

* *Legatowicz. Apoft.*

Wieść wieści, a błąd błędy mnoży; tak jak bryła
Śniegu większą się staje, gdy się potoczyła.

* *Z Owena. Epigrammata.*

Ślepi na własne błędy, a w cudzej osobie
Je widzący mądrzy są drugim, głupi sobie. *Z tegoż.*

*

Gdzież jest człowiek bez wady? nie ma go świat cały;
I najczystsze bez skazy nie będą kryształy.
Niemasz doskonałości bez żadnej przywary;
Wtedy grzeszyć przestaniem, jak pójdziem na mary.
Nic niemasz bez defektu, wszyscy wady mamy;
Kryształy mają skazy, a słońce ma plamy.

* *Rzewuski.*

Powszechna to jest wada zbytkować i błądzić;
Gdy jednak przyjacielu chcesz o drugich sądzić,
Trzeba im się przypatrzyć zdaleka i zbliska. *Szmurło.*

*

Cudze wady choć małe, widzim bystrem okiem,
A swe choć wielkie, nazad rzucamy z tłumokiem.

* *Przypowieść.*

Każdy ma swoje a l e i gdyby nie a l e,
Byłoby na świecie wiele inaczej wcale. *Przypowieści.*

*

O jakże wiele fałszu między prawdy trochę!
Jakże mniemania ludzkie są błędne i płoche!

* *Węgierski.*

Bo błądzić, upaść wszyscy ludzie mogą,
Lecz ten nie przepadł, kto złą idąc drogą
Szuka poprawy i złemu zaradza;
Upór dopiero ślepotę sprowadza.

* *Szekspir. Król Jan II, 3.*

Często gdy okryć kto chce błąd wymówką,
Właśnie nią czyni błąd tem wyraźniejszym;
Jak łata dana na małej dziureczce
Gorzej wygląda osłaniając skazę,
Niż sama dziura przed swem załataniem.

* *Tenże. Tamże IV, 2.*

Każdy ma swoje błędy; na tem cała sztuka,
Kto je zręcznie utai i innych oszuka. *Zabłocki.*

*

Trzeba nienawidzieć błędy
a kochać błądzących. *Św. Augustyn.*

*

Zwykle przejmujemy błędy od tych, z którymi przestajemy. Choroby duszy tak samo są zaraźliwe, jak niektóre choroby ciała.

* *Św. Grzegórz.*

Dobrzy i od złych się uczą, bo poznawszy ich błędy naprawiają swoje. * *Św. Hieronim.*

Nasze błędy uważamy za małe i łatwe do zniesienia dla innych; błędy bliźniego wydają się nam większe i nieznośniejsze od naszych. * *Tenże.*

Orli mamy wzrok, gdy chodzi o błędy bliźniego; na własne błędy jesteśmy ślepi. *Św. Franciszek Salezy.*

*

Gdy ciemno, wychodzą z dziur rozmaite owady i biegają po izbie; gdy zapalisz światło, zaraz znikają. Tak samo i w duszy człowieka: gdy w niej ciemno, snują się różne błędy; zapal światło w duszy, a znikną. * *Św. Teresa.*

Błędy cudze niech będą dla ciebie zwierciadłem, które ci wskazuje, co masz ze siebie usunąć. Ucz się z cudzych błędów, jak sam masz ich unikać. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Błąd jest dobrym nauczycielem, bo oducza i chroni od innych błędów; raz zaszkodził, a zawsze pomaga. Kto raz upadł na lodzie, ten potem ostrożnie po nim stąpa. *Tenże. Tamże.*

*

Kto sam ma dużo błędów, ten i drugim dużo ich przypisuje, bo według siebie o innych sądzi. *Tenże. Tamże.*

*

Największymi naszymi nieprzyjaciółmi są nasze własne błędy. * *Fenelon.*

I błąd przyda się na coś — przynajmniej na przestrogę dla drugich. * *A. M. Fredro.*

Kto małe błędy lekceważy, nie będzie dbał i o wielkie. * *Tenże.*

Kto zbłądziwszy swój błąd broni, powiększa swą winę. * *Aleks. Fredro.*

Trzeba się tylko postarzeć, aby zostać wyrozumialszym dla drugich. Nie widzę u ludzi takich błędów, którychbym sam dawniej nie popełniał. * *Z Göthego.*

Błąd łatwiej można dostrzec niż prawdę, bo błąd leży na wierzchu, a prawda w głębi. *Z tegoż.*

*

Człowiek błądzi, jak długo żyje i działa. *Z tegoż. Faust.*

*

Nikt nie jest wolny od błędów, a najlepszym jest ten, kto ich ma najmniej. * *Z Horacego.*

Jeżeli ślepy mówi, że niema słońca, bo on go nie widzi, — czyż dlatego słońce przestanie świecić? Jeżeli chory twierdzi, że potrawa jest gorzka, bo jemu się wydaje gorzką, czy ona dlatego jest gorzka? Jak ślepy i chory błądzi w swych sądach o rzeczach zmysłowych, tak samo chory na duchu błędne wydaje sądy o rzeczach duchowych. *Holl. Gedanken.*

*

Błądzimy i potykamy się wszyscy, ale najmniej ci, którzy odważnie i rozważnie idą. *Jokaj.*

*

Lepiej jest poznać własne błędy, niż zbadać tajemnice natury. *Tom. à Kempis. O naśl. Chr.*

*

Kto małych wad nie unika, wpada nieznacznie w większe.

* *Tenże. Tamże.*

Nie na tem polega chwała człowieka, żeby nigdy nie zbłądzić, ale żeby błąd popełniony naprawić i na potem się go wystrzegać.

* *Konfucjusz.*

Gdy rozgłaszasz błędy innych, szkodzisz im, ale szkodzisz i sobie, bo ich jątrzysz, aby i oni rozgłaszali twoje. *Tenże.*

*

Poprawa błędu zaczyna się od wyznania, że się go za błąd uważa. * *Kalderon.*

Każdy łatwo widzi błędy przełożonych, ale nie widzi przymiotów; w sobie zaś nie widzi wad, jeno zalety.

Mickiewicz. Księgi pielgrz.

*

Jak księżyc jest nieodstępnym towarzyszem ziemi, tak błąd jest towarzyszem człowieka. * *Legatowicz. Myśli.*

Błędy nasze tak szpecą duszę, jak trąd i plamy ciało. *Tenże.*

*

Wyznajemy nieraz nasze błędy, aby przez otwartość naprawić szkodę, jaką nam w umysłach ludzi zrządziły.

* *La Rochefoucauld. Maks.*

Ganimy w bliźnich tylko te błędy, z których nie możemy dla siebie wyciągnąć korzyści. *Tenże.*

*

Wytykać ciągle ludziom ich błędy znaczy tyle, co nosić ostry miecz bez pochwy. * *Roderich.*

Wiele małych błędów może wielkie nieszczęście sprowadzić. Wszak lawina z małych płatków śniegu się składa, a zasypuje wsie i lasy. * *Tenże.*

Każdy nosi błędy bliźniego przed sobą i dlatego je widzi; własne nosi za sobą i nie widzi ich, ale za to inni je widzą.

Rückert. Weisheit des Brahm.

*

Błędy tych którzy stoją wysoko, podobnie jak zaćmienie słońca, bardzo wielu widzi. Gdy zbłądzi maluczki, mało kto zobaczy. * *Tenże.*

Zwykle człowiek broni błędów, które kocha. *Seneka.*

*

Błądzić jest ludzką rzeczą. *Tenże.*

*

Jak człowiek dźwiga własne ciało, a ciężaru jego nie czuje, tak nie dostrzega własnych błędów. Każdemu drugi może służyć za zwierciadło, w którem swe wady zobaczyć może. Ale ludzie zwykle tak robią jak pies, który patrząc w zwierciadło szczeka, bo nie wie, że widzi swój obraz, tylko sądzi, że widzi psa innego. Kto cudze błędy gani, winien sam unikać tych błędów.

* *Schopenhauer. Aphor.*

O błędach swoich mówi niejeden, że je odziedziczył po przodkach; o zaletach twierdzi, że je nabył własną pracą.

* *Sirius. Gedanken.*

Jeden błąd cnotliwego człowieka więcej zwraca uwagę, niż wszystkie łajdactwa złego. Na białem płótnie widna i mała plamka; na czarnem i wielkiej nie dojrzysz. Zresztą łotrowi prędzej ludzie wybaczą; niejeden powie: „to łotr! nie można się od niego czego innego spodziewać". Gdy cnotliwy zbłądzi, wielu z faryzejskiem oburzeniem woła: „jakże taki człowiek mógł się tak zapomnieć?"

* *Weber. Demokritos.*

Dla własnych błędów i dla błędów miłych nam ludzi mamy zawsze wymówkę i przebaczenie. *Tenże. Tamże.*

*

Nie jest hańbą mieć błędy, ale hańbą jest trwać w błędach.
* *Weiss. Lebensweisheit.*

Każdy ma dwie torby: do jednej składa własne błędy i tę nosi na grzbiecie; do drugiej zbiera cudze wady — tę nosi przed sobą, sam do niej patrzy i innym ją pokazuje. *Tenże. Tamże.*

*

I mądry zbłądzić może, ale trwać w błędzie może tylko — głupiec. * *Cycero.*

Najprędzej zbłądzi podróżny, nieznający drogi i człowiek, nie mający rozumu. * *Karpiński.*

Przyznanie się do błędu, to pierwszy krok do poprawy.
* *Ujejski.*

Dopóki ludzie istnieć będą, będą i błędy. *Tacyt.*

*

Jeden błąd prowadzi do drugiego. Abyssus abyssum invocat.

*

Zwykle niższy musi pokutować za błędy wyższego.

*

Wyznać swe błędy nie jest jeszcze poprawą; niejeden to czyni, aby rozbroić gniew tych, którzy go upominają.

*

Małe błędy nikną przy wielkich zasługach.

*

Nieraz wyznajemy małe błędy, aby ukryć większe.

*

Pewien mędrzec spytany, czy ma jaką wadę, odrzekł: „spytajcie o to mego sąsiada, bo on zna lepiej moje błędy, niż ja."

*

Gdy maluczki zbłądzi, niewielu zgorszy; gdy zbłądzi człowiek wysoko stojący, to wielu zwiedzie tak, jak zegar miejski źle idący całe miasto w błąd wprowadza.

*

Niejeden troskliwie ukrywa swe błędy, a mniejby go pracy kosztowało pozbyć się ich, gdyby chciał.

*

Kto się gniewa na tego, kto mu błędy wytyka, robi jak małpa w bajce, która stłukła zwierciadło, gdy w niem ujrzała swój szpetny obraz.

*

Dlaczegóż wstydzimy się wyznać, żeśmy zbłądzili? Przecie wyznając nasze błędy okazujemy, żeśmy dziś mądrzejsi, niż byliśmy wczoraj.

*

Jeżeli człowiek zawczasu nie wyniszczy chwastów, to wnet cały ogród opanują i pożyteczne rośliny zagłuszą; to samo wady czynią w duszy.

*

Zwykle do popełnionego błędu dodajemy drugi: bronimy go i uniewinniamy.

*

Ludzie zwykle belki (to jest wielkich błędów) we własnem oku nie widzą, a źdźbło (małe wady) widzą w oku bliźniego. Do nich odnoszą się słowa Chrystusa: obłudniku! wyrzuć pierwej tram z oka twego (popraw się z twych grubych wad), a wtedy będziesz wyrzucał źdźbło z oka brata twego.

*

Rozumny człowiek jest wyrozumiały dla błędów innych ludzi, bo wie że wszyscy ułomni.

*

Wart ostrej nagany ten, kto błądzi z wiedzą: kto błądzi z niewiadomości, godzien politowania i przebaczenia.

*

Rozum często błądzi, instynkt rzadko, maszyna nigdy.

III. Bóg, boży.

Serce me wznoszę do Ciebie, o Panie!
Jak Ty rozrządzisz, tak niechaj się stanie;
Ty wiesz najlepiej, czego mi potrzeba.

* *Ks. Antoniewicz.*

Jezus, Marja po pięć liter mają:
Pięć zmysłów naszych do nich niech zmierzają.

* *Baranowicz.*

Dziwny Bóg w Świętych, dziwniejszy w grzeszniku,
Że go z żyjących nie wymaże szyku. *Tenże.*

*

Wara w Niebiosa wściubiać nam nosa! *Ks. Baka.*

*

Zniknęli prawodawcy, pieśniarze, tyrani,
Czas we wszystko swym gromem po kolei bije;
Nikt tu nie ma na świecie wieczystej przystani,
A nad światem Bóg jeden — On żyje!

* *Bełza. Poezje.*

Gdy cię Bóg z domu wyrzuci, wszędzie stać będziesz za drzwiami;
A kiedy On ci dom wróci, wszyscy zaproszą cię sami.

* *K. Brodziński. Poezje.*

Jest Bóg widzący na niebieskim dworze,
Doświadcza ludzi w szczęściu i pokorze.
Czy kogo zniży, czy w górze osadzi,
Patrzy, jak człowiek wszędzie sobie radzi.

* *Tenże. Wiesław.*

Lecz darmo człowiek sam o sobie radzi;
Inaczej myśli Bóg o swej czeladzi. *Tenże. Tamże.*

*

Wszakże Bóg dobry jest dawcą pokoju;
Z piekła idą niezgody i hasła do boju. *Tenże.*

*

Stwórca wlał prawo w duszę człowieka, że towarzystwa szukamy;
Smutni tęsknimy, gdyśmy zdaleka od osób, które kochamy.

* *Tenże.*

Gdzie spojrzę, wszystko Boże do Ciebie mnie wzywa;
Gdzie spojrzę, od tej ziemi wszystko mnie odrywa.

* *Benisławski.*

Bóg dał dla utrzymania życia żołądek,
A głowę dał, aby miała rozsądek.

Z Cerwantesa. Don Kiszot.

*

Chociaż mnie piekło całą siłą bechce *),
Ja Bogu służę, a czarta znać nie chcę.
* *Drużbacka. Rytmy.*

Jedno na świecie tylko świeci słońce,
W jednem królestwie jeden się król rządzi,
I jedna Mądrość niebieska nie błądzi. *Taż. Tamże.*

*

Kochaliśmy Boga, gdyśmy odeń dobre brali;
Kochajmy też, choć na nas góry, skały wali.
* *Taż. Tamże.*

Cóż Bóg winien, że zginiesz człowiecze z swej woli?
Więcej Go twoja zguba, niźli ciebie boli. *Taż. Tamże.*

*

Chciałbyś istotę Bożą przeniknąć człowiecze?
A twój rozum tajników ziemskich nie dociecze.
* *Taż. Tamże.*

Dobroć tak przyzwoita królom, przemieszkiwa
W Bogu, jak w źródle dobra; chcesz-li nabyć panie
Mądrości? w tym szczególnie czerpaj oceanie.
Królowie berłem władną, ale Bóg jest duższy**),
Bo tym co ma, piorunem i berła pokruszy.
* *Taż. Tamże.*

Mocnej z gruntu swego skały nie poruszą morskie wały.
W Bogu ufaj — jak opoki nie wzruszą cię złe wyroki,
Gdy moc Boska cię broni. *Taż. Poezje.*

*

Jako na puszczy ogarami szczwana
Szuka strumienia łania zmordowana,
Tak dobry Boże moja dusza licha
Do Ciebie wzdycha. *Taż. Poezje.*

*

Zawodzi swe sumienie i w labirynt wpada,
Kto wyniosłym umysłem o Bogu się bada.
* *Gawiński. Pieśni.*

---

*) Bechce, od bechtać = kusić.

**) duższy = większy, silniejszy. Staropolskie duży = silny.

... Toć trudno nam wszystko przerobić
Według myśli; jak Bóg zarządził, tak przyjąć należy.
Z Göthego. Herman und Dorothea.

*

Niech bogowie rozstrzygną; wszak oni zamiary człowiecze
Złe i dobre po myśli swej mądrze skierować umieją.
* *Z tegoż. Faust II.*

Od samych pieluch do grobowej deski
Ciągle nas wzywa nasz Ojciec niebieski.
W sercu co jeszcze niewinnością gore,
Przestrachem zbrodni wsparcie daje cnocie;
A kiedy żądze złamią tę zaporę,
Bóg nas odwiedza w sumienia zgryzocie.
Stoi On u drzwi, kołace i czeka
I budzi radą, albo groźbą kary;
Lub chcąc rozbroić dobrocią złość człeka,
Hojnie go swemi obsypuje dary. *Ks. Hołowiński.*

*

Pan Bóg tych, którzy na bliźnich łaskawi,
Nigdy bez wielkich nagród nie zostawi. *Tenże.*

*

Bóg człowiekowi stwarza jego powołanie;
Wtedy jest nieszczęśliwy, gdy nie baczy na nie. *Tenże.*

*

Upadających ratować, nam mieć wstręt kazał do złego,
Ale Bóg sobie zachować chciał ukaranie winnego.
* *Tenże.*

Darmo! woli Zeusa nikt się nie wybiega;
I czy król, czy chudzina, losowi podlega.
* *Z Homera Odysseja.*

... Bo Zeus zwykle rozdaje na przemian
Raz złe, raz dobre, jako pan wszechwładny ziemian.
* *Z tegoż. Tamże.*

Wiedz, że bogi nie wszystko naraz ludziom dały:
Tak urodę, jak rozum, jak wymowę świetną.
* *Z tegoż. Tamże.*

Bóg daje i Bóg bierze wedle woli Swojej;
Na Jego wszechmocności świat ten cały stoi.

* *Z tegoż. Tamże.*

Łatwo bóstwom w szerokiem niebie mieszkającym
Bądź w proch zetrzeć człowieka, bądź stawić na szczycie.
Bogom łatwo rozumnych szalonymi zrobić,
A szaleńca rozumu promieniem ozdobić.

* *Z tegoż. Tamże.*

Tak to Bóg z nami różne wyrabia igrzyska,
Bo pokornych wywyższa, pysznych na dół ciska.

* *Jabłonowski.*

Bóg nie zapyta, jakie kto miał sprzęty,
Lecz czy wiódł żywot pożyteczny, święty.

* *Jachowicz.*

Pan Bóg zechciał, to ja żyję; zechce Pan Bóg, to zabije.

* *Tenże.*

„Z Bogiem, z Bogiem każda sprawa", tak mawiali starzy;
Bo gdy wezwiesz tej pomocy, wszystko ci się darzy.

* *Tenże.*

Jeden Bóg jest ojcem świata, cała ludzkość jest rodzina;
W każdym człeku widzę brata, w każdej wierze Niebios syna.

* *Tenże.*

Boże! z Twoich rąk żyjemy, choć naszemi pracujemy;
Z Ciebie plenność miewa rola, my zbieramy z Twego pola.
Wszystko Cię o Boże chwali, aleśmy i to poznali,
Że najmilszą Ci się zdała pracującej ręki chwała.

* *Karpiński. Pieśni.*

Nie może płynąć okręt bez żeglarza,
A bez rolnika rola nie rodziła:
Dom pustoszeje, gdy bez gospodarza,
A światby losu niestałość rządziła?
Tajemną ścieżką w pośrodku nas chodzi
I rozporządza wszystkie nasze lata,
Tych głębiej martwi, owym przykrość słodzi,
Karze, nagradza Bóg, gospodarz świata.

Wszystko tu ręka niewidzialna wodzi,
Na wszystko patrzy niezmrużone oko,
A gdy w przepaściach oceanu brodzi,
Wraz na powietrzu znajdziesz Go wysoko.

* *Tenże. Pieśni.*

Boże! jam Cię najpierw poznał po dobroci;
Twoje niebo, chociaż się nieraz ciężko słoci,
Wnet błyśnie jasnem słońcem i opadną wody.
Ty masz rozkosz jakowąś świadczyć dla stworzenia;
Rozradzasz, uszczęśliwiasz ludzkie pokolenia.

* *Tenże.*

Wszystko przytomność Bożą wskazuje, bezbożny tylko rozumie,
Gdy jej w swem sercu nigdy nie czuje, że ją w sumieniu potłumi.

* *Tenże.*

Wiedział Stwórca, dlaczego złe z dobrem pomieszał;
Bez trudów, smutku, któżby szczęściem się pocieszał?

* *Tenże.*

Zawsze z Bogiem trzymać trzeba, chcąc prosto trafić do nieba.

* *Tenże.*

Znaj Boga twego, tego Boga który,
Na wszystkie twoje sprawy patrzy z góry. *Tenże.*

*

Pan dobrotliwy wie o swojej rzeszy;
Skarze, zasmuci, wesprze i pocieszy. *Tenże.*

*

Jeżeli domu sam Pan nie zbuduje,
Daremnie nad nim rzemieślnik pracuje.
Jeżeli miasta Pan nie strzeże z góry,
Próżno straż czujna opasuje mury. *Tenże. Psalm 126.*

*

O wy! co chlebem nędzy swej żyjecie,
Śpiesząc do pracy, jak tylko spoczniecie,
Jeżeli Pańskiej nie macie pomocy,
Na nic się przyda wstawać o północy.

* *Tenże. Tamże.*

Dziwnie Opatrzność Boska swoich wiernych broni;
Gdy zechce, pajęczyną jak murem zasłoni.

* *Kochowski.*

Ale największy olbrzym co Bogu udziała? *)

* *Tenże.*

Nie może taki sługa Bogu służyć wiernie,
Kto się chce panu swemu podobać niezmiernie;
Bowiem pańskim humorom gdy wygodzić żąda,
Zwykle na prawa Boskie mało się ogląda. *Tenże.*

*

Sam Bóg wie przyszłe rzeczy i śmieje się z nieba,
Kiedy się człowiek troszczy więcej niźli trzeba.

* *Kochanowski. Pieśni.*

Przypadków dalszych żaden z nas nie zgadnie,
I próżno myśleć o tem, co z nami będzie potem;
W godzinie wszystko Bóg wywróci snadnie. *Tenże.*

*

Przedniejsza mądrość, kto się boi Boga;
Ta jest do szczęścia i do sławy droga. *Tenże.*

*

Tym tylko człekiem Bóg się opiekuje,
Który do Jego woli się stosuje. *Tenże.*

*

Bogu tajemne nie są ludzkie sprawy;
On z nieba widzi, kto krzyw, a kto prawy. *Tenże.*

*

Gdy Ty rękę otworzysz, wszyscy nasyceni;
A kiedy twarz odwrócisz, wszyscy zasmuceni.

* *Tenże. Psalm.*

Od Boga zaczynajmy, On początek wszemu,
A początku zaś niema ani końca Jemu. *Tenże.*

*

A kto w Bogu położy całe zaufanie,
O tym ma Pan Bóg ojcowskie staranie. *Tenże.*

*

Nie bierze ten Pan darów, ani się pyta,
Czyli kto chłop, czyli się grafem poczyta. *Tenże.*

*

*) Udziała = uczyni, zrobi.

Ty nie miej za stracone, co może być wrócone;
Siła Bóg może przemienić w godzinie,
A kto Mu kolwiek zaufa, nie zginie. *Tenże.*

*

Kto się w opiekę odda Panu swemu,
Ten śmiało spojrzy w oczy i djabłu samemu.

* *Tenże.*

Nie zginie, choć się los twardy nasroży,
Kto w Bogu swoją nadzieję położy. *Tenże.*

*

Pracuj we dnie, pracuj w nocy, próżno bez Pańskiej pomocy;
Boga dzieci, Boga trzeba, kto chce syt być swego chleba.

* *Tenże.*

Bóg za szyję nie ciągnie; gdy kto z drogi zmyli,
Bóg nie winien — każdy tam padnie, gdzie się chyli.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Tysiące mil u ludzi, jeden krok u Boga;
Z każdego miejsca jedna na tamten świat droga. *Tenże.*

*

By ogród polał człowiek, długo wodę nosi;
Bóg chmurę jednę poszle i kraj cały zrosi. *Tenże.*

*

Bóg tam działa, gdzie ludzie nie widzą sposobu;
On wyrzekł: „wstań!“ i Łazarz żywy wyszedł z grobu.

* *Tenże.*

Ten kto świat stworzył i rządzi, Bóg tylko jeden nie błądzi.

* *Legatowicz. Apoftegmata.*

W mocy Boga los człowieka; nie wiesz, co cię jutro czeka.

* *Tenże. Tamże.*

Niebezpieczna życia droga z tym, kto w sercu niema Boga.

* *Tenże. Tamże.*

Wszędzie Stwórcy uderz czołem; świat ten jest Jego kościołem.

* *Tenże. Tamże.*

Bóg czyta w sercu człowieka i skrytych myśli docieka.

* *Tenże. Tamże.*

Nigdzie się człowiek nie skryje przed Tym, który wszędzie żyje.
* *Tenże. Tamże.*

Czy się los sroży czy śmieje, zawsze miej w Bogu nadzieję.
* *Tenże. Tamże.*

Bez woli co światem władnie, włos z głowy naszej nie spadnie.
* *Tenże. Tamże.*

Gdy jak chcemy się nie staje, wie Bóg, czemu nam nie daje.
* *Tenże. Tamże.*

Daj nam co wiesz wielki Boże, że z naszem dobrem być może;
Nie daj nam choć prosim Boże, co dla nas na złe wyjść może.
* *Tenże. Tamże.*

Do Ciebie Panie wznosim nasze prośby,
Czy siejesz dary, czyli sypiesz groźby;
Zawsze jest wsparcie przed Twym świętym progiem,
Boś Ty jest Bogiem. *Kochanowski.*
*

Wołasz Boga, On często schodzi pokryjomu
I puka do drzwi Twoich, aleś rzadko w domu.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Wołasz do Boga: Ojcze! ojciec wnet przychodzi,
Lecz zamiast dziecka — chłopa dużego znachodzi.
* *Tenże. Tamże.*

Bóg sam może świat zniszczyć i drugi wystawić,
A bez naszej pomocy nie może nas zbawić.
* *Tenże. Tamże.*

Do nieba patrzysz w górę, a nie spojrzysz w siebie;
Nie znajdzie Boga, kto Go tylko szuka w niebie.
* *Tenże. Tamże.*

Ile się dusza wzruszy, tyle Boga wzruszy;
O ile dusza w Bogu, o tyle Bóg w duszy.
* *Tenże. Tamże.*

Bóg jest Dobrem, więc wszystko na co duch narzeka:
Zło, śmierć i potępienie pochodzą z człowieka.
* *Tenże. Tamże.*

Mówisz: „niech sobie ludzie nie kochają Boga,
Byle im była cnota i ojczyzna droga".

Głupiec mówi: „niech sobie wyschnie źródło w górach,
Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach".

* *Tenże. Tamże.*

Bóg nie nad głową mieszka, lecz w środku człowieka,
Więc kto w głowę zachodzi, od Boga ucieka.

* *Tenże. Tamże.*

Obraża Boga podła i nieufna tłuszcza,
Co wzywa Boga, lecz się na Boga nie spuszcza.

* *Tenże. Tamże.*

... Bo dzieło zniszczenia
W dobrej sprawie jest święte, jak dzieło stworzenia;
Bóg wyrzekł słowo: „stań się!" Bóg i „zgiń!" wyrzecze.

* *Tenże. Reduta Ordona.*

Bo Pan Bóg, kiedy karę na naród dopuszcza,
Odbiera najprzód rozum od obywateli.

* *Tenże. Pan Tadeusz.*

Niech pana Pan Bóg w zdrowiu i szczęściu prowadzi,
I niech wkrótce szczęśliwie do nas przyprowadzi.

* *Tenże. Tamże.*

.... Prócz duszy i Boga
Wszystko minie na świecie: szczęście i niedola.

* *Tenże. Dziady.*

... Pan Bóg daje, Pan Bóg bierze;
Niechaj się dzieje według Jego świętej woli.

* *Tenże. Tamże.*

Więcej ma Pan Bóg, niż dał i rozdaje. *Tenże. Tamże.*

*

Sąd nasz prócz Boga, nie dany nikomu.

* *Tenże. Tamże.*

Krzyż jest mocniejszy, niźli wszyscy ludzie twoi;
A kto się Boga boi, ten się nic nie boi.

* *Tenże. Tamże.*

Pan maluczkim objawia, czego wielkim odmawia.

* *Tenże. Tamże.*

Choćby przez przepaść, ale w dobrej sprawie
I w imię Boże! a kto z Bogiem idzie,
Najgłębszą przepaść przebywa bezpiecznie.

* *A. Małecki.*

Rodząc się w cudzej stajni, w cudzym złożon żłobie,
Po śmierci w cudzym Chrystus był położon grobie.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Nie wchodź w sąd z sługą Twoim, bo któż żywy może
Przed Twem usprawiedliwić się obliczem Boże?

* *Tenże. Tamże.*

Dusz mistrzem i lekarzem był Chrystus na ziemi,
Teraz jest w górnem niebie sędzią nad wszystkimi.

* *Tenże. Tamże.*

Oczekiwać nam Boskiej Opatrzności zgoła
Wyroku przynależy, póki nie zawoła. *Tenże. Tamże.*

*

Przyjemniej Panu Bogu, gdy kto skrycie wspiera,
Niż gdy głośno obdarza, a milczkiem obdziera.

* *Tenże. Tamże.*

Choć świat sobą napełnia Pan Bóg nieskończony,
Przecie Boga szukają wszystkie świata strony. *Tenże. Tamże.*

*

By człowiek szukał tylko królestwa Bożego,
Wtedyby on od Boga miał dosyć wszystkiego.

* *Tenże. Tamże.*

Jeżeli w sercu grzesznik Twem mieszkać nie może,
Oczyść serce grzesznika i w niem mieszkaj Boże!

* *Tenże. Tamże.*

Bóg jest dobry, odpuszcza winowajcom winy
I nie karze, choć karać ma słuszne przyczyny.

* *Tenże. Tamże.*

I świat i życie, wszystko to przeminie,
Lecz kto Bogu zaufa, ten nigdy nie zginie.

* *Tenże. Tamże.*

Bóg jest nas wszystkich ojcem; z jednej matki
Ziemi zlepieni, rodzoneśmy dziatki. *Tenże. Tamże.*

*

Uczynisz jeśli zechcesz, z wody wino Boże!
Człek tylko z wody wodę obiecywać może.
* *Tenże. Tamże.*

Panie Tomaszu! niech się djabeł smuci;
Bóg dobrych ludzi nigdy nie porzuci. *Molski.*

*

Darmo się człowiek nikczemny nadyma,
Gdy go Twa Boże ręka wszechmocna nie trzyma.
Im mu przyjaźniej promień szczęścia świeci,
Tem głębiej bez Twej łaski w przepaść leci. *Tenże.*

*

Pan Bóg, który prawdę lubi, szachrajów karze i gubi.
* *Tenże.*

Co ci przeznaczył Stwórca wszystkich rzeczy,
Nie zdoła tego rozum odmienić człowieczy.
* *Ks. A. Naruszewicz.*

... Gdy Pan Bóg świat stawił,
Wszystkim nam sakwy do barków przyprawił;
W przedniej torbie nosimy cudze, a na zadzie
Każdy z nas (by nie widział) swe przywary kładzie.
* *Tenże.*

... A prędzej czy później
Bóg karze tego, który imię Jego bluźni.
On jest dzielnym obrońcą niewinnej sieroty,
On jest mścicielem zbrodni, pogromcą niecnoty.
* *Niemcewicz.*

Dosyć że znasz Chrystusa, choć więcej nie umiesz;
Póki Boga nie poznasz, to nic nie zrozumiesz.
* *Niez. Antyk.*

Komu Bóg dał dóbr wiele, o więcej się spyta;
Jeżeliś je zmarnował, z nieba będzie kwita. *Tenże.*

*

Przed Boskiem okiem nic się nie utai złego;
Nie uniknie grzech żaden sądu surowego. *Tenże.*

*

Jest Bóg, boś Ty jest; jest wszędzie przytomny;
Opiewa bytność Jego cały świat ogromny
I łańcuch przyczyn i skutków konieczny. *Osiński.*

*

Człek orze, sieje, zabiega, lecz plon na Bogu polega;
On zsyła deszcze i grady i inne środki zagłady;
Więc chcąc się dorobić chleba, z Bogiem pracować potrzeba.

* *Paszkowski.*

Bóg sieje ludzi, człek sypie mogiły. *Pol. Pieśni.*

*

Bo takiemu domowi Pan Bóg błogosławi,
Kto sieroty ode drzwi swoich nie odprawi,
Lecz do serca przytuli, podjąwszy od proga
I nauczy miłości i bojaźni Boga. *Tenże.*

*

Są ciężkie chwile w tem życiu tułaczem,
Gdzie człek bez Boga ostać się nie może,
I gdzie się niema zgoła oprzeć na czem,
Jeśli nie świecą duszy prawdy Boże. *Tenże.*

*

Nowiny nam smakują, tym dajemy ucha;
Nie myślimy, że codzień Bóg pacierza słucha.

* *Potocki. Argenida.*

Długo Bóg grozi; sto razy On błyśnie,
Sto razy zagrzmi, nim raz piorun ciśnie. *Tenże. Tamże.*

*

Niechaj się jak chce zła fortuna sroży;
Bez woli nic nikomu nie stanie się Bożej. *Tenże. Tamże.*

*

Bóg trzyma w ręku serca wszystkich ludzi;
Gdy chce, zagrzeje — kiedy chce, ostudzi. *Tenże. Tamże.*

*

Bóg nam natenczas sprzyja i niebieskie siły,
Gdy się ludzkie ratunki od nas oddaliły. *Tenże. Tamże.*

*

Póki duch w człeku żyje, póki serce pała,
Niechaj winna z ust naszych płynie Bogu chwała.
* *Tenże.*

Jeśli z panem (choć człowiek), gdy nad cię możniejszy,
Daleko bardziej z Bogiem żart niebezpieczniejszy.
* *Tenże.*

Czuwa Opatrzność Boska, choć my zasypiamy;
Świeci nam, gdy błądzimy między ciemnościami. *Tenże.*
*

Bóg tylko serce widzi, Jemu nie zakryta
Myśl ludzka; biedny człowiek co widzi, to chwyta. *Tenże.*
*

Już nam mieczów i tarczy i zbroi nie trzeba,
Kiedy za nas wojować same będą Nieba. *Tenże.*
*

Bóg jest panem, więc wszystko dać i odjąć zdoła;
Jest ojcem, więc nań próżno dziecię nie zawoła. *Tenże.*
*

Wszystko jest dobre, co nam Pan Bóg daje,
Choć się nam czasem wielkiem złem wydaje. *Tenże.*
*

Panem jest Bóg i mocnym: On sadza na trony,
On królom z głów niewdzięcznych zdejmuje korony. *Tenże.*
*

Wiedząc że człek chleb woli, nie myśli o niebie,
Ty chcąc mieszkać w człowieku, zamknąłeś się w chlebie.
* *Tenże. O Najśw. Sakr.*

Kto się zdał na wolę Bożą, tego piekła nie zatrwożą.
* *Tenże.*

Co nas cieszy, co nas boli, wszystko to z Boskiej jest woli.
* *Tenże.*

Bóg dobrym dobry, ale na złych srogi. *Tenże.*
*

Bez woli Boga wyniesione dzieło
Niedługo trwało i zły koniec wzięło.
* *Przybylski. Z Iliady.*

Sam Bóg się opiekuje w życiu sierotami,
Jednak Mu trzeba pomódz ludzkiemi rękami.

* *Rudnicki. Myśli.*

Człek jak umie osądzi, Bóg jak zechce, rozrządzi.

* *Rzewuski.*

... A co nam Bóg sądzi,
Stanie się tak, jak dolą naszą rozporządzi.
Każdy pójdzie, gdzie wola Najwyższego skinie;
A co komu przeznaczy Bóg, to go nie minie.

* *Tenże. Wiersze.*

Sam Bóg i nieprzyjaźnią i przyjaźnią włada
I każda z nich tam tylko, gdzie On każe pada.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Pan Bóg żebraka i króla wielkiego
Jednako waży i w jednej ma cenie;
Bo tak monarchę z pałacu pysznego,
Jako nędzarza z chaty na śmierć żenie.

* *Z tegoż. Tamże.*

Trzeba się widzę zgodzić z prawami Bożemi,
Aby spokojność serca pozyskać na ziemi.

* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Jest Bóg! — zapomnę, że jest — będę żyła,
Jakby nie było Boga...

* *Słowacki. Balladyna.*

Bóg jest ucieczką i obroną naszą;
Kiedy On z nami, bramy piekła pękną,
Ani ogniste smoki nas ustraszą,
Ani ulękną. *Tenże. Ks. Marek.*

*

Wieczna Prawdo, która się nie zginasz przed nikim;
Nasz słownik nigdy Twoim nie będzie słownikiem.

* *Syrokomla.*

Bóg wielkie dzieła spełnia na tej ziemi,
Słabem narzędziem i dłońmi słabemi.
Z małego źródła wielkie wody płyną,
A wielkie morza schną i marnie giną.

Nieraz maluczki wielkie spełnił dzieło,
Gdy wielkim Niebo swą łaskę odjęło.
Z Szekspira „Wszystko dobre" I, 1.

*

Bóg widzi wszystko, człowiek nieraz błądzi,
Z pozorów bowiem o bliźnich swych sądzi.
* *Z tegoż. Tamże. I, 1.*

Mówią mi kwiaty na łące, że Pan Bóg, co rządzi w niebie,
Pamięta o każdym zosobna, o swych stworzeń potrzebie;
Że bez Chrystusowej woli włos z głowy człeka nie zleci,
Że pomni dobry Jezus na ptaszka, co gniazdo swe kleci;
A kiedy zsyła burze, to na to, by w deszczu skąpana
Piękniejsza ziemia w pokorze do stóp rozsłała się Pana.
* *Szujski.*

Tak — żeś o Bogu zwątpił, tak — że ręka Jego
Jest ścisła *), że co weźmie, niema wrócić z czego?
Co od Boga, winniśmy to wdzięcznie przyjmować;
Czy nam daje, czy bierze, za wszystko dziękować.
* *Szymonowicz.*

Czasem Pan Bóg nawiedzi albo za karanie,
Albo chcąc zbudzić większe do czego staranie. *Tenże.*

*

Ty Boże co zechcesz, możesz; komu zechcesz, dopomożesz.
Ty możesz i najgorszego wnet przerobić w najlepszego.
* *Tenże.*

Czegoć Bóg nie obiecał, otrzymać niesnadnie;
Często od samej gęby łyżka ci odpadnie.
* *Tenże. Sielanki.*

Komu Bóg co przeznaczył, zazdrość nie ukradnie;
A czego nie obiecał, i z garści wypadnie. *Tenże. Tamże.*

*

Bóg bierze, Bóg daje;
Trzeba się starać o się, póki człeka staje.
* *Tenże. Tamże.*

---

*) Ścisła = ściśnięta, skąpa.

Na wszystko w świecie bądź przygotowany;
Pan Bóg mocen w godzinie dokonać przemiany.

* *Tenże. Pieśni.*

A co bogi przeznaczą, kornie przyjąć trzeba.

* *Z Teognisa. Poezje.*

Jednym Bóg da majątek, lecz rozumu nie da;
Drudzy zaś mają rozum, lecz ich nęka bieda.
Jednym i drugim ciągle rwie się czynów przędza;
Jakaż tego przyczyna? Tam głupstwo, tu nędza.

* *Z tegoż.*

Rzadko wiemy gdzie idziemy, lecz Bóg — ten wie zawsze.
Czy chcemy czy nie chcemy, czem Bóg chce, tem będziemy.

* *Ujejski.*

Gdy zagraża wróg, dopomoże'ć Bóg. *Tenże.*

*

Chcesz Boga poznać, nie idź do księgi szukać tam Jego istoty;
Patrz na wielkie świata okręgi, osądź o mistrzu z roboty.

* *Węgierski.*

Bo któż ja jestem, a ktoś Ty Panie?
Ja nędzny robak nie jestem w stanie
Wielkości Twojej ogarnąć, Boże;
Ach! bo któż z ludzi pojąć Cię może? *S. Z.*

*

Pozwól mi Boże, służyć Ci wiernie,
Pozwól za Tobą nieść krzyż i ciernie,
Pozwól grzeszników ciągnąć do siebie,
By dusz najwięcej zgromadzić w niebie. *Tenże.*

*

Pan Bóg bez braku sypie na ziemię
I złe i dobre swe dary;
Słońca promienie, piorunów brzemię,
Piołunów jad i nektary.
Człowiek ciesząc się łaskawym darem
Goni za łatwą zdobyczą;
To też się rzadko poi nektarem,
A często poi goryczą. *B. Czerwieński.*

*

I przekonał się cesarz *) o ludzkiej bezsile,
Że Bóg Panem na wieki, a człowiek na chwilę.

* *Lenartowicz.*

Czemże ja jestem dla Ciebie o Panie?
Pyłkiem błądzącym w świata bezdenności,
Lecz Tyś mi wytknął drogę do wieczności
I kazał przebyć śmiertelne otchłanie;
Więc je przebędę na Twe rozkazanie,
A duch mój wejdzie w kraj nieśmiertelności,
Gdzie czysta rozkosz, wieczne szczęście gości
I dla wierzących Twoje zmiłowanie. *Kniaźnin.*

*

Choćby mnie moi wrogowie ścigali,
I coraz nowsze zadawali męki,
Nikt mnie od mego Boga nie oddali,
Nic mnie nie wyrwie z mego Ojca ręki.
Im większa gorycz dni moje zatruwa,
Tem mocniej On mnie do siebie przykuwa.

* *Żmichowska.*

Na tym świecie (wy to wiecie), różnych wiele dróg;
Ta nie zmyli w żadnej chwili, której celem — Bóg.

* *Wojnarowska.*

Najulubieńsi Bogu maluczcy a prości,
Bo są kandydatami Jego do świętości.

* *Zaleski.*

Bóg mocarz straszny; niech skinie z wysoka,
A planeta bez śladu zginie w mgnieniu oka. *Tenże.*

*

Czuwa nad każdym Boska człowiekiem opieka;
Nie Bóg sprawia, lecz człowiek nieszczęście człowieka.

* *Unicki.*

Bóg wszystko sprawić może bardzo snadnie;
Bez Niego nawet włos z głowy nie spadnie. *Zienkowicz.*

*

Gdy żaden człowiek pomódz już nie może,
Ty pomódz możesz wszechmogący Boże. *Tenże.*

*

*) Napoleon, gdy w roku 1812 musiał uciekać z Rosji.

Fortuna przyjaciela, Bóg fortunę dawa;
Przy kim Bóg, przy tym szczęście nieomylne stawa.
Zimorowicz. Roksolanki.

*

Nierychły Bóg, lecz łuczny *); każdemu wygodzi —
Za przestępstwem niemałem wielka pomsta chodzi. *Tenże.*

*

Bo zacząć dobrze każdy człowiek może;
Dobrze skończyć ten tylko, komu Bóg pomoże.
* *Przypowieść.*

Dymem dzieło śmiertelnika — jak żaru dymy znikają,
Tak ziemska potęga znika, same tylko bogi trwają.
* *Schillera. Siegesfest.*

Bo Bóg daje zwycięstwo nie liczbie, lecz cnocie;
Jeden wolny pokona niewolników krocie. *Humnicki.*

*

Bogaci, biedni, mądrzy, głupi, wielcy, mali
Na jednej ręką Stwórcy ważeni są szali. *Korsak.*

*

Bóg jeden tylko zsyła zmartwienia,
Lecz On odpuszcza i grzechy;
U Niego szukaj więc przebaczenia,
U Niego szukaj pociechy. *Rodziszewski.*

*

Dalej naprzód tam do słońca! ciemność, to nasz wieczny wróg;
Tam gdzie światłość jaśniejąca, tam jest prawda, tam jest Bóg.
* *Grudziński.*

Któżby o Boże, wytrwał na tej ziemi,
Któżby nieszczęściom potrafił wydołać?
Gdyby się z klęski, łzy i rany swemi
Nie mógł do Ciebie odwołać. *Grabowski.*

*

Gdzie Chrystusowa dziedzina, tam murem i pajęczyna;
A gdzie mur Chrystusa taje**), mur się pajęczyną staje.
* *Ks. Skarga.*

---

*) *łuczny* = z ruskiego *łuczen* = sprawiedliwy.
**) taje = niknie. Gdzie Chrystus nie zasłania Swą opieką.

Długo pioruny Bóg trzyma w obłoku,
Wprzód grożąc grzmotem i błyskaniem oku.

* *Wadowski.*

Bóg Bytem, Myślą, Życiem, Ojcem, Synem, Duchem,
A my wszyscy i wszędzie Jegośmy obrazem . . .
Żyć musim nieśmiertelnie, z Nim żyć musim razem.

* *Zygm. Krasiński.*

Bóg czasem pragnąc uszlachetnić ludzi
I dać im próbkę nieziemskiego świata,
Zsyła cheruba, co w ludziach cześć budzi;
Takim cherubem to była Beata.
Piękną od Boga obdarzona duszą,
Piękność swej duszy nosiła na twarzy.

* *Syrokomla. Nocleg hetm.*

Bądź na wieki pochwalon nieśmiertelny Panie!
Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie.
Chowaj nas póki raczysz, na tej niskiej ziemi,
Jeno niech zawsze będziem pod skrzydłami Twemi.

* *Kochanowski.*

Bóg króle wznosi, potentaty zrzuca;
Jednych pociesza, a drugich zasmuca. *Tenże.*

*

Złego złość zniszczy, a człowiek cnotliwy
Jest w Twej opiece Boże sprawiedliwy. *Tenże.*

*

Wszystko dobre, co Pan Bóg z dobrym czynić raczy,
Bo On lepiej niż człowiek, jego dobro baczy.

* *Mik. Kochanowski.*

O polnych ziołach masz staranie, robaczek lichy w Twojej pieczy;
Nad wszystkie twory dobry Panie Ty ukochałeś ród człowieczy.

* *C. Ćwikowski.*

Kto szuka Cię, już znalazł Ciebie; już Cię ma, komu Ciebie trzeba. Kto tęskni za niebem Twem, jest w niebie... Kto głodny jest, je z Twego chleba.

. . . . . .

Nie widzą Ciebie moje oczy, nie słyszą Ciebie moje uszy;
A tyś jest światłem w mojej mroczy, a Tyś jest śpiewem w mojej duszy.

* *L. Staff.*

Cóż to wielkiego, Magowie ze Wschodu,
Żeście odkryli po długiej podróży
Pana na sianie między bydłem, gnojem?
Gdy ja bez gwiazdy szczególnej przewodu
Znalazłem Boga — błądząc wiele dłużej —
W jeszcze podlejszej stajni — w sercu mojem. *Tenże.*

*

Ilekroć Bóg kołyskę w sercu ludzkiem zrobi,
Tylekroć krzyż Mu człowiek w swej głowie sposobi.

* *Tenże.*

A Bogu miła ludzkiej duszy skrucha,
To też ją zawsze gdy prosi, wysłucha.

* *Lenartowicz.*

Nie znajdzie Boga, kto Go szuka dla korzyści;
Znajdą Boga jedynie ubodzy i czyści.

E. Zegadłowicz. Godzinki.

*

W nieszczęściu Boga wołać — to rzecz zrozumiała;
W szczęściu Boga pożądać — w tem mądrość wspaniała.

* *Tenże.*

Odejdź z sakwą nowinek i nie męcz mnie dłużej;
Niema czasu, kto Bogu, a nie sobie służy. *Tenże.*

*

Niecierpliwi cię dziecko? gadulstwu się dziwisz?
Ileż ty razy dziennie Boga niecierpliwisz! *Tenże.*

*

Chrystus na świat przychodzi wciąż w każdej dziecinie;
A człowiek Go zabija, zanim się rozwinie. *Tenże.*

*

Napróżno człowiek w sprawach zawiłych się trudzi;
Nic nie sprawi, aż w sercu Chrystusa obudzi. *Tenże.*

*

Dwa tysiące lat temu Chrystus budził serca;
Dwadzieścia wieków człowiek w sercu Go uśmierca.

* *Tenże.*

Ten tylko sługa Boży, kto z serca pychę złoży;
Duszą zamieszka w niebie i żyje nie dla siebie.
Ten tylko Syn Chrystusa, kogo nie tknie pokusa,
Stopę na wężu trzyma, czarty straszy oczyma.
Dóbr ziemskich mu nie trzeba; jego dziedzictwo z nieba;
D o b r o nad wszystko ceni, na d o b r a go nie zmieni.
Do niego Chrystus z krzyża mistycznie się przybliża,
I na zbolałe skronie Boskie mu kładzie dłonie.

* *Gomulicki.*

Bo prędzej zbraknie wody w oceanie,
I zbraknie słońca, co na niebie lśni;
Niż Twojej łaski, Ojcze nasz i Panie,
Zabraknie temu, kto Cię w sercu czci. *Moniuszko.*

*

Bóg, który stwarza światy i niszczy, kiedy chce,
Nie może bez mej woli na nowo stworzyć mnie.

* *A. Ślązak.*

Możesz zwać Boga mianem wszelakiem, wyszukanem,
I możesz Go istotnie pod żadnem nie znać mianem.

* *Tenże.*

Chociaż takim postępem nasz wiek się przechwala,
I choć jest wiekiem blasku olśniewającego,
Jedno mnie Panie Jezu, trwożyć się zniewala,
Że coraz słabiej bije echo głosu Twego. *Z Wiktora Hugo.*

*

W kłopot mnie wprawia wszechświat — nie myślę dowodzić,
Aby bez zegarmistrza ten zegar mógł chodzić. *Z Woltera.*

*

W każdem Bożem dziele znajdziesz cudów wiele.

*

Ludzie z sercem przewrotnem są Bogu ohydą;
Miłymi Mu, którzy zawsze prawą drogą idą.

*

Pan nawiedza nieprawości ojców do trzeciego i czwartego pokolenia, a czyni miłosierdzie na tysiące tych, którzy się Go boją. * *Exodus. XX. 5.*

Nie jest Bóg jako człowiek, aby kłamał, albo się odmieniał. * *Numeri XXIV. 19.*

Któż jest, jako Pan Bóg nasz? On podnosi z gnoju ubogiego i sadza go z książętami ludu. *Psalm CXII. 6.*

*

Bóg sprawiedliwości nasze sądzić będzie. *Psalm CXXIV. 3.*

*

Mnie trwać przy Bogu dobrze jest. *Psalm LXXII. 28.*

*

Mówili bezbożni: „nie ujrzy Bóg". Ten który uczynił oko, nie ujrzy? * *Psalm XCIII. 9.*

Pan zna myśli ludzkie, że są marne. *Psalm XCIII. 11.*

*

Wielmożne są sprawy Pańskie; wszystko mądrze uczynił. * *Psalm CIII. 24.*

Wyznawajcie Panu, bo dobry; bo na wieki miłosierdzie Jego. * *Psalm CV. 1.*

Niebiosa opowiadają chwałę Pańską. *Psalm XVIII. 2.*

*

Tysiąc lat przed oczyma Boga są jak dzień wczorajszy, który minął. * *Psalm LXXXIX.*

Niebiosa Panu, a ziemię dał synom człowieczym. * *Psalm CXIII. 6.*

Miłosierdzia Pańskiego pełna jest ziemia. *Psalm CXVIII.*

*

Wszystko co Pan chciał, uczynił na niebie i na ziemi. * *Psalm CXXXIV. 6.*

Dokąd pójdę od ducha Twego i gdzie się schronię od oblicza Twego? Jeśli wstąpię do nieba, tameś jest; jeśli zstąpię do piekła, i tam jesteś. * *Psalm CXXXVIII. 8.*

St. Zbroniec

Oczy wszystkich obrócone są do Ciebie i Ty im dajesz pokarm czasu swego. Gdy otworzysz rękę Twoję, napełnisz wszelkie stworzenie błogosławieństwem. *Psalm CIII. 28.*

*

Oczy Pańskie są nad sprawiedliwymi i uszy Jego na prośby ich (otwarte), a twarz Pańska nad czyniącymi źle. *Psalm X. 5.*

*

Jako ojciec lituje się nad dziećmi, tak Pan lituje się nad tymi, którzy się Go boją. * *Psalm CII. 13.*

Pan rozprasza myśli złośliwych i rady przewrotnych.
* *Job V. 12.*

Jeśli Bóg zepsuje, niemasz ktoby naprawił; jeśli On zamknie, niemasz ktoby otworzył. *Tenże XII. 14.*

*

Co za pożytek Bogu, jeśli sprawiedliwym będziesz, albo co Mu dajesz, jeśli będzie prawa droga twoja? Albo co Mu uczynisz, jeśli się rozmnożą nieprawości Twoje? *Tenże XXII. 3.*

*

Pan daje mądrość i umiejętność. *Przypowieści Sal. II. 6.*

*

Jako w ogniu próbują srebro i złoto, tak Pan próbuje serca.
* *Tamże XVIII. 3.*

Pan karze tego, kogo miłuje i chłoszcze syna, którego przyjmuje. * *Tamże III. 11.*

Nie będzie Bóg dbał na osobę, bo u Niego niema względu na osoby, ani się zlęknie czyjej wielkości, bo On uczynił wielkiego i małego. * *Księga Mądrości VI. 8.*

Duch Pański napełniał okrąg ziemi. *Tamże I. 7.*

*

Ty, Panie, żywot i śmierć masz w Twej mocy.
* *Tamże XVI. 13.*

Z wielkości i piękności stworzenia łatwo Stworzyciel poznany być może. * *Tamże XIII. 5.*

Pan wszystko pod liczbą, miarą i wagą uczynił.
* *Tamże XI. 21.*

Sprawiedliwego i bezbożnego Bóg sądzić będzie.
* *Eklezyastes III. 17.*

Bóg uczynił człowieka prawym. *Tenże VII. 30.*

*

Jak nie wiesz, która jest droga ducha, tak nie znasz spraw Boga, który jest Twórcą wszystkiego. *Tenże XI. 5.*

*

Bóg stworzył człowieka i zostawił go w ręce rady jego; przydał mandaty swoje. Jeśli będziesz chciał mandaty zachować, zachowają cię. Położył przed tobą błogosławieństwo i przekleństwo, żywot i śmierć, dobre i złe; do czego chcesz, wyciągnij rękę twoję.
* *Tenże XV. 14.*

Choćby matka zapomniała ciebie, ja nie zapomnę — mówi Pan. * *Izajasz XLIX. 15.*

Ażali niebios i ziemi ja nie napełniam? mówi Pan.
* *Jeremiasz XXIII.*

Pan jest, który przenika serca i nerki. *Tenże XVII.*

*

I poznasz, że Bóg Najwyższy panuje nad królestwy i komu zechce, dawa je. * *Daniel IV.*

Ażali nie jeden Bóg nas stworzył? czemuż tedy gardzisz bratem twoim? * *Malachjasz II. 10.*

Ty, Panie, po niepogodzie pogodę dajesz, a po żałobie pociechę wlewasz. * *Tobiasz III.*

Iżeś był miły Bogu, potrzeba było, żeby cię pokusa doświadczyła. * *Tenże XII.*

Dobre i złe, życie i śmierć, bogactwo i ubóstwo od Boga są.
* *Eklezyastyk XI. 14.*

Pan zabija i ożywia, poniża i wywyższa, wzbudza z prochu nędzarza, a w proch strąca możnego. *I. księga Król. II. 6.*

*

Człowiek widzi to, co zewnątrz jest, ale Bóg patrzy na serce.
* *Tamże XVI. 7.*

Gdy nie wiemy, co czynić mamy, tylko nam zostaje, byśmy oczy nasze podnieśli do Pana. *II. Księga Kronik. XX. 12.*

*

Jako będzie wola na niebie, tak niech się stanie.

* *I. Księga Machab. III.*

Nie naród dla miejsca, ale miejsce dla narodu Bóg obrał.

* *Tamże V.*

Nie będziesz kusił Pana Boga twego. *Ewang. Mat. IV. 7.*

*

Ojciec wasz niebieski wie, czego potrzebujecie.

* *Tamże VI. 8.*

Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz i Jemu samemu służyć będziesz. *Deuteronomium VI. 13. Ewang. Mat. IV. 10.*

*

Ojciec niebieski każe słońcu świecić na dobrych i złych, i spuszcza deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

* *Ewang. Mat. V. 45.*

Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych.

* *Tamże XXII. 32.*

U Boga wszystko jest podobne (możebne).

* *Ewang. Marka X. 27.*

Bóg i włosy na głowie naszej policzył. *Tamże XII. 7.*

*

Bóg jest Duchem, a którzy Go chwalą, powinni Go chwalić w duchu i w prawdzie. *Ewang. Jana IV. 24.*

*

Bóg posłał Syna Swego na świat, aby świat był przez Niego zbawiony. * *Tamże III. 17.*

Kto z Boga jest, słów Bożych słucha. *Tamże X. 47.*

*

Wszelki, któryby wzywał imienia Pańskiego, zbawion będzie.

* *Dzieje Apost. II. 21.*

Bóg niema względu na osoby, a każdy kto się Go boi i czyni dobrze, jest Mu przyjemnym. *Tamże X. 35.*

*

Bóg nie mieszka w kościołach ręką uczynionych, ani rękami ludzkiemi bywa chwalon, i nie potrzebuje niczego, gdyż sam dawa nam życie i wszystko. * *Tamże XVII. 24.*

Raczej trzeba słuchać Boga, niż ludzi. *Tamże IV. 11.*

*

Bóg odda każdemu według uczynków Jego.
List św. Pawła do Rzym. II. 6.

*

Miłującym Boga wszystko dopomaga ku dobremu.
* *Tamże VIII. 28.*

Od Niego, przez Niego i w Nim jest wszystko.
* *Tamże XI. 36.*

Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? *Tamże VIII. 31.*

*

O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Bożej! jakoż są nieogarnione sądy Jego i niedościgłe drogi Jego. *Tamże XI. 33.*

*

Królestwo Boże nie jest pokarm i napój, ale sprawiedliwość, pokój i wesele w Duchu świętym. *Tamże XIV. 17.*

*

Co jest Bożego, nikt nie wie, jeno Duch Boży; a człowiek cielesny nie pojmuje, co jest z Ducha Bożego.
I. list św. Pawła do Kor. II. 10.

*

Czy jecie, czy pijecie, czy co innego czynicie, wszystko ku chwale Bożej czyńcie. *Tamże X. 31.*

*

Nie ten jest dobry, kto sam siebie zaleca, ale ten, którego Bóg zaleca. *II. list św. Pawła do Kor. X. 18.*

*

Jeden Pan, jedna wiara. Jeden Bóg i ojciec wszystkich.
List św. Pawła do Efez. IV. 6.

*

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA

Tyś Panie na początku ziemię ugruntował, a niebiosa są dziełem rąk Twoich. One poginą, a Ty trwać będziesz.

List św. Pawła do Żyd. I. 10.

*

Słowo Pańskie trwa na wieki. *I. list św. Piotra I. 24.*

*

Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.

* *List św. Jakóba. IV. 6.*

Boga żaden nigdy nie widział. *I. list św. Jana IV. 12.*

*

Bóg jest miłością, a kto ma miłość, w Bogu mieszka, a Bóg w nim. * *Tamże IV. 16.*

Co jest dobre dla chorego, lepiej wie lekarz, niż sam chory; co dla nas potrzebniejsze, lepiej wie Bóg, niż my sami.

* *Św. Augustyn.*

Jakże o Boże mógłbym Cię poznać w Twojej wielkości, kiedy nawet siebie w mojej małości poznać nie mogę?

* *Tenże. Wyznania.*

Bóg tylko tego opuszcza, kto Go pierwszy opuścił. *Tenże.*

*

Przykazania Boskie na to zostały dane, aby człowiek nie mógł się tłómaczyć niewiadomością. *Tenże.*

*

Pan Bóg stworzył cię bez ciebie, ale zbawić cię bez ciebie nie może. * *Tenże.*

Stworzyłeś nas Boże dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie. *Tenże.*

*

Jeżeli nie czynisz tego, co Bóg chce, musisz cierpieć to, czego ty nie chcesz. * *Tenże.*

Bóg niemożebnych rzeczy nie rozkazuje, lecz rozkazuje czynić, co możesz; wspiera, abyś mógł czynić, coś powinien i każe prosić o pomoc w tem, czego nie możesz. *Tenże.*

*

Gdyby Bóg każdy grzech zaraz widocznie karał, myśleliby ludzie, że nic do ostatniego sądu nie odkłada; gdyby zaś tu żadnego nie karał, nie wierzyliby w sprawiedliwość Jego. *Tenże.*

*

Gdy Bóg woła i upomina, a człowiek słuchać nie chce, to wreszcie przyjdzie czas, że człowiek będzie wołał do Boga, a On nie wysłucha. * *Tenże.*

Gdzie ustaje rada ludzka, tam się zaczyna pomoc Boska. (Ubi desunt humana, ibi praesto sunt divina auxilia.) *Tenże.*

*

Bóg jest sprawiedliwy i miłosierny; ludzie zaś mówią wiele o miłosierdziu, a zapominają o sprawiedliwości Jego. *Św. Bazyli.*

*

Miarą naszej miłości względem Boga jest — kochać Go bez miary. * *Św. Bernard.*

Kto nie uznaje Boga z dobrodziejstw Jego, niech Go uznaje choć z karania. * *Św. Hieronim.*

Człowiek tak powinien Boga prosić, jakby całe powodzenie tylko od Boga zależało; a tak pracować i starać się, jakby wszystko zależało od jego pracy. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Myśl o Bogu, a Bóg będzie myślał o tobie. *Tenże.*

*

Wódz tam śle silniejsze posiłki, gdzie nieprzyjaciel silniej naciera. Tak samo Bóg swe sługi tem silniej wspiera, im bardziej szatan ich kusi. * *Tenże.*

Gdyby nam kto kosztowny dar brudnemi rękami, albo w brudnem naczyniu dawał, tobyśmy może tego daru nie przyjęli. Tak samo Bóg nie przyjmie od nas darów, gdy serce nasze jest brudne. * *Tenże.*

Bóg cię stworzył bez ciebie, lecz nie zbawi bez ciebie. Ty nic nie możesz bez Boga, choćbyś chciał; On znów nic nie chce bez ciebie, choć może. * *Tenże.*

Ręka Boża jest jak żyzna rola: gdy jej siew powierzysz, z lichwą ci go wróci. * *Tenże.*

Błogosławieństwo Boże idzie za pełnieniem przykazań Bożych. * *Tenże.*

Nie jest ten słabym, kto się oparł na Bogu.
* *Św. Franciszek Ksawery.*

Im lepiej poznajemy ludzi, tem mniej ich kochać możemy; Boga zaś tem więcej kochamy, im lepiej Go poznamy. *Św. Teresa.*

*

Aby Boga znaleźć, nie trzeba wychodzić do nieba; znajdziesz Go we własnej duszy. *Taż.*

*

Bóg stworzywszy człowieka, dał mu rozum, aby Go mógł poznawać; wolę, aby Go kochał; oczy, aby Jego dzieła mógł widzieć i język, aby Go mógł chwalić. *Św. Franc. Salezy.*

*

Jak powietrze zawsze i wszędzie nas otacza, a nie widzimy go, tak samo Bóg jest wszędzie, „w Nim żyjemy, ruszamy się i jesteśmy". * *Tenże.*

Bóg na dwie części rozdzielił dary, których człowiekowi użycza: z jednej strony bogactwo i chwałę z niebezpieczeństwem i zazdrością, z drugiej mierność i ukrycie ze spokojem i szczęściem.
* *Ks. Bossuet.*

Różne są błędne pojęcia o bóstwie, ale istnienia Boga nikt nie zaprzecza. Ta wiara że Bóg jest, jest nam od natury wszczepiona. *Cycero. De nat. deorum.*

*

Kto wątpi w istnienie Boga, tenby równem prawem mógł wątpić w istnienie słońca. *Tenże.*

*

Gdy widzisz dom, to wiesz że musiał być taki, kto go zbudował. Rzeczy istniejące dowodzą, że musiał być taki, który je uczynił. Istnienie Boga tak jest jasne, że kto go zaprzecza, niema chyba zdrowego rozumu. *Tenże.*

*

Pan Bóg postarał się o to, żeby drzewa aż do nieba nie wyrastały. * *Göthe.*

Bóg stworzył człowieka na podobieństwo swoje, ale i człowiek stwarza sobie Boga na podobieństwo swoje, czyli pojmuje Boga po swojemu. * *Tenże.*

W Boga nie wierzy ten tylko, kto ma w tem interes, żeby Boga nie było. Słusznie Bakon powiedział: nemo „deos non esse" credit, nisi cui „deos non esse" expedit. *Holl. Aphor.*

*

Na miejsce jednego usuniętego Boga powstaje — wiele bożyszcz. * *Tenże.*

Boga tylko sercem pojąć można, rozumem nigdy. Nie pojmuję Boga, ale czuję, że jest. *Tenże.*

*

Wszystkie drogi ziemskie prowadzą do Boga, jeśli tylko człowiek szczerze do Niego trafić pragnie. *Tenże.*

*

Jak według zegaru miejskiego wszyscy swe zegarki regulują, tak i my wolę naszą według woli Bożej urządzać winniśmy. * *Tenże.*

Bóg niewdzięcznemu odbiera dobrodziejstwa swoje. *Tenże.*

*

Trzeba się bać Boga jako pana, a kochać Go jako ojca. * *Tenże.*

Naród bez wiary w Boga, a człowiek bez miłości w sercu jest żywym trupem. * *Tenże.*

Pan Bóg często prowadzi i poucza lepszego człowieka przez gorszego, aby obydwóch nauczył pokory. *Tenże.*

*

Każdemu dał Bóg jakiś talent, aby nim pracował. *Tenże.*

*

Panu Bogu nie można zanadto nisko się kłaniać; w uginaniu się przed ludźmi jest pewna granica, którą gdy kto przekroczy, zaczyna się upadlać. *Tenże.*

*

Litościwy człowiek nieraz odrzuca na bok robaka, aby go przechodzący nie rozdeptali. Podobnie Pan Bóg nieraz ostro spycha człowieka z fałszywej drogi — dla jego dobra. *Tenże.*

*

Bóg nie patrzy, czy twe ręce ofiarujące Mu dar są pełne, ale czy są czyste. * *Tenże.*

Wielki to honor służyć księciu, większy służyć monarsze, ale największy — służyć Bogu. *Tenże.*

*

Bóg dobiera ciężar do barków, ale i barki do ciężaru.
* *Tenże.*

Setki lat wiedli spór mędrcy o to, którego nauka jest dobra i prawdziwa. Wreszcie przyszła światłość prawdziwa — Jezus Chrystus, który zaćmił wszelką mądrość ludzką. *Tenże.*

*

Na nic wszelka mądrość, jeżeli Ty Panie rządzić przestaniesz; na nic ludzka siła, jeżeli Ty nie wspierasz. Opuszczeni od Ciebie upadamy i giniemy, a gdy Ty wesprzesz, powstajemy i żyjemy. *Tomasz a Kempis. O naśl. Chr.*

*

Gdy Pan Bóg drzewo ściąć dopuści, stara się, żeby Jego ptacy na innem gnieździć się mogli. *Lawater.*

*

Nigdy Bóg nie jest bliżej nas jak wtedy, gdy sądzimy, że nas opuścił. Gdzie potrzeba największa, tam Boska pomoc najbliższa. * *Tenże.*

Władcy ziemscy nie każdemu udzielają posłuchania; Pan Bóg udziela go każdemu, kto tylko pragnie z Nim mówić.
* *Św. Jan Chryzostom.*

Bóg jest wszędzie, ale w sercu bezbożnika Go niema. *Tenże.*

*

Bóg jest dobry i miłosierny, bo święty; ludzie surowi dla grzechu, choć sami grzeszni. *Tenże.*

*

Chwałą ziemskiego władcy jest uprzedzić prośbę i dać prędzej, nim kto poprosi; chwałą Boga dawać po długiej prośbie, bo najbardziej cenimy sobie to, cośmy z trudem otrzymali. *Tenże.*

*

Człowiek nie powinien być surowszym od Boga, który zawsze gotów przebaczyć. Lepiej że człowiek zgrzeszy pobłażliwością, niż zbytnią surowością. *Tenże.*

*

Nie wolno nam rozpaczać, bo Bóg jest miłosierny; nie wolno trwać w złem, bo jest sprawiedliwy. *Tenże.*

*

Bóg daje zwycięstwo, używając prędkości jednego, męstwa drugiego, siły trzeciego. *Mickiewicz. Księgi pielgrz.*

*

Kto czci Boga, czci wszystko, co jest dobre. *Tenże. Tamże.*

*

Na moc złego jest moc dobrego, a ta moc ma w Bogu główny magazyn. * *Tenże. Tamże.*

Pan Bóg łaskawie przyjmuje hołdy śmiertelnych, nie bacząc na formę, nazwę i sposób, w jaki bywają składane.

* *Montaigne.*

Jak w słońce nie możemy patrzeć, tak słabym naszym rozumem nie możemy pojąć Boga. *Tenże.*

*

Pobożny boi się, żeby Boga nie stracił; bezbożny, żeby Go nie znalazł, bo pierwszy spodziewa się od Niego nagrody, drugi musi się bać kary. * *Z Pascala. Myśli.*

Trzy są rodzaje ludzi odnośnie do Boga: jedni Go znaleźli i służą Mu — ci są rozumni i szczęśliwi; drudzy jeszcze Go nie znaleźli, ale Go szukają — ci są rozumni; wreszcie inni ani Go nie znaleźli, ani nie szukają — ci są nierozumni i nieszczęśliwi.

* *Tenże. Tamże.*

Wielu ludzi zaprzecza istnienia Boga z zepsucia serca. Zły nie chce, żeby Bóg był, bo się Jego kary bać musi.

Pesch. Christl. Lebensweisheit.

*

Gdy kto mówi że Boga niema, bo Go pojąć nie może, to jest tak, jak gdyby człowiek czerpiący wodę z morza twierdził, że morza niema, bo go nie może zmieścić w swym dzbanie.

* *Tenże. Tamże.*

Gdyby kto twierdził, że deszcz i wiatr żelaznej rudzie nadały kształt młota, lub z okrucha skały uczyniły piękny posąg,

tobyśmy go uważali za szalonego. A wielu uczonych twierdzi, że świat i wszystko, co na nim jest, powstało przypadkiem przez działanie siły na materją, bez twórczej mocy Bożej.

* *Tenże. Tamże.*

Bóg nie wypłaca codzień, ale prowadzi dokładne rachunki i w końcu wypłaca naraz. *Tenże. Tamże.*

*

Astronom uczony powiedział: „zbadałem cały okręg wszechświata, a nie znalazłem ani śladu Boga". Na mgławicach, gwiazdach i słońcu Bóg jest, ale kto Go tam chce znaleźć, musi Go mieć w sobie. Gdy Boga masz w sercu, znajdziesz Go wszędzie w świecie. *Rückert. Weisheit des Brahmanen.*

*

Jak w samo słońce patrzeć nie można, a jednak tylko zapomocą słońca inne rzeczy widzieć możemy, tak i Boga samego nie możemy widzieć, ale każdy może Go widzieć w Jego dziełach.

* *Tenże. Tamże.*

Ateusze twierdzą, że świat nie ma Stwórcy i Pana, a żaden dom na świecie bez pana i budowniczego powstać nie może. *Owen.*

*

Bóg tylko jednego człowieka stworzył, a człowiek potrafił sobie stworzyć tylu bogów! *Tenże.*

*

Każdą rzecz trzeba szacować według jej wartości; Boga więc czcić nadewszystko, a człowieka dla Boga.

* *Sailer. Gedanken.*

Kto się Boga boi, ten się nikogo bać nie potrzebuje.

* *Schiller.*

Rozkoszą jest dla bogów uszczęśliwiać ludzi, a gubić ludzi jest dla nich przykro. * *Tenże. Semele.*

Odmieni Bóg wyroki swoje, gdy my odmienimy złości nasze.

* *Ks. Skarga.*

Milsza jest Panu Bogu, gdy jednego strapionego pocieszysz, niż gdybyś Mu sto wołów ofiarował. *Ks. Staszic.*

*

Przed Bogiem nie trzeba wymowy. *Słowacki.*

*

Będziesz się Bogu rachował z każdego dnia, któryś stracił, nie uczyniwszy nic dobrego. *Z Talmudu.*

*

Bóg zsyła chorobę i przywraca zdrowie, ręka Jego rani i leczy, zabija i ożywia. * *Z tegoż.*

Bóg najświętszy i wszystkowiedzący nasze grzechy zakrywa, a człowiek grzeszny nie wiedzący wiele, szeroko je rozgłasza. * *Z tegoż.*

Gdy Pan Bóg chce kogo ukarać, nie potrzebuje do tego kija, ale odbiera mu rozum, a wtedy człowiek sam się karze. * *Z tegoż.*

Gdy garncarz chce okazać siłę swych naczyń, stuka w mocne, nie w słabe, któreby się przy uderzeniu rozbić mogły. Tak i Pan Bóg dopuszcza ciężkie próby na mocnych duchem, nie słabych. * *Z tegoż.*

Pewien władca wezwał do siebie uczonego rabina i rzekł do niego: „pokaż mi twego Boga!“ A rabin: „Panie! twe śmiertelne oko nie zniesie Jego blasku.“ Cesarz: „spróbuję! pokaż mi Go!“ Wtedy rabin wskazał na słońce i rzek: „patrz panie w słońce!“ A cesarz: „któż potrafi patrzeć w słońce?“ Rabin: „w słońce stworzone patrzeć panie nie możesz, a chcesz widzieć Boga Stwórcę?“ * *Z tegoż.*

Bóg stworzył człowieka nie z nieba, żeby plany jego nie obejmowały sfer niebieskich; nie z ognia, żeby nie gromadził ognistych węgli na głowę bliźniego; lecz stworzył go z ziemi, żeby był dobroczynny i wdzięczny jak ziemia, która wszystkie stworzenia żywi i za jedno ziarno jej dane dziesięć oddaje. Dopiero, gdy człowiek był gotowy, włożyli aniołowie do jego oczu cząstkę nieba — światło; do uszu trochę powietrza — dźwięk; a w serce wlali cząstkę ognia, żeby pałało miłością ku Bogu i bliźnim. * *Z tegoż.*

Na czole ludzkości wypisał Bóg słowo „naprzód!“ Z tem hasłem ludzkość idzie przez drogi i bezdroża, jeziora krwi i łez. Gdyby światem rządził ślepy przypadek, byłoby niebezpiecznem to parcie naprzód, bo u końca drogi mogłaby się znaleźć —

przepaść. Ale światem rządzi Bóg najmędrszy i najlepszy, tedy z otuchą możemy iść naprzód, bo idziemy — do Niego. Mniej więc winni są ci, którzy ludzkość pchają naprzód choćby na manowce (bo z nich może wyjść na prostą drogę), niż ci, co ją cofają wstecz lub trzymają w ciemnocie. *Ujejski.*

*

Gdzie nadzieja ludzkiej pomocy zupełnie upadła, tam śmiało na pomoc Bożą rachować można. *Tenże.*

*

Zola powiedział: „jeżeli Bóg istnieje, to Go nauka odkryje". Boga tak nauka odkryć nie może, jak odkryła różne pierwiastki i bakcyle, ale istnienie Boga nauka na każdym kroku stwierdzić może. *Weiss. Christl. Lebensweisheit.*

*

Biedny nie zawsze myśli o Bogu, bo troski i praca czasu mu na to nie dają; bogatemu nie chce się myśleć o Bogu, bo mu dobrze. Każdy rozprawę z Bogiem na ostatnią godzinę odkłada. * *Tenże. Tamże.*

Nawet ci ludzie, którzy w Boga wierzą, stają się ateistami na chwilę, gdy chcą zrobić co złego; przed grzechem zapominają niejako, że jest Bóg. Źli znów przecząc istnieniu Boga, tem samem okazują, że się Go boją. *Tenże.*

*

Bóg wyrok swój naostatku wypowiada, dlatego niema od niego apelacji. * *Tenże.*

Najlepiej Bogu i ziemi pożyczać, bo płacą najpewniejsze procenta. * *Tenże.*

Od Bożej sprawiedliwości niema ucieczki, tylko do Jego miłosierdzia; od surowości do dobroci; od rozgniewanego do przebłaganego Boga. * *Tenże.*

Bóg nie potrzebuje czci ludzkiej, ani świątyń, ani modlitw, ani ofiar; On i bez tych rzeczy jest Bogiem i Panem. Ale ludzie ich potrzebują, bo przez nie uznają, że Bogu cześć i dzięki od nich się należą. * *Tenże.*

Im dłużej Bóg czeka na poprawę bez skutku, tem ostrzej potem karze. * *Tenże.*

Gdyby kto twierdził, że okręt może płynąć bez sternika, wóz jechać bez woźnicy, wojsko być bez wodza, nazwalibyśmy go warjatem. A ateiści twierdzą, że świat istnieje bez Boga. *Tenże.*

*

Najlepszego lekarza wtedy chory wzywa, gdy inni lekarze już pomódz nie mogą. Tym najlepszym lekarzem i ostatnim ratunkiem jest — Bóg. * *Tenże.*

W obecności poważnego starca lub dostojnika nie przystoi młodszym wiele mówić, tem bardziej nie wolno go znieważać. Jakże grzeszy człowiek, który nietylko w obecności Boskiej, ale i przeciw Jego mądrości bluźni! *Tenże.*

*

Aby ziemia plon wydała, musi się połączyć działanie Boże z ludzkiem: jest to spółka, do której Bóg daje błogosławieństwo i wzrost, a człowiek pracę. *Tenże.*

*

Bóg często odwiedza nas z łaską Swoją, ale nie zawsze nas w domu zastaje. * *Tenże.*

Bóg dobry na każdem miejscu odrobinę szczęścia położył, ale trzeba je umieć znaleźć. * *Tenże.*

Gdyby Boga nie było, toby Go trzeba było wynaleźć. *Wolter.*

*

Katecheci uczą o Bogu dzieci, Newton uczonych. *Tenże.*

*

Cała natura mówi: „jest Bóg!“ Słoń i mrówka wszechmocność, grzmot siłę, a ocean nieskończoność Jego głosi. Tylko człowiek mógł wypowiedzieć głupie słowa: „niemasz Boga“. *Chateaubriand.*

*

Wielkości Boga człowiek pojąć nie może, ale może pojąć małość swoją. Im głębiej się ukorzy, tem wyżej się do Niego wzniesie. * *Marjan.*

Niewiele wiemy o źdźble trawy, mniej o gwiazdach, najmniej o Bogu. * *Tenże.*

Do Boga nie jest daleko, bo On jest wszędzie, tylko bardzo wysoko. Na te wysokości wznieść człowieka może tylko łaska Boża. * *Tenże.*

Bóg jest, jednak czem i jaki jest, tego nasz ograniczony rozum pojąć nie może. * *Camoens.*

Wszystko na świecie jest tylko częścią olbrzymiej całości, której ciałem świat, a duszą Bóg. * *Pope.*

Bóg stworzył człowieka na obraz i podobieństwo Swoje, a człowiek stworzył sobie wielu bogów także na podobieństwo swoje. * *Lichtenberg.*

W najmniejszym robaczku okazuje się największa moc i mądrość Boża. * *Herder.*

Gdy cię zły człowiek zasmuci, to dobry Bóg pocieszy. *Tenże.*

*

Kto dla Boga dobrze czyni, nie dozna od Niego niewdzięczności. * *Marja Leszczyńska.*

Większe jest miłosierdzie Boskie, niż grzechy całego świata. * *Ign. Chodźko.*

Gdy Bóg zechce, to miedzianym murem pajęczyna będzie. * *Kochowski.*

Ziarnko piasku równie dowodzi wielkości Boga, jak olbrzymia góra. * *Aleks. Dumas.*

Bóg z nami tak postępuje, jak matka z dziećmi: najprzód upomina, potem daje klapsa, a gdy to nie pomoże, wreszcie mocno bije. * *Newton.*

Tylko ten ma prawo liczyć na pomoc Boską, kto ze swej strony robi, ile może. Gdzie jego siły nie starczą, tam Bóg przybywa z pomocą. Kto zaś nic nie robi, tylko ze wszystkiem spuszcza się na Boga, ten się zawiedzie, bo Bóg jego lenistwa wspierać nie będzie. * *Ehrenberg.*

Gdzie jest porządek i cel, tam musi być taki, kto uczynił porządek i cel wyznaczył, bo jest przeciwnem rozumowi twierdzić, że porządek powstał z nieładu, rzecz celowa z bezcelowej, a prawo z prostego przypadku. Ład w świecie, celowość i prawa natury dowodzą, że musi istnieć ich Twórca. *Ks. Secchi.*

*

Bóg dał nam ręce, któremi wszystkiego dosięgnąć możemy, co nam potrzebne, ale trzeba je wyciągnąć. *Chatterton.*

*

Trzy rzeczy Bóg sobie zostawił: z niczego tworzyć, przyszłość przewidywać, sumieniami władać. *Król Batory.*

*

Kto sam sobie pomaga, temu i Bóg pomoże. *Przysłowie.*

*

Bóg równego sobie stworzyć, grzeszyć i czystości utraconej wrócić nie może. * *Przysłowie.*

Czem na okręcie sternik, na wozie furman, wódz w armji, tem Bóg w świecie. * *Arystoteles.*

Bóg często dopuszcza złe, bo i ze złego umie dobre wyprowadzić. * *Stan. Tarnowski.*

Bóg prowadzi ludzkość średniem tempem: niecierpliwi genjusze zawszeją wyprzedzają, głupcy jak maroderzy za armją wloką się leniwo z tyłu. * *Fedorowicz. Afor.*

Życie i śmierć Sokratesa okazują, że był mędrcem; życie i śmierć Chrystusa okazują, że był — Bogiem. *Rousseau.*

*

Bóg dobry kolące ciernie stworzył i zjadliwe gady, goryczą zaprawił ziół wiele, abyśmy wśród ziemskich przeciwności oczy do Niego wznosili. * *Rodziewiczówna.*

Bóg jest kołem, którego środek jest wszędzie, a obwód nigdzie. * *Empedokles.*

Gdzie Bóg niema ołtarzy, tam królowie tronów nie mają. * *Bogusławski.*

Im lepiej poznajemy dzieła Boże, tem lepiej poznajemy i czcimy ich Twórcę. * *Śniadecki.*

Kto słucha rozkazu bogów, tego i oni słuchają. * *Z Homera. Iliada.*

Za to, co się z miłości ku Bogu robi, Bóg tylko nagrodzić może. * *Ks. Antoniewicz.*

Bóg mądrze przed nami zakrył przyszłość, bo gdyby każdy wiedział, co jest za grobem, któżby chciał żyć na tym padole niedoli? * *Madame Stäel.*

Bóg nie śpi, żebyś Go musiał budzić krzykiem. *Lehmann.*

*

Niema takich ciężkich terminów, z którychby się przy boskich auxiliach wydobyć nie można. *Sienkiewicz.*

*

Łatwiej zbudować miasto w powietrzu, niż założyć towarzystwo ludzkie bez wiary w bóstwo. *Platon.*

*

Bóg dał Adamowi jedno przykazanie, a on go nie zachował; na górze Synaj dał ich dziesięć, a czy lepiej jest na świecie?

* *Weber. Demokritos.*

Kogo Bóg przeznaczył do znoszenia przeciwności, temu też dał potrzebną siłę i cierpliwość. *Gellert.*

*

Jeżeli Bóg człowiekowi daje dobre, trzeba Mu dziękować; jeśli zsyła złe, trzeba się zgadzać z Jego wolą, bo szemraniem nic nie zyskasz. Jeżeli bowiem Bóg nie dba na twe szemranie, to jest daremne; a jeśli na nie zważa, to jest rzeczą niebezpieczną narażać się na gniew tak możnego Pana. *Rzewuski. Pamiętniki.*

*

Od stworzenia świata spoczywa Trimurti*) na świętym liściu lotosu, a ziemia jest tylko ziarnkiem piasku pod stopą Jego.

* *Ze Sanskrytu.*

Panu Bogu i boso służyć można, ale możnym tego świata w butach z podkówkami, aby piętą wiercić; na łyżwach, aby spełniać w lot ich rozkazy i w pantoflach, bo przy panach cicho stąpać trzeba. * *Jan Zamojski.*

Bez słońca, deszczu i pracy nie będzie urodzaju, bez błogosławieństwa Bożego nie będzie prawdziwego szczęścia. *Bodenstedt.*

*

Niezliczona ilość olbrzymich ciał niebieskich krąży w przestrzeni, a czemże jest człowiek ze swą walką o byt, krótkiem życiem i drobną mądrością wobec ogromu wszechświata, wobec Potęgi, która miljony światów stworzyła i w ruch je wprawia? czemże ziemia cała i system słoneczny wobec wielkości Bożej?

* *T. Choiński.*

---

*) Trimurti = Trójca Hindostańska: Brahma, Wisznu i Sziwa.

Wobec Boga niema człowiek ani praw, ani zasług; ma tylko obowiązki i powinien Mu zawsze dziękować za wszystko, co odbiera. * *K. May.*

Ojciec niebieski często radości nasze przeplata smutkiem, a dniom smutku udziela trochę radości. Zsyła radość, aby krzyż osłodzić; zsyła krzyże, abyśmy tu trwałego szczęścia nie szukali i do ziemi sercem się nie wiązali. *Tenże.*

*

Gniew Boży jest doczesny (bo jako mówi Pismo: „nie na wieki Panie gniewać się będziesz"), a łaska Jego jest wieczna.

* *Joubert.*

I Bóg nie dźwignie tego, kto sam wstać nie chce.

* *Szymonowicz.*

Nie żądaj od Boga, żeby za ciebie robił. Pomagaj sobie, a i Bóg ci dopomoże. * *Tenże.*

Bóg przeprowadzał na ziemi wielkie rzeczy przez małe środki. Przez pasterza, syna cieśli, ubogich rybaków i misjonarzy leczył Bóg rany, jakie pycha faraonów, rozpusta Rzymu, prześladowania cezarów i barbarzyńców napady ludzkości zadały.

Schlosser. Geschichte.

IV. Bogactwo, dostatek.

Nagi się nigdy rozboju nie boi;
Na bogatego rozbójnik się stroi. *Baranowicz.*

*

Nie ten bogaty, kto kapie od złota,
Ani ten, który zagarnął pół świata.
Czemże jest złoto? Tylko grundką błota —
Są inne skarby, niech ku nim duch wzlata. *Ks. Jerz.*

*

Nie kto ma złoto i perły i szaty,
Ale ten, kto na swojem przestał, ten bogaty.

* *Kochanowski.*

Zwykle bogacz, choć Boga ma w swojem imieniu,
Lecz mało ma Go w sercu, mało i w sumieniu.

* *Kochanowski. Fraszki.*

Czemu ubodzy zdrowi, a bogacze chorzy?
Bo ubogich praca leczy, bogatych doktorzy. *Tenże. Tamże.*

*

Czemu ubodzy zdrowi, bogacze słabiuchni?
Bo więcej żyją z aptek, aniżeli z kuchni. *Tenże. Tamże.*

*

Rzadko bogacz złotem włada; częściej złoto go posiada.
Bogactwa mądrym hołdują, a nad głupiemi panują.

* *Legatowicz. Apoftegmata.*

I bogacz i żebrak łaknie, lecz żebrakowi mniej braknie.
Kto ma dość, zwykł więcej prosić, bo bogactwa nigdy dosyć.

* *Tenże. Tamże.*

Ten człowiek mi się zdaje być dosyć bogatym,
Kto mieć więcej nie pragnie i przestaje na tem.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Łakomy, bogacz, nie dba o sumienie,
Ani o cnotę, lecz o większe mienie. *Tenże. Tamże.*

*

Za wyrok Salomona mają słowa pana;
Gdy ubogi co mówi, drwią jak z grubiana. *Tenże. Tamże.*

*

Lepiej przestać na małem, żyć w ubogiej chacie,
Niż troski przy bogactwach mieć podległych stracie.

* *Tenże. Tamże.*

Wiatr dęby z gór wysokich niebotyczne wali,
A krzaczek się nikczemny w dolinie ocali.
Większym niebezpieczeństwom podlega bogaty,
A większe bezpieczeństwo mają biednych chaty.

* *Tenże. Tamże.*

Cóż pomoże obszerne bogactwa posiadać,
Kto ich użyć nie umie, ani niemi władać? *Ks. Naruszewicz.*

*

Kto bogaty? rozumny; kto ubogi? głupi.
Więc gdym mądry, to do mnie bogactwo się skupi.
Kto rozumny? bogaty; kto głupi? hołota —
Więc głupim będę, jeśli mieć nie będę złota.

* *Z Owena. Epigr.*

Umarł bogacz, bogactwa jego zmartwychwstały,
Które w skrzyni jak w trumnie tak długo leżały.

* *Z tegoż. Tamże.*

Nędzarz pracuje na mienie bogaczy,
Bogacz na niego ledwo spojrzyć raczy. *Rudnicki. Myśli.*

*

Ma kto bogactwo, niema ni końca, ni miary.
Im hojniej kogo swemi los obsypie dary,
Tem więcej jeszcze pragnie i wiecznie niesyty. *Z Solona.*

*

Więc pókim biedny, szydzić będę głosząc
Że niema grzechu, tylko być bogatym.
Gdy się wzbogacę, będę wtedy śmiało
Głosić, że grzechem jest tylko ubóstwo.

* *Z Szekspira. Król Jan.*

Powlecz grzech złotem, a hartowna dzida
Sprawiedliwości pryśnie, nie zraniwszy;
Odziej go w łachman, karzeł źdźdłem go zmoże —
Bogaczów błędom świat chętnie pobłaża.

* *Z tegoż. Król Lir. IV. 6.*

Wielkich bogactw nie pragnę, ani błagam o nie;
Niech tylko mam żyć z czego, przytem czyste dłonie.

* *Z Teognisa.*

Zwodnicze to jest zdanie i pozorem łudzi,
Że bogactwo jest szczęściem narodów i ludzi. *Koźmian.*

*

Klął bogacz, że nie często był przy apetycie;
A biedak z apetytem też przeklinał życie.

*

Brzemię na siebie kładzie, kto z bogatszym od siebie obcuje. Gdy mu będziesz dawał, przyjmie cię; gdy mu będziesz potrzebny, będzie ci łaskawie mówił rzeczy dobre. *Eklezyastyk XIII. 2.*

*

Jako pysznemu obrzydła jest pokora, tak i ubogi obrzydły jest bogatemu. Bogacza pochylonego ratują przyjaciele jego; gdy nędzarz upadnie, podepcą go. Bogacz oszukany ma wielu pomocników; na biedaka oszukanego jeszcze fukają. Choć mówi roztropnie, słuchać go nie chcą. * *Tenże XIII. 25.*

Bogactwa przyczyniają przyjaciół, a ubogiego i ci opuszczają, których miał; bracia ubogiego nienawidzą go.

* *Przypowieści Sal. XII. 20.*

Lepsze jest dobre imię, niż wielkie bogactwa. *Tamże XXII. 1.*

*

Kto się prędko chce wzbogacić, nie będzie bez winy.

* *Tamże XXVIII. 20.*

Gdy bogactw przybywa, nie przywiązujcie się do nich.

* *Psalm LXI. 11.*

Jakże trudno wejść bogaczowi do królestwa niebieskiego!

* *Ewang. Marka X. 23.*

Którzy chcą być bogatymi, wpadają w pokusy i sidła djabelskie i w wiele pożądliwości, które człowieka prowadzą do zguby. *Św. Paweł I. list do Tymot. VI. 9.*

*

Bogaczom powiedz, żeby się nie unosili pychą, ani pokładali nadziei w niepewnych bogactwach, lecz w Bogu żyjącym.

* *Tenże. Tamże. VI. 17.*

Jesteś zaślepiony blaskiem złota bogaczy; widzisz co mają, a nie wiesz, czego im brakuje. *Św. Ambroży.*

*

Każde drzewo i owoc ma swego robaka; robakiem bogactwa jest pycha. * *Św. Augustyn.*

Bogaczowi na nic się nie przydadzą skarby, gdy ich nie umie dobrze używać; owszem zgubę mu gotują. *Św. Grzegórz.*

*

Wielu bogaczy nie są panami, lecz niewolnikami swych bogactw. Wszystko to jedno, czy kto złotymi, czy żelaznymi łańcuchami jest skrępowany. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Bogactwa są prawdziwem udręczeniem: wiele musimy znosić trudów, gdy je nabywamy; wiele trosk, gdy je mamy; wiele zgryzot, gdy je tracimy. * *Św. Franciszek Salezy.*

Bogaczowi ujdzie bezkarnie wiele rzeczy, za które biednego ciężko karzą. Choćby bogactwo było źle nabyte, świat otacza je czcią, jakiej nie zawsze doznaje zasługa i cnota. *Bałucki.*

*

Tyle narzekań słyszymy na bogactwo i chciwość, a jednak żadna namiętność tyle dobrego ludzkości nie przyniosła, jak chciwość zysku. Jej zawdzięczamy ogromny rozwój handlu i przemysłu, jej wszystkie pożyteczne odkrycia i wynalazki. Bez bogactwa nie byłoby dobrobytu, bez dobrobytu nie byłoby sztuk i nauk, nie byłoby postępu i oświaty. *Buckle. Hist. cywilizacji.*

*

Król z niskiego stanu i biedak, który przyszedł do wielkiego bogactwa, patrzą na świat z pogardą. *Hitopadesa.*

*

Cztery rzeczy są niepotrzebne: do morza wodę nosić, sytemu dawać jeść, bogatemu dawać dary i złemu czynić dobrze. *Tamże.*

*

Im więcej bogactwa, tem więcej trosk i przykrości.
* *Kornmann. Maksymy.*

Bogactwo podobne jest do morskiej wody: im więcej jej człowiek pije, tem większe pragnienie go pali. *Tenże. Tamże.*

*

Dla bogacza jest śmierć cięższa, niż dla biednego, bo bogacz musi opuścić świat i bogactwa. *Tenże. Tamże.*

*

Bogacz wygodnie mieszka wśród biedaków, zaś biednemu otoczonemu bogaczami, bardzo jest ciężko. *Tenże. Tamże.*

*

Trzech rzeczy najbardziej ludzie się boją: starości, choroby i śmierci, a bogactwo prędzej chorobę, starość i śmierć sprowadza.
* *Tenże. Tamże.*

Komu Bóg wiele bogactw udzielił, tego uczynił swym podskarbim, aby biednych wspierał. *Lubomirski.*

*

Jak długie i liczne suknie swobodę ruchów krępują, tak bogactwa tamują polot duszy i przygniatają człowieka do ziemi. *Tenże.*

*

Trudno bogaczowi z wielkimi worami dostać się do nieba, bo tam prowadzi ciasna furtka. *Logau.*

*

Jak w wielkim lesie nie znać ubytku, gdy kto z niego weźmie brzemię chrustu, tak nie znać na bogatym, gdy biednego obdarzy.
* *Tenże.*

Miło jest żyć bogaczowi, ale przykro umierać, bo trzeba opuścić wszystkie przyjemności i skarby. *Tenże.*

*

Bogaty ma więcej środków do czynienia dobrze, niż ubogi: może dawać jałmużny, może więcej się modlić, bo go nie trapi troska o chleb; może lepiej pracować, bo ma czem siły pokrzepić.
* *Saadi. Gulistan.*

Bogacz bezbożny jest jak pozłocony zwykły kamień, a pobożny biedak jest jak dyament w śmieciach leżący. *Tenże. Tamże.*

*

Bogacz łatwo znajdzie przyjaciół i chwalców; na ubogiego nikt nie dba. * *Teognis.*

Gdzie bogactwa, tam przyjaciele; gdy przyjdzie bieda, oni uchodzą. * *Tenże.*

Dla błędów bogacza znajdzie się pochlebca, dla cnót biednego znajdzie się oszczerca. * *Tenże.*

Bogacze są tem w państwie, czem szczupaki w stawie: pożerają one mniejsze ryby. * *Weber. Demokritos.*

Między bogaczami większa panuje śmiertelność, niż między ubogimi. Bogaci umierają ze zbytku, próżnowania, rozpusty i niestrawności. * *Tenże. Tamże.*

Bogaty nie potrafi ocenić nędzy i cierpień biedaka. Bogacz nigdy głodu nie doznał, nie wie więc, jak przykrym jest głód. Bogacz nie potrzebuje w pacierzu prosić o chleb powszedni, bo ma najlepsze przysmaki. Raczej powinien prosić o dobry żołądek, bo jedyny ucisk, jakiego bogacz nieraz doznaje, pochodzi z przeładowanego żołądka. * *Tenże. Tamże.*

Możni tego świata mają długie ręce i daleko mogą dosięgnąć. Ale dobrzeby było, gdyby mieli lepsze uszy i słyszeli tyle cichych próśb, skarg i życzeń. Mogliby wiele łez otrzeć, wielu uszczęśliwić i wielką nagrodę sobie zjednać u Boga. *Tenże. Tamże.*

*

Niejeden bogacz dręczony troskami i przesytem, jest nieszczęśliwy. Za czasów Joba czynił szatan biednymi tych, których chciał zgubić; dziś czyni ich bogatymi. *Tenże. Tamże.*

*

Łatwiej bogatemu zostać poczciwym, niż poczciwemu bogatym. * *Żółkowski.*

Bogactwo jest żaglem przy łodzi życia, a rozum wiosłem. Łatwo i prędko płynie się pod żaglem, gdy wiatr pomyślny, ciężko i powoli za pomocą samych wioseł. *Tenże.*

*

Dla bogatych stworzył Pan Bóg lekarstwa, dla biednych zdrowie. * *Tenże.*

Lepiej być bogatym niż mądrym, bom widział wielu mędrców u drzwi bogaczy, a żadnego bogacza u drzwi mędrca nie widziałem. * *Symonides.*

Na bogactwie prędko i bez pracy zdobytem zawsze ciąży klątwa wyzysku lub cudzej krzywdy. *Choiński.*

*

W bogactwie człowiek nie znajdzie trwałego szczęścia, bo albo ciągle będzie więcej pragnął, albo się będzie bał stracić to, co ma. * *Rückert.*

Z bogatego najprędzej zostanie biednym człowiek rozpustny a głupi. * *Gellert.*

Bogactwa w ręku głupca są jak miecz w ręku pijanego, którym siebie lub drugich zranić może. Bogactwa w rękach mądrego są narzędziem, którem wiele dobrego robi. *Opaliński.*

*

Nie bogactwa czynią człowieka szczęśliwym, ale dobre ich użycie. * *Cerwantes. Don Kiszot.*

Przyjemności wtedy najlepiej odczuwamy, gdy ich jest niewiele; kto ich używa za dużo, wnet się przesyci. Bogacz często używając rozkoszy, wnet się niemi przesyca. *Souvestre.*

*

Bardzo jest trudno zostać miljonerem, a nie uczynić nikomu krzywdy. * *Rosegger.*

Bogactwa dla jednych są skrzydłami, dla drugich ołowiem; jednych przygniatają do ziemi, innych wznoszą do Boga.
* *Neotericus.*

Kto się chce prędko wzbogacić, musi mieć mało wstydu i sumienia, a dużo chciwości i pilności. *Masenius.*

*

Niektórzy mędrcy gardzili bogactwem, aby się zemścić na niesprawiedliwym losie, który im bogactw odmówił. Przez pogardę bogactw chcieli uzyskać znaczenie, jakiego przez bogactwa uzyskać nie mogli. Kto nienawidzi ulubieńców fortuny, okazuje że kocha fortunę, a że mu odmówiła swych darów, łagodzi swe ubóstwo pogardą bogaczy. * *La Rochefoucauld. Maks.*

Bogactwo jest ślepe i czyni ślepymi tych, którzy na nie patrzą.
* *Peryander.*

Bogactwa mądremu służą, nad głupim panują. *Seneka.*

*

Bogactwo jest rzeczą dobrą, ale złą jest zbytek, który się zwykle z bogactwa rodzi. * *Kraszewski.*

Bogactwo rodzi gnusność i rozpustę. *Pliniusz.*

*

W miarę wzrostu bogactw rośnie i chciwość; im więcej kto ma, tem więcej pragnie. * *Owidyusz.*

Gdy nie możesz sam zostać bogatym, staraj się być sąsiadem bogacza.

* *Przysłowie japońskie.*

Jeżeli od bogacza pożyczysz plew, to musisz oddać mu ziarno.

* *Przysłowie fińskie.*

Chociaż bogaci znajdują się w lepszych warunkach materjalnych, rzadko zbyt długo żyją. Bogactwo przyczynia się do ruiny zdrowia przez rozkosze, które bogacz ma na zawołanie. Bogacze mają pobyt na ziemi przyjemniejszy, ale krótszy niż biedni. Wszyscy długowieczni starcy byli ubodzy.

* *Hufeland. Makrobiotik.*

Człowiek, który tylko o swych bogactwach lubi mówić, wystawia sobie świadectwo ubóstwa duchowego.

*

Gdy zarabiasz pięć groszy, wydaj tylko trzy, a dojdziesz do bogactwa.

*

Bogactwa tę własność mają, że mądremu rozum odbierają.

*

Bogactwo zdobi mądrego, a odkrywa głupotę głupiego.

*

Dziećmi bogactwa są — rozpusta i pycha.

*

Bogacz nie pyszny, młody nie lekkomyślny, pan nie próżniak — rzadkie to rzeczy.

*

Wielkie bogactwo, wierna miłość, ciężka choroba i zranione sumienie — nie dadzą się ukryć.

*

Trzy rzeczy są bogactwem człowieka: wiara, zdrowie, uczciwość.

*

Gdzie wiele bogactwa, tam często wiele występków, a mało cnoty. Ubogi nie może zrobić ani wiele złego, ani wiele dobrego. Bogacz zaś ma środki i gdy chce dobrze czynić, rozsiewa szczęście koło siebie; gdy się puści na złe, szerzy zniszczenie.

*

Bogactwo podobne jest do wina, które wydobywa na zewnątrz złe lub dobre skłonności człowieka.

*

Bogactwo i brzydkiej kobiecie dodaje uroku, a cóż dopiero pięknej!

*

Bogaty ma wyszukane potrawy, ubogi apetyt; bogacz ma miękką pościel, ubogi smaczny sen; bogacz ma aptekę i doktorów, ubogi zdrowie; bogaty ma pieniądze i nudy, ubogi pracę i wesołość.

*

Bogactwa, to złoty klucz do nieba, ale trzeba nim ostrożnie je odmykać, bo się złamie i zostaniesz za bramą. *Drexler.*

V. Bojaźń.

Boga się bać dziatki trzeba, kto się chce dostać do nieba.

* *Kochanowski.*

Boisz się piorunów, grzmotów, a czemuś źle czynić gotów?

* *Legatowicz. Apoft.*

Zawsze w oczach strachy stoją ludziom, co się strachów boją.

* *Tenże. Tamże.*

Trwoga razem z potęgą na tronie zasiada;
Wszystkiego bać się musi ten, kto wszystkiem włada.

* *Osiński.*

Bo to tak bywa: kiedy przyjdzie trwoga,
Wtedy do modlitw, do wotów, do Boga.

* *Potocki. Argenida.*

Skłonny jest do podejrzeń i boi się wielu,
Kto się chociaż na jednym sparzy przyjacielu.

* *Tenże. Tamże.*

Gdybyśmy Boga tyle, co królów ziemi się bali,
Aniołami tej ziemi już dawnobyśmy zostali.

* *Saadi. Gulistan.*

Lepiej zbyt się obawiać, niżeli zbyt ufać.
Ja wolę złemu, którego się boję
Wcześnie kark złamać, niż wciąż się obawiać,
Żeby mi ono karku nie złamało.

* *Z Szekspira. Król Lir I. 4.*

Bać się Boga jest mądrość, a unikać złego — roztropność.
* *Job. IV.*

Błogosławiony człowiek, który się zawsze boi (Boga).
* *Przypow. Sal. XXVIII. 14.*

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a duszy zabić nie mogą; ale bójcie się tego, który ciało i duszę może zatracić.
* *Ewang. Mat. X. 28.*

Kto się zbyt lęka nieprzyjaciela, już w połowie przegrał.
* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Nawet zwierzęta wolą łagodne, niż surowe obejście; łagodnego pana kochają, surowego się boją. Bojaźń nie jest najlepszym hamulcem namiętności, które nią krępowane przy lada okazji wybuchają i tem większe szerzą zniszczenie. *Tenże.*

*

Bojaźń Boża jest początkiem mądrości, bo jest początkiem nawrócenia, ale dopełnieniem mądrości jest — miłość.
* *Ks. Antoniewicz.*

Tchórz woła odważnie: „zwycięstwo albo śmierć!“ i ucieka, aż się za nim kurzy. * *Aleks. Fredro.*

Kto się nic nie boi, łatwo może zostać zbrodniarzem; kto się boi za wiele, może zostać niewolnikiem. *Seume.*

*

Człowiek bojaźliwy, gdy w nocy sam musi podróżować, hałasuje i śpiewa, aby bojaźń przytłumić i dodać sobie odwagi. Tak niedowiarkowie przez dysputy i wrzaski przeciw Kościołowi starają się przytłumić bojaźń i wyrzuty sumienia. *Holl. Aphorismen.*

*

Zwykle więcej robimy dla tych, których się boimy, niż dla tych, których kochamy. *

Bać się przeciwnika i przez bojaźń siły własne zmniejszać znaczy: siły przeciwnika powiększać. *Szekspir. Ryszard II.*

*

Kto jest dla wielu strasznym, ten też wielu bać się musi.
* *Marewicz.*

Cóż znaczą groźby człowieka, o którym wiemy, że jest tchórzem? * *Mickiewicz.*

Tchórz tylko wtedy grozi, gdy jemu nic nie grozi. *Göthe.*

*

Zawsze człowiek bardziej się boi złego, którego nie zna.
* *Seneka.*

Dziwna to rzecz, że się ludzie boją ludzi jak Boga i więcej niż Boga. * *Słowacki. Balladyna.*

Człowiek ciągle się musi bać: w młodości ojca i nauczyciela, w męskim wieku prawa i nieszczęścia, na starość śmierci.
* *Zdanie chińskie.*

Winny boi się sądu i kary, niewinny boi się nieszczęścia.

*

Trzeba być bojaźliwym bez słabości, śmiałym bez zuchwalstwa. *

Kto się niczego nie boi, okazuje że nic niema do stracenia.

*

Kto się ludzi nie wstydzi i nie boi, ten i Boga bać się nie będzie.

*

Bać się trzeba Boga i takiego człowieka, który się Boga nie boi.

*

Niejeden człowiek nie boi się Boga, ale jeszcze boi się — djabła.

*

Kto się nic nie boi, jest równie potężnym jak ten, którego się wszystko boi. *Schiller. Zbójcy.*

VI. Boleść, cierpienie, krzyż.

Cierpię, bom człowiek; w żalu i tęsknocie
Biedny wygnaniec jabym szczęścia żądał?
Cierpię, bom więzień, a to ciała brzemię
Ducha szyderczo wstrzymuje w rozpędzie;
Ja chciałem w niebo przemienić tę ziemię,
Ale ta ziemia zawsze ziemią będzie.
* *Ks. Antoniewicz. Poezje.*

Pociecha świata kończy się znużeniem,
Cierpką po sobie pamiątkę zostawia;
Sam człowiek goni za własnem cierpieniem,
Goryczą swoje dni życia zaprawia. *Tenże.*

*

Nie pomogą próżne żale — ból swój Niebu trza polecić;
A samemu wciąż wytrwale trzeba naprzód iść i — świecić.
* *Asnyk.*

Wielkość z cierpieniem zawsze chodzi w parze;
W najwyższe szczyty grom bije.
Kto w życiu niezwykłe obrał sobie drogi,
Musi być gotów na ból i męczarnie.
Wyniosłej głowy nie oszczędzą bogi;
Nie wolno wznieść się nikomu bezkarnie.
Lecz kara w tryumf zamieni się potem,
Do dawnych blasków przyrzucając świeże;
Prawdziwa wielkość pod nieszczęścia młotem
Kształt doskonały przybierze. *Tenże.*

*

Błogosławieni, co prześladowanie
Cierpią dla Ciebie Jezu Chryste Panie! *Ardens.*

*

Od wiek wieków wyrok Boski wszystkim ludziom zsyła troski.
* *Bacchylides.*

Dwa pragnienia chęć mają nie ziszczoną, sprzeczną:
Boleść chce być chwilową, rozkosz chce być wieczną.
* *W. Bełza.*

Na tym wygnańców padole ileż biedy, płaczu, łez!
Jakież żale, troski, bóle, nim się spełni życia kres!
* *Chociszewski.*

Bo jak się tylko Dawid korony dochrapał,
Jak złote berło w rękę miasto kija złapał,
Jak potraw smacznych, potem mocnych trunków zażył,
Już się na wiele złego przeciw Panu ważył.

Dobrze to Bóg opatrzny radzi o człowieku,
Gdy nań *cierpienie* zsyła w życiu tego wieku.
Gdy musim wiele znosić, co nas w serce tyka,
Wtedy się Pan z swą łaską najbliżej przymyka.
Niedostatek, niesława, sieroctwo, choroba
Czynią nas w cierpliwości podobnych do Joba,
Ale nas też nauczą modlitwy, skromności,
Większej niźli w rozkoszy, ku Bogu miłości.

* *Drużbacka. Żywot Dawida.*

Któż jest żyjący pod słońcem na świecie
Bez umartwienia, kłopotu i troski?
Królów korona złota w głowę gniecie,
Wieniec cierniowy bywa z woli Boskiej.
Ktokolwiek tylko rodził się człowiekiem,
Równo z nim rośnie utrapienie z wiekiem.

* *Drużbacka. Tamże.*

Bo równie stare, jak i młode skronie
Czuje, że mu źle w cierniowej koronie. *Al. Fredro.*

*

Komu są obce troski, kłopoty,
Ten śmiejące się lubi przedmioty;
Lecz kogo boleść wewnętrzna trawi,
Tego wesoły widok nie bawi. *Godebski.*

*

Nie przez tryumfy, nie przez wygody
Bóg do swych celów wiedzie narody.
On im się czasem uniżać każe,
Ze śliny wrogów ocierać twarze.
Nieraz pod krzyżem naród upada,
Truchleje sercem i woła: „biada!“
Myśląc, że to już śmierć i zagłada.
Śpi póki martwa bryła kamienia,
Lecz musi młotów znieść uderzenia,
Kiedy ją rzeźbiarz w posąg przemienia.
Chwast kryje niwę pługiem nietknioną,
Lecz by błysnęła plonów koroną,
Pług ostry musi rozpruć jej łono.

I naród musi znieść ból i żale,
Skonać na krzyżu i grób mieć w skale,
By dnia trzeciego zmartwychwstać w chwale. *Gomulicki*

*

Poco nam w życiu towarzysz powszedni?
Gdy mamy cierpieć, cierpmy sami jedni. *Tenże.*

*

Bo taki, co się tułał i nędz doznał wiele,
Lubi czasami grzebać w swych cierpień popiele.

* *Z Homera. Odysseja.*

Do bicia i pocisków już ja nawykł wiele.
Umiem cierpieć, bom wiele wycierpiał na wojnie
I na morzu, więc zniosę i ten cios spokojnie.

* *Z tegoż. Tamże.*

Tym którzy cierpią, sen powiek nie skleja.
W dzień mam niby rozrywkę i utulam płacze,
Lecz w nocy, gdy spać idą moi domownicy,
Leżę w łóżku, w bezdennej wiję się tęsknicy,
I boleść mi wyciska z serca jęk żałosny. *Z tegoż. Tamże.*

*

Bardziej do serca to, co boli, człowiek
Przypuszcza, niźli co k' myśli się dzieje;
I stąd się zdaje, że tego jest więcej,
Co trapi, niźli co człowieka cieszy. *Kochanowski.*

*

Współczucie dla cierpiących najszczytniejsze wtedy,
Gdy się go nie doznało dla swej własnej biedy.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Radość z smutkiem tu się splata — taka wola Stwórcy świata.
Często bólów twoich winy, to twe własne żądze, czyny;
Czasem także Bóg dotyka — to znów udział śmiertelnika.

* *Kuczyński.*

Nie to jest bieda, że biedę cierpimy;
Lecz to, że biedy cierpieć nie umiemy.

* *Legatowicz. Myśli.*

Człowiek w boleściach się rodzi i w bólach ze świata schodzi.

* *Legatowicz. Apoftegm.*

Taka jest śmiertelnych dola: każdy z nas ma swego mola.

* *Tenże. Tamże.*

Ma zima zawieje, słoty; ma życie bóle, kłopoty.

* *Tenże. Tamże.*

Ból wszelki nie tak się czuje, gdy go kto lekko przyjmuje.

* *Tenże. Tamże.*

Jak bez much nie bywa sierpień, tak życie nasze bez cierpień.

* *Tenże. Tamże.*

Takie nasze przeznaczenie: rodzimy się na cierpienie.

* *Tenże. Tamże.*

Jeśli cierpiących samotność ogarnie,
Przerwa mąk tylko powiększa męczarnie;
Bo nie dzielone każde czucie nudne
I szczęście samo do zniesienia trudne.
Serce w cierpieniach gdy samotność widzi,
Chcąc mieć pociechę, wszystkich nienawidzi.

* *Mickiewicz. Giaur.*

Cierpi człowiek, bo służy sam sobie za kata,
Sam sobie koło robi i sam się w nie wplata.

* *Tenże. Zdania.*

Cierpimy wszyscy, lecz kto się drugim powierza,
Połowę cierpień uśmierza. *Niemcewicz.*

*

Ach! najgorsze przeznaczenie i najcięższe to cierpienie:
Śpiewać kiedy serce boli, śpiewać temu kto w niewoli.

Słowacki. Książę Niezłomny.

*

Każda boleść chce wyrazu, kiedy w sercu jej za ciasno.

* *Tenże. Tamże.*

Dziwna jest kolej czasów, gdy nas serce boli,
Bo lata płyną prędko, ale dni powoli.
Miesiąc przemknie nad głową, jak chmurka niestała,
A godzina, a chwila, to jak wieczność cała.

Gdy zaś dusza znękana orzeźwić się życzy,
I wspomnieć całą kolej przebytych goryczy,
To całe ciężkie lata, całe dni boleści
W jednem tylko wrażeniu, w jednej chwilce zmieści.

* *Syrokomla. Margier.*

Bo dla miłości i dla przyjaźni,
Nie korca soli, nie beczki chleba,
Ale cierpienia na próbę trzeba.
Kto bolał z tobą, albo nad tobą,
Jużbyś go krzywdził przyjaźni próbą.

* *Tenże. Janko Cmentarnik.*

Dziwne są drogi Opatrzności Bożej,
Gdy grzechy chłoszcze, a zasługę płaci;
A my, zuchwali, bluźnimy najsrożej,
Cierpim za naszych ojców i współbraci.
Może w ten sposób mądra Boża rada
I nasze winy na ludzkość rozkłada,
By grzechów świata zgładzić szereg długi
Wspólnem cierpieniem, wspólnemi zasługi;
Lub może pełniąc za bliźnich ofiarę,
Własnej zasługi dopełniamy miarę. *Tenże. Kęs chleba.*

*

Narzekasz na twe cierpienia, przeklinasz losy człowieka,
Jak gdyby chwila ulżenia tak była od nas daleka.
Dzień twego życia tak krótki i twoje słońce już nisko;
Na cóż więc żale i smutki, kiedy do kresu tak blisko?

* *Sieroszewski.*

Jeśli cię ból raz złamie, sto razy pokrzepi;
Z dobrego wzrasta dobre, a ze złego lepiej.

* *Zegadłowicz. Godzinki.*

Jam cię ukochał, boś ty wiele cierpiąc,
Takim był zawsze, jakbyś nic nie cierpiał;
Boś ty fortunie zarówno był wdzięczny
Za jej umizgi i prześladowania.

Z Szekspira. Hamlet III. 1.

*

Z wszystkich boleści boleścią największą,
Żal opowiadać niewypowiedziany.
Z tegoż. Komedja omyłek I. 1.

*

Gdy lepszych od nas widzim w poniewierce,
O własnych bólach zapomina serce.
Najciężej cierpią ci, co sami cierpią,
Bo znikąd ulgi ni pociech nie czerpią.
Lecz kto w cierpieniu znajdzie towarzysza,
Tego się boleść zmniejsza i ucisza.
Mnie znośniej teraz i lżej, gdy niedola,
Co mnie przygniata, przygniata i króla.
Z tegoż. Król Lir. III. 6.

*

Dobre uwagi dla tych, co im błogo,
Ale w cierpieniu nie skrzepią nikogo;
Raczej przeciwnie, bo zamiast ból koić,
Zmuszają w nową cierpliwość się zbroić.
* *Tenże. Otello I. 3.*

Ach! gdyby lekkomyślny chciał rozważyć kiedy
Te nędze, te zgryzoty, nieszczęścia i biedy,
Myślećby się nauczył; bliźniego cierpienie
Łzęby mu wycisnęło, wzbudziło westchnienie,
I poznałby tę prawdę, co nam życie słodzi,
Że człowiek w szczęściu drugich swe szczęście znachodzi.
* *Niemcewicz.*

Jest trosk, kolców i bólów niemało w tem życiu,
I więcej niż na jawie, płynie łez w ukryciu.
* *Malczewski. Marja.*

Ten tylko zbawion być może,
Kto swój krzyż dźwiga w pokorze.
* *Rudnicki. Myśli.*

Przed krzyżem, nie pod krzyżem, nie mogąc go zwładać,
Człeku chrześcijańskiemu należy upadać.
A czemuż wielu w świętej Chrystusowej wierze
I z krzyżami do piekła ludzi djabeł bierze?

Bo je ręką na sobie bardzo często kreślą,
A ciągle i źle robią i źle przytem myślą. *Tenże.*

*

Cierpcie mężnie miljony! cierpcie dla lepszego świata!
Tam gdzie namiot z gwiazd zrobiony, nad nim Bóg jest i zapłata.

* *Z Schillera.*

Jeśli cierpicie głupi, to z własnej przyczyny
I w bogach nieśmiertelnych nie szukajcie winy.
Samiście postawili nad sobą tyrany,
Więc dźwigajcie sromotne niewoli kajdany.

* *Z Solona. Pieśni.*

Bo tylko drogą pokrytą cierniami
Dojdziesz do raju człowiecze;
Kogo droga kwiecista swym wdziękiem omami,
Ten się niech niebios wyrzecze.

* *Z Kalderona.*

Bo kto ze łzami nie pożywał chleba,
Kto nie przepłakał na swem łożu nocy,
Kto nie przyzywał w więzach łaski Nieba,
Ten Cię nie poznał Boże wielkiej mocy.

* *Pol. Pieśni Janusza.*

...Ale to dla mnie pociechą jedyną,
Że przyjdzie cierpieć razem, płakać razem
Z tebańskiej braci rodziną. *Z Pindara.*

*

Kto nie pożywał we łzach swego chleba,
Kto nie przepłakał zbolały na ciele
W łożu niespanych długich nocy wiele,
Ten jeszcze nie wie, co pociecha z nieba.

* *Zaleski. Poezje.*

Im więcej łez wylejesz, gdy ci ból dogrzeje,
Tem prędzej ulgi doznasz; ból we łzach topnieje.

* *Ks. Wyszyński.*

Gdy chcesz niebieską osięgnąć po zgonie,
To za życia w cierniowej musisz być koronie.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Kto nie zna znoju, bólu i goryczy,
Nie będzie umiał ocenić słodyczy. *Tenże.*

*

Kogo Pan Bóg kocha, krzyżyki mu daje;
Kto je mężnie znosi, szczęśliwym zostaje.

* *Miłkowski.*

Z wszystkich rozkoszy najniższą jest w cenie
Ta, co cierpieniem kupuje cierpienie.

Z Szekspira. Stracone zachody.

*

Chociaż cierpienia może mam zadość,
Wiem, że na świecie nie zginie radość.
Chociaż jest moja dola żałosna,
Lecz zawsze gdzieś tam musi być wiosna. *Jan Lemański.*

*

Wy jesteście szczęśliwi, więc żart nie może was ranić,
Lecz cierpiący uczuwa najlżejsze szyderstwa dotknięcie.

Z Göthego. Hermann u. Dorothea.

*

Gdy ci błogi los się zmienia, kiedy w sercu ból zagości,
Pomnij, że Bóg przez cierpienia zwykle wiedzie do radości.

* *Ks. Naruszewicz.*

Każde cierpienie, wielkie czy też małe
Witać winieneś jak posłańca z nieba;
Z pokłonem pełnym czci przyjąć go trzeba,
Łzą skruchy zmywać jego stopy białe. *Z Aubreya.*

*

Tylko ciernistą cierpień i trosków drożyną
Dojdziemy do krainy, gdzie cierpienia giną. *Z Coopera.*

*

Jakoś lżej sercu, kiedy się otworzy,
Gdy przed kimkolwiek swą boleść wygada.

* *Z Lermontowa.*

Jak ruda w ogniu znajduje potęgę
Oczyszczającą, tak człowiek w boleści.
Gdy więc na grzbiecie twoim los zaznaczy
Krwawe swe ślady, los co się nie pieści

Z człowiekiem, wszak nawet zrodzonym w boleści,
Ty nie otwieraj serca dla rozpaczy,
W której się ducha osłabienie mieści,
Tylko błogosław, błogosław boleści. *Kasprowicz. Pieśni.*

*

Jaka to rozpacz, jaka boleść żrąca,
Kiedy kto leci do samego słońca,
Kiedy już Boga samego jest blisko,
A potem spadnie tak jak przedtem, nisko;
Z piersią skrwawioną, rozdartą, zbolałą,
Że się nie doszło tam, gdzie się dojść chciało.
Jakie to straszne, niepojęte bóle,
Gdy złotych marzeń cudne, bujne kwiecie
Zmienia się nagle w osty i kąkole...
O! jak to boli, wy tego nie wiecie.

* *Czerwieński. Poezje.*

O! ja wam powiem, jest cierpień mnóstwo:
Piękna lub chleba głodne ubóstwo,
A od ubóstwa gorsza choroba,
A od choroby gorsza żałoba *),
A od żałoby, ach! gorsza strata
Żywych serc bratnich w kałużach świata,
A nad te straty, nad te cierpienia
Najgorszy z wszystkich — wyrzut sumienia.

* *N. Żmichowska.*

Każda myśl szczytna przebywa męczarnie,
Zanim ją ludzkość ogarnie;
A serce nasze niema boleć w łonie,
Zanim je wieczność pochłonie? *Ujejski.*

*

Bo na tej ziemi nic bardziej nie boli,
Jak chwile szczęścia wspominać w niedoli.

Z Dantego. Boska Komedja.

*

*) Żałoba, tu w znaczeniu przyczyna żałoby — śmierć.

Cierpienie wszelkie, bracia młodzi, cierpliwość zniesie, czas złagodzi
A skończy sen mogiły. * *Jankowski.*

Naczynie garncarskie piec doświadcza, a męża sprawiedliwego pokusa utrapienia. * *Eklezyastyk XXVII. 6.*

Przez wiele ucisków i cierpień musimy wchodzić do królestwa niebieskiego. * *Dzieje Apost. XIV. 21.*

Co za chwała, jeśli grzesząc cierpicie? Ale jeżeli dobrze czyniąc cierpicie, macie wielką łaskę u Boga.
* *I. list św. Piotra II. 20.*

Pan chłoszcze i nawiedza krzyżami swych wybranych, a ty chcesz być wyjętym? Jeśli będziesz wyjętym od cierpień, będziesz i od nagrody. * *Św. Augustyn.*

Chrześcijanin powinien się cieszyć z krzyżów, bo gdy jest sprawiedliwym, to cierpiąc zarabia na nagrodę; gdy jest grzesznikiem, cierpienie go poprawia i będzie mu poczytane jako pokuta za grzechy. * *Tenże.*

Drogi cierpienia są zarazem drogami życia i zbawienia.
* *Św. Bernard.*

Obawa cierpień silniej działa, niż pragnienie szczęścia. *Tenże.*

*

Gdy twoje boleści wielkiemi ci się wydają, wznieś się duchem w górę, a zmaleją. Wszak góry patrzącemu na nie z bardzo wysoka wydają się małemi. * *Św. Franciszek Salezy.*

Nie trzeba swego nieprzyjaciela ani zbyt wysoko, ani zbyt nisko cenić. Gdy jego siły przeceniasz, stajesz się zbyt bojaźliwym i tracisz ufność we własne siły. Kto zaś go lekceważy, liczy za wiele na własne siły i zaniedbuje się. Tak samo ma się rzecz z cierpieniami, które są jakoby nieprzyjacielem naszym. Nie trzeba ich ani lekceważyć, ani przeceniać, tylko spokojnie z niemi się mierzyć.
* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Wszelka boleść i smutek pochodzi albo z utraconego, albo z utracić się mającego dobra. *Tenże. Tamże.*

*

Jedna róża dużo ma kolców. To jest obraz uciech światowych: rozkoszy trochę, a boleści wiele. *Tenże.*

*

Pszczoła z gorzkich kwiatów słodycz dobywa, ostre kolce strzegą pięknej róży. Człowiek mądry i z cierpienia wiele się uczy.

* *Tenże.*

Bóg zsyła krzyże w miarę sił człowieka: cnotliwy musi więcej cierpieć, niż zwyczajny chrześcijanin; a święty więcej, niż cnotliwy.

* *Tenże.*

Boleść jest pługiem, który rolę duszy kraje, aby ją przygotować do przyjęcia ziarna, jakie Siewca niebieski do niej rzuca. *Tenże.*

*

Jak rózga wieszczbiarska wskazuje, gdzie w ziemi są skarby i szlachetne metale, tak samo krzyż wskazuje, czy w sercu człowieka są skarby niebieskie, czy liche ziemskie śmieci. *Tenże.*

*

Jak matka nie urodzi dziecięcia bez boleści, tak i dusza wiele musi cierpieć, zanim zrodzi wielkie dzieło. *Tenże.*

*

Grający na harfie zbyt strun nie napręża, boby popękały, ani zbyt popuszcza, boby tonu nie wydały. Tak i nas Bóg cierpieniem nad siły nie nawiedza. * *Tenże.*

Jak rola tylko wtedy plon wyda, gdy jest pokrajana pługiem i motyką, tak i serce ludzkie tylko pługiem boleści rozdarte owoc cnót zrodzić może. * *Tenże.*

Jedna godzina boleści więcej nas uczy, niż sto dni radości.

* *Ks. Antoniewicz.*

Trzeba samemu przejść przez boleść, aby boleść innych zrozumieć. * *Tenże.*

Boleść musi mieć sposób wyrażenia się na zewnątrz, to też mąż ciężko cierpiący nie potrzebuje się łez wstydzić. *Bodenstedt.*

*

Gdy boleść jest największa, to słów pociechy nie słuchamy; gdy się zmniejszy, to one już mniej potrzebne. *Tenże.*

*

Bóg dobry zsyła nam krzyże dla naszego dobra. Matka choremu dziecku daje gorzkie leki, nie aby mu przykrość sprawić, lecz aby zdrowie odzyskało. * *Holl. Aphorismen.*

Dwóch nauczycieli daje Bóg każdemu: radość i boleść. Radość jest jak czuła matka, która dziecku dogadza i pozwala mu robić, co chce. Boleść jest jak surowy ojciec, który dziecko ostro trzyma i hartuje. Ten drugi nauczyciel jest lepszy, bo nie rozpieszcza i wzmacnia siły ciała i ducha. * *Tenże. Tamże.*

Gdy winogrona nie gniecieszsz, nie wyda soku; gdy dyamentu nie szlifujesz, nie wyda blasku; gdy serca nie zrani boleść, nie zajaśnieje cnotą. * *Tenże.*

Jak burze oczyszczają powietrze, przetak czyści zboże, złoto w ogniu, miecz przez ostrzenie, tak dusza człowieka oczyszcza się przez cierpienie. * *Tenże.*

Krzyż materjalny powstaje, gdy dwie belki złożysz na poprzek; krzyż moralny czyli cierpienie powstaje, gdy dwie wole, Boska i ludzka, w poprzek sobie staną. *Tenże.*

*

Ciche wody są zazwyczaj głębokie, ciche boleści i radości także. * *Tenże.*

Cierpienia głupca leczy czas, cierpienia mędrca — rozum. * *Epiktet.*

Organizm ludzki zdaje się być bardziej do cierpień, niż do rozkoszy urobionym. Rozkosze osłabiają, a cierpienia hartują i mnożą siły człowieka. * *Kraszewski.*

Żalisz się, że musisz dużo cierpieć. Pomyśl, że inni o wiele więcej cierpią, a przestaniesz narzekać. *Tenże.*

*

Jeżeli wielka boleść jak piorun nie zabije odrazu, to się z nią człowiek oswaja i żyje. * *Tenże.*

Wielka boleść i wielka radość ukryć się nie dadzą. *Marewicz.*

*

W cierpieniu najprędzej pomoc i współczucie znajdziesz u tego, kto sam cierpiał. * *Tenże.*

Jak okrętowi potrzebny jest balast, żeby płynął pewnie i nie wywrócił się, tak w życiu naszem balastem są cierpienia — pogrążają go, ale pewniej płynie do celu. *Schopenhauer. Aphor.*

*

Człowiek nie liczy się ze słowami, gdy go boleść przygniata.

* *Sienkiewicz.*

Ludziom cierpiącym koniecznie trzeba Boga. *Słowacki.*

*

Jeśli człowiek gwałtem chce zrzucić ze siebie krzyż, jaki Pan Bóg na niego zesłał, to spadnie na niego inny, jeszcze cięższy.

* *Tomasz a Kempis.*

Łatwo jest o cierpieniach prawić, ale ciężko je znosić.

* *H. Suzo.*

Boleść prawdziwa nie układa się w rymy i długie perjody, serce nie płacze sztucznie. Im większa jest boleść, tem krócej i treściwiej się wyraża. * *Ks. Niedziałkowski.*

Wielu ludzi lubi krzyż, ale tylko ten, który jako oznakę honorową na piersiach noszą. *Kornmann. Maksymy.*

*

Wszyscy cierpią na świecie: głupcy z własnej, mądrzy z cudzej winy. * *Fedorowicz. Afor.*

Kto dużo cierpiał, a nie umie się litować nad cudzem cierpieniem, ten napróżno cierpiał. *Tenże.*

*

Słodko jest przypomnieć sobie, co się gorzkiego cierpiało.

* *Seneka.*

Nic tak ludzi nie zbliża do siebie, jak wspólna boleść.

* *Eötwös. Myśli.*

Boleść jest posłańcem Bożym. *Tiedge.*

*

Serce cierpiące skłania się najchętniej do serca, które przez współczucie lub cierpienie stało mu się pokrewnem. *Brachmann.*

*

Niema większej boleści, jak gdy się serca kochające na zawsze rozłączają. * *Geibel.*

Gdy lekarz ma nadzieję uratować chorego, to używa ognia, żelaza, daje wstrętne leki — wszystko dla jego dobra. Podobnie Bóg swoich wybranych nawiedza cierpieniami — dla ich zbawienia.

* *Pasmany.*

Jak dusze niedoskonałe przez ogień czyścowy muszą przechodzić do nieba, tak sprawiedliwi na ziemi przez czyściec boleści muszą przechodzić do radości. *Majer.*

*

Aby dzieci nie odbiegały daleko od rodzicielskiego domu, otacza ojciec dom i ogród płotem cierniowym, który dziecko, chcące się wydostać na zewnątrz, wstrzymuje i rani. Taki sam cierniowy płot z boleści uczynił Ojciec niebieski, aby Jego wybrani nie oddalali się tak łatwo od Niego. *Sailer. Gedanken.*

*

Najgorętsze słowa nie przekonają upartego w grzechu; dopiero cierpienie uczy go rozumieć głos Boga. *Choiński.*

*

Przez wielkie boleści Bóg nas do wielkich radości prowadzi.

* *Brodziński.*

Gdy bojaźliwie obchodzisz się z twą boleścią, to bardziej ją czujesz. Pokrzywa lekko dotknięta bardziej parzy; gdy uchwycisz śmiało i mocno, nie uczujesz tak bólu. *J. P. Richter.*

*

Są boleści, które tak jak ospę raz tylko przechodzimy, ale które jak ospa niezatarte ślady po sobie zostawiają. *Eötwös.*

*

Człowiek w cierpieniu wymaga od innych jak największych względów; ucho nieszczęśliwego nabywa wielkiej wprawy w rozpoznawaniu fałszywych tonów w głosie, a dusza zbolała poznaje z wielką dokładnością prawdę w słowach do niej zwróconych.

* *Tenże.*

Bez cierpienia i ofiary nic wielkiego na świecie się nie dokona. Tylko przez trud i cierpienie zdobywa człowiek, co mu potrzebne do szczęścia. * *De Maistre.*

Powiesić się — wstyd; utopić się — zimno; zastrzelić się — boli, więc trzeba cierpieć do Bożej woli (póki Bóg zechce).

* *Przypowieść.*

Cierpienie to Boski weksel, który On dopiero w niebie wypłaci. *

Boleść jest najostrzejszym, ale najlepszym nauczycielem człowieka.

*

Majster stara się ten okręt najmocniej zbudować, który ma stawiać czoło burzom i lodom podbiegunowym. Pan Bóg ludzi, którzy mają wiele cierpieć, tak organizuje, żeby mogli wytrzymać najsilniejsze ciosy przeciwności.

*

Boleści i troski przedwcześnie głowę okrywają siwizną, a twarz zmarszczkami.

*

Chcesz poznać wartość człowieka, staraj się dowiedzieć, *co* cierpiał i *jak?*

*

Na ziemi tyle jest pięknych rzeczy, że człowiek łatwoby zapomniał, że jest na niej wygnańcem i gościem, gdyby Bóg przez cierpienia nie odrywał jego serca od doczesności.

*

Skóra twardnieje, gdy wiele cięgów otrzymała; człowiek staje się zahartowanym i twardym, gdy wiele przecierpiał.

*

Gdy cierpi człowiek szlachetny, to widok cudzego cierpienia jego boleści nie zmniejsza. Tylko poganie mówili egoistycznie: solamen miseris socios habuisse dolorum.

*

Bóg postępuje z grzesznikiem tak, jak ojciec ze złem dzieckiem: chłosta je, aby się poprawiło. Chirurg tnie i pali chorego, aby go ocalić od śmierci; Bóg przez cierpienia doczesne chce człowieka ocalić od wiecznych. Zły to znak, gdy Pan Bóg człowieka nie nawiedza krzyżami — snać nie dba już o niego. Słusznie więc św. Augustyn powiedział: największy to krzyż, gdy się żadnego krzyża niema.

*

Więc trzeba kogo zranić, żeby uczuł jak jest miło, gdy się rana zagoi? Po przebytem cierpieniu milsze są chwile radości.

*

Z cierpienia szlachetnych ludzi prędzej czy później wykwita szczęście drugich. Tak męka Chrystusa stała się źródłem zbawienia dla ludzkości.

*

Jak owoc dojrzewa w promieniach słońca, tak dusza w cierpieniach.

*

Bez krzyża niema korony, bez cierni niema róży, bez cierpienia i walki niema radości i chwały.

*

Aby dusza się uświęciła, musi przejść przez chrzest cierpienia.

*

Boleść łączy serca silniejszemi węzłami, niż radość.

VII. CHOROBA.

Zdrowy choroby, bogacz nie zna nędzy;
Zdrady ten nie zna, kto nie był zdradzony. *Al. Fredro.*

*

Niemasz takowej choroby na świecie,
Którąby swego lekarstwa nie miała.

* *Ks. Krasicki. Myszeis.*

Zbyt wiele doktorowi dać chory przyrzeka;
Gdy ozdrowiał, wnet z myśli doktor mu ucieka.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Źle poczyna, źle sobie postępuje chory,
Gdy swoje lekarzowi przekazuje zbiory. *Tenże.*

*

Ani złote choremu ulgę czyni łoże,
Ani wielki głupiemu majątek pomoże. *Tenże.*

*

. . Bo tak zwykle bywa,
Że od pierwszej choroby gorsza recydywa. *Tenże.*

*

Stękał chory, zbolałym będąc w całem ciele,
Przyobiecał być dobrym mnichem przy kościele.
Lecz gdy przyszedł do zdrowia, zapomniał pokuty
I wrócił do nałogów tej samej minuty.

* *Niez. Antyk.*

Jako choremu pozłociste łoże,
Tak też głupiemu szczęście nie pomoże. *Rej.*

*

Łatwo jest chorego pocieszać zdrowemu;
Trudno, gdy chorować przyjdzie mu samemu.

* *Wójcicki. Przypowieść.*

Ciężkim jest biczem Bożym obłożna choroba,
Gdy się Bogu doświadczyć człowieka spodoba,
I mędrca, co brał niebo myślami śmiałemi,
I rycerza, co władzę rozciągał na ziemi,
Złoży w pościel niemocy i nad głową rzecze:
„Tyś przed obliczem Mojem garść prochu człowiecze!"
Lecz gdy możny monarcha boleje bezwładnie,
Kiedy miecz albo berło z ręki mu wypadnie,
Tłoczy się u wezgłowia lekarzy gromada,
I każdy jego rysy niespokojnie bada;
A co tylko natura albo ludzka sztuka
Na ulgę cierpiącemu stworzy lub wyszuka,
Niczego mu troskliwość usłużna nie szczędzi,
By do walki ze śmiercią więcej miał narzędzi.
Lecz gdy na twardem łożu u swej czarnej ściany
Legnie łazarz wioskowy chorobą złamany,
Niema dla niego wiele pieszczot ni wygody,
Niema dla ust spragnionych nic, prócz szklanki wody,
Nic krom garsteczki ziela, które dla nędzarzy
Stara wioskowa wróżka zbierze i uwarzy.
Nauka się nie troszczy, czy choremu lepiej;
Litość lepszym pokarmem sił mu nie pokrzepi,
A jęk, który wywodzi żona nieszczęśliwa,
Tylko nową boleścią serce mu przeszywa.
Więc swą duszę i ciało polecając Bogu,
Tuli się biedny łazarz na swoim barłogu;
Zahartowawszy siły w cierpienia kielichu,
Toczy walkę ze śmiercią mężnie i po cichu.

* *Syrokomla. Ułas.*

Zdrowy choremu nic nie wytłumaczy,
Bo chory wszystko czuje i widzi inaczej.

* *Zienkowicz.*

Nie wiedzą doktory, na co kto jest chory;
Doktor się dowie, jak mu chory powie. *Tenże.*

*

W chorobie zwykle zaniedbuje człowiek
Te obowiązki, które zdrowym będąc,
Ściśle dopełnia . . . *Z Szekspira. Król Lir. II. 4.*

*

Gdy dusza chora, każdą rzecz powszednią
Złowrogich następstw sądzi przepowiednią.
Z tegoż. Sen nocy letniej.

*

W chorobie nie zaniedbuj samego siebie.
* *Eklezyastyk XXXVIII.*

Jakże lekarz może uleczyć chorobę, którą chory wstydzi mu się odkryć? * *Św. Augustyn.*

Co jest pożytecznem dla chorego, lepiej wie lekarz, niż sam chory. * *Tenże.*

Dobra jest choroba ciała, jeżeli przez nią dusza do zdrowia przychodzi. * *Św. Bernard.*

Ciało nasze podobne jest do chorego, który często tego pragnie, coby mu zaszkodzić mogło, a nie chce zażywać gorzkich leków. Jak lekarz choremu, tak rozum ciału wiele rzeczy powinien odmówić. * *Tenże.*

Choroby ciała często przyczyniają się do uzdrowienia duszy z grzechów. * *Św. Franciszek z Assyżu.*

Choruje ciało, zdrowieje dusza. Wielu choroba poprawiła, bo ich chorych opuściły występki, których oni będąc zdrowymi porzucić nie chcieli. * *Św. Ignacy. Maksymy.*

Im więcej lekarzy, tem gorzej idzie kuracja, bo gdy się w zdaniu różnią, w cięższą chorobę chorego wpędzają. *Tenże.*

*

Choremu trzeba wiele wybaczyć, bo choroba ciała i ducha słabszym czyni. * *Tenże.*

Gdy człowiek zachoruje, czyni dobre postanowienia, przyrzeka poprawę; gdy wróci do zdrowia, wraca nieraz do dawnych grzechów. * *Tenże.*

Choroba przypomina człowiekowi, że jest śmiertelnym.

* *Król Antygon.*

Gdy chory drży o życie, wtedy lekarz niech się domaga zapłaty, bo gdy chory wróci do zdrowia, płacić mu się nie chce.

* *Gellert.*

Im cięższa choroba, tem mocniejszego trzeba lekarstwa. Na twarde drzewo twardej trzeba siekiery. *Tenże.*

*

Do chorób ciała sami się ludzie przyznają, choroby duszy zwykle kryją. Choroby ciała skwapliwie leczą, o choroby duszy nie dbają. * *Legatowicz. Myśli.*

Trzy zakony są miłe Bogu: pierwszy jest zakon chorych, którzy spokojnie cierpienia znoszą; drugi zakon pracujących, trzeci posłusznych. * *Opat Pastor.*

Z wielu potraw powstaje wiele chorób.

*

Gdyś chory, nie mów wiele o swej chorobie, to drugich nie znudzisz i sam prędzej o niej zapomnisz.

*

Długość choroby u zamożnych zależy od grubości mieszka — im on grubszy, tem dłużej lekarz leczy.

*

Kto chce skutecznie leczyć chorobę, musi ją dobrze poznać.

VIII. CIERPLIWOŚĆ.

Cierpliwość u kochanka, pieniądz u biedaka
Prędko ulecą, jak woda z przetaka. *Brodziński.*

*

Lecz choć zła dola dokuczy najcięższej,
Mocna cierpliwość zawsze ją zwycięży. *Drużbacka.*

*

Nauki, sztuki nie dość; w każdem dziele
Potrzeba jeszcze cierpliwości wiele. *Z Göthego.*

*

St. Zbroniec

Bo cierpliwością, tą panią niedoli
Gmach nasz stworzymy z niczego powoli.

* *Zygmunt Krasiński.*

Pocóż na targ jęków i skarg rzucać wzgardzone łachmany?
W sobie je zgnieść, cierpliwie znieść — godniejsze duszy znękanej.

* *Kraszewski.*

Najcięższe brzemię traci z swej ciężkości,
Kiedy je człowiek znosi w cierpliwości.

* *Rudnicki. Myśli.*

Znoś me serce cierpliwie i najgorsze losy;
Gmin tylko małoduszny w rozpaczy rwie włosy.

* *Z Teognisa.*

Co tu robić? do jakich świętych się uciekać?
Najlepiej z cierpliwością lepszych czasów czekać.

* *Węgierski.*

Jeszcze nie było mędrca na tej ziemi,
Coby cierpliwie ból zębów wytrzymał.

Z Szekspira. „Wiele hałasu o nic". V.

*

Co w lichych ludziach zwiemy cierpliwością,
To w wielkich tylko podłem jest tchórzostwem.

* *Z tegoż. Ryszard II. 2.*

Łatwa cierpliwość, gdy cię nic nie drażni;
Gdy biedny szlocha w rozpaczy swej szale,
Łatwo mu mówić: „ukój twoje żale!"
Gdyby te na nas troski się zwaliły,
Może obfitsze łzy naszeby były.
I ty dziś wolna od wszelkich trosk żony
Piękne morały prawisz jak z ambony;
Lecz nawiedzona równem przeciwieństwem
Może cierpliwość zwałabyś szaleństwem.

Z tegoż. „Komedja omyłek". II. 1.

*

Każdy z nas gotów cierpliwość zalecać
Braciom, mdlejącym pod smutku brzemieniem;

Lecz żaden niema dość cnoty i siły,
Aby naukę swą przykładem stwierdził,
Gdy sam poczuje przeciwności kolce.

Z tegoż. „Wiele hałasu o nic". V. 1.

*

Znosiłem jak anioł cierpliwie ból wszelki, o ile był cudzy;
A teraz ogromnie się dziwię, że mogę mój znosić jak drudzy.

* *L. Rydel.*

Lepszy jest mąż cierpliwy, niż mocny.

Przypowieści Sal. XVI. 32.

*

Kto jest cierpliwy, jest mądry; kto jest niecierpliwy, wywyższa swe głupstwo. * *Tamże XIV. 29.*

W cierpliwości waszej posiędziecie dusze wasze.

Ewang. Łukasza XXI. 19.

*

Cierpliwymi bądźcie. Oto oracz cierpliwie oczekuje żniwa, znosząc wiele od rana do wieczora. *List św. Jakóba V. 7.*

*

Pyszni i występni nieraz wiele przeciwności znoszą cierpliwie, a przecie nie mają cnoty cierpliwości, bo cierpią ze złej pobudki. Tylko ten jest prawdziwie cierpliwy, kto cierpi dla cnoty.

* *Św. Augustyn.*

Są ludzie, którzy umierają cierpliwie, lecz doskonalsi są ci, którzy umieją żyć cierpliwie. *Tenże.*

*

Trudniej jest znosić cierpliwie przeciwności, niż pełnić dobre uczynki. * *Św. Bonawentura.*

Jak okręt przed burzą i wiatrami ucieka do cichego portu, tak dobry chrześcijanin przed burzami tego świata do portu cierpliwości się chroni. * *Św. Jan Chryzostom.*

Czego zmienić nie możemy, znośmy cierpliwie. Jak nic pospolitszego nad cierpienie, tak nic potrzebniejszego nad cierpliwość.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Kto musi dźwigać znaczny ciężar, a gniewnie nim potrząsa, ten sobie ciężaru przyczynia. Najlepiej dźwigać go cierpliwie i spokojnie. * *Tenże.*

Cierpliwość nie usuwa wprawdzie boleści, ale ją czyni lżejszą.

* *Tenże.*

Jak koło nie nasmarowane najgłośniej skrzypi, tak w biedzie i cierpieniu ten najgłośniej narzeka, kto ma najmniej namaszczenia cierpliwości. * *Św. Franc. Salezy.*

Najlepszem lekarstwem na utrapienie jest: znosić je cierpliwie. *Tomasz a Kempis. O naśl. Chryst.*

*

Nie jest prawdziwie cierpliwym, kto tylko tyle chce cierpieć, ile mu się podoba. * *Tenże.*

Gdy zwierz dziki wpadnie do zastawionych sieci, to się rzuca i szarpie, ale przez to coraz bardziej się wikła. Podobnie dzieje się z człowiekiem, który wpadł w jakie nieszczęście. Gniewem i niecierpliwością nie ulży sobie, tylko jeszcze głębiej zapada. Lepiej spokojnie starać się wydobyć z biedy.

Himmelstein. Buch der Weisheit.

*

Genjusz — to cierpliwość i wytrwałość. *Büffon.*

*

Komu dobrze, temu łatwo uczyć drugiego cierpliwości, ale trudno samemu boleść cierpliwie znosić. *Ks. Birkowski.*

*

Aby nas ćwiczyć w męstwie, daje nam los nieprzyjaciela; aby nauczyć cierpliwości, daje przyjaciela. *Z Göthego.*

*

Kto szczęścia cierpliwie umie czekać, ten go doczeka.

* *De Maistre.*

Każdy ciężar łatwiej dźwigać, gdy do niego dołożysz cierpliwość. * *Logau.*

Nikt nie leczy rany drapaniem, tylko ją obwiązuje, a potem czeka cierpliwie, aż się zabliźni. Ranę duszy prędzej uleczysz cierpliwością i łagodnością, niż surowością. *Marewicz.*

*

Kulę najprędzej wstrzyma wór wełną napełniony, impet gniewu wstrzyma najprędzej cierpliwość. *Tenże.*

*

Lżejszym staje się ciężar, gdy go dźwigasz cierpliwie.

* *Z Owidjusza.*

Nemo sapiens, nisi patiens. *Przysł. łacińskie.*

*

Czas i cierpliwość zamieniają liść morwowy w jedwab.

* *Przysłowie wschodnie.*

Stara miłość nie rdzewieje (jak mówi przysłowie), jednak staje się suchą i niesmaczną, gdy jej nie omaścisz olejem chrześcijańskiej cierpliwości. * *Weiss. Lebensweisheit.*

Trzy rzeczy wszystko zwyciężają: roztropność, cierpliwość i prawda. * *Tryady Kymrów.*

Cierpliwość osła często jest lepsza niż rozum człowieka, a kto ma cierpliwość i rozum, wszystkiego dokaże.

*

Cierpliwość i łagodność uważane są za słabość, a są wyrazem największej siły. *

Gdy raz zapytano Senekę, jak mógł tak długo wytrzymać na dworze Nerona, odrzekł: injurias p a t i e n t e r ferendo.

*

Bóg cierpliwie znosi tyle grzechów na świecie, to i my cierpliwie winniśmy znosić tyle krzyżów.

*

Cierpliwość jest nieprzyjaciółką młodości, a przyjaciółką starości.

IX. CNOTA.

Bo zawsze cnota na ziemi bój musi toczyć ze złymi.

* *Bogusławski.*

Jak bez słońca nikną farby, tak bez cnoty giną skarby.

* *Tenże.*

Wierzajcie! jest i tutaj nieśmiertelność druga;
Człowiek zniknie, lecz żyje cnota i zasługa. *Brodziński.*

*

Można gnębić niewinność, okować w kajdany,
Lecz kto pewny w sumieniu, w cnocie niezachwiany,
Ten i łańcuchem związan potrafi być sobą;
Pęta ciężą na zbrodni, cnocie są ozdobą. *Tenże.*

*

Cnota szlachetnym czyni, szlachetnego próba
Rodu z cnoty, a bez niej czcza herbów ozdoba.

* *Dantyszek.*

I czemuż to niewinność, czemuż cnota
Wartości swojej nigdy nie oceni?
Najwyższym darem Nieba jest prostota,
Gdy cnota ją swym blaskiem opromieni.

* *Z Göthego. Faust.*

Szczęśliw, kto łączy z cnotą dostatki,
Lecz taki rzadki. *Godebski.*

*

Gdzie rozum z cnotą przebywa, tam jest pomyślność prawdziwa.

* *Tenże.*

Każdy człowiek mieć musi cnoty i przywary,
Rzadko w ostateczności, lecz do pewnej miary.
Ludzie potrosze tylko źle lub dobrze czynią,
Bo miłość własna błędów i cnót jest mistrzynią.

* *Kamiński.*

Kto cnotę smutną maluje, wiele jej wdzięków ujmuje;
Ona się mile uśmiecha, ócz nie wywraca, nie wzdycha,
Wszystkie przygody jednako przyjmuje;
Szczęście, nieszczęście równo ją kosztuje.

* *Karpiński. Pieśni.*

Fraszka honory, powaga i zyski,
Tor szczęścia prawda powabny, lecz śliski;
Na cnocie wsparty gruntowny stan człeczy;
Dobre to rzeczy. *Tenże.*

*

Prawdziwa cnota, to jak panienka wstydliwa,
Skrzętnie się przed oczyma ludzkiemi ukrywa. *Tenże.*

*

... Ten, co niegdyś słynął,
Rzym cnotliwy zwyciężał, Rzym występny zginął.
* *Ks. Krasicki. Satyry.*

Cnota bezpieczna w niewinności swojej
Żadnych się krytyk ni kary nie boi.
* *Tenże. Monachomachia.*

Chęć zysków pewnych do pochlebstwa nęci;
Cnota u dworu mało kiedy święci.
* *Tenże. Myszeis.*

Nikt nie stawia gmachów z błota,
A najwyższy rozum — cnota.
* *Zygm. Krasiński.*

Łatwiej jest na heroizm zdobyć się raz w życiu,
Niźli codzień dopełniać cichych cnót w ukryciu.
* *Ks. A. Krasiński.*

Cnota jest cnotą, gdy w mierze; nie jest, gdy miarę przebierze.
* *Kochanowski.*

Milsza mi z cnotą chudoba*), niźli z niecnotą ozdoba.
* *Tenże.*

Trudniej zawsze cnoty dostać, niźli wielkim panem zostać.
* *Tenże.*

Niechaj się piekło i najbardziej sroży,
Cnotliwego człowieka ono nie zatrwoży. *Tenże.*
*

Cnota jest klejnot nieoszacowany,
Bo ona zdobi ubogie i pany. *Tenże.*
*

Cnota nawet nieszczęściem otoczona wkoło,
Nieustraszone zawsze ukazuje czoło. *Tenże.*
*

Mocna to zbroja z poczciwością cnota;
Ta sławy strzeże, a broni kłopota. *Tenże.*
*

Szpetną twarz cnota przyozdobić może,
Ale niecnocie gładkość nie pomoże. *Tenże.*
*

*) Chudoba = ubóstwo.

Dla cnoty śmierć nie straszna, nie straszna sromota,
(Jeśli miejsce jest sromotne, gdzie panuje cnota.) *Tenże.*

*

Cnota skarb wieczny, cnota klejnot drogi,
Tegoć nie wydrze nieprzyjaciel srogi,
Nie spali ogień, nie zabierze woda;
Nad wszystkiem innem panuje przygoda.

* *Tenże.*

Nabyć sławy, cnoty dostać trudniej, niźli panem zostać.
Legatowicz. Apoftegmata.

*

Bez nagrody słabnie cnota i do dzieł wielkich ochota.

* *Tenże. Tamże.*

Wszyscyśmy z gliny, lecz oto różnimy się tylko cnotą.

* *Tenże. Tamże.*

Wszyscy cześć cnocie oddają; nawet źli ją poważają.

* *Tenże.*

Jak wonności czuć się dają, tak się cnoty nie utają. *Tenże.*

*

Znamienity ubiór cnota, lepszy niźli suknia złota.

* *Tenże. Tamże.*

Zniewalać trzeba do cnoty, do złego nie brak ochoty.

* *Tenże. Tamże.*

Cnoty do bogactw prowadzą, a bogactwa cnót nie dadzą.

* *Tenże. Tamże.*

Cnota jest przez się chwalebna, pochwała jej niepotrzebna.

* *Tenże. Tamże.*

Rzadko ten cnotę posiada, kto o cnocie ciągle gada.

* *Tenże. Tamże.*

Często bieda i kłopoty prowadzą ludzi do cnoty.

* *Tenże. Tamże.*

Cnota się trudów nie lęka i w przeciwnościach nie stęka.

* *Tenże. Tamże.*

Szczęścia się odmian nie boi, kto przy cnocie mocno stoi.

* *Tenże. Tamże.*

Tańsze srebro, droższe złoto, a złoto gaśnie przed cnotą.

* *Tenże. Tamże.*

W ogniu doświadczamy złota, w klęskach doświadcza się cnota.

* *Tenże. Tamże.*

Przyznana cnocie nagroda drugim pohop do cnót poda.

* *Tenże. Tamże.*

Ogniem próbujemy złota, złotem próbuje się cnota.

* *Tenże. Tamże.*

Przykra jest do cnoty ścieżka, ale z cnotą szczęście mieszka.

* *Tenże. Tamże.*

Jakokolwiek człek pracuje, bądź to ziemię uprawuje,
Bądź to po morzu żegluje, bądź na lądzie co buduje
— Wszystko to cnocie hołduje.

* *Tenże. Myśli.*

Bo tylko cnota, sumienie czyste,
Które dochowasz w swem łonie,
Te dadzą spokój, szczęście wieczyste
Tu w życiu i tam po zgonie.

* *Fr. Marzec. Poezje.*

Dziwisz się, że po śmierci mała nasza cnota
Ma rosnąć w szczęście przez ciąg wiecznego żywota;
Nie dziwisz się, że jeden grosz w banku złożony
W przeciągu wieków może urość w miljony.

* *Mickiewicz. Zdania.*

Widziałem mężną cnotę w ucisku, w głowach pospólstwa ciemnotę,
W głowach rozumnych — widoki zysku, a w sercach niewiast — pustotę.

* *Tenże.*

Gdy pełnisz cnotę, cierpisz trudy i kłopoty,
Jeszcześ nie jest cnotliwym, tylko szukasz cnoty.

* *Tenże. Zdania.*

Niech kto chce portretami przodków salę zdobi;
To szlachcic, co szlachectwa cnotą się dorobi.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Choć wszystkie rzeczy w świecie razem z człowiekiem miną,
To nieśmiertelne cnoty nigdy nie zaginą.

* *Tenże.*

Niema miodu bez żądła i róży bez ości,
Cnoty bez obmówiska, sławy bez zazdrości. *Tenże.*

*

Nic w ciele zacniejszego prócz duszy istoty,
Nic w duszy zacniejszego oprócz samej cnoty. *Tenże.*

*

Nigdzie tak miłe nie jest światło, jak w ciemności;
Nigdzie cnota piękniejsza, jak wśród nieprawości. *Tenże.*

*

Nie ten jest zacnym, kto się zacnym rodzi,
Lecz kto cnotliwie żyje, dobrze z świata schodzi. *Tenże.*

*

Chore oczy się kryją przed światła promieniem;
Dla złych ludzi jest cnota obrazy kamieniem. *Tenże.*

*

Cnota tak jest bogata, że nie dba o szkody,
Ani się też ogląda na ludzkie nagrody. *Niez. Antyk.*

*

Smaczniejsza trocha chleba i grochu przy cnocie,
Niż występne biesiady na srebrze i złocie. *Tenże.*

*

Kto nie nawykł do cnoty, póki wiek ma młody,
Nie odwyknie od niecnót, przyszedłszy do brody. *Tenże.*

*

Mówisz że cnota trudna, że przechodzi siły —
A grzechy czy ci wszystkie łatwo przychodziły?

* *Tenże.*

Ale mądrego radość jest ugruntowana
Na cnocie i z takiego fundamentu żadnym
Frasunkiem i nieszczęściem nigdy nie ruszona.

* *Opaliński. Satyry.*

... Bo kto nazbyt zwykł ceremonji
Zażywać, albo odrwił albo cię ma wolą
Odrwić. Lepsza daleko prostoszczera cnota.
* *Tenże. Tamże.*

Cnota się nie podoba złemu, bo jakoż ma
Podobać się, gdy jej w sobie niema ani nie zna?
Ona go w oczy kole i zazdrość go piecze. *Tenże. Tamże.*
*

Cnotą dobrego mienia, cnotą i godności
Nabywać mądrzy radzą, nie srebrem, nie złotem,
Bo za to i niegodni honory kupują. A jeśli
Cnota nie nagrodzona zostanie, to przez to
Nie traci swojej ceny, lecz cnotą zostaje. *Tenże. Tamże.*
*

... Bo każdemu, co się boi Boga,
To przez cnotę do sławy i mądrości droga.
* *Potocki. Jovialit.*

Cnota królom korony na dostojne skroni
Kładzie, ona utwierdza państwa i ich broni.
* *Tenże. Tamże.*

Cnota wiarę, a wiara dobrą cnotę rodzi;
Tać jest droga do chleba, kiedy nią kto chodzi.
* *Tenże. Tamże.*

Lecz jako słońce słońcem, skoro chmura minie,
Tak cnota cnotą, zazdrość jako chmura zginie.
* *Tenże. Wojna chocimska.*

Ktokolwiek w cnocie żyje, jej to własna praca;
Choćby się krył umyślnie, sława go namaca.
* *Tenże. Argenida.*

Zbrodnia ludzi poniża, cnota cześć nadaje,
A im kto jest cnotliwszym, tem większym się staje.
* *Tenże. Tamże.*

Wszyscy ludzie cnotę chwalą — i niecnoty same,
A brać jej nie chcą tak, jak bez posagu damę. *Tenże.*
*

Mówisz: „król mi szlachectwo konferował“, to ty
Szlachectwo twe od króla masz, a nie od cnoty? *Tenże.*

*

Wszystko pospołu umiera z człowiekiem,
Lęcz święta cnota, ta trwa wiecznym wiekiem. *Rej.*

*

Kto ma cnotę i rozum, ten jest szlachcic prawy;
Bez tego dwojga darmo szukać z rodu sławy.

* *Tenże.*

Niech się jako chce zdobi w szaty ciało;
Na nic strój piękny, kiedy cnoty mało. *Tenże.*

*

Cnota na świecie jest wielka królowa,
I w dziwnej sławie swe dworzany chowa. *Tenże.*

*

Najpiękniejsza, to na sławę delija*),
Kto cnotę dzierży, a niecnotę mija. *Tenże.*

*

Z cnoty wieczna sława płynie, a bogactwo marnie ginie.

* *Ks. Skarga.*

Gdy ty cnotliwie będziesz żywot twój sprawował,
Nie znajdzie nieprzyjaciel, w czemby cię szkalował.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Cobym ja był bez cnoty? nie wiem, lecz truchleję,
Widząc, co się bez cnoty z tysiącami dzieje. *Z Schillera.*

*

Kto z swą cnotą na popis wyjeżdża przed wielu,
Ten nie cnotę, lecz próżną chwałę ma na celu. *Z Seneki.*

*

Takiemu, co ma serce cnotami ozdobne,
Trzeba przecie wybaczyć jego wady drobne. *Rzewuski.*

*

Piękniejsza od złota jest niewinność, cnota;
Nad drogie kamienie droższe jest sumienie.

* *Rudnicki. Myśli.*

---

*) delija = zwierzchnie odzienie.

Zawsze witanie uśmiech ma na twarzy,
A pożegnanie z westchnieniem odchodzi.
Darmo się cnota domaga zapłaty
Za to czem była, za minione czyny;
Bo piękność, dowcip, ród, siła, zasługa,
Miłość i przyjaźń — wszystko niewolnikiem
Zazdrości czasu i jego potwarzy.

Z Szekspira. Troilus. III. 3.

*

Patrzcie, jak cnota pod cierpień koroną
Odbiera góry za słomkę straconą.

* *Z tegoż. Perykles II.*

Oto, jak cnota na tym nawet świecie
Przez życia próby, mimo losów złości
Zawija w końcu do portu radości. *Z tegoż. Perykles V.*

*

Lecz jako cnota pozostaje czysta,
Choćby ją sprosność w postaci niebianki
Usiłowała skusić, tak zła żądza,
Choćby ją łączył ślub z aniołem nawet,
Prędko uprzykrzy sobie święte łoże.

* *Z tegoż. Hamlet I. 5.*

Bo niema rzeczy tak podłych na ziemi,
Żeby nie mogły stać się przydatnemi,
Ni tak przydatnych, żeby zamiast służyć,
Nie zaszkodziły pod wpływem nadużyć.
Wszakże i cnota może zajść w bezdroże,
A błąd się czynem uszlachetnić może.

Z tegoż. Romeo i Julja. II.

*

Tak cnoty nasze, gdy na jaw nie idą,
Śpią w naszej duszy, jakby ich nie było.

Z tegoż. Miarka za miarkę.

*

Lecz gdy się raz kto z drogi cnoty skręci,
Wszystko źle idzie mimo dobrych chęci.

* *Z tegoż. Tamże IV.*

Człowieka wady ryjemy na spiżu,
Na wodzie jego wypisujem cnoty.
* *Z tegoż. Henryk VI.*

Bo jakże często bogatemu głupstwu
Uboga cnota musi posługiwać.
* *Z tegoż. „Wszystko dobre".*

Gdy czyn szlachetny w lepiance się rodzi,
Szlachetność czynu na chatę przechodzi.
Kto się dmie rodem, a cnót niema razem,
Tam honor wodnej puchliny obrazem.
Dobre jest dobrem, złe złem bez nazwiska;
Treść ceną rzeczy, nie jej mianowiska.
* *Z tegoż. Tamże I. 3.*

Często zazdrość o tobie złe powieści siała,
Ale cnota zazdrości wiary nie dawała.
* *Szymonowicz. Sielanki.*

Cnota się nie utai; niech w jakie chce cienie
Kryje się, przecie jasno świecą jej promienie.
* *Tenże. Tamże.*

Miło tam patrzeć, gdzie w nadobnem ciele
Cnota z rozumem gniazdo sobie ściele.
* *Tenże. Tamże.*

Bo cnota sławą wieńczy zasłużonych ludzi,
Sława żywszą do cnoty chęć w ich sercu budzi.
* *Tenże. Tamże.*

Bo cnota i w występnym znajdzie hołdownika,
A szlachetna odwaga i wroga przenika.
Czy idzie z mieczem boju, czy z różdżką przymierza,
Wróg nienawidzi wroga, lecz uczci rycerza.
* *Syrokomla. Margier.*

Nikt pierwszym pędem szczytów najwyższych nie dopnie,
Do cnoty i do zbrodni dążymy przez stopnie.
Wprzód z bryłką igra kotek drapieżnej natury,
Nim się rzuci na ptaki i zębate szczury. *Trembecki.*

*

Chociaż cnoty nie traci w potrzebie chudoba,
Jednak cnota przy złocie bardziej się podoba.
* *Ks. Wyszyński. Argenida.*

Nie potrzebuje cnota, by chwały szukała;
Ta ją goni, jako cień goni ludzkie ciała. *Tenże. Tamże.*

*

Nie pozór cnoty Niebu wielkich ludzi rodzi,
Ni strój jej pożyczany długo świat uwodzi.
* *Ks. Woronicz.*

Gdyby cnota ze śmiercią całkiem się skończyła,
To i takby dla ludzi nazbyt wdzięczną była;
Bo w nieszczęściu ochrania duszę od zwątpienia,
A w szczęściu od grzesznego strzeże uniesienia. *Tenże.*

*

Cnota to życia prąd, a grzech to życia trąd.
Krom dobrej sławy, która z cnoty roście,
Nie posiadł człowiek nic trwałego prościе.
* *Kochanowski.*

Siejcie w sercach dzieci cnoty i cieszcie się tą nadzieją,
Że one tam dojrzeją i przyniosą wam plon złoty.
* *Jachowicz.*

Cnota w przeciwnościach najlepiej się okazuje. *Św. Ambroży.*

*

Milszym jest Bogu oskarżyciel swych grzechów, niż opowiadacz swych cnót, bo ten chwaląc się okazuje swą pychę, tamten oskarżając się, staje się sprawiedliwym przez pokorę. *Św. Bernard.*

*

Milszy mi jest człowiek cnotliwy z niskiego rodu, niż złoczyńca z rodu książęcego. * *Św. Grzegorz.*

Koronę chwały cnota wysoko umieściła; leniwiec próżno do niej wzdycha, bo sama na głowę mu nie spadnie. Ten ją otrzyma, kto w cnocie wytrwa do końca. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Nierozważny zapał więcej cnocie szkodzi, niż pomaga. Jeśli konie za prędko pędzą, łatwo wóz wywrócą. Wszystkie szlachetne owoce powoli dojrzewają. * *Tenże. Tamże.*

Mniej trudu wymaga od nas cnota, niż występek; jarzmo Chrystusa lżejsze jest, niż jarzmo szatana, a jednak wielu ochotnie to drugie dźwiga. * *Tenże.*

Gdy się zbliżysz do ognia, to cię grzeje; gdy się zbliżysz do człowieka cnotliwego, mimo twej woli pociąga cię do cnoty.

* *Tenże.*

Można po rodzicach odziedziczyć majątek, sławę, godności, ale cnoty nie można; każdy sam musi na nią zarabiać. *Błażowski.*

*

Jak cień za człowiekiem, tak za cnotą chwała idzie.

* *Demokryt.*

Wykonywanie cnoty jest przykre, ale owoce jej słodkie.

* *Tenże.*

Każda cnota leży w środku między dwoma występkami (in medio virtus). Odwaga trzyma środek między tchórzostwem a zuchwałością, oszczędność między skąpstwem a rozrzutnością, sprawiedliwość między pobłażliwością a okrucieństwem.

* *Z Arystotelesa.*

Nie lubisz zgiełku światowego? dobrze. Nie masz próżnej ambicji? dobrze. Ale nie uważaj tego za cnotę, co jest tylko wynikiem twego usposobienia. *Al. Fredro.*

*

Cnota nie rada szuka nagrody, ale chce aby jej ludzie szukali.

* *A. M. Fredro.*

Rzadko mówimy o cnocie, którą mamy; częściej o tej, której nam brak. * *Lessing.*

Siła duszy bez cnoty i wielkości duszy tworzy nikczemne i szkodliwe charaktery. * *Weber.*

Ludzie mówią: „cnota najwyższe dobro", a wielu sprzedaje to dobro za mały zysk lub chwilę rozkoszy. *Wieland.*

*

Co z początku jest cierpkie, staje się miłem na końcu. Tak ma się rzecz z winem reńskiem i z cnotą. *Hippel.*

*

Między cnotliwymi łatwo zachować zgodę, bo każdy drugiemu chętnie ustąpić gotów. * *Tenże.*

Rozum i cnota — to największe bogactwo człowieka. *Tenże.*

*

Cnota istnieje tylko tam, gdzie grzeszyć można; niema jej więc w niebie. * *Fedorowicz. Afor.*

Jak w łańcuchu ogniwo ogniwa się trzyma, tak cnota cnoty. * *Grabowski.*

Co bogactwo bez rozumu, co uroda bez cnoty warta? *Bielski.*

*

Najcnotliwsi ludzie byli na tym świecie zapoznani i wzgardzeni; prześladowano ich nawet. Jeżeli Chrystus umarł na krzyżu, jeżeli cnotliwy Sokrates musiał wypić truciznę, jeżeli Święci tyle dla cnoty i prawdy cierpieli, to cierpmy i my. Pociechą dla nas niech będzie myśl, że cierpimy z najlepszymi. *Holl. Aphorismen.*

*

Człowiek cnotliwy i uczony jest jak ognisko, które naokoło sieje światło i ciepło. * *Tenże.*

Dla marnego zysku ludzie świat obiegają, a dla cnoty i nieba ledwie kto krok zrobi. *Tomasz a Kempis. O naśl. Chr.*

*

Kto nie cierpiał pokus, nie utwierdzi się w cnocie. * *Tenże. Tamże.*

Rozum bez cnoty, to miecz w ręku szalonego — i sobie i drugim szkodzić może. Cnota choć bez nauki, dobra jest i pożyteczna. * *Kochanowski.*

Cnotę i w nieprzyjacielu szanować trzeba. *Tenże.*

*

Twarz piękna może zbrzydnąć, ale cnota zawsze piękną zostaje. * *Lubomirski.*

Jak przy plewieniu grządek nieraz mimo woli wyrwie się piękny kwiatek, tak przy wykorzenianiu występków często cierpi cnota. * *Legatowicz.*

Teorji, czyli rozpraw o cnocie zbierze się na sto tomów; praktyki zaś, czyli przykładów cnót nie zbierze się i na ćwiartkę. *Tenże.*

*

Silną cnotę długo Bóg trzyma na przykład światu, a słabą którąby łatwo ulec mogła, usuwa z niebezpiecznych szranek. * *Z Lessinga.*

St. Zbroniec

Wolę z glinianego naczynia balsam, niż ze złotego truciznę; wolę ubogą cnotę, niż bogatą zbrodnię. *Marewicz. Maksymy.*

*

Im bardziej rozcierasz wonne zioła, tem silniejszy zapach wydają; im więcej przeciwności, tem wspanialej cnota się okazuje.

* *Tenże.*

Jak skarb kosztowny najpewniejszy jest w ukryciu, tak i cnota.

* *Tenże.*

Nasze cnoty jednają nam nieprzyjaciół, a nasze występki odbierają przyjaciół. * *Tenże.*

Nawet występek, chcąc się ludziom spodobać, stara się przybrać postać cnoty. * *Tenże.*

Trzech przyjaciół ma człowiek w życiu: bogactwo, rodzinę i cnotę. Ten ostatni przyjaciel jest najlepszy, choć w życiu najmniej o niego dbamy. * *Tenże.*

Choć cnota często przebacza zbrodni, to zbrodnia instynktowo nienawidzi cnotę. * *Tenże.*

Źli dlatego w cnotę innych nie wierzą, bo sami cnoty nie znają i nie mają. * *Tenże.*

Tak wielki jest urok cnoty, że nawet zbrodniarz nie może jej odmówić szacunku. * *Tenże.*

Lepiej z cnotą bez bogactwa, niż z bogactwem bez cnoty.

* *Tenże.*

Za cnotą zawsze idzie sława i zazdrość. *Tenże.*

*

Cnotliwy w szczęściu nie wzbija się w pychę, w nieszczęściu nie upada na duchu. * *Tenże.*

Cnotliwy nie traci spokoju, choć go sądzą i potępiają. Kto się gniewa, że drudzy śmią wątpić w jego cnotę, lub jej nie uznają, ten mało ma cnoty. * *Tenże.*

Cnota i występek tak się odpychają, jak elektryczność dodatnia i ujemna. * *Tenże.*

Życie cnotliwego jest ustawicznym wyrzutem dla złych; dlatego go prześladują. * *Tenże.*

Orzeł i skowronek wysoko się wzbijają, a ropucha i robak czołgają się w błocie. Człowiek cnotliwy odrywa się od ziemi i

wznosi duchem do Boga; zły i cielesny tarza się w błocie występków. * *Ks. Niedziałkowski.*

W powieściach i na scenie teatru cnota zwykle naostatku otrzymuje nagrodę, a zbrodnia karę. Ludzie czytają, słuchają i cieszą się z tego, ale czy w rzeczywistości zawsze się tak dzieje?
* *Tenże.*

Łatwiej cnotę prześladować, niż naśladować, dlatego więcej ludzi czyni tamto, niż to. * *Rzewuski.*

Ludzie cnotliwi nie lubią wiele rozprawiać. Dopóki cnoty kwitną w narodzie, mało się zajmuje filozofją; w miarę upadku cnót mnożą się rozprawy i systemata. *Tenże.*

*

Więcej nienawiści ściągają na nas nasze cnoty, niż błędy.
* *La Rochefoucauld.*

Dwie są drogi do cnoty: szczęśliwy dąży do niej przez działanie, nieszczęśliwy przez cierpienie. *Z Schillera.*

*

Cnotę człowieka najlepiej doświadcza nieszczęście.
* *Z tegoż. Wilh. Tell.*

Mniejsza z kogo się kto urodził; najważniejsza, aby cnotliwie żył. * *Ks. Skarga.*

Nie urodzenie czyni szlachcicem, lecz cnota. Lepsza ona bez szlachectwa, niż szlachectwo bez cnoty. *Tenże.*

*

Co rozumem, pilnością i cnotą stanęło, to się nierozumem, niedbałością i złością ludzką obala. *Tenże.*

*

Cnota jest jakby wysoka góra, na którą nie można się dostać bez potu i trudu. * *Henryk Suzo.*

Cnotliwemu pochwała nic nie przyda, nagana nic nie ujmie. Pewien Święty mawiał: „jeśli kto o mnie źle mówi, mówi prawdę; jeśli mnie chwali, drwi ze mnie. A wolę, żeby o mnie mówiono prawdę, niż żeby ze mnie drwiono.“ *Weiss. Lebensweisheit.*

*

Im kto jest cnotliwszy i szlachetniejszy, tem gorzej mu na świecie. Prawego człowieka zowią głupcem, zręcznego oszusta mądrym i sprytnym. Zasługę, cnotę, uczciwość większość ludzi lekceważy.
* *Tenże. Tamże.*

Kto dobrze świat poznał, niełatwo uwierzy w cnotę ludzką, bo wie jak ona rzadka. * *Weber. Demokritos.*

Cnotę zawsze bardziej nienawidzą źli, niż kochają i bronią dobrzy. * *Cerwantes. Don Kiszot.*

Cnotę wszędzie trzeba uczcić, gdzie się ją spotka.
* *Napoleon Wielki.*

Kto cnotę bardziej ceni niż wiedzę, podobny jest do drzewa, które ma mało gałęzi, a wiele mocnych korzeni — żadna burza go nie wywróci. * *Z Midraszu.*

Jest jakiś instynkt nawet w zepsutym człowieku, który go zmusza szanować cnotę, choćby jej sam nie miał. *Kraszewski.*

*

Podstawą cnoty jest zwyciężenie siebie, dlatego najcenniejsze są cnoty, które człowiek z największym trudem uzyskał.
* *Le Maistre.*

Trzeba nieraz wmawiać w ludzi cnoty, jakie chcemy w nich widzieć. * *Tenże.*

Trojakie jest szlachectwo: szlachectwo urodzenia, szlachectwo nauki i szlachectwo cnoty — to ostatnie jest najpiękniejsze.
* *„Tryady Kymów".*

Nie jest wolna od napaści najczyściejsza cnota. *Trembecki.*

*

Wiele trzeba cnoty, aby wyżyć z ludźmi, którzy jej nie mają. * *Konfucyusz.*

Dopiero po stracie człowieka możemy ocenić jego cnoty tak, jak dopiero po ścięciu dużego drzewa jego wysokość zmierzyć można. * *Stan. Leszczyński.*

Cnota i mądrość zyskują na uroku, gdy ich ludzie szukają.
* *Platon.*

Piękniej jest zwyciężyć nieprzyjaciela cnotą i dobrocią, niż orężem. * *Polybiusz.*

Jeśli cnotę porzucisz z bojaźni śmierci, nie godzieneś żyć; jeśli ją porzucisz dla marnego zysku, godzieneś śmierci.

* *Valerius Maximus.*

Bez trudu na szczyt góry wyjść nie można, bez trudu cnoty zdobyć nie można. * *Hezyod.*

Cnota jest rodzaju żeńskiego, aby dla nas była milszą i powabniejszą. * *Pitagoras.*

Quod decet, honestum est; quod honestum est, decet. *Cicero.*

*

Lepiejby było na świecie, gdyby więcej było ludzi cnotliwych, niż uczonych. * *Ks. Krasicki.*

Cnota winna się środka trzymać — in medio virtus. Ani za wiele, ani za mało; ani braku, ani zbytku. Gdy tę granicę przekroczy, przestaje być cnotą. * *Tenże.*

Cnota musi być bardzo starą damą, bo wszyscy ją poważają, a nikt jej nie chce. * *Al. Żółkowski.*

Cnota której ciągle trzeba pilnować, nie warta jest szyldwacha. * *Goldszmit.*

Cnoty nasze wzbijałyby się w pychę, gdyby ich nasze wady nie chłostały, a rozpaczałyby nasze zbrodnie, gdyby im nasze cnoty nie szeptały słów pociechy.

Z Szekspira. „Wszystko dobre".

*

Cnoty razem z błędami róść nie mogą; żeby cnoty rosły bujnie, trzeba błędy wyrywać. *

Im lepsze owoce ma drzewo, tem bardziej chłopcy na nie rzucają kamieniami; im więcej cnót ma człowiek, tem bardziej źli uderzają na niego. *

Nawet w najgorszym człowieku jest jakaś iskierka dobrego i cnoty, tylko trzeba ją umieć znaleźć.

*

Ludzie często u drugich to nazywają cnotą, z czego mają korzyść. *

Podziwiamy zwykle cnoty drugich, ale naśladujemy ich błędy.

*

Im lepiej człowiek poznaje drugich, tem mniej wierzy w cnotę i poczciwość.

*

Choć kto cnotę nienawidzi, przecie ją widzi.

*

Rozkosz na początku smakuje, cnota na końcu.

*

Świat zwykle wielbi cnotę, a prześladuje cnotliwych.

*

Łatwo zejść z drogi cnoty, a bardzo trudno na nią wrócić. Łatwo zbiedz z bystrej góry, a trudno na jej szczyt się dostać.

*

Wielkich cnót jest niewiele, wielkich występków także, ale drobnych grzechów, które są zarodkiem wielkich drobnych cnót, z których wielkie powstają — mamy mnóstwo koło siebie.

X. CZAS.

Czas jest minister; ten wszystko sprawi,
Kto mu się w swoję porę przedstawi. *Brodziński.*

*

Nieraz czas trwonisz; kupiłbyś go potem,
Ale już przyjacielu nie opłacisz złotem. *Tenże.*

*

Bo najpiękniejsze d z i s i a j i w szczęście namłotne
Nie powróci nam w c z o r a j, chociaż było słotne.

* *Tenże.*

Wszak z drobnych latorośli, gdy słońce zaświeci,
Rosną drzewa — i wielcy mężе z drobnych dzieci.
A ze strumyków małych powstają potoki,
Co zjednoczone tworzą prąd rzeki głęboki.

* *Stefan Buszczyński.*

Bo z każdą minutą czas drogi ucieka,
A kiedyś Bóg spyta każdego człowieka,
Jak przeżył wiek życia, jak sił swoich użył,
Czy z czasu korzystał i na co zasłużył? *Tenże.*

*

Każda chwila czasu droga; j u t r o jeszcze w ręku Boga.
D z i s i a j twoje — pracuj dziecię, szybko bowiem płynie życie.

* *Jachowicz.*

Z nici wielkie płótna przędą; z minut, godzin lata będą.

* *Tenże.*

Ale jak ludzie czasu zażywają?
Kiedy jest, oni wtenczas go nie mają;
Minął — nie wspomną, a zawsze się chwieją
Marną nadzieją.
Na każdy moment mieć trzeba baczenie,
Każdy z nich swoje miewa przeznaczenie;
Jeden stracony rwie łańcuch całego
Szczęścia przyszłego. *Karpiński.*

*

Czas oszczędzaj jak złoto, nie trać czasu marnie,
Bo ci to później w życiu nie ujdzie bezkarnie. *Tenże.*

*

Co ty dzisiaj opuścisz, jutro nie dogonisz;
A szkoda będzie, jeśli dzień jeden uronisz. *Tenże.*

*

A zegar wdzięcznie bijący na wieży
Czas wzięty w kluby skazówką zaś mierzy.
Młotek uderza po dźwięcznym metalu,
Echo powtarza za każdą godziną:
Minęła chwila! O warta jest żalu!
Bo czas szacowny bez powrotu płynie.

* *Klonowicz. Roksolania.*

Każdy wiek ma gorycze, ma swoje przywary.
Syn się męczył nad książką, stękał ojciec stary;
Ten nie miał odpoczynku, a tamten swobody —
Płakał ojciec że stary, płakał syn że młody.

* *Ks. Krasicki.*

Czterem rzeczom nazad się trudno wrócić znowu:
Młodości i czasowi, panieństwu i słowu. *Kochowski.*

*

Nie zawżdy człek będzie młody, ani tej co dziś urody;
Czas ucieka jako woda, z nim ucieka i uroda.

* *Kochanowski.*

Czas ojciec będąc młodym naszych przodków stwarzał,
A nas nikczemnych stworzył, gdy się już zestarzał.

* *Mickiewicz.*

Zaiste! nic tak uczuć w sercu nie rozpala,
Jako kiedy się serce od serca oddala.
Czas jest jak wiatr — on tylko małą świecę zdmuchnie,
Wielki pożar od niego tem mocniej wybuchnie.

* *Tenże. Pan Tadeusz.*

... Nie dobrze się dzieje,
Ale rozpaczy oddać się nie godzi;
Jeśli nas dzisiaj zawiodły nadzieje,
Szczęśliwsze j u t r o może wynagrodzi.

* *Tenże. Grażyna.*

Bo czas wszystkie rany goi i zaciera,
Jedna tylko zgryzota w sercu nie umiera.

* *Tenże. Dziady.*

Kto na wieczność pracuje, drogo czas szacuje;
Bo kiedy czas ustanie, skończy się działanie.

* *Tenże. Zdania.*

Wszystko się za czasem mieni;
Łazarz w izbie, bogacz w sieni.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Wiosna w kwiaty, lato w kłosy pięknie się odziewa,
W jabłka jesień, zima się u ognia zagrzewa.

* *Tenże. Tamże.*

Żałujesz straty bogactw, większa czasu strata;
Straty odzyskasz, lecz nie wrócą młode lata.

* *Tenże. Tamże.*

Lepiej gdyć rzeką: masz d z i ś j e d n o — bierz jak swoje.
Niż gdy komu powiedzą: dam ci j u t r o d w o j e.

* *Tenże. Tamże.*

Jakże czas drogi! jakże wielka strata,
Gdy na złych sprawach dni trawisz i lata.
* *Tenże. Tamże.*

Śmiesznym się ludzki wiek obraca szykiem;
Zrana półgłówkiem człek i rozrzutnikiem,
Pysznym w południe, a za dnia upadem
Kutwą łakomym i mrukliwym dziadem.
Ks. Naruszewicz. Satyry.

*

Szalony, kto na przyszłość niepewną się spuszcza;
Przemijających dni liczby nie wiemy —
Kto wie, czy jutro przy życiu będziemy? *Niemcewicz.*

*

A żaden czas nie jest twój, tylko ten co minie;
Nie kładź w dniu, nie kładź twojej nadziei w godzinie.
* *W. Potocki.*

Prawda jest córą czasu, nieprawdę czas psuje;
Rzecz która fundamentu niema, nie wiekuje.
* *Tenże. Argenida.*

Czasowi ludzie służą, a skoro się poda
Do zemsty okazja, nie pomoże zgoda. *Tenże. Tamże.*

*

Wszystko co z ziemi wyszło, w ziemię znowu wpada;
Wszystkiego czas jest ojcem i wszystko czas zjada.
* *Tenże. Tamże.*

Bowiem nigdy pożytku nie uczyni tyla
Cały rok, co w godzinie zła uszkodzi chwila.
Długo kłos rośnie i dojrzewa na swej słomie,
W sekundzie go lada wiatr, lada wicher łomie.
* *Tenże. Tamże.*

Dobrego czas poprawi, złego jako żywo;
A co ma być osęką, zaraz rośnie krzywo.
* *Tenże. Syloret.*

Bo czas trwać nie da żadnej rzeczy w mierze,
A jak wszystko przynosi, tak zaś wszystko bierze.
* *Tenże. Tamże.*

Szczęśliwe to rozmyślanie, każdej sprawy rozeznanie;
Bo sprawa dnia wczorajszego mistrzem jest dla dzisiejszego.
* *Rej.*

Nieraz jednym momentem wielkie rzeczy stoją,
A co spóźni godzina, lata nie zagoją. *Szymonowicz.*

*

Zegar bije sekundę, to rodzi się dziecię;
Zegar bije sekundę, ktoś umarł na świecie;
Świat być w spoczynku nie może...
Wciąż nowe pokolenia snują się po ziemi;
Z nowemi dążeniami, z myślami nowemi
Idą Twe dzieci, o Boże! *Syrokomla.*

*

Czas wyda na jaw, co kryje obłuda;
Kto zły, ten nigdy długo cnót nie uda.
* *Z Szekspira. Król Lir I.*

Niech będzie, co będzie;
Czas wszystko równo w swym unosi pędzie.
* *Tenże. Makbet I.*

Niech się co chce stanie;
Czas przez najcięższe ciosy płynie nieprzerwanie.
* *Tenże. Tamże.*

Przeszłość i przyszłość zawsze ludziom droga,
Obecność zawsze szpetna i uboga.
* *Tenże. Henryk IV. I. 3.*

Nie zawsze (jak wiesz dobrze) wonne kwitną zioła,
Nie zawsze słodki nosi miód do ula pszczoła.
Zima za latem idzie, czas odmiany rodzi;
Komu szron padł na skronie, już się nie odmłodzi.
* *Sierakowski.*

Trojaką żywot nasz kolej przebywa:
Pomału przyszłość zbliża się leniwa,
Obecna chwila na skrzydłach ulata,
A przeszłość stoi aż do końca świata.
Z Schillera. Sprüche des Konfucius.

*

Czas tak potężny jest; w jednej godzinie
Wszystkie rzek wody przemieniają łoże,
A jako woda, tak myśl ludzka płynie.
Tylko godzinę... nim kwadranse zbiegą,
Na inną drogę serce twe lub jego
Wejść może lub ratunek znaleźć się jakowy.

Z tegoż. Wallensteins Tod.

*

Co przeszło, już nie wróci; co dziś widzim, także minie.
Ten niemądry, kto się smuci, lub na przekór fali płynie.

* *Starzyński.*

Kto nie miarkuje czasu, a poczyna śmiele,
Ten albo prędko zbłądzi, albo straci wiele.

* *Ks. Wyszyński.*

Jednym czasu nie staje, a drugim go zbywa,
Zwłaszcza kto umiejętnie zawsze go zażywa;
Bo pan jest czasu, kto przy swym rozumie
Rządzić nim dobrze i szafować umie.

* *A. M. Fredro. Zdania.*

Czas oczy łzami zalane ociera,
Czas drzwi do gmachów pociechy otwiera;
A czego w ludzkim nie znajdziesz rozumie,
Długi czas umie. *Miaskowski.*

*

Pierzcha przed wiosną zima szronista, wiosna przed latem uchodzi;
Ucieka lato, gdy jesień śwista, nad nią znów zima przewodzi.

* *Z Horacego.*

Bo ten, komu są przyszłe powierzone rzeczy,
Niech dba o j u t r o, my zaś miejmy d z i ś na pieczy.

* *Z Sofoklesa.*

Czasy się odmieniają, a z czasami ludzie;
Kto miał pierwej pałace, teraz siedzi w budzie. *Zabłocki.*

*

Czas swem berłem wszechwładnem zarówno dotyka
Kmiotka z królem potężnym, z mężem nikczemnika.

* *Franc. Wężyk.*

Czas człeka gubi, czas go i podźwignie;
Żelazo kują, póki nie ostygnie. *Legatowicz. Myśli.*

*

Najlepszym środkiem na ciężkie zmartwienie
Jest czas, bo daje bólu zapomnienie. *Rudnicki. Myśli.*

*

Przeszłość zawsze bywa cudna, teraźniejszość zła lub nudna;
Gdy się d z i ś na w c z o r a j zmieni, znowu żal je opromieni.
* *Gomulicki.*

Nie tak bystro płynie rzeka, jako prędko czas ucieka.
* *Przysłowie.*

Często j u t r o pożądane zmienia się w d z i ś opłakane.
* *Przysłowie.*

Przeszłości święta! tyś nasza mistrzyni
Nie dla zgorszenia, ale dla poprawy. *Syrokomla.*

*

A drogi czas nie wróci, kiedy raz upłynie.
* *Z Wirgiljusza.*

Czas za czasem bieży, wszystko z czasem płynie;
Co nie było, przyjdzie; a co było, minie. *Erben.*

*

Bo wiek potomny lepiej będzie sądził,
Kto jako rządził. *Białobocki.*

*

Kto obecność dobrze pojąć pragnie,
Niech ku przeszłości ducha swego nagnie.
* *Goszczyński.*

Bo czas snuje się powoli wtedy, kiedy nas co boli. *Fredro.*

*

Wszystkie rzeczy mają swój czas: jest czas rodzenia i czas umierania, czas rozwalania i czas budowania, czas płaczu i czas śmiechu, czas milczenia i czas mówienia, czas pokoju i czas wojny.
* *Eklezyastes III. 1.*

Jeden dzień u Boga jest jako tysiąc lat, a tysiąc lat jako jeden dzień. * *II list. św. Piotra III. 8.*

Bożek Janus miał dwie twarze: z przodu i z tyłu; patrzał przed siebie w przyszłość i poza siebie w przeszłość. Tak samo my powinniśmy przyszłe rzeczy przewidywać, a na przeszłe się oglądać, abyśmy z przeszłości dla przyszłości naukę czerpali.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Cała wieczność nie potrafi nagrodzić straty jednej godziny.

* *B. Franklin.*

Stracony majątek można odzyskać przez pracę i oszczędność, stracone zdrowie przez leki, ale czas stracony na zawsze przepadł.

* *Tenże.*

Ileż to drogiego czasu marnujemy na próżnowaniu, błahych mowach, zabawach lub na długiem spaniu! Wszak w grobie będziemy mieli dosyć czasu się wyspać. A teraz czasu dobrze używajmy.

* *Tenże.*

Wieki są sekundami w postępie wiedzy ludzkiej.

* *Humboldt.*

Czas jest próżną przestrzenią, którą dopiero wypełniają zdarzenia i czyny nasze. * *Tenże.*

Obecny czas jest własnością każdego, póki żyje; przeszłość należy do uczonych, a przyszłość do ludzi czynnych.

* *Holl. Gedanken.*

Młodzi i głupcy myślą tylko o dniu dzisiejszym, a mądrzy o przeszłości i przyszłości. * *Tenże.*

Czas to pieniądz, pieniądz to potęga, ale tylko dla tych, którzy czasu i pieniędzy mądrze używać umią. *Tenże.*

*

Najwięcej czasu ma człowiek, który niczego na później nie odkłada. * *Tenże.*

Czas łagodzi cierpienia, bo z biegiem czasu człowiek się zmienia, a nowe wrażenia wypierają z pamięci dawne.

* *Pascal. Myśli.*

Myśli nasze są przeważnie zajęte przeszłością i przyszłością; o teraźniejszości myślimy tylko, jak według niej przyszłość urządzić. Przeszłość i teraźniejszość są nam tylko środkiem, przyszłość celem.

* *Tenże.*

Ranek jest jakby młodością dnia: wszystko jest świeże, wesołe. Wieczór jest jakby starością dnia: człowiek jest znużony i pragnie spocząć. Każde zbudzenie ze snu jest jakby urodzeniem, każdy poranek jakby młodością i każde zaśnięcie jakby śmiercią.
* *Schopenhauer. Aphor.*

Kto pakuje kufer do dalekiej podróży, ten tylko najpotrzebniejsze rzeczy do niego kładzie, żeby się nie obciążać. Tak samo kto ma czynić podróż do potomności, kto pisze i działa dla przyszłości, musi być krótki i treściwy. *Tenże.*

*

Wielu ludzi żyje tylko w teraźniejszości — ci są lekkomyślni; inni znów tylko w przyszłości — ci są nierozumni. Zamiast zbyt się troszczyć o przyszłość lub wzdychać za przeszłością, starajmy się w teraźniejszości rozumnie urządzić, bo tylko dzień dzisiejszy do nas należy. Korzystajmy z czasu obecnego, a nie troszczmy się o to, co dopiero przyjdzie. Chrystus powiedział: „nie troszczcie się zbytnio o dzień jutrzejszy; dzień jutrzejszy sam o siebie starać się będzie." * *Tenże.*

Najlepszym autorem i krytykiem jest — czas. *Weber.*

*

Czas mniemania i sądy ludzkie obala, a sądy natury potwierdza. * *Cyceron.*

Opowiedz mi twoją przeszłość, a ja ci powiem, jaka będzie przyszłość twoja. * *Konfucyusz.*

Nie genjusze są rodzicielami prawdy, lecz czas. *Bakon.*

*

Każdemu z nas przeszłość przedstawia się piękniejszą, niż była, a przyszłość piękniejszą, niż będzie. *Zschokke.*

*

Z jedną chwilą łączy się druga, a życie nasze tylko z szeregu chwil się składa. * *Blumauer.*

Wielu ludzi czas teraźniejszy poświęcają dla głupoty i złości, a dopiero przyszły ofiarują dla mądrości i cnoty. *Lessing.*

*

Czas leczy wszystkie rany, ale niestety człowiek ciągle na nowo się rani. * *Bodenstedt.*

Są złodzieje, których prawo nie karze, choć człowiekowi kradną najdroższą rzecz — czas. *Napoleon Wielki.*

*

Ani rozumny, ani uczony człowiek nie lubią rozprawiać o rzeczach przyszłych, tylko o przeszłych, które dobrze znają. Głupcy chętnie rozprawiają o przyszłości nieznanej, bo mogą swobodnie bredzić. * *Rzewuski.*

Czas jest kapitałem, danym człowiekowi do użycia przez Boga. * *Ks. Skarga.*

W przeszłości możemy znaleźć wiele nauki na przyszłość. * *Libelt.*

Z sekund wieki się rodzą, z ziarnek piasku wielkie góry powstały. * *Kremer.*

Przyszłością zajmuje się wyobraźnia, z przeszłości doświadczenie czerpie naukę, a duch twórczy działa w teraźniejszości. * *Fedorowicz. Afor.*

Uczmy się szanować małe godziny życia, bo z nich urastają dni i lata. * *Maeterlingk.*

Dnia minionego i grosza straconego stoma końmi nie dogoni. * *Przysłowie.*

Przeszłość ma zawsze dla nas urok, choćby była pełna cierpień. Miła ona nam może dlatego, że byliśmy młodsi.

*

Najbardziej kiedyś będziem żałować dobrego opuszczonego, złego popełnionego i czasu straconego.

*

Kto chce dojść do bogactwa, musi oszczędzać małe kwoty; kto chce wiele się nauczyć i wiele zrobić, musi korzystać z każdej chwili czasu. *

Niesłusznie narzekamy na „złe czasy". Czas zawsze jest ten sam, tylko ludzie się zmieniają. Stańmy się lepszymi i pracowitszymi, to i czasy złe zmienią się na lepsze.

*

Jest jedna rzecz najdłuższa i najkrótsza, najdroższa i najmniej wartości u wielu mająca — to jest czas.

*

Czas krótki jest dla pilnych, a dla leniwych zawsze długi.

*

Gdy się dobrze i mądrze czasu używa, ma się go na wszystko dosyć.

*

Ileż ludzi traci czas na żałowaniu czasu straconego!

XI. CZŁOWIEK.

Jak zwiędłym liściem wiatr po polu miota,
Tak sercem ludzkiem miotają koleje,
I złudnych uciech czernieje pozłota,
Szybko nadziei marny kwiat więdnieje.
Człowiek, co dzisiaj w świat i w szczęście wierzy,
Może już jutro przepaść błędu zmierzy.

* *Ks. Antoniewicz. Poezje.*

Bo czegóż człowiek przeboleć nie zdoła?
Gdzie spojrzy, wszędzie zapomnienia szkoła.

* *Brodziński.*

Wtedy człek zrywa z towarzystwem ludzi,
Gdy się w nim zwierzę albo anioł zbudzi.

* *Gomulicki.*

Wielu z nas nieraz pytamy sami,
Dlaczego czuła Boża opieka
Tak utworzyła ciało człowieka,
Że musi deptać ziemię nogami?
Czemu natomiast człowiek zmuszony
Głowę — siedlisko rozumu swego —
Zawsze wysoko nosić? dlaczego
Człowiek w ten sposób został stworzony?
Ach! w tem zawarta wielka nauka!
Łatwo ją znajdzie ten, kto jej szuka,
O czem pamiętać zawsze nam trzeba:
Bóg chciał, by człowiek żyjąc na ziemi,
Świat deptał gardząc skarby ziemskiemi,
A myślą zawsze sięgał do nieba.

* *Tenże. Poezje.*

Pograniczem dwóch światów idzie życia ścieżka;
Człowiek nieba dziedzicem, choć na ziemi mieszka. *Tenże.*

*

Zwierzęta, choć im w złości nikt nie może sprostać,
W podobnym sobie zwierzu szanują swą postać.
Człowiek sam tylko w dzikiem szaleństwie bez granic
Zabić człeka za honor, a słuszność ma za nic.
Ks. Gorczyczewski. Z satyr Boala.

*

Oto obraz człowieka: dziś czarno i biało;
To mu w południe ciemne, co rano jaśniało.
Ten dumny pan, którego władnie światem ręka,
Ten król przed iląż królmi pokornie przyklęka!
Duma, miłość, nienawiść, chciwość naprzemiany
Codzień go w niewolnicze pętają kajdany. *Tenże.*

*

Człek zwykle łatwo w czynach swych ustaje,
Lubi spoczywać, gdy działać nie musi;
Więc opiekuna chętnie mu przydaję,
Co go podnieca i niekiedy kusi. *Z Göthego. Faust.*

*

Więc niech się w tobie ufność wzbudzi,
To znajdziesz także ją u ludzi. *Z tegoż. Tamże.*

*

Toć towarzystwo, choćby źle dobrane,
Poczucie zawsze w piersi twej rozbudzi,
Żeś jest człowiekiem w pośród ludzi.

* *Z tegoż. Tamże.*

Zwykle człowiek utraca przytomność w niebezpieczeństwie,
Że ratuje drobiazgi, a nieraz kosztowność zostawia.
Z tegoż. Hermann u. Dorothea.

*

Czyż szlachetny to mąż, co w smutku albo w radości
Myśli tylko o sobie, nie dzieląc doli, niedoli
Z tymi, których pokochał?

* *Z tegoż. Tamże.*

St. Zbroniec

Bo gdzie rozum nie sięga, tam nieraz popęd bezwiedny
Łatwo wszystkiego dokona. Toć gdyby nie ta ciekawość,
Człek nie wiedziałby często, jak pięknie wszystko na świecie
W jednę całość się układa. Szukając tego co nowe,
Łatwo w drodze się spotka z tem, co pożyteczne,
Potem zapragnie dobrego i przez nie sam się uzacni.
Lekkomyślność w młodości wesołą mu jest towarzyszką,
Ale godzien szacunku jest mąż, co w latach dojrzałych
Zdoła rozum stateczny wyrobić z młodzieńczej swobody.

* *Tenże. Tamże.*

... W losie człowieka zazwyczaj
Jedna chwila rozstrzyga, bo choćby myślał najdłużej,
Zawsze co postanowi, to będzie dziełem momentu.

* *Tenże. Tamże.*

... Bo wróg zwycięski niekiedy
Bywa jeszcze szlachetnym i względnym choćby na pozór,
Więc oszczędza mieszkańców, bo codzień są mu potrzebni.
Lecz w ucieczce już nie zna hamulca, broniąc się śmierci,
Wszystko pustoszy lub grabi i dzika go wściekłość ogarnia;
Bo zwierzę dzikie mniej straszne, niż człowiek w ślepym obłędzie.

* *Tenże. Tamże.*

Bom doświadczył już nieraz, że dobrze mówi przysłowie:
„Beczkę soli należy z człowiekiem zjeść, by go poznać".

* *Tenże. Tamże.*

... Wiem ja, że człowiek powinien
Ku lepszemu się zwracać i tak też bywa, że pragnie
Tego, co wyższe i lepsze, lub tego, co nowe przynajmniej.
Lecz unikajcie przesady, bo obok owego dążenia
Dała nam jeszcze natura i cześć dla dawnych zwyczajów.
Wszystko jest dobre, co tylko rozumne i naturalne;
Człowiek wiele pożąda, choć mało mu w życiu potrzeba,
Bo i życie jest krótkie i los śmiertelnika niepewny.
Nie potępiam ja męża, co wiedzion wewnętrznym popędem,
Morza i lądy przebiega i zysk godziwy gromadzi;
Ale godzien jest u mnie szacunku i rolnik spokojny,
Co cichemi krokami po glebie stąpa ojczystej,
I uprawia ją pilnie i w pocie czoła pracuje.

Jemu ziemia się co rok nie zmienia, ani mu drzewo
Nowo sadzone odrazu gałęzi kwiatem nie wieńczy.

* *Tenże. Tamże.*

Wymagań zbyt surowych względem siebie
I względem drugich życie nas oducza.
Człowiek tak dziwnie jest ukształtowany,
Że nikt nie zdoła czystym się zachować.
Nie do nas też należy sąd o sobie...
Iść naprzód i na drogę swoją baczyć,
To w życiu pierwszy człeka obowiązek.

Tenże. Iphigenie in Tauris.

*

Równo jak liści rodzaje, tak i ród ludzki powstaje.
Liście albowiem spadają w jesieni, lecz lasy
Nowe puszczają pędy, gdy pora wiosenna wraca;
Tak i pokolenia ludzi to rosną, to znów upadają.

* *Z Homera. Iliada.*

Nic słabszego od człeka na tej ziemi niema.
Słabszy od wszystkich istot, co po ziemi chodzą,
Nie myśli że weń kiedyś nieszczęścia ugodzą,
Póki Bóg daje szczęście i rąk zdrowych parę.

* *Z tegoż. Odysseja.*

Bo dziś to dobrze wszyscy ludzie znają,
Że się tym lepiej wiedzie, którzy się czołgają. *Jasiński.*

*

Dawne przysłowie „ręka rękę myje";
Nie dla samego siebie człowiek żyje.
Jak ja dla drugich, tak i dla mnie drudzy;
Wszyscy jesteśmy wzajem sobie słudzy. *Tenże.*

*

Świat jest wielkim teatrem, a ludzie aktory,
W jednych dzielność popłaca, a w drugich pozory.
Zły często oklask zyska, a z dobrego szydzą;
Mylą się patrzający, lecz wielbią co widzą.

* *Ks. Krasicki. Satyry.*

W każdem miejscu i czasie człowiek jest człowiekiem;
Te same w nas są błędy, co były przed wiekiem.
* *Tenże. Listy.*

Z ludźmi żyjem podlegli błędom i obłudzie;
Bierzmy miarę z nas samych, czem są inni ludzie. *Tenże.*

*

Nigdy się taki człowiek nie frasuje,
Który zarzutu przyczyny nie czuje.
* *Tenże. Monachomachia.*

A szkoda zwać człowiekiem, kto bydlęco żyje.
* *Kochanowski.*

Nie rzekł (jako żyw) większej prawdy nikt od wieka,
Jako kto nazwał Bożem igrzyskiem człowieka. *Tenże.*

*

Człowiek bez charakteru, choć urośnie z wiekiem,
Jest pod względem moralnym tylko półczłowiekiem.
* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Wierzba nie rośnie na wysokich skałach,
Modrzew nie będzie rósł na mokrym gruncie;
A człowiek wszędzie znajdzie swą ojczyznę,
Na każdem miejscu i pod każdem niebem
Żyć i róść może. *Korzeniowski.*

*

Nędzny stan tego człowieka, który zawsze czegoś czeka;
Co zawsze w przyszłość spogląda i mając dość, więcej żąda;
A choć we wszystko opływa, jednak tego nie używa.
* *Legatowicz. Myśli.*

Dwakroć żyje, dwakroć wieczny człowiek drugim pożyteczny.
* *Tenże. Apoftegmata.*

Co człowiek w głowie swej marzy, często się wyda na twarzy.
* *Tenże. Tamże.*

Uśmiech, mowa, dar pojęcia różnią człeka od zwierzęcia.
* *Tenże. Tamże.*

Człek słaby wśród zwierząt tłumu podbił je bronią rozumu.
* *Tenże. Tamże.*

Częściej od zarzutów wolny człek niedołężny, niż zdolny.

* *Tenże. Tamże.*

Oddawna już świat narzeka, że najgorszy człek dla człeka.

* *Tenże. Tamże.*

Ostrożność w ludziach jest rzadką, a jest bezpieczeństwa matką.

* *Tenże. Tamże.*

Nigdy ten człek nie pobłądzi, kto się zdaniem mędrszych rządzi.

* *Tenże. Tamże.*

Zna dobre, lecz ku swej biedzie człek rad często za złem idzie.

* *Tenże. Tamże.*

Biedny bardzo stan człowieka: jak ryba o lód się bije;
Codziennie cierpi, narzeka i zawsze dla *jutra* żyje.

* *Tenże. Myśli.*

Nie kwiat, lecz owoc wartość stanowi rośliny;
Gdy chcesz poznać człowieka, patrz na jego czyny.

* *Tenże. Myśli.*

Bo jedna tylko iskra jest w człowieku,
Raz tylko w młodocianym zapala się wieku.
Czasem ją oddech Minerwy roznieci,
Wtenczas nad ciemne plemiona
Powstaje mędrzec i gwiazda Platona
W długie wieki ludziom świeci.
Jeśli iskrę tę duma rozżarzy w pochodnie,
Wtenczas wstaje bohater, pnie się do szkarłatu
Przez wielkie cnoty lub przez wielkie zbrodnie,
I z pastuszego kija robi berło światu.

* *Mickiewicz. Dziady IV.*

Za co człowiek na bliźnich tak często uderza
Jak na dzikiego zwierza? Bo w sobie ma zwierza.

* *Tenże. Zdania.*

Człowiek jest urzędnikiem wysokiego stanu;
Cały świat służy jemu, a on tylko Panu.

* *Tenże. Zdania.*

Człowieku! sługo wieczny, bo nie tylko zmysły,
Ale i sądy twoje od drugich zawisły.

Nieraz myślisz, że zdanie urodziłeś z siebie,
A ono jest wyssane w macierzystym chlebie,
Albo niem nauczyciel poił ucho twoje,
Zawsze część własnej duszy mieszając w napoje.

* *Tenże. Wiersze.*

Gdy człowiek swoją usilność natęży,
To najtrudniejsze nią rzeczy zwycięży.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Bo człowiek człowiekowi nieraz wilkiem bywa,
Gdy mu bierze majątek, albo cześć wyrywa.

* *Tenże. Tamże.*

Jeszcze się bowiem taki człowiek nie urodził,
Żeby wszystkim we wszystkiem, choć godny dogodził.

* *Tenże. Tamże.*

Stan człeka podobieństwem wyraża się kwiatu;
Jak kwiat niknie nietrwały, tak człek zniknie światu.

* *Tenże. Tamże.*

Cóż się człecze spodziewasz zanurzony w świecie?
Choćbyś wszystko miał, z sobą nic nie weźmiesz przecie.

* *Tenże. Tamże.*

Jeszcze nigdy takiego człeka nie widziano,
O którymby jakiego *ale* nie słyszano.

* *Tenże. Tamże.*

Człowiecze! miej w pamięci, że jest oko w niebie,
Które we dnie i w nocy patrzy się na ciebie.

* *Tenże. Tamże.*

Nie jednakie są w świecie różnych ludzi losy;
Jedni torby dźwigają, drudzy ciężkie trzosy.

* *Tenże. Tamże.*

Zwyczajna to jest w każdym człowieku choroba:
Nam cudze, innym nasze bardziej się podoba.

* *Tenże. Tamże.*

Bo zwykle to tak bywa, że najwięcej złego
Człek od człowieka cierpi sobie podobnego.

* *Tenże. Tamże.*

Ten co podbił żywioły i świat objął cały,
Gdy może być tak wielkim, czemuż jest tak mały?
* *Tenże. Tamże.*

Cóż wart człek bez rozumu, a rozum bez statku?
Cóż i statek bez łaski, a łaska bez datku?
* *Tenże. Tamże.*

Bo różni ludzie różnie szkodzą sobie,
Lecz kruk krukowi oka nie wydzióbie.
* *Tenże. Tamże.*

Zdradą podobien lisowi chytremu,
Gwałtem podobien człowiek lwu silnemu.
* *Tenże. Tamże.*

Gorszy ten człowiek nad wszystkie bestyje,
Kto mając rozum, nierozumnie żyje. *Tenże. Tamże.*
*

Człek próżny w sprawach swoich, próżny i w rozmowie,
A najwięcej u niego próżnych myśli w głowie.
* *Tenże. Tamże.*

Kiedy człowiek nie umie wczas zabiegać złemu,
Trudno mu później będzie zabieżeć gorszemu.
* *Tenże. Tamże.*

Wszelki człowiek najchętniej o swych sprawach gada;
Żeglarz o morzu, oracz o roli powiada. *Tenże. Tamże.*
*

Szlachectwo człeka: dusza, wizerunek Boży;
Szlachectwo człeka: gdy się w przednie cnoty mnoży;
Szlachectwo: mieć w pogardzie nieuczciwe rzeczy;
Szlachectwo: swoje dzieci mieć na dobrej pieczy.
* *Tenże. Myśli.*

Tak i ludzie z siebie szydzą, a w swych błędach drugich widzą.
* *Morawski. Bajki.*

Kto chce dobrze osądzić czynności drugiego,
Niech się pierwej postawi w położeniu jego.
* *Tenże. Zdania.*

Żali się ptaszek, że nie jest rybką;
Żali się rybka, że nie jest ptaszkiem.

Takim i człowiek żali się głosem
W swych skargach nudnych a długich;
Widzi on szczęście, lecz dziwnym losem
Nigdy u siebie, zawsze u drugich. *Tenże. Bajki.*

*

Możeż być dziwno, że człek od ludzi unika?
Kiedy nie wszędzie szczerość i prawdę spotyka.

* *Niemcewicz.*

Nie człowiek się rozsądny trapi i obraża,
Pełni swoją powinność i na nic nie zważa.
Że szarpnie wzgardy godzien oszczerca zuchwały,
Potrzebaż nienawidzić ludzki naród cały? *Tenże.*

*

Z człowieka gnój, a z gnoju trawa zaś się rodzi;
Trawę wół je, człek wołu — wszystko w koło chodzi.

* *Potocki. Jovialitates.*

Człowiek podobien trawie, która kwitnąc rano
Podcięta, wieczór obraca się w siano. *Tenże. Tamże.*

*

Zaiste to szatańskie są człowieka czyny:
Z upadku innych cieszyć się lub winy. *Tenże. Argenida.*

*

Bo na świecie ludno, a o ludzi trudno. *Tenże.*

*

Kto ma rozum, zna siebie; kto przyzwyczajony
Sądzić innych, niech baczy na swe słabe strony. *Tenże.*

*

Żaden ze swego stanu nie jest kontent na tym
Świecie, bowiem ubogi pragnie być bogatym,
Bogaty zaś bogatszym. *Tenże.*

*

A kto z natury do czapki stworzony,
Niechaj swą głową nie sięga korony. *Tenże.*

*

Kto gorzkiego piołunu nie skosztował wprzódy,
Nie potrafi ocenić, jak słodkie są miody. *Tenże.*

*

Bo to rzecz doświadczona, że człowiek człowieka
Bardziej lubi nie widząc i kocha zdaleka.
Obecność zaś nasyca: w dzień trzeci i goście
I ryba brzydnie (stara to powieść) choć w poście.

* *Tenże.*

Nie żrą się tak zwierzęta jednego rodzaju,
Jako ludzie zrodzeni z jednej matki w raju. *Tenże.*

*

Zwierz zwierzem, ryba rybą, człowiek człekiem żyje;
Noga nogę podpiera, ręka rękę myje. *Tenże.*

*

Zarówno ziębią i wiatry i burze
Chłopów w siermiędze i królów w purpurze. *Tenże.*

*

Gdy krynicę gdzie znajdzie człek bardzo pragnący,
Czyż go od niej odstraszy lew nad nią stojący?

* *Saadi. Gulistan.*

Bywa to że ten człowiek, co wiele rozumie,
W małej rzeczy drugiemu rady dać nie umie. *Tenże.*

*

... Człowiek z podłej gliny
Jest ulepiony, mamczą go nałogi.
Biada ci, jeśli chcesz uprzątnąć z drogi
Coś, co od wieków mu się zawaliło.
Wiek jest dla ludzi niezwalczoną siłą;
Co stare, dla nich przez to samo święte.

Z Schillera. Wallensteins Tod.

*

Rozsądku bowiem nie dość dla człowieka,
Bóstwo dwie czujne strażnice na skroni
Dało mu tylko, grzbiet został bez broni;
W wierności tarcza jego i obrona. *Z tegoż. Tamże.*

*

Czyny człowieka, to też siew, rzucany
W niwę przyszłości i ufnie oddany

W pieczę przeznaczeń, a zatem potrzeba
O chwilę żniwa także pytać Nieba.

* *Z tegoż. Tamże.*

Ludzie panami są swoich przeznaczeń.
Jeżeli nisko upadamy, zwykle
Nie jest to winą gwiazd, ale nas samych.

Z Szekspira. Juliusz Cezar. I. 2.

*

Człowiek coś czasem zrobi nierozważnie,
Czego nie może potem odżałować.

Z tegoż. Ryszard III. IV. 4.

*

Człek to niemądry i nie rzadko błądzi,
Który z pozorów wartość ludzką sądzi.

* *Z tegoż. Perykles II. 2.*

Nikt człowiekowi za złe nie policzy,
Że przed innymi sobie dobrze życzy.

* *Z Sofoklesa. Edyp król.*

Siła jest dziwów, lecz nad wszystkie sięga
Dziwy człowieka potęga.
On śmiało jedzie przez ogromne morze,
Gdy toń się wzdyma i kłębi.
I z roku na rok swym lemieszem orze
Matkę ziemicę do głębi.
Lotny ród ptaków i stepu zwierzęta
Mieszkańców fali łowi w swoje pęta,
Wszystkich rozumem zwycięży;
Dzikiego zwierza z gór ściągnie na błonie,
Krnąbrny kark tura i grzywiaste konie
Ujarzmi w swojej uprzęży.

* *Z tegoż. Antygona.*

Aleć się z każdą myślą oswoi
Człowiek, na wszystko dłoń swą uzbroi;
A gdy raz w niego zguba ugodzi,
To wnet odważnie ku złemu chodzi. *Z tegoż. Tamże.*

*

Gdy człowiek w stepy od ludzi ucieka,
Własna myśl wtedy jest wrogiem człowieka.

* *Słowacki. Mnich.*

Nie ten człek duchowny według Zana słów,
Który swoją myślą tak wysoko strzela,
Że się nad Madonną dziwi Rafaela.
Lecz o tym człowieku, że duchowny — mów,
Który chory, chromy po stracone zdrowie
Pełznie do obrazu Panny w Częstochowie
I powraca zdrów. *Tenże.*

*

... Tak to zwykle bywa:
Czem jest człek, to władza mu nadana odkrywa.
Wreszcie przysłowie znane jest na świecie:
Świeża miotła ostro miecie. *Szmurło. Bajki.*

*

Narzekały kamienie, że je człowiek kruszy,
Rośliny, że je rąbie, ścina, pali, suszy,
Zwierzęta, że i czucia ich niema na względzie.
Tak od wieków bywało i tak zawsze będzie,
Że w różnorodnym świata tego tłumie
Słabi się tylko żalą, mocny zyskać umie.

* *Tenże. Tamże.*

Bo taki narów już mają ludziska:
Trzeba zasłużyć, nim się ufność zyska;
Współczucie bywa współczucia zapłatą.

* *Syrokomla. Gawędy.*

Bodajby to na świecie być takim jak drudzy
Stateczni obyczaju i zwyczaju słudzy,
Których myśli nie idą jakąś dziwną drogą,
Lecz na ubitym torze utrzymać się mogą.
Tacy nie będą nigdy samotnymi w tłumie;
Oni świat zrozumieją i świat ich zrozumie.
Zdarza się inszy człowiek, istny pieszczoch Boży,
Któremu gdy myśl nową Bóg do serca włoży,
Naprzód w czasie i miejscu trafnie go ośmieli,
I ludzi usposobi, by go zrozumieli.

Lecz znowu się zdarzają pomiędzy tysiącem
Ludzie z szaloną głową a sercem gorącem,
Co nie bacząc, gdzie mówią lub mówią do kogo,
Przekonań swego serca utaić nie mogą.
Nie dość silny, by zwalić starą postać rzeczy,
Taki człek wszystko zbija, wszystkiemu zaprzeczy;
W namiętności społeczne burzą rozpędzone
Dmucha jak przeciw wiatru, by w inszą wiał stronę.

* *Tenże. Tamże.*

Uciekłem i przed światem skryłem się w ustroni,
Gdzie mnie ze swemi głupstwy niełatwo dogoni.
Człowiek zimny, spekulant, twardy egoista
Nie będzie mizantropem, on tylko korzysta
Z głupoty innych ludzi; swą zajętą dolą
On się śmieje z ich błędów, a mnie one bolą. *Tenże.*

*

Z trudnością dziecię rwie się zwyż od ziemi,
Walczy z nią... Człowiek tą razą zwycięża;
Powstał i siłą młodzieńca i męża
Zdeptał ją, pobiegł krokami prędkiemi.
Przeszło chwil wiele; w końcu życia drogi
Wlecze się starzec omdlałemi nogi,
Ledwo oderwie stopę, sił już niema...
Zwycięża ziemia, chwyta, ciągnie, trzyma.

* *Witwicki. Poezje.*

I czemże tu jest człowiek w tym bycie przemiennym,
Jeśli się nad proch ziemi nie wyniesie wiarą?
Oto (jak mówi Pismo) gościem jednodziennym,
Posłem przebiegającym, topniejącą parą. *Tenże. Tamże.*

*

Jak nie rozkwitnie i nie zrodzi ziarno,
Chociaż ożywczej rosy się napije,
Chociaż je słońca promienie ogarną,
Póki się w głębie ziemi nie zaryje;
I by strzeliło pięknym na świat kwiatem,
W grobową ciszę kryje się przed światem —

Tak myśl człowieka, ziarno tylu cudów,
W którem niezmierny świat jest utajony,
Pomimo badań i nauki trudów,
Tylko w milczeniu przyjmie się, ożyje
I wyda plony. *Tenże. Tamże.*

*

Wszyscy ludzie są braćmi, dziećmi Ojca w niebie,
Więc się jak bracia wspierać powinni w potrzebie.
* *Zienkowicz.*

Człowiek się nie dla siebie tylko rodzi,
Żyć mu też tylko sobie się nie godzi. *Tenże.*

*

Jak pajączek sam z siebie pajęczynę przędzie,
Tak i człowiek myślący czem zechce, tem będzie.
* *Jachowicz.*

Dziwisz się teraz człowiecze pełen uczoności,
Że pomiędzy ludźmi coraz więcej zwierzęcości.
Twierdziłeś przecie, że ludzie to małpy, bydlęta;
Więc jakiś dał kapitał, takie bierz procenta.
* *Andrusikiewicz.*

Człek śmiertelny się trudzi, lecz nigdy nie zgadnie,
Czy jego dzieło dobrze albo źle wypadnie.
Bo nieraz zrobi dobrze, kiedy złe sposobił,
A gdy chciał dobrze zrobić, jak najgorzej zrobił.
* *Z Teognisa.*

Słabszy człek, lecz ponieważ wziął roztropność w podział,
Zjadł wołu, wsiadł na słonia, lwią się skórą odział.
* *Trembecki.*

Co jest dobre, to rzadkie (jeśli wierzyć chcecie);
Nic rzadszego nad człeka szczerego na świecie.
* *Ks. Wyszyński.*

Prawda oczywista, że człowiek do lista *) każdy jest podobny;
Bo jako list snadnie, tak i człowiek padnie, chociaż i nadobny.
* *Zimorowicz. Siel.*

*) List = liść.

Upornego człowieka to są obyczaje:
Gniewem wybucha, gdy mu słuszności nie staje.
* *Wójcicki.*

Człowiek w niebezpieczeństwo wielkie skoro wpadnie,
Szuka, jakby z drugiego szkodą wyszedł snadnie.
* *Fedrus. Bajki.*

Często ci, coś ich karmił i wychował sobie,
Przeciwni twej najbardziej bywają osobie. *Tenże.*

*

... Bo człek jest stworzony,
By dociekał wszystkiego, sam niedocieczony.
* *Garczyński.*

... Do zmian i zagłady
Wszystko co żyje, wiecznym dąży ruchem,
I człowiek padnie tak, jak padną światy. *Z Byrona.*

*

Bo człowiek człowiekowi jest czasem miast Boga,
Czasem znów miasto wilka albo złego wroga.
Klonowicz. Worek Judaszów.

*

Bo bestjom, nie ludziom podobni są owi,
Co służą tylko brzuchowi. *Kochowski.*

*

Bo człowieka twarz wydaje złe i dobre obyczaje.
* *Przysłowie.*

Poznasz łatwo z człeka twarzy, co się w duszy jego warzy.
* *Przysłowie.*

Twarz jest duszy zwierciadło; wnet odbije, co tam padło.
* *Przysłowie.*

Anioł w człowieku zasłania oczy,
Gdy się w nim bestja w błoto zatoczy.
* *Leonardo da Vinci.*

Czemuż z miłych rzeczy zgubą człowiek pamięci nie traci?
* *Chodźko.*

A gdy jaka uciecha razem ludzi zbierze,
I pycha i pochlebstwo śmieją się nieszczerze.

* *Malczewski. Marja.*

Biją we dzwony żaki i zysk sobie krzeszą;
Ludzie zawsze czy chrzciny, czy to pogrzeb — spieszą.

* *Tenże. Tamże.*

I stworzon jest człowiek na obraz i podobieństwo Boże.

* *Genezis I. 27.*

Uczynił Bóg człowieka z ziemi, tchnął w niego dech żywota i stał się człowiek duszą żyjącą. *Tamże II. 7.*

*

Cóż jest człowiek, że nań pamiętasz? Uczyniłeś go mało mniejszym od aniołów, chwałą i mocą odziałeś go i postanowiłeś go nad dziełami rąk Twoich. * *Psalm VIII. 5.*

Czasem panuje człowiek nad człowiekiem na swe złe.

* *Eklezyastes VIII. 9.*

O człowiecze, cóż ty jesteś, że odpowiadasz Bogu? Ażali rzecz ulepiona może mówić temu, kto ją ulepił, „czemuś mnie tak uczynił?“ Ażali garncarz nie może z tejże gliny uczynić jednego naczynia ku chwale, a drugiego ku zelżywości?

Św. Paweł. List do Rzym. IX. 20.

*

Któż z ludzi wie co jest człowieczego, jeno duch człowieczy, który w nim jest? *Tenże. I. list do Kor. II. 11.*

*

Człowiek cielesny nie pojmuje, co jest z ducha Bożego.

* *Tenże. Tamże. II. 14.*

Nigdzie człowiek nie jest wolny od pokus. W raju tylko dwoje ludzi było, a szatan do nich trafił; na pustyni był Chrystus sam, a djabeł go kusił. *Św. Augustyn.*

*

Człowiek siedząc dużo staje się uczeńszym, dużo milcząc — rozumniejszym, ukrywając się — bezpieczniejszym. *Tenże.*

*

Gdy człowiek chce poznać czem jest, niech popatrzy na spróchniałe ludzkie kości. * *Św. Jan Chryzostom.*

Człowiek niestateczny podobny jest do małego dziecka, któremu ciągle co innego się zachciewa. *Św. Jan od Krzyża.*

*

Zmiana miejsca nie zmienia człowieka, bo wszędzie nosi ze sobą swe cnoty i wady. Słusznie powiedział rzymski poeta: coelum non animum mutant, qui trans mare currunt. Jeżeli człowiek chce być lepszym, to nie miejsce, ale siebie zmienić powinien.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Jak okręt zbyt naładowany nie może prędko płynąć i łatwiej może zatonąć, tak człowiek, obciążający żołądek, niezdolny jest do pracy duchowej i łatwo upaść może. *Tenże. Tamże.*

*

Wszystkie zwierzęta stworzone są z pyskiem do ziemi schylonym, tylko człowiek ma postać prostą i twarz do nieba łatwo wznieść może, bo do niebieskich rzeczy jest stworzony.

* *Tenże. Tamże.*

Człowiek jest *ens* cogitans, affirmans, negans, dubitans, credens, volens, nolens, pauca intelligens, multa ignorans.

* *Pascal. Myśli.*

Bez wielu rzeczy może się człowiek obejść, ale bez ludzi nie może. * *Börne.*

Ludzkość jest wielka, ale ludzie są mali. *Tenże.*

*

Aby nie znienawidzić całej ludzkości, musimy pojedyńczych ludzi unikać. * *Tenże.*

Ile razy wyszedłem między ludzi, zawsze cząstkę siebie straciłem. * *Albert Wielki.*

Człowiek młody jest jak kogut piejący, dorosły jak osieł pracujący, a starzec jak niedźwiedź mruczący.

* *Z Cerwantesa. Don Kiszot.*

Wstydliwość tak jest człowiekowi wrodzona, że sam się przed sobą rumieni, gdy czyni co szpetnego; tem bardziej wstydzi się wobec innych. Nawet rodzice starają się przed swemi dziećmi ukryć

nieestetyczną część swego życia. Łotr i egoista będzie udawał uczciwego i filantropa, gdy inni na niego patrzą. Człowiek zbiorowy nie lubi widoku człowieka-zwierzęcia i wstydzi się jego zwierzęcych spraw. * *T. Choiński.*

Człowiek sam o tem nie wiedząc, pracuje dla wieczności. Czy idzie za lepszem natchnieniem, czy za swemi namiętnościami, zawsze jest narzędziem w ręku Boga. *O. Didon. J. Chrystus.*

*

Im wyżej wzniesie się człowiek duchem, tem bardziej wyzwala się z niewoli potrzeb cielesnych. *Tenże. Tamże.*

*

Człowiek czynu podejmuje walkę z przeciwnościami, bo się spodziewa je zwyciężyć. Dobrze gdy zwycięży, ale gdy ulegnie, potępią go ludzie i powiedzą: „jego wina, że nie złamał przeszkód. Jeśli miał siłę do pokonania ich, czemu ich nie pokonał? A jeżeli nie czuł się na siłach, czemu walkę rozpoczął? Albo mu brakło odwagi, albo roztropności. *Tenże. Tamże.*

*

Każdy człowiek ma słabą stronę; wszak nawet Achilles miał piętę, w którą mógł być zranion. *Eschenbach. Aphor.*

*

Im lepiej ludzi poznaję, tem więcej kocham — psy. *Tenże.*

*

Ludzie lubią mówić o przymiotach, których im brak. Tchórz o męstwie, egoista o miłości ojczyzny rozprawiać lubi.

* *Eötwös. Myśli.*

Gdy człowiek nie chce czego uczynić, mówi często: „nie mogę"; gdy czego nie może, często mówi: „nie chcę". *Tenże. Tamże.*

*

Największy mąż jest tak samo człowiekiem, jak największy zbrodniarz. Czyny podziwienie budzące w pierwszym, a zgrozę w drugim, są tylko ustępami z życia; odjąwszy je, zostaną w wielkim człowieku słabości ludzkie, a w zbrodniarzu pewne dodatnie strony. *Tenże. Tamże.*

*

Piękność natury, widok gwiazdami okrytego nieba wpływa kojąco na smutek człowieka. Zdaje się nam, jakoby gwiazdy litościwie na nas patrzały, a wobec ogromu świata człowiek czuje się niczem. * *Tenże. Tamże.*

Ludzie na tej ziemi są jak armja maszerująca; każdy się wyrywa naprzód, każdy chce zagarnąć dla siebie jak najwięcej bogactw i sławy, a dla tylnych szeregów zostaje głód i strzały nieprzyjacielskie. * *Tenże. Tamże.*

Każde rozłączenie napełnia nas smutkiem, bo człowiek żegnający swoich nie wie, czy ich znów zobaczy. *Tenże. Tamże.*

*

Człowiek jak monarcha samowładnie panuje nad naturą: ścina, pali, zabija, przerabia. Ale co zostało zniszczonem, odradza się w innej postaci; niema śmierci, jest tylko przemiana materji. * *Tenże. Tamże.*

Człowiek jest jak żeglarz, który wypływa z portu i widzi tylko wybrzeże znikające. Czuje, że płynie naprzód, ale nie może objąć ani wielkości morza, ani widzieć burz, które go czekają. Dopiero, gdy dopłynął do celu, wie, co przeszedł. *Tenże.*

*

Niejeden człowiek, stanąwszy przed zwierciadłem, zobaczy — oszusta lub głupca. * *Al. Fredro.*

Arystoteles powiedział, że są ludzie „duszą niewolnicy", którzy własnego zdania nie mają i zawsze kogoś słuchać muszą. Wszędzie przodują dzielniejsze osobistości, a inni biegną za nimi, jak stado dzikich koni za najtęższym ogierem. Rzadko znajdziesz człowieka, któryby się nie dał unieść ogólnemu prądowi; ogół to prawie sami kopiści. Zrzadka tylko jak matecznik w ulu, trafiają się duchy samoistne z silną wolą. Ludzie ci są jakby stworzeni do rządzenia. * *Fedorowicz. Afor.*

Tylko wtedy ma człowiek prawo skarżyć się na swój ciężki los, jeśli na lepszy zasłużył. *Tenże.*

*

Powierzchowność więcej u ludzi popłaca niż wewnętrzna wartość, bo oczyma ciała wnętrza widzieć nie można. *Tenże.*

*

Jeżeli człowiek ma wielkie przymioty, niechże się niemi nie popisuje, bo z początku będą ludzie chwalić i podziwiać, a potem zazdrość ludzka zrobi z tych przymiotów — nieprzebaczone wady.

* *Gellert. Fabeln.*

Człowiekowi się zdaje, że sam kieruje swym losem, a tymczasem z nieprzepartą siłą pociąga go przeznaczenie.

* *Z Göthego. Egmont.*

Człowiek powinien codzień choć jednę piosnkę zaśpiewać, jednę dobrą książkę przeczytać i choć jedno dobre słowo wypowiedzieć. * *Tenże. Wilh. Meister.*

Ludzie nie znają się dobrze, tylko galernicy się znają, bo każdy z nich wie, że jest szelmą i innych za szelmów uważa.

* *Tenże.*

Gwiazd człowiek mieć nie pragnie, ale cieszy się ich pięknością.

* *Tenże.*

Napróżno człowiek dużo słćw używa, gdy ma drugiemu co odmówić, bo ten z wielu słów rozumie tylko jedno słówko: „nie".

* *Tenże. Torquato Tasso.*

W dwudziestym roku życia jest człowiek pawiem, w trzydziestym — lwem, w czterdziestym — wielbłądem, w pięćdziesiątym — wężem, w sześćdziesiątym — małpą, w ośmdziesiątym — niczem. *Z Balt. Graciana. Orakel der Weltklugheit.*

*

Gdy człowiek pożaru nie widział, to obchodzi się z ogniem tak niedbale, jakby wszystko w domu było z żelaza. Dopiero gdy zobaczy pożar, staje się ostrożniejszym. Tak samo widząc upadek drugiego, sam się bać i być ostrożnym powinien.

Himmelstein. Buch der Weisheit.

*

Człowiek jest jak kawał marmuru, z którego rzeźbiarz co chce, wyrobić może. Cnota czyni człowieka aniołem, rozpusta nieczystem, chciwość drapieżnem, gniew dzikiem zwierzęciem, a niepokuta djabłem. * *Tenże. Tamże.*

Człowiek staje się złym, gdy ze złymi przestaje; tylko przy dobrych człowiek staje się dobrym. *Hitopadesa.*

*

Niejeden człowiek jest jak nieoszlifowany brylant: zewnętrzna powłoka chropowata, brzydka, a wewnątrz wielka wartość.

* *Holl. Aphor.*

Choć dziś ludzie nie są poganami, panuje między nimi trojakie bałwochwalstwo: naukowe, finansowe i polityczne. Naukowe oddaje cześć własnemu *ja*, finansowe złotemu cielcowi, a polityczne czci władzę i siłę. * *Tenże. Tamże.*

Dziś wielu uczonych człowieka do rzędu bydląt degraduje, a potem się dziwią, że między ludźmi coraz więcej zwierzęcości.

* *Tenże.*

Istotą którą człowiek najmniej zna, której zawsze wierzy, a która go często zawodzi, jest — on sam. *Tenże.*

*

Wielu ludzi w naszych czasach twierdzenie uważają za dowód, paplaninę za rozum, piekło za głupstwo, życie za wszystko, wieczność za nic. * *Tenże.*

W stadach żyją zwykłe zwierzęta, lew i orzeł żyją zwykle samotnie. Podobnie zwykli ludzie trzymają się kupy; wyższy człowiek szuka równego sobie lub żyje sam. *Tenże.*

*

Poganie w swej niewiadomości czynili zwierzę bogiem; wielu uczonych w naszych czasach degraduje człowieka do rzędu zwierząt i to się nazywa — postępem! *Tenże.*

*

Człowiek patrzy na świat zewnętrzny według tego, jak wewnątrz jest usposobiony: smutnemu raj wydaje się brzydkim, wesołemu pustynia piękną. * *Tenże.*

Jeżeli człowiek ma silne zasady i przekonania, to choćby były błędne (byle nie złe), zawsze on więcej jest wart, niż człowiek dobry, ale bez charakteru i silnej woli. *Tenże.*

*

Wielu ludzi, zwłaszcza w późniejszym wieku, przywiązują się do zwierząt, a unikają bliźnich. Im lepiej człowiek poznaje, ile w innych przewrotności, niewdzięczności, głupoty i t. d., tem więcej czuje sympatji do zwierząt, które nie kłamią, nie kradną, przywiązują się szczerze do człowieka i zawsze są wdzięczne. *Tenże.*

*

Niejeden człowiek mówi: „bądź ostrożnym i to, co ci powiem, zachowaj przy sobie"; a gdy ja milczę i zachowują sekret, on sam rozgaduje i zdradza mnie i siebie. Od tak niebacznych ludzi zachowaj mnie Panie! Słusznie Chrystus powiedział: „strzeżcie się ludzi". *Tomasz a Kempis. O naśl. Chryst.*

*

Człowiek umie dobrze tłumaczyć i bronić uczynki swoje, ale cudzego tłumaczenia i obrony słuchać nie chce. *Tenże. Tamże.*

*

Jeżeli człowiek szuka u drugich tylko korzyści i pociechy, to najczęściej znajdzie szkodę i zawód. *Tenże. Tamże.*

*

Zwycięzca choć w złej sprawie, zyska oklask; zwyciężony jest jak biedny pies, na którego gdy się jeden rzuci, wszyscy za nim rzucają się i gryzą. Jest coś zwierzęcego w ludzkiej naturze; tłum jest zwykle nielitościwy i głupi. *Kraszewski. Maleparta.*

*

Niejeden boi się wyrwać ze swem zdaniem. Dopiero gdy kto śmielszy zawoła: „jakież to piękne lub dobre!" inni za nim mówią: „a prawda!" * *Tenże.*

Ludziom wszystko można wmówić: talent, naukę, cnotę, choć się tych rzeczy niema, byle je sobie uparcie przypisywać. Jeżeli ci nie przyznają całości, to choć „krakowskim targiem" — połowę.
* *Tenże.*

Mówią że kameleon włożony w białą chustkę białym się staje, wśród zielonych liści zieloną barwę przybiera, od czarnej ziemi czernieje. Tak samo człowiek przybiera barwę i obyczaje ludzi, z którymi przestaje. * *Tenże.*

Nasza wyobraźnia maluje nam ludzi takimi, jakimibyśmy ich mieć pragnęli. Gdy się przekonamy, że rzeczywiści ludzie bardzo się różnią od wytworów naszej wyobraźni, usuwamy się od nich z urazą, jak gdyby nas oszukali, kiedy właściwie my oszukaliśmy się na nich. *Knigge. Umgang mit Menschen.*

*

Wszyscy ludzie działają mniej więcej z egoizmu, który mądrzejsi tylko lepiej ukryć umieją. *Tenże. Tamże.*

*

Nie zawsze człowiek głoszący cnotę, jest wzorem cnoty. Należy mu być wdzięcznym, że zachęca do dobrego, choć sam nieraz jako człowiek upada; że ostrzega przed błędami, choć sam nieraz błądzi. * *Tenże. Tamże.*

Zwyczajnie człowiek nie jest ani w połowie tak dobry, jak go przedstawiają przyjaciele ani w połowie tak zły, jak go okrzyczeli nieprzyjaciele. * *Tenże.*

Im więcej człowiek ma służby, tem gorzej jest obsłużony. * *Tenże.*

Każdy człowiek tyle ma znaczenia, ile go sam zdobędzie. Nieraz skromnego uważają za nieporadnego lub głupiego. Żaden nie powinien bez potrzeby odsłaniać przed innymi swych fizycznych lub moralnych słabości i wad. *Tenże.*

*

Człowiek całe życie pracuje dla j u t r a, aż nakoniec i j u t r a mu nie stanie. * *Legatowicz. Myśli.*

Człowiek już we wnętrznościach matki jest związany; potem go krępują pieluchy, a następnie prawa, zwyczaje i przepisy. *Tenże.*

*

Czy chrześcijanin lub żyd prędzej jest chrześcijaninem lub żydem, niż człowiekiem? *Lessing. Nathan der Weise.*

*

Niejeden udaje bezinteresownego, aby pod maską bezinteresowności tem łatwiej mógł drugich oszukiwać. *Tenże.*

*

Jak się pozwolisz djabłu tylko za jeden włos uchwycić, to cię już mą całego. * *Tenże.*

Jak pszczoła zbiera miód, którym sama się żywi i innym życie osładza, tak człowiek powinien zbierać pożyteczne wiadomości, aby sam mógł z nich korzystać i drugim ich udzielać. *Jahn.*

*

Człowiek potrzebuje drugich w szczęściu i w nieszczęściu. Szczęście z drugimi dzieli, a w nieszczęściu szuka u nich pomocy i pociechy. * *Tenże.*

Czterech rzeczy powinien człowiek mądrze używać: czasu, bo krótki; sposobności, bo ucieka; szczęścia ostrożnie, bo śliskie; cnoty zawsze, bo wieczna. *Marewicz. Maksymy.*

*

Jak człowiek najsilniejszy nie potrafi przeskoczyć morza, tak i najprzezorniejszy nie potrafi uniknąć wielu przykrości. *Tenże.*

*

Człowiek wysoko stojący powinien pamiętać, że z wyższego miejsca łatwiejszy i cięższy upadek. *Tenże.*

*

Człowiek żałujący wydatku na rzeczy potrzebne jest jak rolnik, który nie sieje zboża, żeby mu nie ubyło. *Tenże.*

*

O wielu ludziach wie świat tylko dlatego, że znaczni są wielką złością lub głupotą tak, jak w miasteczku wszyscy znają imię wielkiego złoczyńcy lub błazna, który się włóczy po ulicach.

* *Mickiewicz. Księgi pielgrz.*

Cywilizacja godna człowieka musi być chrześcijańska. *Tenże.*

*

Ludzie tak są łatwowierni, że oszust zawsze znajdzie takich, którzy się dadzą oszukać. Każdy bowiem myśli, że ci których pierwej oszukano, byli głupsi od niego; siebie zaś uważa za mądrego i sądzi, że jego oszukać nie można. *Machiawel. Il. Principe.*

*

O ludziach można wogóle powiedzieć, że są niewdzięczni, zmienni, obłudni, tchórzliwi i chciwi. *Tenże. Tamże.*

*

Człowiek nie jest stworzony do ekstremów: za wiele światła oślepia; a gdy go za mało, to widzieć nie można. Za wiele lub za mało pokarmu szkodzi zdrowiu; zbyt wielkiego gorąca i zimna znieść nie można. * *Pascal. Myśli.*

Człowiek jest tak słabym, że najmniejszego prawa natury zmienić nie może, a tak mocnym przez swój rozum, że nad całą naturą panuje. I Pismo święte z jednej strony równa go z trawą polną, a znów mówi, że jest mało mniejszym od aniołów.

* *Pesch. Lebensweisheit.*

Człowiek co do ciała wiele ma wspólnego ze zwierzętami, ale czy dlatego nie wart więcej? Czy wór złota nie wart więcej niż wór piasku, choć na zewnątrz do siebie są podobne? *Tenże. Tamże.*

*

Jak niektóre owoce pod szorstką skorupą smaczne kryją ziarno, tak i wielu ludzi pod lichą powłoką cielesną szlachetne mają serce. * *J. P. Richter.*

Tylko w chwilach rozstania się lub spotkania po długiem niewidzeniu poznaje człowiek, ile przywiązania w jego sercu się mieści. * *Tenże.*

Religja mówi do człowieka: tyś najszlachetniejsze stworzenie Boże! Ale tłumom nie bardzo się to podoba. Przyszli fałszywi prorocy i powiedzieli do człowieka: „tyś tylko zwierzę! pochodzisz od małpy!“ To się tłumom bardziej spodobało, bo one myśleć i wznosić się duchem nie lubią. *Rola. Ziarnka mądrości.*

*

Gdy człowiek sam nad sobą panować nie umie, to drudzy nad nim panować będą. * *Tenże.*

Kto myśli że się obejdzie bez ludzi, myli się bardzo; jeszcze bardziej myli się ten kto myśli, że ludzie bez niego obejść się nie mogą. * *Roderich.*

Tylko na małych kamieniach potyka się człowiek; wielkie omija. * *Tenże.*

Jak drzewo wierzchołkiem wznosi się w powietrze, a korzeniami tkwi w ziemi, tak i człowiek powinien duchem w górę się wznosić, ale ciałem i nogami po ziemi stąpać.

Rückert. Weisheit des Brahmanen.

*

Człowiek ma dwoje uszu i jedne usta, aby więcej słuchał niż mówił: dwoje oczu i jedne usta, aby więcej patrzał, a mniej mówił; dwie ręce i jedne usta, aby więcej robił, niż jadł.

* *Tenże. Tamże.*

Żaden człowiek nie może wszystkich ubogich zrobić bogatymi, głupich mądrymi, złych dobrymi, ale w miarę sił i sposobności powinien dobrze czynić. *Tenże. Tamże.*

*

Jak dzieci zbierając kwiatki, depcą zboże i szkodę właścicielom czynią, tak wielu ludzi goniąc za chwilową przyjemnością, niszczą własne lub cudze szczęście. *Tenże. Tamże.*

*

Dopóki człowiek potrafi rumienić się i blednąć, nie jest jeszcze najgorszy. Blednie ze strachu przed grożącem złem, a rumieni się ze wstydu przed złem, które chce popełnić lub już popełnił.
* *Tenże. Tamże.*

Niewinność nawet w zwierzętach szuka podobieństwa i przymiotów ludzkich, a złość i w człowieku tylko zwierzęce własności widzi. * *Tenże. Tamże.*

Każdy człowiek pragnie ująć mi dóbr ziemskich, ale trosk i przykrości nikt mi nie bierze, owszem dodaje. *Tenże. Tamże.*

*

Gdy pokazujesz człowiekowi, co w nim jest Boskiego, pokaż mu też, co w nim zwierzęcego, aby się ani zanadto nie podnosił, ani zbyt sobą nie gardził, ale żeby Boska w nim cząstka zwierzęcą trzymała na wodzy. * *Tenże. Tamże.*

Mocny mąż jest wtedy najsilniejszym, gdy jest sam.
* *Schiller. Wilhelm Tell.*

Być wolnym od nagany może być tylko bardzo mały, albo bardzo wielki człowiek, bo pierwszego chroni od nagany jego małość, a drugiego wielkość. * *Tenże.*

Dla niemowlęcia i kolebka jest obszerną, a gdy ono w męża wyrośnie, to świat wydaje mu się ciasnym. *Tenże.*

*

Ludzie wprzód do grobu odprowadzą, a potem kochają.
* *Słowacki.*

Wykształcenie człowieka najlepiej się okazuje w zetknięciu się z prostakami. * *Sirius. Gedanken.*

Dziś wielu ludzi szydzi z Boga, a przed nędznemi bożyszczami w prochu się korzą. * *Tenże. Tamże.*

Jedna rzecz jest u wszystkich ludzi wielka: mniemanie o sobie.
* *Tenże. Tamże.*

Charakter człowieka lepiej można poznać z jego błędów, niż cnót. * *Tenże. Tamże.*

Wtedy człowiek najpilniej szuka sprzymierzeńców, gdy niema słuszności. * *Tenże. Tamże.*

Niejeden człowiek własnej g o d n o ś c i się wyrzeka, żeby jaką g o d n o ś ć otrzymać. * *Tenże. Tamże.*

Niema człowieka tak złego, żeby przynajmniej połowa tego, co o nim mówią, nie była kłamstwem. *Tenże.*

*

Gdy jest wielu ludzi razem, to paplają; gdy jest dwóch, to rozmawiają; gdy jest tylko jeden, to — myśli. *Tenże.*

*

Człowiek zawsze przywiązuje się do rzeczy, do których swą pracę wkłada. *Sienkiewicz. Rodzina Połanieckich.*

*

Pospolici ludzie, którzy się często z wyższymi stykają, tracą dla nich szacunek, okazując niejako, że co im się stało bliskiem, zaraziło się ich płaskością. * *Tenże. Tamże.*

Gdy człowiek zacny zrobi co dobrego, mówią drudzy: „to naturalne!"; gdy to zrobi łajdak, mówią: „jednak w nim coś jest!" Grosz jałmużny dany przez skąpca, więcej czyni wrażenia, niż dukat dany przez hojnego. * *Tenże. Tamże.*

I najbezinteresowniejszy człowiek lubi, gdy inni zasługi jego cenią i cnotę uznają. * *Tenże. Potop.*

Sobie samemu człowiek wszystko wybacza i choćby się najostrzej krytykował, nie przestaje być sobie drogim i wedle własnego dobra zabiegać. * *Tenże. Tamże.*

Ludzie rozsądni wszystko za złe uważają, co przekracza zwykłą miarę życia. Boją się wielkich czynów, zuchwałych zamiarów i chcieliby wszystko podciągnąć pod jeden strychulec.

* *Tenże. Tamże.*

Żaden człowiek nie lubi przyznawać się, że zbłądził

* *Tenże. Tamże.*

Gdy człowiekowi się nie powodzi, to rad szuka takich, na których mógłby zwalić winę * *Tenże. Tamże.*

Są ludzie, którzy własną miarą wszystko mierzą i za dobre to tylko uważają, co dla nich jest dobre; za złe tylko to, co im szkodę przynosi. *Tenże. Ogniem i mieczem.*

*

Jak w mieście obok zacnych i mądrych ludzi mieszka wszelaki motłoch, tak i w najlepszym człowieku zwierzęce instynkta mieszczą się obok szlachetnych. *Schopenhauer. Aphorismen.*

*

Człowiek okrutny dla zwierząt, jest także okrutnym dla ludzi. Człowiek dobry i dla zwierząt jest dobrym. *Tenże. Tamże.*

*

Człowiek jest w gruncie rzeczy dzikiem zwierzęciem, które jest trochę ugłaskane oświatą, religją i skrępowane prawami. Gdy na chwilę te więzy rozerwie, okazuje czem jest. *Tenże. Tamże.*

*

Jak dzieci stają się zuchwałemi i niegrzecznemi, gdy się je zbyt pieści, tak samo i z ludźmi. *Tenże. Tamże.*

*

Ludzie podobnych zasad wnet się poznają i zrozumią — pokrewne dusze zawsze ciągną ku sobie. Gdy w towarzystwie znajdzie się dwóch łotrów lub głupców, wnet się zbliżą do siebie.

* *Tenże. Tamże.*

Towarzystwo ludzkie podobne jest do ognia, przy którym mądry się grzeje w przyzwoitem oddaleniu, głupiec zbyt się zbliża, a sparzywszy się — narzeka. *Tenże. Tamże.*

*

Trzy imiona ma człowiek: jedno od rodziców, drugie od świata, trzecie nadają mu jego uczynki i to się zapisuje w Księdze Żywota. * *Z Talmudu.*

Nie każdy człowiek brzydki na ciele, jest też brzydki na duszy; nie każdy też mający piękne ciało, ma piękną duszę. Ale często bywa, że ludzie szpetni są złośliwi, jakby za swą brzydotę chcieli się zemścić na innych, dla których natura była łaskawszą. Dała też natura brzydkim więcej bystrości i dowcipu, a często i więcej cnoty, jakby ich za defekt fizyczny większymi darami umysłu nagrodzić chciała. * *Weber. Demokritos.*

W drobnych rzeczach prędzej poznasz człowieka, niż w ważnych, bo przy ważnych każdy bardziej uważa na siebie, niż przy małych. * *Tenże. Tamże.*

Tylko człowiek, pan stworzenia, potrafi śmiać się i płakać. * *Tenże. Tamże.*

Człowieka lubiącego wszystko ganić, nie można lepiej zawstydzić, jak gdy mu się pozwoli urządzić wszystko według woli. Wtedy się przekona, że łatwiej drugich ganić, niż samemu lepiej zrobić. * *Weiss. Lebensweisheit.*

Że człowiek miał początek, przyznają wszyscy; tylko chodzi o to, jaki? Wiara mówi, że pierwszy człowiek jest od Boga, Darwin dowodzi, że od małpy. * *Tenże. Tamże.*

„O ileż szczęśliwsze od człowieka są zwierzęta! Idą swobodnie za popędem swej natury, nie krępują ich żadne prawa moralne, nie dręczą wyrzuty sumienia.“ Tak mówi niejeden człowiek, który chciałby żyć jak zwierzę. *Tenże.*

*

Gdyby kto będąc gościem w cudzym domu, brał co mu się podoba, kosztował każdej potrawy, a przytem szydził z pana domu, toby go wnet wyproszono za drzwi. A gdyby jeszcze w obecności właściciela twierdził, że ten dom niema pana, że on tu panem samowładnym zasłużyłby na nazwę szaleńca. Takim szaleńcem jest człowiek, który będąc gościem na ziemi, jakby w domu Bożym, wszystkich dóbr tej ziemi używa, a z Boga dawcy tych dóbr szydzi lub Jego istnienia zaprzecza. *Tenże.*

*

Ludzie są z gatunku owiec, które się same między sobą strzygą. * *Żółkowski. Momus.*

Ludzie jak ryby dają się łapać na wędkę, tylko trzeba wiedzieć, jaką ponętę na haczyk założyć. *Tenże.*

*

Każdej własności można człowieka pozbawić, ale miłości własnej nigdy. * *Tenże.*

Mój chłopcze! świat ja p o z n a ł e m, z niejednego pieca chleb j a d a ł e m i nauczyłem się nie wedle przodków t ł u m u, ale wedle r o z u m u szanować l u d z i e. Otóż po niemałym t r u d z i e podzieliłem ich na z b i j a k ó w, na kupców, na pracowitych głupców i na mądrych p r ó ż n i a k ó w. Zbijacy, to rycer-

stwo, mieczem lub piórem zbrojne, a przeznaczone na ludzi zdzierstwo. Biją i drą, póki wolno; gdy ręka już niezdolną, gdy się łaska pańska zmieni, zajrzą im inni do kieszeni. Kupcom brak spokoju duszy, lada wiatr ich poruszy; burze i skały czatują na ich dobytek cały. Pracowici wieśniacy upadają od nadmiaru pracy; przykuci do ziemi, walczący z kretami ziemnemi, szarańczą, wiatrami, burzami, gradami. Niema zatem, jak owi giętcy i prędcy, uczynni i zwinni schlebiacze, krętacze, których sieć sztuczna się plecie po całym świecie. *Hariri. Makamy.*

*

Kto w naszych czasach chce zdobyć stanowisko, ten prędzej dopnie celu na czworakach się czołgając, niż krocząc prosto. Idąc na nogach łatwo się można potknąć i upaść, a pełzając nie straci się równowagi. * *Crassus.*

Ludzie są jak liście, któremi wiatr miota. Gdy je zrzuci na trawnik, leżą na trawniku; gdy rzuci do błota, leżą w błocie.

* *Prus. Lalka.*

Im mniej potrzeb ma człowiek, tem podobniejszy jest do bogów, którzy nic nie potrzebują. *Sokrates.*

*

Jest ułomnością natury ludzkiej, że najlepsze przymioty przechodzą często w ostateczność; hojny skłonny jest do rozrzutności, oszczędny do skąpstwa, waleczny do zarozumiałości, stały do uporu, energiczny do przesadnej surowości, łagodny do zbytniej pobłażliwości. * *Dzieduszycki.*

Kto odcina gałąź od pnia, ten ją pozbawia życia. Człowiek sam się oddziela od ludzkości przez swe złe czyny i nienawiść ludzi. * *Marek Aureliusz.*

Najlepszy jest człowiek, mający złośliwy umysł a dobre serce, bo głupców siecze biczem dowcipu, a biednym pcha do ręki jałmużnę. * *Rivarol.*

Z ubioru, śmiechu i chodu można poznać charakter człowieka.

* *Nevizian.*

Nie można szanować człowieka bez charakteru. Charakter jest siłą, a każdą siłę ludzie szanują. *Fortlage.*

*

Człowiek jest słabszy od wielu zwierząt: one rodzą się okryte sierścią, łuską lub pierzem i wnet po urodzeniu same się o siebie starają. Król stworzenia rodzi się nagi, słaby i wnetby zginął bez rodzicielskiej opieki. * *Robert.*

Dziwną istotą jest człowiek: nie może zrobić maleńkiego mikroba ani atomu, a bogów narobił sobie tuziny. *Montaigne.*

*

Zwierzę buduje sobie gniazdo lub ściele legowisko, szuka pożywienia, żre, parzy się i — ginie. Cóż innego robi bardzo wielka ilość ludzi? * *Wieland. Agathon.*

Ludzie podobni są do wina: liche z latami się psuje, a dobre staje się coraz lepszem. * *Cycero.*

Gdy się zastanawiam nad naukami i sztukami, muszę uznać, że człowiek jest najmędrszy ze zwierząt. Ale gdy widzę zbytki, zdrady, mordy, wojny, muszę przyznać, że niema głupszego i gorszego zwierzęcia jak człowiek. *Dyogenes.*

*

W całem stworzeniu niema sprzeczności, tylko w człowieku: światło go oślepia, prawo krępuje; lenistwo lubi, a wiecznego spoczynku się lęka. Żali się nieraz na życie ziemskie, a pragnie żeby się nie skończyło. * *Ks. Łętowski.*

Człowiek choć wyższa istota, tak się rodzi, rośnie, żywi i umiera, jak inne zwierzęta. Bóg powołał do bytu istotę duchem sięgającą nieba, a ciałem pełzającą po ziemi, zawieszoną między wielkością powołania, a lichością pochodzenia swego; dlatego ciało człowieka podobne jest do ciał innych zwierząt, a duch podobny jest do ducha Bożego. Nie ubliża to godności człowieka, że ciałem podobny jest do zwierząt, bo one są po człowieku najdoskonalszemi tworami Boga. * *Ks. Pawlicki.*

Wielu ludzi kłania się P. Bogu, ale i djabłu świeczkę zapalają. * *Rzewuski.*

Los człowieka od niego zależy i każdy z nas buduje sobie gmach wiecznego szczęścia lub nieszczęścia. *Tenże.*

*

Człowiek nie może uczynić wszystkiego co chce, dlatego dobrze jest, gdy więcej nie chce niż może. *Wieland.*

*

Nie wszystko jest złotem, co się świeci, ale też nie wszystko się świeci, co jest złotem. Nieraz człowiek mądry dużo jest wart, a nie umie błyszczeć i sprzedać się; inny znów mało wart, a umie imponować. * *Hebel.*

Nawet największy mruk rozgada się, gdy go zapytasz o historję jego życia. * *Hübner.*

W naturze ludzkiej dużo jest zwierzęcości; motłoch lubi się znęcać nad tym, kto się bronić nie może i za kim niema się kto ująć. * *A. Gruszecki.*

Dzieje ludzkie są dziejami grzechów i chłosty za nie. W ręku Boga jeden naród jest młotem, a drugi kowadłem. Nieraz lepszych ludzi i lepsze narody karze P. Bóg przez gorsze.

* *Ks. Janicki.*

Człowiek jest zbiorem wielkości i nędzy, światła i ciemności. Jest panem natury i zwierząt, on najmocniejsze zwycięża i obłaskawia. A rodzi się słabym i gdyby matka lat kilka nie otaczała go opieką, zmarniałby. Bóg stworzył człowieka do szczęścia, a ileż on na tej ziemi cierpieć musi! Zdolny jest do najwyższych cnót i największych występków; stworzony na obraz Boży, nieraz od zwierząt podlejszym się staje. Zdolny do najpiękniejszych uczuć popełnia nieraz największe zbrodnie; stworzony do wieczności, topi serce w troskach doczesnych; przeznaczony do nieba, przywiązuje się do ziemi. *Klem. z Tańskich Hofmanowa.*

*

Dla człowieka jest największą obrazą, gdy go nazwą bydlęciem. Dla rozpustnika byłaby ta nazwa pochlebstwem, bo bydlę nie zna rozpusty. * *Gomulicki.*

Człowiek nietylko najlepiej się cieszy w towarzystwie innych, ale w towarzystwie potrafi znieść takie nieszczęścia, jakichby sam nigdy nie zniósł. Gromada daje jednostkom wielką siłę. Ileż to ludzie cierpią w obecnej wielkiej wojnie! Tułaczkę, głód, brak najpierwszych potrzeb znoszą tysiące z rezygnacją. W czasach spokojnych częste są samobójstwa z nędzy. Przyczyną tego jest to, że ta nędza ociera się o dobrobyt i radość innych; jednostki nieszczęśliwe odczuwają mocno swą krzywdę i samotność i wpadają

w rozpacz. Ale gdy całe masy, gdy tysiące cierpią i znoszą to samo nieszczęście, to właśnie ta wspólność cierpienia daje siłę i cierpliwość.

* *Tenże.*

Człowiek jest istotą tak słabą, że ukłucie muchy śmierć mu zadać może, ale zarazem tak mocną, że piorunowi drogę zakreślił, lwa opanował, wzniósł się w przestworza powietrzne i miljony gwiazd policzył. * *Schreiber.*

Człowiek nie zawsze jest kontent z tego co ma, a pragnie tego czego nie ma. W zimie wzdycha za ciepłem, a wśród skwaru letniego pragnie śniegu i chłodu. *Zdanie arabskie.*

*

Ludzkość zatacza się od jednej ostateczności do drugiej. Dawniej panował skrajny idealizm, myśl o niebie, pogarda rzeczy ziemskich — stąd anachoreci, asceci, męczennicy, zapał religijny, nieraz fanatyzm. Dziś znowu wre walka o byt doczesny, dobrobyt materjalny; stąd praca ekonomiczna, dążenie do zdobycia szczęścia na ziemi, materjalizm. Ale człowiek nie jest ani samem ciałem, ani samym duchem, tylko zespoleniem ciała z duszą. Oby ludzkość szła średnią drogą, kierując się oświatą chrześcijańską!

* *Pieniążek. Rozprawy.*

Człowiek jest z natury dobry, ale ludzie są złymi.

* *Rousseau.*

Ludzie chcą, żeby bogowie byli tak głupi i ułomni, jak oni (dlatego poganie przypisywali swym bogom ludzkie słabości i namiętności), ale nie chcą, żeby zwierzęta były tak rozumne jak oni.

* *Fontenelle.*

Człowiek musi być zimny lub gorący, nigdy letni, obojętny na wszystko. Człowiek, którego nic szczerze nie zajmuje, zdolny jest do wszystkiego (rozumie się — złego). *Tenże.*

*

Różne ptaki łapią się w te same sidła; potomkowie popełniają te same błędy, jakie popełniali przodkowie, bo człowiek zawsze jest człowiekiem. * *Tenże.*

Dobrze wychowany i rozumny człowiek łatwo się nie obraża o byle słowo; umie się cenić i nie przypuszcza, żeby mu kto mógł ubliżyć. Brak względów dla siebie wytłumaczy sobie roztargnie-

niem, żywością lub nieuwagą. A gdy go kto rzeczywiście obraził, umie bronić swej czci, ale bez użycia oręża, bez poniewierania przeciwnika, któremu szlachetnie i wspaniałomyślnie umie przebaczyć. To jest najpiękniejsza, chrześcijańska zemsta.

* *Ks. Pelczar.*

Ludzi do walki pobudza albo strach, albo nienawiść.

* *Machiawell.*

Ludzie starych uraz nie zapominają wobec nowych dobrodziejstw. * *Tenże.*

Jedni ludzkie zdobywają bogactwo i sławę oględnie i cierpliwie, inni porywczo i gwałtem. *Tenże.*

*

Ludzie mszczą się za małe krzywdy; za wielkie nie mogą, bo to trudno. * *Tenże.*

Wszystkie zwierzęta stworzone są z głową pochyloną ku ziemi; tylko człowiekowi dał Stwórca prostą postawę, tylko on ma twarz podniesioną ku niebu. *Z Owidyusza. Metamorfozy.*

*

Quoties inter homines fui, minor homo redii. *Seneka.*

*

Człowiek ma ciało z ziemi, duszę z nieba, życie od rodziców, wiedzę od nauczycieli, a wszystkie twory natury dostarczają mu, co potrzeba dla ciała i ducha. *Faludy.*

*

Wyobrażeniem ludzkiej natury był Sfinks: pół człowiek, pół zwierzę, bo miał głowę i nogi lwa, a piersi kobiety — był więc mieszaniną siły i słabości. * *Orzeszkowa.*

Natura ludzka tak jest niezmienną zwłaszcza w tem, co w niej jest złego, że i dzieje ludzkości muszą się powtarzać, gdy warunki odpowiednio się ułożą. Te same przyczyny wywołują zawsze te same skutki. * *Carlyle.*

Człowiek może najmniejszą rzecz wykonać źle lub dobrze; nie trzeba więc czekać na wielkie sprawy, ale małe codzienne spełniać dobrze, bo całe życie z małych rzeczy się składa.

* *Schefer.*

Nieraz człowiek w drobnych rzeczach okazuje się rzetelnym, aby sobie zjednać zaufanie drugich i potem na wielką skalę oszukiwać. * *Rogosz.*

Niech ludzie mówią co chcą, byleby mi dali robić, co ja chcę. * *Cesarz Józef II.*

W każdym człowieku jest ciekawość i skłonność, żeby wszystko wiedzieć, wszystko posiadać, wszystkiego spróbować. * *Trentowski.*

Gdy kto mówi „znam ludzi", chce przez to powiedzieć „nie ufam nikomu". *

Są ludzie, którzy tylko tego szanują, od kogo się co dostać spodziewają lub kogo się boją.

*

Ludzie zwykle są lepsi, niż o nich głosi fama, a gorsi, niż ich przedstawiają nekrologi.

*

Choćby człowiek zbierał myśli, pieniądze, rzadkie okazy i książki, na co mu to wszystko, gdy się sam rozprasza i traci?

*

Człowiek jest zależny od otaczającej go natury: gdy słotno i chmurno, i człowiek jest chmurny i kwaśny; gdy jest pogoda i słońce blaski rozlewa, i człowiek się ożywia i rozwesela.

*

Zwykle człowiek zajmujący się dalekiemi sprawami, zaniedbuje bliższe, zajmujący się zanadto cudzemi zaniedbuje własne.

*

Człowiek w chwilach wielkich katastrof okazuje się wielkim egoistą, stara się tylko siebie zachować i wszystko dla ratunku swego poświęca. *

Gdy człowiek stoi na równinie, okręg jego widzenia jest niewielki, ale gdy wyjdzie na wysoką górę, daleko okiem sięgnąć może. Tak samo człowiek tem więcej widzi, im wyżej duchem się wzniesie.

*

Człowiek zwykle mało waży przykrości, jakie drugim sprawia; te zaś jakich doznaje od innych, uważa za wielkie.

*

Aby ludzi poznać, trzeba z nimi żyć; aby ich szanować, trzeba ich unikać.

*

Gdy lis w bajce nie mógł dostać winogron, rzekł odchodząc: jeszcze kwaśne! Tak i niejeden człowiek nie mogąc czego osięgnąć, mówi iż to nic nie warte.

*

Człowiek zwykle kondolencją wyraża z pewną ukrytą radością, że to nieszczęście nie spotkało jego; życzenia zaś obdarzonemu od losu składa z pewną zazdrością.

*

W trzech walkach zwykle człowiek przegrywa: w walce ze snem, z przeznaczeniem i z kobietą.

*

Człowiek, który, chcąc ludziom okazać swą otwartość, mówi im w oczy grubijaństwa, podobnie czyni jak garncarz, któryby chcąc okazać, że garnek mocny, w głowę nim kupującego uderzał.

*

Lepiej że ludzie o tobie powiedzą „on o wiele więcej wart", niż gdyby pytali „skąd ten głupiec przyszedł do tego?".

*

Tylko ten ma prawo coś ganić, kto chce i może lepiej to zrobić.

*

Człowiek łatwo zapomina, co drugim jest winien; ale dobrze pamięta, co mu drudzy winni.

*

W płótniance i fraku, w łachmanach i purpurze człowiek był, jest i zawsze będzie człowiekiem.

*

Żaden człowiek nie jest tak dobrym jak go miłość, ani tak złym jak go nienawiść przedstawia.

*

Grubijanina lub delikatnego człowieka wnet poznasz, mądrego i poczciwego po dłuższym czasie, ale człowiek szlachetny nieraz do śmierci jest nieznany.

*

Gdy człowiek zły dokona czegoś dobrego lub niedbały czegoś, co dowodzi pilności, jakże to sobie ceni! Gdy śpioch wstał wczas rano, myśli że dokonał czegoś nadzwyczajnego, a pilni ludzie codzień to robią. Gdy znów dzielny człowiek dokona czegoś wielkiego, zaraz głupcy i zazdrośni chcą zmniejszyć jego zasługę i krzyczą: „to nic wielkiego! każdy z nas to samo potrafiłby zrobić.“ Historja o jaju Kolumba ciągle się powtarza.

*

Im pilniej człowiek się przegląda w zwierciedle, tem więcej wad znajduje na twarzy. Im dokładniej przegląda swe wnętrze, tem lepiej się poznaje.

*

Gdy człowiek rzecz jakąś stracił, wtedy dopiero znajduje i widzi — jej przymioty.

*

Ludzie zwykle błędy i pomyłki zwalają na swych podwładnych, a sławę i korzyści zabierają dla siebie, choćby na nie nie zasłużyli.

*

Człowiek należy ciałem do świata materjalnego, a duszą do świata duchowego, jest więc jakby łącznikiem między temi dwoma światami. Stąd nazwa człowieka *mikrokosmos* (mały świat). Ma on (jak mówi św. Grzegórz) z kamieniami wspólne istnienie, z roślinami życie, ze zwierzętami czucie, a rozumem i myślą zbliża się do aniołów. Z każdego więc stworzenia ma człowiek coś w sobie.

*

Ludzkość dzieli się na dwie klasy: dobroczyńcy i złoczyńcy.

* *Emerson.*

Człowiek jest mieszaniną pychy i nikczemności, wielkości i nędzy; pragnie cnoty, a służy grzechowi; pragnie trwałego szczęścia, a goni za chwilowemi rozkoszami; pan ziemi i nędzny robak.

* *Pascal.*

Człowiek zakłada państwa, wznosi potężne mury i fortece, które uchodzą za „niezdobyte“. Przychodzi drugi, niszczy dzieła poprzednika i znów stawia „niezdobyte“ mury. Trzeci i czwarty potomek tak samo czyni, a wszystko jest zmienne i przemijające.

* *Tenże.*

Najnędzniejszem, najbardziej ułomnem, a zarazem najpyszniejszem stworzeniem jest — człowiek. *Montaigne.*

*

Człowiek umie niejedno, choć się nie uczył, a potrafi wszystko, gdy musi. * *Gralski.*

Djogenes, szukając dziś ludzi, nie latarkę, ale pałkęby wziąć musiał. *

Gdy człowiek nie czyni i nie bawi się dobrze, będzie czynił i bawił się źle.

XII. DOBROĆ.

Na przetaku pod pośladem ziarno się ukrywa,
A poślad się na wierzch ziarna zawsze wydobywa.
O dobrych ludziach na świecie mało inni wiedzą,
Bo na skromnych stanowiskach pod pośladem siedzą.

* *Andrusikiewicz.*

Najszlachetniejszy brylant jest ten, który kraje
Wszystkie inne, a zaś siebie zrysować nie daje.
Najszlachetniejsze serce jest to, które właśnie
Raczej się da skaleczyć, niż drugich zadraśnie. *Asnyk.*

*

Od dobrych zawsze zyskasz, od podłych zaś tłumu
I nic się nie nauczysz i zbędziesz rozumu.

* *Bhartrihari.*

Czyliż przez to podlejszą jest kto z nas istotą,
Że się na nim ordery nie świecą, ni złoto?
Podług mnie dobry człowiek zrodzon w lichej chacie
Wart więcej, niż ten co siadł bez zasług w senacie.

* *Dmuszewski.*

Bo dobroć choć największa, zanadto przebrana
Przyprowadzi do nędzy największego pana. *Drużbacka.*

*

Dobroć serca to skarb jest największy na świecie,
Przysporzy ci przyjaciół, a wróg cię nie zgniecie.

Nawet i twój przeciwnik i podły oszczerca
Przyznać musi: „ten człowiek jest dobrego serca".
* *Drużbacka.*

Dobrych ludzie szanują, dobrych lubią wszędzie;
Dobrzy umrą — tam także dobrym dobrze będzie.
* *Drużbacka.*

Nie dojdzie, niech kto jak chce się złoci i puszy,
Prawdziwego szlachectwa bez szlachetnej duszy.
* *A. M. Fredro.*

Trwać w dobrem wśród pokus — zasługa niemała;
Lecz powstać z upadku — także wielka chwała. *Tenże.*

*

I dobrem przeładuje, kto go zbyt zażywa;
Wszak lekarstwa za dużo trucizną więc bywa. *Tenże.*

*

Każdy chętnie swe zdanie za dobre uważa. *Al. Fredro.*

*

Zbiór dóbr prawdziwych znajduje się w duszy,
Skąd ni przygoda, ni śmierć ich nie ruszy. *Gawiński.*

*

Dobry jest rozum, dowcip; ludzie to uznają,
Lecz człeka z dobrem sercem najwięcej kochają. *Tenże.*

*

Bo dobry człowiek w mętnych zdarzeń tłumie
Prawdziwą ścieżkę zawsze znaleźć umie.
* *Z Göthego. Faust I.*

Narody całe chętnie przemieniają
Szlachetne czyny władców swoich w prawo.
* *Tenże. Iphigenie V. 6*

Bo się nie zawsze do dobrego czynu
Nastręcza pora. *Tenże. Tamże.*

*

Kto wie, jak z dobrych czynów jest rozkosz obfita,
Ten działa dla niej samej, o wdzięczność nie pyta.
* *Jachowicz.*

Zawsze masz się do pracy gruntownie sposobić;
Nie dosyć jest co zrobić — trzeba dobrze zrobić.

* *Karpiński.*

Z dobrymi spółka do cnoty sposobi,
Z złym towarzystwo w złego się przerobi.

* *Tenże.*

Dobrze czyni, kto zawsze z dobrymi obcuje;
I najlepszego miejsce nieprawe zepsuje. *Kochanowski.*

*

Dobrym chrześcijaninem nie tego ja zowę,
Kto umie dysputować i gładką ma mowę,
Ale kto żywie według woli Pana swego —
Tego ja bardziej chwalę, niźli wymownego. *Tenże.*

*

Według mnie ten najlepszy, kto się najmniej chwali.

* *Ks. Krasicki. Bajki.*

Dar to Boży być wielkim człowiekiem lub chrobrym,
Lecz każdy być powinien i może być dobrym.

Ks. A. Krasiński. Zdania.

*

Ugruntujesz się w dobrem i duszę twą zbawisz,
Gdy choćby w czem najmniejszem codzień się poprawisz.

* *Tenże. Tamże.*

Ten tylko ni jednego dnia próżno nie traci,
Kto w każdym coś dobrego zrobi dla współbraci.

* *Tenże. Tamże.*

To człek wyższy, to anioł jest w człeka postaci,
Kto się mści po Bożemu — dobrem za złe płaci. *Tenże.*

*

Żyliśmy dotąd w słodkiem złudzeniu,
Że gdy złe z dobrem bój wiedzie,
To złe wśród walki kryje się w cieniu,
A dobre walczy na przedzie.
Dziś doświadczenie uczy ponure,
Że nie tak dzieje się w życiu;

Wszystko co podłe, wzbija się w górę,
A dobre grzęźnie w ukryciu. *Kraushar.*

*

Wielu znają, co dobrego, ale czynić nie chcą tego.

* *Legatowicz. Apoft.*

Czy chodzisz w płótnie, czy w bobrze *),
To grunt, jeśli czynisz dobrze. *Tenże. Tamże.*

*

Dobry człowiek jako król, szuka kogo wieńczyć;
Zły podobny do kata szuka, kogo męczyć.

* *Mickiewicz. Zdania.*

Dobry i zły zarówno chodzą za bliźnimi;
Dobry aby ich żywił, zły aby żył nimi. *Tenże. Tamże.*

*

Dwakroć swych nieprzyjaciół król dobry zwycięża:
Raz dobrocią, drugi raz potęgą oręża.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Dobrego pana trzeba, ażeby kochali
Poddani, ale oraz żeby się i bali. *Tenże. Tamże.*

*

Dobrze co zacząć, nie jest to rzecz mała,
Bo na tem często rzecz zawisła cała. *Tenże. Tamże.*

*

Wyświadczysz-li co komu, zrobisz dobrze sobie;
Nie sprzyjasz-li nikomu, nikt nie będzie tobie.

* *Tenże. Tamże.*

Poznajemy co dobre, co szkodzi, a przecie
Inaczej myślim, żyjem inaczej na świecie.

* *Ks. A. Naruszewicz.*

Chociaż to życie idzie po grudzie,
Jak mi Bóg miły, nieźli są ludzie.
Ten temu swat, ten temu brat;
A już dobremu to każdy rad.

* *W. Pol. Pieśni.*

---

*) Bóbr = bobrowe futro, bardzo kosztowne.

Ze ziemskich skarbów pono to najlepsze,
Co człeka w dobrym zamyśle podeprze. *Tenże.*

*

Gdzie miło, tam człowiek i rad się przysiędzie;
A dobrze (jak mówią) z dobrymi jest wszędzie.
* *Tenże. Pieśni Janusza.*

Dobre drzewo dobrym się owocem okrywa,
Dobry człek z dobrych czynów poznawany bywa.
* *Potocki.*

Bogatszy człowiek dobry, chociaż chleba żebrze,
Niż zły, co likwor pije i jada na srebrze. *Tenże.*

*

Winien być dobrym jako anioł Boży,
Kogo Bóg nad innymi na świecie przełoży. *Rej.*

*

Kto z brudnym mieszka razem, często się ubrudzi;
Tak też dobry się zawżdy ma strzedz od złych ludzi.
* *Tenże.*

Że dobrym być potrzeba i któż tego nie wie?
Lecz dobry owoc rośnie nie na każdem drzewie. *Tenże.*

*

Jeśli z natury dusza dobre kocha,
Nauka dobre wyda w niej owoce.
Lecz złego miecza płatnerz nie naprawi,
Choćby go ciągle ostrzył i kuł młotem,
Siedemkroć wykąp w morzu psa, on zawsze
Gdy na ląd wyjdzie, w prochu się wytarza.
* *Saadi. Gulistan.*

... Bo zwykle czyn dobry,
Choćby namiętność go tylko zrodziła,
Rodzi wnet dosyć innych dobrych czynów.
Lessing. Nathan der Weise.

*

Tak mało na świecie dobroci, a tyle jej światu potrzeba!
Nią życie jak słońcem się złoci, nią ziemia się zbliża do nieba.

Potęga jej w sercu poczęta nie mija bezpłodnie i marnie;
Sieroty i polne ptaszęta litośnie pod skrzydła swe garnie.
Aż leśne ptaszyny oswoi, że same ci do rąk się zlecą,
I serca najdziksze rozbroi, że same dobrocią zaświecą.

* *L. Rydel.*

Dobre powody winne zawsze lepszym
Miejsca ustąpić. *Z Szekspira. Juliusz Cezar. IV.*

*

Na bujnej roli bujnie się chwast krzewi,
Bo co chwast wzmaga? cisza i pogoda.
Tak i złych zbytek dobroci ośmiela. *Tenże. Henryk IV.*

*

... Dobry w złe nie wierzy,
Bo własną miarą innych ludzi mierzy.

* *Tenże. Tymon II. 1.*

Wszystko jest dobre, co się kończy dobrze.
Co w środku, szybko z pamięci ulata,
A koniec wieńczy sprawy tego świata.

Tenże. „Wszystko dobre" IV. 3.

*

Z dobrymi dobrym będziesz; gdy się ze złym zbracisz,
Byś był najostrożniejszy, własne dobro stracisz.

* *Szymonowicz. Siel.*

Dobre są dobre słowa, lepsze dobre czyny;
Dobre czyny są treścią, brzmieniem dobre słowo.
Wszystkoby miał, dokonał, zdobyłby wawrzyny,
Ktoby w sobie połączyć umiał to i owo. *Z Tennysona.*

*

Już sam widok dobroci pamięć złości zatrze;
Nie myślę o pokrzywie, gdy na różę patrzę.

* *Zaborowski.*

Dobry człowiek wynajdzie i wśród niedostatku
Sposób do datku. * *Zienkowicz.*

Gdy żyjesz dobrze jak trzeba, trafisz i z chaty do nieba. *Tenże.*

*

Dobrych obraża, kto złym pobłaża;
Dobrych psuje, kto złym folguje;
Dobrych gubi, kto złych lubi. *Tenże.*

*

Nawet i w tym, co upadł na samo dno błota,
Budzi się czasem nagła za Dobrem tęsknota. *Tenże.*

*

Człowiek dobroczynny, tkliwy, nie pyta kto nieszczęśliwy;
Komu może, dopomoże, boś tak kazał dobry Boże.

* *Jachowicz.*

Jeżeliśmy dobre z rąk Boskich brali, czemużbyśmy złego przyjmować nie mieli: * *Job II. 10.*

Dobre rzeczy dobrym są stworzone od początku, a złośnikom dobre i złe. *Eklezyastyk XXXIX. 30.*

*

Wiele dobrego mieć będziem, jeśli dobrze czynić będziemy.
* *Tobiasz IV.*

Wszelkie drzewo, które nie rodzi dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. * *Ewang. Mat. III. 10.*

Dobre drzewo rodzi dobre owoce, a złe drzewo rodzi złe.
* *Ewang. Mat. VII. 17.*

Jeśli dobrze czynicie tym, którzy wam dobrze czynią, cóż za zasługa? Czyńcie dobrze drugim, niczego się za to nie spodziewając, a będziecie podobni Ojcu niebieskiemu, który jest dobry i dla złych. * *Ewang. Łuk. VI. 33.*

Obmyślamy dobra nietylko przed Bogiem, ale i przed ludźmi.
II list św. Pawła do Kor. VIII. 21.

*

Ta jest wola Boża, abyście dobrze czyniąc zatkali usta głupich ludzi. * *I list św. Piotra II. 15.*

Jeżeli człowiek robi co dobrego z trudem, trud przemija, a dobro zostaje; jeśli robi co szpetnego z przyjemnością, przyjemność przemija, a szpetność zostaje. *Św. Augustyn.*

*

Kto zaczyna dobrze żyć, temu jest obiecana nagroda; dana będzie tylko temu, kto do końca dobrym będzie. *Św. Bernard.*

*

Kto chce drugich poprawiać, sam powinien być dobrym, bo śmieszną jest rzeczą chcieć być mistrzem w cudzym domu, gdy się we własnym jeszcze nie jest dobrym uczniem. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Chcesz mieć dobra, a nie chcesz być dobrym; twój dom napełniony jest dobrami, a ma złego pana. *Św. Hieronim.*

*

Łatwo jest gromić złych, ale tym sposobem nikogo dobrym nie zrobimy. Nie octem i żółcią, ale winem i oliwą leczą się rany; nie złością, ale dobrocią naprawić można złego. *Tenże.*

*

Kto jest dobry, ten bliźniemu życzy dobra i z dobra bliźniego się cieszy; tylko źli ludzie są zazdrośni. *Tenże.*

*

Kto robi dobrze, żeby otrzymać doczesną nagrodę, jest spekulantem. Człowiek powinien czynić dobrze z miłości Boga i ludzi, a zadowolenie po spełnieniu dobrego uczynku jest tutaj nagrodą — większą da kiedyś Bóg w niebie. *Bałucki.*

*

Zdaje nam się, że więcej jest na świecie ludzi złych, niż dobrych. Przy młóceniu zboża myślimy, że więcej jest plewy niż ziarna, bo ziarno jako cięższe na spód spada, a plewa na wierzchu zostaje. Jest na świecie dużo dobrych ludzi, lecz że żyją w ukryciu i nie zwijają się jak plewa kręcona wiatrem, to zdaje się, że ich mało. * *Tenże.*

Dobre ledwo z kosztem bywa, złego jest dość bez pracy i nakładu. * *A. M. Fredro.*

Metale łączą się siłą ognia, zwierzęta z naturalnego popędu, głupcy z bojaźni i chciwości, a dobrzy z miłości dobra i cnoty. * *Hitopadesa.*

Dobra rzecz nie potrzebuje pochwał, a złej one na dobrą nie zmienią. * *Tamże.*

Dobry człowiek chętnie się zniża do boleści drugich i przez to powiększa liczbę swych przyjaciół, a zmniejsza liczbę cudzych cierpień. *Tomasz a Kempis. Mistyka.*

*

Ludzie którzy drugich do dobrego upominają, a sami źle robią, podobni są do dzwonów, które zwołują ludzi do kościoła, a same tam nie idą lub do drogowskazów, które innym wskazują drogę, a same są nieruchome. *Marewicz. Maksymy.*

*

Jak zwykły krzemień każdy poznać może, a dyament tylko znawca, tak i człowieka dobrego trudniej poznać, niż złego.

* *Roderich.*

Jak świeca przyświecając drugim, sama się zużywa, tak człowiek dobry niszczy swe siły w służbie bliźnich. *Tenże.*

*

Dobrzy ludzie są rzadko dobrymi znawcami ludzi.

* *Sirius. Gedanken.*

Gdyby czynić dobrze było tak łatwo, jak wiedzieć co jest dobrem, to kaplice zamieniłyby się w kościoły, a chaty biedaków w pałace. * *Szekspir. Kupiec wenecki I.*

Dobry człowiek mało obiecuje, a wiele daje; zły dużo obiecuje, a mało czyni. * *Z Talmudu.*

Pięknie jest dobrze zacząć, ale piękniej dobrze skończyć.

* *Z tegoż.*

Nie każdy może być wielkim lub sławnym, ale każdy może i powinien być dobrym. * *Weber.*

Dobremu dobrze czyniąc, sobie czynisz. *Kochanowski.*

*

Człowiek dobry zawsze się cieszy tem, co dobre i piękne.

* *Kremer.*

Stańmy się lepszymi, a zaraz lepiej nam będzie.

* *Owerbeck.*

Nauka dobra bez życia dobrego czyni człowieka dumnym, życie dobre bez nauki mało pożytecznym. *Izydor Hiszpański.*

*

Video meliora proboque, deteriora sequor. *Owidyusz.*

*

Kto nie jest dobrym mężem, ojcem, przyjacielem, ten nie może być dobrym obywatelem. *Monitor.*

*

Dobry człowiek woli sam cierpieć, niż na cierpienia drugich patrzeć. * *Ks. Skarga.*

Dobroć jest kluczem do serca ludzkiego. *Smith.*

*

Choć dobre znamy, jednak źle działamy. *Legatowicz.*

*

Dobroć jest największą mądrością. *Kiedrzyński.*

*

Nie w smak idzie dobro własne, kiedy cudze nazbyt krasne.
* *Tenże.*

Dobry człowiek wierzy w dobroć i cnotę innych.
* *Zschokke.*

Łatwiej z dobrego stać się złym, niż ze złego dobrym.
* *Teognis.*

Co złym wyświadczysz, to ginie; co dobrym — nigdy.
* *Plautus.*

Dobre daleko słychać, a złe jeszcze dalej. *Przysłowie.*

*

Dobre długo pamiętają, a złe jeszcze dłużej. *Przysłowie.*

*

Niemożebną jest rzeczą być zarazem dobrym dyplomatą i dobrym chrześcijaninem. * *Mayenne.*

Dobrzy ludzie są szczęśliwi, a źli nieszczęśliwi. *Sokrates.*

*

Poganie wierzyli w bogi dobre i złe. Złym często ofiary składali, aby ich przebłagać i pozyskać; dobrym rzadziej, bo ci i bez ofiar byli dobrymi. Tak i między ludźmi: gdyś zbyt dobry, to cię lekceważą i wyzyskują drudzy; gdyś zły, to się ciebie boją i darami twe względy pozyskać się starają. *Nicolas. Badania.*

*

Dobrym za żywota gardzimy, po śmierci go chwalimy.

* *Przysłowie.*

W sercu dobrego człowieka dwa uczucia górują: litość nad nędzą ludzką i złość na głupotę ludzką. *Fedorowicz. Afor.*

*

Szlachetny człowiek przyciąga szlachetnych ku sobie.

* *Z Göthego. Tasso.*

Gdy słońce świeci, nie zwracamy na nie uwagi; gdy nastąpi zaćmienie, wszyscy o niem mówią. Gdy człowiek dobrze czyni, niewielu wie o tem; gdy coś złego zrobi, wnet wszyscy gadają.

* *Rückert.*

Każda myśl dobra, każde dzieło szlachetne spotyka Arymana, który je chce zniszczyć. * *Synoradzki.*

Łatwo być dobrym dla dobrych, ale być dobrym dla złych tylko wyższy człowiek potrafi. *Tenże.*

*

Dobrzy ludzie są jak zwierciadło, w którem zły i szpetny nierad się przegląda i chciałby je potłuc w kawałki. *Wielogłowski.*

*

Trzy rzeczy stanowią dobrego mistrza: umieć, chcieć i módz.

*

Nikt nie jest tak dobrym, żeby nie mógł być lepszym; ani tak złym, żeby nie mógł stać się gorszym.

*

Dobry się cieszy, gdy znalazł lepszego; zły rad jest, gdy znalazł gorszego od siebie.

*

Prawdziwa dobroć nie jest słabą, choć ją świat za słabą uważa — ona jest mocną, bo wszystko zwycięża.

*

Dobrzy ludzie szukają towarzystwa dobrych, źli szukają podobnych sobie. Similis simili gaudet.

*

O dobrem ludzie wnet zapominają, a złe długo pamiętają.

*

Ludzie i najlepszej rzeczy potrafią na złe użyć. Wszak ogień, woda, żelazo i wiele innych — to dobre rzeczy, a ileż złego wyrządzają, gdy źle użyte!

*

Jeżeliś dobremu człowiekowi zrobił co dobrego, zyskałeś jego wdzięczność; jeśli złemu, pozyskałeś niewdzięcznika.

*

Gdy słyszymy o dobrych uczynkach bliźnich, nie wierzymy łatwo; gdy słyszymy o złych, wierzymy na słowo.

*

Dobrym przełożonym i podwładnym, dobrym panem i dobrym sługą może być tylko dobry chrześcijanin.

*

Wielu jest takich, którzy dobrze mówią; mało takich, którzy dobrze czynią. Multi sunt Benedicti, pauci Bonifacii.

*

Dobry człowiek surowym jest dla siebie, ale łagodnym dla drugich.

*

Człowieka szlachetnego najłatwiej pokonasz, gdy mu się pokażesz z brzydkiej strony, bo brzydząc się brudem ustąpi ci zaraz.

*

O wielu ludziach można powiedzieć to, co Plutarch powiedział o Ateńczykach, że wiedzą co jest dobre, lecz tego nie czynią.

*

Człowiek słabego ducha chętnie dzieli się swem brzemieniem z drugimi tak, jak słaby fizycznie szuka, ktoby mu pomógł dźwigać ciężar.

*

To co jest dobre, nie sprawia wiele hałasu, ani też zbytni hałas nie sprawia wiele dobrego.

*

Dobry człowiek niema straty bez korzyści, zły niema korzyści bez straty.

*

Dobry i szlachetny człowiek nawet wrogowi będącemu w niebezpieczeństwie pomocną rękę podaje.

XIII. DOBRODZIEJSTWO.

Nie wszystkim naraz Niebo ludziom daje dary;
Dawniejm był młody, silny, dziś słaby i stary.

* *Z Homera. Iliada.*

Kto małemu datkowi przygania, przymawia,
Nie pragnie snać wziąć więcej; ten zaś kto wysławia
Mały datek, zachęca do wielkiego chwałą
Daru dawcę, nie gardząc darowizną małą.

* *A. M. Fredro.*

Co ma człowiek nie Twego? a który się chlubi
Z darów Twych wielki Boże, dary Twoje zgubi.

* *Kochanowski.*

Dobrodziejstwa przed Bogiem zasługi nie tracą,
Choć ludzie niewdzięcznością często za nie płacą.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Nigdzie przed nędzą ten się nie uchroni,
Kogo przekleństwo dobroczyńców goni.

Brodziński. Wiesław. — Minasowicz. Rytmy.

*

Bo chociaż mogą ludzie, nic darmo nie dają;
Z niczego nic, lecz za dar dary odbierają. *Tenże.*

*

Gdy dla Chrystusa drugim czynisz dary,
Otrzymasz w niebie nagrodę bez miary. *Tenże.*

*

Pókiś mi dobrze czynił, zwałem dobrodziejem;
Skoroś mi złość wyrządził, to cię zwę złodziejem.

* *Monitor.*

Ręka co daje, brzydką być nie może.

Szekspir. Stracone zachody IV. 1.

*

Bo w oczach każdej szlachetnej osoby
Najdroższe dary lichemi się stają,
Gdy dawca martwi.

* *Tenże. Hamlet III. 4.*

Dać a wymawiać — złe to obyczaje;
Kto tak ma czynić, niech lepiej nie daje. *Żeglicki.*

*

Dar tajemnie dany gasi gniewy, a upominek jedna przyjaciół. Kto dary daje, zdobywa dusze tych, co je biorą.
Przypowieści Sal. XXXI. 14.

*

Wtedy człowiek najbardziej podobny jest do Boga, gdy drugim dobrodziejstwa świadczy. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Za większe dobrodziejstwa większej wymaga się wdzięczności. Kogo Bóg wielkiemi darami obsypał, ten Bogu wiele oddać musi.
* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Najpiękniej jest świadczyć ludziom dobrodziejstwa, a nic nawzajem nie wymagać. * *Tenże.*

Kto złe rzeczy innym daje, ten nie jest dobrodziejem, ale wrogiem. Lepiej odmową zrobić komu małą przykrość, niż złym darem wielką szkodę. Ale i dobra rzecz dana ze złością traci na wartości, a odmowa łagodnie uczyniona nieraz mniej jest przykra, niż dar ze złością dany. Trzeba umieć gorzki napój słodyczą zaprawiać, bo odmówić komu tego, o co prosi, i to ze złością, sprawia mu się podwójną przykrość. *Tenże.*

*

Jak kurczę pijące wodę po każdym łyku głowę do góry podnosi, tak człowiek powinien po każdem odebranem dobrodziejstwie oczy i serce do nieba wznosić i Bogu dziękować.
* *Św. Franc. Salezy.*

Sposób dania daru nieraz więcej znaczy, niż sam dar.
* *Corneille.*

Dobrodziejstwa innym świadczyć jest piękniej i przyjemniej, niż je odbierać. * *Epikur.*

Dobrodziejstwa powinny być jak powolny deszcz, który użyźnia, a nie jak silna ulewa, która niszczy. Gdy dajesz powoli, wystarczy ci na dłużej; gdy zbyt wiele dajesz, siebie zubożysz, a drugich rozłakomisz i zepsujesz. *A. M. Fredro.*

*

„Jak mi dom darujesz, wynoś się z niego czemprędzej, bo dobrodziejów mój honor nie znosi." *Aleks. Fredro.*

*

Małe wsparcie dane potrzebującemu w czasie stosownym więcej znaczy, niż sto dobrodziejstw, wyświadczonych w nieswoim czasie. * *Legatowicz. Myśli.*

Gdy śnieg spadnie na błoto, wkrótce znika; gdy spadnie na szczyt wysokiej góry, nieraz długo tam leży. Podobnie dobrodziejstwa, które spadły na niskie, brudne dusze, przepadają marnie; zaś wzniosłym umysłom nie wychodzą z pamięci. *Tenże.*

*

Innem okiem patrzymy na tych, od których doznaliśmy co dobrego; innem na tych, od których się spodziewamy datku, a innem na tych, od których nic dostać nie można. *Tenże.*

*

W odbieraniu dobrodziejstw naśladujmy psy i koty, które z największą ostrożnością biorą pokarm z ręki swego pana, aby jej nie skaleczyć. * *Tenże.*

Wyświadczyć komu dobrodziejstwo, a wymagać za nie wzajemności, znaczy odbierać co się dało i tracić zasługę dobrego uczynku. * *Tenże.*

Dar tem jest przyjemniejszy, gdy go daje zacniejszy. *Tenże.*

*

Pamięć otrzymanego dobrodziejstwa starzeć się nie powinna. * *Seneka.*

Kto umie za odebrane dobrodziejstwo być wdzięcznym, ten ich więcej otrzyma. * *Tenże.*

Kto dobrodziejstwo wyświadczył godnemu, ten je wyświadczył sobie. * *Tenże.*

Póki ludziom świadczysz dobrodziejstwa, będą cię szanować. * *Machiawell.*

Człowiek zwykle zapisuje doznaną obrazę na kamieniu, a otrzymane dobrodziejstwo na piasku. *Sirius. Gedanken.*

*

Kto nie umie płacić sercem swemu dobroczyńcy, ten gorliwie w nim szuka błędów, aby niemi własną niewdzięczność osłonić i uniewinnić. * *Sienkiewicz. Potop.*

Człowiek dobrodziejstwami przyjaciół silniej do siebie przywiązuje, a nieprzyjaciół w przyjaciół zamienia. *Stryjkowski.*

*

Kto dobrodziejstwo wyświadczył, ma uczucie zadowolenia; kto je otrzymał, ten dziękując za nie musi się niejako upokorzyć. * *Riemer.*

Nowe dobrodziejstwa nigdy między możnymi nie zacierają wspomnienia dawnych uraz. *Machiawell.*

*

Kto dobrodziejstwo wyświadczył, niech o niem zapomni; kto je otrzymał, niech zawsze o niem pamięta. *Logau.*

*

Człowiek nieraz się krzywi, że za swe dobrodziejstwo mało uznania i wdzięczności doznał. Skąd to pochodzi? Stąd, że świadczący dobrodziejstwo za wysoko je ceni, a odbierający za nisko. *La Rochefoucauld. Maksymy.*

*

Dobrodziejstwa nasze najlepiej ludziom wbijemy w pamięć, gdy je powtarzać będziemy. *Kato.*

*

Dobrodziejstwo nigdy nie jest stracone, bo choć ludzie o niem zapomną, Bóg nie zapomni. *Fenelon.*

*

Kto wyświadczył dobrodziejstwo, niech milczy; kto je otrzymał, niech o niem mówi. * *Górnicki.*

Gdy komu co dasz, niech w swoje naczynie bierze, bo obdarowany nierad zwraca tego, w co mu dano. *Tenże.*

*

Niewdzięcznego cieszy otrzymane dobrodziejstwo tylko wtedy, gdy je otrzyma, a potem je zapomina; wdzięczny zawsze o niem pamięta. * *Haug.*

Lepiej nieprzyjaciela zwyciężyć dobrodziejstwami, niż siłą i złością. *Cesarz Zygmunt Luksemburczyk.*

*

Świadczyć złemu dobrodziejstwa nie warto, bo dar się traci, a wdzięczności się nie zyskuje. *Teognis.*

*

Dobrodziejstwa nie zapisują się do kalendarza.

* *Przysłowie.*

Robiono raz wyrzuty Arystotelesowi, że złemu człowiekowi wyświadczył dobrodziejstwo, a on odrzekł: „ja człowiekowi usłużyłem, nie złym jego obyczajom".

*

Wielu ludzi wnet zapomina o odebranych dobrodziejstwach, ale dobrze pamiętają o tych, które — innym wyświadczyli.

*

Najpiękniej jest świadczyć dobrodziejstwa tym, którzy się nam odwdzięczyć nie mogą.

*

Nie warto świadczyć dobrodziejstw ludziom złym i niewdzięcznym. Bydlę napiwszy się w rzece, zanieczyszcza ją potem.

*

Ludzie dobroczynni znajdują największą rozkosz w czynieniu drugim dobrze. Uszczęśliwiając innych, tem samem uszczęśliwiają siebie.

XIV. DOŚWIADCZENIE.

Nim szkoła doświadczenia serce nam wystudzi,
Wierzmy, bo to tak miło wierzyć w dobroć ludzi.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Kto gardzi doświadczeniem, jest albo wielkim człowiekiem, albo wielkim głupcem; ale wielkich ludzi na świecie mało.

* *Al. Fredro.*

Owoc doświadczenia jest gorzki, ale zdrowy. *Gaszyński.*

*

Doświadczenie jest mistrzynią życia. *Göthe.*

*

Osobiście biorąc rzadko jest syn od ojca doświadczeńszy, ale zbiorowo każde pokolenie ma więcej doświadczenia, niż poprzednie. * *Ks. Krupiński.*

Nie doświadczamy na świecie nic nowego, tylko coraz inni ludzie te same doświadczenia robią. *Pfeffel.*

*

Z doświadczenia korzystają tylko mądrzy, głupcy bardzo mało. * *Tenże.*

Ciągle musi człowiek robić doświadczenia, aż wreszcie zabraknie mu czasu, aby z nich korzystać. *Rückert.*

*

Domator pyta przyjaciela, który wrócił z obcych krajów: „cóżeś przywiózł ze świata?“ — Ten odrzekł: „przywiózłem prawdę, że kamień na miejscu porasta i że najlepiej w domu.“ — „Toś nie potrzebnie tak daleko jeździł, bo tę prawdę i w domu mógłeś poznać.“ — „Mógłem, ale *doświadczyłem* jej na sobie i już nigdy bez bardzo ważnej przyczyny podróżować nie myślę.“

*

Odrobina doświadczenia więcej znaczy, niż całe tomy ksiąg i teoryj. *

Doświadczenie dobrą jest rzeczą, ale cóż po niem, gdy przychodzi za późno?

XV. DOWCIP.

Dowcip tylko świeci, rozum zaś świeci i grzeje. *Al. Fredro.*

*

Głupi nigdy nie będzie dowcipnym, ale często się trafia, że dowcipny bywa głupim. * *Tenże.*

Słowo dowcipne lepiej wielkie rzeczy rozstrzyga, niż poważne. * *Z Horacego.*

Nie trzeba się popisywać dowcipem ze szkodą drugich, bo oni mszczą się na dowcipnym w ten sposób, że źle o nim mówią, a że ich wielu a on sam, to wreszcie uledz musi. * *Gracian. Weltklugheit.*

Rozumny człowiek nie będzie się sadził na żarty i dowcipy. Kto ciągle ze wszystkiego żartuje, o tym nie można wiedzieć, kiedy mówi w żarcie, a kiedy na serjo. Zjedna sobie wprawdzie sławę dowcipnego, bać się będą jego języka, ale ludzie poważni i rozumni szanować go nie będą. *Tenże. Tamże.*

*

Osa do pszczoły: „obie jednako kłujemy i bardzośmy do siebie podobne.“ — „To prawda — odrzecze pszczoła — ale jest między nami różnica, bo ja robię miód, a ty nie.“ — Podobna jest analogja między dowcipem a humorem. *Roderich. Fabeln.*

*

Soli używamy niewiele i tylko gdzie trzeba; tak samo używać trzeba dowcipu. Przesolisz — źle; za wiele żartów — źle. Soli i dowcipu pod miarą używaj. *Rabener.*

*

Nie każdy może być dowcipnym kto chce, bo dowcip jest darem Bożym. * *Sterne.*

Rozum jest jak hełm, a dowcip jak pióropusz na hełmie. Hełm był koniecznie potrzebny, bo chronił głowę od ciosów; pióropusz służył tylko dla ozdoby. Rozum jest jak dyament; gdy go oszlifujesz, błyszczy wprawdzie jaśniej, ale i bez tego dyamentem będzie. * *Young.*

Dowcip jest jakby fajerwerkiem ducha: pamięć i bystry zmysł spostrzegawczy zbierają palne materjały, a dowcip sporządza z nich race i wypuszcza je ku uciesze ludzi.

* *Weber. Demokritos.*

Dowcip jest jak dziecko, które między groszami i dukatami nie robi różnicy, byleby się bawić mogło. Gdzie jednak dowcip wyłącznie panuje, tam mało rozumu. *Tenże.*

*

Moralista i satyryk mają jeden cel: poprawę ludzi i karcenie występków. Różnią się tylko sposobem działania, bo moralista uderza na występki poważnie, a satyryk dowcipnie, bo je ośmiesza i wyszydza. A ludzie bardziej się boją szyderskiego śmiechu i ostrego dowcipu, niż poważnych, surowych i nudnych

kazań moralisty. Bojaźń przed biczem dowcipu więcej złego wstrzymuje, niż najpiękniejsze kazania. *Tenże.*

*

Kto ma ostry miecz, musi go nosić w pochwie i tylko w koniecznej potrzebie go dobywać, bo inaczej zaszkodzi drugim i sobie. Tak samo człowiek obdarzony bystrym dowcipem powinien go bardzo ostrożnie używać. *Tenże.*

*

Rozum z dowcipem jaśniej błyszczy, ale i bez dowcipu jest dobry; dowcip zaś bez rozsądku jest jak okręt, który pełnemi żaglami płynie — na skały! Dowcip jest jak ostry nóż w rękach małego dziecka; nieraz się ono nim zrani i dopiero po długich doświadczeniach nauczy się go chować — w pochwę rozsądku.

* *Tenże.*

Dobre są przyprawy: sól, pieprz, korzenie, ale wsypane do potraw w większej ilości czynią je niezdatnemi do użycia. Dowcip jest przyprawą, a sama przyprawa potrawy nie zastąpi. *Tenże.*

*

Dowcip może zdziałać wiele dobrego i wstrzymać wiele złego: niejeden możny lub zły człowiek bardziej się boi ostrego języka i pióra, niż dziesięciu przykazań i wszystkich paragrafów.

* *Tenże.*

Dowcip rodzi się w głowie, humor w sercu, dlatego dowcip jest egoistyczny, a humor nawet wtedy ludzi kocha, gdy ich karci. Humor nie potępia i nie pryska jadem, lecz stara się wlewać nektar wesołości w gorycze życia. Dowcipny zaś często biczem satyry siecze ludzkie ułomności, choć sam od nich nie jest wolny.

* *Tenże.*

Dowcipny nie posiada tyle światła, ile rozumny, jednak bystrością swą często odrazu odgadnie to, nad czem rozumny długo suszył głowę, a co mądremu na myśl nie przyszło. *Wiszniewski.*

*

Dowcip jest jak ostry miecz, który właściciel często nieostrożnie z pochwy dobywa, nierozważnie nim szermuje, a naostatku za ból i rany zadane dobrze zapłacić musi. *Tenże.*

*

Rozum wyszukuje różnice między podobnemi rzeczami i stąd pochodzi dokładne każdej poznanie. Dowcip zaś chwyta podobieństwa między temi, które są najdalej od siebie.

*

Dowcipni ludzie łatwo sobie jednają przyjaciół, ale jeszcze łatwiej nieprzyjaciół.

*

Żarty bogatych ludzi są zawsze dowcipne.

* *Szekspir. Hamlet.*

Krótkość jest duszą dowcipu. *Goldsmith.*

*

Dowcipny nigdy nie będzie dobrym przyjacielem, bo pokusa wypowiedzenia dowcipu zawsze jest silniejsza, niż wszystkie względy przyjaźni.

XVI. DUCH, DUSZA.

Że się duch ludzki da okuć w kajdany,
Głupcy tak sądzą, albo też gałgany. *Anonim.*

*

Dawniej mój często duch bólem miotany
Stawał oporem przeciw woli Bożej,
Smutnych przeznaczeń żądając odmiany
I zwrotu szczęścia utraconej zorzy;
Za ziemskim rajem tęskniąc najgoręcej,
Bezsilną walką powiększał swe rany
I nad swą boleść nic nie widział więcej.
... Dusza gdy przeboli
Raz wszystkie ziemskie cierpienia serdeczne,
Nie chce się nagiąć do znikomej doli
I tylko sięga po to, co już wieczne.

* *Asnyk. Poezje.*

Długo niemowlę ciąży z rąk matki ku ziemi,
Depce ją lekki młodzian skokami płochemi,
Mąż dumnie głowę wznosi, w celach się wysila,
Starzec znowu ku ziemi siwą głowę schyla.

Próżno się laską drżące podpierają dłonie;
Co ku ziemi ciężyło, to ziemia pochłonie.
Lecz d u c h, ten zaród święty, co w tęsknych kolejach
Ziemię ogarniał w chęciach, a niebo w nadziejach,
Duch ten nie jest dla ziemi — ogień drzewo trawi,
Krąży w górę, uleci i popiół zostawi.
Boskiem to jest, co ciągle ku Bogu dążyło;
Musi wrócić do Boga, co Boskiego było. *Brodziński.*

*

A co wy duchem wieku nazywacie,
To w gruncie rzeczy jest wasz duch,
Odbijający czasów ruch. *Z Göthego. Faust.*

*

Mówim w pacierzu: daj nam powszedniego chleba;
Dla głodnej naszej duszy pokarmu też trzeba.
* *Ks. A. Krasiński.*

Duch jest budową; ciało jako rusztowanie
Musi być rozebrane, gdy budowa stanie.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Więc żadnych niema duchów? świat ten jest bez duszy?
Żyje, lecz żyje tylko jak kościotrup nagi,
Który lekarz tajemną sprężyną poruszy...
Albo jest to coś nakształt wielkiego zegaru,
Który obiega popędem ciężaru,
Tylko nie wiecie, kto zawiesił wagi.
O kołach i sprężynach rozum nas naucza,
Lecz nie widzicie ręki ani klucza.
Gdyby z twych oczu ziemskie odpadło zakrycie,
Obaczyłbyś niejedno wkoło siebie życie,
Umarłą bryłę świata pędzące do ruchu.
* *Tenże. Dziady III.*

Dusza nasza początek gdy swój wzięła z nieba,
Starać się aby się tam wróciła, potrzeba.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Wyżej stoi kto dziwi, bliżej kto nas wzrusza;
Najpełniej na ton duszy odpowiada dusza. *Tenże.*

*

Oszczerstwo, śmiech i wzgarda są dla ducha szkołą;
Szerzej prężą się skrzydła, gdy pustka wokoło.
* *Zegadłowicz.*

Dusza z ciałem prowadzi ustawiczne wojny;
Rzadko kiedy ta para miewa czas spokojny.
* *Z Owena. Epigr.*

Może dlatego ciało duszy swej nie słucha,
Że ono przez stworzenie starsze jest od ducha.
* *Z tegoż. Tamże.*

A co duszę uzdrawia, tem się ciało brzydzi.
* *Potocki. Argenida.*

Człek z prochu powstał i w proch się obróci;
Duch dan od Boga, do Boga się wróci. *Tenże. Tamże.*
*

Gdy jest grzeszną ludzka wola i za ziemskim goni kałem,
Duch ciężarem przygnieciony wraz ku ziemi spada z ciałem;
Lecz gdy pomny swego rodu czysty idzie wciąż na przedzie,
Wnet za sobą ciągnie ciało i w krainę górną wiedzie.
* *Z Prudencyusza. Poezje.*

Nie wypoci tego w łaźni, gdy się kto na duszy zbłaźni.
* *Rej.*

O! bo kto serca w sobie nie zagłuszy,
Kto przeżył życie z Bogiem i przyrodą,
Bystry u niego, o bystry wzrok duszy!
Jego przeczucia nigdy nie zawiodą.
* *Syrokomla. Kęs chleba.*

W duchu tkwi rozwój prawdy i otucha błoga;
Nie po żelaznej drodze zalecim do Boga. *B. Zaleski.*
*

Pożądliwości ciała dopóty w nas drzemią,
Dopóki duch w gościnie bawi gdzieś nad ziemią. *Tenże.*
*

Dusza i ciało, to tylko dwa skrzydła,
Któremi czasu i przestrzeni sidła
Duch mój rozcina w postępowym locie.
Zygm. Krasiński. Psalm wiary.
*

Bo i najtwardszy duch za czasem pęknie.
Przecie żelazo ma twardość nielada,
A patrz, jak w ogniu kruszy się i mięknie.
* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Duch jako ziarno czyste idzie do spiżarnie
Boskiej, ciało z plewami obraca się marnie.
* *Zimorowicz. Sielanki.*

Zamknięty w kole własnych bólów i radości
Duch nasz niby pustelnik w swej samotnej głuszy
To widzi w blasków łunie, czy w mrokach ciemności,
Co zabarwi promieniem swojej własnej duszy.
* *Keble. Wiersze.*

Z promiennej ducha, choć krwawej zdobyczy
Nic nie przepada i nic nie zaginie;
Jest myśl, co każdy wysiłek policzy
W wielkiej tryumfu godzinie. *Konopnicka.*

*

Ale ta dusza, która jest w tobie, jest nieśmiertelną jak Bóg;
Który ją zawsze wzywa ku sobie i swoich naucza dróg.
Dbaj o jej piękność, aby gdy stanie na Pański w niebie sąd,
Nie zagrzmiało tam Boga wołanie: „skażona! idź precz stąd!"
* *Odyniec.*

W nas skarb wesela, gdy dusza jest żywa, przebywa wszędzie;
Głupiec go smutkiem wciąż bardziej pokrywa, mądry dobędzie.
* *Z poezji hindostańskiej.*

I wróci ciało do ziemi, z której jest wzięte, a duch wróci do Boga, który go dał. * *Eklezyastes XII. 7.*

Czyliż dusza nie jest ważniejsza niż ciało, a ciało czyż nie ważniejsze niż odzienie? * *Ewang. Mat. VI. 25.*

Na co się przyda człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy szkodę poniósł? Albo co w zamian da człowiek za duszę swoją? * *Ewang. Mar. VIII. 36.*

Litera zabija, ale duch ożywia.
II list św. Pawła do Kor. III. 6.

*

Ciało pożąda przeciw duchowi, a duch przeciw ciału. Duchem żyjcie. *List św. Pawła do Gal. V. 17.*

*

Kto sieje na ciele, z ciała żąć będzie skażenie; kto sieje na duchu, z ducha żąć będzie żywot wieczny.

* *Tenże. Tamże VI. 8.*

Jak ziemia nieuprawiona rodzi tylko chwasty, tak samo dusza zaniedbana nie zrodzi nic dobrego. *Św. Ambroży.*

*

Czem dusza dla ciała, tem Bóg dla duszy. *Św. Augustyn.*

*

Często w pięknem ciele brzydka dusza mieszka, a w brzydkiem piękna. * *Św. Bernard.*

Źleby było, gdyby służąca rozkazywała, a pani słuchała. Tak samo źle jest, gdy ciało rządzi, a dusza we wszystkiem jest mu poddaną. * *Tenże.*

Duszą człowieka rządzi albo Bóg, albo djabeł. *Tenże.*

*

Kto ma wzrok słaby, wzmacnia go patrzeniem na zieloność. Tak i dusza zmęczona troskami ziemskiemi, wzmacnia się rozmyślaniem rzeczy niebieskich. *Św. Franc. Salezy.*

*

Jak sok winny długo w gronie zerwanem zostający psuje się i kiśnie, tak i dusza w rozkoszach i próżnowaniu psuje się; przyciśnięta ciężarem boleści wydaje słodycz pokuty. *Tenże.*

*

Dusza nasza nie może tu żyć bez ukochania czegoś; kocha rzeczy niebieskie lub ziemskie. Im bardziej ukocha dobra niebieskie, tem mniej ceni sobie ziemskie. *Św. Grzegorz.*

*

Osoba żyjąca czuje najmniejsze ukłucie; martwa nie czuje, choćbyś ją rąbał i krajał. Tak samo jeśli dusza nasza nie jest martwa, lecz żyje łaską i miłością Bożą, to jest czuła na najmniejsze przewinienie. * *Św. Teresa.*

Nie trzeba ani kaprysom ciała ulegać, ani mu tego co koniecznie potrzebne, odmawiać. Żeby miało siłę, codzień pokar-

mem je zasilamy; duszy także należy się właściwy pokarm. Jak lampa, do której nie dolewamy oliwy, wreszcie zgaśnie, tak gaśnie dusza nie krzepiona wiedzą, prawdą i dobrem.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Tylko w spokojnej wodzie odbija się dobrze obraz nieba i różnych przedmiotów; tylko spokojna dusza może widzieć prawdę.

* *Fedorowicz. Afor.*

Dusza i ciało złączone są w człowieku, jak w małżeństwie mąż i żona. Mąż ma prawo rządzić i rozkazywać, żona ma być kochającą i posłuszną jego towarzyszką. Źle jest, gdy mąż pozwala robić żonie co chce, gdy ją zbyt pieści, bo przez to ją rozzuchwala i psuje. Tak samo źle jest, gdy duch zbyt ciału dogadza, bo ono wnet weźmie nad nim górę. Nie osieł jeźdźcem, ale jeździec osłem kierować powinien; gdy osiełek słuchać nie chce, jest przecie wędzidło, kij i ostroga. *Tenże.*

*

Słabe dusze nie mogą wiele unieść i upadają pod wielkim ciężarem; silne największe brzemię uniosą. *Tenże.*

*

Duch nasz jest jak ogień: gdy przez czynne życie nie dodajemy mu materjału, gaśnie. Jest on jak woda, która gdy stoi bez ruchu, psuje się. * *Kraszewski.*

Ducha nie zwyciężysz ani więzieniem, ani torturą. Prześladowanie łamie słabe dusze, a silne krzepi. *Tenże.*

*

Człowiek jest królem zwierząt nie przez swą fizyczną siłę, ale przez rozum, myśl i ducha. *Pascal. Myśli.*

*

Ciało człowieka z ziemi jest wzięte, dlatego ziemskich rzeczy pragnie i do ziemi ciąży; duch z nieba, dlatego ciągle dąży w górę. * *Tenże.*

Związek duszy z ciałem i wzajemna ich zależność nie są nam znane, widzimy tylko, że każda zmiana w ciele pociąga za sobą zmianę w duszy. Dusza jest jakby uwięziona w ciele i zależna od niego: cierpienia fizyczne, wrażenia zmysłowe, żądze, pokarm i napój wpływają na stan duszy. Gdy chcemy nad czem poważnie się zastanowić, szukamy samotności, skupiamy się, staramy się na

chwilę wyrwać z ciała. Tak samo, gdy wielkie i silne uczucie (radość, zapał, smutek, miłość) człowiekiem owładnie, dusza na chwilę targa węzły łączące ją z ciałem i wznosi się nad ziemską skorupę. Gdy zaś człowiek brudzi swe ciało zmysłowością, obżarstwem, pijaństwem, wtedy i lepsza część człowieka — dusza zniża się, brudzi, traci polot i siłę. Ludzie silni i wielcy duchem: uczeni, poeci, genjusze, święci kochali umartwienie i umiarkowanie, zaspakajali tylko konieczne potrzeby ciała. Duch rządził, a ciało mu było poddane, bo tak być powinno.

* *Rogalski. Świat duchów.*

Dusza ludzka lepiej zaczyna widzieć na stare lata, gdy wzrok ciała słabnie. * *Sokrates.*

Dusza potrafi działać na ciało tak silnie, że nieraz wzbudza chorobę w tej jego części, na którą szczególnie zwraca myśl i wolę.

* *Göthe.*

Królowi trzeba majątek i życie poświęcić, ale cześć jest własnością duszy, a dusza należy — tylko do Boga. *Calderon.*

*

Nieśmiertelności ducha naszego i to dowodzi, że ciągle o przyszłości myślimy i dla niej pracujemy. *Cycero.*

*

Ważna jest forma, ale ważniejsza treść; ważne ciało, ale ważniejsza dusza. * *Bodenstedt.*

Choćbyśmy chcieli, nie możemy ukryć tego, co się w duszy naszej dzieje. Boleść zdradza się łzami i smutkiem, radość rumieńcem i uśmiechem. Gdy namiętności w duszy się burzą, występują na twarz, szpecą ją i wykrzywiają. *Barącz.*

*

Duch wielki wpływ wywiera na ciało. Często czuję jakąś dolegliwość, lecz siłą woli ją przytłumiam. W tak zwanych sympatycznych uleczeniach jedynie ufność i siła woli usuwa chorobę.

* *Tenże.*

Każda dusza musi być czemś poruszaną; jeśli nią nie ruszają wielkie rzeczy, to się będzie ruszać w podłości.

* *Mickiewicz. Księgi pielgrz.*

Już to dowodzi nieśmiertelności duszy, że człowiek ciągle dąży do czegoś lepszego i ciągle ma nadzieję.

* *Weiss. Lebensweisheit.*

Ciało oddziaływa na duszę, ale i dusza na ciało. Często wielkie uniesienie duszy: gwałtowna radość lub smutek oddziaływa na ciało korzystnie lub szkodliwie. Wszak silna wiara nieraz dźwignęła z ciężkiej choroby, a hipochondryk nieraz w siebie wmawia jakąś chorobę i istotnie na nią zapada.

* *Hufeland. Makrobiotik.*

Duch i myśl nie jest (jak twierdzą materjaliści) wyrobem i emancją materji, bo nie mógłby nad nią zapanować. Kiedy ciało zużyje swe siły i nie może służyć dalej duszy za narzędzie działania, duch z ciała uchodzi, ale istnieje dalej. Wiara i nasze wewnętrzne poczucie mówi nam, że ta siła duchowa, która panuje nad ciałem, nie może uledz rozkładowi i jest nieśmiertelna.

* *Kaczkowski.*

Człowiek otrzymał od Boga duszę piękną i dobrą; błogo mu, gdy ją Bogu odda taką samą — biada mu, gdy ją oszpeci brudem występków, a nie obmyje wodą pokuty. *Siemieński.*

*

Ciało nasze jest jak niepewna łódka, a dusza płynie w tej łódce do portu wieczności. * *Ks. Skarga.*

Mówią materjaliści, że duch bez ciała istnieć nie może, a jakże materjał i ciało może istnieć bez ducha?

* *Feuchtersleben.*

Dusza ludzka jest jak zwierciadło: gdy się zwróci do Boga, odbije się w niej obraz Boski; gdy do świata, to obraz świata.

* *Ks. Antoniewicz.*

Sfinks mający twarz ludzką, a ciało zwierzęce, to symbol ducha i materji razem złączonych w człowieku. Duch w górę dąży, a ciało ściąga go ku ziemi. *Rückert. Weisheit des Brahmanen.*

*

Dowodem Boskiego początku duszy jest to, że w rzeczach Boskich radość i szczęście znajduje. *Seneka.*

*

Duch porusza materją. *Wirgiliusz.*

*

Największem dobrem człowieka jest zdrowa dusza w zdrowem ciele. * *Izokrates.*

Materjaliści twierdzą, że człowiek niema duszy, bo jej nigdzie w ciele znaleźć nie można, a zapewniają że ma rozum, choć go żadnym zmysłem ani sposobem wyszukać w ciele nie można.

* *Ks. Niedziałkowski.*

Jeżeli masz duszę, to wierz, kochaj i miej nadzieję; a jeśli nie masz, to żyj dla brzucha. Jednak pamiętaj, że wolno być głupim, ale nigdy podłym. * *Ks. Stopiński.*

Ciało i dusza człowieka są jak dwie szale wagi: gdy na jednę położysz ciężar, to spada na dół, a druga wznosi się do góry. Gdy ciało przygniecione jest cierpieniem, dusza podnosi się w górę. * *Abraham a s. Clara.*

Niejeden lekarz mówi, że nigdy pod nożem sekcyjnym nie poczuł ani nie znalazł duszy. Czy to dowodzi, że duszy niema? Żaden lekarz swym skalpelem nie dotknął myśli, a przecież istnieje całe państwo myśli. * *Bolanden.*

Dusza i ciało są jakby dwa wiadra przy studni: gdy jedno idzie na dół, to drugie do góry. Tak samo gdy nad ciałem panujemy, duch podnosi się do góry. *Tenże.*

*

Człowiek na ziemi szuka pokarmu dla ciała, ale duchem nad ziemię wznosić się powinien. Chleb jest potrzebny, ale praca na chleb nie powinna zabijać ducha. Św. Paweł powiedział: ducha nie gaście! * *Tenże.*

Dusza ludzka stworzona jest na obraz i podobieństwo Boże. Bóg jest szczerym duchem, dusza tak samo; Bóg cały świat napełnia, dusza napełnia i ożywia ciało; Bóg widzi wszystko, a sam jest niewidzialny; podobnie dusza widzi rzeczy zewnętrzne, a jej widzieć nie można. * *Z Talmudu.*

Materjaliści nie uznający istnienia duszy, tak rozumują: mózg jest potrzebny do myślenia, więc sam mózg myśli — nie trzeba duszy. To jak gdyby kto mówił: pióro potrzebne jest do pisania, więc samo pisze, nie trzeba ręki; organy potrzebne do grania, więc same grają — nie trzeba organisty.

* *Ks. Morawski. Filozofja.*

W brzydkiem ciele mieszka nieraz tak piękna dusza, że w blasku jej piękności nikną wady ciała.

*

Gdy ludzie długi czas razem żyją, to i dusze ich stają się podobnemi: mają podobne pragnienia i myśli.

*

Materjaliści zaprzeczają istnienia duszy, a przyznać muszą, że człowiek tylko siłą ducha nad materją panuje. Przecie rozum i myślenie są właściwości duchowe, a przez nie człowiek cały świat poznaje i nim rządzi. *

Dusze nasze podobne są do wód sadzawki Betsajda, których moc cudowna dopiero wtedy się okazywała, gdy były wstrząśnięte do głębi. *

Każdy z nas ma gołąbkę — duszę, ale i bestję ziemską — ciało. Bestję można poskromić siłą cielesną; dusza jest wolna jak ptak Boży. *

Dusza ludzka, gdy się nie wznosi nad ciało, upada niżej zwierza.

XVII. DZIECKO.

Bodajby takich synów śmierć brała z kołyski,
Nim do głowy ojcowskiej sięgną czyniąc spiski.
Często płaczą rodzice, długo serce smucą,
Gdy kochanemu dziecku Parki życie skrócą.
By wiedzieli, na co je Bóg przezorny sprząta!
Szczęśliwe niewinniątko, nim je grzech upląta.
* *Drużbacka. Żywot Dawida.*

... Wielka to łaska Nieba, gdy dzieci
Dobrze się komu chowają, albowiem przyszłość i rodzin
I narodów zależy od cnót i przymiotów młodzieży.
* *Z Göthego. Reineke Fuchs.*

Dwie istoty szczęśliwe nawet na tym świecie,
Bo zawsze bliskie Boga: niewiasta i dziecię.
* *Mickiewicz. Zdania.*

... Lepiej nie mieć dzieci,
Niżeli mieć takowe, które dom twój, siebie
I ciebie shańbić mogą.

* *Opaliński. Satyry.*

Orzech, osieł, dzwon, dziecię w jeden rząd się sadzą:
Jeżeli ich nie bijesz, na nic się nie zdadzą.

* *Potocki. Argenida.*

Jeżeli cię niewinna łza dziecka nie wzruszy,
Toś już wszystkie uczucia wygładził z twej duszy.

* *Rudnicki.*

Bo to jest w dzieciach najpiękniejszą cnotą,
Gdy trudy dla rodziców ponoszą z ochotą.

* *Z Sofoklesa. Edyp król.*

Póki twe dziecko z lat nie wyjdzie małych,
Do postępków je prowadź doskonałych,
Bo potem darmo z niem się będziesz silić;
Nie da się łatwo gruba gałąź schylić. *Zabłocki.*

*

Dlatego wiele dzieci rózgi losu ćwiczą,
Że przed czasem rodzicom swoim śmierci życzą.

* *Tenże.*

Jeśli chcesz mieć pociechę z twych dzieci w starości,
Zaprawiaj je do pracy i ćwicz w pobożności. *Tenże.*

*

By ludzie mogli miłować Go szczerze,
Postać dziecięcia na siebie Pan bierze. *Zaleski.*

*

Pozwólcie dziatkom przychodzić do Mnie, bo takowych jest królestwo niebieskie. * *Ewang. Marka X. 14.*

Lepszy jest jeden syn bojący się Boga, niż tysiąc synów bezbożnych. Lepiej umrzeć bez potomstwa, niż zostawić dzieci bezbożne. * *Eklezyastyk XVI. 3.*

Nie odejmuj od dziecięcia karności, bo gdy je obijesz rózgą, nie umrze. Ty je obijesz rózgą, a duszę jego z piekła wybawisz. *Przypowieści Sal. XXXII. 6.*

*

Nie trzeba uczyć dziecka za wiele naraz, bo jak naczynie z ciasnym otworem tylko powoli lejąc napełnisz, tak samo z dzieckiem. Lampa gaśnie od zbytku oliwy, kwiat marnieje od zbytniej wilgoci — we wszystkiem miara najlepsza.

* *Św. Franciszek Salezy.*

Jak w kwiecie owoc, tak w dziecięciu mieści się człowiek. Wiele kwiatów zmarnieje, nim jeden owoc się rozwinie; nie każde też dziecko dojrzałego wieku doczeka. *Ks. Doupanloup.*

*

Dusza dziecka jest jak miękki wosk, na którym łatwo wyciśniesz co chcesz, z którego anioła lub szatana ulepić możesz. Gdy wosk stwardnieje, nie da się tak łatwo ugniatać.

* *Ks. Chotkowski.*

Jak częsty deszcz i zbytek wilgoci szkodzi kwiatom, tak częste łzy szkodzą dzieciom. *J. P. Richter.*

*

Dziecię chętniej idzie do tego, kto mu daje jabłko, niż do tego, kto daje wieś. Nie zna ono jeszcze istotnej wartości rzeczy i nie wie, że za wieś wiele korcy jabłek dostać można.

* *Ks. Skarga.*

Dobre dzieci oddają dobrodziejstwa odebrane w dzieciństwie swoim starym rodzicom. *Górnicki.*

*

Źle jest chwalić dziecko za często, mówić mu ciągle, że dobre, grzeczne, ładne. Z chłopca ciągle chwalonego i pieszczonego wyrośnie gagatek próżny i głupi; z dziewczyny lalka bez serca, samolubna, zalotna, pragnąca tylko hołdów, strojów i zabaw. Jeśli zostanie żoną i matką, to pewnie będzie złą. *P. Wilkońska.*

*

Dzieci i narody pamiętają zwykle tylko — ostatnie plagi.

*

Lepiej żeby dziecko ukarane od ciebie płakało, niż żebyś ty kiedyś musiał na nie płakać.

*

Kto chce pozyskać serca dzieci, musi stać się dzieckiem, to jest: z dziecięcym, prostym umysłem do nich się zbliżać.

*

Nie jest złym ten człowiek, który kocha dzieci cudze, bo własne kocha każdy.

*

Dzieci zanadto mądre zwykle krótko żyją. W owocu przed czasem dojrzałym kryje się robak.

*

Dziecko nie jest jako glina, którą wychowawca według upodobania ugniatać może, lecz jak roślina, którą ogrodnik tylko pielęgnować może. Wychowawca nie może sprawić, żeby dzika jabłoń rodziła brzoskwinie, ale może do tego doprowadzić, że owoce tej jabłoni będą dobre. *Garwe.*

*

Dziecko nie pragnie kochać, lecz być kochanem.

XVIII. DZIEŁO, CZYN.

Mnóż się ty jeden przez czyny żyjące,
A będą z ciebie jednego tysiące. *Z. Krasiński.*

*

...Lecz wam działać trzeba,
A przez to ziemi przychylicie nieba. *Tenże.*

*

To tylko dzieło godne widzieć światło Boże,
Co mądrości nauczyć i zbudować może.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Jeśli masz się do dzieła ważnego sposobić,
Pomyśl najpierw, czy je chcesz i czy umiesz zrobić?
Ja choćbym chciał i umiał, jeszcze się nie ważę,
Jeżeli mi powinność działać nie nakaże.

* *Mickiewicz. Zdania.*

Jeśli dzieło wymaga namyślań się długich,
Jeśli go nie dokonasz bez pomocy drugich,
Jeśli się wielu głupców już do niego wzięło,
Chcesz mieć czyste sumienie? porzuć takie dzieło!

* *Tenże. Zdania.*

Czem ludzie czynu wyżej stoją? Ludzi czynu
Bóg stwarza z osobnego, kosmicznego płynu.

* *B. Zaleski.*

Masz słuszność drogi synu: dość już słów, trzeba czynu;
Dość słów i ciężkich win... czczych haseł nie potrzeba.
Kto zdrów, niech kuje czyn, bo czyn potrzebny, nie sam gest,
Choć już początek czynu jest. *Gomulicki.*

*

Choćby dzieło najlepiej ci się udało, to złośliwi ludzie szukają na niem błędów tak, jak muchy szukają na ciele rany i siadają — ssać krew. *Fritze. Indische Sprüche.*

*

Nic w nas naszego niemasz; myśl i ciało od Stwórcy mamy; Bóg nam niejako pożyczył nas samych. Naszym jest tylko c z y n, zasługa nasza. * *Z. Krasiński. Irydion.*

Im dzieło bliższem jest celu, tem je ciszej pielęgnować trzeba. * *Tenże.*

Wszystko dopiero przez czyn staje się prawdą. Wszystkie cnoty i zdolności czynem się objawiają — bez czynu nie mają znaczenia. Bez uczynków i wiara nie zbawi człowieka. *Libelt.*

*

Tylko to dzieło czegoś jest warte, z którego człowiek może się poprawić i mądrości nauczyć. *Mickiewicz.*

*

Żaden zły ani dobry czyn nie stoi sam, ale się rozradza w inne złe lub dobre czyny. *Ujejski.*

*

Jak z małych ziarnek piasku powstają ogromne góry, tak z małych czynów rodzą się wielkie dzieła. *Tenże.*

*

Jeśli kilku ludzi jakiegoś dzieła dokonało, to każdy z nich sobie przypisuje, co w niem jest dobrego; wadom tego dzieła — drudzy winni. *

Słowa o miłości i przebaczeniu są pustemi dźwiękami, jeśli po nich czyn nie następuje. Nie słowami, lecz czynem i przykładem można drugich nawrócić.

XIX. FAŁSZ, OBŁUDA.

Obłudnik klepie pacierze, a oszuka kogo może;
Nigdy temu nie uwierzę, byś takiej czci pragnął Boże.
Drużbacka.

*

Żyj ostrożnie, obłudnej nie ufając twarzy;
Z ust płynie sama słodycz, w sercu jad się warzy.
* *A. M. Fredro.*

A w piękny welon cnoty stroi się często obłuda.
* *Gomulicki.*

Nic się w złości nie zrówna maskowanej cnocie,
Która w wszelakiej ukradkiem nurza się sromocie.
Ks. Gorczyczewski. Z satyr.

*

Świat według mego zdania jest wielkim teatrem;
Wszystkich pycha i chciwość rozdyma swym wiatrem.
Zawsze tam w różnych maskach widać obyczaje:
Tu się bezczelnie głupiec za mędrca udaje,
Tam żak ton Arystarcha przybiera osoby,
Ówdzie cnotą się szczyci łotr ostatniej próby.
Zdrajca się przyjacielem zdradzonego mieni,
Pobożnym ten, kto z cudzej zbytkuje kieszeni.
Pstrzyć się cudzemi pióry na nic się nie przyda,
Bo się prędzej czy później niecnotliwy wyda;
I niech się jak chce człowiek na świecie układa,
Udać się tem czem nie jest, nie pomoże zdrada.
* *Tenże. Tamże.*

Nie mniemaj, że świat stoi na samej obłudzie;
Złych jest wielu, lecz przecie są i dobrzy ludzie.
* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Fałszu w prawdę nie odziewaj i o prawdę się nie gniewaj.
* *Legatowicz. Apoft.*

Żmija pod różą ukryta jest obrazem hipokryta,
A pod płaszczem pobożności kryją ludzie wielkie złości.
* *Tenże. Myśli.*

Zaiste mało teraz szczerości na świecie;
Niejeden słodycz w ustach, a jad w sercu gniecie.

* *Minasowicz.*

Wiem, że ci wstrętną obłuda i zdrada,
Lecz konieczności poddać się wypada.
Miłym jest owoc zwycięstwa, toż potem
Prawym to wszystko naprawim żywotem.
Trzeba być chytrym. I jać dawniej młody
Rwał się do miecza, a skąpiłem słowa,
Lecz doświadczenia uczą mnie przygody,
Że więcej niż miecz, mądra wskóra głowa.

* *Z Sofoklesa. Filoktet.*

... Bo fałsz to przeklęty,
Fałsz, co wszystkiego złego jest rodzicem,
Gubi, pogrąża w taki kał i męty;
Gdy czysta prawda z promienistem licem
Zbawić nas mogła od zguby i zbrodni.

* *Z Szekspira. Otello IV.*

Idźmy i szydźmy z świata jasnem czołem;
Fałsz serca i fałsz lic muszą iść społem.

* *Z tegoż. Makbet I.*

Bo i podłości nie brak łez w potrzebie,
A kto nią długo frymarczył, ten zdoła
Żal i niewinność udać łez rzekami.

* *Z tegoż. Król Jan III.*

Bo na złodzieju zawsze czapka gore,
Choćby wlazł nie wiem w jak ukrytą norę;
A obłudnicy chociaż pełni winy,
Wdziewają na się niewinniątek miny.

Z tegoż. Miarka za miarkę II.

*

Jak czarną duszę chować nieraz zdoła
Człowiek pod jasną postacią anioła!
Jak często zbrodnia strojna pozorami
Płaszczykiem cnoty zwiedziony świat mami!

* *Z tegoż. Tamże III.*

Lecz zawsze w każdym obłudnika kroku
Tylko to piękne, co leży na oku.

* *Z tegoż. Perykles I.*

Fałszywe wino chemik w każdym czasie
Rozebrać może, gdy przyjdzie ochota;
Czemuż tak samo rozpoznać nie da się
Fałszywa cnota? *Gawalewicz*

*

Udać przed ludźmi cnotę obłudny człek może,
Twojej pomsty nie ujdzie żaden fałszerz Boże!
Ks. Wyszyński. Argenida.

*

Obłudnik używa cnoty jak sukni; wtedy ją wdziewa, gdy potrzeba. * *Al. Fredro.*

Niegdyś było więcej gwałtu, dziś więcej zdrady i fałszu; z dwojga złego wolę wilka, niż lisa lub węża. *Tenże.*

*

Wiele jest rzeczy fałszywych na świecie: fałszywa moneta, fałszywe miary i wagi, fałszywe nauki, fałszywi przyjaciele, fałszywe włosy i zęby, a co najsmutniejsze — fałszywe serca.

* *Holl. Gedanken.*

Ludzie fałszywi udają to, czem nie są; sknera chce udawać hojnego, pyszny pokornego, gwałtowny łagodnego. *Tenże.*

*

Człowiek fałszywy potrafi oszukać raz i drugi, ale potem spotyka go zasłużona nieufność; choć szczerze postępuje, posądzają go o obłudę. * *Kraszewski.*

Otwarte wady są dowodem ułomności ludzkiej, ale z udaną cnotą łączy się zwykle zdrada; dlatego ludzie obłudy znieść nie mogą. * *Markowicz.*

Jak kobieta nie mająca urody, ucieka się do sztucznych środków, żeby jej brak jako tako zastąpić; tak człowiek obłudny brak cnoty stara się zastąpić jej zewnętrznemi pozorami.

* *Tenże.*

Dawniej wóz nazywano wozem, nierządnicę nierządnicą, a szelmę szelmą; dziś wóz nazwano karetą, nierządnicę metresą, a szelmę politykiem. * *Weber. Demokritos.*

Kto często mówi o swem czułem sercu, ten jest pewnie zimnym egoistą; kto dużo mówi o swej poczciwości, ten jej pewnie mało posiada; kto zbyt wiele o swem męstwie rozprawia, jest tchórzem; kto często daje „słowo honoru", u tego prawdziwego honoru mało. * *Tenże.*

Dawniej mówiono: czego w sercu pełno, to się ustami wylewa; dziś często jest to na ustach, czego w sercu niema.

* *Tenże.*

Obłudnik najostrzej powstaje na cudze występki, by swoje takie same lub większe tem łatwiej mógł ukryć. *Tenże.*

*

Gdy człowiek nauczył się chodzić krzywemi drogami fałszu, to trudno mu nawrócić na prostą drogę prawdy. *Knigge.*

*

„Obłudnicy! dziś gardzicie Tyberjuszem i potępiacie go, a za życia go czciliście i proch mu z pod stóp lizaliście. Jeżeli go przedtem czciliście, czemu nim teraz gardzicie? Jeżeli zaś za życia był pogardy godny, czemuście nim wtedy nie gardzili?"

Cesarz Kaligula do senatu.

*

Obłuda jest modnym występkiem, a modne występki uchodzą za cnoty. *Molier.*

XX. GENIUSZ, TALENT.

Promień świetlany, co z nieba zlata,
To odbłysk światów daleki,
Choć gwiazda zniknie w kręgach wszechświata,
On świeci nieraz przez wieki.
Tak i genjusze ludzkiego ducha
Trwają wśród życia stuleci...
Czaszki genjuszów noc kryje głucha,
Ale ich promień wciąż świeci. *Kraushar.*

*

Genjusz żyje na świecie i żyje dla świata,
Ciało jego wśród ludzi, myśl nad gwiazdy wzlata;
Jego słowem miljony karmią się jak chlebem,
On jest ogniwem, które łączy ziemię z niebem.
* *Gomulicki.*

Bo panować myślom, duszom dane jest tylko genjuszom.
* *Gosławski.*

Talent zawsze popłaca, jakikolwiek bywa;
Korzystać tylko z niego — to sztuka prawdziwa.
* *Szmurło. Bajki.*

Pod stromą górę pędzi nas życie,
Wspina się na nią talent i cnota...
Podnosi oczy... oho! na szczycie
Siedzi już dawno — zręczna miernota.
* *Rodoć. Satyry.*

W czasie zwykle rej wodzą pospolite dusze,
W nieskończoności czasów — tylko genjusze. *Zaleski.*

*

Bo wpływ genjuszów bywa płodny lub jałowy,
Wedle tego, skąd czerpią moc — z serca czy z głowy.
* *Tenże.*

Genjusz składa się zwykle z 2% genjuszu i 98% pracy i pilności. * *Edison.*

Talent chce zdobyć uznanie swym dziełom, genjusz nie dba o nie i woli być wierzycielem ludzkości. *Eschenbach.*

*

Aby wielki talent poznać i ocenić, trzeba też mieć trochę talentu. * *Tenże.*

Umysł genjalnego człowieka jest jakby telegrafem, przez który Bóg przesyła ludziom swe myśli. *Fedorowicz. Afor.*

*

Ludzie genjalni niewiele są warci w zwykłych interesach ziemskich, bo o wyższych rzeczach myślą. *Tenże.*

*

Honorarjum genjuszom wypłaca ludzkość najczęściej dopiero po śmierci — pomnikami. * *Tenże.*

Genjusz myśli krótko i łatwo. Jak biegły muzyk urządza nieraz zdumiewające fugi, tak człowiek genjalny rzuca nieraz wielkie, ekscentryczne myśli, które dla niego są igraszką, a które drudzy z trudnością pojąć mogą. *Tenże.*

*

Błędnem jest mniemanie, jakoby człowiek genjalny nie powinien się zajmować sprawami codziennemi i jakoby miał przywilej prowadzić życie bezładne i niedbałe. *Göthe.*

*

Talent kształci się w ciszy, a charakter w wirze świata. * *Tenże. Tasso.*

Genjusz się rodzi, a mistrzem robi ćwiczenie. * *Gumprecht.*

Genjalni ludzie nie dla siebie żyją, ale dla całej ludzkości. * *Hartmann.*

Wielkie talenta są jak wielkie dobra ziemskie: nie dadzą się każdego czasu spieniężyć. * *Tenże.*

Genjalne zdolności — to dar i łaska Boża. *Tenże.*

*

Talent jest jak słońce: żaden król nie zamknie go dla siebie, bo ono wszystkich oświeca i ogrzewa. *Lindau.*

*

Genjusz ma fantazję młodzieńca, mądrość starca, odwagę męża, a kaprysy kobiety. * *Sirius.*

Nic tak nie zachęca talentu do działania, jak szczera pochwała. * *Sienkiewicz.*

Cechą talentu jest, że głębokie pojęcia w tak prosty sposób wyraża, jak zwykli rozsądni ludzie. *Śniadecki.*

*

Z genjusza w praktycznem życiu tyle jest pożytku, ile z teleskopu w teatrze. * *Schopenhauer.*

Srebro, złoto i zwyczajne klejnoty zawsze znajdą kupca, ale niewielu potrafi ocenić i zapłacić wielki brylant. Podobnie łatwo poznać i ocenić mały talent, ale wielki rzadko znajdzie uznanie — dopiero potomność należycie go oceni. *Tenże.*

*

Gdy na świecie zjawi się genjalny człowiek, to wszyscy głupcy przeciw niemu się łączą. *Swift.*

*

Genjalnym ludziom wybacza się zaniedbanie przyjętych ogólnie form towarzyskich, ale zwykli śmiertelnicy muszą się do nich stosować. * *Knigge.*

Genjusz jest jak wodospad Renu: każdy ciekawy jest go widzieć, a gdy zobaczy, podziwia i zachwyca się. Jednak wreszcie niejeden pomyśli: czemu ta rzeka nie płynie jak inne bez tych skoków? Ot kłopot dla ludzi, bo trzeba przeładowywać towary. * *Weber. Demokritos.*

Genjusz mało się troszczy o krytyków i myśli sobie: brzęczcie muchy koło światła; przyjdzie czas, że sobie poparzycie skrzydła. * *Tenże.*

Genjusz wskazuje nowe drogi darmo, talent żąda za to nagrody. * *Tenże.*

Talent pracuje, genjusz tworzy. *Schumann.*

*

Każde dziecko jest poniekąd genjuszem (w oczach swych rodziców), a każdy genjusz dzieckiem. *Schopenhauer.*

XXI. GŁÓD.

Dajcie głodnym ustom chleba,
Głodnym duchom myśli z nieba. *Asnyk.*

*

Nic głodnego żołądka pono nie ukoi.
Głód to tyran największy, ciągle się napiera,
Nie dbając, czy ból jaki duszę ci rozdziera;
I wszystko, com wycierpiał w starości i z młodu
Zapominam, dopóki nie nasycę głodu.
* *Z Homera. Odysseja.*

Chcesz wiedzieć, co najlepiej smak do jadła rodzi?
Post lub głód, gdyż najsmaczniej je, kto się przegłodzi.
* *Kochowski.*

Bogacz biednemu, syty głodnemu nie wierzy;
W tem społecznych zawiści główne źródło leży.
* *Ks. Jerz.*

Nie namawia, lecz zmusza gwałtowna potrzeba;
Głodny człowiek skoczyłby i w piekło dla chleba.
* *Minasowicz. Dystychy.*

Gdy człek głodny, z ościami chleb w zęby nie kole,
Jak się to często zdarza przy bogaczów stole. *Tenże.*

*

Człek myślą sięga nieba, ku ideałom kroczy;
Wtem staje kwestja chleba i drwi zeń w żywe oczy.
* *Rodoć.*

Mnie się jeść chce, a wy mi żartować każecie;
Dajcie jeść, a wnet żarty me słyszeć będziecie.
* *Z Saadego. Gulistan.*

Syty człek najsmaczniejszą potrawą się brzydzi,
I pieczony mu kapłon niesmacznym się widzi.
Ale próżny żołądek i głodem zmorzony
Przyjmie i lichą rzepę za kapłon pieczony.
* *Z tegoż. Tamże.*

Któż zdoła stępić ostrze głodu przez to,
Że sobie sutą wyobrazi ucztę?
Z Szekspira. Ryszard II. 3.

*

Musiał być jeszcze przed obiadem. Kiedy
Żyły niepełne, kiedy człowiek głodny,
Zrzędni jesteśmy i niezdolni baczyć,
Ani przebaczyć; kiedy zaś w swym czasie
Jadłem i trunkiem dobrze wprzód opatrzym
Owe kanały i dukta krwi, wtedy
I dusze nasze giętkiemi się stają.
* *Z tegoż. Koryolan V. 1.*

Głód nieustraszonym robi zgłodniałego;
Sytość, dostatek — to tchórzów rodzice,
Lecz twarde życie płodzi twarde dzieci.
Z tegoż. Cymbelim III. 6.

*

Byli głodni, są dziś głodni; byli syci, są dziś syci.
Syty chce w spokoju trawić; głodny patrzy, gdzie co schwyci.
* *W. Zagórski.*

Ludzkość składa się z dwóch rodzajów ludzi: sytych, którzy mają więcej jadła niż apetytu — i głodnych, którzy mają więcej apetytu niż jadła. * *Chamfort.*

Głodnego teorja potraw nie nasyci; trzeba mu gotowego chleba, nie nauki, jak rośnie żyto. *Fedorowicz.*

*

Dla głodnego lepsza jest kromka chleba, niż funt złota.
Tenże.

XXII. GŁUPOTA.

Próżno ludzie się gniewają, próżno każdy z nich się miota,
Bo na świecie zawsze była, jest i będzie wciąż głupota.
* *Asnyk.*

Nic tak głupoty człeka nie oznacza,
Jak kiedy goły udaje bogacza. *Tenże.*

*

I głupiec błyszczy, kiedy szaty włoży,
Lecz tylko póki gęby nie otworzy. *Bhartrihari.*

*

„Jest ci on wprawdzie głupi, lecz bardzo poczciwy."
— To nie głupi — zły człowiek to głupiec prawdziwy.
* *Al. Fredro.*

Rozsądek kaszle, pewnie ma suchoty;
Głupota kicha, wiwat nasz wiek złoty. *Tenże.*

*

Popularności nie otrzymasz wieńca,
Póki się z głupca nie zmienisz w szaleńca. *Tenże.*

*

Głupiec jest zwierzę dobre do zabawy,
Byle potulny był on i łaskawy;

Lecz niech nas bogi nieśmiertelne strzegą
Od głupca w wilcze kły uzbrojonego. *Gomulicki.*

*

Głupiec co na mnie rozwarł zjadliwą swą paszczę,
Mniej mnie trwoży niż głupiec, co mnie niby głaszcze.

* *Ks. Gorczyczewski.*

Niech człek jako chce szydzi z głupoty bydlęcej,
— I człek głupi; różnica, że ten mniej, ten więcej.
Ów się za coś uważa, nas głupimi sądzi,
A (prawdę mówiąc) jeszcze gorzej od nas błądzi.
Chociaż się z tego zwykła satyra naśmiewać,
Każdy chce głupstwo w szatę mądrości odziewać.

* *Tenże. Z satyr Boala.*

Kto przeciw mocniejszemu rwie się, zawsze głupi;
Przegra i prócz niedoli wzgardę sobie kupi.

* *Z Homera. Odysseja.*

Że też to na karb bogów człowiek wszystko kładzie,
Co dozna złego, chociaż sam swoją głupotą
Idąc wbrew przeznaczeniu, ugrzęza w to błoto.

* *Z tegoż. Tamże.*

Bo głupi sam się narzuca, a mądrego szukać trzeba.

* *Karpiński.*

Skromność mądrym towarzyszy, głupich są zuchwałe kroki;
Siedzi zwykle słowik w ciszy, kiedy głośno skrzeczą sroki.

* *Ks. Krasicki.*

Gdy się głupi nadyma, zyska śmiech i wzgardę. *Tenże.*

*

Któż się nad tem zadziwi, że świat jeszcze głupi?
Rzadko kto czyta książki, rzadko kto je kupi.

* *Tenże. Satyry.*

Każdy w podobnym sobie ma upodobanie;
Więc głupi znajdzie głupców, którym się spodoba.

* *Tenże. Tamże.*

Doskonałość nie łatwa, trzeba pracy przecie;
Za jednego mądrego stu głupich na świecie.

* *Tenże. Tamże.*

Głupi (to rzecz oczywista), kto z cudzych głupstw nie korzysta. * *Legatowicz. Apoft.*

O dobru wszystkich źle radzi, kto głupca na urząd sadzi.
* *Tenże. Tamże.*

Głupiec jak muł we młynie związane ma oczy,
I ciągle się ruszając ciągle w miejscu kroczy.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Kiedy pierwszy raz wejdę w jakie zgromadzenie,
By poznać ludzi, zważam pierwsze ich wejrzenie.
Rozsądni najprzód patrzą na mą nogę prawą,
Głupcy najprzód na lewą, którą mam kulawą.
* *Tenże. Tamże.*

Wiem z doświadczenia: nawet głupi się przydadzą,
Byle tylko poczciwi i pod mądrych władzą.
* *Tenże. Pan Tadeusz.*

Do Paryża głupiego niech kto osła pośle,
Nie wróci koniem, jeśli miał tu uszy ośle.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Bo nic głupszego na tym świecie niema,
Jak głupi człowiek, co się mądrym mniema.
* *Tenże. Tamże.*

Głupia rada nietylko skutku nie dochodzi,
Ale też często ludzi do zguby przywodzi.
* *Tenże. Tamże.*

Na co u głupca nawet nie zważają,
To u mądrego za występek mają.
* *Tenże. Tamże.*

Głupia głowa nie może zrodzić mądrej mowy,
Z pustej stodoły szpetne wylatują sowy.
Złemu oku wszystko złem, wspak, krzywo się widzi;
Nieuk zwykle z uczonych, głupiec z mądrych szydzi.
* *Tenże. Tamże.*

St. Zbroniec

Choćbyś miał siłę równą lwu samemu,
Lub największemu z niedźwiedzi;
Gdy na rozumie Bóg cię upośledzi,
Ulegniesz nawet słabszemu.

* *Morawski. Bajki.*

Wszyscy ludzie bez braku chorują na głowę,
Choć jeden wziął funt głupstwa, a drugi połowę.

* *Ks. Naruszewicz. Satyry.*

Nową przypowieść Polak sobie kupi,
Że i przed szkodą i po szkodzie głupi.

* *Tenże. Tamże.*

Dziecko i warjata najtrudniej jest leczyć;
Im kto głupszy, tem bardziej zwykł wszystkiemu przeczyć.

* *Tenże. Tamże.*

Między głupimi żyjem, głupich znajdziem wszędzie;
Kto z cudzych głupstw nie mędrszy, głupim większym będzie.

* *Tenże. Tamże.*

Głupi, kto się bez serca i bez sił junaczy;
Głupi, kto z wydatkami dochodu nie mierzy,
Kto się lada czem trwoży, lada czemu wierzy.
Głupi, kto się bez głowy w ważne sprawy wtrąca,
Bo je zamiast porady bardziej jeszcze zmąca.
Kto ścisłą poufałość zawiera z nierównym;
Kto wtenczas prawdę mówi, kiedy nie poprawi;
Kto na gminu prostego gadania uważa,
Kto się o lada słówko i żarcik obraża.

* *Tenże. Tamże.*

Tak i my, co to lubimy rozprawiać,
Kiedy się z głupstwem wyrwiemy;
Chcemy się niby ratować, poprawiać,
A wciąż gorzej brniemy.

* *Niemcewicz.*

Z trzech miar słowom głupiego jednej nie dostało:
Mają szerokość, długość, głębokości mało.

* *Z Owena. Epigr*

Gdyś niecnota, toć' nie spotka szczęście w przyszłym wieku;
Gdyś głupi, i w tem życiu nieszczęśliwyś człeku.

* *Z tegoż. Tamże.*

Głupi, kto złotą wędką drobne rybki łowi;
Urwie się i przepadnie, co dał złotnikowi.

* *Potocki. Jovialitates.*

Nam się zdaje, że prawdę zdobyliśmy całą,
Gdy nam ledwo cząstki głupstwa pozbyć się udało.

* *Tenże. Syloret.*

Głupi myśli, że wrzaskiem szacunek wywoła,
Więc też krzyczy i papla, ile tylko zdoła. *Rudnicki.*

*

Źle jest, gdy dobrem sercem głupia rządzi głowa.

* *Rajszel.*

Biada tej ziemi, biada tej koronie,
Gdzie dziecię albo głupiec zasiada na tronie.

* *Lubomirski.*

Głupich pełno jest na ziemi; by ich widzieć nie przypadło,
Skryj się między ściany twemi i stłucz u siebie zwierciadło.

* *Muśnicki.*

Bo i osieł nie z przednich zwierząt jest na świecie,
A wżdy siła ksiąg mądrych dźwiga na swym grzbiecie.

* *Saadi. Gulistan.*

Chociaż przed głupim sto ksiąg czytać będziesz różnych,
Przed — się on o zabawach będzie myślał próżnych.

* *Tenże. Tamże.*

Gdy spojrzysz w głupstwa bezdenne czeluści,
Niezłomna wola nieraz cię opuści;
Bo chociaż wniosłeś światło w głąb ciemnicy,
Przez grube mroki nie dojrzeć tej świecy.

* *Siemieński.*

Głupstwo głupiego nikogo nie dziwi,
Lecz głupstwo mądrych wszystkie oczy razi.

Szekspir. Stracone zachody V. 2.

*

Głupi przy fortunie jest jak baran w złotem runie,
Uczony ubogi jest jak dyament w śmieciach drogi.
* *Żeglicki.*

U głupich częste wrzawy, kłótnie, sprzeczki,
A koniec końcem o co? o wór sieczki. *Tenże.*

*

Że głupstwo rozum zjadło, to rzecz pospolita;
Żeby rozum zjadł głupstwo — nigdy się nie zdarza.
Czemu? przecie z rozumem już byłaby kwita,
Gdyby się objadł głupstwem; więc się nie naraża. *Sof.*

*

Gdy kto jest głupcem, głupcem będzie — i filozofja nie pomoże;
Przez całe życie wytrwa w błędzie, głupim na śmierci legnie łoże.
* *Zdanie japońskie.*

Im kto głupszy, tem bardziej po zaszczyty pnie się;
Choć do pracy niezdolny; lecz tytuł uniesie.

*

...A w przystępie dumy
Mienią dobrymi ci swe nieprawe czyny,
Którym Bóg zmieszał rozumy.
* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Szczęście głupców zatraci je. *Przypowieści Sal. I. 32.*

*

Droga głupiego dobrą jest w oczach jego.
* *Tamże XII. 15.*

Kto nienawidzi karności, głupi jest. *Tamże XII. 1.*

*

Nie przystoją głupiemu słowa poważne, ani mądremu słowa głupie. * *Tamże XVIII. 7.*

Więcej znaczy upomnienie dla mądrego, niż sto plag dla głupiego. Lepiej spotkać się z lwicą, której dzieci wzięto, niż z głupcem, który ufa w głupstwie swojem. *Tamże. XVII. 12.*

*

Nie przyjmuje głupi słów mądrych, chybabyś to mówił, co ma w sercu swojem. * *Tamże XVIII. 2.*

Co pomoże głupiemu, że ma bogactwa, kiedy mądrości kupić nie może? * *Tamże XVII. 16.*

Głupi gdy milczy, będzie uważan za mądrego.
* *Tamże XVII. 28.*

Kto prędzej odpowiada niż wysłucha, okazuje, że jest głupi.
* *Tamże XVIII. 13.*

Głupstwo przywiązane jest do serca dziecięcego, ale rózga karania wypędzi je. * *Tamże XX. 15.*

Jak łódź na wodzie i ptak w powietrzu, tak głupi nie zostawi śladu po sobie. * *Tamże XXII.*

Choćbyś głupiego tłukł w stępie jako krupy, bijąc z wierzchu stąporem, nie będzie odjęte od niego głupstwo jego.
* *Tamże XXVII. 22.*

Kto nienawidzi karności, głupi jest. Kto przestaje z mądrymi, mądrym będzie; towarzysz głupich stanie się im podobnym.
* *Tamże XI. 29.*

Wszystkiego ducha swego okazuje głupi odrazu, mądry odkłada i chowa na potem. *Tamże XXIX. 11.*

*

Wargi głupca mówią głupie rzeczy, a słowa mądrego na wadze są ważone. * *Tamże. XVIII. 6.*

Jak śnieg w lecie, tak nie przystoi głupiemu chwała. Jako pies, który się zwraca do zrzucenia swego, tak głupiec, który powtarza głupstwo swoje. * *Tamże XXVI. 11.*

Przewrotnych trudno jest poprawić, a głupich jest poczet niezliczony. * *Eklezyastes I. 15.*

Złe wielkie widziałem pod słońcem: głupca posadzonego na wysokiej godności. * *Tamże X. 5.*

Kto tai swą głupotę, dobrze czyni; kto ukrywa swą mądrość, źle czyni. * *Eklezyastyk XX. 33.*

Głupi nie będzie miał przyjaciela. *Tamże XX. 17.*

*

Serce głupiego jest w ustach, a usta mądrego w sercu.
* *Tamże XXI. 29.*

Jako naczynie stłuczone wody, tak serce głupiego nie zatrzyma mądrości. * *Tamże XXI. 17.*

Człowiek rozumny w mądrości trwa jako słońce, a głupi odmienia się jako księżyc. * *Tamże XXVII. 12.*

Z ust głupiego nie jest przyjemna przypowieść, bo jej nie powie czasu swego. Z śpiącym gada, kto mówi mądre rzeczy głupiemu. Z głupim nie mów wiele; unikaj go, abyś nie poniósł szkody. * *Tamże XX. 22.*

Datek od głupiego nie będzie ci miły, bo da mało, a wiele wymówi; dziś ci pożyczy, a jutro się upomina.
* *Tamże XX. 14.*

Głupiec głośno się śmieje: odzież, chód i śmiech okazują go; mądry uśmiecha się rozsądnie. *Tamże XXI. 23.*

*

Mąż bezrozumny nie pozna, a głupi nie zrozumie.
* *Psalm XCI. 7.*

Głupi głupie rzeczy mówi. *Izajasz XXXII. 6.*

*

Kłócić się z wyższym jest niebezpiecznie, a z niższym — hańba. Kłócić się z głupim jest głupotą. *Św. Augustyn.*

*

Niemądrym jest sternik, który pozwala wiatrom nieść jego nawę gdzie chcą; tak samo głupi jest, kto swoim namiętnościom daje się unosić. * *Św. Ignacy. Maksymy.*

W każdym człowieku tkwi porcja głupoty, która z wiekiem się zmniejsza. * *Arystoteles.*

Wielu ludzi za głupstwa płacą szczęściem i życiem, a rozumu nawet darmo brać nie chcą. *Bułharyn.*

*

Niema głupstwa, któregoby nie uczył i nie bronił jaki filozof.
* *Cycero.*

Nic niema nieznośniejszego, jak głupiec w szczęściu. *Tenże.*

*

Proprium est stultitiae aliorum vitia cernere, oblivisci suorum.
* *Tenże.*

Im kto głupszy, tem bardziej jest kontent z siebie. Głupiec nie stara się o naukę, bo uważa że mu niepotrzebna.

* *Erazm Rotterdamczyk.*

Mądrość tylko przez głupstwa zdobyć można. *Tenże.*

*

Głupiec mający władzę, jest ciężką plagą dla drugich.

* *Fedorowicz.*

Panowanie tłumu jest panowaniem głupich nad mądrymi.

* *Tenże.*

Więcej jest na świecie ludzi głupich, niż złych. *Tenże.*

*

Przed głupim sam się potrafię obronić, od mędrków niech mnie Pan Bóg broni. * *Al. Fredro.*

Któż w życiu raz głupstwa nie zrobił? Oczywiście ten, kto je ciągle robi. * *Tenże.*

Zupełnie głupi i mądrzy ludzie są nieszkodliwi; tylko półgłówki i półmędrki są niebezpieczni. *Tenże.*

*

Głupcy o niczem nie mają porządnych wiadomości, a o wszystkiem rozprawiają i wyrokują. *Holl. Aphor.*

*

W walce z równym nieprzyjacielem mogę mieć nadzieję zwycięstwa, w walce z głupotą zwycięstwo niemożebne. *Tenże.*

*

Skarżymy się na głupich, że są próżni; przecie nie byliby głupimi, gdyby nie ich próżność. *Tenże.*

*

Ludzie rozumni krzyczeć i narzucać się nie lubią, trutnie i głupcy krzyczą i wciskają się wszędzie. Świat znużony ich natręctwem nieraz ulega i daje im władzę; potem niejeden mądry musi słuchać głupców. * *Kraszewski.*

Dzieci i głupcy nie korzystają ani z cudzego, ani z własnego doświadczenia. * *Legatowicz. Myśli.*

Popełniwszy błąd mędrzec milczy, głupiec szuka wymówek i tem błąd swój powiększa. *Marewicz. Maksymy.*

*

W potrzebie nieźle i głupiego zapytać, bo choć nie da mądrej rady, ale może mądrą myśl poddać. *Tenże.*

*

Na głupie pytanie najlepiej odpowiedzieć — milczeniem.

* *Tenże.*

Głupi jest, kto w czasie burzliwym gdy pioruny biją i wicher wyje, ucieka pod opiekę wielkich dębów lub puszcza się na wielką wodę. Książęta i urzędy tego świata — to są wielkie drzewa, a mądrość wieku tego — to wielka woda.

Mickiewicz. Księgi pielgrz.

*

Kto głupimi umie kierować, dobrze na tem wyjdzie; wszak zerami najłatwiej rachować. *Roderich.*

*

Ludzie się dziwią, gdy czytają bajkę o ośle, który zdychającego lwa kopnął. Czy miał kopać silnego i zdrowego?. Toby mógł zrobić tylko najgłupszy osieł, ale i tacy się zdarzają. *Tenże.*

*

Chcieć głupców nauczyć rozumu znaczy tyle, co dyamentem na wodzie pisać. * *Tenże.*

Choć kamień leży w wodzie, ona go nie przeniknie i nie zmiękczy; tak samo głupiec zostanie głupcem między mądrymi.

Rückert. Weisheit des Brahmanen.

*

Głupiec widzi cel na końcu, rozumny w środku, a tylko mądry widzi go przy pierwszym kroku. *Tenże. Tamże.*

*

Dopóki głupcy będą na świecie, to mądry zawsze chleb między nimi znajdzie. * *Tenże. Tamże.*

Z głupotą nawet bogowie napróżno walczą.

* *Schiller. Jungfrau v. Orl.*

Z każdym dniem życia mego rejestr złoczyńców, jaki prowadzę, staje się krótszym, a rejestr głupców dłuższym.

* *Tenże.*

Wielką jest głupotą wypaplać swój sekret, a liczyć na to, że go inni zachowają; wyświadczyć komu przysługę, a liczyć na wdzięczność. * *Saphir. Vorlesungen.*

Głupotą jest stracić w grze pieniądze i martwić się o to; upić się wieczorem, a na drugi dzień skarżyć się na ból głowy.

* *Tenże. Tamże.*

Głupiemu służyć, w nocy jeździć, w karczmie gospodarzyć — nie warto. * *Tenże. Tamże.*

Głupcy lubią drugich ganić i poprawiać, ale sami lepiej robić nie umią. * *Tenże. Tamże.*

Większość ludzi jest głupia, dlatego mądry skłonny jest do samotności, bo woli być ze swemi myślami, niż z głupcami.

* *Schopenhauer. Aphor.*

Mądrzy ludzie starają się korzystać z czasu, głupcy byle czem go zabijają. Mądrzy wymieniają swe myśli, głupcy nie mają wiele myśli do wymiany, dlatego w karty grają, żeby czas zabić. „Głupia to głowa, którą ręce muszą bawić", mówi przysłowie.

* *Tenże.*

Mędrcy wszystkich czasów zawsze to samo uczyli, a głupcy (to jest większość ludzi) zwykle odwrotnie czynili. Stąd słusznie Wolter powiedział: „umierając zostawimy ten świat takim złym i głupim, jaki był wtedy, gdyśmy się urodzili". *Tenże.*

*

Głupiec oskarża innych, półmędrek siebie; mądry zaś ani drugich, ani siebie oskarżał nie będzie. *Z Talmudu.*

*

Stoicy twierdzili, że tylko mędrzec jest szczęśliwy, a przecie głupcy zawsze są z siebie zadowoleni, nie pragną nabywać mądrości, bo się uważają za dosyć mądrych. Wyobraźnia czyni ich szczęśliwymi jak tego Ateńczyka, który wszystkie okręty wpływające do portu uważał za swoją własność, a siebie za najbogatszego męża w Grecji. Głupca każdy się boi zaczepiać, każdy mądry ustępuje mu z drogi. *Weber. Demokritos.*

*

Uczeni głupcy są największymi głupcami. *Tenże.*

*

Dawniej głupich mądrzy zamykali do domu warjatów, dziś często odwrotnie się dzieje. *Tenże.*

*

Człowiek mądry broni słuszności spokojnie i bez gniewu. Gdy głupiec ma słuszność, broni jej wrzaskliwie; gdy jej niema, sypie obelgami. * *Tenże.*

Głupcem każdy gardzi lub się nad nim lituje, dowcipnego lubią, rozumnego poważają. *Wiszniewski.*

*

Głupiec głupca prędzej pozna, niż mądrego. Similis simili gaudet. * *Tenże.*

Ślepemu świecić, do głuchego gadać, głupiego chcieć mądrości nauczyć — próżna praca. *Pesch.*

*

Starzy głupcy o wiele większe głupstwa robią, niż młodzi. *La Rochefoucauld. Maksymy.*

*

Przez głupotę potomków giną owoce mądrości przodków. * *Ks. Orzechowski.*

Kto żadnego głupstwa nie popełnił w młodości, ten ich zwykle wiele popełnia w późniejszym wieku. *Sirius.*

*

Głupiec nadętą mową chce pokryć brak rozumu. * *Montaigne.*

Gdy okręt tonie, głupiec opatruje swe tłumoki, a nie idzie ratować statku i przez to się gubi, bo gdy nawa ratunku niema, to i on ze swemi tłumoki utonąć musi. *Ks. Skarga.*

*

Najwięcej rozumu potrzeba, aby rządzić głupimi. * *Gracian. Weltklugheit.*

Proch na sukni mądrego człowieka więcej jest wart, niż złoto w kieszeni głupca. * *Zdanie chińskie.*

Głupi nosi serce na języku, mądry język w sercu. * *Przysłowie tureckie.*

Jeden głupiec więcej potrafi zaprzeczyć, niż stu filozofów może udowodnić. * *Przysłowie łacińskie.*

O major insane! parcas minori. *Horacy. Sat.*

*

Ridentur, quae nostra opinione absurda videntur. *Seneka.*

*

Wielką jest głupotą żyć w nędzy, aby umrzeć bogatym.
* *Juvenalis.*

Iść za ślepym przewodnikiem i za radą głupiego — na jedno wychodzi. * *Pitagoras.*

Kto się głupiemu sprzeciwia, sam większe głupstwo robi.
* *Arnobiusz.*

Głupi jest, kto dla rzeczy niepewnych porzuca pewne.
* *Hezyod.*

Głupota jest nieśmiertelną. *Słowacki.*

*

Gdy Pitagoras odkrył słynne twierdzenie, które od niego nazwę nosi, ofiarował sto wołów. Może dziś dlatego woły drżą, gdy kto nową prawdę odkryje — głupcy boją się światła mądrości. * *Lessing. Fabeln.*

Już od Adama zawsze głupcy byli w większości. *Delavigne.*

*

Dziś niejeden głupiec drwi z Boga i wiary, a dlaczego? Bo głupi. * *Holl. Aphor.*

Próżny pęcherz wiatr nadyma, głupią głowę pycha. *Tenże.*

*

Głupi jest kto wszystkiemu wierzy, ale i ten nie mądry, kto niczemu nie wierzy. *Jan Sej.*

*

Uczeni głupcy o wiele są gorsi od głupców nieuczonych, bo bardziej uparci. * *Molier.*

Głupcy najbardziej się lubią stroić, zwłaszcza głupie kobiety. Wszak głupie ptaki najpiękniejsze mają upierzenie.
* *J. P. Richter.*

Rozumny i głupi człowiek nie rozerwą ani nici, bo gdy głupi ciągnie, to mądry puści. Zaś dwaj głupcy rozerwą żelazny łańcuch, bo żaden nie ustąpi drugiemu. *Hebel.*

*

Głupi żałuje małego wydatku i przez to naraża się na wielką stratę. * *Hitopadesa.*

Więcej złego robią na świecie głupcy, niż złoczyńcy, bo głupców więcej. * *Bogusławski.*

Nie na każde pytanie głupca mądry odpowiada. Nieraz bowiem odpowiadać nie warto; zresztą największy głupiec może zadać pytanie, na które mądry nie potrafi odpowiedzieć.
* *Pascal. Myśli.*

Zawsze miernota i głupota nienawidzi wszelką wyższość i talent. * *Łoziński.*

Głupiec w radzie, koza w sadzie, wilk w oborze, łgarz przy dworze, białogłowa na urzędzie — źle to wszystko będzie.
* *Wójcicki. Przypowieści.*

Dwóch jest głupich na świecie; pan, co niechętnego sługę trzyma — i sługa, który niechętnemu panu służy.
* *Tenże. Tamże.*

Kto z głupimi się zadaje, sam się wreszcie głupim staje.
* *Tenże. Tamże.*

Głupiec tem się może pocieszać, że są jeszcze głupsi od niego, a najgłupszy — jeszcze się nie urodził.

*

Zwierzęta nie robią głupstw, bo do popełnienia głupstwa trzeba mieć — rozum.

*

Gdy chcesz głupiego zobaczyć, nie potrzeba szukać daleko. Seneka powiedział: si quando *fatuo* delectari volo, non est longe quaerendum — me semper video.

*

Wspaniały tytuł nie przystoi ani głupiej książce, ani głupiemu człowiekowi. *

Głupiec i pyszny nie lubią słuchać dobrej rady. Głupiec jej nie słucha, bo się na niej poznać nie umie; zresztą myśli, że mu niepotrzebna. Pysznego cudza rada obraża i choćby ją uznał za dobrą, pycha nie pozwoli mu jej usłuchać.

*

Największą sztuką jest widzieć ludzi, robiących wielkie głupstwa i — milczeć. *

Nie trzeba twierdzić, że to czego nie rozumiemy, jest głupstwem, bo największem głupstwem jest właśnie takie twierdzenie.

*

Nikt na zarzut głupoty nie jest tak drażliwy, jak głupiec.

*

Nieraz temu, kto nas dotknął jaką mądrą uwagą, mówimy: „głupiś!“ *

Bestje idą za swemi popędami, głupcy za swem „widzimisię“, a mądrzy słuchają rozumu. *

I starość nie chroni od głupoty. Ileż to mamy głupich starców! *

Mądrych ludzi jest mało, rozsądnych dosyć, złych dużo, a głupich najwięcej. *

Co głupi zepsuje, to mądry naprawi; co mądry zepsuje, tego nie naprawi żaden głupiec. *

Wszystkim podobać się chcą tylko głupcy, tylko zły człowiek nikomu się nie podoba, a dobry tylko dobrym podobać się może. *

Głupiec milczy gdy trzeba mówić, a mówi gdy trzeba milczeć. *

Głupiec w szczęściu zbyt się nadyma, a w nieszczęściu zbyt upada na duchu. *

Jak osieł zostanie osłem, choćby na grzbiecie dźwigał klejnoty, tak człowiek głupi zostanie głupim, choćby miał piękne odzienie i wysoką godność. *

Uczeni i mądrzy uczą się, pytają i szukają; głupcy zwykle — wszystko wiedzą. *

Przysłowie mówi, że głupia głowa nie łysieje, ale łysina nie daje jeszcze patentu na mądrość.

*

Wierzę że osieł Balaama przemówił, bo i dziś nieraz osły dużo mówią, a mędrcy i prorocy milczą.

*

Nie warto głupiemu udzielać mądrej rady i dobre ziarno siać na lichej roli. *

Za wiele honoru robilibyśmy głupiemu, gdybyśmy na jego głupie pytania odpowiadali, lub się na jego głupotę oburzali.

*

Gdy się człowiek dobrze pozna, przekona się, że jest głupi; dlaczegóż się gniewa, gdy kto głupim go nazwie?

*

Głupi człowiek nie potrzebuje bać się utraty rozumu; nie można stracić tego, czego się niema.

*

Kiedy błądzi głupi, mądry go poprawi; gdy błądzi mądry, któż go poprawi? *

Głupi uczy się z własnej, mądry z cudzej szkody.

*

Dziecię w ciągu kwadransa więcej może zadać pytań, niż ojciec w ciągu dnia odpowiedzieć potrafi. Głupiec w godzinie tyle niedorzeczności może wypowiedzieć, że ich mądry za tydzień nie sprostuje. *

Nie trzeba znów zbyt się na głupców oburzać, bo i oni przynoszą pożytek. Jeden głupi lepiej towarzystwo zabawi, niż wielu mądrych. *

Kto nosi zielone okulary, temu wszystko zielonem się wydaje. Głupi wszystkich za głupców uważa, tylko siebie za mądrego. *

Kto z nas nigdy głupstwa nie zrobił albo nie powiedział? Raz pan sługę swego nazwał głupcem, a ten odrzekł: „któż nim nie jest?“ *

Głupi nie słucha dobrej rady przyjaciół, rozumny korzysta z obmowy nieprzyjaciół. *

Więcej uczą się mądrzy od głupich, niż głupcy od mądrych; mądrzy strzegą się czynić to, co czynią głupcy, a głupcy nie chcą robić tego, co robią mądrzy.

*

Rozum myli się i błądzi, głupota jest nieomylna.

*

Niema głupstwa, któregoby ktoś nie bronił; niema mądrej rzeczy, którejby ktoś zarzutów nie robił.

*

Noga w szczudle, mysz w pudle, koza w sadzie, głupi w radzie — na nic. *

O wiele częściej słyszymy okrzyk: jakże b y ł e m głupi! niż: jakże j e s t e m głupi! *

Najbardziej bać się trzeba głupca, który chce uchodzić za mądrego. *

Kto wszystkich gani, dowodzi tem że jest głupi i pyszny. Jeśli cię głupi gani, to dla ciebie jest pochwałą.

XXIII. GNIEW.

Gniew i drugiego zabija i siebie;
Kto się w gniewie kocha, ten nie będzie w niebie.
* *Baranowicz.*

U dobrego człowieka gniew prędko umiera,
Bo tylko krótki rozum gniew pamięta długo. *Tenże.*

*

Gniew króla wzrusza rękę, która trzyma szalę;
Przeszkadza, by nie mogła ważyć sprawiedliwie...
Nie może sądzić dobrze ten, kto sądzi w gniewie.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Trudne prawdy rozeznanie, gdzie jest silne rozgniewanie.
* *Hozyusz.*

Inszą mi rzecz mój rozum, a inszą gniew radzi;
Widzę co jest lepszego, lecz czynię co wadzi.
Modrzewski z Owidyusza.

*

W głębokie morze chociaż kto ciśnie kamieniem,
Najmniej się woda onem nie zmąci ciśnieniem.

I gniew mądrego ma być jako wielka woda;
A choć ciebie od kogo spotka jaka szkoda,
Odpuść szczerze i w wiecznem utop zapomnieniu.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Skarbem bezcennym gardzim nierozumnie,
Płaczem dopiero, kiedy leży w trumnie.
Gniew nasz okrutny przyjaciół morduje,
A martwy popiół gorzko opłakuje.

Z Szekspira. „Wszystko dobre". V. 3.

*

Kto chce na górę się wdrapać, ten musi
Powolnym naprzód postępować krokiem.
Gniew to gorący rumak, własnym ogniem
Siły swe trawi zostawiony sobie.

Z tegoż. Henryk VIII. I. 1.

*

Bo wiedz, że zawsze zbytek gniewu szkodzi;
Z ciągłej obawy nienawiść się rodzi.

Z tegoż. Antoniusz i Kleopatra I.

*

W jakiemkolwiek zdarzeniu, jeśli nas gniew bierze,
Dobrze jest pierwej zawsze zmówić trzy pacierze.

* *Witowski.*

Gniew zabija głupiego. *Job. V.*

*

Człowiek gniewliwy wzbudza swary, a kto jest prędki do gniewu, wnet zgrzeszy. *Przypow. Salom. XXIX. 22.*

*

Nie bądź prędki do gniewu, bo gniew w zanadrzu głupiego się kryje. * *Eklezyastes VII. 10.*

Zazdrość i gniew skracają dni żywota.

* *Eklezyastyk XXX. 26.*

Każdy kto się gniewa na brata swego, będzie winien sądu.

* *Ewang. Mat. V. 22.*

Gniewać się jest rzeczą ludzką, a umieć gniew hamować — rzeczą chrześcijańską. * *Św. Hieronim.*

Gdyby rozgniewany mógł widzieć, jak szpetnie w gniewie wygląda, nigdyby się gniewem nie uniósł. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Gdy namiętnie i gniewnie drugich upominamy, to zdaje się, jakbyśmy nie mieli na celu ich poprawy, tylko wylew gniewu. Lekarz nie gniewa się na chorego, tylko się nad nim lituje. Gniewna gorliwość nieraz dla karności zapomina o miłości, to jest zachowuje łupinę, a marnuje ziarno. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Nawet trucizna w miarę użyta jest dobrem lekarstwem. I gniew w potrzebie jest chwalebny, a zupełny brak gniewu nie jest cnotą, ale słabością. Kto się na złych nie gniewa i występnych oszczędza, źle czyni, bo jednemu pobłaża, a wielom szkodzi; jest ojcem dla złego, a tyranem dla dobrych. *Tenże. Tamże.*

*

Jeśli gniew nie podoba ci się w innych, to i w tobie podobać ci się nie powinien. * *Alkuin.*

Gniew jest niską namiętnością i tylko słabi duchem mu podlegają. Najbardziej skłonni do gniewu są pijacy, dzieci i warjaty. * *Bakon.*

Różnica między gniewającym się a szaleńcem jest tylko ta, że tamten utracił rozum na krótko, a ten na zawsze. *Tenże.*

*

Gniew odbiera rozum właśnie wtedy, gdy go najwięcej potrzeba, aby na rzecz nas irytującą nie zważać. *Fedorowicz.*

*

Gdzie upartemu słuszności nie staje, rad gniewem dokłada. * *A. M. Fredro.*

Nie obejdzie się bez szkody, gdy się proch zapali i gdy człowiek silnym gniewem wybuchnie. *Legatowicz. Myśli.*

*

Kto się zbyt unosi gniewem, jest nieprzyjacielem swego zdrowia. * *Tenże.*

U bardzo dobrego człowieka gniew trwa tylko chwilę, zwykły człowiek gniewa się dłużej lub krócej, zły człowiek nigdy nie jest od gniewu wolny. * *Marewicz.*

Ludzie skorzy do gniewu powinni wtedy, gdy ich co do gniewu pobudza, starać się chwilowo tę rzecz wybić sobie z głowy. Po godzinie lub dniu rozwagi już rzecz ta nie przedstawia się tak jaskrawo, a później poznajemy, że nie było o co się gniewać. * *Schopenhauer. Aphor.*

Gdy cię łaje dziecko lub szalony, nie gniewasz się, tylko się uśmiechasz z politowaniem; gdy cię łaje kto inny, gniewasz się. Tedy nie słowa cię gniewają, ale twa pycha i miłość własna.
* *Tenże.*

Jeżeli cię gniew porywa, zastanów się czy słuszny? Jeśli niesłuszny, na co się gniewać? jeśli zaś słuszny, lepiej go pohamować i przebaczyć. * *Zdanie wschodnie.*

Kto sądzi w gniewie, sądzi niesprawiedliwie.
* *Zdanie chińskie.*

Człowiek się nie gniewa, gdy mu drugi powie, że ma plamę na twarzy; a gniewa się gdy mu powiesz, że ma plamę na duszy lub że się myli. * *Epiktet.*

Gniewać się na możnego znaczy — szukać sobie nieszczęścia. * *Seneka.*

Kto gniew zwyciężył, zwyciężył swego największego nieprzyjaciela. * *Tenże.*

Gdy cię jaka rzecz rozgniewa, najlepiej myśl od niej odwrócić; tak usuwając zarzewie, które ogień podnieca, wnet sam płomień gniewu zagasisz. *Ludwik z Grenady.*

*

Ludzie gniewliwi utrzymują, że się nie gniewają; lękliwi nieraz twierdzą, że się niczego nie boją. *Napoleon Wielki.*

*

Gniew kochających się nie trwa długo. *Menander.*

*

Zawsze gniew świeższy jest mocniejszy i przytłumia gniewy dawniejsze. * *Kraszewski.*

Jest rzeczą głupiego gniewać się, gdy nie trzeba i nie gniewać się, gdy trzeba. * *Arystoteles.*

Koniec gniewu jest początkiem żalu. *Przysł. niemieckie.*

*

W gniewie i uniesieniu rzec ostre słowo, to każdemu się trafi; ale mścić się zawzięcie, to nie ludzka i nie chrześcijańska rzecz. *Sienkiewicz.*

*

Choćby ci gniew rzecz najsłuszniejszą doradzał, nie czyń nic, dopóki go nie poskromisz. *Teognis.*

*

Im kto jest potężniejszym, tem bardziej gniew hamować powinien.

*

Co w godzinie gniewu i zapalczywości zepsujesz, tego nieraz w ciągu roku nie naprawisz.

*

Nieraz to, co nas dziś w wielki gniew wprawia, za rok będzie się nam wydawało śmiesznem.

*

Kto w gniewie karze, ten nie karze, ale się mści.

*

Człowiek gniewa się na tego, kto mu wytyka i karci jego błędy. Sumienie jego tak samo mu je wytyka, ale sumienie można zagłuszyć przewrotnem rozumowaniem, zalać trunkiem. Zaś gęby mówiącemu prawdę zatkać nie można, tedy się grzesznik na niego gniewem unosi. Veritas odium parit.

XXIV. GRZECH, GRZESZNIK.

Grzech człeka gryzie, że i snu nie daje,
A przecie głupiec grzeszyć nie przestaje.

* *Baranowicz.*

Króluje w człeku grzech, co chce to czyni;
Bardzo jest miło leżeć w błocie świni. *Tenże.*

*

Grzech jest trucizną; kto w grzechu smakuje,
Niechże wie pewnie, że go grzech otruje. *Tenże.*

*

Grzech nie zwykł nigdy pojedyńczo chodzić;
Zawsze chce asystencji, kupy z sobą wodzić.

* *Drużbacka. Rytmy.*

Ten wstyd wróży mi dobrze, przyczynia otuchy;
Kto wstydzi się swych grzechów, dojdzie i do skruchy.
* *Gaszyński.*

Każdy grzech pyszny, sam nigdy nie chodzi;
Przed i za sobą innych orszak wodzi. *Górnicki.*
*

Zaraz wyjmujesz, jeśli źdźbło w oku cię razi;
Czemu tego nie wyjmiesz, co twą duszę kazi?
* *Z Horacego.*

Krótko radość zwykła trwać grzesznika,
Chwilę tylko hipokryty szczęście;
Choćby nieba sięgła jego wielkość,
Na ziem padnie jak słoma i zginie. *Z Joba.*
*

Wszędzie są złości, bo któż grzechów niema?
Jednak ten najmniej, kto się roli trzyma.
* *Lenartowicz.*

Przestępstwa ojcowskiego dwojaka jest wina,
Że grzeszy i grzechami swymi gorszy syna.
Stąd to ojca grzesznego bywa syn złośliwy,
Zwykle córka niecnota z matki niewstydliwej.
* *Kochowski.*

Ludzie w rozkoszach grzeszyć mają we zwyczaju;
Wszak wszyscy wiemy, że grzech urodził się w raju.
* *Tenże.*

Największego grzesznika Bóg sił nie pozbawia,
Ale za karę własnym siłom go zostawia.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Skarżysz się, że ktoś z twojej własności korzysta?
Grzech — to twoja jedyna własność osobista.
* *Tenże. Tamże.*

Zawsze grzech człeka we śnie i na jawie
Gryzie i o złej przypomina sprawie.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Ten kto często i ciężko grzesząc, „nic to“ mówi,
Z tych „nici“ powróz na się kręci szatanowi. *Tenże.*
*

Przebóg! dosyć grzech słodki, nie trzeba go słodzić,
Nie trzeba przykładami do niego przywodzić.

* *Potocki. Argenida.*

...Bo póki ludzi, póty grzechom pora.
Nie chlub się kiedy stoisz; jeszcze do wieczora
Sto razy możesz upaść; a pókiśmy żywi,
Grzeszniśmy; śmierć każdego z nas usprawiedliwi.

* *Tenże. Tamże.*

Jeżeli w grzechach leży serce twoje,
Kup wszystkie woski na świece, kup łoje,
Świeć, pal, kadź, krop, dzwoń, będziesz Bogu dłużny;
Lepsze są posty, modlitwy, jałmużny. *Tenże. Tamże.*

*

Nie to sztuka nie grzeszyć, gdy nie możesz, ale
Mogąc grzeszyć nie grzeszyć, to u mnie w pochwale.
Że starzec już zgrzybiały, albo mnich w klasztorze
Nie zalotny, po ten dziw nie trzeba za morze.
Tamtego grzech porzucił już przez zeszłe lata,
Ten by był najzuchwalszy, hamuje go krata. *Tenże.*

*

Tak Bóg urządził życie człowieka na ziemi,
Że każdy bywa karan grzechami swojemi.

* *Tenże. Syloret.*

Ty chociaż w grzech upadniesz, dźwigaj się z upadku,
A grzech jak zimę wiosna, zwyciężysz w ostatku.

* *Tenże.*

Częstokroć grzechy nazwiska cnót mają,
I świat je chwali, jeśli się udają. *A. Morsztyn.*

*

Kiedy niecnota jaka ruszy ciebie,
Nie masz-li kogo, zawstydź się sam siebie. *Rej.*

*

Grzesznego nie lżyć, ale żałować się godzi;
I ty jeślić się u mnie złość ujrzeć przygodzi,
Nie śmiej się, nie potępiaj mnie we złym nałogu,
Raczej o zmiłowanie dla mnie módl się Bogu.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Ktokolwiek w jakim grzechu winnym się być czuje,
Za taki nierad nigdy drugiego strofuje.

* *Z tegoż. Tamże.*

Co się z początku ciężkim grzechem zdaje,
Z przyzwyczajenia grzechem być przestaje.

Z Szekspira. Perykles I. 1.

*

Bo kto popełnia czarne jak noc czyny,
Gotów na wszystko, by ukryć swe winy.
Grzech płodzi grzechy; śladem rozpustnika
Jak dym za ogniem rozbój się pomyka.

* *Z tegoż. Tamże I. 1.*

Mało jest ludzi chętnie słuchających
Słowa o grzechach, które często pełnią.

* *Z tegoż. Tamże.*

Grzech wznosi jednych, innych cnota traci;
Jeden bezkarnie długo grzeszyć może,
Drugi grzech jeden gardłem zaraz płaci.

Z tegoż. Miarka za miarkę I. 4.

*

Bo kto nie karze grzechu po spełnieniu,
Ten upoważnia do pełnienia złego.

* *Z tegoż. Tamże I.*

Dwa razy grzeszy mąż, co wiarę łamie
I grzech objawia przez oko i słowo.
Obłuda niechaj uczciwość choć kłamie
I złą złych czynów nie podwaja mową.

Z tegoż. Komedja omyłek II. 1.

*

Hańbę mą zmniejsza, kto mą hańbę dzieli;
Gdzie wszyscy grzeszą, nie grzeszy nikt wcale.

Z tegoż. Stracone zachody.

*

Jest — że grzech jaki, któryby pod sankcją
Powagi zręcznym poparty sofizmem
Nie przyozdobił się w godziwą postać?

Niema występku tak nagiego, iżby
Nie miał po wierzchu jakichsi cech cnoty.
Z tegoż. Kupiec wenecki. III.

*

Grzech grzechy rodzi, bo zły plon bezprawia
Nowem się tylko bezprawiem poprawia.
* *Z tegoż. Makbet. III. 2.*

Ludzka rzecz upaść, człowiek nie aniołem;
Nie zawżdy dano latać nam sokołem. *Szymonowicz.*

*

Bo kto się z winnym łączy, sam winnym się staje,
A przynajmniej do tego mocny pozór daje.
* *Al. Fredro.*

A wieczne prawo gniecie ziemi syny,
Że nikt się w życiu nie ustrzeże winy.
* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Spadł wieniec z głowy naszej — biada nam, żeśmy zgrzeszyli!
* *Jeremiasz. Treny. V.*

Bezbożni mówili Bogu: idź precz od nas!
* *Job XXXI. 14.*

Jeżeli zgrzeszysz, co Bogu zaszkodzisz? *Job XXXV. 6.*

*

Kto miłuje nieprawość, nienawidzi duszę swoję.
* *Psalm IX. 3.*

Grzechów młodości mojej nie pamiętaj Panie!
* *Psalm XVIII. 13.*

Grzesznicy oddawali mi złem za dobre i nienawiścią za miłość moją. * *Psalm CVIII. 5.*

Grzesznik umiłował przekleństwo i przyjdzie na niego.
* *Psalm CVIII. 18.*

Iż nierychło wydają dekret na złych, synowie ludzcy bez bojaźni broją złości. *Eklezyastes VIII. 2.*

*

Grzech czyni ludzi nieszczęśliwymi.
Przypowieści Sal. XIV. 34.

*

Kto sieje nieprawość, będzie żął nieszczęście i karę.
* *Tamże XXXII. 8.*

Przez co kto grzeszy, przez to i karan bywa.
* *Księga Mądrości XI. 17.*

Którzy czynią grzech, są nieprzyjaciółmi duszy swojej.
* *Tobiasz XII.*

Ktoby mówił, że grzechu niema, kłamcą jest i sam siebie zwodzi. * *I list św. Jana I. 8.*

Upadki tajne poprzedzają zwykle upadek jawny.
* *Św. Augustyn.*

Kto ma oczy zawiązane, ten nic nie widzi, nawet tego czem ma zawiązane oczy. Tak samo grzesznik okryty niejako swym grzechem, tak jest zaślepiony, że swego grzechu nie widzi. *Tenże.*

*

Człowiek a grzesznik, to jakby dwie rzeczy: co jest człowiekiem, Bóg uczynił; co jest grzesznikiem — sam człowiek. Zniszcz coś ty uczynił, a Bóg zbawi, co On uczynił. *Tenże.*

*

Dawid zgrzeszył, co królom często się przytrafia, ale płakał i pokutował za grzech, co królowie rzadko czynią. Naśladowałeś Dawida w grzechu, naśladuj go i w pokucie.
Św. Ambroży do Teodozyusza.

*

W chwili ciężkiej niemocy lub śmierci nie ty opuszczasz grzech, lecz grzech ciebie; nie ty zrywasz węzły, łączące cię z życiem, lecz one same się zrywają. Dlatego najlepiej porzucić grzech, gdyś zdrowy. * *Św. Jan Chryzostom.*

Gdy kto kamień w górę rzuci, nie dosięgnie nieba, a spadający kamień może łatwo rozbić mu głowę. Tak samo bluźnierstwa miotane przeciw Bogu nie dosięgną Go, ale spadną na głowę bluźniercy. * *Tenże.*

Kto przeklina, grzeszy, bo użycza swego języka szatanowi, a szatan użycza mu swego ducha i złości. *Św. Alfons Ligouri.*

*

Przekleństwo jest grzechem i mową piekielną, której używają czarci i potępieni, ale mowa piekielna nie przystoi dzieciom Bożym. * *Św. Tomasz z Akwinu.*

Płaczmy nad grzesznikiem, czy umarł, czy żyje; cieszmy się ze sprawiedliwego, czy żyje, czy umarł, bo grzesznik umarły jest Bogu za życia, a sprawiedliwy żyje u Boga, choć ciało jego w grobie. * *Św. Jan Chryzostom.*

Nie chcieć grzeszyć i chcieć dobrze czynić, gdy już nie możesz — cóż za zasługa? *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Grzesznik w tej samej rzeczy, w której czerpie grzeszną rozkosz, znajduje boleść jakby za karę. *Tenże.*

*

Przed grzechem trzeba się bać sprawiedliwości Bożej, po grzechu trzeba się uciekać do Jego miłosierdzia. *Tenże.*

*

Przed Bogiem niema królów i żebraków, bogatych i ubogich — są tylko grzesznicy. *Tenże.*

*

Grzechy władców są bardzo wielkie, bo gorszą całe narody. * *Choiński.*

Przyznanie się do grzechu nie jest rzeczą łatwą. Zbrodniarz nieraz przed egzekucją wypiera się winy, chcąc uchodzić za lepszego, niż jest. * *Tenże.*

Kto się do winy przyznaje, gładzi połowę grzechu.

* *Cerwantes.*

Czem jest rdza dla metalu, tem grzech dla duszy.

* *Holl. Aphor.*

Grzech czyni jednego człowieka zwierzęciem, innego djabłem, innego pokutnikiem, a przez pokutę świętym. *Tenże.*

*

Szczęśliwsza panu zgrzeszyć, niż biednemu dobrze uczynić; o pańskich grzechach każdy mówi, biednego cnotę mało kto widzi. * *A. M. Fredro.*

Gdy kto czuje się grzesznym, to i w innych szuka winy, bo się może zasłonić i powiedzieć: przecie nie ja sam jestem zły.
* *Bałucki.*

Kto z grzechem i pokusą zaczyna rozprawiać, ten już jest w połowie zwyciężony. * *Geibel.*

Niejeden grzesznik tak postępuje, jak synowie marnotrawni, którzy uwolnieni z dawnych długów, zaciągają nowe. *Jokaj.*

*

Dwakroć grzeszy, kto się grzechu nie wstydzi. *Logau.*

*

Gdy my się starych grzechów trzymamy, to i stara bieda nas się trzyma. * *Tenże.*

Największym grzechem jest przechwalać się ze swych grzechów. * *Tenże.*

Grzeszyć jest ludzką rzeczą, w grzechach zostawać — djabelską, grzechy nienawidzieć — chrześcijańską, przebaczać je — Boską. * *Tenże.*

Ludzie ze swych grzechów uniewinniają się cudzemi.
* *Kraszewski.*

Nikt odrazu nie wpada w ciężkie grzechy, ale od małych zaczyna, a na wielkich kończy. *Tenże.*

*

Nikt rozsądny nie karze za to, że się zgrzeszyło, lecz aby się więcej nie grzeszyło. * *Plato.*

Łatwiej cudze grzechy ganić, niż się ze swych poprawić.
* *Potocki.*

Kto chce drugiego z grzechu wydobyć, niech baczy, by sam nie wpadł do niego. Kto drugiego chce z bagna wyciągnąć, musi mieć dużo siły, żeby sam w niem nie ugrzązł. *Ks. Skarga.*

*

Im kto godniejszy zgrzeszy, tem większa wina. *Salwian.*

*

Kto nie karze grzechu, gdy może i powinien, ten niejako grzeszyć pozwala. * *P. Syr[illegible].*

Im z większej wysokości stał się upadek, tem jest cięższy. Dlatego grzech człowieka, istoty niedoskonałej, pozwala jeszcze na zwrot ku dobremu. Zaś grzech aniołów, istot doskonałych, był nie złem przemijającem, ale zupełnie ich istotę w złą zamienił bez możności poprawy. * *Rogalski.*

Grzech jest jak chwast: nikt go nie sieje, a wszędzie go pełno.
* *Rejmont.*

Gdy grzech jest tajemny, jest złem, ale przynajmniej nie gorszy drugich, jak grzech jawny. *Korzeniowski.*

*

Brnie śmiało, kto się już raz zabrukał w niewstydzie.
* *Tenże.*

Tak to my grzesznicy rzekomo świętą miną pocukrzamy nieraz — samego djabła. *Szekspir. Hamlet III. 1.*

*

Spojrzy w górę grzesznik umierający — zamknięte niebo; spojrzy na dół — otwarte piekło; spojrzy za siebie — szatan trzymający; spojrzy przed siebie — Bóg potępiający.
* *Wojs. Aforyzmy.*

Już za czasów Mojżesza arcykapłan kładł na głowę kozła ofiarnego wszystkie grzechy ludu i wypędzał go na pustynię. Dziś też często ludzie obierają sobie kozła ofiarnego, na którego zwalają swe grzechy. * *Weber. Demokritos.*

Gdy zgrzeszy możny, mówi świat pobłażliwie: jest przecie człowiekiem!; gdy zgrzeszy biedak, woła wielu: to łotr!

*

Kto za grzech nie żałuje, myśli go powtórzyć.

*

O cudzych grzechach zawsze chętnie słuchamy, jużto że zaspakajamy wrodzoną nam ciekawość, jużto że przez to mamy sposobność porównania własnej cnoty z cudzemi występkami. A tak miło jest dla próżności ludzkiej, gdy może sobie powiedzieć: „o ileż ja lepszy! Dziękuję ci Panie Boże, żem nie taki zły, jak inni ludzie!“

XXV. GRZECZNOŚĆ.

Grzeczności i rozsądku niewiele dowodzi,
Kto wstępnym bojem w cudze sprawy wchodzi.

* *Al. Fredro.*

Grzecznością choć dla młodszych siebie nie poniżysz;
Gdyś niegrzeczny, nie innym, lecz sobie ubliżysz.

* *Ks. A. Krasiński.*

Grzeczność nigdy nie zaszkodzi, ona nam przyjaciół rodzi.

* *Legatowicz. Apoft.*

Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą;
Nie łatwą, bo nie na tem kończy się, jak nogą
Zręcznie wierzgnąć, z uśmiechem witać lada kogo;
Bo taka grzeczność modna zda mi się kupiecka,
Ale nie staropolska, ani też szlachecka.
Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna,
Bo nie jest bez grzeczności i miłość dziecinna,
I wzgląd męża dla żony przy ludziach, i pana
Dla sług swoich, a w każdej jest pewna odmiana.
Trzeba się długo uczyć, ażeby nie zbłądzić
I każdemu powinną uczciwość wyrządzić.

Mickiewicz. Pan Tadeusz.

*

Grzeczność nie jest rzeczą małą;
Kiedy się człowiek uczy ważyć jak przystało
Drugich wiek, urodzenie, cnoty, obyczaje,
Wtenczas i swoją ważność zarazem poznaje.
Jak na szalach, żebyśmy nasz ciężar poznali,
Musim kogoś posadzić na przeciwnej szali.

* *Tenże. Tamże.*

Powinniśmy się starać o stałe, pogodne usposobienie ducha i o uprzejmość w postępowaniu z ludźmi. *Knigge. Umgang.*

*

Gdy wyższy zbyt jest uprzejmy dla niższego, to można być pewnym, że go potrzebuje i chce go sobie grzecznością ująć.

* *Tenże. Tamże.*

Wszyscy ludzie są z natury egoistami, trzeba więc było wymyślić święty wizerunek miłości bliźniego — zowiemy go grzecznością. * *Pascal. Myśli.*

Czem ciepło dla wosku, tem grzeczność dla ludzi. Grzeczność wymaga, abyśmy wszystkim pewien szacunek okazywali, a wielu na żaden szacunek nie zasługuje; wymaga, abyśmy drugim okazywali współczucie, a nie każdy potrafi udawać uczucia, których niema. * *Schopenhauer. Aphor.*

Ludzie muszą ocierać się o siebie, jak kółka maszyny. Te smarują oliwą, aby zbyt nie zgrzytały. W stosunkach między ludźmi tą oliwą, która łagodzi tarcie, jest — grzeczność.

* *Weber. Demokritos.*

Niejeden człowiek wtedy dopiero jest grzecznym dla drugiego, gdy się z nim poróżnił. * *Tenże.*

Grzeczność nic nie kosztuje, a wiele pomaga. *Przysłowie.*

*

Wolę mały datek udzielony uprzejmie, niż duży dany niechętnie i szorstko. *

Grzeczność jest jedyną monetą, którą wszyscy chętnie przyjmują, choćby była fałszywa.

*

Niejeden przez mądre używanie kapelusza i grzeczne ukłony dalej doszedł, niż inny przez mądrą głowę.

*

Przesadna grzeczność zawsze trąci obłudą.

*

Grzeczność jest jak poduszka do nadymania — może w sobie nic nie zawierać, a wielka z nią wygoda.

XXVI. HISTORJA.

Krwią i łzami pisane są ludzkości dzieje. *Z. Krasiński.*

*

Historja jest filozofją, uczącą przez przykłady.

* *Bolimbroke.*

Historja jest nauczycielką życia, świadkiem czasów i prawdy.

* *Cycero.*

Historja jest wielkiem świadectwem, które przeszłe pokolenia napisały i przekazały potomkom, jest rozmową przeszłości z teraźniejszością. Dawno zmarli ludzie przemawiają do nas i odkrywają nam swe myśli i czyny. *Carlyle.*

*

Inna jest rzecz pisać poezje, a inna pisać historję. Poeta wystawia rzeczy jak być powinny, a historyk musi je przedstawiać, jak były. * *Cerwantes.*

Nauka historji daje młodzieży rozum starych. *Dyodor.*

*

Mówią, że o umarłych albo dobrze należy mówić i pisać, albo nic. Gdyby się tego historycy trzymali, nie znalibyśmy prawdy.

* *Ks. Krasicki.*

Historja jest najlepszą filozofją. *Platon.*

*

Na obraz z pewnego oddalenia patrzeć trzeba, aby go należycie ocenić. Zbliska widzimy szczegóły, ale chcąc objąć całość, musimy się od niego oddalić. Tak samo trudno jest wyrokować o sprawach współczesnych. Historyk musi czekać, aż się odleżą, aż się namiętności uspokoją i aż się usuną ci, którzyby go za pisanie prawdy prześladować mogli. *Fedorowicz. Afor.*

*

Łatwo zrozumiemy historję ludzkości, gdy rozważymy, że światem rządzi mądrość Boża i głupota ludzka.

* *Weiss. Lebensweisheit.*

Na niewielu kartach historji opisane są dobre czyny ludzkości; najwięcej jest o wojnach, zaborach, zbrodniach i głupocie. *Tenże.*

*

Historja jest obrazem przeszłości i nauką dla przyszłości; przez dawno zmarłych uczy żywych. *Weber. Demokritos.*

*

Historja jest to rozum wielu ludzi w jedno zebrany; kto jej nie zna, jest jak dziecię nie znające ojca i matki. *Ks. Skarga.*

*

Historja jest tylko obrazem zbrodni i cierpień ludzkości. Mnóstwo dobrych i spokojnych ludzi występuje na tej olbrzymiej scenie zawsze w tyle; na przodzie stają chciwi władzy i sławy.

* *Wolter.*

W historji najświetniejsze miejsca zajmują ludzie namiętni i czynni, a podrzędne ludzie umiarkowani, choćby byli bardzo cnotliwi i mądrzy. *Tenże.*

XXVII. Honor, zaszczyt, godność.

Ja sądzę, że się honor na tem ma gruntować,
By się zawsze w swych czynach prawdą powodować,
By nigdy od rozumu i od praw nie zbaczać,
By dla siebie być ostrym, a drugim przebaczać.

Ks. Gorczyczewski. Z satyr Boala.

*

Ta światowych honorów jest korzyść jedyna:
Czas długi je pomnaża, wydziera godzina.

* *Minasowicz. Rytmy.*

A co mi bez honoru i czci po fortunie?
Ciura w oczy żydowi pieniężnemu plunie. *Tenże.*

*

To się zaszczytem człeka tylko zowie,
Co on sam zrobił, nie jego przodkowie.

* *Potocki. Argenida.*

Im kto na wyższy stopień podwyższon godności,
Tem większe wytrzymuje szturmy przeciwności.

* *Ks. Wyszyński. Argenida.*

Nie łatwo jest gardzić zaszczytami tego świata, gdyż gardzący staje się większym od tego, co świat najbardziej ceni.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Kto przed otrzymaniem godności był złym, ten potem przy niej gorszym się stanie. Honores mutant mores, sed raro in meliores.

* *Anonim.*

Biorą komu honor, rwie się do szabli; bierze djabeł wieczny honor, a nic nie mówi. * *A. M. Fredro.*

Są dwa rodzaje honorowych ludzi: tacy, co mają słowo honoru często na ustach i tacy, co mają honor w sercu. *Jokaj.*

*

Często człowiek swój honor sprzedaje za małą oznakę honorową. * *Jacobi.*

Co własną pracą i trudem nabędziemy, bardziej cenimy, niż dobro nabyte bez trudu. Tak samo ma się rzecz z odznaczeniem i honorami. Te, na któreś sam zasłużył, należą do ciebie; te zaś, które ludzie z dobrej woli ci okazują, każdej chwili stracić możesz.

* *Knigge.*

Historja lisa z bajki, gardzącego winogronami dlatego, że ich dostać nie mógł, ciągle się powtarza. Niejeden mówi, że nie dba o godności, bo ich — dostać nie może. *Berta Suttner.*

*

Świat dziwnie ocenia pojęcie honoru: niejeden niema iskry honoru, jest bez czci i wiary, a zowią go człowiekiem honorowym, bo wyzwał na pojedynek lub przyjął wyzwanie. Inny godzien wszelkich honorów, uczciwy, zacny, uważany jest przez płytkich ludzi za człowieka niehonorowego, bo nie przyjął wyzwania, nie chcąc narażać życia bez potrzeby dla głupstwa. *Taż.*

*

Słowem honoru ten zwykle najwięcej szafuje, kto ma najmniej honoru. *

O swoich godnościach może człowiek zapomnieć, o swojej godności nigdy. *

Dobrze jest zacząć z honorem, ale lepiej z honorem skończyć.

*

Kto ordery daje niegodnym, ten sprawia, że nosić ich nie będą chcieli godni.

XXVIII. KARA.

Czy to syn pierworodny, najmłodszy czy średni,
Dać mu, kiedy zasłużył, sto plag za Suchedni.

* *Drużbacka.*

... Bo mądrze mówi przysłowie,
Że wspólnikiem jest zbrodni, kto mogąc ukarać, nie karze.
Z Göthego. Reineke Fuchs.

*

A jednak często na świecie widzicie,
Że dobry znosi dolę nieszczęśliwą,
Że występnemu sprzyjają zamiary.
Więc Bóg niesłuszny? o nie! jako żywo!
Gdzieindziej wieczność nagrody i kary.
* *Kochowski. Wiersze.*

Choć kara Boża zwolna się pomyka,
To wreszcie kiedyś dosięgnie grzesznika. *Tenże.*

*

Często Bóg grzechy znieważon ludzkiemi,
Zarówno karze cnotliwych z grzesznemi. *Kniaźnin.*

*

I nagroda i kara zarówno się mierzy;
Kto nikomu nie wierzył, temu nikt nie wierzy.
* *Ks. Krasicki. Bajki.*

Sąd lub karanie skwapliwe rzadko bywa sprawiedliwe.
* *Legatowicz. Apoft.*

Głód, mór, wojna i pożogi — są to za grzechy batogi.
* *Tenże.*

Stara przypowieść prawdziwa, że karany lepszy bywa.
* *Tenże.*

Ustawa to mówi stara, że za grzech czeka nas kara.
* *Tenże.*

Kędy grzech bez karania, bez nagrody cnota,
Tam do wszelkiej swawoli otworzone wrota.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Chociaż kaźń niejednego tutaj łotra minie,
To się od niej po śmierci żaden nie wywinie. *Tenże.*

*

Nie kocha ten dziecięcia, kto rózgi oszczędza,
Rózga bowiem przywary złe z dzieci wypędza. *Tenże.*

*

Powodzenie złych ludzi niechaj cię nie zwodzi;
Choć późna, jednak pewna kara na nich godzi. *Tenże.*

*

Cięższa kara nierychła, stąd rzekł Plautus: „bogi
Żelazne ręce mają, choć z bawełny nogi."
Nie umknie winowajca; zemsta niewidoma
Ściga go i dopędzi kara, chociaż chroma. *Tenże.*

*

Bo Pan Bóg kiedy karę na naród dopuszcza,
Odbiera najprzód rozum od obywateli.
Mickiewicz. Pan Tadeusz.

*

Trzeba karać występki, ułomność darować,
Bez względu na stan miłość braterską zachować.
* *Niemcewicz.*

Czyż dlatego zuchwała bezbożność się szerzy,
Że Bóg cierpi i piorun zaraz nie uderzy?
Choć kara za niecnotą leniwo się wlecze,
To pewne, że występek przed nią nie uciecze.
* *Osiński.*

Czuje pies że zjadł sadło, a bojąc się kija,
Choć mu i chleb pokażesz, zdaleka cię mija.
* *Potocki. Argenida.*

Ostrożnie jednak mędrzec złego karać radzi;
Gdy nie karzesz, tobie to samemu zawadzi.
* *Z Saadego. Gulistan.*

O spiesz się! kara Boża pędzi nogą żwawą
Za tymi, co się zwykli ociągać z poprawą.
* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Nikogo nie ominie sprawiedliwa kara,
Kiedy się zbrodni jego dopełniła miara.

*

Zbrodniarz nigdy nie ujdzie zasłużonej kary.
Złe z początku jest małe, jak iskra w popiele,
Aż w ostatku ognistą rozlewa się strugą;
Krzywdą nigdy śmiertelni nie cieszą się długo.

Złe zawsze na ostatku wychodzi na jawy,
Prędzej czy później kara dosięgnie zbrodniarza.
* *Z Solona.*

Tak Boże karzesz, gdyć' który przewini,
Że w nim pożytek trwa święta kaźń czyni.
* *Mikołaj Sęp Szarzyński.*

Lecz to ludzi śmiertelnych, że bogowie czyny
Nie zaraz karząc (zda się) przepuszczają winy.
* *Z Teognisa.*

Jak honor czynów uczciwych jest płacą,
Tak kara goni za niepoczciwością.
Z Szekspira. Henryk VIII. 3.
*

Przeciw występnym chcąc stanowić karę,
Na twoich własnych słabościach bierz miarę.
Hańba jest temu, kto na śmierć skazuje
Występek, w którym sam równie smakuje.
Z tegoż. Miarka za miarkę. III.
*

Słusznie to złe cierpimy, bośmy zgrzeszyli przeciw bratu naszemu. * *Genesis XLII. 21.*

Błogosławiony człowiek, którego Bóg karze; karania tedy Pańskiego nie odrzucaj. * *Job V. 17.*

Karanie Twoje Panie poprawiło mnie, a rózga Twoja mnie nauczyła. * *Psalm XVII. 36.*

Siła biczów na grzesznika (czeka). *Psalm XXXI. 10.*
*

Nie mów: zgrzeszyłem, a cóż mi się złego stało? albowiem Najwyższy jest cierpliwy oddawca. *Eklezyastyk V. 4.*
*

I uczynię (za karę) dzieci książętami ich, a niewieściuchowie panować im będą. * *Izajasz III. 4.*

Ojcowie jedli cierpkie winogrona, a zęby synów zdrętwiały.
* *Jeremiasz XXXI.*

Nie umrą ojcowie za synów, ani synowie za ojców, ale każdy za grzech swój karę poniesie. *Księga IV. Regum XIV. 6.*
*

My za grzechy nasze (karę) cierpimy.

Księga II Machab. VII. 32.

*

Rodzice karaniem krótką i małą boleść dzieciom sprawiają, aby je od wielkiej i wiecznej kary zachować. *Św. Grzegorz.*

*

Ktoby chciał zaraz każde przewinienie karać, tenby musiał wszystkich ze świata usunąć, bo nikogo niema bez wady. Dopóki ludzie żyją, będą i grzechy. Często większa jest wina porywczo karzącego niż karanego, bo tego wina pochodzi często z ułomności, a tamtego z gwałtowności. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Kogo ciągle karzą, ten nawyka do kary i wreszcie ją lekceważy. Niestosowna kara tak samo szkodzi, jak zbyt silne lekarstwo, które prędzej życia pozbawia, niż choroba. *Tenże.*

*

Częsta kara nie wszystkich pohamuje, a wszystkich rozdrażni.

* *A. M. Fredro.*

Jak piorun który jednego zabił, wielu obecnych przeraża, tak klęski i kary choć nie wszystkim przynoszą szkodę, wszystkich zbawienną bojaźnią napełniają. *Lipski.*

*

Kara za grzechy zawsze grzesznika spotyka, choć nie zaraz. Zdaje się ona opieszałą, lecz rzucona przez Boga w ślad za winowajcą nie traci go z oczu, ściga i dosięga nieraz po długich latach.

* *Łoziński.*

Zemsta i kara są potrawami, które na zimno jeść trzeba.

* *Fedorowicz.*

Pan Bóg zwykle tem ludzi karze, czem grzeszyli i narzędzie zbrodni staje się narzędziem kary. *Kraszewski.*

*

Bóg choć późno, ale niechybnie karze. *Tenże.*

*

Jak kurz i brud z sukien oddala się tęgiem trzepaniem lub ostrą szczotką, tak samo złe z duszy wypędzić można rozumną karą.

* *Marewicz.*

Kometa z natury swej nie znaczy ani złego, ani dobrego. Ludzie czują że zasłużyli na karę, więc widząc na niebie wizerunek rózgi, boją się. Niema w niebie materji na rózgi, jeśli jej tam z ziemi nie poślemy przez nasze złe uczynki.

* *Rektor Najmanowicz.*

Ojciec karze syna, aby go poprawić; tak samo Bóg czyni z człowiekiem. * *Pesch. Lebensweisheit.*

Ludzie dają sobą kierować tylko postrachem kary lub nadzieją nagrody. Łatwiej się jednak obejść bez nagrody, niż bez kary, bo człowiek dłużej pamięta złe niż dobre, dłużej karę niż nagrodę. * *Richelieu.*

Gdy kogo spotka kara, na którą zasłużył, wtedy ludzie choć nie znają jego winy, mówią: kara Boska! W sercu bowiem każdego człowieka tkwi poczucie, że Bóg sprawiedliwy złego bez kary nie zostawi. * *Rogalski.*

Dobrym szkodzi, kto złych nie karze, gdy trzeba. *Seneka.*

*

Nie wolno człowiekowi deptać bezkarnie praw Boskich. Gwałtowny cios karze zuchwalca, a pokuta staje się niewczesną nauką. * *Sofokles. Antygona.*

Cień biegnie za człowiekiem, myśliwy za zwierzem, a kara ściga zbrodniarza. * *Z Talmudu.*

Bóg karze narody i ludzi często aż wtedy, gdy miara ich złości się przebierze. * *Z tegoż.*

Trzeba całować rękę ojca i Boga nawet wtedy, gdy ręka ta chłoszcze. * *Z tegóż.*

Za wszystkie występki są pewne kary naznaczone; czemuż niema wyznaczonych nagród za każdy dobry uczynek?

* *Żółkowski. Momus.*

Za grzechy rodziców karze Pan Bóg dzieci. *Przysłowie.*

*

Kto wzrasta bez kary, umiera bez sławy. *Przysł. fińskie.*

*

Przez co kto grzeszy, przez to bywa karany.

* *Przysł. łacińskie.*

Niema skutku bez przyczyny ani kary bez winy.

*

Zachodzi stała proporcja między wielkością darów, a karą za ich zmarnowanie. Komu wiele dano, wiele żądać będą od niego.

*

Każda nieprawość musi ponieść zasłużoną karę. Albo sam się człowiek karze przez pokutę, albo Bóg karać będzie.

XXIX. KŁAMSTWO.

Przyjaźni nie zna ten, w kim pycha gości,
Kto prostak jest, ten nie zna uprzejmości;
Kto kłamie, próżno pragnie znaleźć wiarę. *Z Göthego.*

*

Co twem kłamstwem uzyskasz języku wszeteczny?
— Jeno ludzką nienawiść i gniew Boży wieczny.

* *Kochowski.*

Kto kłamie, ten z pewnością daleko nie zajdzie;
Prędzej czy później prawdą szczęście znajdzie. *Tenże.*

*

Rzadko kłamca z swojego rzemiosła korzysta. *Ks. Krasicki.*

*

Kłamca ma za kłamstwo karę, że na zawsze traci wiarę.

* *Legatowicz. Apoftegm.*

Kłamca jest zły moneciarz; pozwól mu fałsz mnożyć,
To on sam jeden zdoła cały kraj zubożyć.

* *Mickiewicz. Zdania.*

Prawy człek w krótkich słowach twierdzi albo przeczy;
A im kto większy kłamca, tem też więcej skrzeczy.

* *Minasowicz.*

Za kłamstwo żaden nie idzie na mary,
Tylko że niema u nikogo wiary. *Tenże.*

*

Bo kłamca zwykle to w zysku dostaje,
Że mu (choć prawdę mówi) nikt wiary nie daje. *Tenże.*

*

Bowiem tak pospolicie w wielkich kłamstwach bywa:
Jeden nieprawdę mówi, stu mu potakiwa.

* *Potocki. Argenida.*

Kłamać w dostatkach większym jest występkiem,
Niż kłamać wtedy, kiedy bieda zmusza.
Gorsze jest w królu, niż w żebraku kłamstwo.

Z Szekspira. Cymbelin III. 6.

*

Kto nie często rad kłamie, jeśli mu się przyda
Kiedy skłamać, zaraz się pierwszem słowem wyda.

* *Szymonowicz.*

Jam rzekł w zachwyceniu swojem: wszelki człowiek kłamca!

* *Psalm CXVI.*

Obrzydłe są Panu wargi kłamliwe.

Przypowieści Sal. XII. 22.

*

Lepszy jest złodziej, niż mąż ustawicznie kłamiący, a obaj odziedziczą zatracenie. *Eklezyastyk XX. 27.*

*

Kto się wspiera na kłamstwach, pasie wiatry i ściga latające ptaki. Usta które kłamią, zabijają duszę.

* *Księga Mądrości I. 11.*

Złożywszy kłamstwo, mówcie każdy prawdę z bliźnim swoim.

Św. Paweł. List do Efez. IV. 25.

*

Kto kłamie, nosi obraz djabła na sobie, który był kłamcą od początku. Kłamca podobny jest do fałszywej monety, a gdy na sądzie Bóg zapyta: czyj to obraz? a odpowiedzą: djabła! to Bóg powie: dajcie djabłu, co jego jest. *Św. Tomasz z Akwinu.*

*

Kłamcy nie chcą ludzie wierzyć, choć prawdę mówi.

* *Arystoteles.*

Kto mówi, że nigdy nie skłamał, tem samem powiedzeniem kłamie. * *Roderich.*

Kto jedno kłamstwo wypowiedział, nieraz musi dwadzieścia innych wymyślić, aby to pierwsze utrzymać. *Swift.*

*

Kto chodzi po chwiejnej linie kłamstwa, potrzebuje drąga do utrzymania równowagi; kto chodzi po ziemi drogą prawdy, może spokojnie stąpać. * *Rückert.*

Qui semel mentitus est, amittit fidem, etiamsi postea verum dicit. * *Przysł. łacińskie.*

Im dalej toczysz kulę ze śniegu, tem jest większa, jednak w końcu słońce ją roztopi. Tak samo kłamstwo: im dalej się rozchodzi, tem bardziej rośnie, aż wreszcie zniknie, gdy promień prawdy zaświeci. *

Zanim prawda obuć się zdoła, to kłamstwo pół miasta obiegnie. *

Gdy otworzysz drzwi kłamstwu i prawdzie, to kłamstwo prędzej wejdzie. *

Z ziarnka prawdy potrafi kłamstwo zrobić bochenek chleba.

*

Kłamać nigdy nie wolno, ale nie zawsze trzeba całą prawdę mówić. *

Kłamstwo uchodzi niewolnikom, wolnym przystoi prawdę mówić. *Seneka.*

XXX. Kobieta, białogłowa.

Słowa, piękność, płacz — te troje silne są niewiasty zbroje.
* *Anonim.*

Serce kobiety, to cenna księga oprawna w srebro i złoto;
Rzadki mężczyzna czyta ją pilnie, każdy przerzuci z ochotą.
* *Asnyk.*

Nawet panna która kocha, przed ślubem zazwyczaj szlocha;
Płacze nieraz rzewnym głosem nie nad swym — nad męża losem.
* *Tenże.*

Aniołem na tej ziemi staje się niewiasta,
Jeśli w cnoty płci swojej zdobi się i wzrasta. *Tenże.*

*

... Kobiet to zwyczaje:
Na pozór niby nie chce, krzyczy, płacze, łaje,
Dąsa się, fuka, parska ... zwyczajnie kobieta,
A w duszy jak chmiel tyki, tak się mężczyzna chwyta.

* *Asnikowski.*

Wszakże panna nie z drzewa, młodzian nie z patyka,
Młodzi się kochać muszą, tak mówi logika.
Wszakże dla synów świata wyrastają córki;
Za młodu kwiatki w rączkach, na starość paciorki.

* *Tenże.*

Płeć piękna dla nas ma litości tyle!
A dla płci własnej ma serce motyle.
Piękność nad naszem nieszczęściem łzy leje,
Nad sióstr upadkiem tylko się zaśmieje.

* *Z Byrona. Giaur.*

Mężczyzna głową czuje, myśli, sądzi;
Kobieta sercem, więc nie dziw, że błądzi. *Z tegoż.*

*

Tak zazwyczaj bywa w świecie: wet za wet, darmo nic niema;
Zrób jeden figiel kobiecie, ona ci odpłaci dwiema.

* *Bogusławski.*

Niedługo miłość trwać może w kobiecie,
Gdy jej nie żywi wzrok lub dotykanie.

Z Dantego. Boska Komedja.

*

... Bo nawet bardzo rozumne kobiety
Z anielską duszą, z sercem napełnionem cnotą,
Ciężkie jarzmo próżności dźwigają z ochotą.

* *Dmuszewski.*

W nieszczęściu ani w szczęściu na nic się nie przyda,
Ażeby razem z nami mieszkała niewiasta.
Gdy dobrze jej się wiedzie, to wnet w pychę wzrasta;
A jeśli źle, dla domu i miasta jest klęską.

* *Z Eschyla. Orestes.*

Wiesz przecie, co niewiasta w sercu swojem chowa;
Za kim pójdzie, temu wszystko oddać już gotowa.

* *Z Homera. Odysseja.*

Nie wiem, czy obrzydliwsze na świecie jest zwierzę
Nad kobietę, gdy w taką zbrodnię się ubierze.
To też ta przeniewiercza, zbrodnicza kobieta
Nietylko sama siebie, lecz rodzaj niewieści
Zbeszcześciła — te nawet, co warte są cześci.

* *Z tegoż. Tamże.*

Pierwszę łzę moją oddech kobiety osuszył,
Pierwsze słowa mowa jej kształciła pieszczona;
Do kobietym najpierwej wyciągnął ramiona,
I kiedy w mgle dzieciństwa matkę poznawałem,
Nie wiedząc co kobieta, w matce ją kochałem.
A jeśli później ojca surowe nauki
Uczyły jak żyć trzeba i cierpienia sztuki,
Jeślim im winien mądrość, stałość w cnocie,
To niemniej jestem winien i matki pieszczocie.
Dobroć, miłość, cierpliwość, najświętsze zasady
Wpajała w moje serce własnemi przykłady.

* *Al. Fredro Poezje.*

Brać przedsięwzięcie, które wiecznem zwano,
A zmieniać w dobie — nienawidzić rano,
A kochać wieczór — szkodzić niewinnemu,
A za godzinę chcieć pomagać jemu;
Że to jest płochość, to mi każdy przyzna —
Któż do niej zdolny? pewnie nie mężczyzna.

* *Tenże. Śluby.*

Z kobietą niema żartów — w miłości czy w gniewie
Co myśli, nikt nie zgadnie; co zrobi, nikt nie wie. *Tenże.*

*

Dopóki serce bije, władać mogą dłonie,
Dopóty walczyć będę w płci pięknej obronie. *Tenże.*

*

Niechaj w piekle ten człowiek cierpi ból nieczysty,
Który kobiety uczył pisać listy. *Tenże.*

*

Los niewiast godny jest pożałowania,
Bo w domu i na wojnie mąż panuje;
Jakże zaś ciężką jest niewiasty dola!
Bo dla niej nawet posłuszeństwo woli
Małżonka jest niewolą, ale biada,
Gdy los przeciwny w obcy kraj ją rzuci.

Z Göthego. Iphigenie in Tauris.

*

... Kiedy w piersi
Kobiety żądza niepohamowana
Zapłonie, wtedy i najświętsze węzły
Gotowa zerwać, ojca lub małżonka
Porzucić zdradnie ... *Z tegoż. Tamże.*

*

Bądź pobłażliwym zawsze dla kobiety,
Bo ona nosi ułomności znamię.
Z krzywego żebra stworzona niestety,
Więc gdy ją nagiąć zechcesz, to się złamie;
A gdy dogodzić pragniesz najgoręcej,
To się napewno skrzywi jeszcze więcej.

* *Z tegoż. Gedichte.*

Dziwne bo są kobiety! we wszystkiem podobne do dzieci;
Wiecznie chciałyby tylko głaskania, strojów i pochwał.

Z tegoż. Herman und Dorothea.

*

Bo mężczyźni z natury namiętni są i gwałtowni,
A spotkawszy przeszkodę, zbyt łatwo się z tropu zbijają.
Zaś niewiasta cierpliwie obmyśla różne sposoby,
I manowcem się zręcznie dostaje nieraz do celu.

* *Z tegoż. Tamże.*

Służyć niech się nauczy zawczasu każda niewiasta,
Bo przez służbę jedynie wreszcie do rządów dojść może.
Toć dziewczyna od młodu rodzicom służy i braciom;
Całe życie jej schodzi na żmudnem zajęciu i pracy,
Na krzątaniu się wiecznem dla drugich, rzadko dla siebie.

* *Z tegoż. Tamże.*

Teraz widzę dopiero, że biednej dziewczynie daleko
Do zamożnego młodziana, chociażby była najlepszą.
* *Z tegoż. Tamże.*

Bo nieznośne są dla mnie łzy kobiet i krzyki niesforne
Tam, gdzie trochę rozsądku rzecz snadnie może załatwić.
* *Z tegoż. Tamże.*

Ale nie jestem podobno ostatnim, co gorzko żałuje,
Że niebacznie w swych sądach za radą poszedł niewieścią.
* *Z tegoż. Tamże.*

Bo niewiasty się zawsze uczuciem rządzą, a przytem
Są pochlebstwu przystępne. *Z tegoż. Tamże.*

*

Gdy człek trafi po drodze na rosnące głogi,
Kobieta kwiat pociechy rzuca mu pod nogi.
Czegóż zdziałać nie może matka lub kochanka?
One lwa czynią z tchórza, z tygrysa baranka. *Godebski.*

*

Przymiot różni płci nasze: dziełem twórczej ręki
Jedna z nich wzięła siłę, drugiej dano wdzięki. *Tenże.*

*

Bo białogłowy na to się uczyły,
Aby nas za nos prostaki wodziły. *Kochanowski.*

*

Jeśli co komu rzecze białogłowa,
Pisz jej na wodzie lub w kominie słowa. *Tenże.*

*

Iskry ten szuka w wodzie i róży w płomieniu,
Kto kobiecemu ufa przyrzeczeniu. *Tenże.*

*

Zmienną duszę niewiastom przyrodzenie dało;
Równie u nich nienawiść jak miłość niestałą. *Tenże.*

*

Jeśli damo urodę masz od natury,
Na cóż się pstrzyć temi pióry?
Jeśliś zaś szpetna, wierz mi, że nie wiele
Przydadząc' krasy manele.

Chociaż błyszczy na płocie piękna szata złota,
Nie ozdobi ona płota *Kochowski. Fraszki.*

*

Śpiew, wino i wesołość bankietu omasta;
Przydaj czwartą (pozwolę) niech będzie niewiasta.
* *Tenże. Tamże.*

W raju chciało się Ewie jedną być boginią,
Toż i dziś białogłowy zbyt się strojąc czynią.
* *Tenże. Tamże.*

Gdzie wino dobre, wieszać nie potrzeba wieńca*);
Gdzie panna gładka, raić nie trzeba młodzieńca.
* *Tenże. Tamże.*

Panna gdy panną, miewa anielską naturę;
Idąc zamąż, jeżową wdziewa na się skórę. *Tenże.*

*

Kędy panna bogata i gładka jak łani,
Często tam zaglądają udatni młodziani. *Tenże.*

*

Choćby nie wiem jak wiele chwalby wdowy miały,
Przecie z poczętej beczki trunek jest zwietrzały. *Tenże.*

*

Niewiasta wszego złego światu jest przyczyną,
Jakże wielu przez to złe samochcący giną! *Tenże.*

*

Prawdę mówiąc, stare baby mają też swoje powaby;
Jeśli ma złoto w szkatule, może być wdzięk u babule.
* *Tenże.*

Czegóż płeć piękna kiedy nie dokaże?
Mimo tak wielkie płci naszej zalety,
My rządzim światem, a nami kobiety.
* *Ks. Krasicki. Myszeis.*

Płeć ta z pozoru choć zdaje się płocha,
Przecie, kiedy jej cokolwiek zawadza,
Tak nienawidzi zbytecznie jak kocha;

---

*) Wieniec lub wiechę wieszano nad winiarnią.

Nie zna co miara — we wszystkiem przesadza.
Staje się zdradna, okrutna i podła,
Byle co zechce, do skutku przywiodła.

* *Tenże. Tamże.*

Bystry i śmiały genjusz losem nawet włada,
Los rządy ziemi męża oddaje odwadze;
Milszy od niego udział kobieta posiada,
Ma słodsze panowanie i pewniejszą władzę. *Kiciński.*

*

O kobiety! jak wielka jest wasza potęga!
Od was szczęście pochodzi, jeśli go doznajem;
Od kolebki do trumny władza wasza sięga,
Bez was pustynią, z wami świat może być rajem. *Tenże.*

*

Żywszą czułość z natury dostała kobieta,
Dotkliwiej ją przejmuje dolegliwość nasza;
Łatwiej przyczynę smutku z oczu nam wyczyta,
I prędzej chmurę smutku z czoła nam rozprasza. *Tenże*

*

Czegóż łzy cudnych oczu nie dokażą
I słów pieszczonych dźwięk zdradliwie słodki?

* *J. N. Kamiński.*

Gdy nieszczęścia jakiego ciężar nas przywali,
Ulgą jest, kiedy się nas kobieta użali.
Ona sztukę kojenia trosk lepiej posiada,
Ona z naszemi łzami swoje mieszać rada. *Kossakowski.*

*

Kobiety (niechaj jak chce zawistny je wini)
Są to kwiaty, ozdoba tej życia pustyni.
Jeśliś się więc krwi głosu nie zrzekł do ostatka,
Szanuj płeć, w której gronie twa się mieści matka. *Tenże.*

*

Kobieta — puch marny! kobieta niebianka!
Kobieta to cacko, to raju mieszkanka.
Kobieta... a ja wam powiadam: zaiste,
Gdy myśli porządnie i serce ma czyste,

Gdy od czczych uniesień i marzeń jest wolna,
Gdy szczerze dla drugich poświęcić się zdolna,
Gdy ziemię swą kocha uczuciem poczciwem,
Gdy myślą od pracy do Boga aż sięga,
O! wtedy kobieta jest świętem ogniwem,
Które ziemię z niebem sprzęga. *Paulina Kraków.*

*

Bo na skromności spoczywa dobra sława, skarb kobiety;
Ona płci słabość pokrywa, podnosi nasze zalety.

* *Ks. Kropiński.*

Wczembądź kobieta pobłądzi, czy sercem, głową, czy z wiary;
Każdy surowo ją sądzi, częstokroć nawet bez miary. *Tenże.*

*

Choćby mnie nawet czarci do piekła wziąć mieli,
Nie dam się za nos wodzić rękom od kądzieli. *Kraszewski.*

*

... Gdyby zamilczała skromnie,
Byłaby obojętną; lecz gdy mnie obmawia,
Widać że mnie pamięta, widać że zgniewana
Dawnym płomieniem gore do dawnego pana.

* *Z Katullusa. Poezje.*

Że kobieta z kości początek swój bierze,
Mocno temu wierzę;
Bo i moja swoją złością stanęła mi w gardle kością.

* *Legatowicz. Zdania.*

Do nieba żywcem ten będzie wzięty,
Kto pozna wszystkie kobiet wykręty. *Tenże.*

*

Niewiasta nieskromnym śmiechem znać daje, że się zna z grzechem. *Tenże. Apoftegmata.*

*

Nie łam twych rączek, niewiasto młoda,
Nie płacz! i rąk twych i oczu szkoda.
Ten po kim płaczesz, ręki nie ściśnie,
Okiem ku tobie wzajem nie błyśnie.
Ciemny on krzyżyk w prawicy trzyma,
A miejsca w niebie szuka oczyma.

St. Zbroniec

Za niego na mszą daj młoda wdowo,
A dla nas żywych daj piękne słowo.
Twe oczy innym niech oczom błysną,
Twe rączki inną niechaj dłoń ścisną.

* *Mickiewicz. Dziady.*

Najprzód ciebie wspomina co chwila, co godzina,
Potem po razu co dnia, a potem co tygodnia;
A potem co miesiąca, z początku albo z końca.
Płyną wody potoku, pamięć nie w naszej mocy;
Już tylko raz co roku około Wielkiejnocy.

* *Tenże. Tamże IV.*

A kiedy już niemiła trzydziestka zawita,
Każdy dobry na męża, kto tylko zapyta.

* *Tenże. Tamże.*

Kobieto! puchu marny, ty wietrzna istoto!
Postaci twojej zazdroszczą anieli,
A duszę gorszą masz, gorszą niżeli . . .

* *Tenże. Tamże. III.*

Mądra niewiasta dom swój wystawia, buduje,
Głupia i zbudowany rękami zepsuje.

Minasowicz. Z Eklezyastyka.

*

Początek grzechu od niewiasty mamy,
I przez niewiastę wszyscy umieramy.

Tenże. Tamże XXV. 33.

*

Adama, Salomona, Dawida, Samsona,
Lota zwiodła niewiasta — kogóż nie pokona?

* *Tenże. Rytmy.*

Że są stare kobiety, tego nikt nie powie,
Bo któż się lat prawdziwych od której z nich dowie?

* *Tenże. Tamże.*

Modlitwa pijanego chłopa, płacz niewieści,
Przysięga gracza w uszach Boskich się nie mieści.

* *Tenże. Tamże.*

Kłamać, prząść, płakać, zwodzić, wyjawiać sekrety,
To właściwe są każdej przymioty kobiety.
* *Tenże. Tamże.*

Czterech rzeczy najbardziej pragnie białogłowa:
Miłości, szat, potomstwa i dobrego słowa.
* *Tenże. Tamże.*

Jeśli pragniesz wieść jaką rozpuścić po świecie,
Udziel jej pod sekretem znajomej kobiecie. *Tenże. Tamże.*

*

Zwieść wierzącą dziewczynę niewielka to chwała;
Godna raczej litości prostota być miała. *Tenże. Tamże.*

*

Panna niechaj ma pięć p, co ma być zamężna:
Pobożna, przezorna, piękna, poczciwa, pieniężna.
* *Tenże. Tamże.*

Ktokolwiek prawdę kocha, ten bez sprzeczki przyzna:
Jeden więcej niż niewiast sto, wart jest mężczyzna.
* *Tenże. Tamże.*

Po latach pięćdziesięciu każda białogłowa
Niechaj zwierciadło stłucze albo schowa.
* *Tenże. Tamże.*

Na co się nie ośmieli bies i nie pokusi,
Na to się rozum chytrej odważy babusi.
* *Tenże. Tamże.*

Ta jest niewiasta bez pochyby zacna,
Co nie urodą, ale cnotą znaczna. *Tenże. Tamże.*

*

Nie dziw się, że są harde urodziwe panie;
Wszak im gładsze jest drzewo, tem trudniej wleźć na nie.
* *Tenże. Tamże.*

Gdy do niej przyjdzie konkurent z ukłonem,
Aż ona zaraz wyjeżdża z zakonem.
Nie kłamie jednak, gdy tak mówi dama:
Chce być w zakonie świętego Adama. *)
* *Tenże. Tamże.*

*) Zakon św. Adama = małżeństwo.

Moc tam piękności zazwyczaj ustaje,
Gdzie nie są piękne w damie obyczaje;
Niech ją pochlebne chwalą jak chcą usta,
Sama się gani, kiedy w niej rozpusta.

* *Tenże. Tamże.*

Niewiasty jak są zawsze do płaczu skłonnemi,
Tak co jest godne płaczu, czynić gotowemi.

* *Tenże. Tamże.*

Karty, kufel, kobieta zubożą najprędzej;
Kto się tych trzech nie chroni, ten nie ujdzie nędzy.

* *Tenże. Tamże.*

Naturalna to wszystkich białogłów przywara:
Mało roboty: krzyku, zgiełku co nie miara.

*

Krowa co wiele ryczy, mało mleka daje;
Kura wiele nagdacze, jedno zniesie jaje.

* *Tenże. Tamże.*

Rozum mężczyzną, afekt białogłową rządzi,
Na to wszystko przystanie, co afekt osądzi,
Nie co jej rozum poda; bo raz nienawidzi,
To znów kocha, to czyniąc co się jej przywidzi.

* *Tenże. Tamże.*

Osobliwszej przykrości i nader surowa
Niewola tam jest, kędy rządzi białogłowa.

* *Tenże. Tamże.*

Nie bądźcie zbyt słodkiemi radzę wam dziewczęta;
Wszak wiecie, że miód słodki wielka ós ponęta.

* *Józ. Epif. Minasowicz.*

Bo kiedy licho taką jędzę nada,
Już się z maleńka kłóci i ujada.
Kłóci się zawsze i wszędzie,
Do śmierci kłócić się będzie;
I gdyby jeszcze jaka możność była,
Po śmierciby się kłóciła. *Morawski. Bajki.*

*

Nic tak nie cięży, jak sekret kobiecie;
Sam on się z ust jej wyrywa.
Jakoś niejednej lżej i zdrowiej bywa,
Kiedy się z czego wyplecie. *Tenże.*

*

Człek, co kobiecie szczerze serce swe oddaje,
Igrzyskiem się jej chimer i lekkości staje;
Zaraz go w liczbę swoich niewolników liczy —
Pewna już ciebie, innej wnet szuka zdobyczy.

* *Niemcewicz.*

Największe w życiu i szczęście i chluba:
Dobry przyjaciel i kochanka luba. *Tenże.*

*

Jako nie zgadniesz nie znając ksiąg treści,
Z samych okładek, co się wewnątrz mieści;
Podobnie z panną — jej wdzięki, twarz gładka,
To tylko księgi zewnętrzna okładka.
Lecz jaka wartość w jej treści zawarta,
Tego nie zgadniesz. * *Tenże.*

O! jak urocza, jako jest zwycięska
W oczach kobiety jej łza czarnoksięska!
Broń jej słabości, razem miecz i tarcza,
Jak do obrony, do zwycięstw wystarcza.
O! nie patrz na nią! Cnota z drogi zboczy,
Mądrość się zbłąka, gdy w nią wlepi oczy.
Jedna łza w oku Egipskiej królowej —
Pierzchnął Antoniusz, świat poszedł w okowy.
Lecz nie potępiaj błędu tryumwira!
Tylu się nieba, nie ziemi wypiera;
Rzuca się w piekło wieczność w mękach pędzić,
By zalotnicy kilku łez oszczędzić.

* *Odyniec. Korsarz.*

Jedno słowo z ust pięknych więcej ma potęgi,
Niźli wielotomowe filozofów księgi. *Tenże.*

*

Ród niewieści przez piękność z anioły jest zbratan;
Niechże pomni, że anioł z ogonem — to szatan. *Tenże.*

*

Z niczego tak się dewotka nie cieszy,
Jak gdy się dowie. że kto drugi zgrzeszy. *Tenże.*

*

Czemu mniejszy od mężczyzn mają białogłowy
Rozum? Bo Ewa z żebra wyjęta, nie z głowy.

* *Owen. Epigr.*

Kto ma babę w zaprzęgu, a u dyszla złoto,
Czego djabeł nie może, niech się kusi o to.

* *Potocki. Jovialit.*

Wiesz co gładka dziewoja? co jest ładna dworka?
— Raj oczom, piekło duszy, a czyściec dla worka.

* *Tenże. Tamże.*

Rzadka to w białogłowie cnota sekret trzymać.
Zawiąż jej gębę, ona będzie się odymać,
Aż się bokiem, a zwłaszcza w gniewie wydrze drugi;
Szkoda się przeć *), ledwieście nie wszystkie papugi.

* *Tenże.*

Dawna to jest przypowieść, a nader prawdziwa:
W koniu wiosna, a w pannie ślub wady odkrywa. *Tenże.*

*

Do panny z łysą albo z siwą głową,
Jak do psa z jeżem (prawdziwe to słowo). *Tenże.*

*

Gmin i niewiasta to są rzeczy zmienne,
Jak doświadczenie uczy nas codzienne. *Tenże.*

*

Albowiem wszystkiej białej płci to służy:
Słuchać jak najmniej, mówić jak najdłużej.

* *Tenże. Syloret.*

Najbardziej u płci słabej, która jako w gniewie,
Tak też w miłości końca ani miary nie wie.

* *Tenże. Argenida.*

---

*) Przeć się = zapierać się.

Rzadka w ludziach, dopieroż w białogłowach cnota
Zamilczeć rzecz tajemną, wielka zaś sromota.
Wydać sekret zwierzony i zarobić płochym
Językiem, że cię słusznie nazwą trzepigrochem.

* *Tenże. Tamże.*

A na co się uparta kobieta usadzi,
Tego jej ani anioł Boży nie rozradzi.

*

Choć i codzień niewiasta biega do spowiedzi,
Duch przeciwieństwa, Ewy duch wiecznie w niej siedzi.

* *Tenże.*

Najlepszy przymiot w każdej białogłowie,
Gdy cicha w sprawach i cicha w rozmowie. *Rej.*

*

Pierwszą ozdobą dziewicy na świecie
Jest skromność, miłe niewinności dziecię.

* *Rudnicki.*

Nie każda własny nosi splot warkoczy,
Nie każda skromna, co w dół spuszcza oczy. *Tenże.*

*

Kiedy nieszczęście uderzy w kobietę,
Cicha tam skarga i łzy płyną skryte;
I choćby skonać, wszystko w sobie stłumi,
Bo też kobieta tylko cierpieć umie. *Siemieński.*

*

Trudno czego odmówić prośbom pięknej buzi;
„Chce kobieta, chce Pan Bóg" — jak mówią Francuzi.

* *Syrokomla.*

Stare przysłowie dobrze powiada: ślub jest żałobą,
Jednakże każda coprędzej rada płakać nad sobą. *Tenże.*

*

... Naucz się, że ludzie,
Gdy Piękność prosi, szczodrzy są jak bogi;
Gdy dziewczę klęknie, jednę łzę wyleje,
Każda jej prośba jest tylko rozkazem.

Z Szekspira. Miarka za miarkę I. 5.

*

Albowiem źle jest, gdy kobiece skargi
Z dziełami mężów pragną iść w zatargi.

* *Z tegoż. Tamże.*

„Nie!“ mówi dziewczę przez skromność, a pragnie,
Żeby natrętnik w tem słówku „tak“ słyszał.

Z tegoż. Dwaj panowie. I.

*

„Skłoń ją darami, jeśli słów nie ceni,
Gdyż niemy klejnot prędzej swą wymową
Wzruszy kobietę, niż przelotne słowo.“
— Słałem już dary, ale niemi gardzi —
„Znak to u kobiet, że pragną tembardziej.
Poślij jej inne, nie dbaj że się wzdraga;
Żywsza tam miłość, gdzie zrazu zniewaga.
Jeśli się marszczy, to nie ze złej chęci,
Lecz że cię w miłość gwałtowniejszą nęci.
Choć w gniewy wpada, nie uważaj na nie;
Najbardziej tęskni, gdy sama zostanie.“

* *Z tegoż. Tamże III.*

Gniewna niewiasta jest jak mętne źródło
Zamiast pociągu budzące odrazę.
Wstydzić się trzeba, że kobiety tak są
Ograniczone, że szukają wojny
Tam, gdzie powinny modlić się o pokój;
Że pragną rządzić, rozkazywać, burzyć
Tam, gdzie powinny kochać, słuchać, służyć.
Dlaczegóż nasze ciało jest niezdatne
Do ciężkich trudów, wątłe, delikatne?
Czyż nie dlatego, że i nasza strona
Wewnętrzna również jest upośledzona?

Z tegoż. Ugłaskanie sekutnicy. V. 2.

*

Kobieta bowiem wonnej róży wzorem
Rozkwita rano, więdnieje wieczorem.

Z tegoż. Wieczór Trzech Króli II. 4.

*

Kobiety serce zanadto jest małe,
Aby tak wiele objąć w sobie mogło.

Jej miłość można nazwać apetytem;
Tam dusza niczem, wszystkiem podniebienie.
Bo jakże łatwo pięknemu mężczyźnie
W woskowem sercu kobiet piętno wybić!

* *Z tegoż. Tamże II. 4.*

Niech się świat dowie z tej naszej pustoty,
Że żarty, figle nie rugują cnoty.
Ta co się śmieje, nie zawsze złą bywa;
Cicha to woda (mówią) brzegi zrywa.

* *Z tegoż. Figle kobiet IV. 1.*

Głupstwo pięknej kobiecie nie może zawadzić,
Bo przy piękności każda umie sobie radzić.

* *Z tegoż. Otello II. 1.*

Z kobiet obrazki są za progiem domu,
Dzwony w pokojach, dzikie koty w kuchni,
Święte, jeżeli same co zbroicie;
Djablice, gdy wam kto w czem nie dogodzi;
Komedyantki koło gospodarstwa,
A gospodynie w łóżku. *Z tegoż. Tamże II. 1.*

*

Kto nie chce nabrać niewieściego ducha,
Niech nigdy niewiast i dzieci nie słucha.

* *Z tegoż. Koryolan IV.*

Męski mam umysł, lecz serce niewieście,
A dla niewiasty skrytość jest nieznośną.

Z tegoż. Juliusz Cezar II. 4.

*

Kobiety w szczęściu nie bardzo są silne,
Ale w niedoli najczystsza Westalka
Gotowa wszystkich zapomnieć swych przysiąg.

Z tegoż. Antoniusz III. 10.

*

Wiem żeś roztropna, żeś jest i stateczna,
Aleś kobieta, a w utrzymywaniu
Języka w karbach żadna z was nie tęga;
Wierzę ci, że nic nie powiesz — nie wiedząc.

* *Z tegoż. Henryk IV. II. 3.*

Zjadliwe krzyki zazdrosnej kobiety
To rzecz straszniejsza, niż psów wściekłych zęby.
Z tegoż. Komedja omyłek V. 1.

*

... Bo słabej płci jako raz swą wolą
Popuścisz, już się potem poważą wszystkiego,
Ani w nich wstydu najdziesz śladu najmniejszego.
* *Szymonowicz. Sielanki.*

Ale kto kiedy końca dojdzie z kobietami?
Kogóż ich mądra chytrość nie zwiedzie, nie zmami?
* *Al. Fredro.*

Lecz kto i kiedy może ręczyć za kobiety?
Kto zgadnie, jakie dla nich trzeba mieć zalety?
Czasem cacko, błyskotka, bawidełko małe
Zająć może ich duszę, zmienić życie całe. *Tenże.*

*

Przywara to właściwa każdej białogłowie,
Że każda zbyt ciekawa i rozwlekła w mowie. *Tenże.*

*

Płci niewieścia! ludzkiego rodzaju zaszczycie!
Ty często własne tracisz, gdy nam dajesz życie.
Nasza sroga niewdzięczność w twoim dziale mieści
Skromną tylko podległość, trudy i boleści.
W naszych rękach moc pióra, kuli i pałasza;
Łzy albo słodki uśmiech — jedyna broń wasza.
* *Trembecki. Poezje.*

Przymilić się, przyciągnąć, zatrzymać nadzieją,
Oszukać, potem wyśmiać — to panie umieją. *Zabłocki.*

*

Lat pietnaście kiedy minie, niema co wierzyć dziewczynie.
* *Tenże.*

Kobiet języki są nieprzyjaciele,
Kiedy nim która bez potrzeby miele. *Tenże.*

*

Zdobi mężczyznę być pomiernym w mowie,
Lecz trzykroć piękniej milczeć białogłowie. *Żeglicki.*

*

Kobieta jest leniwa pełnić kościelne rozkazy,
Lecz w taniec pójdzie chętnie choćby i sto razy. *Tenże.*

*

... Prędko się zepsuje
Białogłowa w swobodzie, kiedy stróża niema.

* *Opaliński. Satyry.*

„Kobieta — puch marny, kobieta — niebianka,
Kobieta to anioł, to raju mieszkanka.
To wietrzna istota, serc ludzkich królowa,
To rodu ludzkiego piękniejsza połowa."
Tak mówią. A ja wam powiadam: zaiste!
Gdy serce ma takie, jak błoto nieczyste,
Gdy pieniądz marnuje na bale i stroje,
Gdy życie prowadzi nie w dwoje, lecz w troje;
O! wówczas kobieta, ta niby niebianka
Jest djabła i piekieł prawdziwa posłanka.

* *Stary kawaler.*

Które rzecze białogłowa, pisz na bystrej wodzie słowa.

* *Przysłowie.*

Trzy k gubią nas niestety: karty, kieliszek, kobiety.

*

Zła niewiasta od djabła gorsza piekielnego,
Bo ów tylko złych męczy, ta zaś i dobrego. *Gawiński.*

*

Dumny mężczyzna zawsze chce grać pierwszą rolę;
Jeden uśmiech niewiasty wywiedzie go w pole. *Kotzebue.*

*

Kiedy Wenus w domu rządzić będzie,
Być Marsowi z kurami na grzędzie. *Rysiński.*

*

O! jakież płacze i gniewy i krzyki,
Gdy do kobiecej kto wgląda metryki.

* *A. Morgenbesser.*

Bo nad Bony trucizny, nad włoskie sztylety
Wierzcie mi, że zjadliwszą jest zazdrość kobiety.

* *L. Potocki.*

A młodość, głośne imię i dostatku nieco
Zdoła zawsze podziałać na duszę kobiecą. *Syrokomla.*

*

Któż w świecie nie zna kobiet, jak im zbywa wiele?
Dostały próżność, plotki, wszystko złe w podziele.
Ich dowcip jest fałszywy, ich głowa bez zdania,
Dusza bez wielkiej siły, humor do spierania.
Mało która jest wierna, mimo tego przecie
Wszystko dla takich stworzeń czynimy na świecie.
* *Z Moliera. Komedje.*

Przed występkiem cię kobieta ochroni
Swoją świętością i swemi prośbami;
Ty ku niej idąc złe drogi porzucisz,
Ty za nią idąc znów do cnoty wrócisz. *Żmichowska.*

*

Zaszyj kobiecie usta, nic to nie nada;
Bo ona zawsze swoje wygada. *Firdusi.*

*

Salomon mądry, który wszystko wiedział,
O białogłowach tak niegdyś powiedział,
Że sekretowi (jak doświadczył wiele)
Wino z niewiastą są nieprzyjaciele. *Jabłonowski.*

*

W niejednej można zobaczyć kobiecie
Anielskie ciało, a duszę szatana. *Niemojewski.*

*

Zawsze niewiasta choć grzesznica w ciele,
Skorsza ku Panu, bo miłuje wiele. *Zaleski.*

*

Kiedy w szale miłosnym samotna sierota
Upadnie raz niebacznie na drodze żywota,
A później przyodziawszy Magdaleny szaty,
Głosem cichej pokory błaga przebaczenia,
Ze wzgardą ją odpycha świat cnotą bogaty,
I strąca w przepaść hańby rękami z kamienia;

Choć winę jej oddawna łzy żalu obmyły,
Choć upadła, bo nędza stargała jej siły. *A. Pilecki.*

*

Za szczęściem gonić, goniąc łzy ronić,
Zawody liczyć, troski dziedziczyć,
Cierpieć i znosić, błagać i prosić,
— To jest niestety życie kobiety. *Tenże.*

*

Że dwa razy dwa cztery, panienkom tłumaczył
Filozof podżyły; panienki przeczyły.
Rzekł ktoś, kto z boku słuchał dysputy zawiłej:
„Nie przekonasz kobiety, jeśliś jej niemiły."

*

Kto konia nie próbuje, kulawego kupi;
Kto panny nie zna, żeni się z nią — głupi.

* *Minasowicz.*

Niewiasta piękna a głupia, to jak kolce złote w pysku u świni. * *Przypowieści Sal. XI. 22.*

Niewiasta mądra buduje dom męża, a głupia i zbudowany zepsuje. * *Tamże XIV. 1.*

Pod trzema rzeczami drży ziemia, a czwartej znieść nie może: pod sługą, kiedy panuje; pod głupim, kiedy się naje chleba; pod złą niewiastą, kiedy zamąż poszła i pod służebnicą, kiedy się stanie dziedziczką po pani swojej. *Tamże XXX. 21.*

*

Trzy rzeczy są nienasycone, a czwarta nigdy nie powie: dosyć! piekło, łono białogłowy, ziemia, która się nie nasyca wodą.

* *Tamże XXX. 16.*

Niewiasta rzadko daje trwałe szczęście na ziemi, choć wargi jej słodkie i usta gładkie, bo ostatnie jej rzeczy są gorzkie jak piołun.

* *Tamże V. 4.*

Od niewiasty początek grzechu. Nie dawaj złej niewieście wolności wychodzenia. *Eklezyastyk XXV. 33.*

*

Jak z szat mól pochodzi, tak od niewiasty nieprawość męża.

* *Tenże XLII. 13.*

Melior est iniquitas viri, quam mulier benefaciens.
* *Tenże XLII. 14.*

Mąż nie jest stworzony dla niewiasty, ale niewiasta dla męża; nie przystoi tedy niewieście nauczać ani panować nad mężem.
Św. Paweł. I. list do Kor. XI. 9.

*

Niewiasty niech milczą w kościele (w zgromadzeniu), albowiem nie dopuszcza się im mówić, ale poddanemi być.
* *Tenże. Tamże XIV. 34.*

Małomowność jest najrzadszą cnotą niewiasty. *Św. Antoni.*

*

Bezwstydnej kobiety nie ustrzeżesz, a skromna straży nie potrzebuje. * *Św. Hieronim.*

Najmniej należy wierzyć kobietom i dzieciom, bo są ciekawe i gadatliwe, a nieroztropne. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Kobiety wcześniej się rozwijają, niż mężczyźni. Rzymianie mawiali: mala herba citius crescit, quam bona. *Accursius.*

*

Kobiety są jak różnobarwne ptaki: w domu szpaki, poza domem pawie, w cztery oczy gołąbki, a czasem jastrzębie.
* *Anonim.*

Niewiasta bez wstydu, to pokarm bez soli, kwiat bez woni, ciało bez duszy. * *Tenże.*

Dla kobiety fakta, logika, rozum — nic nie znaczą; ona rządzi się uczuciem i kaprysem. *Bałucki.*

*

Kobiety najbardziej wabi to, co zakazane. Ewa możeby nie sięgła po rajski owoc, gdyby nie zakaz. *Tenże.*

*

Kobiety w miłości są praktyczniejsze od mężczyzn. Miłość u mężczyzny ledwo cząstkę życia wypełnia; dla kobiety jest treścią życia. * *Tenże.*

Dobrej kobiecie zawsze możesz zaufać, złej nigdy; dobra nie nadużyje wolności, złej trudno upilnować. *Tenże.*

*

Kobieta i spokój są tak niezgodne rzeczy, jak ogień i woda. Mahomet dobrze znał kobiety, kiedy ich nie chciał wpuścić do swego raju, żeby tam spokoju nie mieszały.

* *Cerwantes. Don Kiszot.*

Kobiety wiele złego robią na świecie i choć je biją, złe są przecie. * *Tenże. Tamże.*

Wszystkie panny i panie bardzo lubią kochanie i na to przystają, lubo inaczej udają i niby się drożą mówiąc: nie chcę cię! a myślą: nie odchodź przecie. Chociaż anioł stróż ich pilnuje, przecie djabeł na nie jak wilk na owcę czatuje i niejednę porwie, gdy się grzechu dorwie. Skoro panna przyjmie kochanka, już o cnocie mała wzmianka; ale te miłości czasem dogryzą aż do kości i niejeden zdrowie i majątek straci, a czasem życiem i duszą przypłaci.

* *Tenże. Tamże.*

Kobiety tego mężczyznę starają się najbardziej zdobyć, którego inni chwalą, bo to pochlebia ich próżności. *Chesterfield.*

*

Kobieta stworzona jest do ofiary i poświęcenia. Mężczyzna przed ślubem jest poetycznie usposobiony, ale ta poezja znika zwykle po ślubie. Niech kobieta jak najmniej od męża wymaga, niech się stara jak najdłużej zachować poezją miłości przedślubnej, aby nią prozę małżeńskiego pożycia ozdobić mogła. Kobieta, która zbyt wysokie albo zbyt niskie pojęcie ma o mężczyźnie, zawsze znajdzie zawód, bo mężczyzna rzadko jest złym jak szatan, ale dobrym jak anioł także nie jest. *Tenże.*

*

Kobieta o wiele więcej stara się drugich uszczęśliwić, niż siebie.

* *Goltz.*

Gdyby nie wielki pociąg do kobiet, jaki natura mądrze w serca mężczyzn wlała, to pogarda jaką w nich wzbudzają wady kobiet, stałaby się wielką przeszkodą do utrzymania rodzaju ludzkiego. * *Chamfort.*

Gdy kobieta znajdzie się między dwoma mężczyznami, z których jeden będzie jej prawił czułe słówka, a drugi będzie wygadywał na jej sąsiadki, to uśmiechać się będzie do pierwszego, ale uważnie słuchać będzie drugiego. *Tenże.*

*

Więcej kobiet gubi próżność, niż miłość. *Pani Deffant.*

*

Oprócz mej matki nienawidzę cały ród niewieści.

* *Eurypides.*

Jedna lekkomyślna niewiasta więcej kobiet zepsuje, niż dziesięciu mężczyzn. * *Al. Fredro.*

W zgromadzeniu kobiet najłatwiej o mowcę, najtrudniej o słuchacza — każda chce mówić, słuchać żadna. *Tenże.*

*

Dobre słowo kobiety daleko może zaprowadzić szlachetnego męża. * *Göthe. Iphig. in Tauris.*

Stara to prawda, że kto ma kobiety w swej mocy, ma i ich mężów. * *Tenże.*

Zwłaszcza ucz się kierować kobietami, bo ich wieczne narzekania łatwo jeden środek leczy. *Tenże. Faust.*

*

Mężczyźni łatwo się unoszą, często idą na przebój, a przeszkody łatwo ich z toru zbijają; kobieta umie cierpliwie czekać, aż celu dopnie. Silny lew, gdy za pierwszym skokiem nie uchwyci upatrzonej zdobyczy, nie powtarza skoku; zaś chytra liszka tak długo kluczy i ściga swą ofiarę, aż ją złapie. *Tenże.*

*

Próżność jest główną wadą kobiet. Nawet w nieszczęściu, gdy tylko kobieta przyjdzie do siebie, już ją stroje zajmują. Gdy ma wdziać żałobę po zmarłym mężu, bacznie się przegląda w lustrze, czy jej czarny ubiór do twarzy. *Tenże.*

*

Niewiasta nie potrafi dobrze rządzić krajem, bo jest wielomowna, nieostrożna, bojaźliwa, wreszcie zbyt tkliwa. *Hoffmanowa.*

*

Jak ptak bez powietrza, ryba bez wody, człowiek bez pokarmu, tak kobieta żyć nie może bez miłości. *Taż.*

*

Kobieta nie może być prawdziwą przyjaciółką, bo jest przedewszystkiem córką, żoną, matką. *Taż.*

*

Niewiasta bez wstydu jest tem, czem mężczyzna bez honoru.
* *Taż.*

Książęta, kobiety i ljany tego się chwytają, co jest blisko nich.
* *Hitopadesa.*

Kwiaty, młode kobiety i sama młodość — to wszystko niedługo nas cieszy. * *Tamże.*

U kobiet więcej znaczy forma, niż treść i rzecz sama. Mów im o dobru i niebezpieczeństwie kraju, to ziewają; wspomnij o nowej modzie lub jakiej plotce, to zaraz je zainteresujesz.
* *Jankowski.*

Nikt nie jest tak zuchwały, jak kobieta raz schwytana na gorącym uczynku. * *Juvenalis.*

Ludzie zwykle są łagodni dla błędów mężczyzn, a surowo sądzą przestępstwa kobiet. *Tenże.*

*

Przemawiać kobiecie do rozsądku znaczy tyle, co cyganowi do sumienia. * *Karr.*

Przyjaźń dwóch kobiet jest zwykle spiskiem przeciw trzeciej.
* *Tenże.*

Kobiety najbardziej nie cierpią przedmowy, najbardziej lubią obmowę, dają w siebie wiele wmówić, ale nie pozwalają sobie nic wymawiać, choć same wymawiać się lubią.
* *Tenże.*

Jeżeli ci kobieta czyni wyrzuty, że źle mówisz o innych kobietach, skieruj rozmowę na jej znajome, a ona o wiele gorzej niż ty o nich mówić będzie. * *Tenże.*

Kobieta mężczyźnie wszystko przebaczy, ale w sądzeniu innych kobiet surowsza jest od Drakona. Gdyby kobiety stanowiły prawa, to okoliczności łagodzących nigdyby dla kobiet nie było.
* *Kamiński.*

Panna jest jak towar: wolno każdemu przyjść, obejrzeć, nawet potargować, choćby nie kupił. *Kaczkowski.*

*

Panny są jak kwiaty zagraniczne, które najdroższe są w pączku; tańsze gdy rozkwitną — gdy zaś przekwitną, ledwo je darmo kto chce brać. * *Tenże.*

Każdy lubi pochwały i pochlebstwa, ale najbardziej lubią je uczeni, artyści i — kobiety. *Knigge.*

*

Kobiety wolą tego, kto je przyjemną choć płytką rozmową bawi, niż tego, z którego ust mądrość płynie. *Tenże.*

*

W walce z kobietą strzeż się ją zawstydzić lub upokorzyć, bo tego ci nigdy nie przebaczy — raczej jej ustąp i pozwól tryumfować. Słabsze istoty zwykle bardziej się mszczą niż mocne, bo poczucie własnej słabości powiększa poniesioną krzywdę i pcha do okazania zemsty, gdy się da. *Tenże.*

*

Kobiety o wiele lepiej umieją ukrywać swe uczucia i myśli, niż mężczyźni. Kobiety celują w sztuce udawania. Niejedna udaje obojętność dla mężczyzny którego kocha, bo ta obojętność służy jej do ukrycia prawdziwego stanu rzeczy. *Tenże.*

*

Mężczyzna patrzy daleko, kobieta głęboko. *Grabbe.*

*

Kto chce jaką myśl spopularyzować, niech się uda do kobiet. Wnet ją sobie przyswoją bo głupie rozpowszechnią szybko, bo gadatliwe a trzymać się jej będą długo, bo uparte. *Ks. Krasicki.*

*

Bystrość kobiety najprędzej błąd dostrzeże, a gdy go niema, najprędzej go stworzy. * *Tenże.*

Kobieta nie zachowa tajemnicy, ale pod największym sekretem podzieli się nią — ze sąsiadką. *Kraszewski.*

*

Kobiety tak są próżne i łatwowierne, że najbrzydsza nie zdziwiłaby się, gdyby jej kto powiedział, że jest piękną jak Wenus.

* *Tenże.*

Serca kobiet jak serca aniołów, pełne są miłości i litości.

* *Tenże.*

Kobieta cnotliwa tylko miłością i poświęceniem żyje. A znów nic niemasz gorszego nad niecnotliwą niewiastę. Mężczyzna nawet

w wyuzdaniu namiętności zachowa pewną granicę; kobieta, porwana szałem żądzy, zdolna jest do największych zbrodni. *Tenże.*

*

Chcesz zyskać miłość kobiety, staraj się wprzód pozyskać jej szacunek stanowczością i odwagą. Gdy kobieta mężczyznę szacuje, pewnie go pokocha. * *Logau.*

Nieszczęśliwym jest naród, którym rządzi niewiasta.
* *Mahomet.*

Kobiety bezwstydne są stworzone dla mężczyzn bezwstydnych, a kobiety cnotliwe dla mężczyzn cnotliwych. *Tenże.*

*

Jak masło topnieje na słońcu, tak kobieta w towarzystwie mężczyzn długo cnoty nie zachowa. *Tenże.*

*

Mężczyźnie trzeba przemawiać do rozumu, kobiecie do serca.
* *Marewicz.*

Gdyby Helena była brzydką, nie byłby jej Parys porwał i nie byłoby wojny Trojańskiej. Ile to złego piękna kobieta narobi!
* *Owen.*

Pięknej kobiecie najtrudniej ustrzedz cnoty, bo ma najwięcej nieprzyjaciół w mężczyznach *Tenże.*

*

Piwo bez chmielu, masło bez soli, koń bez ogona, a kobieta bez cnoty — jednę wartość mają. *Przypowieść.*

*

Białogłowa ma być rano nabożna, w dzień pracowita, mądra u stołu, zawsze ochędożna, miła w pokoju. *Przypowieść.*

*

Wieśniak pragnie pola, szlachcic godności, żołnierz wojny, kupiec zysków, rzemieślnik roboty, a kobieta — całego świata.
* *Przypowieść.*

Gdzie w stajence jałoszka, na podwórzu kokoszka, para wołków u pługa, krówka jedna i druga i dziewczyna jak malina — taka chata znajdzie swata. *Przypowieść.*

*

Nie wiesz, jak pięknią jest kobieta, gdy płacze.
* *Przysłowie hiszpańskie.*

Język niewiast jest ich mieczem, któremu nigdy zardzewieć nie dadzą. * *Przysł. angielskie.*

Kobieta śmieje się kiedy może, a płacze kiedy chce.
* *Przysłowie francuskie.*

Kobiety robią z fenigów talary (przez oszczędność), a mężczyźni z talarów fenigi. * *Przysłowie niemieckie.*

Gdy mężczyźni zejdą się razem, to się słuchają; kobiety zaś nawzajem się oglądają. * *Przysłowie chińskie.*

Łatwo wlezie djabeł do kobiety, ale go z niej trudno wypędzić. * *Przysłowie szkockie.*

W pośród łez gotowa zdradzić białogłowa.
* *Przysłowie polskie.*

Zachować co w sekrecie najtrudniej jest kobiecie.
* *Przysłowie polskie.*

Złota próbuje się ogniem, kobietę złotem, a mężczyznę kobietą.
* *Przysłowie polskie.*

Jeśli kobieta zasmucona zapomni przez łzy ukradkiem spojrzyć w zwierciadło, to już jest strapiona nie na żarty. *Puszkin.*

*

Kochankowie przysięgają sobie nieraz miłość wieczną, która trwa — dwa miesiące. * *Tenże.*

Kobiety wogóle nie lubią i nie rozumią sztuki, a genjuszu brak im zupełnie. Choćby kobieta zdobyła sobie doktorat filozofji, to brak jej będzie genjalnego polotu i natchnienia. Gdzież są arcydzieła kobiet? * *Rousseau.*

Nie wolno nazywać słabością dobrowolnych występków. Kobieta nigdy nie upadnie, gdy nie chce. *Tenże.*

*

Kobieta stworzona dla mężczyzny pełnego różnych wad, powinna je cierpliwie znosić. Uparta kobieta tylko rozdrażnia mężczyznę — słodyczą i dobrocią najprędzej go zwycięży. Nie na to kobieta jest słaba, aby rozkazywała; nie na to ma piękną twarz, żeby ją w kłótni i w gniewie wykrzywiała. *Tenże.*

*

Kobieta jest zwykle ostatnim przyjacielem, jaki mężczyźnie pozostaje w nieszczęściu. *J. P. Richter.*

*

Nic lepszego, jak serce młodej kobiety i świeże masło; szkoda tylko, że jedno i drugie się starzeje i gorzknieje. *Tenże.*

*

Gdyś się pokłócił z żoną, kup jej jakie cacko; gdyś mocno dokuczył teściowej, żal mi cię bardzo. *Tenże.*

*

Kobieta winna mieć cnotę w sercu, skromność w obliczu, łagodność w ustach, a robotę w rękach. *Tenże.*

*

Jeżeli kobieta przekonała mężczyznę, to on postępuje według jej rady; jeśli mężczyźnie udało się przekonać kobietę, to — chciałbym go poznać. * *Tenże.*

Z boku męża wzięta jest kobieta, cóż więc dziwnego, że każda przy boku męża być pragnie? *Sirius.*

*

O przeszłości dziesięciu mężczyzn tyle ludzie nie mówią, co o przeszłości jednej kobiety. *Tenże.*

*

Kobieta albo kocha, albo nienawidzi; trzeciego nic nie umie. * *Seneka.*

Dwa rodzaje łez zwykle niewiasta wylewa: łzy żalu i łzy zdrady. * *Tenże.*

Kobiety są jak kanarki: gdy jest w klatce tylko jeden, to śpiew jego jest miły; gdy zamkniesz kilku razem, to tak hałasują, że albo uszy trzeba zatkać, albo uciekać. *Saphir. Vorlesungen.*

*

Nie można brać za złe kobietom, że wiele gadają. Nie piją, nie mają kasyn jak mężczyźni, aby się wygadać. Gdy kobieta szyje, to skutkiem szybkiego ruchu rąk i język ruszać się zaczyna; gdy zaś nic nie robi, to trzeba choć gadać, żeby nie próżnować. *Tenże.*

*

Czcigodna jest matrona otoczona gronem dziatek, ale nie można odmówić szacunku i starej pannie, jeżeli swój los znosi z godnością. Tamta dopełniła powołania kobiety, miłość dzieci osładza jej ostatnie lata życia; ta stoi samotna, nie kochana od nikogo, a często od głupców wyśmiana. *Tenże.*

*

Dom w którym jest wiele panien na wydaniu, jest jak księgarnia. Ludzie przychodzą, oglądają książki, choć nie każdy kupuje. Ale treść książki nie ulega zmianie; zaś kobieta zmienna jest jak marcowa pogoda. * *Tenże.*

Chrystus swe zmartwychwstanie zapewne dlatego najprędzej kobietom objawił, bo wiedział, że wieść o niem najprędzej rozniosą. * *Tenże.*

Tajemnice stanu często się ukrywają w fałdach sukni kobiecej. * *Schiller. Fiesco.*

Świat nie wierzy w sprawiedliwość kobiety, gdy jej ofiarą pada kobieta. * *Tenże. Marja Stuart.*

Od mężczyzny wymaga świat siły, aby bronił prawa i słuszności; kobieta tylko dobrocią i miłością panować winna. * *Tenże. Gedichte.*

Kobieta przeznaczona jest na towarzyszkę mężczyźnie; gdy spełnia swe przeznaczenie, to najlepiej służy Bogu.

Tenże. Jungfrau von Orleans.

*

Ja wiem, że nawet djabeł nie zje kobiety. Kobieta to kąsek dla bogów, byle go djabeł nie przyprawił.

Szekspir. Antoniusz i Kleopatra V.

*

Nie wart zwać się mężczyzną, kto nie umie zdobyć kobiety.

Tenże. Dwaj panowie II. 4.

*

Kto się dał kobiecie zaprzęgnąć do jarzma, tego nie można zapisać do księgi mędrców. *Tenże. Tamże I. 1.*

*

Słabości! imię twoje jest kobieta. *Tenże. Hamlet I. 2.*

*

Jak się kobieta uprze, to djabła przegada, młyn przekrzyczy, świat zrujnuje, byle na swojem postawić. *Tenże. Figle kobiet II.*

*

Wolałbym Holendrowi powierzyć masło, Irlandczykowi flaszę z wódką, złodziejowi konia do ujeżdżania, niż kobietę oddać jej własnej straży. * *Tenże. Figle kobiet I.*

Kobiety są w kościele święte, na ulicy anioły, w domu szatany, w oknie sowy, na progu domu paplające sroki.
* *Tenże. Otello II. 1.*

Jak się kobiecie co zachce, to tak długo będzie kręciła, aż postawi na swojem. Gdy kobiecie co wlezie do głowy, musi to osięgnąć, choćby przytem głowa pęknąć miała.
Tenże. Jak się wam podoba. II.

*

Ponoć zawsze myśl kobiety leci przed jej czynami. Im jest roztropniejsza, tem złośliwsza. Zamknij drzwi jej dowcipowi, wymknie się oknem; zamknij okno, ucieknie dziurką od klucza; zatkasz dziurkę, to kominem uleci. *Tenże. Tamże IV. 1.*

*

Łagodność kobiety to niby kocia łapka: ściśnij ją tylko, a uczujesz pazurki. * *Pani Stael.*

Wyznać swe błędy, to jest dzieło, do którego mało kobiet jest zdolnych. * *Taż.*

Cóż silniejszego od słabej niewiasty? *Taż.*

*

Kobiety wogóle mają słabość do mężczyzn, którzy cierpieli z miłości i takim wiele przebaczają. *Sienkiewicz. Bez dogmatu.*

*

Djabeł potrafi przywieść do upadku kobietę tylko wtedy, gdy mu się uda ją rozkochać. Rozumowaniem nic z nią nie wskóra, choćby miał zupełną racją. *Tenże. Tamże.*

*

Kobieta zwykle dla drugich kobiet niema wiele miłosiedzia.
Tenże. Pan Wołodyjowski.

*

St. Zbroniec

Przy bliższem poznaniu kobiety wogóle zyskują, mężczyźni wogóle tracą. *Tenże. Rodzina Połanieckich.*

*

Gdy kobieta z kim współczuje, chce najpierw, aby ten ktoś był naprawdę nieszczęśliwy, a powtóre chce sama być jego pocieszycielką. * *Tenże. Tamże.*

Kobiety tak są niemądre, że jeżeli kto nie bije, nie drapie jak kot i nie rozcina jak nóż, to go nie cenią. *Tenże. Tamże.*

*

Kobiety są zazdrosne, ale też mężczyźni dają im wiele powodów do zazdrości. * *Tenże. Tamże.*

Jak dziecko nieraz bawiąc się ostrym nożem nim się skaleczy, tak kobieta igra nieraz z mężczyzną nie pomnąc, że ostry nóż skaleczyć i sam roztrzaskać się może. *Tenże. Tamże.*

*

Oj kobiety! bez was żyć niepodobna, a z wami tak trudno! Gdy człek was przeklina, jeszcze po was płacze. *Tenże.*

*

Liszka i niewiasta to dwa najzdradliwsze stworzenia na świecie. * *Tenże. Potop.*

Dziesięć miar gadatliwości przeznaczono światu; z tych dziewięć wzięły kobiety dla siebie. *Z Talmudu.*

*

Nie na to dał Stwórca kobiecie słabość, aby była surową i okrutną; nie na to miły głos, aby się kłóciła i obelgi miotała; nie na to piękne rysy, aby je gniewem szpeciła. *Z tegoż.*

*

Gdy Pan Bóg stworzył różę, rzekł do niej: ty kwitnij i rozsiewaj woń! a gdy stworzył kobietę, rzekł do niej: ty kochaj i miłością żyj! * *Z tegoż.*

Jeżeliś kobiecie lub dziecięciu dokuczył lewą ręką, to zaraz pogłaskaj prawą. * *Z tegoż.*

Czemu kobieta wzięta jest z boku Adama? Gdyby była uczyniona z głowy, byłaby zbyt dumną; z oka — zbyt zalotną; z ucha — zbyt ciekawą; z ust — gadatliwą; z rąk — zbyt czynną. Utworzona została z ukrytej części ciała Adama, aby była — cichą i skromną. * *Midrasz.*

Królowa szwedzka Krystyna słusznie powiedziała, że kobiety nie powinny nigdy panować. Kto innych nie może bronić, nie powinien rządzić, bo do dobrych rządów potrzebna jest siła fizyczna i siła ducha, a jednej i drugiej kobiety mają niewiele. Przeznaczeniem kobiet jest nie rozpalać wojnę, jak owa Helena Trojańska, ale czynić pokój i zgodę, jak owe Sabinki przez Rzymian porwane. * *Weber. Demokritos.*

Że też nasze panie nie wstydzą się stroić swych pięknych główek w pióra, które czapla i struś noszą — w ogonie. Te biedne i niewinne stworzenia muszą tracić życie, aby elegantki mogły się pysznić ich piórami. O próżności kobieca! Nawet chwianie się piór na głowie kobiety jest symbolem chwiejnego charakteru.
* *Tenże. Tamże.*

Nerwowa dama, która nad zwiędłym kwiatkiem się rozczula, a za chorym pieskiem żałośnie płacze, zdolna jest z tych samych słodkich oczu siać iskry gniewu na służącą, która małą szkodę zrobiła. * *Tenże.*

Niejedna stara panna oddaje się Bogu dopiero wtedy, gdy jej ani djabeł nie chce. * *Tenże.*

Kobieta tak pragnie wyjść zamąż, żeby i za djabła poszła, gdyby się go nie bała. * *Tenże.*

Pierwszą niewiastę kusił szatan, aby sięgła po owoc zakazany. Ewa usłuchała i zostawiła wszystkim kobietom w spadku — chęć do zakazanego owocu. * *Tenże.*

Kobieta musi kochać i pieścić się; niema męża i dzieci, to się pieści z pieskami, kotkami, a wreszcie nawet z Panem Bogiem i Świętymi. * *Tenże.*

Kobiety przewyższają w nieszczęściu mężczyzn cierpliwością, ale za to w szczęściu przewyższają ich — próżnością. *Tenże.*

*

Piękna kobieta nie lubi myśleć o tem, że piękność i młodość przeminie. * *Tenże.*

Gdyby nie kobiety, byłby początek i koniec życia człowieka bez opieki, a wiek męski bez pociechy. *Tenże.*

*

Kobiety podobne są do ptaków: w domu szpaki, poza domem pawie, w cztery oczy gołąbki, a czasem kruki drapieżne. *Tenże.*

*

Kobieta lekceważy nieraz najważniejsze zajęcia męża, a drobnostkę w stroju potrafi traktować z katońską powagą. *Tenże.*

*

Młoda panna gdy usłyszy o pragnącym się żenić mężczyźnie, pyta: j a k i jest? (czy młody, przystojny? i t. d.); starsza, rozumna panna pyta zwykle: c z e m jest (jakie ma stanowisko?), a stara panna pyta skwapliwie: g d z i e on jest? *Tenże.*

*

Kobiety zwykle mówią: dobrzy mężowie są rzadko mądrymi, a mądrzy rzadko dobrymi. Ale wyraz „dobry" ma w ustach kobiety właściwe znaczenie: dobrym mężem nazywa kobieta tego, kto jej pozwala robi, co sama chce. W tem zaś znaczeniu żaden rozumny mąż nie będzie się starał być dobrym. *Tenże.*

*

Kobiety organizm jest delikatniejszy, nerwy liczniejsze, wyobraźnia wrażliwsza. Kobiety lubią się bawić: taniec, stroje, muzyka, żarty, lekka rozmowa, plotki — to ich najmilsze zajęcie. *Tenże.*

*

Kobieta piękna nie powinna się pysznić swą urodą, a brzydka powinna się pocieszać myślą, że piękność jest rzeczą marną. Piękna kobieta ciągle musi się bać o utratę krasy, brzydkiej ta obawa nie trapi. Piękne są zazwyczaj pyszne i próżne, brzydkie zaś często brak urody starają się zastąpić pięknymi przymiotami duszy. * *Tenże.*

Mąż lubi w domu spokój, bo dosyć niepokoju zażyje poza domem; kobieta nieraz zaczyna wojnę, bo liczy na wygraną, którą jej zapewnia ostry języczek, łzy, a wreszcie pazurki. Jeżeli te nie pomogą, ma na zawołanie spazmy, mdłości i t. d *Tenże.*

*

Każda kobieta jest wyrozumiała dla siebie i dla płci męskiej, a dla innych kobiet surowa. Nieraz ta która drugie ostro sądzi, sama jest nie lepsza; gani drugie, bo chce odwrócić od siebie uwagę ludzi. Ta sztuka zwykle się udaje; ludzie mówią: musi być cnotliwa, kiedy tak ostro powstaje na cudze zdrożności.

* *Wojnarowska.*

Co jeden mężczyzna złego o kobiecie powie, to ich tysiąc powtórzy, jakby przez to chciały powiedzieć: patrzcie! my lepsze, niż ona. * *Taż.*

Nic niema na świecie brzydszego, jak kobieta niechlujna. * *Stahl.*

Cywilizacja prowadzi do czci niewiasty; naród nie szanujący kobiet jest barbarzyński. * *O. Ventura.*

Gdy mężczyzna jest zepsuty, może nawrócić go kobieta cnotliwa i rozumna; kobiety zepsutej niepodobna nawrócić. *Tenże.*

*

Kobieta rozumna jest ta, która prawdziwie kocha, bo serce jest rozumem kobiety. * *Vischer.*

Piękna kobieta może odebrać rozum najmądrzejszemu mężczyźnie. * *Tenże.*

Gdyby wszystkie ciekawe kobiety tak się w słup soli przemieniły, jak żona Lota, toby sól bardzo staniała, bo każdy miałby w domu — Wieliczkę. *Żółkowski.*

*

Mówić kobiecie do rozsądku znaczy tyle, co mówić cyganowi do sumienia. * *Rodziewiczówna.*

Kobieta złego bardziej dlatego unika że szpetne, niż że złe; do dobrego skłania się bardziej dlatego że piękne, niż że dobre. Główną cnotą mężczyzn jest sprawiedliwość i męstwo, kobiet litość i cierpliwość. Mężczyzna walczy ze złem, kobieta je znosi. Stąd prorok woła: „płaczcie dziewice na gruzach Jerozolimy, a wy mężowie walczcie za chwałę Pana!“ — Kobieta przez ciche swe cnoty więcej pociąga, mężczyzna przez wzniosłe wymusza dla siebie szacunek. Przymioty obydwóch płci nawzajem się uzupełniają, a wady jednej płci łagodzi druga. Odwaga mężczyzny imponuje kobiecie, a dobroć kobiety zwycięża mężczyznę. *Ziemięcka. Myśli.*

*

Mężczyźni wydają prawa, kobiety tworzą obyczaje. Mężczyźni rządzą światem, kobiety winny się starać o jego dobro miłością i poświęceniem. * *Taż.*

Kobieta nie może dorównać mężczyźnie rozumem, systematycznością, porządkiem, ale go przewyższa miłością i uczuciem.

Ojciec wpływa na rozwój umysłu dziecka, ale co jest wzniosłe, poetyczne, religijne w charakterze człowieka, to głównie winien matce. * *Taż.*

Kobieta ma najważniejszy wpływ na wychowanie dzieci. Mężczyzna rządzi kobietą-żoną, ale charakter mężczyzny tworzy kobieta-matka. * *Taż.*

Sądzenie męża nie do kobiety należy. Bóg go osądzi, a jego niewierność nie usprawiedliwia jej zboczeń. *Taż.*

*

Kobietę można zepsuć, ale i lepszą uczynić chwaląc ją. Powiedz jej że jest d o b r ą, a gotowa się poświęcić dla udowodnienia prawdziwości słów twoich. *Taż.*

*

Myśl mężczyzny rwie się w górę, uczucie kobiety chwyta tę myśl i sprowadza nazad na ziemię. Bez tego ściągnięcia do świata rzeczywistego myśl ludzka wybujawszy w górę, nie dosięgłaby nieba i stałaby się igraszką prądów powietrznych. A przytwierdzona do ziemi słodkiemi węzłami nie może się zerwać i staje się pożyteczną, bo człowiek choć wzdycha do nieba, musi żyć i działać na ziemi. * *Taż.*

Kobieta kocha w mężczyźnie tylko siłę, rozum i fantazję; za samą dobroć go nie pokocha, bo dobroć w mężczyźnie wydaje się kobiecie słabością. Gdy obsypiesz kobietę dobrodziejstwami, będzie ci wdzięczną; ale jeżeli pragniesz żeby cię z wdzięczności pokochała, otrzymasz — wdzięczną obłudę. Serce kobiety lubi się oddawać temu, któremu nic nie jest dłużne. *Taż.*

*

Że kobiety mają fałszywe włosy, zęby i t. d., to znane, ale są i takie, które pod fałszywą piersią fałszywe kryją serca. *Holl.*

*

Upadek i odkupienie ludzkości stało się przez niewiastę; tak samo upadek i odrodzenie pojedynczego człowieka najczęściej przez kobietę się odbywa, * *Legatowicz. Myśli.*

Jeden włos pięknej niewiasty może być silnem pętem dla mocnego męża. * *Saadi. Gulistan.*

Kobiety mają wogóle więcej wdzięków niż cnót, więcej dowcipu niż rozsądku, więcej wad niż występków. Często są łakome

bez oszczędności, skromne bez obyczajności, pobożne bez roztropności. * *Weiss. Lebensweisheit.*

Kobieta brzydka łatwo cnotę zachować może. *Platon.*

*

Kobieta zdolna jest do głębszych i silniejszych uczuć niż mężczyzna: jeżeli nienawidzi, to zawzięciej niż on; jeżeli kocha, to silniej niż on. Mężczyzna nie potrafi tak gnębić znienawidzonego wroga jak kobieta, ani też z takim wdziękiem jak ona objawiać miłość, litość i t. d. Ta moc uczucia tłumaczy, dlaczego kobieta, gdy jest zła, upadnie niżej od mężczyzny; gdy jest cnotliwa, wznieść się może tak wysoko, że żaden mężczyzna jej nie dorówna.

* *Ks. Niedziałkowski.*

Kobieta zaniedbująca dzieci i gospodarstwo, a zajmująca się książkami, jest uczoną — krową. Uczonej żony mężczyźni się boją, jak choroby. Było siedm Muz czyli mądrych kobiet, jak głosi grecka mitologja, a wszystkie zostały staremi pannami. Kobiecie potrzebne jest dobre wychowanie, krasne lica, młodość, cnota, miłość. Kobieta oświecona jest często bezbożną francuską damą z czasów rewolucji. Głębsza nauka nie jest dla cór Ewy, potrzebniejsza im igła i wrzeciono. *Trentowski. Chowanna.*

*

Siła zawsze imponuje słabym. Kobieta mężczyznę silnego, śmiałego i wytrwałego zawsze słuchać będzie. *Junosza.*

*

Mówią, że kobiecie pół duszy dał Pan Bóg, a drugie pół — djabeł. * *Rejmont.*

Często kobieta olśniona powierzchownymi przymiotami, rzuca się w ramiona osła bez serca, bez szlachetniejszych uczuć, pragnącego tylko obroku i marnuje skarby uczuć i zalet dla bydlęcia.

* *X. M.*

Gdzie chodzi o cichą pracę, poświęcenie, cierpliwość, rezygnację, tam kobieta potrafi być bohaterką. *Tenże.*

*

Z kobietą tak się ma rzecz, jak z namiętnością; człowiek na nią się żali, a jednak do niej wraca. *Hippel.*

*

W miłości cnotliwa kobieta mówi „nie“, namiętna „tak“, dziwaczka „tak“ i „nie“. * *De Bernard.*

Człowiek pijany i kobieta nie zachowają tajemnicy.
* *Kallimach.*

Niesłusznie sarkamy na to, że wiele kobiet autorstwem się zajmuje. Wszak wiele kobiet robi sobie suknie i inne rzeczy, czemużby tedy nie miały robić — m a k u l a t u r y? Wszak jej wiele gospodyniom trzeba pod placki. *Saphir. Vorlesungen.*

*

Kobiety wierzą, kochają i poświęcają się więcej, niż mężczyźni; im zaś kto więcej się poświęca, tem jest wyższy. Oto wyższość kobiet! * *Deschanel.*

Rzadko mówią mężczyźni o kobietach z umiarkowaniem; o cnotliwych mówią mało, a o złych wiele. *Dufresny.*

*

Kobiety mogłyby się jeszcze bez nas obejść, ale my bez nich obejść się nie możemy. Nawet ci mężczyźni, którzy publicznie głoszą ich wady, w cztery oczy korzą się przed kobietą. Jeżeli kobieta jest złem, to jest złem koniecznem. *La Ferrière.*

*

To jest obyczaj białogłów: albo nader miłować, albo nader nienawidzieć. * *Górnicki.*

Gdy niewiasta zrzuca odzienie, zrzuca zarazem i wstyd.
* *Herodot.*

Kobiety bardzo się lubią stroić, kochać, bawić, obmawiać, ale najbardziej lubią — panować. *Szymanowski.*

*

„Bez nas nie bylibyście ani cnotliwymi, ani kochanymi, ani szczęśliwymi; zachowajcie tedy dla siebie sławę i władzę, a nam pozwólcie panować w sercach waszych.“ *Pani Roland.*

*

Wszystkie kobiety są dobre i łagodne, ale tylko poza domem.
* *Kotzebue.*

Jeżeli kobieta ma talent do pisania, to czemużby pisać nie miała? Jeżeli pisze bez talentu, to i cóż? przecie wielu mężczyzn bez talentu autorstwu się oddaje. *Pani Rahel.*

*

Choćby kobieta była najcnotliwsza, to więcej ją ucieszy pochwała jej piękności, niż jej cnoty. *Książę de Ligne.*

*

Niewiastę stworzył Pan Bóg na ostatku, jakby chciał przez to pokazać, że zamyka swe dzieło arcydziełem stworzenia.

* *Mirabeau.*

Jeżeli skrzywdzona kobieta się uśmiecha wobec krzywdziciela, to albo niema wstydu, albo jest pewna, że się dobrze zemścić potrafi.

* *Myśl chińska.*

Niewiasta czynów nie potrzebuje, bo jedną modlitwą zbawiona być może. * *Krasiński. Irydion.*

Najlepsza kobieta jest ta, o której najmniej mówią.

* *Tucydydes.*

Nic trudniejszego, jak przekonać kobietę rozumnymi dowodami, gdy jej serce co innego mówi. *Börne.*

*

„O kobiety! wyście naszem szczęściem i nieszczęściem. Świat o was mówi z pogardą, a jednak ciągle wam hołdy składa."

* *Beaumarchais.*

Sienkiewicz powiedział, że kobieta woli u stóp swych widzieć lwa, niż mopsa. Ale że lwa trudno ujarzmić, a mops marne stworzenie, przeto kobieta najczęściej widzi u stóp swych — osła.

* *Krechowiecki.*

Wstyd najlepiej strzeże cnoty niewiast, bo mało ich cnotliwych dla samej cnoty. * *Pani Lambert.*

Lepiej że kobieta umie dobrze pacierz i katechizm, niż żeby umiała po francusku i przeczytała wszystkie romanse. *Śniadecki.*

*

Gdy kobietę kochającą opanuje zazdrość, to ma sto oczu jak Argus, ale z tych stu tylko dwoma widzi. *Müller.*

*

Kobiety chętnie dzielą z nami słodycze życia, ale niechętnie dzielą smutek i ubóstwo. *Hezyod.*

*

Nie dawaj kobiecie dobrej rady, bo ona sobie sama zawsze do złego poradzi. * *Menander.*

Wstyd jest najlepszym stróżem cnoty niewieściej.

* *Pani Genlis.*

Szafarza w złodziejstwie, kobietę w cnocie niełatwo złapać.

* *Wójcicki.*

Kobieta do dobrego jest jak żółw powolna, do złego leci jak sarna. * *Żeglicki.*

Gdy kobieta długo w mężczyznach przebiera, zwykle najgorzej wybierze. * *Bogusławski.*

Kobieta lekkomyślna życzy swym kochankom wszelkiego dobra, oprócz rozumu. * *Antistenes.*

Nic trudniejszego jak strzedz kobietę, która się sama ustrzedz nie chce. * *Propercyusz.*

Wielu kobietom schodzi czas na ubieraniu się, rozbieraniu i paplaniu. * *Taine.*

Dziecko rządzi kobietą, kobieta mężczyzną, a on dopiero światem. * *Tenże.*

Niema kobiety pięknej, którąby się gniewała, że na nią patrzą; ani mężczyzny rozumnego, któryby nie lubił być słuchanym, gdy mówi. * *Tenże.*

Powiedz kobiecie że zła, niewdzięczna, niewierna, lecz nie zaniedbaj dodać że p i ę k n a, to możesz być pewnym jej względów. Powiedz jej, że dobra, grzeczna, rozumna, ale zakończ tem, że b r z y d k a, a masz w niej wroga. *Kuryer.*

*

Kobiety podobne są do słońca: wiemy że ono ma plamy, ale one nikną wobec blasku słońca. *Godebski.*

*

Kobieta łatwo płacze i łatwo czyni rzeczy godne płaczu.

* *Temistokles.*

Kobieta zawsze kocha. Jeśli musi wyrzec się ziemi, ucieka się do nieba. * *Dupuy.*

Piękna niewiasta jest jak złocona pigułka miła dla oczu, gorzka dla ust. * *Kato.*

Nawet zepsuty człowiek umie ocenić i uszanować cnotliwą kobietę. Tylko ta upadnie, która się na upadek lekkomyślnie naraża.

* *Ks. Prokop.*

Mężczyźni robią z kobietami, czego nie powinni; kobiety robią z mężczyznami co chcą. * *Castelli.*

Choćby kobietę stu mężczyzn zawiodło i zdradziło, zawsze gotowa pokochać sto pierwszego. *Kinkel.*

*

Pierwszy upadek kobiety jest początkiem — wielu innych. * *Chabanon.*

Mężczyźni m ó w i ą o kobietach co chcą, a kobiety r o b i ą z mężczyznami co chcą. *Segur.*

*

Kobiecie potrzebne jest uczucie i cnota, mężczyźnie rozum. Mężczyzna bez rozumu jest głupcem, kobieta bez uczucia potworem. * *Wielogłowski.*

Dewotka wskazuje drogę do raju, a sama zmierza do piekła. Kobieta prawdziwie pobożna jest aniołem, fałszywa dewotka szatanem. Zwykle kobiety które za młodu dużo nagrzeszyły, szukają na starość pociechy w dewocji; oddają się Bogu, gdy ich już świat nie chce. * *Walfisch.*

Kobiety uczą się płakać, aby tem lepiej zwodzić mogły. * *P. Syrus.*

Kłamie kobieta gdy twierdzi, że jest obojętną na pochwały oddawane jej piękności. Każda lubi pochlebstwo i choćby jej djabeł gadał że ładna, to uwierzy. *Czajkowski.*

*

Do harmonji w życiu potrzebny jest rozum i uczucie, nauka i dowcip. Jak elektryczność dodatnia przyciąga ujemną, tak płci różne nawzajem się przyciągają. *Libelt.*

*

W dyamentowej i złotej rzece widziałem nieraz tonący honor i cnotę wielu kobiet. * *Lewis.*

Jak tylko baby w męskie sprawy się wmieszają, to zaraz wszystko popsują. * *Wilczyński.*

Kobieca natura jest jak morze: ulega najlżejszemu naciskowi, a jednak dźwiga najcięższe okręty. *Nielsen.*

*

Opatrzność każdemu dała zabawkę: lalkę dziecięciu, dziecię kobiecie, a mężczyźnie kobietę. *W. Hugo.*

*

Świat byłby bez kobiet tem, czem ogród bez kwiatów.

* *Brantome.*

Bez kobiet wiek dziecinny i starość nie miałaby opieki, a wiek męski radości. * *Mabire.*

Kobieta z sercem kocha jednego, kobieta bez serca kocha wszystkich. * *Jokaj.*

Gdyby się kobiety tak dużo modliły jak się stroją, toby wszystkie poszły do nieba. *Korzeniowski.*

*

Piękna kobieta podoba się oczom, dobra sercu; piękna jest klejnotem, dobra skarbem. * *Montaigne.*

Pierwszą kobietę djabeł przywiódł do grzechu, a ona dopiero mężczyznę. Odtąd zwykle djabeł rządzi kobietą, a ona mężczyzną.

* *Ewald.*

Jakto? niewinna Ewa dała się tak łatwo namówić do złego? Gdyby była przedtem skosztowała trucizny jak jej córki, to nie djabeł Ewę, ale ona jegoby uwiodła. *Gleim.*

*

Bóg tak urządził życie człowieka, że tylko dwie kobiety uszczęśliwić go mogą: jego matka i matka jego dzieci. *Feuillet.*

*

Mężczyzna tajemnicę cudzą wierniej zachowa niż własną; kobieta odwrotnie. * *Podoski.*

Żeglarz podczas burzy przysięga, że nigdy na zdradliwe morze się nie puści, a jak tylko ono się uspokoi, zaraz siada do łódki. Podobnie zdradzony kochanek przeklina wszystkie kobiety, a za chwilę klęka przed tą, która się do niego milej uśmiechnie. *Gorecki.*

*

Kobiety czci, kto sam jest czci godzien; ten niemi gardzi, kto sam godzien wzgardy. *Zdanie arabskie.*

*

Ciernie i osty bardzo kłują, ale bardziej kłuje język rozgniewanej kobiety. * *Geibel.*

Możebyśmy jeszcze dziś byli w raju, gdyby Pan Bóg Ewie owocu z drzewa wiadomości nie był zakazał, tylko jej powiedział: nie wypada tego jeść. * *Falk.*

Kobiety zarzucają mężczyznom, że są niestali; a czy wszystkie kobiety są stałe i nie lekkomyślne? *Schulz.*

*

Zanim kobieta raz się ubierze, to niebo zachmurzy się i wypogodzi siedm razy. * *Myśl perska.*

Kobiecie udzielił Bóg wiele przymiotów, które przewyższają jej wady i braki. * *Luter.*

Kobieta dla tego, kogo kocha, jest łagodna jak gołąbek, a gdy mu grozi niebezpieczeństwo, broni go z chytrością węża i odwagą lwicy. * *Bulwer.*

„Mówią że kobiety to róże. Jestem ślepy, ale po kolcach poznaję, że to prawda.“ * *Milton.*

Aby pozostać czystym, mężczyzna musi pokonywać swoje skłonności; kobieta musi zwalczać i swe namiętności i napaści mężczyzn. * *Latena.*

Kobiety są w kościele święte; gdy się do nich zbliżasz — anioły, w domu djabły, w oknie sowy, przed domem sroki, w ogrodzie kozy. * *Newizan.*

Kto chce być od niewiast kochanym, niech je bawi, chwali i niech im piękne dary daje. * *Edda.*

Religja kobiet na tem polega, aby Bogu służyć, a djabła nie gniewać. * *Oxenstierna.*

Kobieta musi być zawsze posłuszna: jako dziewczę ma słuchać ojca, jako żona — męża, jako wdowa musi ulegać dzieciom. * *Zdanie wschodnie.*

Życie kobiet ma trzy epoki: w pierwszej marzą o miłości, w drugiej kochają, w trzeciej żałują minionej miłości.

* *Saint Prosper.*

Gdy komendant oblężonego zamku zaczyna układy, a kobieta słucha mężczyzny, to do poddania się niedaleko. *Walter Skott.*

*

Trzy rzeczy są bardzo zmienne: kobieta, wiatr i fortuna. Trzy rzeczy zmieniają człowieka: urząd, kobieta i wino.

* *Tryady Kymrów.*

Pannie mającej dwadzieścia lat, gorąco się robi, gdy kto na nią miło popatrzy. * *Korzeniowski.*

Kobieta do wszystkiego jest śmiała, co kocha lub nienawidzi. * *Valerius Maximus.*

Co to jest kobieta? Pożądanie mężczyzny, smok strzeżony, dobrowolnie obrana walka, wojna kosztowna, codzienna rozrzutność, warsztat do rodzenia dzieci, konieczne złe. * *Sekundus Pitagorejczyk.*

Opinja panny jest jak dojrzała śliwka: gdy ją weźmiesz do ręki, to już twoja, bo z farbą startą nikt jej nie kupi. * *Zacharyasiewicz.*

Łzy słabej niewiasty najsilniejszego męża zwyciężyć potrafią. * *Brzozowski.*

Ta kobieta lubi najbardziej obmawiać, która najwięcej na obmowę zasługuje. * *Marja Leszczyńska.*

Gdy o kobiecie mało mówią za życia, to po jej śmierci dużo i dobrze mówić będą. * *Taż.*

Gdy mąż jest zaślepiony miłością, poczciwy, łatwowierny, to wystarczy, aby zepsuć kobietę. A tem prędzej się zepsuje, gdy niema zajęcia i nudzi się. Cnotliwa kobieta znajdzie w modlitwie i pracy tarczę przeciw pokusom, ale źle jest z kobietą, która niema wiary i bojaźni Bożej. Mężczyzna bez wiary szkodzi tylko sobie, kobieta sobie i drugim; jemu zostaje jeszcze poczucie honoru, kobiecie tylko grzeszna namiętność. Źle jest z kobietą, dla której magazyn mód jest konfesjonałem, teatr kościołem, a brudny romans książką do modlenia. * *Pieniążek.*

U kobiety kochającej rozumu przybywa, a mężczyzny zakochanego ubywa. * *Münz.*

Kobieta niewierna jest mistrzynią w kłamstwie. * *Berta Suttner.*

Tylko kobieta potrafi zadać wiele pytań, a nie czekać odpowiedzi na żadne. *

Gdy jednę kobietę zbyt mężczyźni chwalą, to wszystkie inne na nią uderzą, bo kobiety są zazdrosne.

*

Może dlatego mężczyźni nie cierpią łez kobiet, że kobieta płaczem wszystko na mężczyźnie wymódz potrafi.

*

Każda kobieta jest rachmistrzem, bo lubi sobie d o d a w a ć wdzięków, o d e j m o w a ć lat, m n o ż y ć adoratorów i d z i e l i ć różne sekreta między inne kobiety.

*

Dziś trzy drogi prowadzą do sławy: blaga, reklama i kobieta.

*

Wolę mieć dziesięciu mężczyzn nieprzyjaciółmi, niż jednę kobietę.

*

Kobieta emancypowana pozbywa się cnót swej płci, a przyswaja sobie wady płci męskiej.

*

Najlepszą jest kobieta, o której najmniej mówią; jeszcze lepszą jest ta, która sama najmniej mówi.

*

Kobiety uważają za mały grzech, gdy się jest wobec nich natrętnym; a za wielki, gdy się je lekceważy.

*

Kobieta skromna jest jak fiołek, który choć skryty w trawie, zapachem się zdradza.

*

Kobieta tylko tego sekretu nie zdradzi, którego nie zna.

*

Głupia kobieta o wiele jest gorsza niż głupi mężczyzna, bo — więcej gada.

*

Mężczyzna zakochany jest głupcem, kobieta zakochana — aniołem.

*

Młode kobiety i młodzi autorowie mają najmniej zasług, a najwięcej próżności.

*

W raju szatan jabłkiem skusił niewiastę, dziś trzeba do tego klejnotów i strojów.

*

Niema większej przykrości dla kobiety, jak gdy przy niej chwalisz piękność jej rywalki.

*

Gdy się dwaj śmiertelni wrogowie zejdą w towarzystwie, to udają, że się nie znają; jeżeli to są kobiety, to się — ucałują.

*

Nikt baczniej nie obserwuje i ostrzej nie sądzi pięknej kobiety, jak jej — przyjaciółki. *

Panny to jest zdanie, gdy ma iść za mąż: nie będę chciała, będę się opierała, ale wy mnie ciągcie!

*

Adam doskonały i niewinny na słowo Ewy upadł, silny Samson zginął przez Dalilę, sprawiedliwego Dawida niewiasta do zbrodni przywiodła, Salomona najmędrszego z królów, niewiasty uczyniły głupim bałwochwalcą i zdziercą.

*

Gdy kobieta niema innych dowodów swej niewinności, zaczyna — płakać. *

Łzy kobiece to rosa codzienna; one są najsilniejszą wodą.

*

Chcesz zyskać względy bezdzietnej mężatki, chwal jej męża; matkę ujmiesz sobie, gdy chwalisz jej dzieci; a pannę, gdy chwalisz ją samą. *

Kobieta pierwszego kochanka nie zapomni nigdy, ostatniego często po kilku dniach. *

Gdy kobieta mówi że nienawidzi, wierz jej zawsze; gdy mówi że kocha, wierz czasem; gdy przyrzeka wierność do zgonu, nie wierz nigdy. *

Kobieta tylko wtedy nie chce słuchać sekretu, gdy go — już zna. *

Kobieta prędzej ci przebaczy, gdy widzisz jej błędy, niż gdy na jej przymioty jesteś ślepy.

*

Kobieta wtedy jest szczęśliwa, gdy prawdziwie kocha.

*

Kobieta jest koroną stworzenia, ale często — cierniową.

*

Gdy ci kobieta przyznaje że niema słuszności, to bądź pewien, że ma i prośbę do ciebie. *

Wielki skarb schowany w słabej skrzyni i tajemnica ukryta w sercu kobiety — bardzo niepewne.

*

Gdy kobieta jest niebrzydka, a chcesz się jej spodobać, chwal jej piękność; a gdy brzydka, wygaduj na brzydotę — innych kobiet.

*

Łzy i uśmiech, to najsilniejsza broń niewiasty.

*

Bezpieczniej jest zaczepić tygrysa, niż próżnej kobiecie powiedzieć, że stara i brzydka.

*

W towarzystwie niewiast nie mów źle o wszystkich kobietach, bo wszystkie rozgniewasz; gdy zaczniesz mówić źle o jednej nieobecnej, wszystkie inne pilnie słuchać będą.

*

Sofokles zapytany, dlaczego w swych dziełach tak dobrze przedstawia kobiety, a Eurypides tak źle, odrzekł: „ja je przedstawiam takiemi, jakiemi być powinny; a Eurypides takiemi, jakiemi są.“

*

Pewien filantrop przeznaczył dla — najbrzydszej panny znaczny posag, jeżeli się zgłosi. Do dziś dnia żadna się nie zgłosiła, bo żadna nie chce uchodzić za najbrzydszą.

*

W mężczyźnie panuje uczucie honoru, w kobiecie uczucie wstydu. Gdy o mężczyźnie powiedzą: „to uczciwy człowiek!“, to znaczy że nie oszukuje, ani się nie dopuszcza niehonorowych rzeczy. Gdy o kobiecie powiedzą: „to uczciwa niewiasta“, to znaczy, że strzeże swej czci niewieściej.

*

Mężczyzna jest jak ogień, a kobieta jak słoma: przyjdzie djabeł i dmuchnie, to zaraz pożar wznieci.

*

Gdy kobieta dopuści się jakiego błędu publicznie, to wielu potępia ją ustami, a uniewinnia w sercu.

*

I najbrzydsza kobieta jest piękną — dla siebie.

*

Niema większych samolubów, jak starzy kawalerowie i stare panny.

*

Chcesz zyskać łaskę kobiety, powierz jej własną tajemnicę; chcesz jej łaskę stracić, zdradź jej sekret.

*

Niejedna kobieta dziś pragnie nowej sukni, jutro nowego kapelusza; nic też dziwnego, że wreszcie zapragnie — nowego męża.

*

Jeżeli kobieta zerwawszy z ukochanym, wygaduje na niego, a on choć przysiągł nie mówić do niej, broni się i uniewinnia, gdy ją spotka, jest to znakiem, że się jeszcze kochają i pogodzą.

*

Wartość zdrowia i kobiety często dopiero wtedy ocenić możemy, gdyśmy je stracili.

*

Jeżeli cię kobieta kocha, to wszystkie błędy ci wybaczy; jeśli cię nie kocha, to twe największe przymioty u niej za nic.

*

Rozumna kobieta słucha komplementów, głupia im wierzy.

*

Piękna kobieta to anioł, ale z — rożkami.

*

Kobieta piękna rzadko twarz zakrywa, a jeżeli to czyni, to tylko dla obudzenia większego zainteresowania u mężczyzn.

*

Najprędzej oschną łzy panny młodej przy ślubie i łzy wdowy przy pogrzebie męża płynące.

*

Ubogi wielbiciel to dla zalotnej kobiety mała nieprzyjemność; piękna rywalka, to wielkie nieszczęście.

*

Niema nic wspanialszego, jak gdy kobieta młoda i piękna opuszcza świat i poświęca się służbie Boga i cierpiących bliźnich.

*

Niewiasta piękna a zepsuta jest jak sodomskie jabłko, z wierzchu rumiane, a wewnątrz pełne popiołu.

*

Najczystszej rozkoszy doznaje kobieta gdy kocha, ale największej, gdy we dwie zaczną językami obrabiać — trzecią nieobecną.

*

Kochankowie tylko bogate panny wykradają, biednej nikt nie porywa.

*

Zła kobieta gorsza jest od djabła, bo ten męczy tylko złych w piekle, a tamta i najlepszych dręczy za życia.

*

Nienawiść kobiety gorsza jest niż djabła, bo ten działa sam, a kobieta djabła na pomoc bierze. Non audet Stygius Pluto tentare, quod audet plena fraudis anus.

*

Łzy mężczyzn są rzadkie i niebezpieczne, kobieta o byle co płacze. Nil citius crescit et arescit lacrima mulieris.

*

Kobiety należą do płci słabej, a rzucają na bliźnich najcięższemi kamieniami obmowy i potwarzy.

*

Jeżeli pragniesz, żeby jaka wiadomość prędko się rozeszła, to ją powierz kobietom, ale jako — tajemnicę.

*

Źle jest nie wierzyć, źle zanadto wierzyć kobiecie.

*

Choćby kobieta sto wad miała, nie bij jej nawet kwiatem.

*

Kobiety zawsze są lepsze, niż przedstawiają je mężczyźni, ale nigdy nie są tak złe, jak je przedstawiają — najlepsze przyjaciółki.

*

Kobieta wszystko chce wiedzieć, a nic nie potrafi w sekrecie zachować.

*

Kobiety mają największy pociąg do zakazanych rzeczy. Ewa możeby była nie zerwała zakazanego owocu, gdyby nie zakaz.

*

Przysłowie mówi, że gdzie djabeł nie może wskórać, tam babę (starą) pośle. Teraz jednak djabeł zmądrzał i nie posyła starych, ale młode, bo przez nie więcej dokaże.

*

Kobiety muszą przecie coś wartać, kiedy o nich tyle złego i dobrego mówią i piszą. Przecie o rzeczy nie mającej znaczenia nikt wiele nie rozprawia.

*

Gdy dwie kobiety zawierają przyjaźń, wtedy — biada trzeciej.

*

Konia i niewiastę trudno dostać bez wady.

*

Konia chudego, sługę leniwego, kobiety złej nie zalecaj ani raj nikomu.

*

Kobieta nie zdradzi tylko tego sekretu, którego nie zna.

*

Wady mężczyzny często przyciągają, a nie odpychają kobietę: zło w męskiej postaci ma nieraz dla niej specjalny urok.

*

Droga do serca mężczyzny prowadzi często przez żołądek, do serca kobiety przez — kieszeń.

*

Kobieta jest kobietą bez względu na stan, religję i narodowość. Bywa zdolną do największych poświęceń, ale też i do głupstw, dziwacznych postępków i nawet do największych zbrodni i podłości. Nie wymagajmy od kobiety rozsądku, logicznego postępowania i hartu ducha. Jakże łatwo szatan Ewę w raju skusił! Kobiety są nieodrodnemi córami Ewy. Dobroć, rozum i inne cnoty cenią kobiety w mężczyźnie, ale miłość swą dają nieraz szubrawcom i rozpustnikom; najuczciwsza kobieta może uledz czarowi podłego mężczyzny. Nieraz los ją ciężko karze za upadek, ale znów wraca do dawnych grzechów, gdy przyjdzie silna pokusa. Ale nie potępiajmy kobiet, tylko się litujmy nad niemi.

*

Dobre wino i piękna kobieta — to dwie słodkie trucizny.

*

Gdy na świecie robi się zielono (na wiosnę), kobieta gwałtem kupuje nowy kapelusz; mężczyzna czeka, aż jego kapelusz pozielenieje.

*

Aby się wydać zamąż, potrzebują panny nie tyle wianka, ile wiana.

*

Jest ośm epok w życiu kobiety: niemowlę, dziewczyna, podlotek, młoda panna, młoda kobieta, znowu młoda kobieta, jeszcze młoda kobieta.

*

Niejedna lekkomyślna kobieta lekkim sposobem zarabia ciężkie pieniądze.

*

Kobieta jest istotą, która się ubiera, bawi i rozbiera. Rano się ubiera, po południu przebiera, wieczorem rozbiera.

*

Kobiety są stalsze w nienawiści, niż w miłości.

*

Niewiele warta cnota kobiety, którą trzeba pilnować. Zresztą nikt nie upilnuje kobiety, która się sama nie pilnuje.

*

Mężczyzna może kochać prawdziwie tylko szacunku godną kobietę; kobieta może kochać i ostatniego łajdaka.

*

Kobieta piękna choćby była głupią, może wyprowadzić w pole najmądrzejszego mężczyznę.

*

Kobieta (wiejska) w strapieniu szuka pociechy u księdza, chłop u żyda. Ona idzie do księdza poskarżyć się; on do żyda — pić.

*

Aby pozyskać względy kobiet, trzy rzeczy potrzebne: *Geld*, Gelegenheit, Geduld.

*

Kobieta najbardziej te wdzięki ukrywa, których niema, albo na które chce zwrócić uwagę mężczyzn.

MYŚLI FIZYKA O KOBIETACH.

1. Kobieta to b a r o m e t r; poznasz po nim zaraz, czy w domu pogoda, czy burza.

*

2. Kobieta to m a g n e s, bo przyciąga i odpycha.

*

3. Kobieta to t e r m o m e t e r; nieraz wskazuje wysoką temperaturę, a nieraz wielki chłód.

*

4. Kobieta to w i a t r; raz wieje z południa, a za chwilę z północy.

*

Cześć niewieścia jest jak szkło: rozbić je łatwo, ale zlepić trudno.

*

Dobra kobieta wszystkiego drugim kobietom życzy, z wyjątkiem sukni i męża. * *J. P. Richter.*

Kobieta stworzona jest do posłuszeństwa: gdy młoda, słucha rodziców i kochanka; gdy stara — spowiednika. *Schopenhauer.*

*

Femina est dulce malum, favus et venenum.

* *Secundus Pitag.*

Kobieta to stworzenie mające często twarz anioła, a serce djabła. * *Koran.*

Kobiety wobec siebie są dziesięć razy fałszywsze, niż wobec mężczyzn. *

Zazdrość kobiet jest starsza i nieraz silniejsza od miłości.

*

Kobiety nieraz mówią szczerze, a czynią obłudnie.

*

Kobiety są gwiazdy, mówią poeci. Tak; czasem jak niestałe gwiazdy (planety), bo często się zmieniają. Często należą do konstelacji strzelca, bo ciskają strzały gniewu; albo wodnika, kiedy we łzach toną; albo barana, gdy uderzają na wady mężczyzn. Do konstelacji panny żadna dorosła panna długo należeć nie chce. *

Kobieta która się sama nie szanuje, niewarta żeby ją inni szanowali. *

Przyjaźń z kobietą zawsze się kończy miłością.

Sienkiewicz. Pan Wołodyjowski.

*

Gdy kobieta kryje twarz woalką, to albo naprawdę jest brzydka, albo też chce wzbudzić większe zainteresowanie i ciekawość u mężczyzn. *

Często mężczyzna goni za kobietą, a ona go wreszcie — złapie.

*

Kobiety sobie lat ujmują, a innym kobietom dodają.

*

Przyznj kobiecie rację, a sama uzna, że niema racji.

XXXI. KRYTYKA.

Do roboty niema was, do krytyki wszyscy wraz.
* *Brodziński.*

Niechajże dobre Niebo tem Polskę obdarzy,
By miała mniej krytyków a więcej pisarzy;
Bo z naszem gospodarstwem podobieństwo mają:
Jeszcze drzewa nie wzrosły, a już wycinają. *Gorecki.*

*

Ostry krytyk z potwarcą na równej jest szali;
Zazdrosny mędrek z owym, co półgębkiem chwali.
* *Ks. Gorczyczewski.*

Gdy krytyk na me pisma żółć piórem wyleje,
Ma-li słuszność? korzystam; błądzi, to się śmieję. *Tenże.*

*

U ludzi czasem zdarza się krytyka
Taka, jak osła o śpiewie słowika. *Ks. Krasicki. Bajki.*

*

Chcesz trzymać godnie berło krytyki w prawicy,
To szukaj ziarna w plewach, nie plewy w pszenicy.
* *Z. Krasiński.*

Kto sam bitw nie wygrywał, jeszcze temu wara
Nicować strategiczne pomysły Cezara.
* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Łatwiej cudze poprawiać, niż co swego wydać,
Boby się potem przyszło swej własności wstydać.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Stokroć jest łatwiej przyganiać drugiemu,
Niźli co zrobić porządnie samemu.
* *Niemcewicz. Bajki.*

Choćby Zoil wszedł na wieżę, ducha wieku nie on strzeże;
Nie krytyka świat pomyka, lecz wielkiego dłoń Sternika.
Człek krytyku Boże chłopię, j u t r a z ziemi nie wykopie;

Świata budowy nie z naszej głowy.
Choćbyśmy chcieli jako anieli
Pomódz potrosze, dodać trzy grosze,
My w dziele Bożem mało pomożem.
Lub gdybyśmy jak szatany chcieli popsuć Boże plany,
Zgubna rada nic nie nada; Jego dzieło nie zginęło.

* *Syrokomla.*

Krytykować nie trudno; to potrafi dziatwa . . .
Samemu lepiej zrobić — to sztuka niełatwa.

*

Krytyka jest to użycie władzy każdemu człowiekowi wrodzonej — władzy sądzenia. Zadaniem tej władzy jest odróżniać prawdę od fałszu. *O. Didon. J. Chrystus.*

*

Każdy ma skłonność do sądzenia o wszystkiem, ale rozsądny człowiek tę skłonność hamuje. Sądzi tylko o tem, co dobrze zna i pamięta, że tego co wie, jest mało; a tego czego nie wie — bardzo wiele. * *Tenże.*

Krytykować dzieła ludzkie jest łatwo, bo każdy utwór człowieka ma wady. Jeżeli myśl jest dobra, można bić na wykonanie; jeśli wykonanie nie złe, forma może być nietrafna; słowem — kto chce, może robić zarzutów wiele. *Kraszewski.*

*

Między krytykami ten, który najmniej zna swą sztukę, albo jest najgłupszy, zwykle najostrzej gani. Boi się bowiem naprzód, żeby pochwaliwszy co nie warte pochwały, nie zdradził swej głupoty. Zresztą ganiąc rzecz dobrą, którą inni chwalili, chce się okazać od nich mądrzejszym. *Tenże.*

*

Nie pragnę mieć wielu czytelników, bo wielu czytelników — to wielu krytyków. * *Logau.*

Jak knot świecy często ucieramy, żeby się lepiej świeciła, tak krytyka jest potrzebna, żeby wykazać dobre strony dzieła.

* *Roderich.*

Kto wszystko gani i krytykuje, ten zwykle nie krytykuje — sam siebie. * *Sirius. Gedanken.*

Niejeden ostro krytykuje książkę, bo jest zły że jej sam nie napisał. * *Tenże.*

Właściwie każdy pisarz sam powinien być recenzentem swych dzieł, bo gdy własne dzieło ocenia, wie najlepiej które myśli są jego własne, a które kradzione. Zresztą zwykle krytyków spotyka zarzut (najczęściej słuszny), że nie czytają całych dzieł, których piszą recenzje; autor zaś swoje dzieło przeczytać musi.

* *Saphir. Vorlesungen.*

Między krytykiem a kogutem ta jest różnica, że kogut grzebie w śmieciach, a gdy znajdzie ziarno, zwołuje kury. Krytyk nieraz grzebie w kupie ziarn, a gdy tam znajdzie grudkę błota lub trochę śmieci, zaraz wszystkim je pokazuje. *Tenże.*

*

Krytycy są jak strażnicy na rogatce: biedaka rewidują surowo i nieraz to deklarują jako kontrabandę, co nią nie jest; wielkich panów puszczają bez rewizji z niskimi ukłonami, a na towary dobrych przyjaciół patrzą przez palce. *Tenże.*

*

Łatwiej ganić cudze dzieło, niż samemu co dobrego utworzyć. O! gdyby wiedzieli ochotni krytycy, ile to pracy kosztuje, zanim się porządne dzieło napisze. *Schiller. Briefe.*

*

Wtedy ma człowiek prawo wypowiedzieć sąd o złej stronie dzieła, gdy poznał jego dobrą stronę. *Tenże.*

*

Recenzje tem są dla dzieł, czem choroby dla dzieci; nieraz najsilniejsze dziecko umiera, a słabe szczęśliwie chorobę przetrzyma.

* *Lichtenberg.*

Krytycy zwykle na lichotę nie zwracają uwagi, dla miernoty są wyrozumiali, dla znakomitości nieubłagani. *Lessing. Briefe.*

*

Rozumny i sumienny krytyk jest jak pijawka, której ukąszenie jest zbawienne; złośliwy jest jak żmija, której ukąszenie jest śmiertelne. * *Weber. Demokritos.*

Plus potest negare asinus, quam probare philosophus. Nic łatwiejszego jak n e g a r e. Pokaż mi co chcesz, a dowiodę ci, że

to nic nie warte. Niema arcydzieła, któregoby mierny krytyk nie mógł wynicować i wykazać, że nic nie warte. *Tenże.*

*

Krytycy rozprawiają o twórczości tak, jak mężczyźni o bólach po porodzie, których sami nie doznali. Zwykle gdy który krytyk co wyda, to jest płód poroniony albo nieprawy. *Tenże.*

*

Krytycy powinni się trzymać zdania Juvenala.: „stulta est clementia periturae parcere chartae" i nie pobłażać nędznym bazgraninom, ale nie kąsać dzieł, które mają zapewnioną nieśmiertelność.

* *Tenże.*

Najlepszym krytykiem jest czas, który ostatecznie okaże, jakie dzieła choć mało chwalone, zasługują na nieśmiertelność, a które na wrzucenie do pieca. *Tenże.*

*

Recenzenci są jakby cerbery przy bramach państwa literackiego i szczerzą zęby na każdego, kto dopiero przybywa. Krytycy powinni szczekać, to jest ostrzegać przed złodziejami w literaturze, ale nie rzucać się na dobrych przyjaciół domu. Aby ich uspokoić i pozyskać, trzeba im co rzucić, jak się rzuca kawał chleba psu szczekającemu, aby mu — pysk zatkać. *Tenże.*

*

Krytykować lada głupiec potrafi, a stworzyć rzecz dobrą mało kto.

* *Tenże.*

Pisarze są jak świece, a krytycy jak kleszczyki do ucierania knota; mogą one świecę zagasić lub objaśnić, ale same świecić nie mogą.

* *Tenże.*

Suknię łatają wtedy gdy stara, a krytyka i najnowszemu dziełu łatkę przypina

* *Żółkowski.*

Gdyby się niejeden krytyk ugryzł w język, toby się mógł własnym jadem otruć.

* *Tenże.*

Krytyka jest łatwa, a sztuka trudna. *Destouches.*

*

Ludzie dziś najwięcej ganią; z całego Achillesa widzą tylko jego piętę.

* *Eschenbach.*

Ganić i krytykować jest łatwo, dlatego wielu to czyni; rozumnie chwalić trudno, dlatego niewielu to umie. *Feuerbach.*

*

W naszych czasach wielu krytykuje Pismo święte, występuje przeciw Chrystusowi, ale bałwochwalczą cześć oddają Wolterowi i innym. Podnoszą głos oburzenia, gdy kto lekkie słowo krytyki i prawdy o którym z ich bożków wypowie. Boga więc i Jego przykazania wolno krytykować, a ludzi nie? *Ks. Niedziałkowski.*

*

Mądra krytyka oświeca, głupia gasi. *Al. Fredro.*

*

Zły krytyk szuka w dziele tylko złych stron, a dobry wykazuje złe i dobre strony.

*

Sprawiedliwy krytyk wykazuje wady, ale podnosi i zalety dzieła.

*

Najostrzejszymi krytykami stają się autorowie, którymi wzgardzono. Kobieta, której żaden mężczyzna nie chciał, najbardziej mężczyzn nienawidzi i najostrzej sądzi.

*

Niejeden krytyk mówi: „ta plamka musi być usunięta z obrazu, choćby przytem cały piękny obraz djabli wziąć mieli".

*

Niejeden krytyk staje się sławny przez to, że krytykuje sławnego autora.

*

Wielu czyta książki nie aby w nich znaleźć co dobrego, lecz aby krytykować. Ganiąc myślą, że okażą większą mądrość od tego, kto książkę napisał.

*

Wielu jest krytykujących, mało krytyków — rozumnych.

*

Mądry krytyk skromnie gani, a obficie chwali, co na pochwałę zasługuje. Głupi tylko gani, nicuje i uważa swe wyroki za nieomylne.

XXXII. KRZYWDA.

Lepszy grosz twój złoty, coś wziął z krzywdą sieroty.

* *Grochowski.*

Nie jest to żadne szczęście, gdy się kto wzbogaci.
Cudzą krzywdą; choć mniema, że tem wygrał — traci.

* *Klonowicz.*

Wiemy że to właściwem jest ludzkiej naturze,
Łaski pisać na lodzie, krzywdy na marmurze.

* *Kochowski.*

Złe tylko w pamięci żyje; pełno na niewdzięczność wrzasku,
Bo się krzywda w głazie ryje, a dobrodziejstwo na piasku.

* *Ks. Naruszewicz.*

Jako ogień cokolwiek zaskoczy, pożera;
Tak spłonąć musi, co kto z krzywdą ludzką zbiera.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Ten, kto się z krzywdą bliźniego bogaci,
Nieraz za karę własny majątek utraci.

*

Nigdy ciężar nędzy nie jest większy, niż głupota nędznego; ani krzywda nigdy większa, niż głupota krzywdzącego.

* *Konopnicka.*

Krzywdę darować można i trzeba, zapomnieć ją nie w ludzkiej jest mocy. * *Fedorowicz. Afor.*

Ukrzywdzonemu szkodę można nagrodzić, ale łez nigdy.

* *Królowa Jadwiga.*

Lepiej krzywdę cierpieć, niż ją czynić drugiemu. *Plato.*

*

Cierpieć krzywdę pochlebia wielkim duszom. *Schiller.*

*

Kto widząc krzywdę bliźniego nie ujmie się za nim, żeby się nie narażać, postępuje może roztropnie, ale nieszlachetnie.

*

Wolno przebaczać tylko własne krzywdy, nie cudze, bo to byłoby łatwo. *

Człowiek nie powinien nigdy drugich krzywdzić, ale i drugim niech się krzywdzić nie da.

*

Niewinnie skrzywdzony jest skłonniejszy do pojednania, niż krzywdziciel. Chce się bowiem okazać lepszym od krzywdziciela i jakoby mówił: „wiecie jak mnie skrzywdził, a jednak mu przebaczam“.

*

Ludzie pyszni i gwałtowni nie uznają krzywdy, jaką drugim wyrządzili i nie mogą ścierpieć, żeby skrzywdzony o niej pamiętał, zwłaszcza gdy jest słaby i biedny.

*

Wilk psa zadusił, a (jak bajka mówi) łajany za to bronił się tem, że pies z nim bójkę zaczął. I między ludźmi mocniejszy często skrzywdzi słabszego, a jeszcze na niego winę zwali.

*

Pokrzywdzony nienawidzi przywdziciela, ale i krzywdziciel nienawidzi pokrzywdzonego, bo widok jego ciągle mu przypomina i wyrzuca, że źle zrobił.

XXXIII. KSIĄŻKA.

Lichy pokarm co nie tuczy, licha książka co nie uczy.

* *Legatowicz.*

Nie czytaj tych ksiąg, z których gadać śmiele,
Ale te, z których czynić można wiele.

* *Mickiewicz. Zdania.*

Człowiek wiarą, nadzieją, miłością przejęty,
Niechaj w trzech księgach szuka mądrości natchnienia:
W prawie najwyższem Ewangelji świętej,
W cudach natury i w głosie sumienia. *Ks. Schmid.*

*

Pismo święte rodzajne na zasiew to zboże;
Książki to plewy, w których i ziarnko być może. *Zaleski.*

*

St. Zbroniec

Widziałem chłopca — płonące miał lice —
Po książkę w kramiku sięga;
Czyta, pochłonąć pragnie jej stronice...
„Nie dla cię chłopcze ta księga!"
Zabrzmi kramarza przestroga krzykliwa —
„Książek tu czytać nie może,
Kto ich odemnie nigdy nie nabywa." *Z Tennysona.*

*

„Nie mam książek pisanych, ale moją księgą jest cała natura. Tę księgę zawsze mam przed sobą, w niej czytam o wszechmocności, mądrości i dobroci Bożej więcej, niżbym we wszystkich pisanych książkach mógł znaleźć." *Św. Antoni pustelnik.*

*

Najlepszym nauczycielem jest dobra książka. *Bardach.*

*

Kto życie tylko z książek chce poznać, ten wyrobi sobie o niem niedokładny obraz. Życie trzeba obserwować w praktyce, a obok tego studjować książki. *Tenże.*

*

Z książkami często ma się rzecz jak z pannami. Nieraz najlepsza długo musi czekać na męża, ale wreszcie znajdzie się taki, co ją z ukrycia wyciągnie i wartość jej światu okaże.

* *Feuerbach. Gedanken.*

Książki o wychowaniu i sztuce kucharskiej ten sam los spotyka: czyta się je z zajęciem, potem rzuca w kąt, a gotuje się i wychowuje dzieci według własnej fantazji. *Tenże.*

*

U nas ogromna większość ludzi woli dobrze zjeść i wypić, wydać na stroje i zbytki sto dukatów, niż na dobrą książkę dukata.

* *Hoffmanowa.*

Niejedna dama twierdzi, że zbytkiem jest wydać miesięcznie dwa ruble na książki i gazety, a nosi kapelusz za 30 rubli. Ten pierwszy zbytek przecie o wiele tańszy; zresztą lepiej kłaść do głowy, niż na głowę. * *Taż.*

Są książki które się kupuje, ale nie czyta; są takie których się nie kupuje a czyta; wreszcie takie, których się nie kupuje ani nie czyta, tylko pisze. * *Lessing.*

Człowiek i książka muszą przejść więcej niż jednę korektę, żeby się pozbyć błędów. *J. P. Richter.*

*

Jak książka ma na początku i na końcu czystą kartę, tak człowiek ma na początku wiek dziecinny, na końcu wiek zgrzybiały. O obu tych epokach życia niewiele się da napisać. *Tenże.*

*

Kto się ciągle tylko książkami zajmuje, ten jest dla praktycznego życia stracony. * *Seume.*

Ludzie którzy ciągle nad książkami ślęczą, stają się wprawdzie uczonymi, ale ze szkodą dla praktycznego rozumu. *Tenże.*

*

Dawniej mała ilość i drogość książek była przeszkodą dla oświaty; dziś nawał książek sprawia w głowach zamieszanie i nie pozwala samodzielnie myśleć. *Weber. Demokritos.*

*

Nasi przodkowie mieli trudność w nabyciu książek, bo ich było mało i były drogie; my mamy nadmiar książek, dlatego trzeba umieć wybierać co najlepsze. *Tenże.*

*

Tysiące ludzi woli czytać dzienniki, niż poważne książki, bo dzienniki lżejszą strawę dla ducha podają. Zresztą dzienniki piszą recenzje o książkach; niejeden więc przeczytawszy recenzję, może rozprawiać o książce jakby ją przeczytał, choć jej nie widział. * *Tenże.*

Czem jest grad dla urodzajów, tem konfiskata dla książek — oboje sprowadzają drożyznę. *Tenże.*

*

Byłoby więcej dobrych książek, gdyby wszystkie pisała g ł o w a, ale ich wiele pisze ręka, a właściwie — ż o ł ą d e k. Głowa myślałaby trochę o honorze, potomności i pisałaby rzeczy dobre; żołądek myśli tylko o tem, jakby się mógł napełnić. *Tenże.*

*

Jak człowiek przyjmujący w swym domu zbyt wiele gości traci swobodę, tak i wtedy, gdy czyta zbyt dużo książek. Książek jest coraz więcej, ale to co dobre, dawno już jest napisane. *Tenże.*

*

W naszych czasach tak obfitujących w książki tylko jeden zecer czyta je całe z uwagą, bo musi to czynić — ex officio.

* *Tenże.*

Osobliwsza rzecz książki: ci co je drukują, nie rozumieją ich; ci co oprawiają, sprzedają, czytają, także nie zawsze rozumieją.

* *Żółkowski.*

Podobno więcej ludzie kupują książek do nabożeństwa, niż romansów, ale zato romansów więcej czytają. *Tenże.*

*

Bardzo wiele książek drukują w naszych czasach, ale cóż one warte? Niektóre nie warte, żeby stracić trochę czasu do ich przeczytania; inne nie wartają tyle, co papier i czernidło, użyte do ich wydrukowania; a inne nie wartają tyle, co zapałka, użyta do ich zapalenia. * *Holl. Aphor.*

W wyborze książek tak, jak w wyborze przyjaciół, jedna jest zasada: wybierać i czytać tylko najlepsze, bo życie jest krótkie, a liczba książek ogromna. * *Tenże.*

Pieniądze i książki tylko wtedy pożytek przynoszą, gdy są w obiegu. * *Rückert.*

Łatwo jest książkę napisać, bo do tego trzeba tylko atramentu, pióra i cierpliwego papieru; trudniej książkę wydrukować, trudniej przeczytać gdy nudna, ale najtrudniej jest — książkę sprzedać. * *Dahn.*

Książkę tak prędko można napisać, tak tanio nabyć, a tak wiele dobrego lub złego zrobić potrafi. *W. Hugo.*

*

Niektóre książki trzeba tylko kosztować, inne połykać, a tylko nieliczne żuć i trawić. * *Macaulay.*

W jednej myśli mądrego człowieka mieści się nieraz cała książka, a w niejednej książce niema ani jednej głębszej myśli.

* *Chamfort.*

„Jakże tu wiele ksiąg, a jakże my mało umiemy!“

Powiedział Mendelsohn w bibljotece.

*

Z książkami ma się rzecz jak z ogniem: bierzemy go od drugich, dajemy innym, a należy do wszystkich. *Wolter.*

*

Zły to znak, jeśli twe dzieło nie podoba się znawcom, ale gdy je chwalą głupcy, najlepiej rzucić je — w ogień. *Gellert.*

*

Dobrze jest pożyczyć książkę od drugiego, bo przeczytanie własnej odkłada się zwykle na później; cudzą czyta się prędzej, żeby prędzej oddać. * *Hippel.*

Obcowanie ze złemi książkami jest niebezpieczniejsze, niż ze złymi ludźmi. * *Hauf. Leserwelt.*

Zachowaj mnie Boże od człowieka, który tylko jednę książkę przeczytał. * *Düringsfeld.*

Więcej jest wart człowiek który książki czyta, niż nie czytający; wiele wart, kto rozumie co czyta; najwięcej wart, kto postępuje według tego, co w rozumnych książkach wyczytał. *Fritze.*

*

Niema książki tak złej, żeby nie przyniosła jakiego pożytku. * *Pliniusz. Epistolae.*

Książka dobra jest najlepszym przyjacielem człowieka, bo mu świadczy wiele dobrego, a nie wymaga wzajemności. * *Stuart Mill.*

Księgli są najlepszymi doradcami, bo mówią prawdę bez obawy i gniewu. * *Alfons Aragoński.*

Książka jest mistrzem, który nas uczy bez rózgi i łajania, bez gniewu i karcenia, uczy spokojnie i nie żąda zapłaty. Bibljoteka zawierająca dobre dzieła, więcej warta niż skarby złota. Kto kocha naukę, mądrość i cnotę, musi kochać książki. *Tenże.*

*

Kto lubi poważne, mądre książki, okazuje, że kocha mądrość.

*

O pewnem nędznem dziele powiedział słynny krytyk Kästner: „ta książka wydrukowana jest na bardzo złym papierze. Szkoda pięknego papieru.“ *

Dobra książka to najlepszy towarzysz, bo nas rzadko opuszcza, nie wymaga jadła i napoju, nie zmienia się i mówi tylko wtedy, gdy chcemy. *

Książka jest dla młodych pokarmem, dla starych rozrywką; w szczęściu rozwesela, w przeciwnościach pociesza.

*

W książce jeden szuka nauki i prawdy, drugi tylko rozrywki. Tak dziecię na łące zbiera tylko pstre kwiaty, zaś mądry człowiek ziół pożytecznych szuka.

*

Należałoby dobre książki zakazywać, toby je może więcej czytano.

*

Ludzie wiele podróżujący robią wiele przelotnych znajomości, ale nie zyskują przyjaciół. Tak samo człowiek który wiele książek przerzuci, a żadnej porządnie nie przeczyta, pozna ich wiele, ale z nich wielkiego pożytku mieć nie będzie.

*

Książki mądre drukują się dla ludzi mądrych, głupie dla głupich.

*

Więcej jest warte jedno pomnikowi dzieło, niż setki ramot zalegających półki księgarskie.

*

Tyle jest drukowanych i ciągle się drukuje dobrych książek, że na ich przeczytanie życia ludzkiego nie starczy. Słusznie pewien profesor powiedział do swych uczniów: nie czytajcie dobrych książek; czytajcie tylko najlepsze.

XXXIV. Lekarz, lekarstwo.

Szalonemu miecz w rękę — mniej nieszczęść wytwarza,
Niż gdy nieuk dostanie patent na lekarza. *Gomulicki.*

*

W niebie zdrowie jest wieczne, zgoda wiekuista,
Więc tam pewnie nie będzie doktor i jurysta. *Kochowski.*

*

Każdy to czyni, co zyskowi sprzyja;
Ksiądz ludzi grzebie, a doktor zabija. *Ks. Krasicki.*

*

Rozbójnicy (jak słyszycie), biorą worek albo życie;
Lekarze (weź ich pomorek) biorą i życie i worek.

* *Legatowicz.*

Żywa zazdrość wygląda z oczu doktorowi,
Bo ledwie żyw gdy widzi, iże ludzie zdrowi.

* *Minasowicz.*

Jako lekarstwo częste zwykle zdrowiu szkodzi,
Tak zażywane mądrze do zdrowia przywodzi.

* *Niez. Antyk.*

Dajesz chorym lekarstwa, złoto tobie chorzy;
Ty chorobę chorego, on twą biedę morzy.

* *Z Owena. Epigr.*

Ksiądz i doktor wspierają się w potrzebie:
Jeden ludzi zabija, a drugi ich grzebie.

* *Przypowieść.*

Czcij lekarza dla potrzeby, albowiem go Najwyższy stworzył. Stworzył lekarstwa z ziemi, a człek mądry nie będzie się niemi brzydził. *Eklezyastyk XXXVIII. 1.*

*

Jak lekarz gorączkę środkami zimnymi, a zaziębienie gorącymi leczyć się stara, tak Chrystus przepisał lekarstwa przeciwne grzechom: rozpustnym powściągliwość, skąpym szczodrobliwość, gniewnym łagodność. * *Św. Grzegorz.*

Lekarz mając leczyć zaraźliwą chorobę zabezpiecza się, żeby sam jej nie uległ. * *Św. Ignacy. Maksymy.*

Uwalniając żołądek od zbytku pokarmów, odzyskuje się zdrowie; na duszy ulży się człowiekowi, gdy się wygada i poskarży. Lekarz cierpliwie słucha narzekań chorego, bo lepiej może poznać chorobę; i lekarz duszy niech cierpliwie słucha tego, co grzesznik mówi. * *Tenże.*

Jak twardy klin twardym klinem wybijają, tak na niezwykłe choroby niezwykłych leków potrzeba. *Tenże.*

*

Lekarz choremu o którego uzdrowieniu zwątpił, pozwala używać wszystkiego czego zapragnie, bo wie że umrzeć musi; temu zaś którego ma nadzieję wyleczyć, zabrania wszystkiego, coby mu zaszkodzić mogło. Tak samo postępuje Pan Bóg z człowiekiem. Kogo nie doświadcza przeciwnościami, tylko mu pozwala żyć w pomyślności, okazuje że nie mógł go użyć do wielkich rzeczy.

* *Tenże.*

Ducha medycyny łatwo pojąć: wielu ją studjuje i leczy chorych, a zresztą tak się dzieje, jak się Bogu podoba.

* *Göthe. Faust I.*

Wiara w lekarza często skuteczniej pomaga, niż zapisane lekarstwo. * *Legatowicz.*

Wzbogaci się lekarz, który leczy biednego prędko, a bogatego powoli. * *Marewicz. Maksymy.*

Temu lekarzowi najwięcej ufaj, który najmniej leków zapisuje.

* *Weber. Demokritos.*

Gdy lekarzowi udało się chorego wyleczyć, to samemu sobie przypisuje zasługę; gdy zaś chory umarł, to wymyśla różne przyczyny śmierci, wreszcie zwala winę na zmarłego, że do jego rad się nie stosował. * *Tenże.*

Między adwokatami a doktorami ta jest różnica, że adwokaci odsyłają swych klientów od jednego sądu do drugiego; lekarze zaś posyłają swoich pacjentów na sąd Boski, co zawsze jest lepiej, bo mniej fatygi, a wyrok sprawiedliwy otrzyma tam każdy. *Tenże.*

*

Gdy lekarz widzi że żadne lekarstwo nie pomaga, przestaje się chorym zajmować. Gdy mądry człowiek przestaje ci rady dawać, to znak że cię uważa za nieuleczalnego na duszy. *Epiktet.*

*

Quae medicamenta non sanant, ferrum sanat; quae ferrum non sanat, ignis sanat; quae ignis non sanat, insanabilia sunt reputanda.

* *Hippokrates. Aphorismi.*

Jak lekarz uleczy ciężko chorego, ten z radością woła: to anioł! Gdy przyśle słony rachunek, woła uzdrowiony: niech go djabli wezmą! * *Owen.*

Dobremu lekarzowi nie braknie nigdy pacjentów.

* *Szekspir. Miarka II.*

Trzeba ściśle pełnić zlecenia lekarza, gdyś chory, bo grzechem jest niesłuchać go w tem, co radzi dla dobra chorego. *Rogosz.*

*

Adwokatowi, lekarzowi i księdzu na spowiedzi wszystko wyznać trzeba. * *Przysłowie.*

Errores medicorum terra tegit. *Przysł. łacińskie.*

*

Najlepszem lekarstwem jest zaufanie do lekarza.

*

Ci lekarze są nam najmilsi, którzy nam najmniej zabraniają, a najwięcej pozwalają. *

Galenus powiedział raz do swych przyjaciół: „strzeżcie się nas lekarzy, ile tylko możecie!“ *

Każdy doktor ma trzy postawy: kiedy przyjdzie do chorego, jest miły jak anioł; gdy uleczy, dobry jak Bóg; gdy się domaga zapłaty, zły jak djabeł. *

Zawód lekarski czyni z lekarza albo przyjaciela ludzkości, albo cynika. *

Lekarz zdolny który chce zrobić karjerę, musi być albo bardzo szorstki, albo bardzo drogi.

*

Zwykle człowiek wtedy wzywa lekarza i księdza, gdy dużo nagrzeszył. *

Gdy lekarz przestanie odwiedzać chorego, to dla bogatych jest dobry, dla biednych zły znak.

*

Dobry Bóg stworzył dla bogatych lekarstwa, a dla biednych zdrowie. *

90% zadania lekarza jest: non nocere. *Breyer.*

XXXV. Lenistwo, próżnowanie.

Kto za młodu leniwy, z przyjaciółmi fałszywy,
I poprawę odwleka, ten się nędzy doczeka. *Anonim.*

*

Bóg który chleb jeść kazał w pocie czoła swego,
Próżnujących nie przyjmie do stołu swojego.

* *Niez. Antyk.*

Dobrze to ktoś powiedział: źle się czynić uczą
Ludzie co nic nie robią, a brzuch tylko tuczą.

Klonowicz. Worek Judaszów.

*

Strzeż-że się próżnowania, poduszki szatańskiej;
Nie leż próżno, pójdź robić do winnicy Pańskiej.
* *Tenże. Tamże.*

Kto nie orze, nie sieje, niech się nie spodziewa
Żniw z roli; ni owocu, kto nie szczepi drzewa.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Lenistwo zawsze to do siebie miewa,
Że krok w krok za niem i nędza przybywa. *Tenże.*

*

Leniwego modlitwa Boga nie ubłaga,
Pracowitych On tylko wezwany wspomaga. *Tenże.*

*

Lenistwo jest występkiem; wszystkie bez roboty
Nie warte cnót imienia próżnujące cnoty.
* *Ks. Naruszewicz.*

Niech ten człek raczej na świecie nie żyje,
Kto na nim tylko darmo je i pije. *Tenże.*

*

Gdy nie zasiejem za dobrej chwili,
Przez całą zimę będziem pościli. *Przypowieść.*

*

Kto leży gdy czas robić, słusznie mu powiedzą:
„Idźże też bracie leżeć, kiedy drudzy jedzą!"
* *Potocki. Argenida.*

Patrz, byś od próżnowania był zawsze daleki.
Robisz co, okazyja do złego upada;
Nie robisz, czart obmyśli i robotę zada. *Tenże.*

*

Nie wyleży nic w jamie swojej lew ogromny,
Ani uchwyci sobie łup jastrząb ułomny.
* *Z Saadego. Gulistan.*

Miej beczkę złota, a próżnuj mospanie,
Złoto uleci, a bieda zostanie. *Zabłocki.*

*

Nigdy przez resztę życia bez zgryzot nie uśnie,
Kto młode lata swoje przemarnował gnuśnie. *Zaleski.*

*

Napędzaj syna twego do roboty, bo wiele złości nauczyło próżnowanie. *Eklezyastyk XXXIII. 29.*

*

Pożądliwości zabijają leniwca, bo cały dzień pragnie i pożąda, a ręce jego nic robić nie chcą. *Tenże XXIV. 5.*

*

Ta była nieprawość Sodomy: próżnowanie jej.

* *Ezechiel XVI. 49.*

Jak na roli leżącej ugorem bujnie zielsko rośnie, tak w duszy próżniaka wszystko złe. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Jak rdza żelazo, tak lenistwo człowieka niszczy.

* *Św. Ignacy, Maksymy.*

Bądź zawsze czemś pożytecznym zajęty, to nie będziesz miał czasu słuchać pokus djabelskich. *Św. Hieronim.*

*

Próżnowanie osłabia, praca wzmacnia; tamto przyspiesza starość, ta młodym długo zachowuje. *Celsus.*

*

Próżnowanie uczy ludzi złego. *Kato.*

*

Dla leniwego zawsze jest dzień długi. *Seneka.*

*

Wolę zbyt gorącego wstrzymywać, jak niedbałego popychać. Żywy choć wykroczy z gorliwości, również jest prędki do upamiętania; leniwemu nie chce się ani źle ani dobrze robić. Podobnie bystra rzeka choć wyleje i szkody narobi, wraca wnet w swe brzegi i ma zawsze czystą wodę; zaś woda w bagnie stojąca gnije i zatruwa powietrze. * *Marewicz.*

Leniwcy nie chorują w święta, lecz najczęściej w dni robocze.

* *Legatowicz.*

Ludzie skłonni są do lenistwa i odkładania, dlatego to co ma być zaczęte o piątej rano, zaczyna się o szóstej lub później. Człowiek lubiący działać bez zwłoki, może być pewnym że innych wyprzedzi. * *Lichtenberg.*

Kto prosi o bogactwo a jest leniwy, ten kusi Boga, bo On leniwym bogactwa nie daje. *Ks. Skarga.*

*

Istnieją biedni próżniacy i bogaci próżniacy; biedni pracujący i pracujący bogacze. Klasa pracująca — silna i szczęśliwa — istnieje tak wśród bogatych, jak i biednych; klasa próżnująca — występna i nędzna — tak samo. Ciężko pracującego właściciela gruntu lub realności oburza widok próżnującego włóczęgi; a porządny, ciężko pracujący a biedny robotnik nie może znieść widoku próżnującego bogacza, tonącego w zbytkach. *Ruskin.*

*

Próżniak jest niepożytecznym ciężarem i szkodliwym pasożytem, który pożytecznym roślinom soki zabiera. Próżniak zawsze je chleb cudzy, bo tylko pracą na własny chleb się zarabia.

* *Sailer.*

Zwykle tylko leniwych pośpiech dziwi. *Szekspir.*

*

Dwie rzeczy są zgubne dla człowieka: brak zajęcia i brak wędzidła; próżnowanie ani wszechwładza nie odpowiadają jego naturze. * *Taine.*

Boga czci się na kolanach, możnych niskimi ukłonami, a djabła leżąc — dlatego leniwcy czczą djabła. *Weber. Demokritos.*

*

Każdy próżniak mówi sobie: dziś odpocznę, jutro zrobię.

* *Przysłowie.*

Lenistwo chodzi powoli, to też bieda tak je łatwo dopędza.

* *Żółkowski.*

Każdy początek jest trudny, tylko lenistwo będące początkiem wszystkich występków, bardzo łatwe. *Tenże.*

*

W wodzie stojącej lęgnie się brzydkie robactwo, w sercu leniwca brzydkie myśli. *

Do biskupa Linkolnu przyszedł raz jego leniwy brat i prosił, żeby go zrobił wielkim człowiekiem. Na to biskup: „jeśli pług złamiesz, każę ci go naprawić; gdy ci wół zdechnie, kupię ci innego, ale z ciebie leniu, zrobić wielkiego człowieka nikt nie potrafi.“

XXXVI. Lud, tłum, naród.

„O! jam jest wyższy ponad wszelkie tłumy,
Dlatego nigdy tłum mnie nie zrozumie.“
Zaś często kosztem ambicji i dumy
Poklasku szuka właśnie w owym tłumie. *Asnyk.*

*

Że głos ludu głosem Boga, stare powiada przysłowie,
Ale doświadczenia droga, ta co innego nam powie.
Głos ludu czyli większości jest najczęściej głosem tłumu,
Najopłakańszej mierności bez serca i bez rozumu.

* *Bartels. Satyry.*

... Chwała narodom, co dzielnie
Bronią wiary i prawa, rodziców, żon swych i dzieci.

Z Göthego. Herman und Dorothea.

*

Zaiste! złe najgorsze rodzi się z ciemnoty;
Każdy lud ma swe wady równie jak swe cnoty.

* *Ks. Gorczyczewski.*

Lecz narodu duch zatruty, to dopiero bólów ból.

Zygm. Krasiński. Psalm żalu.

*

To wiem, że wszelka zwycięstwa godzina
Bić w sercu Boga nad światem zaczyna,
Nim tu narodom na świecie uderzy.
Więc przed Nim stanąć narody wprzód muszą
Nie z rykiem zwierząt, lecz z anielską duszą;
Tylko lud święty królestwo odzierży

* *Tenże. Psalm żalu.*

Nie upadł taki naród i upaść nie zdoła,
Który się oparł silnie o ścianę Kościoła.

Ks. A. Krasiński. Zdania.

*

Póki serce narodu ożywia duch Boży,
Dopóty żadna siła w grobie go nie złoży. *Tenże. Zdania.*

*

Tłum jako morze stosownie do wiatru powiania,
Czasem cię niesie, a czasem pochłania.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Hańba ludom, co swoje mordują proroki. *Tenże.*

*

Tłum zwykle podły i chodzi bez myśli,
Bo ci co myślą, ci już z tłumu wyszli. *Pol. Zdania.*

*

Kruche mieszkanie, niepewne, wywrotne
Ma ten, kto stawia gmach na sercach tłumu.
Z Szekspira. Henryk IV. I. 2.

*

Lud sobie zmierził własnego wybrańca;
Wielka wprzód miłość przesyt teraz czuje.
Bo kto na sercach pospólstwa dom stawia,
W niepewnej mieszka i wywrotnej izbie.
Z tegoż. Henryk IV., część II.

*

Naród ma taką sztukę, na jaką zasłuży;
Jaki głos w bór rzucimy, taki bór powtórzy.
* *E. Zegadłowicz.*

Cząstką narodu jesteś, jak naród i ludzkości,
Ludzkość świata; zważ ile ty masz powinności.
* *Tenże.*

O narodzie nie świadczy armja ani męstwo,
Jeno miara poświęceń, miłości zwycięstwo. *Tenże.*

*

Przeznaczenie narodom pisze palec Boski;
Wielcy mężowie pisma tego — żywe zgłoski.
* *B. Zaleski.*

Lud niewymyślne chowa obyczaje;
W drodze, czy w domu na małem przestaje. *Tenże.*

*

Tłum lada co zapala i lada co zraża *Ks. Feliński.*

*

Lud nigdy nie będzie mądrym, ale zostanie zawsze dziecinnym. * *Göthe.*

Lud szanuje przedewszystkiem siłę i tego, kto ją ma. *Tenże.*

*

Milczenie ludu jest nauką dla królów.

Biskup Beauvais przy pogrzebie Ludw. XV.

*

Nawet ludzi, gardzących tłumem, gniewa obojętność i wzgarda, a cieszą oklaski i pochwały tego tłumu. *Choiński.*

*

Tłum podobny jest do dziecka w tem, że siła zawsze w nim budzi większy szacunek, niż słuszność. *O. Didon. J. Chrystus.*

*

Motłoch zawsze z okrucieństwem łączy brutalność. Im bardziej ofiara jego jest przygnębiona, tem zuchwalej nad nią się pastwi.

* *Tenże.*

Kto się stara spodobać tłumom, ten nie zasługuje na pochwałę mądrych. * *Fischhart.*

Na pojedynczego człowieka każde słowo inaczej działa niż na tłum. W tłumie gdy go kto podżega, żywiej wszystko bucha, bo jeden drugiego radby prześcignąć. Powie kto: „jeden", wnet inni wołają: „dziesięć!"; rzecze kto: „zły", wnet inni wołają: „najgorszy!" Tłum gdy kocha, gotów udusić z miłości; gdy nienawidzi, gotów rozszarpać. Tłum dziś z tobą, jutro przeciw tobie.

* *Kraszewski.*

Lud łatwo oszukać, ale gdy raz pozna że go oszukano, niech się go dobrze strzeże ten, kto oszukał. *Tenże.*

*

Jednostka ma rozsądek i własne zdanie; zbierz takich kilkadziesiąt, a tracą głowę i głupieją tak, że ulegają byle jakiemu krzykaczowi. * *Tenże.*

U nas wszystko idzie za wiatrem. Niższe warstwy są ciemne i głupie, a wyższe lokajskie. Pierwszy lepszy frazes demagoga może tłumy zbałamucić i popchnąć Bóg wie jak daleko. W wyższych zaś warstwach jedno słówko lub uśmiech wysokiej figury wszystkie zasady wywraca. * *Tenże.*

Szczęśliwym jest naród, którego historja jest nudna.

* *Montesquieu.*

Zwykle tłum bije oklaski temu, kto w jakikolwiek sposób okaże swą wyższość nad drugim. *Lam.*

*

Tłum chętniej pędzi za zręcznym agitatorem i krzykaczem, który umie poruszyć niskie instynkta, niż za człowiekiem szlachetnym i mądrym, który ma na celu prawdziwe dobro ludu. *Knigge.*

*

Ludem bez religji można tylko za pomocą armat rządzić.
* *Napoleon Wielki.*

Są narody męskie, u których przeważa rozum, które umią milczeć i działać — i narody żeńskie, u których przeważa uczucie, lubiące dużo gadać, a mało robić. *Nietsche.*

*

Lud staje się nieposłusznym i zuchwałym, gdy mu się zbyt dobrze powodzi. * *Richelieu.*

Lud zawsze chce dobrego, ale nie zawsze je widzi.
* *Rousseau.*

Występki dworu dały początek rewolucji (francuskiej), występki ludu ją zakończą. * *Rivarol.*

Tłum, któremu poeta śpiewa lub do którego mowca przemawia, składa się z setek ludzi, a każdy jest inny. Jakiejże siły trzeba, aby zwyciężyć tysiące miłości własnych, złamać lody obojętności, zazdrości i pychy, zmusić, przekonać, natchnąć i pociągnąć za sobą.
* *Tenże.*

Narody wtedy będą szczęśliwe, gdy filozofowie będą królami lub królowie filozofami. * *Plato.*

Oklaski tłumu czasem można kupić, ale nienawiść jego darmo człowiek odbiera za swe cnoty lub powodzenie. *Schöntan.*

*

Haec natura multitudinis est: aut humiliter servit, aut superbe dominatur. * *Seneka.*

Masy ludu równie łatwo uwieść, jak odwieść się dają; z miłości przejść do nienawiści, z niechęci do uwielbienia.
* *Szekspir. Koryolan.*

Tłum ma w sobie coś dziecięcego i niewieściego: jest wrażliwy, lękliwy, niestały i wpada łatwo z jednej ostateczności w drugą.
* *Tenże. Tamże.*

Tłum ma swoje dobre i złe strony. Jest on jak fala, która może ocalić rozbitka, wyrzucając go na brzeg; może go też zatopić.

* *Berta Suttner.*

Tłum ludzi zawsze jest głupszy od pojedynczych ludzi, ten tłum składających. * *Taż.*

Najszczęśliwszym jest naród, w którym ani bogacze nie są zbyt bogaci, ani biedni zbyt ubodzy. *Tales.*

*

Narody są jak dzieci: skargi i płacz ich ma zawsze swą przyczynę, choć nie zawsze widoczną.

*

Tłum jest głupi i łatwowierny: każda tajemniczość i nadzwyczajność mu imponuje, a zwykła prawda niema dlań uroku.

*

Lud przeczuciem często zgadnie, kto mu wrogiem, a kto szczerze życzliwym. *

Lud nie zna polityki i za miłość płaci miłością, za nienawiść nienawiścią. *

Tłum niesforny ufny w swą brutalną siłę, rządzi się częściej gwałtem niż słusznością; niebacznie buduje, a bezmyślnie obala. Dziś krzyczy Chrystusowi: chwała mu! hosanna! a za kilka dni podbechtany przez swych przewrotnych wodzów, ryczy: ukrzyżuj!

*

Póki motłochowi dogadzasz, pochlebiasz i hojną ręką sypiesz, będzie cię słuchał i chwalił; przestaniesz mu dawać, to się od ciebie odwróci. *

Kto zdolnością, cnotą lub władzą góruje ponad tłumem, tego tłum wyszydza i pragnie poniżyć, bo tłum lubi niwelować wszystkie wielkości i poniżać to, co ponad niego się wzbija.

*

Gdy tłum nierozumny miesza się do rządów, wtedy biada narodowi! * *Wolter.*

Lud nie lubi prawdy i prostoty, ale woli teatralność i szarlatanerję. * *Goncourt.*

Tłum nie może się obejść bez ludzi wielkich i dzielnych, a jednak oni zawsze mu ciężą. *Göthe.*

XXXVII. Łakomstwo, chciwość.

By rzec krótko: prawda święta — zysk i wielkich mędrców pęta.
* *Bacchylides.*

Kto się zarazem o dwie rzeczy kusi,
Nic nie dokaże, obie stracić musi.
Ptak który na dwóch naraz drzewach siada,
Na ziemię spada. *Drużbacka.*

*

Chciwiec żebrze ustawicznie, ażeby skarb zebrać;
Marnotrawca rozrzuca, ażeby pójść żebrać.
* *Feldmanowski.*

Kto wiele chciał zagarnąć naraz, albo mało,
Albo mu się też w garści nic nie pozostało.
* *A. M. Fredro.*

Tak to bywa na świecie: kto nazbyt wiele zapragnie,
Ten i celu nie dopnie i wszystkie korzyści postrada.
Z Göthego. Reineke Fuchs.

*

A nad człeka chciwego niemasz nic nędzniejszego,
Bo on dla drugich zbiera, a sam głodem przymiera.
* *Kochanowski.*

Bo choćby miał najwięcej, łakomemu mało. *Tenże.*

*

Czemu żaden łakomiec nie idzie do nieba?
Bo na drogę nie łoży kosztu, ile trzeba
* *Kochowski.*

Często gęba łakoma i ręka niesyta
I to straci co trzyma, gdy niepewne chwyta. *Tenże.*

*

Chciał więcej i stara przypowieść się iści:
Przynosi stratę chęć zbytnia korzyści.
* *Ks. Krasicki. Myszeis.*

Częstokroć się udławi, kto łakomie chwyta.
* *Tenże. Bajki.*

Kto chciwie wiele pragnie, ten się nie wzbogaci;
I więcej nie dostanie i mniejsze utraci. *Ks. Naruszewicz.*

*

Komu wiele dały Nieba, więcej jeszcze sobie życzy,
I tak zbytek jak potrzeba zarówno z nędzą graniczy.

* *Niemcewicz.*

Łakomy człowiek i chwyta i roni;
Lejąc w ten przetak, wnet woda wycieknie
Szczęśliwy który co ma z Boskiej dłoni,
(Mało czy wiele) „dość mi na tem" rzeknie.

* *Potocki. Argenida.*

Ci co wiele mieć żądają, tracą nawet to, co mają.

* *Przysłowie.*

Bo łakomemu nigdy niema dosyć;
Daj mu najwięcej, jeszcze będzie prosić. *Przypowieść.*

*

Łakomy myśli, jak nazbierać złota,
Nie jakby dobrze dokończyć żywota.
Pieniądze zbiera, a śmierć za nim chodzi;
On na skarb, a śmierć zaś na niego godzi.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Tak i człowiek w swych żądzach niezna nigdy miary,
Codzień to inne układa życzenia;
Dziś chce mieć grosze, a jutro talary,
Pojutrze zaś talary w dukaty przemienia,
I póty więcej pragnie nad to, co posiada,
Aż z śmiercią wszystko razem na zawsze postrada.

* *Ks. Wyszyński.*

Nad łakomego niemasz nic gorszego, bo ten i duszę ma przedajną. * *Eklezyastyk X. 9.*

Korzeniem wszystkiego złego jest chciwość.

I. list św. Pawła do Tymot. VI. 10.

*

Obfitość pieniędzy gardła łakomemu nie napełnia, lecz rozszerza. * *Św. Augustyn.*

Słusznie bardziej się oburzamy na tych, którzy choć mają dużo, na cudze się łakomią, niż na tych, których nędza przywodzi do kradzieży. * *Św. Jan Chryzostom.*

Gdy ryba chwyta żer na wędkę założony, więcej traci niż zyskuje, bo dostawszy robaka traci życie. Tak samo chciwy sędzia przyjmuje podarek, a lepszą część, to jest niezależność i duszę traci.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Chciwy zawsze ma mało i zawsze więcej pragnie. *Horacy.*

*

W miarę jak przybywa bogactwa, przybywa i chciwości. Crescit amor pecuniae, quando ipsa pecunia crescit. *Tenże.*

*

Ta jest różnica między głodem a chciwością, że głód można zaspokoić, a chciwości nigdy. *Legatowicz.*

*

Nie chciwiec posiada bogactwa, lecz one jego posiadają.

* *Pliniusz.*

Niejeden chciwiec cały majątek naraża dla przyszłych niepewnych zysków, a inny znacznych zysków w przyszłości się wyrzeka, żeby teraz małego wydatku nie zrobić.

La Rochefoucauld. Maksymy.

*

Ubogiemu brak tego lub owego, łakomemu wszystkiego.

* *Seneka.*

Łatwiej przyznać że nabytek był nieprawy, niż się go pozbyć; chciwość nie dozwala go zwrócić, a fałszywy punkt honoru nie pozwala się przyznać, że jest nieprawy. *Tarnowski.*

*

Chciwość jest chciwością, czy przedmiotem chęci posiadania jest kupa nawozu, czy piękny brylant. *Witkiewicz.*

*

Łakomy nie nasyci się, aż mu usta — ziemią zatkają.

* *Przysłowie niderlandzkie.*

Łakomy bierze drugiemu i mówi: „co twoje to i moje; a co mojego tobie nic do tego."

*

Łakomy jest stróżem, nie panem swych bogactw.

*

Większą ma uciechę hojny rozdając, niż łakomy zbierając. Kto ma 100.000 pragnie 300.000; kto je ma, pragnie miljona. Kto zdobył miljon, pragnie ich więcej.

XXXVIII. ŁASKA.

O! nie daj Boże nikomu na łasce żyć w obcym domu.

* *Ks. Hołowiński.*

Łaska późna niemiła; im prędzej pospieszy,
Tem jest wdzięczniejsza, tem bardziej ucieszy.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Ale byś był najmędrszym, byś był i aniołem,
Przedsię bez łaski Pańskiej będziesz zawżdy wołem. *Rej.*

*

Bo choć pan słudze łaskę pokazuje,
On że jest sługą, niech to zawsze czuje.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Wszyscy chciejmy dokonać; dokona kto może,
Bo się nierówną miarą dzielą łaski Boże. *Mickiewicz.*

*

Drugi zamiast podziękować za łaskę, łaje, że mu więcej nie dano. * *A. M. Fredro.*

Promienie słońca działają rozmaicie według tego, na jakie przedmioty padają; jedne bielą, inne czernią; jedne miękczą i topią, inne czynią twardemi. Tak samo łaska Boża w różnych duszach różne skutki sprawuje. *Himmelstein. Buch der Weisheit.*

*

Matka ucząca dziecko chodzić, prowadzi je za rączkę, a gdy dziecko chce iść o własnych siłach, puszcza je na chwilę i dziecko upadając przychodzi do poznania swej słabości. Tak samo Bóg prowadzący nas na pasku łaski swojej puszcza nas nieraz i zostawia własnej słabości, abyśmy po upadku poznali, że bez Jego pomocy iść nie możemy. Wpaść do przepaści potrafi człowiek sam, ale z niej się wydobyć nie potrafi bez obcej pomocy. Tak samo człowiek nie dźwignie się z przepaści grzechu bez pomocy łaski Bożej.

* *Tenże. Tamże.*

„Jeżeli nie mam łaski Bożej, to proszę Boga, aby mi jej udzielił; jeżeli zaś ją mam, to Go proszę, aby mnie w niej zachował." *Joanna d' Arc przed sądem.*

*

Gdy komu wyświadczysz jaką łaskę, daj mu poznać, że to nie ostatnia, a zapewnisz sobie jego wdzięczność. *Zdanie chińskie.*

*

Łaska możnych podobna jest do naczynia kryształowego, które jest kosztowne, ale bardzo kruche.

*

Łaska wielkich panów lżejsza jest niż mech, ale ich gniew cięższy jest niż ołów. *

Gdy władza zbrodniarzowi okazuje łaskę, to sama popełnia zbrodnię. *

Łaskę możnych prędzej sobie zjednasz przez małe u s ł u g i, niż przez wielkie z a s ł u g i. *

Jerozolima miała (jak Chrystus powiedział) „swój dzień"; ma „swój dzień" rozstrzygający o wieczności, dzień łaski każdy człowiek. Oby tylko poznał ten dzień nawiedzenia i łaski Bożej!

XXXIX. MAŁŻEŃSTWO.

Mędrzec to, mędrzec olbrzymi, co pierwszy rozważył w duszy,
I pierwszy myśl zamknął w słowa,
Że tylko w związku równych z równymi szczęście się chowa.
Z Ajschylosa. Prometeusz.

*

Gdy się zalecasz, panna bóstwo, anielątko;
Powoli z panny żona, a z żony djablątko.
Potem płacz panie mężu, susz łeb, nic nie nada;
Choćbyś był Cyceronem, żona cię przegada. *Asnikowski.*

*

Cnotliwa żona, matka, rządna gospodyni
Męża, dzieci, domowych szczęśliwymi czyni.
* *Drużbacka. Rytmy.*

Tak jednej białogłowy dwa słowa zmiękczyły
I wodza i rycerstwa wybranego siły.
Słuchać rady niewiasty mężom nie zawadzi,
Gdy go z krzywej na prostą drogę naprowadzi.
Najpiękniej żonom mężów słuchać jako głowy;
Gdy chcą radzić, niech radzą dyskretnemi słowy.
Jawnie nas nauczyło zakazane drzewo:
Szanuj żonę Adamie! bądź posłuszną Ewo!

* *Drużbacka. Żywot Dawida.*

Ta co się do klasztoru najspieszniej wybiera,
Pewnie za ślubnym wieńcem z pragnienia umiera.

* *Al. Fredro.*

Bardzo dobrze zrobiłeś. Dobra żona — złoto;
Z nią nawet i ubóstwo znosi się z ochotą. *Tenże.*

*

Być karczmarzem, leśniczym, mieć zazdrosną żonę,
To można na męczeńską zasłużyć koronę. *Tenże.*

*

Tak to bywa na świecie: prawie każda wdowa
Cnoty męża pamięta, a wady z nim chowa. *Tenże.*

*

Wiem dobrze, że w małżeństwie miłość bez ufności
Jest tylko źródłem męki, kłótni i zazdrości. *Tenże.*

*

Dosyć pokuty za grzechy jest komu,
U kogo szpetna i zła żona w domu. *Gawiński.*

*

W stary wóz konie zaprzęga szalone,
Gdy stary młodą pojmuje za żonę. *Tenże.*

*

I Adam choć mógł w raju rozkosz czerpać cebrem,
By mieć żonę, wolał być tańszy jednem żebrem.
Świat jak zaczął, tym samym niech idzie obrotem;
Ślub jest jarzmem, lecz jarzmem w oczach moich złotem.

Ks. Gorczyczewski. Z satyr Boala.

*

A małoż to widziano panienek nadobnych,
Wstydem różom, skromnością aniołom podobnych?
Wnet po ślubie w tych różach znalazły się głogi,
A na głowach aniołków powzrastały rogi.

* *Tenże. Tamże.*

Albowiem skarb to najcenniejszy w świecie,
Gdy małżonka z małżonką zgodna miłość splecie.

* *Z Homera. Odysseja.*

Trzy te rzeczy są miłe i ludziom i Bogu:
Zgoda braci, sąsiedzka przyjaźń, z mężem żona
Myślą, wiarą, małżeńską miłością spojona.

* *Haur. Ekonomika.*

Konia odmienisz, jeślić się nie zdaje;
Grunt sprzedasz, jeśli skąpy w urodzaje;
Ale złą żonę chociaż ci mózg wierci,
Musisz nieboże cierpieć aż do śmierci. *Tenże.*

*

Trzy są przeciwne rzeczy: ogień z wodą,
Toż gdy młodego stara, stary młodą
Pojmie. Wszak mówią: „si vis, nube pari"
Bierz młody młodą, babę dziadu stary. *Tenże.*

*

Dobrze czyni, co za mąż idzie, jednak lepiej
Ta, co się do mężczyzny sercem nie przylepi. *Tenże.*

*

Żonę i chłopca niechaj nikt nie rai
Tego do usług, a tę do sprzężai *).
Chłopiec uciecze lub co porwie panu;
Zła żona jarzmo małżeńskiego stanu. *Tenże.*

*

Z trzema rzeczami chwalić się nie trzeba:
Z winem dobrem, bo ściągniesz co niemiara gości;
Z żoną gładką, bo ściągniesz gachów do jejmości;
Z bogactwy, bo się złodziej onemi przywabi,
Szkatułę rozłupawszy z pieniędzy oszwabi. **) *Tenże.*

*

*) Sprzężaj = zaprzęg; tu w znaczeniu: para, małżeństwo.
**) Oszwabić = oszukać, zabrać, pozbawić.

Złe niedojrzałe, złe też są i przestarzałe grona;
Najlepsze gdy dojrzeją — także też i żona.

* *Kochanowski.*

Żona uczciwa ozdoba mężowi
I najpewniejsza podpora domowi;
Na niej rząd wszystek, swego męża ona
Głowy korona. *Tenże. Pieśni.*

*

A ja tak rozumiem, że do ożenienia
Nie stanu wysokiego, nie dużego mienia,
A nawet nie urody tak nam szukać trzeba,
Jako wstydu i cnoty, przednich darów Nieba. *Tenże.*

*

Ta mąż, a *ten* zaś żona na opak rzeczono,
Gdy ogon głową rządzi, kopją wrzeciono.
Bym i moskiewskie carstwo w posagu wziął za nią,
Jak jej sługą mieć nie chcę, tak nie mogę panią.

* *Kochowski.*

Nazbyt młodej nikomu nie życzę, ni starej
Życzę; wtedy najlepsza, kiedy dojdzie miary.
Złe jabłko niedojrzałe, chociaż wabi oczy;
Gorsze przestałe, bo je wewnątrz robak toczy. *Tenże.*

*

Stare przysłowie, że źle w tym się domu dzieje,
Gdzie kogut jajca niesie, a kwoka zań pieje. *Tenże.*

*

W prędkiej te łzy (jak wiemy) osychają dobie:
Panny przy ślubie, wdowy przy mężowym grobie. *Tenże.*

*

Rajono komuś wdowę; on rzekł: do tej strugi
Jakoś mi się iść nie chce, gdzie utonął drugi. *Tenże.*

*

Kiedy djabeł wziął Joba niegdyś na swą próbę,
Zabrał mu dzieci, zdrowie i całą chudobę.
Lecz by go sroższej nędzy i próbie wystawił,
Czy wiecie co mu zrobił? żonę mu zostawił. *Tenże.*

*

Stan małżeński jest zakon, jak insze zakony,
Jeszcze w raju dla ludzi jest postanowiony.
Kiedy insze zakony rok probacji mają,
I Paweł każe, niech się ludzie doświadczają;
Lecz by się tak w małżeństwie doświadczać godziło,
Toby mało professów w tym zakonie było. *Tenże.*

*

W małżeństwie mówisz — rozkosz, a ja mogę przysiąc,
Że jedna kropla miodu, zato żółci tysiąc. *Tenże.*

*

Ten młodą żonę babą, ów dziecięciem starą
Zowiąc, obaj są łgarze niejednaką miarą.
Z młodej baba być może, jak jej dojmą lata;
Z baby dziecię nie będzie do skończenia świata. *Tenże.*

*

Każdy błądzi, kiedy rządzi we wszystkiem małżonka.
Szanowanie i kochanie słusznie niechaj mają,
Lecz małżonki, jako członki głowy, mężów niech słuchają.

* *Tenże.*

O święty Sokratesie! tak cię Erazm mienił,
Nie byłbyś nigdy świętym, gdybyś się nie żenił.
Zyskałeś uwielbienie, zyskał świątobliwość;
Któż cię świętym uczynił? małżeńska cierpliwość.

* *Ks. Krasicki. Satyry.*

Biada tej, co stanęła na ślubnym kobiercu
Z człowiekiem nie mającym nic świętego w sercu.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Mężowi godność głowy domu zostawiona,
Cały rząd w nim prowadzi gospodarna żona. *Tenże.*

*

Próżno księgi o mężów panowaniu piszem;
Mąż nie jest panem żony, ale towarzyszem. *Tenże.*

*

Nie uchodźcie za uczone; mężczyźni ten kaprys mają,
Że nigdy mądrej za żonę, lecz tylko dobrej szukają.

* *Ks. Kropiński.*

Żoneś pojął z wielkiem wianem? wiedz, nie będziesz ty jej panem.
* *Legatowicz. Apoft.*

Lepiej jest w jaskini z lwicą, niż w domu z żoną złośnicą.
* *Tenże.*

Perła jest nieoceniona w nieszczęściu cnotliwa żona.
* *Tenże.*

Źle się tam dzieciom powodzi, gdzie się małżeństwo rozwodzi.
* *Tenże.*

Źle jest dla domu, gdzie społem łączy się djabeł z aniołem.
* *Tenże.*

Gwiazda szczęścia tam nie świeci,
Gdzie w małżeństwo wlazł — ktoś trzeci. *Tenże.*

*

Kto za grzechy niezliczone chce uniknąć piekieł gromu,
Niech tylko pojmie złą żonę, a będzie miał — piekło w domu.
* *Tenże. Zdania.*

Pary szukaj gwałtem lub przez chytre środki;
W parze miłe zwycięstwo, w parze i zgon słodki.
Choć przegrasz, mniejsza będzie daleko przegrana,
Jeżeli grób twój łzami odwilży kochana.
* *Mickiewicz. Dziady.*

Cóż są wasze małżeństwa, jeśli nie łańcuchy,
Które krępują tylko ręce, a nie duchy?
* *Tenże. Pan Tadeusz.*

Póty po zmarłej żonie trwa w mężu tęsknota,
Póki jej nie wyniosą z domu aż za wrota.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Wino stare, szczupak stary — tym nie szkodzą lata;
Lecz kto starą żonę pojmie, temu szkoda świata. *Tenże.*

*

Pierwszy mąż dla dobrego z żoną się obejścia
Zgrzeszył; miłość szkodliwa jest mężom niewieścia. *Tenże.*

*

Chcesz wiedzieć, jaka będzie przyszła twoja żona?
To się przypatrz jej matce — takaż będzie ona.
* *Tenże.*

Bo niejednemu bieda bez dzieci, bez żony;
Ale z żoną i dziećmi gorzej bez mamony. *Tenże.*

*

Mąż żonę kochać, ta zaś ma mu być gotową
Z posłuszeństwem; ona mu sercem, on jej głową. *Tenże.*

*

Dawnoby już na świecie klasztory ustały,
Gdyby świeżych z małżeństwa posiłków nie brały.

* *Tenże.*

Na posag teraz patrzą, cnota szacowana
Mniej sama; nie popłaca wianek, gdy bez wiana.
Posag teraz małżeństwa istotą i treścią;
Ten płeć bardziej niż cnota zaleca niewieścią. *Tenże.*

*

Darmo mężu przy młodej stawiasz stróża żenie;
Najlepiej każdą strzeże wstyd, cnota, sumienie. *Tenże.*

*

Dom i majętność od rodziców dana
Bywa, a żona dobra od samego Pana.

* *Tenże. Z Przypowieści.*

„Pytasz dlaczego nie chcę nazwać cię mą żoną?"
Oto niestety jesteś zanadto uczoną. *Tenże.*

*

Bo gdzie zgoda pożycie małżeńskie umila,
Tam pół wieku przechodzi jakby jedna chwila. *Tenże.*

*

Z żony, nie z męża pierwsza ustaw Boskich skaza;
Adam był Boski obraz, a Ewa obraza. *Tenże.*

*

Słodkie wino, cna żona i czyste sumienie:
— Cóż ja nad te trzy rzeczy słodszego wymienię?

* *Tenże.*

Wolę sto razy głupią, niźli mądrą żonę;
Prosta się prędzej nagnie pod mężowskie prawa,
Pewniejszy nad nią dozór, łatwiejsza poprawa.
Ale żona zbyt mądra, to szatan domowy;
Wszystkoby rada czynić według swojej głowy.

Nie zwróci jej moc żadna z raz zaczętej drogi;
Za nic ma nasze rady, nauki, przestrogi.

* *Z Moliera. Komedje.*

Bo z żoną dobrą milszy jest rok nędzy,
Niźli dzień jeden przy bogatej jędzy. *Molski.*

*

Ładna żona — to uwielbiaj; a jak brzydka, to się krzyw;
Gdy bogata, to pochlebiaj; gdy uboga, to ją żyw. *Tenże.*

*

Pierwszy raz do Hymenu *) kto wejdzie świątyni,
Wybaczyć mu to trzeba, bo nie wie co czyni.
Za prawdziwego śmiałka się uważa,
Kto po raz drugi żenić się odważa;
Ale jeżeli trzeciej zaprzysięga wiarę,
Wart dostać — sto żon za karę! *Tenże.*

*

Nigdy się to do końca świat nie odmieni;
Stokroś łaje chłop dziewki, a jednak się żeni.

* *Ks. Naruszewicz.*

Myli się ten zaiste wielce na swem zdaniu,
Kto zakłada małżeńską cnotę na kochaniu.
Cierpliwość jest jej gruntem; kto cierpieć nie umie,
Znać że nie był, kiedy się żenił, przy rozumie. *Tenże.*

*

Wiele ten znosić winien, wiele ten ulegać,
Wiele przez szpary patrzeć, wiele zapobiegać,
Wiele nie widzieć, wiele bystro upatrować,
Kto chce zgodę małżeńską do końca zachować.

* *Tenże.*

Godne uwagi zdanie Salomona:
Lepsza jest dobra, niźli piękna żona. *Niemcewicz.*

*

Niech kto chce, piękną żonę ma; twoja niech będzie
Dobra, bo wiesz jak piękność cnocie szkodzi wszędzie.

* *Z Owena. Epigr.*

---

*) Hymen = małżeństwo.

Pytał ktoś, gdzie małżeński stan błogosławiony?
Powiedziałem: tam, gdzie mąż głuchy ślepej żony;
Bo ani ów dosłyszy, kiedy mu złorzeczy,
Ani ona ciekawie wgląda w jego rzeczy.

* *Potocki. Jovialit.*

Kto ma zegar, dom stary, który chce naprawy,
Do tego żonę młodą, dość ten ma zabawy. *Tenże.*

*

Jedni panieństwo, drudzy zaś małżeństwo gonią;
Dobra jest rzecz być panną, jeszcze lepsza panią. *Tenże.*

*

Kto z ludzi sam żyć może bez męża, bez żony,
Dlaczego się w tak twarde zawierać zakony?
Zwierzę (powiesz) i ptacy niebiescy się parzą;
Najprzód nie wszyscy, potem nigdy się nie swarzą.
Ty z gniewliwą niewiastą lub niemiłym chłopem
Musisz pod jednym dachem, pod jednym żyć stropem;
Z jarzma się nie wyprzężesz — rydel a motyka
Sama tylko tak ścisłe rozwiązuje łyka. *Tenże. Argenida.*

*

Jeden żąda od swej żony herbowej korony,
Drugi sobie żony szuka, gdzie w głowie nauka,
Inny pragnie wziąć przy żonie pieniądze w skarbonie.

* *L. Rydel.*

Każdemu człowiekowi jest i śmierć i żona
Z najwyższego wyroku Niebios przeznaczona. *Rzewuski.*

*

Zła niewiasta i która Boga się nie boi,
Za ustawiczne piekło małżonkowi stoi.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Gdy żona niekontentna z męża rano wstanie,
Już onego dnia kłopot w domu nie ustanie. *Z tegoż.*

*

Kto się chce żenić, domu i dostatku trzeba;
Zła miłość (jako mówią) bez soli i chleba. *Szymonowicz.*

*

Gdyby to było wolno i podobna
Dobiedz do nieba każdemu z osobna,
Bóg byłby jednę tylko płeć utworzył,
Z jednej płci byłby rodzaj ludzki mnożył.
A że tak nie jest, więc prosty rozsądek
Każe szanować, jaki jest porządek;
Każe i w żonie widzieć wsparcie Boże,
Bo co mnie ciężko, dwom lżejszem być może.

* *Goszczyński.*

Skiba kraje się gładko, składa się po prostu,
Gdy w pługu idą woły równych sił i wzrostu;
A małżeństwo jest pługiem . . . *Korzeniowski.*

*

Bardzo jest źle tej żonie, co nadstawia ucha;
Kto chce słyszeć zanadto, zawsze się dosłucha.
Lepiej wierzyć i ufać z serca i zwyczaju;
Ewa była ciekawa i — poszła precz z raju!

* *Odyniec.*

Kto chce zgryzot, niech się żeni; żona zaraz myśl odmieni.
Kto chce biedy, weź ubogą; chcesz wymówek, weź bogatą.

* *Z reguł staropolskich.*

Za nic są krocie, za nic miljony,
Gdy kto dostanie z grymasami żony.
Ani jej sprzedać, ani jej odmienić;
Zważajcie chłopcy, z kim się macie żenić.

* *Piosnka.*

Kto piękną bez cnót wziął oblubienicę,
Dla cudzych wróbli ten posiał pszenicę.

* *Przypowieść.*

Jeden pacierz przed wojną, dwa płynąc na morze,
A kiedy się masz żenić, odmów trzy nieboże.

* *Przypowieść.*

Złej żony nikt nie ustrzeże, by ją wsadził na wierzch wieże.

* *Przypowieść.*

Jako ogień razem z wodą, tak stary mąż z żoną młodą.

* *Przypowieść.*

Stare wino, żona młoda niejednemu życia doda.

* *Przysłowie.*

Zła żona, zły sąsiad, djabeł trzeci — jednej matki dzieci.

* *Przysłowie.*

Podług mnie sto lat niewiele, by poznać kobiet chimerki;
Przed ślubem aniołki w ciele, a po ślubie lucyperki.
Lecz nie cały ród niewieści tak być może naganiony;
Wszak i dobre w nim się mieści: skromne panny, wierne żony.

* *Teatr.*

Mężowi się dać żonie zwyciężyć nie godzi,
Bo to szpetnie, gdy kokosz za łeb kura wodzi. *Niewieski.*

*

Niech z córką bogatego ubogi się żeni,
A tak się niebezpieczny ród panów wypleni. *Trembecki.*

*

Jeśli mi się dostanie małżonka od Boga,
Niech nie będzie bogata zbyt, ni zbyt uboga;
Równej ze mną fortuny, domu, niemniej wiary —
Nie chcę zbyt pięknej, ani też szpetnej poczwary.

* *Sierakowski.*

Gdzie sławy z cnotą braknie, tam już do zamężcia
Ród, gładkość i pieniądze nie napędzą szczęścia. *Tenże.*

*

Stare nas o tem naucza przysłowie,
(A w przysłowiach wszak mądrość narodów się mieści),
Że kto pije, ten tyje, a kto żonę bije, będzie zbawion.

* *Szymanowski.*

Źle to jest, kiedy żona nazbyt wiele umie;
Możnaby wskazać mężów, co żałują sami,
Że wzięli nierozważnie panny z talentami.

* *Witowski.*

Cóż mi to wadzi, że koczkodan stary?
Alboż ją biorę? ja biorę talary.
Prawda, że baba aż strach obrzydliwa,
Lecz gdy nie piękna, musi być cnotliwa. *Zabłocki.*

*

Żenić się nie jest to zjeść z masłem kawał chleba,
I żebyś nie żałował, długo myśleć trzeba. *Tenże.*

*

Droższa nad złoto jest żona cnotliwa,
Ale złośnica najstraszniejszą bywa
Karą i plagą... *Z Hezyoda.*

*

Bo zawsze dobra i stateczna żona
Reszty odmiany w młodzieńcu dokona.
Nauczy myśleć, jak dobytek zbierać,
Jak się na przyszłość niepewną obzierać.

* *Brodziński. Wiesław.*

Rodzice, co dla zysku kojarzą zamężcia,
Stają się swoim córkom przyczyną nieszczęścia.

* *Dmuszewski.*

Bo kiedy stary ożeni się z młodą,
To nie odpędzisz złego i święconą wodą. *Rejmont.*

*

Skrzydlate ptaki, ryby i zwierzęta
Znoszą cierpliwie ciężkie samców pęta;
A mąż przez Boga wyżej postawiony,
Pan mórz i lądów nieograniczony
Nad żoną także ma potęgę króla —
Niech ci wyrokiem będzie jego wola.
Z Szekspira. Komedja omyłek II.

*

Przez zbytki żon swych i wyniosłe myśli
Niektórzy prędko w niedostatek przyśli.

* *Grochowski.*

Lepiej jest mieszkać w kącie lub w ziemi pustej, niż z żoną swarliwą w domu przestronnym. *Przypowieści Sal. XXI. 19.*

*

Błogosławiony jest mąż dobrej żony. Niewiasta dobra jest kochaniem męża swego. Cząstka dobra jest dobra żona. Szczęśliwy, kto ma roztropną żonę. *Eklezyastyk XXV. 11 i XXVI. 1.*

*

Niemasz gniewu nad gniew niewieści. Lepiej jest mieszkać ze lwem i smokiem, niż ze złą niewiastą. *Tenże XXV. 23.*

*

Poświęcon jest mąż niewierny przez żonę wierną, a żona niewierna przez męża wiernego. *I. list św. Pawła do Kor. VII. 14.*

*

Białogłowa niezamężna myśli o tem co Boskiego jest, aby była święta ciałem i duchem; żona zaś myśli, jakoby się podobała mężowi. * *Tenże. Tamże. VII.*

Żaden ciała swego niema w nienawiści, ale je pielęgnuje. Tak i mężowie mają miłować żony swe, jako ciało swoje. Mąż niech miłuje żonę, a żona niech się boi męża swego.

Tenże. List do Efezów V. 28.

*

Jeżeli żonę odpędzić jest grzechem, a żyć ze złą to prawdziwa męka, tedy niema wyboru, tylko albo opuściwszy ją cudzołożyć, albo zatrzymawszy ustawicznie cierpieć. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Małżeństwo zaludnia ziemię, panieństwo raj.

* *Św. Hieronim.*

Niema pobożniejszych ludzi jak małżonkowie, bo ciągle — krzyż dźwigają. *O. Abraham a s. Clara.*

*

Małżeństwo podobne jest do organów. W organach są piszczałki wielkie, średnie i małe. Wielkie piszczałki to mąż „caput uxoris vir"; średnie to żona „mulier viro suo subdita sit"; małe to dzieci. Wielkie, basowe piszczałki najpierw się odzywają, a średnie i małe muszą wydawać tony zgodne z wielkiemi, bo inaczej powstaje — kocia muzyka. Żyć więc małżonkowie powinni w harmonji, to ich muzyka będzie Bogu miła. *Tenże.*

*

Młodzi małżonkowie biegną wesoło od ołtarza, trzymając się za ręce, jak dwoje bawiących się dzieci. Dzieci chwilowo się puszczają i znów schodzą, potem rozbiegają się coraz częściej, wreszcie oddalają się od siebie na zawsze. Tak i wielu małżonków robi.

* *Tenże.*

Gdy mąż chce, aby go żona kochała i szanowała, niech się przed nią nie zdradza ze swemi słabościami, któreby go w jej

oczach poniżyć mogły. Gdy się kobieta przekona, że jej mąż jest tchórz, głupi, nikczemny — to jedynie interes i obowiązek wiązać ją z nim będzie, ale nigdy miłość. *Bałucki.*

*

Choćby małżonkowie nie najlepiej ze sobą żyli, to gdy jedno umrze, drugie go żałuje. W życiu widzi się i małe wady drugiego — gdy go braknie, zapominamy o wadach, a wspominamy przymioty.

* *Eötwös.*

Bóg raz tylko wmieszał się w sprawy małżeńskie, dając sam żonę Adamowi, a gdy Adam zwiedziony przez nią z raju wygnany został, odtąd każdy sam sobie żony szuka, ale nie każdy dobrą znajdzie. * *Tenże.*

Dwie osoby powinny się do małżeństwa dobierać jak para koni: równy chód, równy ogień, to się dobrze jedzie. Ale gdy jeden bystry, drugi leniwy; jeden ciągnie, drugi skacze lub się cofa, to djabła warto. * *Al. Fredro.*

Małżeństwo swatane i suknie łatane niewiele są warte. Najlepszym swatem jest serce. *Tenże.*

*

Rzadko kobieta uczona jest dobrą gospodynią. Mężowie nie lubią żon filozofek, bo do podobania się mężowi nie filozofja i nauki żonie potrzebne, ale wdzięki i słodycz. *Kamiński.*

*

Ubogi który się żeni z bogatą, kładzie sobie stryczek na szyję i oddaje drugi koniec w ręce żony. *Kraszewski.*

*

W historji większej części małżeństw, podobnie jak w historji świata, czytamy przeważnie o sporach i wojnach. W historji Rzymu czytamy, że w ciągu kilkuset lat świątynia Janusa tylko dwa razy była zamknięta na znak pokoju. Podobnie w małżeństwie tylko dwa razy jest spokój: raz po ślubie, drugi raz po zgonie jednego z małżonków. *Legatowicz. Myśli.*

*

Mąż pragnący pięknej żony, powinien pamiętać, że piękne jabłka często są robaczywe, a piękny paw ma tak szpetny głos! Mając piękną żonę będzie miał wielu — fałszywych przyjaciół.

* *Tenże.*

Kobieta umie wiele ścierpieć i wybaczyć: niestałość męża albo wybacza z miłości, albo mu się odpłaca tą samą monetą. *Jokaj.*

*

Nietylko oczy, ale i uszy mają wybierać żonę. *Platon.*

*

Herkules dwanaście ciężkich prac wykonał, a trzynastej nie mógł podołać: żony nie mógł poskromić. *Tenże.*

*

Wejście do małżeństwa jest usłane kwiatami, a gdy wstąpimy do środka, spotykamy dużo cierni. Obcy chcieliby mieszkać w tem miejscu, a gospodarz radby nieraz uciec. *Tenże.*

*

Pytano starszego człowieka, czemu się nie żeni? a on odrzekł: nie lubię starych kobiet. — To się ożeń z młodą. — Jeżeli ja starych nie lubię, jakże mogę liczyć na to, że mnie młoda pokocha? * *Saadi. Gulistan.*

Gdy żonę twoją napadnie swarliwa godzina, wtedy uciekaj z domu. * *Tenże.*

Dawniej, jak mitologja uczy, Amor był ślepy; dziś dobrze patrzy, czy panna piękna i bogata? *Saphir.*

*

Słyszałem, że cudzą żonę najłatwiej uwieść wtedy, gdy się z mężem poróżni. * *Szekspir. Otello IV.*

Pieniądze dają chleb, los daje żonę. *Tenże. Figle kobiet.*

*

Mąż i dla złej żony niech będzie dobrym. Jeden miał złą żonę, a często jej dawał podarki. Zapytany, dlaczego dla niej jest tak dobry, odrzekł: ma ona wielką zasługę, bo mnie uczy cierpliwości i wychowuje mi dzieci. * *Z Talmudu.*

Największym krzyżem dla męża jest żona uczona, histeryczka, elegantka, kokietka i dewotka. Każda z nich potrafi najmądrzejszego męża rozumu pozbawić i najcierpliwszego do złości doprowadzić. Najgorsze są żony autorki; płeć niewieścia dosyć jest gadatliwa, a jak jeszcze zacznie gadać oprócz języka piórem na papierze, to strach! * *Weber. Demokritos.*

Jeżeli kto pragnie pięknej żony, niechże się kontentuje pięknością, a nie szuka bogactw i mądrości. Parysowi dała Wenus piękną Helenę, ale nie dostał od Junony bogactwa, ani od Minerwy mądrości. * *Tenże.*

Oburzamy się na dzikich, że żony kupują, a u nas czyż jest lepiej? Frymarki ubieramy tylko w przyzwoite formy, ale faktycznie przy zawieraniu małżeństwa często odbywa się kupno i sprzedaż. * *Tenże.*

Niejeden kawaler mówi podobnie jak włodarz ewangeliczny: „pracować nie mogę (a właściwie nie chcę), żebrać się wstydzę, wiem co uczynię — ożenię się z bogatą panną." *Tenże.*

*

Symbolicznym ptakiem miłości jest piękny gołąbek; małżeństwo ma — klekocącego bociana. *Tenże.*

*

Nie zawsze znajduje człowiek niebo w małżeństwie, ale też i w niebie małżeństw niema. *Tenże.*

*

Już Adam był pod pantoflem, gdy za namową swej żony skosztował owocu zakazanego. Może po wypędzeniu z raju starał się mścić się na niej za wtrącenie w nędzę, i nieraz dał jej dotkliwie odczuć swą fizyczną przewagę. Ale kobiecie została skryta broń chytrości, której pierwszą lekcję wzięła od szatana. *Tenże.*

*

Kto do ślubnego ołtarza nie przystępuje tak jak do ołtarza ofiarnego, ten nie znajdzie w małżeństwie szczęścia.

* *Weiss. Lebensweisheit.*

W prawdziwem piekle cierpią tylko łotry, a w małżeństwie i najlepsi ludzie. * *Żółkowski.*

Mąż jest zawsze panem domu, a zwłaszcza wtedy, gdy żony w domu niema. * *Tenże.*

Dobra żona osładza życie, zła uczy cierpliwości; każda więc ma swą zaletę. * *Tenże.*

Małżeństwo albo nam czyni raj na ziemi, albo piekło, albo mieszaninę jednego i drugiego. *Tenże.*

*

Nie zajmuj się swataniem, bo jak wyswatasz szczęśliwe małżeństwo, nie okażą ci wdzięczności; jak para będzie nieszczęśliwa, na ciebie winę zwalą. * *Parochus jovialis.*

Małżeństwo podobne jest do życia zakonnego i ma jak ono sześć reguł. Z początku każde małżeństwo żyje jakoby według reguły benedyktyńskiej: wszystko idzie ochoczo i swobodnie. Później zaczynają żyć według reguły zakonu kaznodziejskiego: częste zwady, kazania rano i wieczór, choć — bez błogosławieństwa. Żyją też według reguły Karmelitów bosych, bo muszą znosić dużo trudów, postów i krzyżów. Nieraz też tak czynią, jak w zakonie biczowników, bo sobie nawzajem porządnie skórę trzepią. Zachowują też nieraz regułę Kartuzów: każde milczy uparcie i do drugiego całemi dniami słowa nie przemówi, lub tylko krótko odmruknie. Wreszcie próbują nieraz i samotnego, pustelniczego życia — każde idzie w swoją stronę. *Tenże.*

*

Kto w dwudziestym roku życia niema rozumu, w trzydziestym chleba, w czterdziestym żony, w pięćdziesiątym majątku, ten zmarnował życie. * *Przypowieść.*

Dym, dach dziurawy i swarliwa żona najprędzej wypędzą z domu. * *Przypowieść.*

Kto ma urodną żonę, groch przy drodze i zamek na Ukrainie, ten nie dozna spokoju. *Przysłowie staropolskie.*

*

Do trzydziestu lat żeni się człowiek sam, po trzydziestym roku życia żenią go ludzie, a po czterdziestym — djabeł.

* *Przypowieść.*

Pierwsza żona od Boga, druga od ludzi, trzecia od djabła.

* *Przysłowie.*

Od procesów, długów i złej żony zachowaj mnie Panie!

* *Przysłowie.*

Gdy idziesz na wojnę, pomódl się raz; gdy jedziesz na morze — dwa razy, gdy się masz żenić — trzy razy.

* *Przysłowie rosyjskie.*

Dwóch rzeczy nie trzeba opuszczać: młodej żony i starej, chorej ciotki, po której się spadku spodziewasz. *Czajkowski.*

*

Najlepsza jest żona bogata, żeby cię utrzymywała; piękna, żeby ci się podobała; wierna, żeby cię nie oszukiwała.

* *Demostenes.*

Małżeństwo podobne jest do gry w ślepą babkę: nie wiesz, kogo złapiesz. * *Bujnicki.*

Kto się żeni drugi raz, ma być wyłączony od obrad nad sprawami państwa. Kto bowiem żył szczęśliwie z pierwszą żoną, powinien poprzestać na doznanem szczęściu; kto zaś z pierwszą żoną był nieszczęśliwy, a żeni się drugi raz, ten chyba jest pozbawiony rozumu. * *Charondas.*

Im bardziej żona kocha męża, tem więcej poprawia jego błędy (o ile nie jest zbyt zepsuty); im bardziej mąż kocha żonę, tem bardziej przez dogadzanie kaprysom ją psuje. *Charles.*

*

Żona uboga staje się ciężarem, bogata trapi męża wyrzutami; przynosi wstyd mężowi, gdy głupia; lekceważy go, gdy zbyt mądra. Uprzykrzy mu się, gdy zbyt kochliwa; gniewa go, gdy obojętna. * *Euzebiusz.*

Niema większego skarbu nad dobrą, ani większej plagi nad złą żonę. * *Simonides.*

Żona nie może kochać męża, który na pogardę zasługuje. Mąż powinien być w oczach żony istotą godną szacunku.

* *Balzak.*

Małżonkowie poznają się trzy tygodnie, kochają się trzy miesiące, sprzeczają się trzy lata, a tolerują się trzydzieści lat.

* *Taine.*

Dziwię się mocno, jak Sokrates mógł wśród wrzasku swej żony myśleć o tak wzniosłych rzeczach. *Heine.*

*

Żona dobra, nieszpetna, która mało mówi i mało je, jest prawdziwym skarbem. *Zdanie wschodnie.*

*

Wianek ślubny zmienia się nieraz po ślubie we wieniec cierniowy, który nie żona, ale mąż nosić musi. *Roos.*

*

Dobieraj sobie nie bardzo mądrą żonę, bobyś był głodny, a dzieci bose; ale też i nie bardzo głupią, żeby umiała twój list przeczytać. * *Gołębiowski.*

Dobra żona to skarb dany od Boga temu, kto Mu się dobrze zasłużył, albo daje nadzieję, że się zasłuży w przyszłości. * *Ks. Woronicz.*

Mądry człowiek nie obiera przy świetle żony i cienkiego płótna. * *Peplier.*

Bogaty i biedny, pan i sługa, żonaty i nieżonaty — każdy ma swego mola. Nieżonatego trapi chuć cielesna, żonatego żona. * *Papież Innocenty III.*

Jeśli rano wstajesz, a jesteś nieżonaty, proś Boga o dobrą żonę; gdyś żonaty, proś o dzień spokojny, bo i najlepsze kobiety mają niespokojne dni. * *Szymanowski.*

Od trzech klęsk: pożaru, wojny i złej żony zachowaj mnie Panie! * *Tenże.*

Gdy się ożenisz, to bogata żona będzie chciała tobą rządzić, biedna będzie żyła twym kosztem, głupia znudzi, mądra ciągłemi dysputami zmęczy, stara obrzydnie, brzydka zniechęci, młoda i ładna wiele kosztów i kłopotu narobi. Najlepiej tedy nie żeń się bracie, chcesz mieć spokój w chacie. *Walfisch.*

*

Czegóż się chwycić? W domu zgryzota, w podróży straty, przy bogactwach niepokój, bez nich bieda. Pojąć żonę krzyż; bez żony tęskno; mieć dzieci — kłopot; nie mieć — cóż po życiu? Młodość szalona, starość smutna... Czego się chwycisz, dobrze będzie. W domu spokój, w podróży różne widoki, bogactwo czyni niezależnym, ubóstwo oszczędza kłopotów. Pojąć żonę — miło; nie pojąć — swoboda. Młodość wesoła, starość poważna. *Z dyalogu pesymisty z optymistą.*

*

Trzeba szanować małżeństwo, póki nie jest czyścem, a rozwiązać gdy się piekłem stanie. *Erazm.*

*

Zły mąż bywa niekiedy dobrym ojcem, zła żona nigdy nie będzie dobrą matką. * *Myśl chińska.*

Mąż, mający złą żonę, niech ją cierpliwie znosi, niech z nią zwady nie zaczyna, bo zawsze przegra; niech jej biciem nie próbuje poprawiać. Nieraz jednak trzeba i dobrej żonie surowsze pokazać oblicze, bo wesołego męża kocha, a surowego się boi. Choćbyś miał najbrzydszą żonę, chwal ją, że ładna i dobra.

* *Marek Aureliusz.*

Pierwszy miesiąc po ślubie jest miodowy, drugi często piołunowy. * *Zoroaster.*

Małżeństwo czyni człowieka lepszym. Ojciec rodziny, który ma jakie poczucie honoru, nie zechce czynić nic haniebnego, żeby się nie musiał wstydzić przed własnemi dziećmi. Przywiąż włóczęgę do rodziny, a przywiążesz go do ojczyzny. *Wolter.*

*

„Nie żenię się, bo gdybym dostał dobrą żonę, bałbym się ją utracić; gdybym dostał złą, byłbym nieszczęśliwy; gdybym wziął biedną, cierpielibyśmy nędzę; gdybym wziął bogatą, wymawiałaby mi swój posag; gdybym wziął brzydką, nie kochałbym jej; a gdyby była ładną, tobym był zazdrosny."

* *Stary kawaler.*

„Gdy cię będą namawiać do żeniaczki, to do czterdziestu lat życia mów, żeś za młody; a po czterdziestu latach, żeś już za stary. Albo mów: nie chcę się żenić, bo codzień myślę wstąpić do klasztoru; a nie wstępuję do klasztoru, bo codzień myślę się żenić." *Lessing. Der junge Gelehrte.*

*

Słusznie sławna jest Odysseja, bo pisze o wiernej żonie.

* *Stahl.*

Starzec żeniący się z młodą kobietą, choć robi głupio, nie zasługuje na potępienie; ale młodzieniec żeniący się ze starą babą dla majątku, to kiep skończony. *Tenże.*

*

Kto swą córkę zmusza do małżeństwa z człowiekiem, którego ona nie cierpi, ten za grzechy przez nią popełnione odpowie przed Bogiem. * *Molière.*

Lepiej wziąć skarb w żonie, niż za żoną. *Lompa.*

*

Charylaus zapytany, dlaczego w Sparcie zamężne niewiasty nosiły zasłonę, a dziewice nie, odrzekł: bo dziewice potrzebują znaleźć męża, a mężatki powinny zachować swego. *Plutarch.*

*

W dobrem małżeństwie głową jest mężczyzna, a sercem kobieta. * *Rückert.*

Gdy ci żona okazuje wielką czułość, a chcesz się przekonać, czy ona nie udana, to ją zapytaj, czy chce pieniędzy? Gdy odpowie że nie chce, wtedy ta czułość z miłości pochodzi.
* *Herbert.*

Gdy biedny ożeni się z bogatą, to dostał nie żonę, lecz panią.
* *Stobeus.*

Mąż i żona podobni są do dwóch połów nożyczek; złączeni są jak one, rozdzielić się nie mogą, choć często w przeciwne strony się chylą; jednak biada temu, kto się między nie dostanie!
* *Smith.*

Gdy stary żeni się z młodą, cieszy się djabeł, bo się spodziewa z tego profitu. * *Rejmont.*

Z małżeństwem ma się rzecz jak z potrzaskiem: ptaszki, które w nim są, chciałyby wyjść; te zaś co są na polu, chciałyby się dostać do środka, bo je wabi ziarno. *Montaigne.*

*

Mężowie rządzą światem, a kobiety mężami — czegóż chcą więcej? * *Goltz.*

Żona jest dla mnie rajem i czyścem, niebem i piekłem, aniołem i szatanem, radością i smutkiem, pogodą i burzą.
* *Hans Sachs.*

Gdy dokładnie rzecz rozważę, muszę przyznać, że małżeństwo jest wprawdzie złem, ale złem — koniecznem.
* *Menander.*

Mądry człowiek nie potępia dobrej rzeczy, choć ma jakie wady. Tak samo nie można potępiać małżeństwa, choć ma pewne złe strony jak wszystko, co ludzkie. *Haug.*

*

Nie dlatego ma kobieta starać się wyjść zamąż, żeby była szczęśliwa, lecz żeby spełnić obowiązki stanu tego, a szczęście to przydatek i dar Boży. * *Sienkiewicz.*

Konkurent pannie, o którą się stara, prawi słodkie słówka, daje różne dary, każde jej zachcenie w lot spełnia, a myśli nieraz tylko — o posagu. Zaś rodzice panny starają się dowiedzieć nie o charakterze, cnotach, zacnościach, lecz o majątku lub stanowisku przyszłego zięcia. Jedna i druga strona stara się jak najlepiej zamaskować, ukryć swe wady, a okazać tylko dobre strony. Dopiero po ślubie następuje prawdziwe poznanie, rozczarowanie i zawód. Mąż ma żal do żony, że go oszukała, bo ją wyżej taksował; żona ma żal do męża, bo widziała w nim ideał, a teraz się okazuje, że to zwykły śmiertelnik z licznemi i wielkiemi wadami. Z gorącej miłości wyradza się obojętność, niechęć, nieraz nienawiść i wymarzony raj zamienia się w piekło. *X. M.*

*

Narzeczony w swej ukochanej widzi przed ślubem wszystkie doskonałości; dopiero po ślubie odkrywają się wady. Mężczyzna ceni sobie to, czego jeszcze niema; gdy dobro upragnione posiędzie, wnet mu ono spowszednieje. *Tenże.*

*

Kobieta zamężna nie powinna mieć innego przyjaciela, oprócz męża. *

Zazdrosna żona jest nietylko dla męża, ale i dla siebie największem utrapieniem. *

Narzeczona jest jak piękny motyl, a gdy wyjdzie zamąż, motyl ten przemienia się często w szpetną gąsienicę.

*

Małżonkowie więcej prawd sobie powiedzą w ciągu tygodnia, niż człowiek bezżenny usłyszy w ciągu kilku lat.

*

Każdy mający się żenić jest jak Doża wenecki, który brał ślub z morzem Adrjatyckiem. Nie wie co w głębi? skarby i perły, czy potwory i burze? *

Kto daleko od swego domu żony szuka, ten albo chce oszukać, albo chce być oszukanym.

*

Zwykle o niewierności swej żony mąż najpóźniej się dowiaduje. *

Żony stają się utrapieniem mężów przez trzy rzeczy: zazdrość, ciekawość i gadatliwość.

*

Niejedna żona pozwala swemu mężowi robić wszystko, co — ona chce. *

Żonę pojmować trzeba oczami, uszami i rękami: oczami piękność, uszami cnotę, a rękami posag.

*

Jedna tylko Ewa mogła być pewną, że Adam przed nią nie kochał innej. *

Kobieta wychodząca zamąż tylko dla pieniędzy, różni się od nierządnicy tem, że ta wynajmuje się na krótko, a tamta sprzedaje się na zawsze. *

Nic dziwnego, że filozofowie rzadko się żenią, bo przy żonie zapomina człowiek o wszelkiej filozofji.

*

A cibo bis cocto, a medico indocto, a mala muliere libera me Domine! *

Nie chwal dnia aż po zachodzie słońca, a żonę aż po śmierci.

*

Małżeński krzyż nawet żydzi i poganie dźwigać muszą.

*

Ożenił się znany atleta, ale już po roku uciekł od złej żony, uznając, że do walki z nią — sił niema.

*

Jeżeli córka twoja jest cnotliwa, musisz się bać, żeby się nie zepsuła; jeżeli ładna, może ją kto uwieść; jeżeli brzydka, trudno ją będzie zamąż wydać; jeżeli zła, a wyjdzie zamąż, może ją mąż wypędzić. *

Ewa z boku Adama wzięta, toć może dlatego niejedna żona bokiem mężowi wyłazi; z kości uczyniona, to też niejedna mężowi kością w gardle stanie. *

Już na ziemi można zakosztować nieba — w szczęśliwem małżeństwie. *

Z zębami tak się ma rzecz, jak z żoną: bolą gdy się je dostaje; bolą nieraz, gdy się je ma; a najbardziej bolą, gdy je tracimy.

*

Nie dziw, że człowiek ze złą żoną wytrzymać nie może, bo nawet djabeł tego podjąć się nie chciał. Gdy mu Twardowski zaproponował, żeby rok przeżył z jego połowicą, biedny kusy dziurką od klucza uciekł.

*

Żona brzydka nie podoba się mężowi, ładna podoba się innym, bogata ma dużo kaprysów, biedną trzeba utrzymywać, mądra chce panować, głupia nie chce słuchać, młoda jest lekkomyślna, stara potrzebuje opieki.

*

Gdy Pan Bóg małżonkom za często zsyła konsolację, to oni wśród trosk o utrzymanie licznej dziatwy często mówią z psalmistą: multiplicasti gentem et non magnificasti laetitiam.

*

Iluż to jest takich, którzy się żenią z posagiem, a żonę biorą w dodatku!

*

Może dlatego wiele żon tak często wojnę w domu prowadzi, bo podczas pokoju awans jest trudny, a w wojnie mogą sobie zdobyć — naczelne dowództwo.

*

Ksantypa nie dlatego jest sławna, że była żoną Sokratesa, lecz dlatego, że była złośliwa.

*

Dusza i ciało w człowieku są jak mąż i żona: częste swary i walki, a jednak żadne nie pragnie rozwodu.

*

Słusznie podziwiamy Józefa Egipskiego, który wzgardził zakochaną żoną Putyfara, bo o drugim podobnym wypadku nie pisze historja.

*

Gdy się mężczyzna żeni pierwszy raz, trzeba mu to wybaczyć; gdy się żeni raz drugi, trzeba go podziwiać; gdy się żeni raz trzeci, to zasługuje, żeby go ta kara spotkała i czwarty raz.

*

Kto chce zniszczyć zgodę małżeńską, ten mówi do żony: „nie ustępuj mężowi, bo się staniesz jego niewolnicą"; do męża zaś mówi: „nie ustępuj żonie, bo cię wsadzi pod pantofel".

*

Przysłowie niemieckie mówi, że małżeństwa zawierają się w niebie.. To może dlatego tylu mężów po ślubie spada z nieba, czyli znajduje rozczarowanie i zawód.

*

Mężczyzna żeni się kiedy chce, kobieta idzie zamąż kiedy może.

*

Adam i Ewa byli pierwszą parą, a pierwszym przyjacielem domu był — djabeł.

*

Panna chcąc zwabić kawalera śpiewa nieraz cudnie jak słowik; po ślubie przestaje śpiewać, a dużo papla jak papuga i wrzeszczy jak sroka.

*

Małżeństwo nie jest wyłącznie ani rajem, ani piekłem, ale w każdem jest trochę raju i trochę piekła.

*

Pierwsza żona jest jak pies wierna i przywiązana do męża; druga jak kot nieraz parska i drapie; trzecia jak szczur, bo nieraz ucieka od męża.

*

Pewien pisarz napisał trzytomowe dzieło o przyjemnościach i przykrościach małżeństwa. Rozdział o przyjemnościach miał kilkanaście kartek, reszta była o przykrościach.

*

Małżeństwo jest komedją. Najczęściej grają sztukę z tytułem: „kłótnia domowa"; każdy dzień dają ją ostatni raz, a na drugi dzień znów powtarzają. Jeżeli jednak małżeństwo jest komedją, a często tragedją, to któż bierze tantjemę za przedstawienie? Zwykle mąż, bo u żony wszystkie przedstawienia są daremne.

*

Człowiek w młodym wieku żeni się przeważnie z miłości i miłość osładza mu gorycze życia w małżeństwie. W dojrzałym wieku żeni się z potrzeby lub nudów, gdy mu się życie samotne zbyt sprzykrzy.

*

Żona wnosi mężowi do domu błogosławieństwo lub przekleństwo, szczęście lub nieszczęście.

*

Raz zapytano Dyogenesa, kiedy się żenić trzeba, a on odrzekł: w młodości zawcześnie, na starość za późno.

*

Niejeden mężczyzna, spiwszy wiele mętów życia i zakosztowawszy wiele niecnych miłostek, szuka wreszcie — cnotliwej żony.

*

Kobieta ma respekt przed siłą fizyczną mężczyzny, bo czuje swą słabość i potrzebę silnego ramienia i opieki męskiej. Do słabego fizycznie zdechlaka kobieta czuć pociągu nie może, choćby miał wielkie przymioty ducha.

*

Małżeństwo, to spisek dwojga ludzi na życie trzeciego.

*

Gdy młodzian się żeni, bierze jednę z tysiąców, a często tysiące z jedną.

XL. Matka, rodzice, rodzina.

Rodzicom w sercu chowaj cześć bez granic,
O ich szczęście gorące nieś Bogu pacierze
I pamiętaj: kto własnych rodziców ma za nic,
Gorszy niż zwierzę. *Asnyk.*

*

Pan Bóg wie komu da palmę, a przecie
W mych oczach najpiękniejsze moje własne dziecię.

* *Tenże.*

„Dziecino! nie płacz, nie! rozjaśnij twoją twarz!
Nie może ci być źle, dopóki matkę masz.
Na mojem oprzej się łonie; ja cię przed bólem zasłonię.“

* *Tenże.*

Wierz mi! nad wszelkie sławy, nad wszelkie godności,
Nad wszystkie dary nieba i ziemi dostatki,
Nad wszelkie urojone tytuły wielkości
Stokroć wyższe i świętsze — to jest imię matki.

* *K. Baliński.*

„Ach! mój panie kochany, zabierz owce, barany —
Zabierz zbiory, dostatki, tylko zostaw mi dziatki!"
Z „Baśni o żelaznym wilku".

*

Sikoreczka ptaszek mały żywi dzieci mendel cały,
Lecz ten dzieci mendel cały nie wyżywi matki małej.
* *Piosnka ludowa.*

... Bo na to rodzice się trudzą,
By dla dzieci zgromadzić wszelaki dobytek i zasób;
Sami sobie ujmują, by było więcej dla dzieci.
Z Göthego. Herman u. Dorothea.

*

Jeśli chcesz być zaszczytu przodków twoich godny,
Pokaż, żeś i w postępkach od nich nieodrodny.
Bo choćbyś ty pochodził nawet od Alcyda *),
Ród ci — gdyś jest nikczemnik — na nic się nie przyda.
Czuli na sławę twemi czynami zmazaną
Liczni twoi przodkowie przeciw tobie staną,
A blask ich chwały, którą przyćmiły twe zbrodnie,
Do wskazania twej hańby starczy za pochodnie.
Próżno człecze chełpliwy krwią przez cię skażoną
Chcesz się ukryć pod wielkich imion ich zasłoną.
Ks. Gorczyczewski. Z satyr Boala.

*

Jakże się drobne ucieszą dziatki!
O! bo to prawda, że źle bez matki. *Karpiński.*

*

Gdy Ewa kądziel przędła, Adam ziemię kopał,
Kto tam był wtedy szlachcic i kto komu chłopał?
Tak gdy nam ojcem Adam, gdy nam Ewa macią,
Wszyscyśmy sobie równą z tych rodziców bracią.
* *Kochowski.*

Pierwsze uczucie matka w sercu dziecka budzi;
Mistrzowie kształcą uczniów, matki tworzą ludzi.
Ks. A. Krasiński. Zdania.

*

*) Alcyd = Herkules.

Rodzina — to kolebka i cnót wszystkich zaród;
Z niej wyrasta, co tylko świętego ma naród. *Tenże.*

*

Wiemy to dobrze; gdzie idzie o dziatki,
Czegóż tam oko nie dostrzeże matki? *Morawski.*

*

Rodziców szczęście prawdziwe: widzieć swe dzieci szczęśliwe.

* *Legatowicz.*

Co w pocie czoła rodzice zebrali,
Synowie gnuśni wnet to zmarnowali. *Potocki.*

*

Łatwiej dziesięciu synów (niech się każdy dziwi)
Jedna matka, niż matkę stu synów wyżywi. *Tenże.*

*

Matka, która z pieszczoty nogi dziecięcia całuje,
Często mu na nie ciężkie kajdany gotuje. *Przypowieść.*

*

Matka co rózgi na dziecko żałuje,
Hańbę mu nieraz, sobie zaś piekło gotuje.
Błogosław Boże te ojce i matki,
Co nie żałują rózgi na swe dziatki.

* *Staropolski wiersz.*

Rodzicom przy miłości surowość przystoi;
Syn niech ich bardzo kocha, a bardziej się boi.
A kiedy go rodzice nie trzymają karnie,
Znajdzie w zbytkach chorobę, nieraz zginie marnie.

* *Rzewuski.*

O miłości macierzyńska! kto nie zaznał ciebie,
Nad tym chyba płaczą aniołowie w niebie. *Rudnicki.*

*

Tam pod opieką Bożą rosną dobre dziatki,
Gdzie codzień klęcząc mówią pacierz obok matki.

* *Tenże.*

O! niema boleśniejszych łez na naszej ziemi,
Jako są łzy rodziców nad dzieciami złemi. *Syrokomla.*

*

Do Mahometa, jako przystoi
Ze czcią przystąpił młodzian nieśmiały.
„Pomarli — rzecze — rodzice moi;
Chciej mnie pouczyć, czy więc ustały
Me obowiązki względem nich wszelkie?"
— O nie! zostały cztery i wielkie:
Do Boga modły wznosić za niemi;
Długi ich wiernie spłacić na ziemi;
We czci zachować co szanowali;
Strzedz od ruiny co zbudowali. *R. Zmorski.*

*

Najczystszą może z wszystkich łez człowieka,
Łzę której żaden ból gorzki nie krwawi,
Roni sędziwa rodzica powieka,
Gdy ukochane dziecko błogosławi. *Z Walter Skotta.*

*

Lepiej żeby ciebie synowie twoi prosili, niż żebyś ty miał patrzeć na ręce synów twoich. *Eklezyastyk XXXIII. 22.*

*

Błogosławieństwo ojca utwierdza domy dziatek, przekleństwo matki wywraca je. *Tenże III. 11.*

*

Nie dzieci mają rodzicom skarby zbierać, ale rodzice dzieciom. *Św. Paweł II. list do Kor. XII. 14.*

*

Rodzice zawsze bardziej kochają swe dzieci, bo w nich kochają zarazem siebie; dzieci mniej kochają rodziców, jakby część miłości dla swych potomków zachować chciały.

* *Św. Jan Chryzostom.*

Ta jest prawdziwa matka, która nietylko porodzi, ale i dobrze wychowa swe dzieci. *Tenże.*

*

Kto nie karze syna jaja kradnącego, ten go potem ujrzy domy wyłamującego. Zbytnia dobroć rodziców złemi dzieci czyni.

* *Św. Piotr Damian.*

Rodzice nie tyle się powinni starać, żeby dzieciom zostawić dobra, jak żeby dzieci zostawili dobre. Gdy tylko myślą o

tem, aby miały dobra, a nie dbają żeby same były dobre, to czynią jak człowiek, którzy bardziej dba o but, niż o nogę.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Dobry Egipcjanin szanuje trzy rzeczy: bogów, faraona i matkę. * *Zdanie egipskie.*

Najpiękniejszym obrazem i wzorem dla matek chrześcijańskich jest Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus na ręku.

* *Holl. Aphor.*

Chcecie mieć dobre dzieci, to bądźcie sami dobremi dziećmi dla rodziców waszych. *Tenże.*

*

Jeżeli pierś człowieka cnotliwego można nazwać świątynią Boga, to największą świętością jest — serce matki. *J P. Richter.*

*

Matki dają naszemu duchowi ciepło, a ojcowie światło.

* *Tenże.*

Pogardy godną jest kobieta, która ma dzieci, a nudzi się.

* *Tenże.*

Nic piękniejszego, jak gdy matka swe dziecię błogosławi.

* *Droste.*

Prawie zawsze rodzice wychowują dzieci na obraz i podobieństwo swoje. * *Kraszewski.*

Matka nosi swe dziecię pod sercem dziewięć miesięcy, na rękach nosi je, dopóki się chodzić nie nauczy, a w sercu nosi je zawsze. * *Logau.*

Ojciec zawsze niechętnie słucha, gdy mu kto syna gani, choćby na naganę zasługiwał. Dosyć go martwi złość syna; gdy mu ją drudzy przypominają, jątrzą tylko jego ranę.

* *Kaczkowski.*

Kto się chełpi ze swych sławnych przodków, ten się chełpi z cudzych czynów. * *Seneka.*

Lepiej że matka roni łzy żalu za dzieckiem w niebie, niż żeby lała łzy rozpaczy nad żywem na ziemi.

* *Ks. Antoniewicz.*

Ciemną przeszłość rodziców trzeba zakrywać przed oczami dzieci, żeby ich nie gorszyć. *Sienkiewicz.*

*

Im bardziej człowiek szacuje swą matkę, tem większego szacunku jest godzien. * *Ks. Dupanloup.*

Prawda że kobieta nie stworzyła arcydzieła: nie napisała Iliady, ani Hamleta, nie zbudowała kościoła św. Piotra, ani Kolońskiej katedry, nie wynalazła prochu ani maszyny parowej — słowem nie dokonała żadnego wielkiego odkrycia i wynalazku, w nauce i sztuce nie zabłysła, ale dokonała wielkich rzeczy: na swych rękach wypiastowała wielkich mężów. *De Maistre.*

*

Gdy wygnana z raju Ewa w ciężkim smutku była pogrążona, dał jej Bóg dziecię, aby ją pocieszyć. Wtedy zapewne pierwszy raz po opuszczeniu raju uczuła się szczęśliwą i uśmiechnęła się do swego dziecięcia. *Geibel.*

*

Tylko Bóg istnieje sam, a wszystkie stworzenia na ziemi żyją w parze. Rodzice w dzieciach widzą się niejako odrodzonymi — jest to jakoby doczesna nieśmiertelność. *Firdusi.*

*

Przez rodzinę przedłuża i uwiecznia się życia jednostki. Rodzice odradzają się niejako w swych dzieciach. *Bliziński.*

*

Prawdziwie dobrą matką tylko ta być może, która była dobrą córką. * *Ks. Prokop.*

Gdy rodzice karmią swe dzieci, to dzieci skaczą; gdy dzieci karmią rodziców, to rodzice płaczą. *Przysłowie.*

*

Jak lekarz więcej starań poświęca ciężko choremu, tak i matka bardziej kocha dziecko chore; bardziej to, dla którego więcej cierpiała.

*

Dopiero wtedy człowiek potrafi ocenić, jak go rodzice kochali, gdy sam zostanie ojcem.

*

Rodzice kochają swe dzieci miłością najczystszą, zupełnie bezinteresowną, zaś miłość dziecka ku rodzicom zawsze jest interesowna.

*

Matka spożywa dary Boże, które rodzi ziemia; z nich tworzy się pokarm dla dziecka, a stąd z mleka matki rodzi się w dziecku przywiązanie do matki i do rodzinnej ziemi żywicielki.

*

Rodzicom i nauczycielom nigdy zupełnie odwdzięczyć się nie można.

*

Macierzyństwo uszlachetnia i uświęca kobietę; ono zmniejsza jej wady, a powiększa przymioty.

*

Gdy ojciec dostał dobrego zięcia, zyskał syna; gdy dostał złego, stracił córkę.

*

Gdyby tym matkom, które cierpią męczeństwo dla dzieci, miano stawiać pomniki, nie znalazłoby się ani tyle kamieni, ani miejsca na ich ustawienie.

*

Rodzice powinni się starać, żeby dzieci które im Bóg dał, znowu Bogu oddali.

*

Dzieci widzą w rodzicach przeszłość, rodzice w dzieciach przyszłość. Że rodzice więcej mają miłości dla dzieci, niż dzieci dla rodziców, to jest smutne, ale naturalne. Każdy bardziej kocha swe nadzieje, niż wspomnienia.

*

Rodzice są dla dzieci, nie dzieci dla rodziców. Przeszłość jest dla przyszłości.

XLI. Rozum, mądrość, filozofia.

Choćby człowiek zdobył sławę i posiadł miljony,
To i wówczas jeszcze będzie niezadowolony.
Z jednej rzeczy tylko w życiu bywa kontent zawsze,
Z czego? ten i ów zapyta, gdyż to najciekawsze.
Spojrzyj bracie koło siebie stanąwszy wśród tłumu,
A zobaczysz, że każdy rad ze swego rozumu.

* *Andrusikiewicz.*

Niezwykła miękko mądrość odpoczywać,
Lecz jej przez pracę potrzeba nabywać.

* *Niez. Antyk.*

Mądremu słówko wiedzy staje się kordyałem,
Sam żart głębokie dlań nauki mieści;
Głupiemu rozdział czytaj za rozdziałem,
Żartem mu tylko nad uchem szeleści. *Bhartrihari.*

*

Łatwo kierować głupcem, łatwiej mędrcem jeszcze;
Półmędrka sam Bóg w swoje nie ułowi kleszcze. *Tenże.*

*

I głupi mądry, gdy wielom rozdaje;
I mądry głupi, gdy w mieszku nie staje.

* *Bratkowski.*

Zostaję raczej zawsze w mojej dawnej skórze;
Wolę być mądrym w guni, niż głupim w purpurze.

* *Dmuszewski.*

Klejnot rozumu w cichym siedzi sklepie;
Młyn wietrzny chociaż niema co mleć, trzepie.

* *Drużbacka.*

Ten kto myśli, że wszystkie rozumy pozjadał,
O tym wątpić można, czy własny posiadał. *Taż.*

*

Zaiste między darami Bożymi
Rozum najwyższem jest dobrem na ziemi.

* *Z Eschyla. Antygona.*

Posłuchaj! niech się duch twój roztropnością rządzi;
Albowiem wstyd to wielki, jeśli mędrzec błądzi.

* *Z tegoż. Prometeusz.*

Od fałszywego mędrka zachowaj mnie Panie!
Bo taki jeden za stu głupców stanie. *Al. Fredro.*

*

Patrzeć na gwiazdy gdy powódź zatapia,
Na to nie mędrca, ale trzeba gapia. *Tenże.*

*

Szaleniec tylko lub głupiec w swej dumie
Mniema, że wszystko po swej woli nagnie;
Mędrzec co prawdę wszechrzeczy rozumie,
Wie co podoła i więcej nie pragnie. *Gomulicki.*

*

Rozum to słońce; przy jego jasności
Każdą rzecz ziemską rozeznasz wyraźnie;
Lecz gdy chcesz spojrzyć w głąb nieskończoności,
Zgaś rozum, w pomoc wezwij wyobraźnię.
Niebo w dzień puste, bez dna i bez końca,
Lśni gwiazd miljonem po zachodzie słońca. *Tenże.*

*

Nad książkami mózg suszysz, do łba lejesz olej;
O brzuchu i kożuchu pomyślałbyś wolej.
Wiesz jakie fatum u nas rozumowi padło?
Głupstwo go zjadło. *Tenże.*

*

Człowiek — w jakimbądź kraju mieszkać mu się zdarzy,
Czy on Francuz czy Turczyn, mądrość mu do twarzy.

* *Ks. Gorczyczewski.*

Najmędrszy jest, kto najmniej mądrym się rozumie;
Kto słabościom bliźniego pobłażać gotowy,
Sobie samemu zawsze jest sędzia surowy. *Tenże.*

*

Jowisz tylko nad mędrca; mędrzec sam swobodny,
Sam jest piękny, bogaty, sam jeden czcigodny,
On królów pan, ustąpić jemu każdy musi;
Od sam zdrowy, jeżeli — kaszel go nie dusi.

Dmochowski z Horacego.

*

Tak nas hiszpańskie naucza przysłowie,
Że najbogatsza skrzynia co jest w głowie;
Bo mądra głowa przez swoje staranie
Wszystko dostanie. *Jabłonowski.*

*

Nie przestańcie wy uczeni siać ziarna mądrości;
Choć się teraz nie rozpleni, zejdzie w potomności.

* *Kamiński. Krakowiacy.*

Ale na to masz rozum udzielony z góry,
Ażebyś nim hamował skłonności natury. *Karpiński.*

*

Niech cię wiedza ni mądrość ziemska nie nadyma;
Mało wart człowiek, jeśli charakteru niema.
Ks. A. Krasiński. Zdania.

*

Nie to mądrość, co piórem wojuje lub mieczem,
Lecz to, co dobrze życiem kieruje człowieczem. *Tenże.*

*

Filozof zaufany w zdaniach przedsięwziętych
Nie wierzył w Pana Boga, śmiał się z wszystkich Świętych.
Przyszła słabość, aż mędrzec, co firmament mierzył,
Nietylko w Pana Boga, w upiory uwierzył.
* *Ks. Krasicki. Bajki.*

Wszędzie się znajdzie rozum, byle tylko szukać.
* *Tenże. Tamże.*

Naco rozum, dar Boży, jeśli bluźni Dawcę?
Mijaj przeto bezbożnych maksym prawodawcę,
Mijaj mądrość nieprawą; ta niech tobą rządzi,
Co do cnoty zaprawia, w nauce nie błądzi.
* *Tenże. Satyry.*

Maksyma teraźniejsza tak, jako i dawna
Każe szukać mądrości, a głupstwa się chronić.
* *Tenże. Tamże.*

Żaden się naród księgą w moc nie przysposobił;
Mądry przedysputował, ale głupi pobił. *Tenże. Tamże.*

*

Pytał mądry głupiego, na co rozum zda się?
Mądry milczał; gdy coraz bardziej naprzykrza się,
Rzekł: na to się przyda rozum według mego zdania,
Żeby nie odpowiadać na głupie pytania. *Tenże. Bajki.*

*

Gdy jednemu zbyt trudno walczyć z liczną rzeszą,
Musi mądry ulegać, a głupcy się cieszą. *Tenże. Tamże.*

*

Za jednego mądrego stu głupich na świecie.

* *Tenże. Tamże.*

Już wyszedł rozum z mody, trudno walczyć z tłumem;
Niech będzie rozum głupstwem, a głupstwo rozumem.

* *Tenże. Satyry.*

Mędrzec wieku okrasa i kraju ozdoba,
Laur ma wprawdzie, ale ten nie grzeje, ni tuczy.
Niechaj mądrość jakie chce przepisy stanowi;
Próżne są: mądrzy sławni, ale głupcy zdrowi.

* *Tenże. Tamże.*

Mądremu za wszelką radość uczucie zadowolenia
Największe, gdy czyni zadość nakazom swego sumienia.
Chociaż fortuna macochą, szczęście wschodzi i zachodzi;
Fortuna zwykle jest płochą, ale mądrość nie zawodzi.

* *Komeniusz.*

Ów wielki rozum, co go świat tak sławi,
Na namiętności słabem jest wędzidłem;
Trochę go trunku światłości pozbawi,
Małe go dziecko złowi swojem sidłem.

* *Legatowicz. Zdania.*

Mądry mądrych rozmów słucha, głupim nie nadstawia ucha.

* *Tenże. Apoftegm.*

Filozof uczniom własnej nauki udziela,
Apostoł tylko świadkiem jest nauczyciela.

* *Mickiewicz. Zdania.*

Nauką i pieniądzmi drudzy cię wzbogacą;
Mądrość musisz sam z siebie własną dobyć pracą.

* *Tenże. Tamże.*

Mędrzec zwyczajnych ludzi z rozmowy ocenia,
A nadzwyczajnych mężów poznaje z milczenia.

* *Tenże. Tamże.*

Mądrość świecka jest nakształt błędnego ognika:
Błyszcząc zwodzi cię z drogi; gdy z niej zejdziesz, znika.

* *Tenże. Tamże.*

Rozumie ludzki! tyś mały przed Panem,
Tyś kroplą w Jego wszechmogącej dłoni.
Świat cię niezmiernym zowie oceanem,
I chce ku niebu na twej wzlecieć toni.
A promień wiary, który niebo wznieca,
Topi twe krople, zapala twe gromy
I twe pogodne zwierciadło oświeca;
Ach ty bez wiary byłbyś niewidomy. *Tenże. Wiersze.*

*

Mędrzec troskliwie zbiera ludzkich myśli głosy
Na wszystkich świata polach, jako żniwiarz kłosy.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Człowiek który rozumu dla swej głowy szuka,
Znajdzie go, niechaj tylko do drzwi mędrców puka.
* *Tenże. Tamże.*

Bo nawet zdrowy rozum wszędzie to przyznaje,
Że mędrszy ten co bierze, niźli ten co daje.
* *Tenże. Tamże.*

Miejsce, nie umysł tacy odmieniają,
Którzy po rozum za morze jechają.
* *Tenże. Tamże.*

Mądrze mówić, zaiste mądrość to niemała;
Mądrze czynić, bardziej jest mądrość doskonała.
* *Tenże. Tamże.*

Kto bez czytania książek chce być mądrym żakiem,
Tak wskóra jak ten, wodę co czerpa przetakiem.
* *Tenże. Tamże.*

Kropla kamień dziurawi, gdy nań często pada;
Człowiek staje się mądrym, gdy rad z książką gada.
* *Tenże. Tamże.*

Jest to prawda, że mądrość przychodzi aż z laty.
Ale nie każdy mądry, kto brodaty. *Tenże. Tamże.*

*

Nie wszystką bowiem jednej głowie mądrość dano,
Drugim też nieco zostawić kazano. *Tenże. Tamże.*

*

Mądry młodzieniec tam nie stawia nogi,
Gdzie konkurentów widzi poczet mnogi.
* *Tenże. Tamże.*

Mądry zawczasu starań nie wysila,
Bo jest właściwa do wszystkiego chwila.
Mądry swój język w głębi serca sadzi;
Serce głupiego językiem się zdradzi.
* *Józ. Epif. Minasowicz.*

Mądry zawsze sam sobie zaszkodzi,
Kiedy z głupim człekiem w spółkę wchodzi. *Tenże.*
*

Stąd bierz naukę, że filozof sam
Tak rozumuje, jak mu pulsa biją;
Ludzi na bogów nie przetworzysz nam.
* *Dyonizy Minas.*

Nie ten mędrzec, co mądrość z książek tylko pije,
Lecz ten, kto zawsze mądrze i roztropnie żyje.
* *Tenże.*

Pijali dawniej i filozofowie,
A przecie wielki mieli rozum w głowie.
* *Ks. Naruszewicz.*

U głupiego przyjaciel każdy; mądry baczy
Nim co powie, czy ma tak, czy mówić inaczej;
A roztropnym szykując wszystkie sprawy torem,
Często ma myśl zamkniętą, choć usta otworem.
* *Tenże. Satyry.*

Niemasz nigdzie prawdziwej mądrości na świecie,
Wszystko się po staremu na nim zawsze plecie.
* *Tenże. Tamże.*

Te są mem zdaniem mędrca prawdziwego znaki:
Kto jest mądry, a nie chce mówić, że jest taki;
Kto na swoim nie zawsze polega rozsądku;
Kto dla siebie surowy, jeśli w czem wykracza,
A omyłki bliźniego łaskawie przebacza. *Tenże. Tamże.*
*

Każdy sobie pochlebia, każdy mądry sobie. *Tenże.*
*

Oj! bo nie zawsze duszę uweseli i skarb i mądrość...

* *Pol. Pieśni Janusza.*

Stara przypowieść: po grosz do miasta,
A zaś do chłopa po rozum w biedzie.

* *Tenże. Tamże.*

...Chłop ma rozum z rodu;
Oj! bieda panie, bieda i wędrówka
Uczy rozumu niejednego człeka. *Tenże. Tamże.*

*

Człek mądry z płonnych wieści przyjaciół nie sądzi.

* *Potocki. Argenida.*

Mądry człek za pogody kupuje opończę;
A kto w dachu nad domem nie załata dziury,
Niema dziwu że zmoknie, kiedy przyjdą chmury.

* *Tenże.*

Trza zabiegać fortunie, a umykać złemu,
Lecz wprzód o sobie radzić należy mądremu. *Tenże.*

*

Starodawna przypowieść a prawdziwa pieje:
Z mądrymi człowiek mądry, z głupimi głupieje. *Tenże.*

*

Nie ten jest mądry, kto wiele spraw umie,
Lecz kto złe od dobrego rozeznać rozumie. *Rej.*

*

Choćbyś największy rozum i godność miał w sobie,
Nie chlub się, gdy uczynków dobrych niemasz w tobie.

* *Tenże.*

Największy rozum, kto pozna sam siebie
I bujną myślą nie lata po niebie. *Tenże.*

*

Lubieżność się z cnotą razem nie zgodzi,
Mądrość z rozkoszą w parze nie chodzi. *Z Seneki.*

*

Bardziej wzgarda niż rana mądremu dolega,
Głupiemu zaś znośniejsza wzgarda niźli rana. *Z tegoż.*

*

Kto wylatuje rozumem wysoko,
Wszyscy nań pilne zwykli miewać oko.
* *Z Saadego. Gulistan.*

Żaden mądry z swemi się nie wyrywa słowy,
Aże drugi dokończy całej swojej mowy.
* *Z tegoż. Tamże.*

Gdyby Bóg dawał rozum tylko bogatemu,
To cóżby się dostało kiedy ubogiemu?
* *Z tegoż. Tamże.*

Człek mądry nigdy ważnej nie powierzy
Sprawy zwyczajnym głupcom; tkacz słomianek
Jest wprawdzie tkaczem, ale do koronek
Jedwabnych nikt go przecie nie użyje.
* *Z tegoż. Tamże.*

Mędrzec prawdziwy nawet się nie trudzi
O swej mądrości przekonywać ludzi.
* *Rudnicki. Myśli.*

Ludzkiemu szczęściu mądrość na straży.
Niech bluźnić bogom nikt się nie waży,
Bo wnet bluźniercy zuchwałe mowy
Ściągają pomstę i sąd surowy;
A chłosta Boża kiedy dokuczy,
Rozumu wreszcie człeka nauczy.
* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Niejeden mędrek dzień cały prawi a prawi morały;
A co rano w innych wini, to wieczór nieraz sam czyni.
* *Słowikowski.*

Nie siedzi mądry płacząc po swych stratach,
Lecz myśli jakby klęsk swych powetować.
* *Z Szekspira. Henryk VI.*

Mądrzy obecną nie trapią się klęską;
Lecz przyszłym klęskom drogę zagradzają.
* *Tenże. Ryszard II., III.*

Zawczesnej wiosny ciepło krótkotrwałe;
A kto wcześnie w rozum tyje, ten nie długo żyje.
* *Tenże. Ryszard III.*

Gdy chmury widać, mądrzy płaszcz wdziewają;
Gdy liść opada, znać że zima blisko. *Tenże. Tamże II. 3.*

*

Trzeba być mądrym, by grać błazna rolę;
Rzemiosło błazna potrzebuje wprawy
Równie mozolnej, jak mądrego sztuka.
Jego błazeństwo mądrą myśl pokrywa;
Błazeństwo mądrych na głupstwo zarywa.
Tenże. Wieczór Trzech Króli III. 1.

*

Mało tam rady, gdzie mądrości wiele;
A kto zbyt szuka nadziemskiej mądrości,
Ten zapomina ziemskie powinności.
Tenże. Stracone zachody I. 1.

*

Kto ma wiele mądrości i posiadł rozumy,
Ten niech swej wiedzy ziarna rzuca między tłumy.
Jedno waż, drugie wskazuj, trzeciemu daj życie;
Na nic się nie zda mądrość, co się chowa skrycie.
* *Teognis.*

Mądrość jest sama szczęściu ludzkiemu przyjazna.
Mądrość im bardziej jest prześladowana,
Tem się wspanialszą ukaże.
* *Węgierski. Wiersze.*

Mądrość największa każdego znać dobrze siebie samego.
* *Wójcicki. Przypowieści.*

Mądrze czyni, kto się niełatwo porywa,
Kiedy go kto mocniejszy do walki wyzywa.
Ks. Wyszyński. Argenida.

*

Szukając światła w toni nieprzejrzystej
W głąb myśli dumna mądrość się zanurza.
Widniejsze słońce w małej kropli czystej,
Niż w oceanie, gdy go zmąci burza. *Witwicki.*

*

Mądrym się ten darmo zowie, kto nie umie radzić sobie.
* *Tenże.*

Choćby rozum zniknął wszędzie, to rozumnych pełno będzie.
* *Brodziński.*

Człowiek szlachetny i w nędznej sukmanie
Znajdzie u mądrych cześć i poważanie.
* *A. Bartoszewicz.*

Kto ma rozum, ten ludzi rozumnych poważa.
* *Al. Fredro.*

Mędrzec żyje po śmierci, chociaż jego ciało
Na proch się już oddawna w grobie rozsypało;
Głupiec chociażby nawet żył i długie lata,
Umarłym jest już nawet, nim zejdzie ze świata.
* *Zdanie arabskie.*

Mędrzec nigdy się nie gniewa, ani trwoży się ni nudzi,
Nienawiścią nie zapłonie, ni radością się nie łudzi;
Choć nieszczęścia cios weń wali, to on nigdy się nie żali . . .
W cnocie zawsze silny, twardy, żyje wedle praw natury.
Z hindostańskiej poezji gnom.
*

Ciało nasze jak rozum, rozum jest woźnicą,
Zmysły zaś są jak konie; kto potrafi lejce
Dzierżeć, jedzie bezpieczny w najtrudniejsze szlaki;
Tak ty gdy żądz twych rozum powściąga rumaki.
* *Tamże.*

Głupiec śni o bogactwach i z worka złota rad;
Mędrzec ubogim będzie, choć dasz mu cały świat.
* *Z mądrości Sanskrytu.*

Są ludzie, którzy nigdy się nie mylą,
Bo nigdy na rzecz mądrą głowy nie wysilą.
* *Siemieński.*

Lepsza jest mądrość nad wszystkie oręże,
Których wojenni zażywają męże. *Lubieniecki.*
*

Dziwna jest łatwość w tym ludzkim rozumie,
Że z anioła w szatana przemienić się umie. *Tenże.*
*

Mówi przysłowie, a któż nie wierzy,
Że mądrość ludu w przysłowiach leży?

* *Pruszakowa.*

Inszą mi rzecz mój rozum, a inszą chuć radzi;
Widzę co jest lepszego, lecz czynię co wadzi.

* *Z Owidyusza.*

Lepszy chłopek bogobojny, niż filozof co siebie
Zapomniawszy w mowie hojny, dyskutuje o niebie.

* *Szyrma.*

Wiedzy i prawdy niechaj mędrzec szuka,
Jakby od śmierci broniła nauka.
Gdy przyjdzie działać, niechaj mędrzec działa,
Jak gdyby wieczność u drzwi jego stała. *Szujski.*

*

Mądrości jest ciekawość sienią; jak do domu
Wnijść tylko przez sień nie można nikomu,
Tak równie do świątyni prawdziwej mądrości
Nikt nie wejdzie, jak tylko sienią ciekawości.

* *Zabłocki.*

Mądremu głupich posłuchać można
Na to, by nie iść ich śladem. *Niemojewski.*

*

Nie zna człowiek ceny mądrości, ani jej znajdzie u rozkosznie żyjących. Lepsza ona, niż złoto i skarby wielkie.

* *Job XXVIII. 13.*

Mądry słuchając mędrszym będzie, a rozumny rządy otrzyma i wyrozumie słowa mądrych. *Przypowieści Sal. I. 5.*

*

Bojaźń Pańska jest początkiem mądrości; mądrością i nauką gardzą głupcy. * *Tamże I. 7.*

Mądry słysząc rozumną mowę, chwali ją i przyjmuje; głupi ją odrzuca. * *Tamże I. 13.*

Kto z mądrymi przestaje, będzie mądry; przyjaciel głupich stanie się im podobnym. *Tamże XIII. 20.*

*

Kto kocha karność, kocha mądrość; kto nienawidzi karności, głupi jest. * *Tamże XII. 1.*

Jako w wodzie pokazuje się twarz patrzącego, tak serca ludzkie jawne są mądrym. *Tamże XXVII. 19.*

*

Kto strofuje mądrego, większą potem łaskę znajdzie u niego, niż kto go słowy gładkiemi zwodzi. *Tamże XXVIII. 23.*

*

Mędrzec chowa się ze swą mądrością. *Tamże. X. 14.*

*

Mądry syn rozwesela ojca, a głupi zasmuca matkę swoją. * *Tamże X.*

Więcej znaczy upomnienie dla mądrego, niż sto plag dla głupiego. * *Tamże XVII. 10.*

Lepszy jest prostak ubogi a mądry, niż bogacz przewrotny a głupi. * *Tamże XIX. 1.*

Droga głupiego dobra jest w oczach jego, a kto jest mądry, słucha rady. * *Tamże XII. 15.*

Błogosławiony kto znalazł mądrość, bo ona daje przedłużenie życia, bogactwo i sławę. *Tamże. III. 13.*

*

Serce mądrych jest tam gdzie smutek, a serce głupich tam gdzie wesele. * *Eklezyastes VII. 5.*

Lepsza jest mądrość, niż siła. Czemuż tedy mądrość ubogiego jest wzgardzona? * *Tenże IX. 16.*

Serce mądrego jest po prawej, a serce głupiego po lewej stronie jego. * *Tenże X. 2.*

Lepsze jest pacholę ubogie a mądre, niż król stary a głupi, który nie umie opatrzyć się na przyszły czas. *Tenże IV. 13.*

*

Nie będzie pamięci tak mądrego, jako i głupiego na wieki. Tak umiera mądry, jako i nieuczony. *Tenże II. 16.*

*

Mądrego oczy są w głowie jego, głupi w ciemnościach chodzi. * *Tenże II. 13.*

W wielkiej mądrości jest wiele kłopotu, a kto przyczynia umiejętności, przyczynia i trudu. *Tenże I. 18.*

*

Przyszedł na mnie duch mądrości i przełożyłem ją nad królestwa, nad zdrowie ukochałem ją, a z nią przyszły mi wszystkie dobra. *Księga Mądrości VII. 8.*

*

W złośliwą duszę nie wejdzie mądrość, ani nie zamieszka w ciele grzechom poddanem. *Tamże I. 4.*

*

Mąż mądry lepszy jest niż mocny. *Tamże VI. 1.*

*

Mądrość znajdzie ten, kto jej szuka. *Tamże III. 13.*

*

Mędrzec słowa swoje na złotej wadze waży.

* *Eklezyastyk XXI. 27.*

Lepszy jest człowiek cnotliwy, któremu brakuje mądrości, niż ten który ma dosyć mądrości, a przestępuje zakon Boży.

* *Tenże XIX. 21.*

Wszelka mądrość od Boga jest. *Tenże I. 1.*

*

Człowiek mądry w mądrości trwa jako słońce, a głupi odmienia się jako księżyc. *Tenże XXVII. 12.*

*

Mądrość ukryta, a skarb niewidziany — co za pożytek z obojga? Lepszy jest ten kto tai głupotę, niż ten kto ukrywa mądrość swoją. * *Tenże XX. 32.*

„Żeś nie prosił o bogactwa, sławę i długie życie, ale o mądrość; mądrość i umiejętność dana jest tobie, a bogactwa i sławę też otrzymasz.“ *II. Księga Kronik I. 11.*

*

Niech się nie chlubi mądry z mądrości, ani mężny z męstwa, ani bogaty z bogactwa swego. *Tenże IX. 23.*

*

Mądrość ciała jest śmierć, a mądrość ducha żywot i pokój.
Św. Paweł list do Rzym. VIII. 6.

*

Kto się zda być mądrym między wami, niech się stanie głupim, aby był mądrym. *Tenże. I. list do Korynt. III. 18.*

*

Nie bądźcie mądrymi sami u siebie.
Tenże. List do Rzym. XII. 16.

*

Nie stawajcie się dziećmi rozumem, ale bądźcie dziećmi złością, a rozumem doskonałymi bądźcie.
Tenże. I. list do Korynt. XIV. 20.

*

Patrzcie jakobyście ostrożnie chodzili, nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy. *Tenże. List do Efez. V. 15.*

*

Mądrość tego świata (ziemska, cielesna) głupstwem jest u Boga. *Tenże. I. list do Korynt. III. 19.*

*

Mowa wasza niech będzie solą mądrości posypana.
Tenże. List do Kolos. IV. 6.

*

Kto z was pragnie mądrości, niech prosi Boga, a będzie mu dana. *List św. Jakóba I. 5.*

*

Jeśli między wami są spory i zazdrość, nie jest ta mądrość z góry, ale ziemska, cielesna. Mądrość z góry jest czysta, spokojna, skromna. *Tenże. Tamże III. 15.*

*

Rozum był prędzej, niż książki. Kto więc swój rozum wzbogaca doświadczeniem, ten czerpie z samego źródła mądrości i bez ksiąg obejść się może. *Św. Antoni.*

*

Mądrość ziemska bez niebieskiej jest jak światło słoneczne bez rosy. Jak słońce bez orzeźwiającej wilgoci wszystko wysusza i pali, tak mądrość ziemska bez miłości wysusza serce.

* *Św. Bernard.*

Hoc est philosophiae culmen: simplicem esse cum prudentia.
* *Św. Tomasz z Akwinu.*

Studium sapientiae est omnibus studiis utilius, perfectius, sublimius et jucundius. *Św. Tomasz. Summa philosophiae.*

*

Mądry wiele rozmawia z Bogiem i swem sumieniem, a mało z ludźmi. * *Św. Efrem.*

Już Chrystus powiedział: „bądźcie mądrymi jako wężowie, a prostymi jako gołębie.“ Dobra jest mieszanina roztropności wężowej z gołębią prostotą, ale więcej do niej trzeba brać prostoty, bo inaczej wąż zabiłby gołębia. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Oczy mądrego są w głowie, głupiego w nogach. Mądry zawczasu złemu zaradza; głupi żałuje błędu, gdy już naprawić się nie da. * *Tenże. Tamże.*

Mądrość prawdziwa na tem polega, żeby się starać poznać Boga i siebie. Hasłem starożytnego mędrca było: „poznaj siebie samego!“ * *Tenże. Tamże.*

Wielka to mądrość nie być porywczym w działaniu i nie trzymać się uparcie własnego zdania.
Tomasz a Kempis. O naśl. Chryst.

*

Najwyższa mądrość jest: jak najmniej od świata potrzebować i umieć przestawać na małem. *Tenże. Tamże.*

*

Mądry musi iść do głupców, inaczej mądrośćby zginęła, bo głupcy do mądrego iść nie chcą. *Bodenstedt. Sprüche.*

*

Niejeden wiele mądrych zdań czyta, ale mądrości tych zdań nie rozumie. * *Tenże.*

Tylko głupiec za mądrego się uważa; mądry wie, jak wiele mu do prawdziwej mądrości brakuje. *Tenże.*

*

Mędrzec obejdzie się bez łask możnego, ale możny nie obejdzie się bez rady mądrego. *Tenże.*

*

Mądry nie pyta, kto był ojcem dzielnego i dobrego człowieka; tak samo nie pyta **kto** powiedział, tylko **co** i **jak** powiedział.

* *Tenże.*

Chytrość jest udziałem dusz niskich, mądrość życia posiadają tylko zacne dusze. * *Fedorowicz. Afor.*

Nietylko mądry uczy głupiego, ale i głupi wiele może nauczyć mądrego. * *Tenże.*

Wielkiej trzeba mądrości, aby umieć żyć z głupcami.

* *Tenże.*

Niejeden stracił rozum, gdy chciał prędko mądrym zostać.

* *Tenże.*

Pożyteczniejszem jest mądrego próżnowanie, niż głupiego robota. * *A. M. Fredro. Zdania.*

Jednemu więcej trzeba rozumu niż fortuny; drugi ma rozumu dosyć, lecz fortuny mało. *Tenże.*

*

Mądry człowiek i słabego nieprzyjaciela nie lekceważy.

* *Tenże.*

Mądry nie stara się płynąć przeciw silnemu prądowi, bo wie, że to napróżno. *Gracian. Weltklugheit.*

*

Mądry człowiek stara się nie potrzebować ludzi, a tak czyni, żeby go inni potrzebowali. *Tenże.*

*

Chciwego można pozyskać darami, pysznego pokorą, głupca chwaleniem jego mądrości, a mądrego — tylko prawdą.

* *Hitopadesa.*

Głupca często trapi bojaźń i troska, mądry nigdy się zbyt nie troszczy i nie boi. *Tamże.*

*

Człowiek rozumny zważa na mądre słowo, choćby je i dziecię wyrzekło; wszak ciemny pokój mała świeczka rozjaśnia.

* *Tamże.*

Jedno zdanie mądrego człowieka więcej nieraz mądrości zawiera, niż niejedno tomowe dzieło. *Holl. Aphor.*

*

Mądry człowiek więcej się uczy z błędów, niż głupi z mądrych nauk. * *Tenże.*

Mądrzy ludzie ciągle się uczą, głupcy uczyć się nie chcą, bo — wszystko umią. * *Tenże.*

Mądrość uczy nas, czego szukać i czego się chronić.
* *Kochanowski.*

Mądry umysł najszybciej dojrzewa w przeciwnościach.
* *Choiński.*

Rozumny człowiek zmienia zdanie, gdy się przekona że jest niesłuszne. Sapientis est mutare consilium. Tylko głupcy nie zmieniają zdania — z pychy i uporu. *Ks. Krasicki. Listy.*

*

Rozum jest pierwszym środkiem poznania prawdy, rozum pierwszym warunkiem wiary. Niemowlęta, obłąkani i zwierzęta nie mają wiary, bo nie mają rozumu. *Kremer.*

*

Wielu ludzi stara się o mądrość i naukę nie z miłości dla prawdy, ale dla zysku. Orzeł dlatego tak wysoko się wzbija, aby łatwiej mógł sobie łup upatrzeć. *Lessing. Fabeln.*

*

Mądry ustępuje z drogi nietylko ładownym wozom, ale i próżnym ludziom. * *Legatowicz.*

Mądry człowiek nie lubi się sam ani chwalić, ani ganić — czynią to głupcy. * *Tenże.*

Mądrość narodu nie w jego księgach, ale w przypowieściach i przysłowiach ludu się mieści. *Rzewuski.*

*

Zabobonny człowiek wszystkiemu wierzy; półmędrek zarozumiale przeczy temu, czego nie rozumie; mędrzec jest równie ostrożnym w twierdzeniu, jak i w przeczeniu. *Tenże.*

*

Jak magnes nie traci siły, choć jej udziela żelazu, tak i człowiek nie traci mądrości, gdy jej drugim udziela.
Rückert. Weish. des Brahm.

*

Nie ten jest prawdziwym sierotą, kto niema ojca lub matki, lecz ten, kto niema mądrości i miłości. *Tenże.*

*

Tysiące rzek niesie swe słodkie wody do morza, a woda morska zawsze jest gorzka i słona. Tak samo tysiące mądrych ciągle mądrości uczą, a świat zawsze jest głupi. *Tenże.*

*

Przysłowie mówi, że szkoda uczy rozumu. Lepiej jednak uczyć się rozumu z cudzej, niż z własnej szkody. *Tenże.*

*

Nic bardziej mądrego człowieka nie gniewa jak to, że się dał głupcowi oszukać. * *La Rochefoucauld.*

Nie można pochwalić mędrca, który pilnie stara się o łaskę panującego; ale trzeba pochwalić panującego, który słucha rady mędrca. * *Saadi. Gulistan.*

Mądry woli bez urzędu i godności żyć spokojnie, niż przy godnościach ciągle się trapić. *Tenże.*

*

Mądrość jest lepsza niż pieniądze, bo te złodziej ukraść może; tego zaś co człowiek umie, nikt mu zabrać nie zdoła. Choćby mędrzec stracił majątek, dość jest bogatym, bo mu mądrość została. * *Tenże.*

Nasi filozofowie tak rozumują: mądrość szuka prawdy, prawda jest w winie, wino w piwnicy; przeto mądrości w piwnicy, to jest głęboko, w ciemnościach szukać trzeba.

* *Saphir. Humorist. Vorles.*

Filozofja, prawo i medycyna — to trzy pola ducha ludzkiego. Filozofja jest lasem, który tem jest ciemniejszy, im głębiej się do niego zapuszczamy; prawo jest owocowym ogrodem, w którym drzewa obficie rodzą; medycyna polem z kartoflami — owoce są w ziemi. * *Tenże. Tamże.*

Są wypadki w życiu, że jest mądrością nie okazywać się zanadto mądrym. * *Schiller.*

Przez coraz nowsze i piękniejsze myśli dąży mędrzec do doskonałości, a uczony dla chleba przeżuwa tylko stare pojęcia.

* *Tenże.*

Nasza filozofja jest jak nieszczęsna ciekawość Edypa, który nie przestał szukać i badać, aż usłyszał straszną wyrocznię: „obyś się nigdy nie dowiedział, kim jesteś!“

Tenże. Philosophische Briefe.

*

Filozofja nie jest dla tłumu, tylko dla ludzi myślących.

* *Schopenhauer. Aphor.*

Gdyby rozum był na sprzedaż, toby go głupi nie kupował, bo uważa że go ma dosyć; mądry takżeby go nie kupował, bo rozumu kupić nie można, tylko się go uczyć trzeba. *Tenże.*

*

Kto za wiele rozumu wobec drugich okazuje, ten im niejako wyrzuca, że go mniej mają. Każdemu zaś miłość własna szepce, że ma rozumu więcej od innych i dlatego nie cierpi mądrzejszych od siebie. Wszystkich mądrych i wyższych umysłowo ludzi głupcy lekceważą i nienawidzą. *Tenże.*

*

Mądrość nieraz odzywa się na ulicy, a przecie mało kto jej słucha. *Szekspir. Henryk IV. I. 2.*

*

Choć filozofowie górnie o wielu rzeczach mówią, a drwią z boleści, przecie żaden z nich nie potrafi bez jęku znieść bólu zębów. * *Tenże.*

Mądrym jest ten, kto się uczy od każdego; bogatym jest, kto przestaje na tem co ma. *Z Talmudu.*

*

Gdy ci kto mówi: „szukałem mądrości, a nie znalazłem“, nie wierz mu; gdy mówi: „nie szukałem, a znalazłem“, nie wierz; gdy mówi: „szukałem i znalazłem“, to mu wierz. *Z tegoż.*

*

Mądrość, która się w sobie zamyka i nie udziela się drugim, jest jak mirt na pustyni, który niczyjego oka nie rozwesela.

* *Midrasz.*

Czemu wielu mądrych widzimy u drzwi bogacza, a mało bogaczy u drzwi mędrca? Bo mędrcy znają wartość bogactwa, a bogaczowi rzadko jest znana wartość mądrości. *Tamże.*

*

Cenię tylko pochwały mądrych, a o pochwały głupców nie dbam. * *Tamże.*

Proch na sukni mądrego więcej jest wart, niż złoto w kieszeni głupca. * *Tamże.*

Orzeł samotnie się gnieździ i sam lata, a krucy stadami. Mądry lubi samotność, a głupcy lubią kompanję podobnych sobie. * *Tamże.*

Wino przechowuje się dobrze tylko w drewnianych lub szklannych naczyniach; w srebrnych lub złotych się psuje. Tak samo mądrość rzadko w pięknem ciele mieszka. *Tamże.*

*

Po siedmiu znakach poznasz mądrego i głupiego: mądry nie wyrywa się przed mądrzejszym od siebie, nie przerywa mu, nie sprzeciwia się nierozważnie, pyta tylko o to, co do rzeczy należy, odpowiada tylko na zadane pytanie, nie mówi o tem, czego nie rozumie i nie upiera się przy swojem zdaniu, gdy go przekonanc że niesłuszne. Czyni to wszystko — głupiec. *Tamże.*

*

Kto więcej mądrości niż cnoty posiada, podobny jest do drzewa, które ma wiele gałęzi, a mało korzeni. Przyjdzie wiatr i wywróci je. * *Rabbi Eliezer.*

Dzisiejsza filozofja albo chce uczyć cały świat, jak to czynili sofiści w Atenach; albo małą garstkę wybranych, jak czynił Platon; albo nikogo nie uważa za godnego swej mądrości, jak bramini i niektórzy uczeni nasi profesorowie.

* *Weber. Demokritos.*

Sokrates filozofję z nieba na ziemię sprowadził, nasi filozofowie (n. p. Hegel, Kant) chcą ją znowu wynieść do nieba (przez mgliste, abstrakcyjne pojęcia). Sokrates nie oddzielał mądrości od moralności; twierdził on, że mądrość powinna być wprowadzona w życie. Nowsi filozofowie głoszą tylko teoretyczną filozofję, a lekceważą praktyczną mądrość życia. Prawdziwa mądrość nietylko uczy poznawać dobro i prawdę, ale i pełnić je w życiu.

* *Tenże.*

Dawniej mądrość musiała szukać ludu i aby mu się spodobać, ubierała się w szatę pieśni. Dziś lud szuka mądrości,

dlatego ona nie potrzebuje szat poezji, ale występuje w prostej, skromnej szacie prozy. * *Tenże.*

Rzeczą mądrego jest: co zbyteczne — usunąć; co niezupełne — uzupełnić; co ciemne — wyjaśnić; co złe — poprawić. *Tenże.*

*

Starożytni skromniejsi byli od nas i mniej mieli filozofów, bo ich liczyli tylko siedmiu, a my ich mamy — tysiące. Złoty trójnóg z napisem „najmędrszemu" odesłali Pytji do Delf, bo żaden z nich nie uważał się za najmędrszego. Nasi filozofowie wydzieraliby go sobie, a któryby go zdobył, zarazby go na dukaty przetopił. Pitagoras, jeden z najmędrszych ludzi, nie nazywał się mędrcem, ale skromnie miłośnikiem mądrości (philosophos).

* *Tenże.*

Starzy mędrcy z Platonem twierdzili: meditatio mortis est optima philosophia. Nowsi ze Spinozą twierdzą, że prawdziwa filozofja powinna nas uczyć nie umierać, lecz żyć. Mem zdaniem ta filozofja najlepsza, która uczy dobrze żyć i dobrze umierać.

* *Tenże.*

Łatwiej poznać, kto większy mędrzec, niż kto większy głupiec. * *Żółkowski.*

Przysłowie mówi: mądry głupiemu ustąpi. Ale gdy zawsze mądrzy głupim ustępować będą, to wreszcie głupcy będą wszędzie rządzić, a to będzie źle. *Tenże.*

*

Mądrej głowie dość dwie słowie, a głupiej i tysiąc słów na nic.

* *Tenże.*

Nie należy przeczyć wszystkiemu, czego nasz rozum pojąć nie może. Półgłówki nazywają wszystko przesądem i zabobonem, czego nie rozumieją. Mądry zaś wie, że wielu rzeczy nasz słaby rozum nigdy pojąć i poznać nie zdoła. *Rogalski.*

*

Filozofja to drabina, na której pierwszym szczeblu nie należy zostawać, ani piąć się na najwyższy, bo tylko w środku prawda. * *Pitagoras.*

Wielką jest mądrością umieć znosić głupotę drugich. *Tenże.*

*

Kto się uczy mądrości, a nie stosuje jej w życiu, jest jak rolnik który orze, a nigdy nie sieje. *Herder.*

*

Jak własne dziecko każdemu jest najmilsze, tak i swój rozum człowiek za największy uważa. Gdyby przypadkiem rozum zniknął z ziemi, toby każdy myślał: ja jednak mój zatrzymałem.

* *Tenże.*

Mądrość i cnota są bronią przeciw występkom, jakże więc mądry człowiecze możesz być niewolnikiem grzechu? Gdy ślepy błądzi, to każdy z litości naprowadzi go na drogę; gdy widzący wpadnie do jamy, to go wyśmieją. *Tenże.*

*

Jak pszczoła z wielu kwiatów miód zbiera, tak człowiek z wielu książek powinien zbierać mądrość. *Owen.*

*

Minerwa bogini mądrości nie miała męża, bo jako mądra nie mogła między głupimi ludźmi znaleźć stosownego towarzysza. I dziś zbyt mądra panna nie może znaleźć męża, bo mądrą każdy się boi wziąć za żonę. *Tenże.*

*

Źle jest gdy mądry innych nie uczy; gorzej gdy innych uczy, a sam inaczej czyni; najgorzej, gdy się nikomu pouczyć nie da.

* *Potocki.*

Rzadko architekt mieszka w domu, który zbudował; podobnie ma się rzecz z nowożytnymi filozofami. *Börne.*

*

Filozofowie są jak kowal, który pług robi, ale od pługa do kawałka chleba jeszcze daleko. *Tenże.*

*

Sapientia prima est — stultitia caruisse. *Seneka.*

*

Dużo mądrych sentencyj każdy mowca, statysta i moralista znać powinien, bo w każdej jest wypróbowana mądrość wieków zawarta; jedną stosownie użytą lepiej przekonasz, niż długą mową i litanją próżnych słów. *Chodźko.*

*

Zdrowy „chłopski“ rozum lepszy jest od rozumu największego filozofa. * *Heinzen.*

Jakim jest człowiek, taka jego filozofja. *Fichte.*

*

Na stu uczonych ledwo jednego mądrego znaleźć można. * *Klinger.*

Reguły życia i maksymy mądrości wielu ludzi umie, ale niewielu według nich postępuje. *Garin.*

*

Wiele jest rzeczy między niebem i ziemią, o których się naszym filozofom nie śniło. * *Szekspir. Hamlet 1.*

Wiele jest rzeczy w mądrości szkolnej, o których się niebu i ziemi nie śniło. * *Lichtenberg.*

Mądry nie gardzi głupimi ani ich potępia, ale się nad nimi lituje. * *Marewicz.*

Oczyma ciała może człowiek ujrzeć piękność, ale mądrości nie może, bo gdyby ją zobaczył, wyrwałby się do niej z więzów ciała. * *Platon. Fedon.*

Mądrość bez prostoty jest chytrością i złością. *Ks. Skarga.*

*

Zwykły rozum ludzki jest lichym sędzią, gdy chodzi o rzeczy wyższe. * *Renan. Życie Jezusa.*

Wszystkie filozofje i systemy licho bierze, a msza święta po staremu się odprawia. *Sienkiewicz. Bez dogmatu.*

*

Mędrzec chętnie wyznaje, gdy czego nie wie. *Cycero.*

*

Im człowiek jest mądrzejszy, tem mniej potrzebuje..

* *Sokrates.*

Największa potęga bez mądrości pod własnym ciężarem upada. * *Horacy.*

Mędrzec nie stara się zdobyć przyjemności, ale uniknąć przykrości. * *Arystoteles.*

Tem się różnią bogowie od ludzi, że nic nie potrzebują; mędrzec tem się różni od głupca, że mało potrzebuje. *Dyogenes.*

*

Lepsza jest uboga mądrość, niż głupie bogactwo. *Tenże.*

*

Dobrzeby było, gdyby było tylu mędrców, ilu jest nauczycieli mądrości. * *Rola. Ziarnka.*

Prawdziwa mądrość jest zawsze święta, prawdziwa świętość zawsze jest mądra. * *Emerson.*

Nie wartałoby dożyć 70 lat, gdyby cała mądrość tego świata była głupstwem u Boga (jako powiedział św. Paweł).
* *Göthe.*

Sam tylko mędrzec jest prawdziwie bogaty. *Św. Ambroży.*

*

Im mniej się wynosi mądry człowiek, tem więcej cenią go inni. * *Gellert.*

Największa mądrość w dwóch słowach się zawiera: módl się i pracuj! * *Pruszakowa.*

Można być filozofem dla drugich, ale dla siebie jest się człowiekiem. * *Kosicki.*

Zapytano raz Lokmana, od kogo się nauczył takiej mądrości i uprzejmości? Odrzekł: od ludzi głupich i niegrzecznych, bom się zawsze wystrzegał tego, co mi się u nich nie podobało.
* *Tenże.*

Kto dobrze patrzy, widzi dobrze; kto dobrze widzi, pozna się dobrze; kto się dobrze pozna, staje się mądrym. *Gringorn.*

*

Krótkie a mądre zdanie lepsze jest niż duża książka, dlatego lud woli przysłowia, niż książki. *Rosegger.*

*

W niejednem mądrem zdaniu cała księga się mieści tak, jak potężny dąb w małej żołędzi. *Güll. Leitstern.*

*

Naród mądry łatwo sobą rządzić daje.
* *Fryderyk Wielki.*

Jak ocean nie nasyca się wodą licznych rzek, tak mędrcowi głębokich zdań nigdy dosyć. *Zdanie tybetańskie.*

*

Choćby każdy z publiczności zosobna był głupim, to wszyscy razem są bardzo mądrem stworzeniem. *Laube.*

*

Ziemska mądrość czyni człowieka pysznym; zbyt w niej zaufany gardzi mądrością niebieską i traci na wierze to, co zyskał na umiejętności. * *Raupach.*

Pierwszym stopniem mądrości jest: zrozumieć fałsz; drugim: poznać prawdę. * *Przysłowie łacińskie.*

Wieczór bywa mądrzejszym, niżeli poranek.
* *Przysłowie fińskie.*

Aby być mądrym, nie wystarczy mieć wiele ksiąg, Osieł, dźwigający na grzbiecie wiele książek, nie jest przez to mądrzejszy. * *Przysłowie duńskie.*

Dzień mądrego człowieka więcej jest wart, niż całe życie głupca. * *Przysłowie arabskie.*

Strata rozumu jest największą stratą. *Myśl arabska.*

*

Umieć wątpić jest drogą do mądrości. Kto nie wątpi, nie rozmyśla i nie roztrząsa; kto nie roztrząsa, nie odkrywa; kto nie odkrywa, nie może być prawdziwym mędrcem nazwany.
* *Myśl perska.*

Mądry przyjmuje dobrą radę, głupi nią gardzi.
* *Myśl chińska.*

Prawdziwie mądry człowiek stara się ciągle powiększać swą mądrość tem, co zbierze od drugich. *Fenelon.*

*

Mędrzec wzniosłe myśli chowa w głębi serca i nie wystawia ich ciągle na pokaz. *Prus. Faraon.*

*

Mądrym jest, kto w biedzie umie sobie radzić; mądrzejszym jest ten, kto jej uniknąć potrafi. *Kalif Manzur.*

*

Materjaliści przeceniają znaczenie zmysłów ze szkodą dla rozumu, ale coby powiedzieli, gdyby kto zabronił ptakom latać dlatego że mają nogi, więc tylko chodzić powinny? Ludzie mają

nogi zmysłów, ale mają i skrzydła rozumu i nic ich od latania nie wstrzyma. * *Ks. Niedziałkowski.*

Mądry poznawszy że zbłądził, stara się błąd swój naprawić i nie upiera się przy nim. *Sofokles. Antygona.*

*

Dziecko jest ciekawe i chce zawsze wiedzieć coś nowego. To pęd do poznania wszystkiego, to droga mędrców, uczonych i badaczy. * *Korzeniowski.*

Lepiej naśladować to co robi mała liczba mądrych, niż to co robią tłumy głupich. *Markowicz.*

*

Mądrość nabywamy przez głupstwa, doświadczenie przez straty, cnotę przez błędy, spokój przez burze. *Moritz.*

*

Nieraz rozumni ludzie robią w życiu wielkie głupstwa, nieraz najlepszy znawca ludzi staje się ofiarą prostego oszusta. * *Knigge. Umgang.*

Gdzie jest funt rozumu, tam można wybaczyć uncję głupstwa. * *Zabłocki.*

Mądry powoli myśli i mówi, ale prędko robi. *Konfucyusz.*

*

Bogowie nie bronią człowieka tak jak pasterz trzodę, ale komu są życzliwi, temu dają mądrość; kogo zaś chcą ukarać, odbierają mu rozum. * *Ze Sanskrytu.*

Chcesz być szczęśliwym, staraj się wprzód o mądrość, bo bez niej szczęścia niema. * *Heyden.*

Mądrość i pokora razem do człowieka przychodzą. * *Addison.*

Niech nas Bóg zachowa od mędrców bez cnoty i filozofów bez sumienia. Głupi może zrobić wiele złego, ale mądry a zły o wiele więcej. * *De Maistre.*

Philosophia obiter libata a Deo seducit, penitus exhausta ad Eum reducit. * *Bakon. Sermones.*

Mądry wiele wie, a nie mówi o tem; głupi mówi o wielu rzeczach, a których wie mało. *Warron.*

*

Filozofja nie jest dla tłumu, ale dla wybranych. Im myśl jakaś jest głębsza, tem jest samotniejsza wśród głupiego tłumu.

* *Fischer. Akad. Reden.*

Więcej znaczy mądrość niż męstwo, a gdy ono z mądrością złączone, zawsze w końcu zwycięży. *Montenebbi.*

*

Dzieci mędrców są zazwyczaj głupie.

* *Erazm Rotterdamski.*

Rozum bez serca czyni człowieka samolubem, serce bez rozumu czyni go ofiarą bylejakiego oszusta.

*

Jak kłos pełny chyli się ku ziemi, a pusty wznosi się w górę; tak i mądrzy są zwykle skromni, a głupcy głowy zadzierają do góry. *

Człowiek nie rodzi się mądrym i cnotliwym, ale mądrości i cnoty uczyć się musi. *

Mądry robi co należy teraz, nie trapi się przeszłością, ani się zbyt zacieka w przyszłość.

*

Sokrates zapytany, z jakiego jest kraju, odrzekł: „z całego świata, bo ojczyzną mędrca jest cały świat".

*

Mądry mówi: „ja to przewidywałem", a głupi: „ja się tego nie spodziewałem". *

Mądry pochwałę i naganę spokojnie przyjmuje.

*

Gdy opór jest daremny, poddaje się mądry, opiera się głupi, narzeka słaby, płaszczy się podły, a dumny cierpi w milczeniu.

*

Pewien mędrzec często dotykał swą brodę. Zapytany, dlaczego to czyni, odrzekł: „chcę wiedzieć, żem nie dziecko ani kobieta, żebym nie czynił tego, co dzieci i kobiety robią."

*

Mądry jest stały, a głupiec uparty.

*

Gdy wypowiesz co mądrego, to niejeden zawoła: „z ust mi to wyjąłeś; ja to samo myślałem.“

*

Mądry z cudzego nieszczęścia się uczy, głupiego i własne nie nauczy.

*

Nie ten jest mądry kto wiele umie, ale kto umie co jest potrzebne i pożyteczne.

*

Rzadko jest razem uroda z czystością, bogactwo z mądrością, młodość z rozsądkiem.

*

Kto chce nabyć mądrości, nie powinien wiele jeść, wiele spać i wiele gadać.

*

Gdyby wszyscy ludzie byli mądrzy i cnotliwi, byłoby dobrze, ale nudno na świecie.

*

Fundament mądrości jest — nie ufać swojej mądrości.

*

Filozofja pogańska była egoistyczna i rozpraszająca, bo wyłączała barbarzyńców; filozofja chrześcijańska jest skupiająca, bo w miłości łączy wszystkich ludzi w jednę wielką rodzinę i każe im w modlitwie do Boga wołać: „Ojcze nasz!“

*

Nieraz za mądrego uważamy tego, kto głupotę drugich wyzyskać umie.

*

Dziwna rzecz, że jest tak wiele „mądrych dzieci“, a tak mało mądrych ludzi.

*

Lepszy jest ubogi mędrzec, niż bogaty głupiec.

*

Winę wielu nieszczęść głupiec na djabła zwala, półmędrek oskarża nieprzyjazne losy lub drugich, a mądry sam siebie sądzi.

*

Mądrość nie zasłoni człowieka od wszystkich nieszczęść, ale uczy go wszystkie — spokojnie znosić.

*

Aby być zadowolonym ze siebie, trzeba być albo bardzo mądrym, albo bardzo głupim.

*

St. Zbroniec

Mądry ma tyle do myślenia, że niema czasu wiele gadać; głupi tyle gada, że niema czasu myśleć.

*

Mądrość jest jak bogini, roztropność jak dobra gospodyni domu.

*

Człowiek mądry roztrząsa własne czyny, a głupiec cudze.

*

„Od kogo mam się uczyć?“ — pytał młodzian starca. — „Od głupich i od mądrych“ — była odpowiedź.

*

Mądry nie usiłuje płynąć przeciw silnemu prądowi, bo wie, że może utonąć; nie stawia tamy w poprzek rzeki, bo wie, że tem wywoła wylew wody.

*

Według Platona człowiek został stworzony dla filozofji, według Bakona filozofja dla człowieka. *Macaulay.*

*

Mądrość jest zawsze nieprzyjaciółką głupoty i złości.

* *Gralski.*

Najwięcej rozumu trzeba, gdy się ma do czynienia z głupcami.

*

Mądry stosuje się do świata, głupi chce, żeby świat stosował się do niego.

XLII. Mąż, mężczyzna.

Wy mężczyźni stajecie naprzeciw siebie jak skały,
Niewzruszeni i dumni i żaden nie chce ustąpić,
Żaden pierwszy powiedzieć słowa pokoju i zgody.
Z Göthego. Herman u. Dorothea.

*

... Bo mężczyzna
Najlepszy nawet łatwo się wzwyczaja
Do okrucieństwa i zamienia w prawo

To nawet, czem się brzydzi. On z nałogu
Zostaje nieraz srogim i surowym.
Z tegoż. Iphig. in Tauris II. 1.

*

Lecz choć pogrom z góry runie, mąż się bardziej w całość zbroi;
Bije piorun po piorunie, on jak dąb stuletni stoi.
* *Z Horacego.*

Męski hart nie rozpacza i w płacz nie wybucha;
Tam już brak charakteru, gdzie upadek ducha.
* *Ks. A. Krasiński.*

Po tem wyższego męża możesz poznać w tłumie,
Że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Nie ten mąż, co zwykł zamki obronne wojować,
Ale kto swoje umie afekty miarkować.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Mąż zwan od męstwa; dziś wielu na świecie
Liczymy ludzi, mało mężów przecie. *Tenże.*

*

Mężem się tego zwać nie godzi, nad kim niewiasta przewodzi.
* *Legatowicz.*

Gdym był dziecięciem, mówiłem i postępowałem jak dziecię; gdym się stał mężem, wyniszczyłem w sobie, co było dziecinnego.
Św. Paweł. I. list do Kor. XIII. 11.

*

Mąż nie jest z niewiasty, ale niewiasta z męża.
* *Tenże. Tamże XI. 8.*

Zawsze lepiej w domu, gdzie rządzi mężczyzna choć średnich zdolności, niż tam gdzie rządzi kobieta choćby bardzo mądra. Że kobieta do rządów nie jest stworzona, okazuje jej słabsza budowa ciała i brak energji. Nawet kobiety gardzą takim mężczyzną, który przed każdą czynnością mówi: „wprzód się poradzę żony", który nie umie być panem w domu.
* *Knigge. Umgang.*

Jeżeli mąż rozgniewa się na ciebie, a tyś dała powód do gniewu, to go zaraz przeproś, a najsilniejszy gniew złagodzisz.

Jeżeli zaś on rozgniewał się bez przyczyny, nie sprzeczaj się z nim, ale milcząc czekaj aż ochłonie z gniewu, a wtedy on ciebie przepraszać będzie. * *Karpiński.*

Niejeden mąż ogniem i żelazem nie zwalczony, uległ słodkim słowom i pieszczocie niewiasty. *Kassyodor.*

*

Mężczyźnie dosyć jest być piękniejszym od djabła, aby się kobietom spodobać. * *Minasowicz.*

Mężowie czynu nie lubią wiele mówić i pisać.
* *Napoleon Wielki.*

Mężowie w tem są niesprawiedliwi, bo wymagają od swych żon wierności, a sami nie zawsze jej dochowują. Podobni są w tem do owego hetmana, który od żołnierzy wymaga, żeby odważnie walczyli, a sam ucieka. *Plutarch.*

*

Jak drzewo obciążone owocem nie tęskni za kwiatem, tak mąż dojrzały nie wzdycha za dziecinnemi latami. *Rückert.*

*

Dzielny mąż o sobie naostatku myśli.
* *Schiller. Wilhelm Tell.*

Jak róża Jerychońska choć zeschła, odradza się i rozwija, gdy na nią padnie trochę wody, tak i serce mężczyzny ma większą moc odradzania się, niż serce kobiety. Syn Adamowy, choć się najbardziej zabruka w niewstydzie, umie otrząsnąć się z zarazy i odzyskać nietylko zdrowie moralne, ale i świeżość — że nie powiem — dziewictwo serca. Kobieta z sercem zepsutem i wyjałowionem rozpustą rzadko się podnieść potrafi.
Sienkiewicz. Bez dogmatu.

*

Mężczyzna przebaczy kobiecie niecnotę, jeśli ma urodę i piękne lica; przebaczy i brzydkie lica, gdy je bogactwo i złota oprawa zdobi. * *Stasiak.*

Nie miejsce męża, ale mąż miejsce zdobi. *Z Talmudu.*

*

Mężczyzna wtedy jest najgłupszy gdy ukończy szkoły, bo myśli że wszystkie rozumy pojadł. *Wilczyński.*

*

Mężczyźni zwykle skłonniejsi są do czynów, niż do gadania; kobiety lubią wiele mówić, a mało robić. Słusznie Włosi mówią: i fatti sono maschi e le parole femine.

*

Złoto czyści się w ogniu, a słoma niszczeje; tak samo męża silnego przeciwności wzmacniają, a słabego łamią.

*

Mąż ma zdobywać i nabywać, kobieta zachowywać.

*

Słabość mężczyzny jest siłą kobiety.

XLIII. Męstwo, odwaga.

Mężnie więc naprzód! jeszcze kroków kilka,
Kilka łez jeszcze wylejesz pielgrzymie;
Wieczność się zbliża, życie — jedna chwilka . . .
Z tobą i ból twój w mogile zadrzymie.

* *Ks. Antoniewicz.*

Choćby świat pękł (od czego zachowaj nas Panie!)
Mężny ufając w Bogu, dostoi mospanie.

* *Ignacy Chodźko.*

Męstwem jest iść do sławy przez ogień kartaczy,
Lecz uciec od rozkoszy większe męstwo znaczy.

* *Górecki.*

Choćby upadł świat cały, nie trwoży się umysł stały;
Niech się świat cały wali, my będziem odważnie stali.

* *Z Horacego.*

Trzeba prędzej zgryźć orzech, kto chce zażyć jądra;
Dobra odwaga, ale żeby była mądra.

* *Ks. A. Krasiński.*

Gdzie wódz odważny sam kroku dostoi,
Tam żołnierz chętny śmierci się nie boi.

Ks. Krasicki. Wojna chocimska.

*

Gdy męstwo wychwalają, więcej go przybywa;
Jako koń gdy mu dodasz ostróg, prędszy bywa.
* *Modrzewski.*

Mężny nietylko umie nieprzyjaciół gromić,
Lecz chęć do uciech wrodzoną poskromić. *Potocki.*

*

To jest dla mężnych pociechą jedyną,
Kiedy nie w łóżku, ale w polu giną. *Tenże.*

*

Prostak to, który wojsko z wielkości szacuje;
Zwycięstwo liczby nie chce, męstwa potrzebuje.
* *Kochanowski.*

Żołnierz męstwo okazuje nie w pokoju lecz na wojnie, a sługa Boski w przeciwnościach. *Św. A. Ligouri.*

*

Kto jest zanadto wymowny i mężny przed bitwą, tego trzymajcie jak przyjdzie do rozprawy, bo pewnie — ucieknie.
* *Al. Fredro.*

Roztropność bez męstwa jest niewiele warta, męstwo bez roztropności jest wściekłością. *Buzur.*

*

Męstwo jest jedyną cnotą, której fałszować nie można.
* *Leszczyński.*

Nie jest ten prawdziwie mężny, kto męstwo okazuje tylko we własnej obronie (takie męstwo mają i zwierzęta), ale kto mężnie drugich broni. * *Legatowicz.*

Najdzielniejsi wojownicy najprędzej giną w walce tak, jak najlepsi pływacy w wodzie; bo tchórz walki unika, a odważny zbyt się na niebezpieczeństwo naraża. *Rückert.*

*

Ślepa odwaga robi człowieka zuchwałym, a prawdziwą odwagą rozum kieruje. * *Tenże.*

Odważny umiera tylko raz, bojaźliwy tysiąc razy.
* *Weber. Demokritos.*

Męstwo jest tak zaraźliwe, jak bojaźń; najmężniejszy ucieka, gdy widzi wielu uciekających, a tchórz między mężnymi dzielnie placu dotrzymuje. * *Tenże.*

Męstwo wodza czyni wojsko mężnem. *Ks. Staszic.*

*

Kto nie dba o opinją drugich, ten może robić co chce — do mężnych należy świat. *Rejmont.*

*

Tchórzem nazywa świat tego, kto nie przyjął wyzwania na pojedynek. Jeżeli to ma być tchórzostwem, to niema na świecie człeka odważnego, chyba warjat, który na oślep rzuca się w ogień lub wodę. * *Tillier.*

Odwaga bez siły jest śmieszna, siła bez odwagi pogardy godna. *

Aby życie dla drugich poświęcić, do tego więcej trzeba odwagi, niż aby własnego bronić. I zwierzę broni odważnie swego życia lub swych młodych; do poświęcenia się dla drugich zdolny jest tylko człowiek i to się zowie bohaterską odwagą.

*

Siła wojska nie na ilości, ale na męstwie żołnierzy polega, bo jeden mężny więcej znaczy, niż stu tchórzów.

*

Jak ojciec dzielnemu synowi ważne i trudne sprawy powierza, tak i Bóg próbuje mężnych, ile znieść mogą.

*

Wódz przed bitwą do żołnierzy: jeśli się cofnę, zabijcie mnie; jeśli pójdę naprzód, naśladujcie mnie; jeśli zginę, pomścijcie mnie. *

Męstwo żołnierza więcej znaczy niż liczba. Trzystu mężnych Spartan wstrzymało całą armję Xerxesa.

XLIV. Miara, mierność.

W życiu miarę zachowaj według swego stanu;
Mierność jest wielki dochód i chłopu i panu.
* *Bachowski.*

Wszyscy być chcemy zdrowi, a zaś miary
Przestrzega rzadko tak młody, jak stary. *Baranowicz.*

*

Miernie użyty trunek rozweseli;
Bo jak oblicze oglądamy w zdroju,
Tak dusza wiernie wyda się w napoju.
* *Brodziński. Wiesław.*

Kto ma swego chleba ile człeku trzeba,
Ten może nie dbać o wielkie dochody,
O wsi, o miasta i wysokie grody. *Kochanowski.*

*

Roztropną zdanie nasze miarą trzeba mierzyć;
Źle jest nadto dowierzać, gorzej w nic nie wierzyć.
* *Ks. Krasicki. Satyry.*

Lepsza zawsze jest mierność, niż zbytnie dostatki.
* *Tenże. Bajki.*

Niech się miary trzymają i starzy i młodzi;
I ostrożność zbyteczna częstokroć zaszkodzi. *Tenże. Tamże.*

*

Jaką my miarą drugiemu mierzymy,
Taką od niego również odbierzemy. *Jabłonowski.*

*

Jaką kto mierzył, taką odmierzą mu miarą;
Wina bowiem ma zawsze pobratymstwo z karą.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Kto na małem przestaje, ten błogosławiony,
I pomiędzy szczęśliwych słusznie policzony. *Tenże.*

*

Nic nadto nie czyń, a wszystko czyń w miarę.
Nadto spoczynku moc osłabia duszy,
Nadto hałasu często ją ogłuszy.
Nadto kochania często rozum miesza;
Nadto leków choć dobrych śmierć przyśpiesza.
Nadto subtelny dowcip oszukiwa,
Nadto surowy pan tyranem bywa.
Nadto skrzętności łakomstwem się zowie,
Nadto odważni często zuchwalcowie.
Nadto ufności w zgubę nas wprowadza,
Nadto otwarte serce siebie zdradza.

Nadto obietnic rzadko się uiści,
Nadto kto zbiera, ten niema korzyści.
Nadto mówiący zawsze się wygada,
Nadto żartować z kogo — pewna zwada.
* *Ks. Naruszewicz.*

Niewiele nam się majątku dostało,
Ale też sami potrzebujem mało.
Wszak cała sztuka na tem się gruntuje,
Nie pragnąć więcej, niż człek potrzebuje
I umieć na tem przestawać.
* *Niemcewicz.*

Trzymaj miarę w wydatkach. Miarą kotek mówi,
A kiedy masz łososia kupić, uważ pierwej,
Czy cię na śledzia stanie.
* *Opaliński. Satyry.*

Mierność to rzecz powszednia, lecz miara — rzecz wielka,
I tylko wielką miarą stoi wielkość wszelka.
* *Pol. Pieśni Janusza.*

Grzeszy, kto dozę odpowiednią naturze przebierze.
Trucizna nawet sama w pewnej wzięta mierze
Lekarstwem się zbawiennem dla chorego staje.
* *Ks. Szmurła. Bajki.*

Mądry każdy, który się z mieszkiem swym rachuje,
Zawsze według dochodów rozchód swój miarkuje.
* *Jerzowski.*

Cukier jest wprawdzie słodki, temu jednak biada,
Kto często lub nad miarę cukrem się objada. *Trembecki.*

*

Bo przysłowie mówi stare: wszystko dobre, ale w miarę.
* *Zienkowicz.*

Dla obżarstwa wielu ludzi pomarło, a kto jest mierny, przedłuży sobie życie. * *Eklezjastyk XXXVII. 34.*

Mając żywność i czem się odziać, na tem przestawajmy.
Św. Paweł I. list do Tymot. VI. 6.

*

We wszystkiem miara rozumna potrzebna.
* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Gdy się raz zbytek z niedostatkiem powadził i przyszli do krawca, aby rozstrzygnął, który z nich lepszy, on obydwóch łokciem krawieckim przemierzył i rzekł: „zbytek zły i niedostatek niedobry; wszystko pod miarą najlepsze". *Ks. Bielecki.*

*

Człowiek mądry strzeże się zarówno „za mało", jak i „za wiele", a pomnąc że cnota jest w środku, stara się we wszystkiem średnią miarę zachować. *Arystoteles.*

*

Gdy się przekroczy miarę, to rzecz miła staje się niepryjemną. * *Epiktet.*

Gdzie niema miary, tam dobre przemienia się w złe, cnota w występek. * *Modrzewski.*

Jeden bramin często w słońce patrzał, drugi nie czując się godnym patrzeć na nie, zamknął się w ciemnym lochu. Obaj oślepli: pierwszy od zbytku, drugi z braku światła; a byliby obaj wzrok zachowali, gdyby byli patrzeli w miarę. *Gutt.*

*

Umiarkowanie to drzewo, którego korzeniem jest przestawanie na małem, a owocem zdrowie i pokój. *Zdanie arabskie.*

*

Za wiele potraw nie posila, ale obciąża i psuje żołądek; zbyt wiele nauki obciąża głowę i nieraz pozbawia rozumu.

*

Trzeba miernie używać trunku, bo inaczej on nie *laetificat*, tylko *letificat* (nie rozwesela, ale zabija).

*

Różne są miary dla różnych ludzi: chłop się upił na wódce i mówi o nim wielu: „bydlę"! Pan się upił na szampanie i wielu mówi: „dobrze się zabawił"!

XLV. MILCZENIE.

Gdy się niema co mówić, trzeba cicho siedzieć;
Lepiej milczeć rybeńko, niż głupstwo powiedzieć.
* *A. M. Fredro.*

Ten kto umie gdzie trzeba, zamilczeć roztropnie
I wytrwać choć w złej doli, celu swego dopnie.
Ks. A. Krasiński. Zdania.

*

Wrzawa kłótni nie umniejszy; kto zamilkł, ten rozumniejszy.
* *Legatowicz.*

Na złych ludzi złorzeczenie najlepsza jest broń — milczenie.
* *Tenże.*

Kto milczał, ten nie żałował; a kto paplał, pokutował.
* *Tenże.*

W ustach jest otwór duszy, a drogie balsamy
Wietrzeją prędko, gdy je często otwieramy.
* *Mickiewicz. Zdania.*

Zaiste miłe Bogu jest aniołów pienie,
Ale daleko milsze człowieka milczenie. *Tenże.*

*

Najlepiej znosi przykrości domowe,
Kto ma na wszystko milczenie gotowe.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Dobrze bowiem powiedział mędrzec umęczony*),
Że łatwiej trzymać w gębie węgiel rozżarzony,
Niż język za zębami, tak go srodze piecze
Plotka; on jak jedwabnik wszystko z siebie wlecze.
* *Ks. Naruszewicz. Satyry.*

Nie ustąpi milczenie częstokroć wymowie;
Gadać nas uczą ludzie, a milczeć bogowie. *Tenże.*

*

Acz pożyteczną jest mowa, pohamuj ust tych ochotę;
Srebrnemi mogą być słowa, milczenie jest szczerozłote.
* *Siemieński.*

Naprzód choć powoli; zmilczeć choć co boli. *Paula Wężyk.*

*

Dobrze wiedzieć, słyszeć wiele, ale mówić przyjaciele
Lepiej mało, zawsze z miarą, na zasadę bacząc starą:
„Jest to cnota nad cnotami trzymać język za zębami."

*) mędrzec umęczony = Sokrates.

Dwoje oczu do widzenia, dwoje uszu do słyszenia,
Jedne usta Niebo dało, a więc lepiej mówić mało,
Boć to cnota nad cnotami trzymać język za zębami.

* *Zienkowicz.*

Jest milczący, który niema rozumu do mówienia i jest milczący, który wie czas stosowny. *Przypow. Sal. XV. 2.*

*

Człowiek mądry będzie milczał aż do czasu słusznego, ale głupi nie będzie patrzał czasu. *Eklezjastyk XX. 7.*

*

Kto da straż ustom moim, abym nie upadł i język mój do zguby mnie nie przywiódł? *Tenże XXII. 33.*

*

Umieć milczeć jest trudniej, niż umieć mówić.

* *Św. Ambroży.*

Do sztuki mówienia dobrze ten przepis jest konieczny: nim słowo wymówisz, wprzód je obejrzyj z trzech stron: czy Boga nie obrazi, czy tobie lub bliźniemu nie zaszkodzi? Łatwiej milczeć niż mówić; milczenie rzadko szkodę przynosi, mówienie często.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Rozsądne milczenie zawsze jest lepsze, niż nierozsądne mówienie prawdy. * *Św. Franc. Salezy.*

I milczenie ma słowa prośby. *Göthe. Tasso.*

*

Są zarzuty i oskarżenia, na które najlepiej odpowiadać — milczeniem. Chrystus milczał, gdy fałszywi świadkowie i faryzeusze przeciw Niemu instygowali. *Holl. Aphor.*

*

Kto milczy, nie wiadomo co myśli i co powie, więc się go boją; gdy przemówi, zdradza się z tem co myśli. Jeśli więc masz zacząć ważną sprawę, nie mów o niej, bo pobudzisz twych nieprzyjaciół do stawiania ci przeszkód. *Kraszewski.*

*

Milczenie jest skarbem polityki: milcząc nie urazisz, milcząc zbędziesz, milcząc wyrozumiesz, milcząc dokażesz.

* *A. M. Fredro.*

Żałowałem nieraz żem mówił; jeszczem nigdy nie żałował, żem milczał. * *Seneka.*

Źle jest bardzo, gdy kto niema na tyle rozumu, aby dobrze mówić, ani na tyle rozsądku, aby milczeć. *La Bruyere.*

*

Raz Demarat będąc w towarzystwie, milczał i słuchał. Gdy go pewien złośliwy dowcipniś zapytał, czy z głupoty trzyma język na wodzy, odrzekł: przecie głupiec nie umie trzymać języka na wodzy. * *Z Plutarcha.*

Największa mądrość jest: w swoim czasie mówić i w swoim czasie milczeć. * *Rodziewiczówna.*

Milczenie nieraz lepiej się opłaca niż mowa. Gdy Demostenes piorunował przeciw Hyperidesowi, nikt mu za to nie dał ani obola; a za milczenie dostał — 20 talentów. *Weber. Demokritos.*

*

Jak milczenie jest rzeczą dobrą, najlepiej poznajemy wśród gadułów tak, jak wartość grzeczności poznajemy, gdy mamy do czynienia z grubijaninem. *Tenże.*

*

Kto przy sprzeczce pierwszy zamilknie, o tym mówią w Palestynie, że pochodzi z dobrej familji. *Z Talmudu.*

*

Wiele rzeczy prędzej załatwisz milczeniem, niż gadaniem. * *Weiss. Lebensweisheit.*

Są pytania, na które milczenie jest najlepszą odpowiedzią. * *Klaczko.*

O wielu ludziach często słyszymy: „ten umie mówić"! Ale lepiej, gdy słyszymy zdanie: „ten umie milczeć"!

*

Mądry człowiek milczy, gdy wie że mową więcejby przyniósł szkody niż pożytku. Jest to milczenie mądrości, ale jest i drugie milczenie — milczenie głupoty. Głupi milcząc dobrze czyni, bo swej głupoty innym poznać nie daje i mową swą drugim nie szkodzi. *

Do najszkodliwszych skąpców należą mądrzy wiele milczący; nieznośnymi rozrzutnikami są głupcy wiele mówiący.

*

Usta zakmnięte, a oczy otwarte wiele dobrego są warte. Kto mało mówi, a wiele obserwuje, dużo poznać może.

*

Świat najlepiej ocenia wartość milczenia, bo ważne tajemnice tylko tym powierza, którzy milczeć umią.

*

I milczenie wiele szkody przynieść może, gdy kto powinien mówić, a milczy z bojaźni. Stąd Mirabeau słusznie raz powiedział na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego: „uważam milczenie Sieyesa w tej sprawie za publiczne nieszczęście".

*

Gdy umiesz milczeć, będą cię szanować mądrzy; gdy dużo gadasz, zaimponujesz głupcom.

*

Kto umie milczeć, ten zasługuje, aby go słuchano gdy mówi.

*

Nie zawsze pogardliwe milczenie dowodzi, że twój przeciwnik niema słuszności. Nieraz człowiek milczy, gdy go złapano na fałszu i nie może się wykręcić.

*

Głupiec umiejący milczeć, uchodzi nieraz za mądrego, a gdy dużo gada, zdradza głupotę swoją.

*

Słusznie mówi Talmud, że wielkiemu rozumowi trudno się przecisnąć przez małe usta, dlatego mądrzy niewiele słów z ust wypuszczają.

*

Czasem milczenie jest najwymowniejszą odpowiedzią.

*

Jak długo milczysz, tak długo twe myśli są twoją własnością; gdy je wypowiesz, stają się własnością innych.

*

Przysłowie niemieckie mówi, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem. Ta podwójna waluta wtedy jest najlepsza, gdy użyta wedle potrzeby.

*

Łatwo milczeć w nieszczęściu; w szczęściu niepodobna, bo szczęśliwy chce się pochwalić przed innymi swem szczęściem.

XLVI. MIŁOŚĆ.

Miłość twoje łzy osuszy, miłość rany twe zagoi,
Miłość wróci spokój duszy, miłość świata złość rozbroi,
Miłość w bliźnim wskaże brata, ona w sercu litość wzbudzi,
Miłość wskaże nicość świata, miłość wskaże godność ludzi.
* *Ks. Antoniewicz.*

Bo chociaż stara wiara w młodych sercach kona,
Choć nadzieja umiera w zawodów kolei,
Choć miłość świętych rzeczy na pośmiech rzucona,
Trzeba kochać, nie tracąc wiary i nadziei. *Asnyk.*

*

...Miłości! tyś zawsze wielką;
Wielką w twoich zwątpieniach, wielką w twojej wierze,
Jeszcze większą w żądaniach, największą w ofierze.
* *Tenże.*

Nikt nie potrafił z miłością na świecie;
Salomon mądry przez nią zgłupiał przecie. *Bazanowicz.*

*

Jako ogień błyszczy z siebie, tak miłość sama się zdobi,
Sama lepszymi nas robi.
* *Brodziński.*

Miłość nie dba na herby, dziwaczna i płocha;
Dla niej kmiotek jest księciem, kiedy go pokocha.
* *Dmuszewski.*

Można zwalczyć narody potęgą oręża,
Ale miłość się tylko miłością zwycięża. *Tenże.*

*

Miłość i tych rozgrzeje, co je wiek zgrzybiały
Z ciepła naturalnego odmienił w śnieg biały.
Trudnej dokaże sztuki, jeśli w zgniłem pruchnie
Ognia mniej, dymu więcej znajdzie, gdy weń dmuchnie.
* *Drużbacka.*

Zbytniej miłości zwyczajne są wady,
Że niema wstydu, wiary, ani rady.

Miłość to niemoc, a niemoc tak wielka,
Że gdy się wzmoże, na nic rada wszelka.
Miłość cielesna kogo się uczepi.
Wnet go oślepi. *Drużbacka.*

*

Częstokroć ludzie te rzeczy miłują,
Które na miłość ich nie zasługują. *Drużbacka.*

*

Masz na to jawny dowód, człowiecze zuchwały,
Że miłości w daninie hołduje świat cały.
Czują ludzie, czuje zwierz i wszystko, co żyje
Moc Pani, z której władzy nikt się nie wybije.
Przez mury, bramy, szańce, przez okopy, mosty
Miłość ma wolny przystęp i gościniec prosty.
Jeszcze taka forteca w naturze nie była,
Którejby miłość swoją sztuką nie zdobyła.
Drużbacka. Żywot Dawida.

*

Kto się raz miłość zdobyć pokusi,
Ten już spokojność utracić musi.
Ten zaś, kto pragnie spokoju ducha,
Głosu miłości niechaj nie słucha. *Z Göthego.*

*

Większego szczęścia już niema na ziemi,
Jak szczerze kochać i być ukochanym. *Z tegoż.*

*

Niełatwo pożar przed ludzkiem skryć okiem,
Bo za dnia dymu się zdradza obłokiem,
A w nocy straszną płomieni pożogą.
Trudno też ukryć, gdy w piersi się wzmogą
Żary miłosne, bo chociaż głęboko
Tajone, łatwo wybłysną przez oko. *Z tegoż. Divan.*

*

Miłość (czuję to dzisiaj) wszelakie związki rodzinne
Targa, a nowe kojarzy. Nie sama tylko dziewica

Ojca i matkę porzuca, by iść za mężem wybranym;
I młodzieniec opuszcza dom ojca swego i matki.
Z tegoż. Herman u. Dorothea.

*

Szczęśliwy młodzian, gdy pierwszej kochance zaraz mu wolno
Rękę podać, gdy taić uczucia w sobie nie musi;
Bowiem miłość prawdziwa młodzieńca w męża przemienia.
* *Z tegoż. Tamże.*

Na wszystkie choroby lekarstwo się zdarza,
Jedna tylko miłość nie chce mieć lekarza.
* *Gawiński.*

Prawo to święte na ziemi i w niebie:
Kochaj bliźniego jak samego siebie. *Karpiński.*

*

Próżno uciec, próżno się przed miłością schronić,
Bo jakoż lotny niema pieszego dogonić?
* *Kochanowski.*

Jako ogień i woda różno sobie chodzą,
Tak miłość i powaga nigdy się nie zgodzą. *Tenże.*

*

Próżno we mnie drużbowie chcecie podnieść ducha,
Bo kiedyż miłość głosu rozumu posłucha? *Tenże.*

*

Miłość jest miodem, gdy do serca wnijdzie;
Miłość jest żółcią, gdy kochać przestaniem. *Tenże.*

*

Zacność w miłości na nic, fraszka, obyczaje;
Na tego tam najchętniej patrzają, kto daje. *Tenże.*

*

Zawsze w miłości są róże i głogi,
Los dzisiaj przykry jutro będzie błogi;
Ten znajdzie szczęście, kto w losów kolei
Umie być stałym, nie tracąc nadziei.
* *J. N. Kamiński.*

Tam gdzie miłość idzie w swaty, gdzie do ślubu wiedzie cnota,
Wierność zawsze strzeże chaty, a przed zdradą zamknie wrota.
* *Tenże. Krakowiacy.*

Bo miłość przy goliźnie zbyt prędko umiera.

* *Tenże. Tamże.*

Skarby bez miłości nie mają ponęty;
Gdzie niema wolności, za nic djamenty. *Tenże.*

*

Miłość dar Nieba zbyt drogi, jej płacą hołd wszystkie stany,
Monarcha, żebrak ubogi, uczeni, kmiecie i pany.
Ów mędrzec co miłość czuje, chętnie się do pióra bierze,
Chętnie naucza, pracuje; szczęśliwy kto kocha szczerze.

* *Tenże. Tamże.*

...Czy myślicie,
Że kto kocha i umiera, ten już ginie?
Kto w poświęceń zmarł godzinie,
Ten się przelał w drugich tylko.

* *Z. Krasiński. Przedświt.*

Miłość powszechna czyni człeka możnym,
Niesie korzyści nieoszacowane.
Skarby, oręże — wszystko to rzecz płocha;
To grunt, gdy sługa pana swego kocha.

* *Ks. Krasicki. Myszeis.*

Jak ciemny grób, jak czarna noc, tak bez miłości życie;
Miłość to blask, miłość to moc, to słońce na błękicie.

* *Kniaźnin.*

Miłość, śmierć, sprawiedliwość ślepe są do szczętu;
Kochają, biorą, karzą bez żadnego względu.

* *Kochowski.*

Gdzie łez siła, tam pewnie miłość szczera była,
Bo chciała woda, żeby ogień zagasiła. *Tenże.*

*

Bo najszczęśliwsza ta chwila na ziemi,
Gdy serce marzy, dusza promienieje,
Gdy miłość kwitnie różami pełnemi,
A druchna-wiosna szczęśliwa się śmieje.

* *Jantek z Bugaja.*

Kto nosi cnotę w piersiach, dobry rozum w głowie,
Kto grzeczny w towarzystwie, uprzejmy w rozmowie,

Ten czy w Peru, czy w Turcji, w Chinach, czy w Podlasiu,
Zawsze będzie kochanym — nieprawda mój Stasiu?

* *Jachowicz.*

Pięknej wiośnie podobne jest życie,
Gdy kochaniem wzbiera i cierpieniem,
Gdy się zrywa ku gwiazdom w błękicie;
Blaski, ciepło i zapachy świeże
Tego życia bogatem są mieniem,
Co swe źródło z Bożych natchnień bierze.

* *Kasprowicz.*

Wiarą, miłością, nadzieją ludzie i ludy istnieją;
Ludzi i ludów morderca, kto je wydziera im z serca.

* *Legatowicz. Myśli.*

Na jednem miejscu nie rada miłość z powagą zasiada.

* *Tenże. Apoft.*

A ludzkie serce gdy miłość skaleczy,
Tej rany nigdy już czas nie uleczy.
A gdy raz śmierci ukuto narzędzie,
Ten kto je ostrzy, niech ostrożnym będzie.
Tak ogień uczuć i sztuka kobieca
Najtwardsze serca miękczy i roznieca.

* *Mickiewicz. Giaur.*

Bo gdzież ma lecieć po jakie rozkosze?
Kto poznał Boga wielkiego na niebie,
I kochał męża wielkiego na ziemi. *Tenże. Wallenrod.*

*

Pobożność duszę w niebiosa porywa,
Ale z miłością niebo w duszę spływa.

* *Tenże. Giaur.*

... Miłość często drogę znajdzie
Tam nawet, kędy głodny zwierz nie zajdzie.

* *Tenże. Tamże.*

Kto nienawidzi, kocha, lub się boi,
Temu za piekło jedna chwila stoi.

* *Tenże. Tamże.*

Zaiste! miłość jest świętym pożarem,
Aniołów dobrem, Wszechmocnego darem,
Iskrą zatloną w ogniach nieśmiertelnych.
* *Tenże. Tamże.*

Kto miłości nie zna, ten żyje szczęśliwy;
I noc ma spokojną i dzień nie tęskliwy.
* *Tenże. Dziady.*

Czyliż niewinna miłość wiecznej godna męki?
Wszak ten Bóg stworzył miłość, który stworzył wdzięki.
* *Tenże. Tamże.*

Do kataru podobna miłość, ktoś powiada;
Katar na piersi, miłość zaś na serce pada.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Niechaj drudzy żelazem okrutnem szermują,
Niech surowością bojaźń w poddanych sprawują;
Dobroć więcej dokaże, miłość więcej sprawi,
Gwałt nie wymusi, na swem łagodność postawi.
* *Tenże. Rytmy.*

Miłość jest żyznym gruntem, usłanym kwiatami,
Lecz niestety zbyt często polewanym łzami.
* *Tenże. Tamże.*

Noc, miłość, wino wiodą do grzechu najraźniej;
Noc wstydu nie zna, Bachus i Wenus bojaźni.
* *Tenże. Tamże.*

Wielka miłość jest w niebie, choć tam niema stadła;
Wiele stadeł na ziemi, a miłość przepadła.
* *Tenże. Tamże.*

... Ale miłość rzecz jest śliska;
Gdy ją w piersiach kto więzi, gdy ją w sercu tłoczy,
Źrenicą się dobywa, wyziera przez oczy,
A lubo z przyrodzenia ślepa (jako wiecie
Wszyscy) oczyma sobie szuka drogi przecie.
* *Tenże. Tamże.*

Gdy miłość wchodzi drzwiami do duszy człowieka,
Wtedy zdrowy rozsądek przez okno ucieka.
* *Tenże. Tamże.*

Jeśli zapragniesz kiedy wejść w miłości bramę,
Zanim córkę pokochasz, poznaj wprzód jej mamę.
* *Tenże. Tamże.*

Skoro serce rozkroisz, zaraz człowiek kona;
Tak i miłość nie może żyć, gdy rozdwojona.
* *Tenże. Tamże.*

Nie darmo się serdeczną zowie miłość szczera,
Gdyż moc swą nie tak w uściech, jak w sercu zawiera.
* *Tenże. Tamże.*

Miłość nawet nazwiska trudności się wstydzi,
Stąd kto kocha, nic mu się trudnego nie widzi.
* *Tenże.*

Są lekarstwa na wszystkie choroby człowieka,
Lecz lekarstwa na miłość nikt się nie doczeka. *Tenże.*

*

Prawdziwa miłość z bojaźnią nie stoi;
Szczerze nie kocha, kto się kogo boi. *Tenże.*

*

Niemasz prawa na miłość i gdzie niema chęci,
Żaden człowiek i powab tam jej nie przynęci. *Tenże.*

*

Lecz ze wszystkich tyranek najokrutniej rani
Sroga miłość, ta wszystkich wielowładna pani.
Sama jej słodycz jadem śmiertelnym, a przecie
Człek wie każdy, że bez niej gorzko żyć na świecie.
* *Ks. Naruszewicz.*

Miłość jest ślepa; tam się płocho ciśnie,
Gdzie tylko pozór marnej krasy błyśnie.
Miłość w postępkach swoich zawsze płocha,
Jutro się brzydzi tem, co dzisiaj kocha. *Tenże.*

*

Do czegóż miłość nie była powodem?
Miłość trucizną, goryczą i miodem.
Miłość jest śniegiem, lodem i płomieniem,
Miłość wskrzeszeniem, miłość i uśpieniem.

St. Thennies

Miłość poetów, filozofów robi,
Mędrca godnością półgłówka ozdobi.
Miłość pobudką do najczystszej cnoty,
Miłość powodem nędzy i zgryzoty.
Miłość i szpeci i zdobi i wieńczy,
W zgrzybiałe ciało leje war młodzieńczy.

* *Al. Morgenbesser.*

Jak z ziemi słońca blask złoty obfite kwiaty i żniwa,
Jak z duszy męstwo i cnoty dobywa miłość prawdziwa.

* *Odyniec.*

Różne choroby leczą aptekarskie zioła;
Miłość gardzi lekarstwem, znać go nie chce zgoła.

* *Z Owena. Epigr.*

Węzeł przyjaźni zerwać dla miłości można;
Dla przyjaźni rozerwać miłość — to rzecz zdrożna.

* *Z tegoż. Tamże.*

Z wejrzenia się poczyna, z widzenia pochodzi,
Nie jest więc ślepą miłość, gdy się z oczu rodzi.

* *Z tegoż.*

Dopieroż białogłowy, które trzykroć więcej
Jak się gniewają, tak też miłują goręcej.
Nie gani chociaż jest co; choć nic nie masz, chwali
Matka w dzieciach — nie dziw się, bo ją miłość szali*).

* *Potocki. Argenida.*

... Albowiem rzecz to niepodobna
Nie kochać, kiedy dziewka przy cnocie nadobna.

* *Tenże.*

Miłość zawsze rozmowna; w słowach jej nie schodzi,
Gdy czuje że w dyskursie nikt jej nie przeszkodzi.

* *Tenże.*

Wiara, nadzieja i miłość świat trzyma,
Ale nad miłość nic wyższego niema.

* *Rudnicki. Myśli.*

Kto Boga miłuje, bliźniego ratuje;
Kto Boga miłuje, tego Bóg ratuje. *Tenże.*

*

*) Szali = czyni szaloną, głupią.

Bo taki kto miłuje, fuka, czasem łaje,
Przez co więcej miłości swej ognia dodaje.
* *Z Saadigo. Gulistan.*

Niechaj się nieprzyjaciel jak chce, na mnie jeży;
Gdy mam druha, na którym mi wiele zależy,
Nic nie dbam, bowiem miłość to co złe, pokrywa,
A co dobre, to wielkim głosem obwoływa.
* *Z tegoż. Tamże.*

Miłości! twoja potęga niezłomna wszędzie dosięga;
Przez cię nawet męże godni idą śmiało drogą zbrodni.
Na morskie zstępujesz tonie, moc twa każdego owionie.
* *Z Sofoklesa. Antygona.*

Miłości! któż cię zwycięży? wszak równie twój grot się miecie
I na serca wielkich męży i na dziewcząt młodych kwiecie.
Mężów dotąd niezmazanych przywodzisz na wielkie zbrodnie,
Ty wśród braci krwią związanych zapalasz wojny pochodnie.
W oczach nam rozkwita w blasku dziewiczego łona
Tęsknota wiecznem prawem uświęcona,
A zwycięska Afrodyta z uśmiechem wzrusza ramiona.
* *Z tegoż. Tamże.*

Na wszystko miłość waży się matczyna.
* *Słowacki. Wacław.*

Straciłeś cały majątek? i cóż mi
Majątek? ludzi sąd? ja kocham ciebie.
Ja twego serca chcę, a nie skarbów mi
Potrzeba; pójdę o żebranym chlebie.
Ja kocham ciebie, tą miłością żyję;
Kto nas rozdzielić chce, ten mnie zabije.
* *Tenże. Beniowski.*

Grzechem jest mówić, że miłość umiera.
Śmierć z życiem inne namiętności grzebie,
Bo wszystko próżność, złudzenie, chimera!
Pycha nie będzie mogła mieszkać w niebie,
Bo ziemskie żądze wzrosłe z ziemskiej siły,
Muszą tam ginąć, kędy się zrodziły;
A jedna tylko miłość niepożyta
Wieczną światłością płonie bez odmiany —

Jak z nieba przyszła, tak do nieba wraca.
Miłość tu sieje i z trudem i z troską,
Ale tam w niebie obfite ma żniwa.
O! kiedy spotka tam na lepszym świecie
Matka umarłe swe kochane dziecię,
Jakąż za wszystkich trosk i cierpień chwile,
Nocy bezsennych, dni męczeńskich tyle,
Za łzy i bóle wszelkie, jakąż za to
Znajdzie tam radość i z jaką nadpłatą! *Z Southeya.*

*

Na dwoje babka wróży — w miłości mój bracie,
Albo zawód dla serca, lub żal po utracie. *Syrokomla.*

*

Najlepszy datek — o wierzcie mi bracia!
Kto swojem sercem biedaka obdarzy. *Tenże.*

*

Bo oczy włoskich dziewic i auzońskie klima,
Choćby pielgrzym był z lodu roztopią pielgrzyma.
Choćby szedł do spowiedzi, tak mu kochać chce się,
Że o jeden grzech więcej do Rzymu przyniesie,
Jeśli miłość jest grzechem. *Tenże.*

*

Trzeba w sercu jak plastr miodu mieć kochanie dla narodu;
I dla panów i dla kmieci, i dla starych i dla dzieci.
Patrz na ptaszka lub na zwierzę, kiedy piskląt swoich strzeże;
Skąd ta mądrość w ich obronie? skąd to męsto w jego łonie?
Tu mistrzyni jest wyborna tylko miłość cudotworna;
Nierozumnym rozum wleje, od niej słaby potężnieje.
Taka miłość gdy przenika i prostego wojownika,
Już wojownik jak duch z nieba — bohaterem zwać go trzeba.

* *Tenże.*

... Bo miłość to zawsze
Najwyższe szczęście i męki najkrwawsze.

* *Szymanowski.*

Nikt nie wie, ile miłość zatruć może
Złe jedno słowo, powiedziane w porę.

Z Szekspira. Wiele hałasu o nic. III.

*

Lecz co jest lichem, podłem, bez znaczenia,
To miłość w zacne i kształtne przemienia,
Bo miłość sądzi sercem, nie oczyma.
Toż ją w dziecięcej malują postaci,
Bo nim wybierze, już rozwagę traci.

Z tegoż. Sen nocy letniej I. 1.

*

Trwożna prostota i miłość lękliwa
Pokorą wzrasta, milcząc przekonywa.

* *Z tegoż. Tamże V. 1.*

Albowiem słodką jest miłość szukana,
Lecz jeszcze słodszą będzie miłość dana.

Z tegóż. Wieczór Trzech Króli I.

*

Przeszkoda bowiem na miłości drodze
Tylko jest nową miłości podnietą.

* *Z tegoż. Tamże.*

Miłość jak śmierć nieużyta królów i pasterzy chwyta,
A gdy kogo opanuje, zaraz rozum odejmuje.

* *Szymonowicz. Sielanki.*

Pierwszy z miłości żony zgrzeszył mąż na świecie,
Stąd szkodliwa mężczyznom miłość ku kobiecie.

* *Tenże. Tamże.*

Pełna jest trwogi miłość i w każdy kąt ucha
Przykłada; raz ją bojaźń, raz cieszy otucha.

* *Tenże. Tamże.*

Ten co zdolny czuć w sobie prawdziwe kochanie,
Albo już jest cnotliwym, albo się nim stanie.

* *Trembecki.*

Pierwszy miłości postrzał najbardziej kaleczy;
Wiem, że ta rana w piersiach nie prędko się zleczy.

* *Tenże.*

Kochajcie się ludzie wzajem, a ziemia wam będzie rajem.

* *Zabłocki.*

Za jaką taką miłość, za trochę jałmużny
Śmiertelnikowi Pan Bóg już na zawsze dłużny. *Zaleski.*

*

Ten jest szczęśliwy, kto nie znał miłości,
Lub kto w kochaniu doznał wzajemności. *Zabczyc.*

*

Zdrowie, sławę, majątek i sam siebie straci,
Ktokolwiek się z miłością nieporządną zbraci*).
* *Zimorowicz. Roksolanki.*

Prawdziwa miłość nie podlega zmianie,
Żadnym się brakiem nigdy nie zniechęci,
W zaćmieniu szczęścia wierną nam zostanie,
W nieszczęściach życia boleść nam uświęci.
Choć burza ryknie, burzy się ostoi,
Choć czas upłynie, bieg czasu przetrzyma;
Rozstania, pracy, cierpień się nie boi,
Twarz ukochana zmarszczek dla niej niema. *N. Żnichowska.*

*

Kochamy, co nam miłe, choć nam klęsk udziela;
Czcimy ogień, choć dom nasz czasem w pył spopiela.
Z hinduskich poezyj gnom.

*

Niech człek miłością nienawiść odpłaca,
I jako muszla, co pod ciosem ginie
Mordercę swego perłami wzbogaca.
* *Słowacki. Mnich.*

Kto miłuje rzewnie, ten szaleje pewnie;
Kto się kocha powoli, tego głowa nie boli. *Przypowieść.*

*

Raz tylko w życiu prawdziwie kochamy i raz tylko umieramy.
* *Przypowieść.*

Stara miłość nie rdzewieje, po wielu latach roztleje.
* *Przysłowie.*

Serce kochać każe, rozum mu odradza;
Proszę mi powiedzieć, czyja większa władza?
Serce wraz z człowiekiem już się na świat rodzi,
A rozum dopiero z latami przychodzi.

---

*) Z b r a c i = zbrata, spokrewni.

Że zaś starszych słuchać to jest wola Nieba,
Więc gdy serce starsze, to go słuchać trzeba. *Piosnka.*

*

O jakże płacz kochanki głęboko przenika!
Najmocniejszego dotąd nie znałem języka. *Corneille.*

*

Widząc miłością promienne twe oczy,
Płonę miłością i pójdę ochoczy
Wszędzie, gdzie tylko mnie będzie potrzeba;
Pójdę za tobą do piekła, do nieba. *Trentowski.*

*

Gdy jest pokój, miłość dźwięczy w fujarce pasterza,
Wśród wojny wzmaga zapał rycerskiej wyprawy,
W zamkach powabem, strojem i blaskiem uderza,
W wioskach igra wśród świeżej pląsając murawy.
Miłość rządzi w obozie, w chacie i na dworze,
Rządzi ludźmi na ziemi i Świętymi w górze;
Miłością niebo, miłość niebem zwać się może.

* *Z Tennysona.*

Jeśli serce jest czyste i kocha co szczerze,
To najgorszy stan rzeczy dobry obrót bierze;
Osuszy łez ulewę, mgłę smutku rozwieje
Miłość, gdy jak promienne słońce zajaśnieje.

* *Z Mac Donalda.*

W jeden akord zgody wszystkie duchy zlać — zgodę grać;
W jedną nić miłości wszystkie duchy sprządz — serca wziąć.

* *Rydel.*

Czy życie prześnić, czy przeszlochać, iść cierniem, czy przez kwieć;
Ukochać trzeba coś, ukochać — coś trzeba w sercu mieć.

* *Tenże.*

Ten kto się kocha, rozsądnego człeka
Za powiernika niech nigdy nie bierze.
Al. Fredro. Śluby panieńskie.

*

Miłość — to zachwyt, to sny wieszcze, ze wszystkich złudzeń to,
Co jeszcze najwięcej może warte. *Cz. Jankowski.*

*

Co to jest miłość? po sto razy pytaj,
Nie znajdziesz na to odpowiedzi w słowie.
W kochanka oczach, w jego duszy czytaj,
Co to jest miłość, to ci o niej powie. *Jul. Korsak.*

*

Miłość jest osią, na której świat stoi,
Poezją w życiu, a życiem w poecie,
Także i kluczem do szczęścia podwoi,
Bezdenną czarą co przyrodę poi. *Deotyma.*

*

Dopóki życie w nas gości, dopóki serce nie skrzepło,
A słońce ten wzór miłości, daje nam światło i ciepło,
Zwątpień cisnących się tłumnie ona rozstrzyga zawiłość,
Mądrość jest — kochać rozumnie; mądrością prawdziwą — miłość. * *Stan. Grudziński.*

Wzdychać do miłości, gdy na głowie zima,
Znaczy gryźć orzechy, kiedy zębów niema. *Kaszewski.*

*

Miłość nietylko w pańskim lęgnie się bławacie;
Znajdziesz ją także w guni i ubogiej chacie. *Zimorowicz.*

*

Każdy niech dobrze wprzód się zastanowi,
Nim „kocham ciebie" drugiej duszy powie. *Al. Fredro.*

*

Nie w słowach, jeno w czynach miłość wzrastać winna;
Gorszą od niemiłości jest miłość bezczynna.
* *E. Zegadłowicz.*

Brutalność, pięść przeraża, lecz miłość zwycięża;
Nie siłą, lecz pokorą waż wielkiego męża. *Tenże.*

*

Lepiej być proszonym na jarzynę z miłością, niż na tłuste cielę z nienawiścią. *Przypowieści Sal. XV. 17.*

*

Wszystkie występki miłość pokrywa. *Tamże X. 12.*

*

Lepsze są uderzenia i rany od miłującego, niż zdradliwe pocałunki od nienawidzącego. *Tamże XXVII. 10.*

*

Wody wielkie nie zagaszą miłości i choćby człowiek dał całą majętność za nią, nic dbać nie będzie. *Canticum VIII. 7.*

*

Mocna jest jako śmierć miłość. *Tamże VIII. 6.*

*

Jeżeli miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za zasługę macie? czyliż i poganie tego nie czynią? Miłujcie nieprzyjaciół waszych, abyście byli podobni Ojcu niebieskiemu. *Mat. Ewang. V. 44.*

*

Będziesz miłował bliźniego twego jak siebie samego.

* *Marek. Ewang. XII. 31.*

Kto nie miłuje, trwa w śmierci. *I list św. Jana III. 14.*

*

Nie miłujmy słowem i językiem, ale uczynkiem i prawdą.

* *Tenże. Tamże III. 18.*

Jeśli Bóg nas umiłował, to i my powinniśmy jeden drugiego miłować. * *Tamże IV. 11.*

Rozkazanie mamy od Boga, aby kto miłuje Boga, miłował i brata swego. * *Tamże IV. 21.*

Miejcie ustawiczną miłość jeden ku drugiemu, bo miłość zakrywa mnóstwo grzechów. *I list św. Piotra IV. 8.*

*

Kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił, bo przykazania wszystkie w tem słowie się zamykają: będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. *Św. Paweł. List do Rzym. XIII. 8.*

*

Miłość jest łaskawa, cierpliwa, nie wyrządza złości, nie zazdrości, nie jest ambitna, nie szuka swego, nie nadyma się pychą. Wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko zniesie. *Tenże I list do Kor. XIII. 4.*

*

A teraz trwają wiara, nadzieja i miłość; a z tych większa jest miłość. * *Tenże. Tamże XIII. 13.*

Choćbym mówił językami ludzkiemi i anielskiemi, a miłości-bym nie miał, niczem jestem. *Tenże. Tamże XIII. 2.*

*

W Chrystusie waży tylko wiara, która przez miłość działa. *Tenże. List do Galatów V. 6.*

*

Nadewszystko miejcie miłość, która jest związką doskonałości. *Tenże. List do Kolos. III. 14.*

*

Jeśliby kto mówił że miłuje Boga, a bliźniego nienawidzi, kłamcą jest, bo jakoż może miłować Boga którego nie widzi, jeśli nie kocha bliźniego, którego widzi? *I list św. Jana IV. 20.*

*

W rzeczach koniecznych zgoda i jedność, w wątpliwych wolność, we wszystkich miłość potrzebna. *Św. Augustyn.*

*

Bez miłości bogacz jest biednym, a z miłością nędzarz bogatym. * *Tenże.*

Co człowiek posiada z miłością, tego nie traci bez boleści. * *Tenże.*

Trzeba kochać wiedzę i mądrość, lecz nad nią przekładać miłość. * *Tenże.*

Szczęśliwy jest człowiek, który kocha Boga, przyjaciela w Bogu, a nieprzyjaciela dla Boga *Tenże.*

*

Wiedza bez miłości nadyma, miłość bez wiedzy błądzi, wiedza z miłością buduje. *Św. Bernard.*

*

Z miłości ku Bogu rodzi się miłość bliźniego, zaś miłość bliźniego podsyca miłość ku Bogu. *Św. Grzegórz.*

*

Miłość czyni największy ciężar lekkim i wszelką gorycz w słodycz przemienia. *Św. Franc. z Assyżu.*

*

Miłość własna ma wzrok rysia, gdy chodzi o dojrzenie cudzych błędów, ale na własne jest ślepa. *Św. Franc. Salezy.*

*

Gdy cię ludzie pokochają, to nietylko uszyma, ale i sercem słuchać cię będą. Wszak wdzięczna muzyka Orfeusza łagodziła dzikie zwierzęta, które przed szczękiem oręża i krzykiem uciekają. Miłość najdziksze umysły ulepsza i poskramia.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Podobieństwo obyczajów zbliża ludzi do siebie i wiąże ich miłością, bo miłość albo podobnych sobie szuka, albo ich podobnymi uczynić się stara. * *Tenże. Tamże.*

Prawdziwa miłość jak słońce wszystkich ogarnia i wszystkim chce być pożyteczną. *Tenże. Tamże.*

*

Kto kocha Boga, chwali Boga; kto kocha siebie, chwali siebie. Miłość własna rodzi pychę, miłość Boga pokorę.

* *Tenże. Tamże.*

Jak trudno ogień w zanadrzu ukryć, tak trudno miłość utaić; ogień gorącem, serce ustami się zdradza. *Tenże. Tamże.*

*

Miłość prawdziwa własnego zysku nie szuka; kto go szuka, ten niema prawdziwej miłości.

Tomasz a Kempis. O naśl. Chr.

*

Samolubstwo szuka tylko własnego dobra, miłość szuka dobra drugich. Samolubstwo chce mieć wszystkich niewolnikami, miłość wyzwala niewolników; tamto każe sobie służyć, ta służy; tamto wyzyskuje, ta się poświęca. *Tenże. Tamże.*

*

Miłość łatwo się zmęczy, gdy do ukochanego przedmiotu ciągle się zniżać lub podnosić musi; dlatego rzadko jest szczęśliwem małżeństwo, zawarte między osobami nierównego stanu.

* *Eötrös. Myśli.*

Rozwaga w miłości zdaje się być niepotrzebna, bo zawsze na końcu zrobi się tak, jakby się nic nie rozważało. *Al. Fredro.*

*

Najchętniej słuchamy nauk człowieka, którego kochamy.

* *Göthe.*

Miłość często to wzmacnia, co zdawałoby się, że ją powinno ugasić; kaprysy i przeciwności, oddalenie i zazdrość. Wśród szczę-

ścia rośnie miłość w cichości, ale przeciwności rozwijają ją często do ogromnej potęgi. *Tenże.*

*

Prawdziwa miłość zawsze jednaką zostanie, czy jej na wszystko pozwolisz, czy wszystkiego zabronisz. *Tenże.*

*

Miłość ulega i panuje, dźwiga więzy i na drugiego je wkłada.

* *Hofmanowa.*

Niedobrze jest jednać sobie wielu przyjaciół, bo miłość rozdzielona nie jest tak mocna jak spojona, a kto pomału miłuje, tego pomału miłują. * *Kochanowski.*

Zdobyć można wszystko siłą, ale utrzymać — tylko miłością.

* *Gralski.*

Tylko na Bogu oprzeć się można i na ukochanych, a zresztą na niczem, bo wszystko inne zdradzi. *Zygm. Krasiński.*

*

Miłość jest jak ospa: kogo nie strawi, to choć naznaczy.

* *Kraszewski.*

Jest jedna miłość, która nie liczy na wzajemność, nie szczędzi ofiar, płacze a przebacza, odepchnięta wraca — to miłość macierzyńska. * *Tenże.*

Mocna a nieszczęśliwa miłość najprędzej prowadzi do mizantropji. * *Tenże.*

Miłość względem wyższych ma się wyrażać przez cześć, względem równych przez braterską życzliwość, względem niższych i winnych przez dobroć i miłosierdzie. *Tenże.*

*

Miłość samego siebie jest instynktem zachowawczym, miarkowanym przez rozum i sumienie. Gdy nie słucha rozumu i sumienia, staje się niską i samolubną; gdy znajdzie siłę do poświęcenia się, staje się bohaterską. *Tenże.*

*

Tylko zacni ludzie zdolni są do prawdziwej miłości; źli zaczynają od rozpusty i kończą na niej. *Tenże.*

*

K o c h a ć k o g o ś jest uczucie wyższe; k o c h a ć s i ę w k i m ś bardziej ziemskie, egoistyczne. *Tenże.*

*

Miłość i szacunek nie dadzą się gwałtem zdobyć.

* *Knigge.*

Mówimy „t o l u b i ę“, to mi się „p o d o b a“, ale wyraz „k o c h a m“, „m i ł u j ę“ zachowujemy dla przedmiotów wyższych. Człowiek zacny, rozumny l u b i wiele rzeczy, ale k o c h a tylko ludzi, kocha w nich p r a w d ę, p i ę k n o i d o b r o, bo tylko te rzeczy na prawdziwą miłość zasługują.

* *Ks. Niedziałkowski.*

Niełatwo zdobyć miłość ludzi, ale łatwo zdobyć nienawiść.

* *Tenże.*

Miłość łączy, dodaje sił, uszlachetnia; nienawiść rozdziela, osłabia i upadla. * *Tenże.*

Miłość daje szczęście, a nienawiść cierpienie. *Prus.*

*

Czas, nieobecność ukochanej osoby i utrata nadziei zwykły najgorętszą miłość przytłumiać. *Mickiewicz.*

*

Wierna miłość jak stara niemoc zawsze się odnawia.

* *Przypowieść.*

Gorsza jest miłość fałszywa, niż nienawiść prawdziwa.

* *Przysłowie.*

Kto kocha bliźniego, ten się z nim i jagodą podzieli.

* *Przysłowie.*

Bohaterem jest ten, kto wszystkich kocha; dobrym, kto niewielu kocha; szczęśliwym, kto kocha jednego, ale tym jednym nie powinien być — on sam. *Roderich.*

*

Zawsze kochamy ludzi, którzy nas podziwiają, ale niezawsze kochamy tych, których my podziwiamy.

La Rochefoucauld. Maksymy.

*

Miłość ku możnym nigdy nie jest bezinteresowna; okazujemy im przywiązanie, bo się od nich łask spodziewamy.

* *Tenże. Tamże.*

Ciężko jest kochać tych, których nie szanujemy, ale równie ciężko kochać tych, których wyżej szacujemy niż siebie.

* *Tenże. Tamże.*

Przyjaźń zawsze jest pożyteczna, a miłość często szkodliwa.

* *Seneka.*

Nic bardziej nie zbliża kochających się, jak oddalenie.

* *Sirius.*

Surowa sprawiedliwość bez miłości jest okrutną, miłość bez sprawiedliwości naganną pobłażliwością. *Siemieński.*

*

Miłość często przemienia człowieka w zwierzę, ale często i zwierzę w człowieka. *Szekspir. „Co chcecie" III.*

*

Nawet niskiego charakteru ludzi miłość może zmienić i uszlachetnić — o ileż więcej uszlachetnia już dobrych. *Tenże.*

*

Zakochani żyją w raju, a wiemy że Adamowi i Ewie otwarły się oczy, gdy zjedli owoc z drzewa zakazanego. Zakochanym też się oczy otwierają — po ślubie. *Weber. Demokritos.*

*

Filantropja jest jak kokietka, która się stroi i przegląda w lustrze; miłość prawdziwa jest jak dobra matka, która tylko o dzieci się troszczy, a o sobie zapomina. *Weiss. Lebensweisheit.*

*

Człowiek nie może obojętnie patrzeć, jak inni upajają się nektarem miłości, gdy on sam jest spragniony. Dlatego głosi pogardę rozkoszy, grozi tym, którzy się kochają i to się nazywa — surową moralnością. A gdy sam może użyć zakazanych rozkoszy, używa ich tak samo jak ci, których gromił. *Berta Sutner.*

*

Nic tak nie zachwyca zakochanych, jak obcowanie z naturą: szum lasu, śpiew ptasząt, woń kwiatów — wszystko mówi o miłości. Wszak cała natura jest jakby wielkim warsztatem miłości, gdzie wszystko szuka się i łączy pod wpływem twórczej siły.

* *Berta Suttner.*

Nie może kochać ludzi, kto kocha pieniądze, rozkosz i władzę. Ten kocha ludzi prawdziwie, kto kocha cnotę.

* *Epiktet. Zdania.*

Ta tylko miłość jest prawdziwa, która się stara o szczęście ukochanej osoby. * *Heloiza.*

Straci każdy rozum i oczy, gdy w miłość zajdzie.

* *Górnicki.*

Kocham tych którzy mnie kochają, lecz nie nienawidzę tych, którzy mnie nienawidzą. * *Lope de Vega.*

Kto nigdy nie poczuł ognia miłości, jest albo kamieniem, albo bestją. * *Eneasz Sylwiusz.*

Wenus lubi próżnowanie. Chcesz wygnać miłość — pracuj.

* *Owidjusz.*

Miłość jest największą słodyczą i największą goryczą na ziemi. * *Enrypides.*

Miłość i nienawiść potrzebują mieć blisko osobę, przeciw której się zwracają — inaczej słabną obie. *Sienkiewicz.*

*

Co trzyma cegły w kupie? — Wapno i tynk. A co trzyma ludzi? — Miłość. * *Tenże.*

Miłość widzi nieraz w osobie ukochanej przymioty, których niema, a nie widzi wad które są. Stąd rodzice uważają swe dzieci za najlepsze i najpiękniejsze, choćby takiemi nie były. *Buzur.*

*

O miłość, chleb i władzę walczy ludzkość wiecznie. *Rogosz.*

*

Miłość, nienawiść i chciwość nie pozwalają poznać prawdy.

* *Arystoteles.*

Miłość zasiewa w człowieku ziarno wszelkich cnót i występków. * *Dornte.*

Miłość najtrudniejszych przemian dokonuje: bojaźliwego czyni odważnym, a odważnego bojaźliwym, leniwca pracowitym, skąpca hojnym. * *Plato.*

Miłość złych ludzi kończy się zwykle nienawiścią.

* *Petrarcha.*

W miłości cudze doświadczenie nie na wiele się przyda. Nie chcemy drugim wierzyć, gdy nas ostrzegają przed kobietami, aż się sami sparzymy. * *Bałucki.*

Ze wszystkich nauczycieli najlepiej uczy miłość. *Szeffel.*

*

Im bardziej stworzenie zbliżać się będzie do Stwórcy, tem goręcej kochać będzie Jego i braci. Miecza nikt wtedy nie znajdzie na ziemi ani kata. * *Krasiński. Irydion.*

Miłość nieraz daje rozum tym, którzy go nie mają; dodaje rozumu tym, co go mają mało; odbiera rozum tym, co go mają dużo. * *Figaro.*

Miłość tem jest bogatsza, im więcej daje. *Eckhart.*

*

Dawniej nieraz ludzie ze zbytku miłości rozum tracili, dziś przez zbytek rozumu miłość przepada. *Blumental.*

*

Człowiek zawsze wraca do pierwszej miłości. *Isouard.*

*

Prawdziwa miłość widzi w nieszczęśliwym tylko człowieka, a nie pyta o wyznanie i narodowość. *Grillparzer.*

*

Niejednemu młodzieńcowi wydawałoby się straszną rzeczą służyć drugiemu kilka lat za darmo. Jeżeli jednak ten młodzieniec jest zakochany jak Jakób w Racheli, to czternaście lat przeleci mu jakby biczem strzelił. *Marion.*

*

Trzy są sposoby zyskania miłości ludzkiej: mówić zawsze uprzejmie, nie obrażać nikogo i chętnie drugim służyć. *Denhof.*

*

Człowiek rodzi się z połową duszy, a miłość jest usiłowaniem znalezienia drugiej połowy. *Zdanie wschodnie.*

*

Bez serca i miłości obchodzić się można tylko z przedmiotem martwym: można tylko rąbać drzewo, kuć żelazo bez miłości, lecz z ludźmi bez miłości postępować nie można. Miłość wzajemna jest podstawą życia. * *Tołstoj. Wskrzeszenie.*

Kto kocha bliźniego jak siebie samego, dozna szczęścia podwójnego: za siebie i za niego. *Zienkowicz.*

*

Schiller powiedział, że miłość chatkę zamienia w pałac. To poetyczne wyrażenie tylko wtedy staje się prawdą, gdy żona mężowi znaczny wzniesie posag, bo jest za co pałac postawić.

*

Tylko ten może mieć przybliżone wyobrażenie o szczęściu w niebie, kto prawdziwie kochał na ziemi.

*

Dziecko kocha rodziców, młodzieniec familję, mężczyzna kraj ojczysty, a starzec całą ludzkość.

*

Miłość własna swe zalety podnosi, wady ukrywa; zaś bliźniego dobre uczynki zmniejsza, a wady powiększa i odkrywa.

*

Człowieka dobrego miłość uszlachetnia i podnosi, złego na największe bezdroża zaprowadzić może.

*

Św. Paweł powiedział „miłującym Boga wszystko dopomaga do dobrego", a św. Augustyn dodał: „nawet grzechy".

*

Zdobyć miłość łatwo, zasłużyć na nią trudniej, zachować ją — najtrudniej.

*

Z ogniem i miłością igrać nie trzeba.

*

Gdy się miłość zaczyna, więcej czuje niż wypowiada; gdy się kończy, więcej mówi niż czuje.

*

Mało ludzi z miłości umiera, a tak wielu z niej żyje.

*

Miłość należy się rodzicom, wierność przyjaciołom, cześć religji, posłuszeństwo prawu, a sprawiedliwość wszystkim.

*

Nic piękniejszego jak miłość matki do dziecięcia! Wielbić ją można, ale opisać słowami niepodobna.

*

Miłość czują nawet grube natury, do przyjaźni zdolne są tylko szlachetne umysły.

*

Kazano miłości pisać — napisała własne imię; kazano jej czytać, przeczytała własne imię; kazano jej rachować, a ona rzekła: tegom się nie uczyła.

*

Najmniej ma miłości ten, kto najwięcej o miłości mówi.

*

Po bardzo gorącej miłości i po bardzo parnym dniu następuje zwykle silna burza, a potem znaczne oziębienie.

*

Miłość rodzi miłość; kochaj, a będziesz kochanym.

*

Miłość platoniczna podobna jest do zwierząt przedpotopowych, bo ją znamy — tylko z opisów.

*

Rozłączenie niszczy małą miłość, a potęguje wielką. Wiatr gasi małe światło, a powiększa i rozdmuchuje pożar.

*

Miłość jest poezją życia.

*

Miłość z człowieka czyni głupca lub mędrca, zbrodniarza lub bohatera; z wielkiego męża czyni niewieściucha, a lwa przemienia w baranka.

*

Prawdziwa miłość tak jak wielkie bogactwo, piękność i talent — jest rzeczą rzadką.

*

Gdzie miłość zaczyna filozofować, tam filozof przestaje rozumować.

*

Kiedy miłość mówi, rozum milczeć musi.

*

Niemasz tak gorącej miłości, żeby nie stygła w przeciwnościach.

*

Chcesz być szczęśliwy, musisz kogoś lub coś szczerze pokochać.

*

Miłość jest wiarą niewiasty. Ona tego Boga kochać będzie, którego czci jej ukochany.

*

Mężczyzna nie może się pocieszyć po pierwszej miłości, a kobieta nie może przeboleć — ostatniej.

*

Gdy się zakochani kryją przed sobą i unikają się, to tylko dlatego, żeby się mogli pilniej szukać. *Wieland.*

*

Miłość chce być blisko osoby którą kocha, i pragnie szczęścia osoby ukochanej. Współcierpi z nią, chroni od złego, daje i czyni jej dobrze.

*

Miłość grzeje, ale nie świeci.

*

Najcięższy zarzut, jaki można uczynić miłości bliźniego, jest ten, że niewielu ją praktykuje.

XLVII. Miłosierdzie, litość.

Gdy widzisz chorego i możesz mu ulżyć,
Nie pytaj, przyjaciel czy wróg?
Ratuj go w cierpieniu; to prawo ludzkości
Zachować nam kazał sam Bóg.
Gdy widzisz nędzarza, co z głodu umiera,
Nie pytaj, co robił? jak żył?
Ulituj się nad nim, daj kawałek chleba,
By wrócił do życia, do sił.
Gdy widzisz człowieka, co w smutku, w niedoli
Do ciebie wyciąga swą dłoń,
Nie pytaj, czy kiedy odwdzięczy się za to,
Z pomocą, z ratunkiem śpiesz doń. *Asnyk.*

*

Bądź miłosiernym dla bliźniego bracie,
To i Bóg będzie miłosierny na cię. *Baranowicz.*

*

Bo gdzie sierotę przyjęto pod strzechę,
Tam z nieba dobry Bóg zsyła pociechę.
Litość za litość. Niebieska opieka
Tajnie nagradza uczynki człowieka.

* *Brodziński. Wiesław.*

Ten, kto otrze łzę sierocie i przytuli ją do łona,
Więcej czyni, niż co krocie wytnie, zniszczy i pokona.
Większa chwała tego męża, co zaszczepia i buduje,
Niżli co mocą oręża wszystko niszczy i rujnuje.

* *Gaszyński.*

Dawaj nie patrząc komu dasz; jeżeli
Twe dobro na złe użył człek ladaco,
Nie tyś winien, ale ten, kto je wziął i na co.
Bóg jest skarbnikiem spraw tych wierzycieli,
Więc dziś czy kiedyś ci, co z rąk twych wzięli,
Swój dług pod liczbą w Jego ręce spłacą.

* *Jantek z Bugaja.*

Bo czyż może nad litość być świętsza powinność?
Cóż człeka z Bóstwem równa? oto dobroczynność.

* *J. N. Kamiński.*

Nie ten daje kto dać może, lecz ten kto ma serce Boże.

* *Legatowicz.*

Nie licz darów, któreś dał ubogim w potrzebie;
Bóg je liczy i waży, a nagrodzi w niebie. *Minasowicz.*

*

A kto płaczącym otrze łzę strapienia,
Kto da chleb głodnym, wsparcie nędzarzowi,
Z łzy którą otarł, tryśnie zdrój zbawienia.

* *Niemojewski.*

Bo kto biednemu poda jałmużnę, cierpiącym boleść osłodzi;
Temu (rzekł Chrystus) Niebo jest dłużne i Bóg go hojnie nagrodzi.

* *Odyniec.*

Czyż miłe Bogu dary ze złota,
Gdy tu na ziemi łaknie sierota?
Pan miłosiernym chudobę mnoży.

Jeśli nie skąpisz biednym jałmużny,
Składasz u Boga, On tobie dłużny
I wróci z lichwą skromny twój datek. *S. Pruszakowa.*

*

Kto miłosierny dla drugich w potrzebie,
Znajdzie zapłatę niezawodną w niebie. *Ks. Schmidt.*

*

... Bo po tych znakach mają być znani królowie:
I nietylko z wielmożności, nietylko z koron na głowie,
Lecz przedewszystkiem z litości i ze szlachetnego serca.
Słowacki. Książę Niezłomny.

*

Nie zawsze, co się miłosierdziem zdaje,
Jest miłosierdziem; zbytnie pobłażanie
Nowych i cięższych występków jest ojcem.
Z Szekspira. Miarka za miarkę I. 1.

*

Czy chcesz się zbliżyć do natury bogów?
To zbliż się do nich, pełniąc miłosierdzie,
Bo miłosierdzie Bóstwa jest znamieniem.
Tenże. Tytus Andronik I. 2.

*

Niech z twoich skarbów wsparcie ma ubogi,
A z serca jego modlitwa popłynie,
Aby nieszczęście mijało twe progi
I błogosławił Bóg twojej rodzinie. *N. Żmichowska.*

*

Bo ludzie mają ten nakaz z nieba:
„Dla biednych, słabych litość mieć trzeba"!
* *Jachowicz.*

Miłosierdzie i prawda niech cię nie opuszczają, a znajdziesz łaskę u Boga i u ludzi. *Przypowieści Sal. III. 3.*

*

Kto biednego wspiera, pożycza Bogu na lichwę, a On mu to odpłaci. * *Tamże XIV. 21.*

Miłosierdzie i sprawiedliwość więcej się Panu podobają, niż ofiary. Kto daje ubogiemu, nie zubożeje. *Tamże XXI. 3.*

*

St. Zbroniec

Miłosierdzie człowieka ku bliźniemu swemu, a miłosierdzie Boże na wszelkie ciało. *Eklezjastyk XVII. 12.*

*

Ułam łaknącemu chleba, a ubogiego i tułacza wprowadź do domu twego. * *Izajasz LVIII. 70.*

Grzechy twoje jałmużnami okupuj, a twe nieprawości miłosierdziem nad ubogimi. * *Daniel IV.*

Będziesz-li miał wiele, hojnie dawaj; będziesz miał mało, i z tego chętnie udzielaj. *Tobiasz IV.*

*

Nie odwracaj od biednych oblicza twego, to i Bóg od ciebie oblicza nie odwróci. * *Tenże IV.*

Jałmużna od śmierci (wiecznej) wybawia, oczyszcza z grzechów i sprawia, że człowiek znajduje u Boga miłosierdzie i żywot wieczny. * *Tenże IV.*

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. * *Ewang. Mat. V. 7.*

Z tego co zbywa, dajcie jałmużnę, a oto wszystko będzie wam czyste. * *Ewang. Łuk. XI. 41.*

Ochotnego dawcę Bóg miłuje.
Św. Paweł II list do Kor. IX. 7.

*

Sąd bez miłosierdzia temu, kto miłosierdzia nie czynił.
* *List św. Jakóba II. 13.*

Kto daje jałmużnę, czyni to, co i Pan Bóg, który wszystkich ze swej szczodrobliwości utrzymuje. *Św. Augustyn.*

*

Z woli Bożej są biedni na ziemi, aby bogacze przez wspieranie ich grzechy swoje gładzili. *Tenże.*

*

Każdy potrzebuje miłosierdzia, niech więc sam będzie miłosierny. * *Tenże.*

Kto w szczęściu wspiera ubogiego, tego w nieszczęściu Bóg wspierać będzie. * *Św. Bernard.*

Rolnik rzuca ziarno do ziemi, a człowiek krótkowidzący mówi: „na co on ziarno wyrzuca? lepiejby je zjadł“. Ale rolnik wie, że

wysiane ziarno więcej mu przyniesie, niż gdyby je zatrzymał w worze. Tak samo, kto daje jałmużnę, nie traci swego, ale stokroć więcej od Boga dostanie. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Bóg nakazując wspierać biednych, żąda nie dla siebie, tylko dla ciebie. Chce abyś okazał miłosierdzie ludzkie, a On ci odpłaci Boskiem. *Św. Piotr Chryzolog.*

*

Gdy my dajemy bliźniemu wsparcie, Bóg daje sercu naszemu radość ze spełnienia dobrego uczynku, a kiedyś da wieczną nagrodę.

* *Św. Grzegórz.*

Człowiek litościwy lubi drugim udzielać ze swego, zaś zły i chciwy lubi drugim zabierać i sobie gromadzić. *Tenże.*

*

Jeśli upadłego chcesz podźwignąć, musisz się nad nim pochylić. Tak samo trzeba litościwie pochylić się do grzesznika, gdy go chcesz nawrócić. * *Tenże.*

Nic tak silnie nie działa na duszę grzechami przywaloną, jak miłosierdzie i łaskawość. *Didon. J. Chrystus.*

*

Bodaj nikt litości ludzkiej nie potrzebował, bo przychodzi za późno, jest niedostateczna i trzeba ją odsłużyć. *Kraszewski.*

*

Dobroczynność zbyt się afiszująca i sypiąca pieniądze z eleganckiej portmonetki, nie jest prawdziwa. Niejeden człowiek należący do Towarzystwa Dobroczynności, nie chce dać w domu wsparcia biedakowi, tylko żąda świadectwo ubóstwa, które nędzarz przecie na twarzy ma wypisane. *Tenże.*

*

Próżny żołądek biednego jest skrzynią Bożą, a kto go napełnia, ten wypełnia wolę Bożą. *Rückert.*

*

Nie tak zdobi władcę korona i purpura, jak miłosierdzie.

* *Szekspir. Miarka II. 2.*

Miłosierdzie chrześcijańskie czyni dobrze biednym dla Boga, unika rozgłosu i sławy, nie szuka własnego zadowolenia. Zaś dobroczynność światowa czyli filantropja szuka rozgłosu, pochlebia

próżności, chwali i stara się bogaczów zabawić, żeby od nich jaki grosz dla biednych dostać. Dziś miłosierdzie w wyższych klasach nie płynie z zasad wiary, lecz z chęci zabawy i rozrywki. Spróbuj urządzić wieczorek z odczytem o miłosierdziu i ze składką na biednych — uczestników będzie mało, ale urządź bal lub wieczorek z tańcami dla ubogich, będzie gości mnóstwo. Ubogim wprawdzie niewiele ze znacznego dochodu się dostanie, ale bal napędzi do kieszeni modniarek za stroje i restauratorów za jadło i dobre trunki potężną sumę. Na suknie panie wydadzą z jakich dwadzieścia tysięcy, lecz za to bal ten przyniesie biednym z pięć złotych, mniej więcej — powiedział słusznie pewien poeta. Gdyby dziesiątą część tego, co się wydało na stroje, koronki i świecidełka dla dogodzenia próżności, dano ubogim, toby się wiele łez otarło i wiele nędzy zmniejszyło. Ale się daje grosz na ubogich, a tysiąc na stroje.

*

Dajemy podarek gdy chcemy kogo pozyskać; jałmużnę gdy się chcemy kogo pozbyć.

*

Im hojniejszym jesteś dla biednych, tem hojniejszym będzie Bóg dla ciebie.

*

Nie mów: „ten żebrak może na złe użyje jałmużny; nie warto mu dawać". Zapewne że nie warto dawać wsparcia znanemu pijakowi lub próżniakowi (bo się popiera pijaństwo i próżniactwo jego), ale gdy nieznanemu biedakowi dasz jałmużnę, a on jej na złe użyje, jego Bóg osądzi, a ciebie nagroda nie minie.

*

Jest miłosiernym kto ma obfitość wszystkiego i daje jałmużnę, ale kto sam biedę cierpi, a dzieli się z drugim biedakiem kawałkiem chleba, okazuje bohaterskie miłosierdzie.

*

Nic niema bardziej gorzkiego, jak chleb żebraczy.

*

Co się przez drzwi domu daje biednym w imię Boże, to przez wrota w dziesięcioro do domu wraca.

*

Siostra miłosierdzia, siedząca przy łożu chorego, jest czemś świętem, jest odwieczną litością, czuwającą u łoża odwiecznego cierpienia.

*

Jałmużna jest obowiązkiem — co ma bogatszy, ma od Boga, i obowiązany jest z dóbr, od Boga danych, dać część biednemu.

XLVIII. MŁODOŚĆ.

Szczęśliwa młodość! nawet smutki zaprawne ma rozkoszą;
Dzień szczęścia długi, żalu krótki — łzy ulgę jej przynoszą.
Szczęśliwa młodość! swe boleści w pięknym wyraża śpiewie,
I echem własnych skarg się pieści, a o swem szczęściu nie wie.

* *Asnyk.*

Wiosna umai mogiły, łąki kwiatami obrzuci,
Ale młodości wiek miły nigdy, ach! nigdy nie wróci.

* *Tenże.*

Każda się odboleje lub powróci strata,
Każda rana zagoi i blizna zasklepi;
Ale już nam nie wrócą upłynione lata
I jak było w młodości, nie będzie nam lepiej.

* *Niez. Antyk.*

Młodemu wszystko zarówno się zdaje;
Bo młodzian siłą obdarzon sowicie,
Musi wyszumieć, aż w troskach stateczny,
Jak jabłoń zczasem traci kwiat zbyteczny.

* *Brodziński. Wiesław.*

Bo młodość wierzy, przyszłości nie bada,
Jako w kochaniu, ufność w losie składa;
A to odmienne, nieprzyjazne rzeczy.
Szczęście więc starsi muszą mieć na pieczy,
Wszystko przewidzieć, rozumnie pogadać,
A zresztą ufność na Bogu pokładać. *Tenże. Tamże.*

*

Stary młodego wyrozumieć nie chce,
Młodego nowość i swoboda łechce.
Związ go miłością i obsyp go zbiorem,
On dalej patrzy, bo mu świat otworem.

* *Tenże. Tamże.*

Pozwólcie młodym młodymi być, mieć własne pragnienia, cele;
Śnić złotych marzeń czarowną nić, walczyć i kochać, pracować, śnić;
Wierzyć w potęgę wiedzy i czynu, przed którą wszystko się ściele.

* *W. Bukowiński.*

Każdy za młodu kij powinien wybierać,
Ażeby miał na starość czem się podpierać.

* *Cerwantes. Don Kiszot.*

Dla młodych sidłem uroda, do złota lgnie siwa broda.

* *Darowski.*

Gdyby chłopców nie gromić i patrzeć niedbale przez szpary
Na ich wszystkie wybryki, to w cóżby nam młodzież wyrosła?

Z Göthego. Reineke Fuchs.

*

... Młodzieniec dojrzewa na męża
I w zaciszu się lepiej wyrabia nieraz do czynu,
Niż wśród wrzawy światowej, co niejednego zepsuła.

* *Z tegoż. Herman u. Dor.*

Młodzieńcowi należy wystawiać starość dojrzałą,
A starcowi wiek młody, by obaj w tem kole wieczystem
Mogli sobie podobać ... *Z tegoż. Tamże.*

*

Słuchajcie młodzi starszych napomnienia,
Bo więcej od was mają doświadczenia. *Jachowicz.*

*

O młodzieży! młodzieży! cześć się starszym należy,
Bo z Boskiego zrządzenia młody w starca się zmienia.
Czas nieznacznie uchodzi, oddadzą wam to młodzi;
Kto szanuje starszego, dozna potem sam tego. *Tenże.*

*

Póki kwitnąca młodość w swojej stoi mierze,
Lekka myśl niepodobne rzeczy przedsiębierze;
O starości nie myśli, ani na śmierć pomni,
A w dobrem zdrowiu będąc, choroby nie wspomni.

* *Kochanowski.*

Jakim za młodu skorupka nawrzała,
Ten zapach długo będzie w sobie miała. *Tenże.*

*

Jakoby też rok bez wiosny mieć chcieli,
Którzy chcą, żeby młodzi nie szaleli. *Tenże.*

*

Młodość mistrzu jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały;
Choć przeminie sama szparko, cios jej dłuta wiecznotrwały.

* *Zygm. Krasiński.*

Taka — to nasza młodzież: po skażonej wiośnie
Jaki plon, taki owoc w jesieni wyrośnie. *Ks. Krasicki.*

*

Młódź o przyszłem szczęściu marzy, starość o przeszłości gwarzy.

* *Legatowicz. Apoft.*

Mądra natura przy każdym wieku miarę rozkoszy postawia;
Jeśli nadzieja młodych udziałem, starym pamiątki zostawia.

* *Tenże. Myśli.*

Młodzieniec o piękności metrykę nie pyta,
Bo młodzieńcowi piękną jest każda kobieta.

Mickiewicz. Pan Tadeusz.

*

... Młodości! tobie nektar żywota
Wtedy jest słodki, gdy go z innym dzielę;
Razem młodzi przyjaciele!
Młodości! orla twych lotów potęga...

* *Tenże. Oda do młodości.*

Nie dobrze, jeśli księdza chcą uczyć dzwonniki,
I jeśli przed starymi biorą głos młodziki. *Tenże.*

*

W młodych latach nieźle chłopcu trochę się przewietrzyć,
Obejrzeć się po świecie, między ludźmi przetrzyć.

* *Tenże. Pan Tadeusz.*

Mężczyźni póki młodzi, chociaż w myślach zmienni,
W uczuciach są od starych stalsi, bo — sumienni.
Długo serce młodzieńca proste i dziewicze
Chowa wdzięczność za pierwsze miłości słodycze.

* *Tenże. Tamże.*

Cztery rzeczy są, które chcieć cofnąć, zawody
Są próżne: czas, panieństwo, słowo i wiek młody.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Lepiej Bogu poświęcić kwiat pięknej młodości,
Niżeli wiek zgrzybiały i brudy starości. *Tenże.*

*

Będąc młodym sądziłem, że nigdy nie błądzę;
Teraz gdy więcej umiem, że mniej umiem sądzę.
* *Tenże.*

W czasie młodości myśl płocha w uciechach się tylko kocha,
A zaś w dojrzalszym wieku i starości,
W insze się człowiek wprzęga namiętności. *Tenże.*

*

Chłopiec bawi się piłką, dziewczę z lalką pieści,
Nęci młodzieńca ród piękny, niewieści,
Mężowi sława wieńce przeze mgłę podaje.
* *Epif. Minasowicz.*

Młodzieńcze! dwie podróże czekają na ciebie:
Jedna z duszy w wir świata, druga powrót w siebie.
* *Morawski.*

Pracą ducha uszlachetnić i uwiecznić i uświetnić,
To zadanie naszej młodzi i ojczyźnie to się godzi.
* *W. Pol.*

Wszak-ci to z młodu i dąb rośnie przecie,
Wiosną to, wiosną buja wszelkie kwiecie;
Lecz kto niemądry i podepce kwiaty,
Czyż temu owoc w jesieni dojrzeje? *Tenże.*

*

Mądry to człowiek, który zaraz myśli z młodu,
Żeby mdłej nie zabrakło starości dochodu. *Potocki.*

*

Młodzież dla sił niedostatku i zamysłów swych niestatku
Zawsze bliską jest upadku.
* *Rogowski.*

Chcesz wyczytać późniejsze żywota koleje?
Popatrz, co się za młodu w twojej duszy dzieje.
* *Rudnicki. Myśli.*

Kto w swej młodości lśni aksamitami,
Niechaj się strzeże, by w późnej starości,
Gdy włos zbieleje, nie poszedł z torbami,
I gdzie pod płotem nie złożył swych kości. *Tenże. Tamże.*

*

Pókiśmy młodzi, wszystko jest przed nami. *Słowacki.*

*

Wesołości młodzieńczej w starym szukać szkoda,
Bo się nie wraca nazad upłyniona woda. *Saadi. Gulistan.*

*

Bo biedne młode serce, kiedy w niem zagości
Szatan niedowierzania lub piekło zazdrości.
* *Syrokomla. Margier.*

...O duszo ty młoda!
Miękkość twoja każdemu wrażeniu się poda;
Czemuż pieczęć na tobie kładą naprzemiany
Dziś Pańscy aniołowie, a jutro szatany? *Tenże. Tamże.*

*

Starość ma swoje prawa, a młodość ma swoje.
My starzy mamy rozum z doświadczeń i biedy,
A młodzi sercem widzą i jaśniej niekiedy. *Tenże. Tamże.*

*

Bo dla młodego serca to jeszcze zawcześnie
Przeszłemi wspomnieniami napawać się we śnie.
Przed tym, kto drogę życia ledwie rozpoczyna,
Jest kraina przyszłości, nadziei kraina. *Tenże. Tamże.*

*

...Ej, wy młodzieniaszki!
Strzeżcie się jako ognia i dziewcząt i flaszki. *Tenże.*

*

Młody staremu zazwyczaj nie wierzy;
To zwykle wadą jest butnej młodzieży. *Szmurło.*

*

Młodemu wolno w drzwi fortuny pukać;
Z ósmym krzyżykiem nie czas szczęścia szukać.
Z Szekspira. Jak wam się podoba II.

*

Młodzi, młodości nie przeszliśmy miary;
Krwi młodej rozkaz nie ostudzi stary.
Z tegoż. Stracone zachody...

*

Mądrą radę dam ludziom: używać żywota
Póki wiek służy, młodość nie przeminie złota.
Póki w głowie myśl świeża, w sercu chęć użycia;
Bogowie jednę tylko dają wiosnę życia. *Z Teognisa.*

*

Prędzej ujdzie poszaleć, póki młoda pora;
Lecz młodego łakomca ja mam za potwora. *Trembecki.*

*

Nie jestem ja surowy, znam wszystkiego miarę,
Nawet nie w moim guście te młodziki stare,
Te poważne młokosy, zawczesne senzaty;
Młodość ma swoje prawa, jak wiosna ma kwiaty.
Nawet często się zdarza, często się odkrywa,
Że z wielkiego senzata wielki głupiec bywa. *Al. Fredro.*

*

Wiek ucieka w lot sokoła, czas goni co sił;
Nikt młodości nie odwoła, choćby sto lat żył.
* *Deotyma.*

Póki młodość w tobie żyje, póki serce silnie bije,
Ty od żalów stroń!
Patrz daleko, czuj głęboko, młodą duszę wznoś wysoko
I za celem goń!
* *Lenartowicz.*

Łatwo jest starcowi, łatwo eremicie
Prowadzić na puszczy bogobojne życie;
Młodociane serce w inny takt kołata:
Potrzeba dlań uczuć, potrzeba dlań świata.
* *Syrokomla. Nocleg hetm.*

Młodość młodości łatwiej jednak słucha;
Z równym się poznać i zrozumieć miło. *Węgierski.*

*

Młody często natchnieniem rozróżni szczęśliwem,
Co jest niesłusznem, a co sprawiedliwem. *Tenże.*

*

Młodość płocha, łatwowierna, starość zaś niemiłosierna.

* *Tenże.*

Młodzian bez świetnych nadziei, dziewczę bez miłości,
Wielki jarmark bez złodziei, a żyd bez chciwości,
Pełna stodoła bez myszy, owca co nie beczy,
— Mało kto o tem słyszy, bo to rzadkie rzeczy.

* *Wójcicki. Przypowieści.*

Źle czyni ten, kto djabłu kwiat swojej młodości
Ofiaruje, a Bogu zaś drożdże starości. *Zabczyc.*

*

Młodemu stara żona, młodej z starym zgoda
Nie insza całkiem bywa, jako z ogniem woda. *Tenże.*

*

Bóg sam to w ludzkie osnował prawa:
Dla młodych miłość, dla mężnych sława. *Żmichowska.*

*

Święć się, święć się wieku młody!
Śnie na kwiatach, śnie mój złoty,
Ideale wiary, cnoty i miłości i swobody. *Zaleski.*

*

Zbierajmy kwiat młodości, póki jest rumianym,
Dopóki można kochać i zostać kochanym. *Zienkowicz.*

*

A na co gibką młodość zrazu kto nachyli,
Do tego się przez wszystek wiek na potem sili.
Z młodu sokoła w bujne łowy zaprawują,
Z młodu juńcom*) do jarzma karku nadłamują.

* *Szymonowicz.*

Niestateczny jest bowiem umysł u ludzi młodzieńczych.
Gdy zaś stary do czego się weźmie, w tył i przed siebie
Będzie się patrzał, by dobrze dla każdej strony wypadło.

* *Z Homera. Iliada.*

*) Juniec = młody byczek.

Ha! starszym muszą ustępować młodzi;
Ale i młodym zabawić się godzi. *Al. Fredro.*

*

Jako dni młodości twojej, tak i starość twoja.
Deuteronom. XXXIII. 25.

*

Młodzieniec wedle drogi swojej, choćby się zestarzał, nie odstąpi od niej. *Przypowieści Sal. XXII. 6.*

*

Weselże się tedy młodzieńcze w młodości twojej, ale wiedz, że za to wszystko przywiedzie cię Bóg na sąd. Odrzuć złość od ciała twego, bo młodość i rozkosz są rzeczy marne.
* *Eklezjastes XI. 9.*

Czegoś w młodości nie zebrał, jakoż na starość znajdziesz?
* *Eklezjastyk XXV. 5.*

Dobrze jest mężowi, gdy nosi jarzmo (Pańskie) od młodości swojej. *Treny Jeremiasza III. 27.*

*

Nie należy spraw trudnych młodym powierzać, bo słabe barki nie udźwignąą wielkiego ciężaru. Każdy człowiek jest zmienny, ale najbardziej młody; jest on ochoczy do dobrego i do złego, ale brak mu wytrwałości. Zapał młodzieńczy nie miarkowany rozsądkiem prędko słabnie i gaśnie, a przy rozwadze mógłby być długo pożytecznym. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Z młodymi łagodnie postępować trzeba. Od ostrego powietrza giną rośliny, które przy łagodnem dobrze rosną. Na wosku łatwo wyryć obraz, ale go łatwo i zetrzeć. Inaczej na marmurze: trzeba się dobrze namęczyć nim co napiszesz, ale też niełatwo zatrzeć, co raz zostało wyryte. *Tenże.*

*

Tylko młody umie być bezinteresownym, bo nie zna wartości pieniędzy. * *Bałucki.*

Każdy choć raz w życiu musi wyszumieć; nie wyszumi w młodym wieku, to będzie szumiał później. Każdy musi przejść gorączkę

miłości, spłacić dług młodości. Doświadczenie starszych na nic się nie zda młodszym; każdy sam chce doświadczyć. *Tenże.*

*

Młodzi często grzeszą niewstrzemięźliwością w przyjaźni. Niedoświadczony młodzian, rozgrzawszy swe dość gorące serce winem i zabawą, przysięga drugiemu wieczną przyjaźń i otwiera przed nim tajniki swego serca. Gdy okoliczności tę nierozważną przyjaźń rozerwą, wtedy niejeden ze znajomości cudzych sekretów zły robi użytek. * *Chesterfield.*

W młodości wiara w swe siły i nadzieja są wielkie, ale rozum i doświadczenie są małe; szkoła życia wzbogaca rozum, a osłabia wiarę i nadzieje młodości. Wiele rzeczy inaczej człowiek widzi w młodości, niż w późniejszym wieku, bo w młodości wszystko widzi w pięknych barwach; w późniejszym wieku człowiek nauczony doświadczeniem patrzy trzeźwo i widzi rzeczy, jak są.

* *Tenże.*

Niezłe są głupstwa młodego wieku, bo i starzy czasem żałują, że ich już robić nie mogą. *Al. Fredro.*

*

Piękna jest młodość bujna, śmiała i natchniona, ale piękniejszą jest starość, która nabyła mądrości i doświadczenia, a nie straciła wiary i zapału młodości. *Z. Krasiński.*

*

Młody zwykle często i ciężko błądzi, ale też jest zdolny do wielkich czynów i poświęceń. *Ks. Krasicki. Listy.*

*

Każda młodsza generacja woła do starszej: „ustąpcie nam, boście się przeżyli". Powstają nowe myśli, nowi ludzie, nowe domy, a wszystko to wywalcza sobie prawo bytu i obala to, co stare.

* *Kraszewski.*

Najmilszem człowiekowi jest towarzystwo równych wiekiem i sposobem myślenia. Stąd młody z młodym najchętniej przestaje, a nudzi się w towarzystwie starszych. Starzy też nie zawsze umią się postawić w położeniu młodych i wymagają od nich takiej trzeźwej rozwagi, rozsądku i doświadczenia, jakiej ich samych dopiero długie życie nauczyło. Żarty i zabawy młodzieży lekceważą i przez to ją odstręczają od siebie. Pozwólmy młodym być taki-

mi, jakimi sami byliśmy w młodości: wesołymi, śmiałymi, cieszącymi się życiem. * *Knigge. Umgang.*

Młodzieniec z sercem niezepsutem widzi półboga w każdym wielkim mężu i stara się go naśladować. Ten zapał młodzieży do wszystkiego co wzniosłe, dobre i piękne, jest jej najpiękniejszą ozdobą. * *Tenże. Tamże.*

Młodzież sympatyzuje z każdą nowością, bo nie jest jeszcze do świata zrażona; starsi zawsze są przeciwni nowościom i zmianom. Stąd moda często się zmienia, bo tu decydują młodzi i zmienne niewiasty; zaś zmiany w religji i rządach państw są rzadkie, bo zależą od starszych, którzy zmian nie lubią. *Tenże. Tamże.*

*

Młodzian wypływa na ocean życia śmiało, wesoło, z rozpiętemi żaglami i nadzieją w sercu; znużony starzec po długiej żegludze życia cicho na małem czółnie dobija do portu, gdzie go czeka spoczynek wieczny. * *Schiller.*

Młodość żywi i krzepi się nadziejami, starość trzyma się przy życiu tchórzostwem — obawą śmierci. *Sewer.*

*

Zaufanie w swe siły u młodych stąd pochodzi, że młody idzie niejako na górę życia i nie widzi śmierci, która zwyczajnie dopiero po drugiej stronie góry czeka. Ale gdy człowiek osięgnął szczyt życia — wiek męski i zaczyna iść na dół, opadać z sił, wtedy zaczyna zastanawiać się nad końcem życia i staje się poważniejszym. Młody nie myśli o śmierci i szafuje życiem, jakby mu go nigdy braknąć nie miało. *Schopenhauer. Aphor.*

*

Wiosna nietylko dlatego jest obrazem młodości, że wszystko kwitnie w pełnej krasie, ale i dlatego, że jest czasem nadziei.

* *Tenże.*

Młodość to czas niepokoju, działania, pracy; starość czas pokoju, używania i rozważania. *Tenże.*

*

W młodości panuje uczucie, na starość myśl i rozum; stąd młodzi lubią poezję, starsi filozofję. *Tenże.*

*

W młodym wieku człowiek niewiele do szczęścia potrzebuje; czego brak, to uzupełnia młodzieńcza fantazja. Młody za kilka ulotnych chwil szczęścia oddałby wszystko co ma, tak jak dzicy dają złoto za guziki i świecidełka bez wartości. *Tenże.*

*

Nasze życie tak jest biedne, że jego dary oszczędnie dzielić należy, żeby i dla młodości i dla późniejszego wieku wystarczyło.

* *Tenże.*

Młodego wabi świat, pragnie zdobyć szczęście. Starzec nie szuka szczęścia, tylko pragnie uniknąć nieszczęścia. *Tenże.*

*

Chociaż rumianek tem bujniej rośnie, im bardziej jest deptany, z młodością ma się rzecz przeciwnie: im bardziej jest poniewierana, tem prędzej niszczeje. *Szekspir. Henryk IV.*

*

Nie brońmy młodym śmiać się i weselić. Dopiero gdy młody w męża dojrzeje, nabiera powagi i pozbywa się młodzieńczej lekkomyślności. * *Weber. Demokritos.*

Dziecinnemu wiekowi właściwe są rzeczy zmysłowe, młodzieńcom uczuciowe, dojrzałym mężom rozumowe, starcom umysłowe i religijne. * *Tenże.*

Młodzieniec powinien mieć pilność w duszy, milczenie w ustach, a wstyd na obliczu. *Tenże.*

*

Martwi młodość że ucieka, martwi starość że nadchodzi.

* *Tenże.*

Młodzieniec pozbywszy się ochmistrza, hasa na koniu, z psami się bawi, szuka gry i zabaw, miękki jak wosk, skłonny do występków, nie dba o przyszłość, trwoni pieniądze, nie cierpi upomnień, wiele o sobie rozumie, a za czem się namiętnie uganiał, to otrzymawszy łatwo porzuca. *Horacy. Epist. ad Pisones.*

*

Kto w młodości żyje powściągliwie, miewa piękną starość.

* *Górnicki.*

Młodzi nie mając doświadczenia, skwapliwością grzeszą. Starzy sparzywszy się nieraz, bardziej są ostrożni niż trzeba.

* *A. M. Fredro.*

Dziś wielu młodzieńców cztery arytmetyczne działania tak w życiu praktykuje: *dodają* nowe długi do dawnych, *odejmują* ducha od nauk, z dnia i nocy jednę rzecz robią (co jest mnożeniem), a wreszcie niejeden *dzieli* swe serce między wiele kobiet.

* *Saphir. Vorlesungen.*

Młodość, głupota, władza i pieniądze wiele złego mogą czynić osobno, ale o wiele więcej, gdy są złączone w jednej osobie.

* *Hitopadesa.*

Młodość bez miłości, a miłość bez młodości niewiele warta. Każdy wiek życia ma swego motora: w dziesiątym roku daje się powodować cackiem, w dwudziestym miłością, w trzydziestym ambicją, w czterdziestym chciwością. *Rousseau.*

*

Zawszem tak myślał, że się czyni lepszym cały rodzaj ludzki, gdy się czyni lepszą młodzież. *Leibnitz.*

*

Umysł młodego jest jak goła tablica: co kto chce, może na niej napisać. * *Petrycy.*

U młodzieńca rozum zaledwie w dwudziestym roku życia zaczyna się okazywać; około czterdziestego roku przychodzi roztropność; mądrość ustala się po pięćdziesiątym (i to nie zawsze), to jest wtedy, gdy już niewiele czasu zostaje, aby z niej korzystać.

* *Leineweber.*

W młodości pojedyńczych ludzi i ludów kwitną zajęcia wojenne, wyższy polot, poezja; w męskim wieku nauki i sztuki; na starość przemysł i handel. *Bakon.*

*

Młody grzeszy zbytnią odwagą, ufnością, lekkomyślnością, zaś stary zbytnią ostrożnością, podejrzliwością, bojaźnią. *Torre.*

*

Jest to wadą młodych, że starszym nie wierzą, ich radą gardzą, a sami radzić sobie nie umią. *Petrarcha.*

*

Nie sztuka być młodym w młodości, ale być młodym (duchowo), gdy starość włos pobieli — to sztuka. *Hora.*

*

Młodość ma wiele wad, ale i zalet; z tych najpiękniejsze są: odwaga i ofiarność. Tylko że odwaga jest nieraz szalona, a ofiarność nierozważna. * *Rodziewiczówna.*

Młody nie wesoły, a stary nie nabożny i nie mądry — niewiele warci. * *Przypowieści.*

Do czegoś przywykł w młodości, będziesz robił na starość. * *Przysłowie.*

Niełatwo się to wypleni, co się za młodu wkorzeni. * *Przysłowie.*

Gdzie młodość grzeszna, tam starość bolesna. *Przysłowie.*

*

Młodość rzadko myśli o starości, a starość o młodości bardzo często. *

Tak trzeba używać młodości, żeby i dla starości co zostało.

*

Niejeden starzec chwali dawne, dobre czasy. Czas zawsze jest jednaki, ale dawne, dobre czasy to były czasy młodości i dlatego się lepszemi i piękniejszemi wydają.

*

Młody marzy o szczęściu w przyszłości, starzec wspomina piękne chwile przeszłości. Ten żałuje tego co minęło; tamten tęskni za tem co będzie. *

Młody powinien starego szanować, stary zaś młodego miłować.

*

Nietylko u Owidjusza, ale u wielu młodych po „Libri amorum“ następują „Libri Tristium“.

*

Smutno, że w naszych czasach tyle mamy młodych starców, a tak mało starych młodzieńców.

*

Trzeba sobie w młodości uciąć kij, żeby się na starość było czem podpierać. *

Dwie rzeczy są do niczego: młodego pytać o radę, a starego o krótką odpowiedź. *

Młodzi zwykle o tem mówią, co robić będą; starzy chętnie o tem prawią, czego dokonali; głupcy nad tem się rozwodzą, coby robić chcieli. *

Młodemu można wybaczyć, gdy popełni głupstwo; staremu nigdy.

*

Kto w młodości wszystkiego dobrego hojnie używał, temu na starość tylko złe zostaje.

*

„Witam was radcy, jenerałowie, profesorowie, obywatele, złodzieje, oszuści i t. d., gdyż każdy z was może zostać jednym z tych.“ Tak przemawiał pewien mądry profesor do młodzieży.

*

W młodości panuje zmysłowość, w męskim wieku ambicja, na starość chciwość.

*

Smutna jest młodość bez zapału, a starość bez rozwagi.

*

Gdy się czas i siły młodości zmarnowało, to na starość musi się zato pokutować.

*

Młody pełen jest zapału i nadziei, ma dużo siły fizycznej i duchowej. Jednak młodego nieraz siły zawodzą, bo często działa bez rozwagi; starzec działa z rozwagą, ostrożnie i prędzej celu dopnie.

*

Młodemu brak roztropności i miary, staremu brak zapału i siły. Życie młodego jest jak rwący, silny strumień; życie starca płynie cicho jak wielka rzeka.

*

Z wiekiem wyższe uczucia słabieją i nikną, poezja młodości ulatuje, a miejsce jej zajmuje proza życia powszedniego. W młodem sercu mieszka miłość, chęć sławy, szlachetny zapał; później w tem samem sercu panuje pycha, egoizm, skąpstwo. Wielu marzyło w młodym wieku o pracy dla ludzkości, a gdy przyszedł wiek późniejszy, szczytne marzenia w kąt poszły.

*

Im bardziej lekkie prowadzi człowiek życie w młodości, tem cięższem staje się ono na starość.

*

Młodzi mają gorące głowy, póki je grzeją gęste czupryny; gdy głowa łysieje, to i chłodnie.

*

Zapał młodzieńczy daje się różnie kierować: na prawo i na lewo, ku dobremu i złemu.

*

Każdy młody tak długo uważa się za mądrego, dopóki nie zmądrzeje, t. j. nie przyjdzie do rozumu. Wtedy pozna, że jest — głupi.

*

Niejeden młody uważa się za mędrca, genjusza, tytana, a starszych uważa za głupców, idjotów, tchórzów, zrzędów.

*

Młodzieniec ma w sobie samym najgorszego nieprzyjaciela.
Szekspir. Hamlet.

XLIX. MODLITWA.

Pracuj i kochaj! módl się bez ustanku!
Modlitwa z Bogiem duszę twoją złączy. *Ks. Antoniewicz.*

*

W szczęściu ona — szczęściem samem; w cnocie — wytrwania potęgą.
W cierpieniu — pociech balsamem; w grzechu — poprawy przysięgą.
Bóg się w swem istnieniu błogiem nie modli, bo w żadnem niebie
Nie zna wyższego od siebie i dlatego też jest Bogiem.
Anioł zachwycon w pokorze, wiecznie z pochylonem czołem
Bez modlitwy żyć nie może i dlatego jest aniołem.
Człowiek z każdym stanem, wiekiem, w cierpień lub radości kole
Modli się, gdy chce, ma wolę i dlatego jest człowiekiem.
* *Deotyma o modlitwie.*

„Sława mężnym!“ — Daj pokój! cóż w świecie nie mija?
Co to sława? lepsze dla nich jest „Zdrowaś Maryja“
I „wieczne odpocznienie“ w niebie niech posiędą
Ci, co się za kraj bili i jeszcze bić będą.
* *Lenartowicz.*

Nie każdy będzie w niebie, kto woła: „o Panie!“
Ale z tych pewno żaden, kto wołać przestanie.
* *Feldmanowski.*

Módl się o wszystko, módl w każdej potrzebie,
Módl się nie patrząc, czy się prośba ziści;
Póki się modlisz, gościsz duszą w niebie;
Małoż ci jeszcze z modlitwy korzyści? *Gomulicki.*

*

Modlitwa nas nad ziemską napełnia mądrością,
I niebieską na ziemi poi szczęśliwością.
Modlitwa jest pokarmem dla duszy każdego
I cudownie grzesznika zamienia w Świętego.
Modlitwa łaskę Bożą w kornem sercu rodzi,
Modlitwa życia tego gorycze nam słodzi.
Modlitwa przynależną jest Bogu daniną
I na tej łez dolinie pociechą jedyną.
O jakże jest potężną modlitwa gorąca!
Ona pioruny gniewu z rąk Bożych wytrąca.
* *Ks. Gorczyczewski.*

Opatrzny Boże na ziemi i niebie!
Nie odstępuj nas w wszelakiej potrzebie;
Bo gdy co zrobim naszą tylko siłą,
Zaraz to poznać, że Ciebie nie było. *Karpiński.*

*

„Módlmy się bracia!“ mówi u ołtarza
Kapłan najświętszą składając ofiarę;
„Módlmy się!“ prosty lud za nim powtarza,
Co w prawem sercu szczerą chowa wiarę.
* *Paulina Kraków.*

Dobrze że duszę w modłach podnosisz do nieba,
Ale żyć przedewszystkiem po Bożemu trzeba.
* *Ks. A. Krasiński.*

Nie darz mnie Panie zbytecznem bogactwem,
Ani mnie nie karz ostatniem żebractwem.
Daj chleba w miarę, przytem Twoją łaskę,
Daj przyjaźń ludzką, resztę mam za fraszkę.
* *Kochowski.*

Ile razy się modlisz, podnosić ci trzeba
Nietylko wzrok i ręce, lecz i myśl do nieba. *Potocki.*

*

O przemień nasze utrapienia, Panie!
A pożądaną daj pociechę za nie. *Tenże.*

*

Przeto Cię Panie najserdeczniej proszę,
Niech w prośbach moich pociechę odnoszę. *Tenże.*

*

Nic nie pomoże męki i utrapienia znosić;
Bogu nie wyrwiesz z ręki — Jego się musi prosić.

* *Pieśń kościelna.*

Kupcy drogiego sobie życzą przedawania,
Ci co się modlą, swoich modłów wysłuchania.
Nagrody chce, kto ufa swej świątobliwości;
Ja Panie grzechów pełen, żebrzę Twej litości.

* *Saadi. Gulistan.*

Wyciąga Mojżesz ręce, alić lud zwycięża;
Spuszcza je, alić klęska judzkiego oręża.
Chrystus raz wyciągnionych do Ojca za nami
By nie spuścił, pozwala przybić je gwoździami.

* *Stryjkowski. Silva rerum.*

Nieraz błagamy w naszem zaślepieniu
O to, co naszą byłoby zagładą,
A co w dobroci swej Bóg nam odmawia,
I odepchnięta modlitwa jest zyskiem.

Z Szekspira. Antoniusz i Kleopatra II. 1.

*

Nie sądź według naszych czynów, bośmy wszyscy pod grzechami;
Jak lituje ojciec synów, Panie zlituj się nad nami. *Witwicki.*

*

Modlitwa duchów, niebiańska rosa,
Jakże uczuciem jest błogiem!
Człowiek otwarte widzi niebiosa,
Gdy na twarz padnie przed Bogiem. *Gomulicki.*

*

Wielkiego ubóstwa ani wielkiego bogactwa nie dawaj mi Panie; daj tylko co potrzebne do utrzymania mego, bym snać nasycony nie zaparł się Ciebie, albo ubóstwem przyciśniony nie jął się kraść.

Przypowieści Salom. XXX. 8.

*

Modlitwa korzącego się przeniknie obłoki i nie odejdzie, aż Najwyższy wejrzy. * *Eklezjastyk XXXV. 21.*

Dobra jest modlitwa z postem, lepsza niż skarby złota. * *Tobiasz IV.*

Gdy się modlisz, wejdź do komórki twojej i módl się Ojcu twemu w skrytości. *Ewang. Mat. VI. 6.*

*

Gdy się modlicie, nie bądźcie jako obłudnicy, którzy się modlą, aby byli widziani od ludzi. *Tenże. Tamże VI. 5.*

*

Modląc się nie mówcie wiele jako poganie, którzy sądzą, że dla wielomówności swojej będą wysłuchani. *Tenże. Tamże VI. 7.*

*

Proście a otrzymacie, albowiem każdy kto prosi, otrzyma. * *Ewang. Łuk. XI. 10.*

Módlcie się jedni za drugimi, bo wiele może u Boga ustawiczna modlitwa sprawiedliwego. *List św. Jakóba V. 16.*

*

Nie jest jeszcze pogrążony na dnie nędzy ludzkiej, kto z tej głębokości do Boga woła, gdyż tem wołaniem i modlitwą już się dźwiga. * *Św. Augustyn.*

Modlitwa sprawiedliwego jest kluczem do nieba. Modlitwa się wznosi do góry, a stamtąd spływa miłosierdzie i łaska Boża. * *Tenże.*

Modlitwa nie jest sprawą ust ale serca, bo On patrzy na serce, a nie na wargi modlącego się. *Św. Bernard.*

*

Ubliża ten Bogu, kto Go prosi o wysłuchanie swej prośby, a sam o niej nie myśli. Jeśli prosisz Boga, aby o Tobie pamiętał, a sam nie pamiętasz, *o co i jak* prosisz, czyś godzien wysłuchania? * *Tenże.*

Modlitwa jest codziennym pokarmem i oddechem duszy. * *Św. Jan Chryzostom.*

Ubliżałby cesarzowi ten, ktoby go prosił o szeląg; możnego prosi się o znaczne dary. Tak samo Boga prosić należy o wielkie rzeczy. * *Tenże.*

Jeden pacierz zmówiony pobożnie więcej znaczy, niż sto pacierzy zmówionych niedbale. *Św. Franc. Salezy.*

*

Nie wszyscy ludzie i nie zawsze mogą rozmawiać z monarchą; biedni mogą mu przedstawiać swe prośby tylko za pośrednictwem osób trzecich. Z Królem nieba bogaty i ubogi może rozmawiać, kiedy zechce. * *Św. Teresa.*

Ludzi się wprawia w kłopot, gdy się ich prosi o wielkie rzeczy, bo ludzie nie mogą lub nie chcą ich dać. Bogu ubliża kto Go prosi o małe rzeczy, bo On chce i może dać wiele. *Bossuet.*

*

Piękna to modlitwa: „Panie! błogosław tych raz, którzy mi krzywdę uczynili; dziesięć razy tych, którzy mi co dobrego zrobili; a sto razy tych, których ja może skrzywdziłem."

* *Holl. Aphor.*

Modlitwa jest świętem życia. Człowiek modląc się wszystkie troski i interesa ziemskie zostawia na ławie doczesności. Jak stojący na szczycie wysokiej góry traci z oczu to, co ziemskie i zapuszcza wzrok w dal ponad ciasne widoki ziemi, tak dusza w modlitwie wyrywa się z doczesności i z wyżyn Bożych patrzy na ziemię, a w promieniach wiecznego słońca jej cienie i światła składają się na harmonijny obraz. * *Ks. Haduch. T. J.*

Modlitwa jest najwyższym szczeblem, na który może się wznieść duch ludzki; ona stawia człowieka w prądach Bożego życia. Nasz obowiązek jako dzieci Bożych jest uwielbienie, dziękczynienie, prośba o łaskę i przeproszenie za złe popełnione. Trzeba się zawsze modlić, to jest starać się o wzniosłe usposobienie ducha.

* *Tenże.*

Pieśń uwielbienia Boga nie ustaje na ziemi: na jej akord składa się szczebiot dzieciny mówiącej pacierz i modlitwa drżącemi usty starca wyszeptana. Gdy człowiek przejdzie do wieczności, ustaje wiara i nadzieja, miłość tylko zostaje i wyraża się wiecznem wielbieniem Boga. * *Tenże.*

Modlitwa jest znakiem dobrego życia, bo kto się szczerze modli, ten dobrze żyje. Kto się modli a źle żyje, tego słusznie nazywa świat dewotem i obłudnikiem, bo fałszywa pobożność na tem polega, że człowiek ubiera się w pozór dobrego życia — modli się

a źle czyni. W tem właśnie leży brzydota faryzaizmu, na który się łagodny Zbawiciel tak oburzał. *Tenże.*

*

Mojżesz na górze Synaj przez dni 40 zdala od zgiełku świata i obozów Izraelskich rozmawiał z Panem — modlił się. Gdy po tym czasie wracał z góry, oblicze jego jaśniało jak słońce. W czasie modlitwy Bóg kładzie na czole człowieka chryzmat swej wielkości i majestatu. Ci, co się nie modlą, podobni są do tłuszczy żydowskiej, która tam na nizinach życia kłaniała się złotemu cielcowi, jadła, piła i skakała. * *Ks. Hettinger.*

Całe życie nasze, każda myśl, słowo i czyn nasz powinien być modlitwą. Dziecko powinno często przemawiać do ojca swego; to jego obowiązek. Niejeden się nie modli, bo Bóg po jednorazowej jego prośbie życzeń jego zaraz nie spełnił. Bóg nie jest naszym sługą, na którego wystarczy zadzwonić lub zawołać; niebo nie jest kramem, w którym możnaby się z Bogiem targować. Niejeden odmówi w niedzielę zwykłe modlitwy i myśli sobie: „spełniłem co do mnie należało; teraz Ty Boże uczyń, co do Ciebie należy". Prosta wieśniaczka i robotnica, cały dzień ciężko pracująca i trudząca się z dziećmi, ledwie się wieczór przeżegna i westchnie do Boga, ledwie krótki pacierz odmówi, bo niema czasu ani sił przepytlować bezmyślnie pewnej liczby pacierzy. Ale to jej westchnienie znaczy więcej u Boga, niż najdłuższa modlitwa damy, wygodnie z książki odmówiona. Jej całodzienna praca i troski — to nieustanna modlitwa.
* *Karol May.*

„Boże dopomóż! bo moja łódka jest tak mała, a morze tak wielkie!" * *Modlitwa rybaka.*

Gdy skończysz modlitwę, zaczynaj pracę. *Koran.*

*

Modlić się znaczy: być z Bogiem. Bóg jest wprawdzie zawsze z nami, ale my z Nim nie zawsze jesteśmy. Bądźmy przy Nim choć wtedy, gdy z Nim rozmawiamy. *Molnar.*

*

Módlmy się wszyscy: pacierz zbliża ludzi do siebie i do Boga.
* *Kraszewski.*

Chrystus nauczył ludzi modlitwy i powiedzieć można: stworzył modlitwę. Mało ludzi przed Chrystusem umiało się modlić,

bo nie wiedzieli, co jest Bóg i o co człowiek ma Go prosić. Dopiero z ust Boga-człowieka wyszła modlitwa całego rodzaju ludzkiego, krótka lecz doskonała, której dwa pierwsze słowa wyrażają, że wszyscy ludzie są braćmi i dziećmi jednego Ojca w niebie.

* *Nicolas. Badania filoz.*

Trzy rzeczy zbliżają nas do Boga: poznanie, modlitwa i czynienie dobrze, czyli: głowa, serce i ręka. *Rola. Ziarnka mądr.*

*

W człowieku odzywają się ciągle dwa głosy: głos anioła — to modlitwa; głos zwierzęcia — to grzech. *Tenże.*

*

Jak młoda ptaszyna, która wypadła z gniazda, piszczy i kwili za matką, tak dusza nasza woła do Boga. *Tołstoj.*

*

Kto prosi a nie otrzymuje, ten albo źle prosi, albo o szkodliwe dla siebie rzeczy prosi, albo nie jest godzien otrzymać tego, o co prosi. *

Jak pokarmem utrzymuje się życie ciała, tak modlitwą utrzymuje się życie duszy. *

Nie miła jest Bogu modlitwa złego człowieka. U Izajasza proroka mówi Bóg do żydów: gdy rozmnożycie modlitwy wasze, nie wysłucham, bo ręce wasze pełne są krwi. — W Ewangelji czytamy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, tylko tych, którzy Jego wolę czynią.

L. Mowa, język, słowo.

Jeżeli mówisz co chcesz, co cię bawi,
Musisz też słuchać, co ci przykrość sprawi. *Z Alkajosa.*

*

Nic lepszego nad język, nic nadeń gorszego,
Bo słodycz i trucizna równo płyną z niego. *Niez. Antyk.*

*

Nie sztuka mówić dużo bez sensu i treści;
Rozumna prawda w kilku słowach się pomieści.

* *Bhartrihari.*

Czytać dawne języki i obce rozumieć
Dobrze jest, lecz ojczysty trzeba naprzód umieć.
* *Dmochowski.*

Z złej gęby dobra mowa — byłby to cud duży;
Któż kiedy czystej wody zaczerpnął z kałuży?
* *A. M. Fredro.*

Znać obcych narodów mowy, to rzecz arcyużyteczna
I konieczna;
Ale Polak do Polaka używać w listach, albo do rozmowy
Obcej nam mowy —
Wielki to grzech moda taka, bo grzech przeciw narodowi.
* *Gaszyński.*

Wszak właśnie tam, gdzie pojęć niema,
Człek w samą porę słów się ima.
Słowami łatwo manewrować
I każdy system przygotować. *Z Göthego. Faust.*

*

Świat zwykle wierzy, że gdy kto przemówi,
To przecie tam i jakaś myśl być musi. *Tenże. Tamże.*

*

... Kto przywykł zawsze i wszędzie
Mówić to tylko co myśli, ten nigdy się z nikim nie zgodzi;
A kto rąbie na odlew, najprędzej sam guza oberwie.
* *Z tegoż. Reineke Fuchs.*

Nie uwłaczam ja obcych języków potrzebie,
Ale obcy dla obcych, swój miejmy dla siebie. *Godebski.*

*

Giętki jest język ludzki i wiele mów rozmaitych
Mieści, a jak się odezwiesz, taką usłyszysz odpowiedź.
* *Z Homera. Iliada.*

Wiele mówisz, czynisz mało; to się na nic nie przydało...
Innej rady ci udzielę: działaj więcej, mów niewiele.
* *Jachowicz.*

Święta ma być twoja mowa; gdyś przyrzekł, dotrzymaj słowa.
* *Legatowicz.*

Zawsze żałował, kto się z językiem pokwapił;
Kto zamilczał gdzie trzeba, ten się nie poszkapił.

* *Karpiński.*

Więcej słuchać mniej mówić, tak natura chciała,
Kiedy nam dwoje uszu, jedne usta dała.

* *Ks. Krasicki. Satyry.*

Dźwięk słów wybornych uszy tylko pieści;
Jeśli z nich dobra nauka nie płynie,
Natenczas blaskiem czczym tylko jaśnieją
I na kształt pruchna świecą, a nie grzeją. *Tenże.*

*

Jeśli ma kto z potężnym sprawę przeciwnikiem,
To ją sobie najczęściej pogorszy językiem.

* *Ks. A. Krasiński.*

Nie wierz w to zaraz, co czasem kto plecie,
Bo to rzecz bardzo zwyczajna na świecie,
Że kto dużo rozprawia, dużo głośno gada,
Zwykle ten łatwo skłamie lub głupstwo powiada.

* *Kochowski.*

„Dlaczego mówisz mój miły tak mało?"
— Bo wprzódy myślę, co i jak powiedzieć:
Niemądre słowo źleby się wydało —
Mam gadać głupstwa, lepiej cicho siedzieć.

* *Tenże.*

Czyń jak na mędrca przystało; słuchaj wiele a mów mało.

* *Legatowicz. Apoft.*

Język bracie w pęta okuj, chceszli mieć w tem życiu spokój.

* *Tenże.*

Gęba wiele mówić rada, zawsze z czemsi się wygada.

* *Tenże.*

Odstręczy od siebie ludzi, kto ich wielomówstwem znudzi.

* *Tenże.*

Taki człowiek niebezpieczny, co ma język obosieczny.

* *Tenże.*

Lżejsza jest od miecza rana, niźli od słowa zadana.

* *Tenże.*

Pierwsza mowa szatana do rodu ludzkiego
Zaczęła się najskromniej od słówka „dlaczego"?
* *Mickiewicz. Zdania.*

W słowach tylko chęć widzim, w działaniu potęgę;
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę.
* *Tenże. Tamże.*

... Bo pierś dolegliwa,
W słowach cząstkę gorzkiego ciężaru pozbywa. *Tenże.*

*

Słowo wiatr; w sporach słownych nigdy niemasz końca.
* *Tenże.*

Słowo głupie najsroższa dla ust mądrych męka.
* *Tenże. Dziady.*

Nic to, że krok wystąpi czasem mylnym szykiem;
Lepiej się nogą potknąć, niżeli językiem.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Lecz ty człowiecze słuchaj wiele, a mów mało,
Boć jeden język, dwoje uszu przyrodzenie dało. *Tenże.*

*

Kto skwapliwie zwykł mówić, nie radząc się głowy,
Pobłądzi i już swojej nie dogoni mowy. *Tenże.*

*

Człowiek każdy co wiele gada, próżno szuka,
By go miłym zrobiła ta mówienia sztuka.
Byłby daleko milszym bez wątpienia,
Gdyby się w sztuce wyćwiczył milczenia. *Tenże.*

*

Nie na osobę mowcy ma mieć wzgląd, kto słucha;
Nie kto ale co mówi, na to nadstaw ucha. *Tenże.*

*

Jeden język, dwie ręce przyrodzenie dało,
Byśmy więcej robili, a mówili mało. *Tenże.*

*

Dwoje oczu do widzenia, dwoje uszu do słyszenia;
Jedne usta Niebo dało, a więc lepiej mówić mało.
* *Tenże.*

Zawsze spać trudno, zawsze milczeć nudno;
Trzeba więc (choćby mowy były płoche)
Pogadać trochę. *Niemcewicz.*

*

Niewiele czyni, kto rozprawia wiele.
Rozumu same nie dowodzą słowa;
Mniej zawsze krzyku tam, gdzie mądra głowa.

* *Ostaszewski.*

Język dam ciału, jak dzwon kościołowi;
Póty czci Boga, póki prawdę mówi. *Odyniec.*

*

Więcej nad obietnicę, nie mniej czynić trzeba;
Stąd jeden człeku język, dwie rąk dały Nieba.

* *Z Owena. Epigr.*

Choć słowo głos jest żywy, a zmarły pisanie.
Prędzej przecie głos słowa, niż pisma ustanie. *Z tegoż.*

*

Po chrzcie, po chlebie, po ludzkiej mowie
Toć się poznają ludzie na świecie.

* *Pol. Pieśni Janusza.*

Ptaszkiem słówko wyleci; choć sto cudów koni
Założy nikt nie cofnie ani go dogoni.

* *Potocki. Argenida.*

Bo żadna broń tak ciężkiej nie zadaje rany,
Jako język złośliwy, język wyuzdany. *Tenże.*

*

Nie daremny opatrznej kunszt to jest natury,
Że język kościanemi opasała mury,
Przed któremi mięsiste postawiła wały,
Żeby członek samopas nie bujał zuchwały. *Tenże.*

*

Mojem zdaniem wielka to próżność i przesada,
Gdy kto kilkoma razem językami gada. *Rajszel.*

*

Bo dziecko nieraz rzeknie takie słowo,
Że go i mędrzec nie obejmie głową. *Rudnicki.*

*

Szpetna to przywara, gdy kto piękne słowa
Ze swej gęby puszcza, a źle myśli głowa. *Rej.*

*

Na to nam dwoje uszu, jedne usta dano,
Ażeby mniej mówiono, a więcej słuchano. *Tenże.*

*

Nic szkodliwszego nad język człowieczy,
Kiedy się uda na wszeteczne rzeczy. *Tenże.*

*

Ach! żałowałem może z tysiąc razy,
Że mi się mówić za wiele zachciało;
Lecz w życiu nigdym jeszcze nie żałował,
Jeżelim kiedy powiedział za mało. *Rodenberg.*

*

Trzeba czasem nie z gniewem mówić, lecz układnie,
Czem jak sidłem ułowisz serce ludzkie snadnie.
Czasem mów gniewnie, bowiem aloes brzydliwy
Lepiej nieraz pomaga, niż beczka oliwy.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Bo język w uściech człeka roztropnego
Jest jak klucz od drzwi sklepu bogatego,
Który gdy zamknion, z jakiejże kto miary
Może to wiedzieć, jakie w nim towary?
Przystojneć wprawdzie milczenie dobremu,
Lecz człowiekowi przeciwne mądremu;
Bo milczeć mogąc co dobrego sprawić,
I występnego mową swą poprawić
— Nie dobrze. Masz-li tedy rozum zdrowy,
Od potrzebnej się nie uchylaj mowy,
Milcz też gdzie trzeba. *Z tegoż. Tamże.*

*

Człowiek rozumny jest rządcą swego języka;
Bez jego woli słowo z ust się nie wymyka.

* *Z tegoż. Tamże.*

Mądry swą mowę rozważnie prowadzi
I wszystkie słowa tak ostrożnie sadzi,

By mu wpół rzeczy milczeć nie kazano,
I z słów porywczych go zaś nie karano.

* *Z tegoż. Tamże.*

W mowie zwykle się śmielszym jest, niżeli w czynie.
Niejeden, co się w zapału godzinie
Sądzi na wszystko gotów, gdy już blisko
Chwila działania, cofa się strwożony,
Skoro swej zbrodni usłyszy nazwisko.

Z Schillera. Wallensteins Tod.

*

Mówić to wolno, co się wie dokładnie;
Inna przypuszczać jest, a inna wiedzieć.

* *Z Sofoklesa.*

... Niewiele ja zaco
Mam piękne słowa tam, gdzie grunt ladaco.

Z Szekspira. Kupiec wenecki.

*

Lecz słowo wiatrem; miłe jednak słowa,
Jeśli mówiący miły słuchaczowi.

Z tegoż. „Jak się wam podoba."

*

Wprzód niechaj się człek serca i sił swych poradzi,
Nim o dom cudzy zębem szyderstwa zawadzi.

* *Trembecki.*

Lepsze jest mądre słowo, co przygania,
Niż mowy głupców, co schlebiają wiele. *Ujejski.*

*

Źle będzie temu, kto się chce o wszystkiem badać,
Kto głupi i językiem nie umie swym władać;
Bo język najszkodliwszy członek u człowieka.

* *Szymonowicz. Sielanki.*

Z ust dobrych dobra mowa, ze złych zła wypływa;
Nie dziw: jaka przyczyna, taki skutek bywa. *Tenże.*

*

... Bo język nabawi,
Chleba i sławy, język żywota pozbawi. *Tenże.*

*

Ptaszkiem słówko wyleci, gdy się z niem pokwapisz,
Ale go wołmi nazad wciągnąć nie potrafisz. *Ks. Wyszyński.*

*

Marna to jest zaleta z języka obcego,
Lecz wstyd i hańba nie umieć swojego. *Węgierski.*

*

Ogólna polska wada już z dziada i pradziada:
Za wiele mów, wawrzynów; za mało cichych czynów.

* *Tenże.*

Niekiedy na wiatr wypuszczona strzała
Trafia do celu, w który nie zmierzała;
Czasem gdy na wiatr słowo rzucisz jako strzałę,
Zranić niem możesz serce już zbolałe. *Herbert.*

*

I w życiu ludzkiem, kiedy człowiek w biedzie,
Gdy jego sławę złe języki gubią,
To ktoś nie wiedząc o co tam rzecz idzie,
Skubie, bo inni też skubią. *A. Niemojewski.*

*

Mleć za wiele językiem nie jest żadną cnotą,
Bo tak mówi przysłowie: milczenie to złoto.

*

Trudno iście powstrzymać gadatliwe usta;
Mędrzec mówi niewiele; długa mowa pusta.

*

Grotem zadana zagoi się rana,
Odrosną bory, ścięte przez topory,
Ale złośliwe słówko niby jad kaleczy;
Rany zadanej słowem nic ci nie uleczy.
Hindostańska poezja gnom.

*

W wielomówstwie nie obejdzie się bez grzechu.

* *Przypowieści Sal. X. 19.*

Widziałeś człowieka prędkiego do mówienia? prędzej się trzeba spodziewać głupstwa, niż poprawienia jego.

* *Tamże XXIX. 20.*

Kto strzeże ust swoich, strzeże duszy swojej; kto nierozsądnie mówi, poczuje szkodę. *Tamże XIII. 3.*

*

Życie i śmierć jest w mocy języka. To jest najlepszy i najgorszy członek, w nim jest błogosławieństwo i przekleństwo.

* *Tamże XVIII. 21.*

Nie mów nic nierozważnie i nie bądź prędki do mówienia... raczej niech będzie słów twoich mało. *Eklezjastes V. 1.*

*

Słowo dobre lepsze jest, niż datek. *Eklezjastyk XVIII. 16.*

*

Kto wiele słów używa, obrazi duszę swoją. *Tenże XX. 8.*

*

Wielu zginęło od miecza, więcej zginęło od języka.

* *Tamże XXVIII. 22.*

Słodka mowa rozmnaża przyjaciół, a jedna nieprzyjaciół.

* *Tenże VI. 5.*

Mądrość bywa poznana z języka, a nauka z mowy człowieka.

* *Tenże IV. 29.*

Ze słów twoich będziesz usprawiedliwiony i ze słów twoich będziesz potępiony. * *Ewang. Mat. XII. 37.*

Ze słów twoich sądzę cię zły sługo. *Tenże. Tamże.*

*

Z obfitości serca usta mówią. *Tenże XII. 34.*

*

Nie co do ust wchodzi plugawi człowieka; ale co z ust wychodzi, to kala człowieka. *Tenże. XV. 11.*

*

Wszelka zła mowa niech z ust waszych nie wychodzi.

Św. Paweł, list do Efez. IV. 29.

*

Królestwo Boże nie jest w mowie, ale w mocy.

Tenże I. List do Kor. IV. 20.

*

Wszelki człowiek niech będzie prędki ku słuchaniu, a leniwy ku mówieniu. *List św. Jakóba I. 19.*

*

Kto w mowie nie upada, ten jest mąż doskonały.

* *Tamże III. 2.*

Język jest mały członek, a wielkie rzeczy działa. Nim błogosławimy Boga, nim przeklinamy ludzi, którzy na podobieństwo Boże są stworzeni. Z tychże ust wychodzi dobre i złe, żywot i śmierć. Nie tak ma być bracia moi. *Tamże III. 5.*

*

Kto chce długo żyć i oglądać dni dobre, niech strzeże język swój od złego, a usta jego niech nie mówią zdrady.

I list św. Piotra III. 10.

*

Uszy nasze nie mają zakrycia, aby wszystkiego słuchały; oczom dał Bóg powieki, a język zamknął wargami i zębami, aby jak najmniej z ust się wymykał. *Św. Bazyli.*

*

Słowa lekko lecą, ale ciężko uderzają i ciężkie rany zadają.

* *Św. Bernard.*

Język jest jak zły zakonnik i dlatego zamknął go Pan Bóg za dwoma kratami. *Św. Tomasz z Akwinu.*

*

Słowa serca nie poruszą, jeśli z serca nie płyną.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Natura dała nam dwoje uszu, a tylko jeden język, abyśmy dużo słuchali, a mało gadali. *Tenże.*

*

Do skruszenia twardego serca wystarczy nieraz miękkie, łagodne słowo. * *Tenże.*

Słowo jest tylko krótkiem drganiem powietrza — marne nic, a ileżto jedno słowo może zdziałać dobrego lub złego! Wymówione w stosownym czasie rodzi tysiące czynów i w nich dalej żyje.

* *Tenże.*

Słowo jest jak ptak w klatce: póki drzwiczki zamknięte, masz go w twej mocy; gdy je otworzysz i ptaszek wyleci — przepadło.

* *Ks. Antoniewicz.*

Człowiek w rozmowie szuka pociechy i pragnie ulżyć strapionemu sercu; dlatego zwykle o tem lubimy mówić, co nas cieszy lub boli. *Tomasz a Kempis. O naśl. Chr.*

*

O jednem słowie nieraz tomy piszą. Treścią Fedona są dwa słowa: „nieśmiertelność duszy". *Fedorowicz. Afor.*

*

Zbyt wielka ilość słów utrudnia zrozumienie rzeczy tak samo, jak wielka ilość odzieży utrudnia ruchy ciała. *Tenże.*

*

Należałoby opodatkować gadatliwość i brać od mądrego słowa grosz, a od głupiego dukata. Zebrałyby się miljardy.

* *Al. Fredro.*

Gdy lekarz chce poznać chorobę ciała, ogląda język; tak samo język zdradza stan duszy i jej chorobę. Język jest mały, a wielkich rzeczy dokonuje. *Himmelstein.*

*

Gdy kura jajo zniesie, gdacze głośno, żeby ludzie wiedzieli czego dokonała, ale gospodyni idzie i zabiera jajo. Tak samo niejeden człowiek zrobiwszy coś dobrego, rozpowiada o tem, aż przyjdzie duch pychy i zabiera zasługę. *Tenże.*

*

Nieraz z jednego słowa uważa świat człowieka za głupiego lub mądrego, dlatego na każde słowo pilnie baczyć trzeba.

* *Konfucjusz.*

Słowo nie wypowiedziane jest twym sługą, wypuszczone z ust jest twym panem. * *Tenże.*

Kto mówi, ten zdaje niejako egzamin; kto słucha, wydaje sąd o rozumie, nauce i obyczajach mówiącego. *Legatowicz.*

*

Przy zjazdach i jubileuszach dużo się prawi mów, toastów, frazesów. Szumnemi słowami głosi się zasługi jubilata, ale gdyby przyszło do czynu, gdyby mu trzeba było pomóc, to ci hojni w słowach wielbiciele okazaliby wielkie skąpstwo w czynach.

* *X. M.*

Była to i jest wielka polska wada, że lubimy dużo gadać, a mało czynić. * *Tenże.*

Gdzie dużo słów, tam mało czynów. Wyczerpie się zapał na gadanie, na czyny sił nie stanie. *Kraszewski.*

*

Jeżeli mówimy o drugich co się nam podoba, usłyszymy o sobie to, co się nam podobać nie będzie. *Karpiński.*

*

Kędy słów wiele, tam ubóstwo ducha. Latorośle winne tem mniej gron mają, im więcej liści. *Ks. Skarga.*

*

Możni bardzo muszą uważać na słowa i czyny swoje, bo co powiedzą lub czynią, cały świat się dowie. Maluczki zaś choć co złego powie, niewielu wiedzieć to będzie. *Saadi.*

*

Lepiej jest powoli i z namysłem mówić, niż prędko słowo wyrzekłszy żałować. * *Tenże.*

Jedno uderzenie językiem w serce jest skuteczniejsze, niż wiele razów kijem na skórę. *Z Talmudu.*

*

Źle jest za wiele solić i za wiele mówić. Soli i mowy w miarę używać trzeba. * *Z tegoż.*

Prawie wszyscy mało umiejący lubią dużo gadać, a ludzie wielkiej nauki są zwykle małomowni. *Weber. Demokr.*

*

Wielu ludzi nie słucha mowy, tylko patrzą na czyny mowcy; dlatego niejeden mało pożytku przynosi, choć dobrze i pięknie mówi, gdy tak nie czyni. * *Weiss.*

Słowa mądrych i cnotliwych ludzi żyją ciągle w sercach następnych pokoleń i prowadzą ich na drodze życia. *Tenże.*

*

Jeśli kto o drugim co złego powiedział, to mu zaraz dwa razy tyle doniosą; gdy wyrzekł co dobrego, nie doniosą ani połowy. * *Freidank.*

Wiele i dobrze mówi dowcipny, mało i dobrze mądry, wiele i źle głupiec, mało i źle nieoświecony. *Hufeland.*

*

Jak niewolnicy zbyt liczni często przeciw panu swemu bunt podnoszą, tak i zbyt liczne słowa często przynoszą szkodę temu, kto je wypowiada. * *Dickens.*

Co możesz unieść w koszu, do tego nie potrzebujesz wozu; co możesz wypowiedzieć w kilku słowach, nie trzeba wypowiadać kilkaset. * *Güll. Leitstern.*

Jaka mowa człowieka, taki i duch jego, bo duch w mowie się okazuje. * *Herder.*

Kto wiele mówi, albo sam jest głupi, albo tego do którego mówi, uważa za głupca nie mogącego krótkich słów zrozumieć. * *Dzieduszycki.*

Mało mówić, a dużo i dobrze robić — to najlepsza polityka. * *Tenże.*

Jakim kto jest, tak mówi, czyni i żyje. *Arystoteles.*

*

Jest czas kiedy nic, czas kiedy trochę, ale nigdy, żeby wszystko mówić. * *W. Hugo.*

Jak lekarstwo szkodzi, gdy się go za dużo używa, a pomaga używane w miarę, tak samo z mową. *Filaletes.*

*

Dwoje uszu, a jeden język dała nam natura, abyśmy dwa razy więcej słuchali, niż mówili. *Epiktet.*

*

Mowa na to jest dana człowiekowi, aby mógł lepiej swe myśli — ukrywać. * *Talleyrand.*

Dobrą jest rzeczą mówić dobrze o bliźnim, ale jeszcze lepszą — milczeć o nim. * *Opat Paweł.*

Można wszystko myśleć, ale nie wszystko mówić; myślenie nikomu nie zaszkodziło, a mowa niejednego zgubiła. *Logau.*

*

Dobrze jest że Bóg dał nam tylko jedne usta, bo jeżeli człowiek jednemi ustami tyle nagrzeszy, toby jeszcze więcej nagrzeszył, gdyby ich miał więcej. * *Heine.*

Z człowieka byłoby wcale niezłe stworzenie, gdyby mu tylko język odjąć. * *Pitagoras.*

Od słowa do uczynku często duży kawałek drogi. * *Cerwantes.*

Jak człowiek chudy stara się chudość swą pokryć przez grubą odzież, tak i ten, któremu brak treści duchowej, dopomaga sobie pustemi słowami. * *Montaigne.*

Głuchoniemi rozmawiają gestami, zakochani oczyma, wielcy ludzie czynami, czas uderzeniami zegaru, poeci i mędrcy obrazami i porównaniami. * *Rud. Fraustadt.*

Nic lepszego jak z drugimi bardzo mało, a ze sobą bardzo wiele rozmawiać. * *Seneka.*

Najlepszy mowca jest ten, który małą ilością słów wiele wypowiedzieć umie. * *Tenże.*

Ne multis verbis pauca dicas, sed paucis multa. *Tenże.*

*

Narody wielomowne zwykle bliskie są upadku. W długich oracjach rozprawiają o cnocie, męstwie, czynieniu dobrze, a mało jest cnotliwych i dobrze czyniących. Tak było w Grecji i Rzymie przed upadkiem, tak i w Polsce. *Rzewuski.*

*

Obfitość słów nie oznacza rozumu; ludzie mądrzy są małomowni. * *Tales.*

Dobre słowo mało kosztuje, a wiele jest warte. *Herbert.*

*

Verbis et nummis parce utendum. *Przysł. łacińskie.*

*

Gadatliwego to słowo „nie mów drugiemu", a sam powiada każdemu. * *Przysłowie.*

Jak słaby żołądek cięższego pokarmu strawić nie może, tak słaby duch nie może znieść twardszego słowa.

*

Nieraz człowiek wiele słów potrzebuje, aby jedno słowo nieopatrznie wyrzeczone naprawić.

*

Łatwiej jest mówić co się myśli, niż robić co się mówi.

*

Ostry język jest jedynem narzędziem, które przez używanie nie tępi się i nie drze, ale jeszcze ostrzejszem się staje.

*

Jak rozbite naczynie utrzymać w sobie płynu nie może, tak człowiek gadatliwy tajemnicy nie zachowa.

*

Zepsuty żołądek i zepsuty umysł poznaje się po języku.

*

Gdy o drugim mówisz co dobrego, słuchający nie chcą łatwo wierzyć; gdy mówisz co złego, wierzą na słowo.

*

Najpiękniejszym darem Bożym jest dar wyrażania swych myśli przez mowę; ludzie jednak tego daru najwięcej nadużywają.

*

Bajka mówi, że dawniej po każdem pięknem słowie wypadała z ust mówiącego sztuka złota. Gdyby tak dziś było, to zwłaszcza kobiety i pochlebcy w złocieby tonęli.

*

Dziwimy się że osieł Baalama przemówił, a przecie wiemy, że osły najwięcej gadają.

*

Dobrze jest mądrze mówić, ale lepiej mądrze milczeć.

*

Piękne słowa są jak piękne kwiaty, które rzadko owoc dają.

*

Kto wiele mówi, ma mało do powiedzenia.

*

Wiele mówić i wiele powiedzieć — to nie wszystko jedno.

*

Każdy głównie o tem myśli, co ma drugim mówić, a mało uważa na to, co drudzy mówią. *La Rochef.*

*

Każdy lubi mówić o przeżytych miłych lub przykrych wypadkach.

*

Każdy lubi mówić o swej pracy i dobrych czynach, aby się pochwalić i zdobyć drugich uznanie. *Toulouse.*

LI. Myśl, myślenie.

Bo gdzie się myśli połączy potęga
Z wolą zbrodniczą i przemocy siłą,
Niema tam żadnej dla człowieka rady.

Z Dantego. Boska Komedja.

*

Bo kto w czasach niepewnych niepewno myśli i działa,
Ten pomnaża złą dolę i szerzej ją tylko roznosi.
Z Göthego. Herman u. Dor.

*

Nim się odezwiesz, pomyśl pierwej nieco,
Bo nieraz słowa, jakby z worka lecą,
Ale w nich często żadnej myśli niema. *Al. Fredro.*

*

Daremnie myśl się na naukę sili;
Nad możność żaden się nie wzniesie duch.
Lecz kto korzystać umie z chwili,
Ten jest człek dzielny, ten jest zuch.
* *Z Göthego. Faust.*

... Myśl głupia dla świata
Mogła się przyśnić orłowi na skale,
Lub temu z ludzi, kto jak orzeł lata. *Gomulicki.*

*

Wielka myśl to nasienie dębu, siane w wiośnie,
Z którego choć nie prędko wielki dąb wyrośnie.
* *Ks. A. Krasiński.*

Czem się myśl we dnie najchętniej zabawia,
To nam sen w nocy przed oczy wystawia. *Lubomirski.*

*

Myśl wielka zwykle usta do milczenia zmusza.
* *Mickiewicz. Dziady.*

Bo nie na liczbie myśl olbrzymia stoi,
Ale na Bogu i jasności swojej. *Tenże. Tamże.*

*

Pilnujmy tylko, ach! pilnujmy myśli;
Między myślami bitwa już stoczona.
Czy zła myśl wygra, czy dobra pokona,
Jutro się w mowie i czynach pokaże;
I jedna chwila tej bitwy wyrzeka
Na całe życie o losach człowieka. *Tenże. Tamże III.*

*

Człowieku! gdybyś wiedział, jaka twoja władza!
Gdybyś wiedział, że ledwo jednę myśl rozniecisz,
Już czekają w milczeniu, jak gromu żywioły,
Tak czekają twej myśli szatan i anioły,
Czy ty w piekło uderzysz, czy w niebo zaświecisz.
Ludzie! każdy z was mógłby samotny, więziony
Myślą i wiarą zwalać i podźwigać trony.

* *Tenże. Tamże.*

Myśli człowieka człowiek nie dociecze,
Lecz kluczem do nich są czyny człowiecze.

* *Epif. Minasowicz.*

Rządzi ich duszą z tą sztuką władania,
Co zmusza, mami, lecz sądzić zabrania.
Cóż w nich dlań wzbudza tę cześć, posłuszeństwo?
— Potęga myśli, duszy czarnoksięstwo.
One go wzniosły, gdy i los mu sprzyja,
Tem on ich wolę pod rząd swój podbija.
Walczy ich ręką sam, jak mistrz sprężyny,
Tłum dziełem jego własne mniema czyny.
Jest, było, będzie — to bieg świata tego;
Wielu pracować musi dla jednego. *Odyniec. Korsarz.*

*

Olbrzymia ludzkiej myśli potęga
Nad podziw wielkich rzeczy dosięga;
Lecz człek swawolny w działaniu swem
Chwieje się między dobrem i złem.

Z Sofoklesa. Król Edyp.

*

Chęć i moc nasz tak są odrębnym żywiołem,
Że nieraz upada to, co człowiek zamierzy;
Myśl nasza do nas, cel jej nie do nas należy.

Z Szekspira. Hamlet III. 2.

*

... Ten, co nas obdarzył
Tak dzielną władzą myślenia, że może
I wstecz i naprzód poglądać, nie na to

St. Zbrowicz

Dał nam tę zdolność, ten udział boskości
Zwany rozumem, aby w nas jałowo
Leżał i butwiał . . . *Z tegoż. Hamlet IV. 3.*

*

Myśli ułudne wmawiają w człowieka,
Że nie on pierwszy igrzyskiem fortuny
I nie ostatni. Tak głupie złodzieje
Co siedzą w dybach, tem się pocieszają,
Że już w nich wielu i było i będzie,
I rodzaj ulgi w tej myśli znajdują,
Przenosząc własne nieszczęścia na barki
Tych, co przed nimi podobnież cierpieli.
Z tegoż. Ryszard II. V. 5.

*

. . . Myśli niespokojne
Pierwotnie w błędnej obawie poczęte,
Następnie żyją i karmią się troską.
Czego się boim, że zdarzyć się może,
Dojrzewa w troskę, żeby się nie stało.
* *Z tegoż. Perykles I. 2.*

Bo kwiat niewczas gdy rozkwita, rychło uschnie na krzewinie;
Myśl gdy młodo nie rozwita, już się nigdy nie rozwinie.
* *Zaleski.*

Nieraz jedna myśl dobra w dziecię wkorzeniona
Nie da mu w dalszej drodze wyboczyć na lewo.
Jedna mała gałązka w dziki pień wszczepiona,
Całe uszlachetnia drzewo *N.*

*

O! nie mniemaj, że myśl Boża przychodzi tylko z anioły;
Czasem Bóg ją we krwi rodzi, czasem rzuca przez Mongoły.
* *Zygm. Krasiński.*

Częste myślenie jest utrapieniem ciała. *Eklezjastes XII. 12.*

*

Ziemskie mieszkanie tłumi umysł wiele myślący.
* *Ks. Mądrości IX. 15.*

Z serca pochodzą złe myśli. *Ewang. Mat. XV. 19.*

*

Nasze myśli albo nas prowadzą do Boga, albo od Niego oddalają. * *Św. Grzegórz.*

Nie możemy wszyscy myśleć i czuć głęboko, ale każdy powinien się starać myśleć porządnie i czuć poczciwie.

* *Brodziński.*

Późniejsze myśli są zwykle lepsze i mądrzejsze.

* *Cycero I. Filipika.*

Zawsze czyn następuje po myśli, nigdy myśl po czynie. Chyba głupiec prędzej robi niż myśli. *Choiński.*

*

Ktokolwiek powołuje do życia myśl nową, nowe formy i siły, musi spotkać się z oporem dawnych myśli i sił. Choć stworzony do postępu, opiera mu się człowiek już to z lenistwa, już to że się przywiązał do starego porządku, choćby nowy był lepszy.

* *Didon. J. Chrystus.*

Człowiek zwykle się stara od swej własności drugich usuwać, tylko swych myśli każdy chętnie udziela innym. Myśli powstałe przed tysiącami lat, nie leżały dotąd bezużytecznie, lecz były w obiegu i tysiące ludzi z nich korzystały, bo myśl jak pieniądz przechodzi od jednego do drugiego. *Eötwös. Myśli.*

*

Myśli błahe cisną się kopami do głowy, myśli dobre przychodzą w nielicznem towarzystwie, myśl wielka i Boska sama jedna przychodzi. * *Eschenbach.*

Kto się długo namyśla, niezawsze rzecz najlepszą wybierze.

* *Göthe.*

Materjaliści twierdzą, że myśl jest wydzieliną mózgu. Czemu jednak nosorożec lub słoń przez tysiące lat ze swego dużego mózgu ani jednej myśli nie wydał, tego nie potrafią objaśnić.

* *Holl. Aphor.*

Każda wzniosła idea i myśl wciela się powoli; jej zwycięstwo poprzedzają prześladowania. *Kraszewski.*

*

Połowa życia mego na tem zeszła, aby się nauczyć tego, co inni myśleli; teraz byłby czas, abym sam zaczął myśleć, albo przynajmniej cudze myśli tak sobie przyswoił, żeby w razie potrzeby mogły uchodzić za moje własne. *Lessing.*

*

Możesz twój sposób myślenia drugim zalecać, ale ich sposobu myślenia nie potępiaj, bo tylko Bóg wie, czyje zdanie lepsze.

* *Mickiewicz.*

Jedna mała iskra potrafi całe miasto w perzynę obrócić. Jedna myśl zrodzona w głowie człowieka, nieraz światem wstrząśnie i wiele złego lub dobrego sprawić może. *Roderich.*

*

Nie trzeba być wielkim myślicielem, aby wzniośle myśleć.

* *Tenże.*

Jedna dobra myśl może stać się dla wielu środkiem zbawienia. Podobna ona w tem do ziarnka zboża, które mnożąc się przy błogosławieństwie Bożem, może stać się pokarmem dla całego narodu.

* *Rola. Ziarnka.*

Nie można ludziom zabronić myśleć, co chcą. *Schiller.*

*

Myśl jest wolną. Die Gedanken sind frei.

Szekspir. „Co chcecie". Schiller. Wallenst. Lager.

*

Jak pszczoła zbiera z kwiatów słodycz i w ulu gromadzi, tak myśl z różnych przedmiotów powinna zbierać co najlepsze, aby zapas zebrany w głowie, służył duszy za pokarm.

* *Ehrenberg.*

Kto zawsze robi a nigdy nie myśli, straci całą pracę; kto zawsze myśli a nigdy nie robi, straci wreszcie rozum.

* *Przysł. chińskie.*

Najpiękniejsze myśli rodzą się u człowieka, mającego otwartą głowę i gorące serce — na wulkanach udaje się najlepsze wino.

* *Jacobi.*

Myślenie jest kluczem do mądrości. *Ptolomeusz.*

*

Myśl dobra w nieszczęściu jest połową szczęścia. *Pasek.*

*

Tylko o sobie myśleć jest źle; także o sobie myśleć jest dobrze.

* *Weiss.*

Kto najwięcej myśli, ten najgorzej trawi. *Dr. Tissot.*

*

Wielkie i dobre myśli nie z głowy pochodzą, lecz z serca.

* *Vauvenargues.*

Najszczęśliwsi są ci, którzy o niczem nie myślą. *Sofokles.*

*

U niektórych starożytnych pisarzy (Platona, Cycerona i t. d.) tyle pięknych, wzniosłych i boskich znajduje się myśli, że chyba duch Chrystusa udzielał im natchnienia. Gdy czytam Cycerona o starości, przyjaźni, obowiązkach, chce mi się całować te księgi i wielbić tę pierś, w której takie myśli się zrodziły.

* *Erazm Rotterdamski.*

Czy myśl dobra czy zła zrodzi się w duszy, nie leży tam darmo, lecz rodzi dobre lub złe słowa i czyny.

*

Myśl jest pączkiem, słowo kwiatem, ale dopiero czyn dokonany owocem.

*

Jak przez wymianę płodów mnoży się majątek materjalny, tak przez wymianę myśli bogactwo duchowe.

*

Dobre myśli i pożarne sikawki mają wspólny los: przychodzą zwykle za późno.

*

Pierwsze myśli i instynkta są zwykle najlepsze.

*

Nieraz ludzie co innego mówią niż myślą i to się nazywa — wymianą myśli.

LII. NADZIEJA.

Miejmy nadzieję, nie tę lichą, marną,
Co pień spruchniały w wątły kwiat ubiera,
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera. *Asnyk.*

*

O jakże płonne są ludzkie nadzieje!
Jutro zapłacze ten, kto się dziś śmieje.

* *Ks. Antoniewicz.*

Przyszłości wiedzę odjąłem śmiertelnym,
Ślepą w ich piersi zbudziłem nadzieję.

* *Z Eschylosa. Prometeusz.*

Nadziejo! zawsześ mi miła, tyś życia mego ozdobą;
Tyleś mnie razy zdradziła, ja przecie biegnę za tobą.
Przeszłość się nam już nie wróci, przyszłość zaś ustawnie spieszy;
Choć nas co w życiu zasmuci, nadzieja wkrótce pocieszy.
Nadzieja troski mi słodzi, ona mnie żywi i wspiera;
W nadziei człowiek się rodzi, z nadzieją żyje, umiera.

* *Karpiński. Pieśni.*

Nadziejo! ty się zawsze uśmiechasz do człeka;
Tobą jeszcze ten żyje, kto dziś śmierci czeka. *Tenże.*

*

Nadziejo wdzięczna, tyś wsparciem człowieka;
Chociaż się pasmo nieszczęścia wysila,
Chociaż fatalny los na niego czeka,
Skoro ukażesz pomoc choć zdaleka,
Tobą się umysł strapiony zasila.

* *Ks. Krasicki. Myszeis.*

Błąd uznać — krok do cnoty. Podła rzecz rozpaczać.
Zdruzgotane wiatrami choć maszty się chwieją,
Sternik dzielny pracując krzepi się nadzieją.

* *Tenże. Satyry.*

Nie porzucaj nadzieje, jakoćkolwiek się dzieje;
Bo już nie słońce ostatnie zachodzi,
A po złej chwili piękny dzień przychodzi.

* *Kochanowski.*

I ja pośród trosk i burzy nie tracę nigdy nadziei,
Że i mnie szczęście posłuży, że mnie nawiedzi z kolei;
Lecz szczęście poczciwych mija i często niegodnym sprzyja.

* *J. N. Kamiński.*

Bo jest w piersiach u człowieka taka dziwna moc,
Że z nadzieją słońca czeka, choć na ziemi noc;
Bo w nim żyje siła taka, taki pęd w nim tkwi,
Że się zrywa lotem ptaka do jutrzejszych dni.

* *Konopnicka.*

Ale rozpaczy oddać się nie godzi;
Jeśli nas dzisiaj zawiodły nadzieje,
Szczęśliwsze j u t r o może wynagrodzi.
* *Mickiewicz. Grażyna.*

Trzymaj ten sznur, choć fala nad głową szaleje;
Wybrnąłby szatan, gdyby mógł chwycić nadzieję.
* *Tenże. Zdania.*

Nic nie żałuję, choć gorzkie łzy leję;
Boś wszystko odjął, zostawił nadzieję.
* *Tenże. Wallenrod.*

Wierzę temu, co dawne nas przysłowie uczy:
Nadzieja karmi, ale nigdy nie utuczy.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Kto się wiele spodziewa, wiele się też boi,
Bo nigdy bez obawy nadzieja nie stoi. *Tenże.*

*

Nigdy się szczerze nie śmieje ten, co już pogrzebł nadzieję.
* *Legatowicz. Apoft.*

Szczęśliwy kto się tem krzepi, że za grobem będzie lepiej.
* *Tenże.*

Czystego szczęścia na ziemi niema;
Lecz tego twardy cios nie zachwieje,
Kto w tłumie nieszczęść znajdzie nadzieję. *Osiński.*

*

Ciesz się nadzieją do ostatka, bo nadzieja głupich matka.
* *Przysłowie.*

Bo od kolebki do zamknięcia powiek
Nadzieją żyje najnędzniejszy człowiek.
* *Rudnicki.*

Nadzieja dobra niech serca podpiera;
Czyż że źle teraz, ma być źle i potem?
Jeden-że to Bóg, co i chmury zbiera,
I co rozświeca niebo słońcem złotem.
* *Potocki. Argenida.*

Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei,
I przed narodem niech niosą oświaty kaganiec. *Słowacki.*

*

Kto czeka, doczeka się; a kto się zaś sili
Przed czasem, tego potem nadzieja omyli.
* *Zimorowicz. Roksolanki.*

Wielka mądrość, myśl wielka w górze świeci;
Nadzieja niespokojna przez świat leci. *N. Żmichowska.*

*

Ponętą fałszywą wiedzeni, szukamy dalekich kolei;
Lecz wkrótce burzami strudzeni wracamy z ostatkiem nadziei.
* *Al. Fredro.*

W Tobiem Panie nadzieję położył, nie będę zawstydzon na wieki. * *Psalm XXX. 2.*

Nadzieja bezbożnego jest jak perz, który wiatr rozwiewa i jako dym, który niknie w powietrzu. *Ks. Mądrości V. 15.*

*

Nadzieja nie pohańbia. *Św. Paweł list do Rzym. V. 5.*

*

Dobrze jest często myśleć o przyszłem życiu, bo myślenie to wlewa bojaźń i nadzieję. Bojaźń powściąga od złego, a nadzieja krzepi w trudach życia. *Didon. J. Chrystus.*

*

Bogowie dali Pandorze, żonie tytana Epimeteusza puszkę (w której zamknięte były wszystkie nieszczęścia), ale zakazali ją otwierać. Pandora nie mogąc powściągnąć ciekawości (jak zwyczajnie kobieta), podniosła pokrywę puszki, z której wszystko złe wysypało się na ziemię. Odtąd tysiączne klęski grasują pomiędzy ludźmi, ziemia i morze pełne są cierpień. Została tylko na dnie puszki n a d z i e j a, jedyna osłoda i pociecha cierpiących.
Z Hezyoda. „Roboty i dni."

*

Każdy marzy o lepszej przyszłości, ale mądry spodziewa się najlepszych rzeczy, a gotów znieść i najgorsze. *Gracian.*

*

Najsłodsze chwile są te, w których się wszystkiego spodziewamy, nic jeszcze nie otrzymawszy. *Kraszewski.*

*

Nadzieja jest snem człowieka na jawie. *Arystoteles.*

*

Gdy odbierzesz człowiekowi nadzieję i sen, to go uczynisz najnieszczęśliwszą istotą na ziemi. *Kant.*

*

Kto jedzie na wozie nadziei, ma ubóstwo za towarzysza.

* *Konfucjusz.*

Z wiosną nadzieje rosną; przyjdzie lato, liczy się na to; w jesieni wiele się odmieni; przyjdzie zima i nic niema.

* *Przysłowie.*

Człowiek ze śmiercią kończy ciężką życia pielgrzymkę, ale jeszcze na grobie stawiają mu znak zbawienia — nadzieję.

* *Schiller.*

Widziałem niebo otwarte i oblicza Świętych, ale nadzieja moja na ziemi jest, nie w niebie. *Tenże. Jungfrau v. Orleans.*

*

Miejcie nadzieję, bo ona przejdzie z was do przyszłych pokoleń i ożywi je. * *Słowacki. Anhelli.*

Nadzieja i oczekiwanie szczęścia nieraz są milsze, niż samo szczęście. * *Szekspir.*

Nadzieja ubogiemu, zbiory łakomemu, śmierć nędznemu jest pociechą. * *Seneka.*

Nadzieja w nieszczęściu jest jedyną pocieszycielką. *Tenże.*

*

Nadzieja ciągle nam szepce, że jutro będzie lepiej.

* *Tybullus.*

Najtrwalszą ze wszystkich rzeczy jest nadzieja, bo choć wszystko stracimy, ona nam zostaje. *Tales.*

*

Dajcie nieszczęśliwemu ludowi i człowiekowi nadzieję, że po śmierci będzie mu lepiej, a wszystko cierpliwie zniesie.

* *Wiktor Hugo.*

Nadzieja całe życie krzepi człowieka. Rolnik, którego nadzieje zawiodły w tym roku, spodziewa się na przyszły rok lepszego urodzaju. Chory krzepi się nadzieją, że zdrowie odzyska; każdy się cieszy myślą, że będzie lepiej. A gdy nas wszystko zawiodło i życie się kończy, zostaje nam jeszcze ostatnia nadzieja — nadzieja wiecznej szczęśliwości. * *Weber. Demokritos.*

Nadzieja jest zwodnicza (jak głosi niemieckie przysłowie), jednak każdy chętnie się nią krzepi.

LIII. Namiętność, żądza.

Ktoś wyrzekł świętą prawdę, godną słów pacierza,
Że namiętność człowieka przemienia we zwierza.

* *Gaszyński.*

Skwapliwie człowiek prawem się zasłania,
Gdy namiętnościom jego się nadaje.

* *Z Göthego. Iphigenie.*

Chciwość żądze podnieca, zbytnie żądze źle wiodą;
Dobry rozum po szkodzie, ale lepszy przed szkodą.

* *Ks. Krasicki. Bajki.*

Każdy na świecie ma swe okulary.
Jaki nim przesąd lub namiętność rządzi,
Tak przez nie innych, tak i siebie sądzi.
Wreszcie przez jakie przeszedł doświadczenia,
Tak patrzy na świat i tak go ocenia.

* *Morawski. Bajki.*

Sprzeczne rady od żądzy i cnoty odbieram;
Widzę lepsze i chwalę, a gorsze obieram. *Z Owidjusza.*

*

Nie tak lew gniewny przeraża swym rykiem,
Mniej straszny tygrys rozjuszony srodze,
Niż człowiek, który w wyuzdaniu dzikiem
Puszcza gwałtownym namiętnościom wodze.
Biada tym, którzy ślepemu niebacznie
Boskiego światła podadzą pochodnię;
Zamiast oświecać, pożar szerzyć zacznie.

Z Schillera. Das Lied von der Glocke.

*

Próżno się ten i siłą i męstwem przechwala,
Kto złym żądzom nad sobą panować pozwala.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Każdego swoja lubość, swoja żądza pędzi;
Każdego swój mól gryzie, swoja nędza swędzi.

* *Szymonowicz.*

Wiemy, że człowiek w żądzach nie zna miary;
Mnich chce infuły, kardynał tjary,
A kto ma mitrę*), po koronę sięga. *Tenże.*

*

Wszystko na świecie jest pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha żywota. *I list św. Jana II. 16.*

*

Każdy bywa od własnej pożądliwości kuszony i ciągniony do złego. *List św. Jakóba I. 14.*

*

Kto swych żądz nie poskramia, podobny jest do jeźdźca, który siedząc na dzikim koniu popuszcza mu cugli, aż ten w szalonym pędzie jeźdźca i siebie zabija. *Św. Ambroży.*

*

Człowiek namiętnościami rządzony tyle ma panów, ile namiętności. Każda woła: jam tobie panią, bo mi służysz.

* *Św. Augustyn.*

Wielce to poniża godność ludzką, że człowiek, stworzony do rozkazywania, jest często sługą brzydkiej namiętności. Pan nierozumnej natury jest często niewolnikiem nierozumnej żądzy.

* *Św. Bazyli.*

Człowiek ma tyle panów, ile namiętności, a one nieraz całkiem przeciwne wydają mu rozkazy. Chciwość każe zbierać, a próżność trwonić; skąpstwo ściskać, rozrzutność marnować. *Persjusz.*

*

Więcej ma człowiek namiętności niż rozumu, bo ten mieszka tylko w ciasnym głowy zakątku, a reszta ciała namiętnościom podlega. Dwie są zwłaszcza namiętności silne i przeciwne rozumowi: gniew i pożądliwość. *Erazm Rotterdamski.*

*

Namiętności są bodźcami wielu dobrych czynów. Seneka chce mieć mędrca wolnym od namiętności (sine affectione), ale bez namiętności człowieka niema. *Tenże.*

*

Człowiek dla panującej namiętności wszystko uczyni i poświęci. * *Z. Kaczkowski.*

---

*) Mitra = czapka książęca.

Namiętności ludzkie są jak wiatr, który atmosferę w ruch wprawia i przez to ogromny pożytek przynosi, ale też zwykle rodzi burze. * *Göthe.*

Namiętności opanowawszy człowieka czynią go nieprzyjacielem wiary, bo ta potępia miłe mu występki.
* *Nicolas. Badania fil.*

Poganie zwykli byli wszystko co silne, uważać za bóstwo, a że do występku ciągnęła ich silna namiętność, więc ubóstwili namiętność: cuique deus fit dira c u p i d o. *Tenże*

*

Wszystko na świecie jest trojaka pożądliwość: libido s e n t i e n d i, s c i e n d i et d o m i n a n d i. *Tenże.*

*

Św. Augustyn mówi, że każdy człowiek ma w sobie węża, Adama i Ewę. Wężem jest zmysłowość naszej natury ciągnąca do złego; Ewa to pożądanie woli, Adam to rozum. Choć wola pożąda złego, to rozum czyni jej przedstawienia, że nie powinna wybierać złego. Gdy zaś wola ulegnie namiętności, wtedy każe rozumowi milczeć, a nawet wyszukiwać różne argumenta na obronę złego, które się jej podoba. *Tenże.*

*

W człowieku wre ciągła walka rozumu z namiętnościami. Zwycięstwo rozumu czyni z człowieka anioła, zwycięstwo namiętności zwierza lub djabła. *Rola. Ziarnka.*

*

Jeżeli rozum jest w walce z namiętnością, to śmiało można się założyć, że namiętność zwycięży. *Szekspir. „Co chcecie."*

*

Namiętność z początku jest jak nitka, potem staje się grubą i silną jak powróz. * *Z Talmudu.*

Zła skłonność jest z początku gościem, a gdy jej dasz dużo swobody, staje się panią domu, a ciebie uczyni sługą. *Z tegoż.*

*

Wielkie namiętności są jak siły natury, które przynoszą pożytek lub szkodę według tego, jak rozum niemi pokieruje. *Mohr.*

*

Namiętności są tem dla duszy, czem wiatry dla okrętu. Bez wiatru żaglowiec płynąć nie może, bez namiętności nic wielkiego człowiek nie dokona. Ale sternik musi umieć korzystać z wiatru, bo inaczej ten go daleko zapędzi, albo nawę rzuci na skały.

Wieland.

*

Jak spokojny a rozumny mąż usuwa się z domu, gdy jego żona zaczyna hałasować, tak samo rozum ustępuje i milknie, gdy dzika jego towarzyszka — namiętność, zacznie burmistrzować; odzywa się dopiero wtedy, gdy ona się uciszy. *Lessing.*

*

Zawsze pragniemy rzeczy zakazanych i co innego radzi nam namiętność, a co innego rozum. *Owidjusz.*

*

Gdy długa a narzucona wstrzemięźliwość trzyma namiętności na uwięzi, to one po usunięciu jej z tem większą gwałtownością wybuchają — po wieku obłudnej powściągliwości nastaje wiek rozpasania i bezwstydu. *Macaulay. Hist. Anglji.*

*

Gdy wodę wiatr porusza, nie może odbić się w niej obraz nieba. Tak samo w duszy burzą namiętności miotanej, nie może się odbić obraz Boży.

*

Byłby głupim, ktoby sobie pozwolił oczy zawiązać i prowadzić się ślepemu przewodnikowi po nieznanych manowcach. Tak jednak niejeden człowiek daje się prowadzić ślepej namiętności.

*

Namiętności są jak konie wyścigowe. Kto nimi rozumnie kieruje, tego wnet do celu doprowadzą; słabego zrzucają i rozbijają.

*

Namiętności są wprawdzie wrogami spokoju, ale bez nich nie byłoby nauki, przemysłu, postępu, wielkich dzieł i odkryć. Homo s i n e a f f e c t i o n e, obojętny, zimny, nic wielkiego nie dokona.

*

Rozum powinien kierować namiętnościami tak, jak sternik okrętem, jak woźnica końmi.

*

Człowiek jest wozem, namiętności końmi, rozum woźnicą. Gdy furman rozumnie końmi kieruje, jazda idzie dobrze; gdy im

zbyt popuści cugli, to wóz z furmanem rozbić i same zabić się mogą.

*

Kto z silną namiętnością zaczyna paktować, ten już jest w połowie zwyciężony.

LIV. NATURA.

Natura w las wilka prowadzi; z natury ludzie grzeszyć radzi.

Baranowicz.

*

A tam ciągnie natura, skąd początek dała;
Kamień ku ziemi leci, ogień w górę pała.

Białobocki.

*

W szyszaku, mitrze, turbanie, kapturze
Wszyscy ludzie jednej są podlegli naturze.

A. M. Fredro.

*

Dwie ręce człeku natura stworzyła,
By jedna brała, druga hojną była. *Gawiński.*

*

Otwartą księgą jest natura dla tego, kto w niej czytać umie;
Kazaniem ptak, kwiat, las i chmura dla tego, kto ich głos rozumie.

Czesł. Lubiński

*

Gdy kto z natury do czapki stworzony,
Niechaj swą głową nie sięga korony.

Potocki. Jovialit.

*

Bo przyrodzenie zawsze do swej chęci ciągnie;
Każdemu miłe gniazdo, w którem się ulągnie.

Stryjkowski.

*

Nunquam aliud natura, aliud sapientia dixit. *Martialis.*

*

Foliały żółkną i drą się, miasta powstają i upadają, ale k s i ę g a n a t u r y ma co rok nowe wydanie. *Andersen.*

*

Natura jest najlepszą mistrzynią i przyjaciółką człowieka. Wśród wrzawy wielkiego miasta, gdzie wre walka o byt, gdzie pełno brudów moralnych i materjalnych, ambicyj, intryg, zabie-

gów, nie ma człowiek czasu ani potrzebnego spokoju, aby się zastanowić nad sobą i żyje jakiemś sztucznem, gorączkowem życiem. Takiemu cisza wsi, widok pól, lasów i gór sprawia wielką przyjemność, uspokaja głowę i serce, przynosi zdrowie fizyczne i moralne. Nic więc dziwnego, że wielu ludzi zmęczonych umysłową pracą, wśród pięknej natury szuka wytchnienia i nowych sił nabiera. * *Choiński.*

O wiele lepszem jest to, co zrobiła natura, niż co zrobiła sztuka. * *Cycero. De natura.*

Naturam si sequemur ducem, nunquam errabimus.
* *Tenże.*

Gdyby natura miała tyle praw, ile ma państwo, to i Pan Bóg nie potrafiłby nią rządzić. *Börne.*

*

Natura musi wydać wiele nierozwiniętych pączków, nim jeden piękny kwiat się rozwinie i wiele kwiatów, nim jeden w owoc się zawiąże. * *Kraszewski.*

Im więcej podbijamy naturę, tem więcej stajemy się od niej zależnymi. * *Mohr.*

Gdy mądra natura obdarzy stworzenie wielką siłą, daje mu zarazem łagodność, która tę siłę hamuje. Cóżby było, gdyby słoń przy swoim ogromie i sile miał wściekłość tygrysa? A znów słabym stworzeniom daje natura energję i złość, aby się bronić mogły. Natura jest sprawiedliwa: jeśli upośledzi człowieka w jednym względzie, to mu wynagradza w drugim. Ślepy ma delikatniejszy słuch i czucie, upośledzony na rozumie cieszy się zwykle zdrowiem fizycznem. * *Rapacki.*

Nic w naturze nie ginie, tylko przechodzi w stan inny; ustawicznie odbywa się przemiana materji. *Weiss.*

*

Rousseau wołał: „wróćmy do natury!“ Znów Tołstoj chciał się wyrzec zdobyczy cywilizacji i wrócić do prostoty życia pierwszych ludzi. Zdaniem jego kultura przynosi jednostronny pożytek, a zabija zdrowie fizyczne i moralne. Słusznie mają ci, którzy przenoszą cichą i zdrową wieś nad życie w dusznych i gwarnych miastach, pracę indywidualną nad pracę maszynową, prostotę wiejską nad zbytek wielkomiejski, uczciwość i wiarę nad oszustwa i zajadłą

walkę o byt, spokojną pracę wśród świeżego powietrza nad gorączkowe ubieganie się za złotem i używaniem, nad życie w zaduchu i wyziewach wielkiego miasta. *Ruskin.*

*

Natura ma swój język, który słyszy i rozumie człowiek prostego serca. Widok dzieł natury upokarza, ale zarazem podnosi człowieka. Małym on jest robaczkiem wobec ogromnych gór i znikomem ziarnkiem prochu wobec ogromu wszechświata, ale on myślą i duchem wznosi się nad góry, rozumem zmierzył odległość i wielkość ciał niebieskich i zapanował nad martwemi siłami przyrody. Widok natury dusze proste i dobre lepszemi czyni, bo uczy je lepiej poznawać Stwórcę natury. Stąd ludzie częściej z naturą się stykający: wieśniacy, mieszkańcy gór i pustyń są o wiele pobożniejsi niż mieszkańcy miast, którzy nieraz ze swego okna zaledwie kawałek nieba widzą. Mężowie święci uciekali od gwaru ludzkiego na pustynię i tam w samotności rozważali i wielbili wielkość Boga. *

Cała natura jest jakoby ogromną księgą, w której wypisana jest mądrość i potęga Boga. W księdze tej i prostaczek nie znający liter może czytać, a uczeni, myślący i pobożni ludzie lubią się w niej zagłębiać. *

Takie jest prawo natury, że po ciepłem i pięknem lecie słotna jesień i mroźna zima nastaje. Natura i człowiek umiera, żeby ożyć na nowo. Po zimie wiosna i ciepło, po śniegu zieloność — z zimy i śmierci wykwita wiosna i życie.

*

Z księgi natury wiele można się nauczyć, tylko trzeba umieć w niej czytać. *

Im bardziej się ludzkość od natury oddala, tem jest słabszą fizycznie i gorszą moralnie.

LV. Nauka, wiedza, umiejętność.

Jeżeli chcesz prawdę wiedzieć — a należy tego chcieć;
To winienem ci powiedzieć: lepiej umieć, niźli mieć.
Bo co umiesz, to nie zginie od ciężkiego losu strzał,
A zaś często w złej godzinie los ci weźmie to, coś miał.

* *Asnyk.*

Wszyscy do szkoły całe życie chodzim,
Gdzie profesorzy uczą rozmaici.
Radość i boleść, pomyślność, mozoły
— To tylko różne klasy jednej szkoły.

* *Chłędowski.*

Na wszelki ludziom trafunek, niedostatek i frasunek
Pewny w naukach ratunek.

* *A. M. Fredro.*

Więc filozofji dziedziny, więc prawa i medycyny,
I teologji niestety przemęczyłem fakultety.
A choć wciąż badaniem trudzę się zawiłem,
Tak mądry jestem, jak i przedtem byłem.

* *Z Göthego. Faust I.*

Gdy zaprzesz się rozumu i nauki,
Tej najdzielniejszej ludzkiej broni,
Gdy uwierzysz w blichtry, czarnoksięskie sztuki,
Wnet duch kłamstwa matnią swą cię zasłoni.

* *Z tegoż. Tamże.*

Dobra jest nauka, ale kto jej szuka
Nie z pychy — wszak prawda, mój panie?

* *Jaśkowski.*

... Bo człowiek uczony,
Co pracuje dla dobra kraju lub obrony,
Więcej znaczy choć biedny, niż pyszni bogacze.

J. N. Kamiński. Zabobon.

*

Najbieglejszy mistrz tyle nauczyć nie zdoła,
Ile nauczy twarda przeciwności szkoła.

* *Ks. A. Krasiński. Zdania.*

Jeszcze to nie uczony, kto białe zna kruki
I głowę pomaluje pokostem nauki. *Tenże.*

*

Lepiej choćby mniej nawet umieć, lecz gruntownie,
Niżli wszystkiego liznąć tylko powierzchownie. *Tenże.*

*

Minęły czasy szczęśliwej prostoty;
Trzeba się uczyć — upłynął wiek złoty.
* *Ks. Krasicki. Monachom.*

Starego wołu chciało uczyć cielę,
Więc mu ten rzecze: tacy, którzy sami
Nie mieli czasu nauczyć się wiele,
Jakże być mogą nauczycielami? *F. Mikorski. Bajki.*

*

Tak to nauka sama z latami przychodzi.
* *Mickiewicz. Pan Tadeusz.*

... Dziś nowym zwyczajem
My na naukę młodzież do stolicy dajem,
I nie przeczym, że nasi synowie i wnuki
Mają od starych więcej książkowej nauki;
Ale codzień spostrzegam, że młódź cierpi na tem,
Że niema szkół uczących żyć z ludźmi i światem.
* *Tenże. Tamże.*

Kiedy nad naukami bezbożnik pracuje,
Strzeż się go; jest to zbójca, który broń kupuje.
* *Tenże. Zdania.*

Nauki są lekarstwem, chlebem słowo Boże;
Kto ma zdrowy żołądek, bez lekarstw żyć może.
* *Tenże. Zdania.*

Przykre zrazu nauki gorzki korzeń mają,
Ale w przyszłości słodkie owoce wydają. *Muretus.*

*

By wiedział młodzian, nauki jak są skarby przednie,
Nie spałby, uczyłby się i w nocy i we dnie.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Takich nauczycieli świat chwalił i chwali,
Którzy ucząc czynili, czyniąc nauczali. *Tenże.*

*

Ucz się tego młody człeku, coć' potrzebne w starszym wieku.
* *Legatowicz.*

Ten dobrze uczy, który toż czynem dowodzi;
Mniej uczą dobre mowy, niż złe życie szkodzi.
* *Z Owena. Epigr.*

Rozum prostego chłopka jest nieoceniony,
Gdy nauką półmędrka nie jest wykrzywiony.

* *Ostaszewski.*

Jeśli kto mniej nauki posiada od ciebie,
Poucz go w jego potrzebie;
Bo nie każdemu w życiu dały Nieba
Tyle światła, ile trzeba. *Rajszel. Bajki.*

*

Bo ćwiczenie umysłu jest jak deszcz majowy,
Który każdemu ziółku bywa bardzo zdrowy. *Rej.*

*

Lepszy jest prostak nic nie umiejący,
Niżli największy uczony grzeszący;
Bo ów z ślepoty w dół wpadł, chybił drogi,
Ten zaś że widzi, popadnie w sąd srogi.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Skarżył się syn przed ojcem, że nauki jego przewodników nie chcą mu iść do serca, bo ich słowa z uczynkami się nie zgadzają.

Na opuszczenie świata ludzi namawiają,
A sami i pieniądze i suknie zbierają.
A więc ten, czyj się żywot z nauką nie zgadza,
Choć uczy, swej nauce sam wierzyć odradza.

Na to mu ojciec odpowiedział:

Nauki kaznodziei słuchać jest rzecz godna,
Chociażby też nie była z życiem jego zgodna,
I grzeszy każdy w tem się jemu przeciwiący,
Bowiem śpiącego pewnie nie obudzi śpiący;
A mądremu nie wadzi pamiętać i tego,
Co czasem i na murze ujrzy pisanego.

* *Z tegoż. Tamże.*

Stare dzieje nauczą czasem rozumnego
Ostrożności i dadzą pohop do dobrego. *Z tegoż. Tamże.*

*

Bo pewnie to uznania dla ciebie nie wzbudzi,
Kiedy kochasz naukę, a nie kochasz ludzi. *Z tegoż.*

*

Dziwna rzecz, że im mniej kto się kształci i umie,
Tem więcej zwykł polegać na swoim rozumie. *Z tegoż.*

*

Na zbytku wiedzy czcza sława osiada,
A lada chrzestny ojciec imię nada.
Z Szekspira. Stracone zachody. I.

*

Bo wiele wiedzieć jest rzecz użyteczna,
Ale niezawsze zanadto bezpieczna. *Ks. Tyszyński.*

*

Nie sama wiedza dźwiga społeczeństw posady;
Czyn szlachetny wart więcej, niż najmędrsze rady.
* *Zaleski. Zdania.*

Bo kto przyczynia umiętności, przyczynia smutku i wątpienia.
* *Zagórski. Z Eklezjasty.*

Ale to jest najpiękniej, gdy kto w jedną sforę
Złączył z wielką nauką skromność i pokorę.
* *Ks. Naruszewicz.*

Kto miłuje karność, miłuje umiejętność. Serce mądrego szuka nauki. * *Przypow. Sal. XV. 14.*

Nauka jest zdrojem żywota dla tego, kto ją ma.
* *Tamże XVI. 22.*

Jeśli kto mniema że co umie, jeszcze nie wie, jako mu umieć potrzeba. Umiejętność nadyma, a miłość buduje.
Św. Paweł I list do Kor. VIII. 2.

*

Chroń się tych, którzy zawsze się uczą, a nigdy do znajomości prawdy nie przychodzą. *Tenże II list do Tymot. III. 7.*

*

Przyjdzie czas, że ludzie zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swych pożądliwości wyszukają sobie nauczycieli.
* *Tenże. Tamże IV. 3.*

Niewiadomością nie można się wymawiać, gdy kto nie chce nauczyć się tego, co umieć powinien. *Św. Ambroży.*

*

Są ludzie, którzy chcą umieć, aby umieć i to jest — ciekawość; są którzy chcą umieć, aby ich znano i to jest — próżność; są którzy chcą umieć, aby naukę przedawali i to jest — brzydki handel; są wreszcie którzy chcą umieć, aby drugim pożytek przynosili i to jest — miłość. * *Św. Bernard.*

Lepiej nic nie umieć, niż wiele umieć, a błądzić. Lepsza prosta niewiadomość, niż nadęta wiedza. *Św. Augustyn.*

*

Chcesz innych uczyć mądrości, musisz sam ją posiadać; chcesz ich oświecać, musisz sam mieć światło. *Św. Grzegórz.*

*

Kto ma naukę, niech jej udziela drugim; kto ma dostatki, niech ich udziela biedniejszym. *Tenże.*

*

Nie ten jest prawdziwie uczony, kto umie wiele, ale ten kto umie co potrzeba. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Najlepiej krótko uczyć, bo gdy nauka słuchaczy nie zajmuje, to ich długo nie nudzi; gdy ich zajmuje, to tem bardziej pragnąć jej będą. * *Św. Franc. Salezy.*

Uczeni pragną, aby ich szanowano i za mądrych miano. Jeśli ci się zdaje że wiele umiesz, to przecie jeszcze wiele jest rzeczy, których nie umiesz. Zresztą wielu jest uczeńszych od ciebie.

Tom. a Kempis. O naśl. Chr.

*

Nauki młodych żywią, starych rozweselają; w szczęściu są ozdobą, w nieszczęściu pociechą. *Cycero.*

*

Taka jest różnica między uczonym a nieukiem, jak między żywym i umarłym. * *Arystoteles.*

Korzeń nauki jest gorzki, ale owoce słodkie. *Tenże.*

*

Ze wszystkich nauk to tylko nam zostaje, co praktycznie zużytkować umiemy. * *Göthe.*

Po wszystkie czasy tylko pojedyńczy ludzie działali dla nauki, a nie ich wiek. Co tedy mówią o złotym wieku nauk, to się rozumie o większej ilości uczonych, którzy w tym wieku żyli.

* *Tenże.*

Niejeden moralista i uczony jest jak drogoskaz: innym drogę wskazuje, a sam nią nie idzie. *Holl. Aphor.*

*

Choć tysiąc świec zapalisz od lampy, nie traci ona blasku, lecz świeci jak przedtem. Tak samo uczony nic nie traci ze swej nauki, gdy jej drugim udziela, — owszem zyskuje, bo objaśniając innym prawdę sam ją lepiej poznaje. Docendo discimus.

* *Tenże.*

Prędzej usłucham nauki jednego, który sam według niej działa, niż dwudziestu, którzy dobrze uczą, a źle czynią. *Freidank.*

*

Uczeni badają zjawiska natury bez względu na to, czy one pożytek przynoszą czy nie. Jakże wspaniałą jest tęcza, a jednak żadnego pożytku nie przynosi! *Liebig.*

*

Wiedza uczyniła człowieka panem: nacisk palcem cały pociąg w ruch wprawia. * *Tenże.*

Uczony z matematyczną dokładnością na tysiące lat może obliczyć bieg gwiazdy, a nie wie, co z nim jutro będzie. *Tenże.*

*

Roztropność z nauką niezawsze razem chodzą. Wielu jest uczonych bez roztropności i roztropnych bez nauki. Kto roztropność i naukę posiada, temu można pozazdrościć. *Legatowicz.*

*

Niedokończona nauka podobna jest do niedowarzonej potrawy, która niewiele pożywi, tylko odyma. *Tenże.*

*

Samo posiadanie wielu książek nie zrobi człeka uczonym. Nie z ilości książek czerpiemy wiedzę, lecz z tego, j a k i j a k i e książki czytamy. Wielka ilość cudzych myśli, wydobyta z książek, zowie się uczonością, lecz mądrym czyni tylko dobre przetrawienie nabytych wiadomości. *Lessing.*

*

Uczony człowiek należy nietylko do swego narodu, ale do całej ludzkości. Jest on jak słońce, które całą ziemię oświeca.

* *Tenże.*

Wiedza jest jak wielki ogień. Jedni mają obowiązek dorzucać do niego drzewa, inni roznoszą święty płomień po kraju.

* *Tenże.*

Jest dwojaka niewiadomość: jedna niewiadomość ludzi pysznych i głupich, nie znająca siebie; druga ludzi pokornych, którzy chętnie wyznają, gdy czego nie wiedzą. *Nicolas.*

*

Nic nie pomoże człowiekowi, choćby posiadł wszystkie nauki, jeżeli źle żyje. Tomasz a Kempis powiedział pięknie: na co się przydadzą rozprawy naukowe o rodzajach prawdy, kiedy w dzień sądu nie oskarżą nas o to, żeśmy ich nie znali i nie będą pytać ileśmy nauki posiadali, tylko czyśmy cnotliwie żyli? „Jednego potrzeba", powiedział Chrystus, a uczeni wszystko chcą wiedzieć i zbadać, a o to „jedno" najmniej dbają. Badają pokłady ziemi, odczytują napisy klinowe i hieroglify, drukują uczone rozprawy o religji Indów lub Egipcjan, a swej własnej religji nie znają.

* *Ks. Niedziałkowski.*

Wiedza ma dwa ostateczne końce, które się schodzą ze sobą: niewiadomość naturalna u wszystkich ludzi i niewiadomość wielkich dusz, które poznawszy wszystko, co człowiek poznać może, wreszcie uznają z Sokratesem, że nic nie wiedzą.

* *Pascal. Myśli.*

Astronomja jest córką zabobonu, wymowa córką ambicji, nienawiści i pochlebstwa, geometrja córką chciwości.

* *Rousseau.*

Uczyłem się w różnych szkołach, ale najwięcej nauczyłem się w szkole życia. * *Tenże.*

Nietylko pokarmu dla ciała, ale i pokarmu dla duszy — nauki w miarę używać trzeba. Przez niemierność w jadle psuje się żołądek, przez zbytnią naukę głowa. *Rückert.*

*

Wiele z tego zapomina człowiek później, czego się w młodości nauczył, ale to nikogo nie uwalnia od nauki. Prędzej się trzeba nauczyć, a potem wolno niejedno zapomnieć. *Tenże.*

*

Non scholae, sed vitae discimus. *Seneka.*

*

Vita sine litteris mors est, non vita. *Tenże.*

*

Naszy ludzie nie radzi nauką i czytaniem się bawią i wolą pieniądze na zbytki wydać, niż na księgi. Czytaniem i nauką odganiamy matkę wszystkich grzechów — próżnowanie; odganiamy ojca wszego ubóstwa duchowego: lenistwo. Masz na co próżnego grosz wydać, odkładaj; odkładaj co przepić masz, co przegrać lub na próżne stroje i zbytki wydać, a zbierzesz i nakupisz ksiąg pożytecznych, z których się wiele nauczyć możesz. *Ks. Skarga.*

*

Wiedza jest dla jednego niebieską boginią, a dla drugiego dojną krową, która mu dostarcza pożywienia. *Schiller.*

*

Wielem się nauczył od moich nauczycieli, więcej od towarzyszy, a najwięcej od uczniów. *Z Talmudu.*

*

Niech człowiek nie mówi: będę się uczył, abym zdobył imię uczonego i zaszczyty. — Niech się uczy z miłości dla nauki; zaszczyty zczasem same przyjdą. *Z tegoż.*

*

Gdy uczony chce sobie wybrać żonę, niech zasięgnie rady nieuczonego. * *Z tegoż.*

Zazdrość i współzawodnictwo uczonych wychodzą na korzyść nauce, bo się przyczyniają do jej rozwoju. *Z tegoż.*

*

Gdzie wiele majątku, tam wiele troski; gdzie wiele dziewcząt, tam wiele nieprzystojności; gdzie wiele nauki, tam wiele życia i szczęścia. * *Z tegoż.*

W ośmnastym roku życia uważałem się za mądrego, w trzydziestym roku poznałem, że niewiele umiem, w czterdziestym poznałem żem głupi, a w pięćdziesiątym poznałem, jak wiele mi jeszcze uczyć się trzeba. * *Weiss.*

Nauki nie są jak grzyby, które prędko rosną i wnet się psują, ale jak wielkie drzewa, które powoli rosną i setki lat stoją.

* *Tenże.*

Jeśli wielka ilość książek uczonym czyni, któż będzie uczeńszy od księgarza i bibljotekarza? *Tenże.*

*

Nauka była mi zawsze najlepszem lekarstwem w przeciwnościach; nie miałem przykrości, którejby nie usunęło dłuższe czytanie. * *Montesquieu.*

Któryż tyran kiedy kochał naukę? Czyż złodziej lubi latarkę nocną? * *Weber.*

Obcowanie z uczonymi więcej uczy, niż czytanie licznych ksiąg. * *Kołłątaj.*

Zbawienie i zguba państwa z nauk i szkół płynie.
* *Marycki.*

Prędzej się złodziej przyzna że ukradł, niż uczony że głupstwo powiedział. * *A. M. Fredro.*

Im bardziej zagłębia się człowiek w naukę, tem lepiej poznaje, jak mało umie. * *Śniadecki.*

Nauki są jak owoce, których łupina jest gorzka, ale ziarno słodkie. * *Brodziński.*

Atrament uczonego, który pisze mądre księgi i krew męczennika — mają przed Bogiem jednakową wartość. *Koran.*

*

Wiedza jest potęgą. *Bakon. Meditationes.*

*

Rychlej się nauczy uczeń u mistrza, na którego robotę patrzy, niż u tego który o robocie mówi. *Ks. Skarga.*

*

Umysł płytki, który umie z każdego przedmiotu potrosze, a nic gruntownie, może się chlubić ze swej wiedzy. Prawdziwy uczony skromnie wyznaje że umie niewiele, lub jak uczony Newton pięknie powiedział, że zebrał kilkanaście muszli nad brzegiem morza, ale ocean prawdy rozciąga się przed nim nieznany.
* *Smiles.*

Na co się przyda człowiekowi wielka nauka, gdy go nie czyni lepszym? * *Sallustjusz.*

Wiedza jest rośliną, która w spokoju i samotności najlepiej wzrasta. * *Zdanie perskie.*

Cała nasza wiedza jest — jak ją nazwał uczony Mikołaj z Kuzy — docta ignorantia. Z wyjątkiem nauk ścisłych (matematyki i geometrji) niema nauki, któraby niezbite rezultaty osięgła. Pewne fakta mieszają się z niepewnemi, a gdzie tez kilka, tam hipotez setki. * *Pohle Sternwelten.*

Nauka czyni żywot nasz milszym i na złe nie radzi.
* *Górnicki.*

Granice wiedzy ludzkiej rozciągają się między dwiema ostatecznościami: między niewiadomością bydlęcia a wszechwiedzą Najwyższej Istoty. * *Laktancjusz.*

Ludzie nauki rzadko są ludźmi czynu. *Rzewuski.*

*

Nic niema gorszego, jak niedouczony prostak, który liznął tego i owego, a nic nie umie dokładnie. Wieśniak lub rzemieślnik z pracy rąk żyjący, nie zbada do gruntu żadnej umiejętności, bo niema na to ani środków, ani czasu, ani stosownego przygotowania. Z niedouczonego prostaka będzie ateusz, pyszałek, pieniacz. * *Jokaj.*

Niejedna doktryna podoba się ludziom nie dlatego że prawdziwa, ale że schlebia ich namiętnościom. *Taine.*

*

Ci którzy ćwiczą gardło, palce i nogi, przynoszą korzyść dla siebie — płacimy im oklaskami i pieniądzmi. Ci, którzy kształcą swój umysł, przynoszą pożytek całej ludzkości — trudy ich płacimy czcią i uwielbieniem. *Legatowicz.*

*

Skarbów doczesnych troskliwie ludzie szukają: za złotem kopią w ziemi, po perły spuszczają się w morze. Skarby duchowe (naukę, dobrą książkę) gwałtem trzeba człowiekowi wpychać.
* *Mohr.*

Wiedza jest jakoby ową mistyczną drabiną, którą Jakób we śnie widział. Opiera ona się na ziemi, a szczyt jej sięga niebios. Aniołami, którzy schodzą i wchodzą po tej drabinie, są mędrcy i uczeni, którzy nawiązują coraz to nowe ogniwa w łańcuchu wiedzy i nauki. * *Lord Beaconsfield.*

Nie umieć niema grzechu, ale grzechem jest nie umieć tego, co się umieć powinno. * *Al. Fredro.*

Lepiej z umiarkowaniem oddawać się naukom, niż od zbytku nauk zdrowy rozum stracić. *Holberg.*

*

Początkującego rzeczą jest — słuchać; postępującego — badać; rozwiniętego — ćwiczyć się; doskonałego — nauczać.
* *Boecjusz.*

Człowiek tylko przez niewiadomość jest złym, a im bardziej będzie oświeconym, tem będzie lepszym. *Jan Zamojski.*

*

Dobrą jest rzeczą arystokracja majątku i rodu, ale najlepsza jest arystokracja ducha i nauki, bo każdy ma do niej wstęp otwarty, kto kocha naukę. * *Przyborowski.*

Samo książkowe wykształcenie czyni człowieka umysłowo silnym, za to fizycznie i praktycznie słabym i nieporadnym.
* *Tenże.*

Wszystko co wiem, jest że nic nie wiem. *Sokrates.*

*

Człowiek bez nauki jest jak żołnierz bez broni, rola bez zasiewu, wóz bez kół. * *Abraham a s. Clara.*

Lepiej być nieuczonym a dobrym, niż uczonym a przewrotnym. Seneka powiedział: qui p r o f i c i t in litteris et d e f i c i t in moribus, plus deficit quam proficit. *A. Meric.*

*

Głupcy gardzą nauką, prostacy ją podziwiają, a mądrzy z niej korzystają. * *Macaulay.*

Chętniej i łatwiej wyznajemy nasze moralne błędy, niż naukowe. * *Göthe.*

Trzeba się starać o wiedzę nie dla zysku, nie dla próżnej chwały lub władzy, lecz żeby z niej był w życiu pożytek dla drugich. * *Bako.*

Panujący najbardziej powinien dbać o nauki. Lud oświecony łatwo sobą rządzić daje. *Fryderyk II.*

*

St. Zbroniec

Z nieświadomości wypływa nędza i zbrodnia. To mówię nie ja, ale Sokrates, Franklin, a i Pan powiedział: nie samym chlebem żyje człowiek. * *V. Cousin.*

Prawdziwa znajomość natury wyklucza niewiarę i zbytnią wiarę (zabobon). * *Orsted.*

Bogactwo i sławę zdobywa się usilną pracą i nauką. Nie dość jest wiedzieć — trzeba starać się swą wiedzę zużytkować; nie dość chcieć, trzeba czynić. *Göthe.*

*

Uczeni w średnich wiekach szukali pilnie kamienia filozoficznego; wprawdzie go nie znaleźli, ale trud ich nie był daremny, bo odkryli wiele tajemnic i bardzo ważnych rzeczy.

* *Fontenelle.*

Rozum jest jak ptak, a nauka jak jego skrzydła. Tylko za pomocą skrzydeł może się ptak unosić w powietrzu, ale bez ptaka same skrzydła nie potrafią latać. *Tenże.*

*

Uczony cieszy się z nabytej nauki, a pragnie nabyć jej jeszcze więcej. * *Humboldt.*

Niejeden uczony prędzej uwierzy w pierwotny muł niż w Jehowę i przypisuje prostej prakomórce utworzenie tego pięknego świata i człowieka z mową, historją, Iliadą, Tumem Kolońskim i Krytyką Czystego Rozumu. *Carrière.*

*

Uczony człowiek swe bogactwa w sobie nosi.

* *Fedrus. Bajki.*

Można spotkać sto ludzi uczonych, nim się trafi na jednego mądrego. * *Klinger.*

Jak zbytniem jadłem żołądek, tak zbytnią nauką można przeładować głowę. * *Milton.*

Jeśli wielka nauka nie czyni człowieka prawdziwie mądrym, to go pewnie czyni zarozumiałym. *Addison.*

*

Nie braknie nigdy ludzi chciwych wiedzy i śmiałych, którym nie wystarcza ciche życie wśród wygód, których jakaś gorączka

pędzi na przygody, trudy i walkę dla nauki i prawdy. Wielu ginie jako męczennicy nauki, ale imiona ich żyć będą w pamięci ludzkiej.

* *Brzeziński.*

Człowiek wyłącznie jednej nauce oddający się, ulega łatwo zarozumiałości, bo w jednej nauce wiele postąpić może. Ale nic tak nie uczy pokory, jak głębokie różnych nauk badanie, bo im kto dalej dojdzie, tem prędzej trafi na granicę, gdzie rozum ludzki musi się zatrzymać i ukorzyć. *Ks. Golian.*

*

Niejeden wolnomyślny uczony dowodzi, że człowiek pochodzi od zwierzęcia (małpy), a gdybyś go nazwał bydlęciem lub małpą, bardzo się obrazi. Dlaczego wstydzić się swych protoplastów?

* *Ks. Deharbe.*

Gdy mamy co wydać na naukę lub książkę, to dukat ma aż tysiąc groszy; gdy go przyjdzie wydać na zabawę, to ma tylko 10 złotych. * *Gutzków.*

Nietylko ty jesteś nauczycielem dziecka; ono jest też twoim, bo cię uczy cierpliwości, miłości, psychologji, pedagogiki.

* *Trentowski.*

Nie robią wodzem wojska pierwszego lepszego żołnierza; nie powierzają steru okrętu zwykłemu majtkowi; nie porywa się do operacji, kto się nie uczył chirurgji. Kto się czego uczył, musi to lepiej umieć niż ci, co się tego nie uczyli. *Speculum pastorum.*

*

Sokrates powiedział, że pierwszem źródłem występku i nędzy jest niewiadomość, a Chrystus, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkiem słowem Bożem. Słowem Bożem jest — nauka. * *Cousin.*

W każdej mającej pewną oświatę społeczności zagarniają władzę ci, którzy mają wiedzę. *Didon. J. Chryst.*

*

Z umiejętnościami ma się rzecz tak, jak z zacnymi ludźmi: im dłużej z nimi żyjemy, tem lepiej ich poznajemy i kochamy.

* *Kremer.*

Nauka jest człowiekowi przewodniczką do progu kościoła — w środku mieszka wiara. *Tenże.*

*

Światła nie lubią sowy i puszczyki, nauki głupcy.

*

Uczony o księgach i nauce, rolnik o roli najchętniej rozprawia.

*

Czego się człowiek za młodu nauczył, tego mu woda nie zabierze, ogień nie spali, złodziej nie ukradnie.

*

Każdy człowiek pragnie jak najwięcej wiedzieć i jak najwięcej mieć.

*

Obszar wiedzy jest tak olbrzymi, że poznanie go dokładne jest niemożebne, choćby człowiek najpilniej oddawał się nauce i najdłużej żył. Tylko płytki umysł nabywszy elementarnych wiadomości myśli, że wszystko wie.

*

Nauka jest potrzebna, ale potrzebniejszy pokarm dla ciała. Cóż po największej nauce temu, kto z głodu umiera?

*

Oświata i nauka jest światłem na drodze życia.

*

Najszlachetniejszy popęd jest popęd do zdobycia wiedzy i prawdy. Już w raju rzekł szatan do pierwszych rodziców: będziecie jako bogowie, wiedzący złe i dobre.

*

Wiele potraw chciwie połykać szkodzi zdrowiu, ale wzmacnia siły mała ilość pokarmu dobrze pożutego i strawionego. Tak samo wiele wiadomości chciwie nabywanych nie wyjdzie duszy na dobre.

*

Pospolita ciekawość jest oznaką małych dusz, chciwość wiedzy oznaką wielkich.

*

Człowiek czuje pragnienie wiedzy. Ludziom cielesnym, leniwym, głupim wystarczy zaspokojenie potrzeb cielesnych, ale wszyscy lepsi i rozumniejsi pragną wiedzy i czerpią obficie z jej krynicy.

*

Tylko leniwiec albo głupiec mówi: „dość już umiem“, albo: „jestem za stary, aby się uczyć“. Człowiek rozumny do końca życia się uczy.

LVI. NIEBO.

Ta jest największa mądrość: przez wzgardzenie świata
Niech do niebieskiej chwały myśl twoja wylata.
* *Ks. Antoniewicz.*

Bo całe życie uczyć się nam trzeba,
Jak, zszedłszy z świata, dostać się do nieba.
* *Niez. Antyk.*

Jakże na niebo ciężko pracowali
Święci, niźli się do niego dostali! *Baranowicz.*

*

My leżąc chcemy do nieba dobieżeć;
Bądź kontent jednem: w niebie być lub leżeć. *Tenże.*

*

Gdzie żyjesz, wszędzie cnotliwie żyć trzeba;
Z każdego miejsca jednako do nieba. *Tenże.*

*

Kto w niebie myślą żyje, nie zda się dla świata;
Orzeł lichy piechotnik, choć ku słońcu wzlata. *Brodziński.*

*

Im więcej dały ci Nieba, tem więcej oddać im trzeba.
* *Deotyma.*

Niech się dzieje wola Nieba; z nią się zawsze zgadzać trzeba.
* *Al. Fredro.*

Ty pragnąłbyś na ziemi mieć i niebo społem?
Skądże takie pretensje? czy jesteś aniołem? *Ks. Jerz.*

*

Czyliż to z pańskiego gmachu bliższa droga do nieba,
Niż z pod ubogiego dachu o nędznym kęsie chleba?
* *Karpiński.*

Pamięć niebieskich radości słodzi nam życia gorzkości.
* *Legatowicz.*

Bo słuchajmy i zważmy u siebie,
Że według Bożego rozkazu,
Kto nie doznał goryczy ni razu,
Ten nie dozna i słodyczy w niebie.
* *Mickiewicz. Dziady.*

Niebo samo nie spadnie, trzeba je osiągnąć;
I Pan Bóg sam nie zstąpi, potrzeba Go ściągnąć.
* *Tenże. Zdania.*

Do raju drzwi otwarte, ale rzadki zdoła
Przebić się przez ogniste miecze archanioła. *Tenże. Tamże.*

*

Bo całkiem prosta jest droga do nieba,
A więc po krzywych chodzić nie potrzeba.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Zewsząd do nieba droga; tak niebo ze dworu
Widzieć i wnijść do niego można, jak z klasztoru.
* *Tenże.*

Chcesz wiedzieć, jaką drogą do nieba iść trzeba?
Ot do ciebie zstępuje sama Droga z nieba! *Tenże.*

*

Kiedy ciało pójdzie w ziemię, niech dusza niebieskie plemię,
Wiecznej chwały nie traci.
* *Z pieśni „Stabat Mater".*

Kto jedną nogą w niebo, drugą mierzy w ziemię,
I tu i tam nie dojdzie; zerwie mu się strzemię.
* *Potocki. Argenida.*

Trzeba człowieku chleba, lecz trzeba i nieba;
A więc przy chlebie pomyśl i o niebie. *Przypowieść.*

*

Nie to grunt siła bogactw sobie przysposobić,
Lecz na raj sobie życiem pobożnem zarobić.
* *Z Saadego. Gulistan.*

Często w nas samych leków szukać trzeba,
Których daremnie wyglądamy z nieba.
Z Szekspira „Wszystko dobre" I. 1.

*

Mój Augustynie! wszak ty znasz tęsknotę
Za Nieskończonem; ta mą przenika istotę.
Dla mnie jest Boże Piękno, wieczne, niestworzone...
Chodź! mów ze mną o niebie — tam pragnieniem tonę.
* *Margert „Św. Monika".*

Szukajcie najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a reszta będzie wam przydana. *Ewang. Mat. VI. 33.*

*

Chcesz wiedzieć, co jest w niebie? Nic niema czego nie chcesz, a wszystko jest co chcesz. *Św. Bernard.*

*

Królestwo niebieskie dlatego Chrystus czyni podobnem rzeczom ziemskim, aby od rzeczy które człowiek zna i kocha, uczył się znać i kochać nieznane, wyższe. *Św. Grzegórz.*

*

Gdy patrzę na gwiazdy, dusza moja wyrywa się do nieba, a ziemia mi brzydnie. * *Tenże.*

Gdyśmy byli dziećmi, to pilnie zbieraliśmy nieraz kamyki, patyki i glinę, aby postawić maluczką lepiankę, a gdy nam ją kto zburzył, co to było płaczu i żalu! Teraz wiemy, że nie było czego żałować i śmiejemy się z dziecka, które tak małą stratę opłakuje. Tak samo będzie kiedyś i z nami w niebie. Tu się o sprawy ziemskie marne, błahe zbyt nieraz troszczymy, a tam poznamy, jak one błahą i dziecinną były rzeczą. *Św. Franc. Salezy.*

*

Kto się o rzeczy ziemskie zbyt stara, a o niebieskich zapomina, ten często ziemskie utraci, a niebieskich nie otrzyma.
Tomasz a Kempis. Mistyka.

*

Niebo jest księgą, w której wiele napisano o mądrości i wszechmocności Bożej, a napisano błyszczącemi gwiazdami. To jednak pismo umie czytać tylko człowiek myślący i wierzący. *Hebbel.*

*

We wszystkich rozkoszach ziemskich na dnie jest żółć i gorycz; po największej radości często boleść przychodzi. Ustawicznie tu tęsknimy i ze spalonemi wargami przyjdziemy do źródła żywota, do wiecznego szczęścia. *Kraszewski.*

*

Na boleści ziemskie najlepszem lekarstwem jest myśl o rozkoszach niebieskich. * *J. P. Richter.*

Niebo i piekło to dwaj bankierzy, na których dajemy przekaz, gdy nie jesteśmy w stanie długu zapłacić, bo mówimy „niech ci Bóg zapłaci"! albo „niech cię djabli wezmą"! *Rückert.*

*

Ziemia jest dosyć piękna, aby na niej czekać nieba, ale nieba ona zastąpić nie potrafi. *Tenże.*

*

Mówimy codzień w pacierzu „przyjdź królestwo Twoje", a nie staramy się, żeby do serc naszych przyszło. Na czemże to królestwo Boże polega? Mówi nam to św. Paweł: królestwo Boże nie jest pokarm i napój, ale sprawiedliwość, pokój i wesele w duchu świętym. * *Ruskin.*

Chrystus powiedział: „pozwólcie dziateczkom przychodzić do mnie, bo takowych jest królestwo niebieskie". Nie samych dzieci, ale ludzi takich jak dzieci. Niejeden sądzi, że niebo będzie pełne niemowląt. Zaiste będzie tam pełno niemowląt, ale będzie i wiele dzieci z koroną siwych włosów. Będzie tam małe dziecię Dawida, za które on napróżno siedm dni się modlił, ale będzie i stary znużony życiem Dawid. Jeżeli się nie staniemy jak dzieci, pełni prostoty, ufności, wiary, nie wnijdziemy do nieba. *Tenże.*

*

Kto chce dostać się do nieba, musi wszystko co ziemskie zostawić tutaj tak, jak człowiek chcący wejść na bardzo wysoką górę, tłumoki swe u podnóża góry zostawia. *Weiss.*

*

Choć fórtka do nieba jest ciasna, to ten najprędzej przez nią przejdzie, kto ma największe brzemię zasług i największy krzyż dźwiga. * *Tenże.*

Serce moje spragnione chce się orzeźwić u źródeł żywota, dusza pragnie skruszyć więzy ciała i jak wygnanka wrócić do niebieskiej ojczyzny. * *Tenże.*

Jak człowiek w obcym kraju za zarobkiem przebywający, tylko o rodzinnym domu myśli i do niego z zarobionym groszem radośnie wraca, tak prawdziwy chrześcijanin tylko o niebie myśli i dla nieba pracuje... *

O wiele łatwiej dostać się do nieba z ubogiej chatki, niż z bogatego pałacu. *

Człowiek tęskni w obcym kraju za ojczyzną, a przez całe życie tęskni za szczęściem i stara się je zdobyć. Czy ta tęsknota jest wspomnieniem utraconego raju, czy przeczuciem nieba po śmierci?

LVII. NIENAWIŚĆ.

Dar by największy nienawistnym zda się,
Gdy z nienawistnej ofiarowan dłoni.
* *Klonowicz. Roksolania.*

Nie będzie dobrym owoc, jeśli złe nasiona;
Nienawiść nie zbuduje, a gniew nie przekona. *Kochowski.*

*

Lecz nie tak cisną kochanki ramiona,
Jako się barki związą nienawistnie,
Kiedy wróg wroga ostatni raz ściśnie.
Przyjaźń ostygnie, pieszczota się kończy;
Objęcia wrogów i śmierć nie rozłączy.
* *Mickiewicz. Giaur.*

Wrodzona ludziom wada, chociaż jej nie widzą,
Że gdy kogo obrażą, zaraz nienawidzą. *Lipski.*

*

Bo w nienawiści leży grom nieszczęścia na dnie;
A kto gromy wyzywa, ten od gromu padnie. *Rodoć.*

*

Z nienawiści djabelskiej weszła śmierć na okrąg ziemi.
* *Księga Mądrości II. 24.*

Któryż dom lub miasto tak mocno stoi, żeby go nienawiść lub niezgoda obalić nie mogła? *Cycero.*

*

Gdzie nienawiść kują, tam demagog przy miechu, a djabeł przy młocie. * *Al. Fredro.*

Jak morze wzburzone pochłania statek z kosztownemi towarami, a wyrzuca tylko trupy i belki, tak nienawiść pogrąża dobre

uczynki nieprzyjaciela w morzu zapomnienia, tylko prawdziwe lub zmyślone błędy na światło dzienne wywłóczy.

* *Himmelstein.*

Gdy człowiek ma złość na bliźniego, to go obmawia lub czerni i przez to sam coraz bardziej się rozjątrza i coraz większą nienawiść w sercu swem roznieca. *Ks. Kalinka.*

*

Wielu ludzi karmi w sobie nienawiść jako dowód siły charakteru, a przecie natura dała jad tylko czołgającym się zwierzętom — silne go nie mają. *Mickiewicz. Księgi narodu polskiego.*

*

Kto wiele złego doświadczył od ludzi, ten wreszcie wszystkich znienawidzi. * *Platon.*

Słusznie Tacyt powiedział: „proprium humani ingenii odisse, quem laesisti". Kogoś ciężko obraził, tego widok jest ci ciągłym wyrzutem i drażni miłość własną — stąd nienawiść.

* *Weber. Demokr.*

Kto nienawidzi grzeszników, ten nienawidzi ludzi, bo wszyscy ludzie są grzeszni. * *Trasea.*

Tylko nikczemny człowiek zdolny jest zacięcie nienawidzić i prześladować; człowiek zacny umie tylko kochać i przebaczać.

*

Gdy niewinność jest oskarżona, pytamy z Piłatem, co uczyniła złego? a nienawiść woła zajadle: „ukrzyżuj"!

*

Miłość zaślepia człowieka, ale nienawiść zaślepia jeszcze bardziej. *

W małych duszach rodzi się nieraz wielka nienawiść.

*

Ze zbytniej miłości rodzi się często zbytnia nienawiść.

*

Nie dobrzy złych, ale źli nienawidzą dobrych.

*

Nienawiść można zwyciężyć tylko większą nienawiścią, a zło tylko większem złem. Na wielką nienawiść odpowiedz większą miłością, na wielkie zło trzeba się uzbroić w wielkie dobro.

LVIII. NIEPRZYJAŹŃ.

Strzeż się najbardziej, gdy ci przyjaźń okazuje
Nieprzyjaciel twój znany, bo pewnie piastuje
W sercu jad nienawiści i zdradzić cię szuka. *Błażowski*

*

Równie jak niema przymierza pomiędzy lwami i ludźmi,
Ani też owce i wilki do zgody z sobą nie dążą,
Ale zawzięcie ku sobie najgorsze żywią zamiary,
Tak też niema sposobu, byśmy się wzajem kochali.
* *Z Homera. Iliada.*

Każdy ma wroga, co go zwykle gnębi;
Żołna się miodem i pszczołami żywi,
Ptaki się boją drapieżnych jastrzębi,
Owieczkom szkodzą wilkowie łapczywi.
* *Klonowicz. Roksolania.*

Czasem i nieprzyjaciel, co się słabym zdaje,
Może nam wiele dokuczyć. *Ks. Krasicki. Bajki.*

*

Nigdy nieprzyjaciołom nie trzeba dać wiary,
Choć słodkie czynią w słowach łagodnych ofiary.
* *Minasowicz. Rytmy.*

I tysiące przyjaciół nie za wiele będzie;
A masz jednego wroga, to go spotkasz wszędzie. *Tenże.*

*

Trzech ma człek nieprzyjaciół: świat, czarta i siebie;
Najciężej mu z ostatnim, zanim go pogrzebie. *Tenże.*

*

Od jawnych nieprzyjaciół łatwo się obronić;
Lecz sideł obłudnika trudno się uchronić. *Ostaszewski.*

*

Ale stokroć zadaje okrutniejsze rany
Nieprzyjaciel przyjaźni płaszczem przyodziany.
* *Potocki. Argenida.*

Gdyć' się nieprzyjacielem rodzony brat stanie,
To wnet dobrze rozumieć o tobie przestanie.

* *Z Saadego.*

... I Bóg nie obroni,
Kto przed nieprzyjacielem swym sam się nie chroni.

* *Szymonowicz.*

... I w najgorszych rzeczach
Jest dobroczynny olejek zamknięty,
Byle go człowiek umiał z nich wydobyć.
Wróg jest nam także widzialnem sumieniem,
Jest kaznodzieją, który nam zaleca
W pokorze ducha na śmierć się gotować.

* *Z Szekspira. Henryk V.*

Inimicitiae vitandae cautissime, ferendae aequissime, finiendae citissime. * *Ś. Augustyn.*

Niema gorszej nienawiści, jak między poróżnionymi przyjaciółmi, bo każdy z nich najgorsze drugiemu zarzuca rzeczy, żeby usprawiedliwić przed światem zerwanie z nim stosunków. Obrażona miłość własna gra tu główną rolę: każdy z nich się wstydzi, że żył w przyjaźni z takim, którego przymiotów teraz widzieć nie chce (bo nienawiść zaślepia), a wady które przedtem miłość pokrywała, widzi spotęgowane i sam powiększa. *Knigge. Umgang.*

*

Są ludzie, którzy mają wielu nieprzyjaciół; są i tacy, którzy prawie nieprzyjaciół nie mają. W znacznej części człowiek robi sobie nieprzyjaciół przez swą nieroztropność; ale i najmądrzejszy człowiek ściągnie na siebie nieprzyjaźń złych, gdy śmiało prawdę głosi.

* *Tenże.*

Mówi bajka, że mysikrólik wydał wojnę niedźwiedziowi, zaatakował go, wpadł mu do ucha i tak wierciał, że zrozpaczony miś rzucał się jak szalony, wreszcie uderzył głową o kamień i upadł martwy. Mysikrólik z tryumfem deptał po trupie wroga, a zapytany dlaczego to czyni, odparł, że chce jeszcze niedźwiedziowi — kości połamać! Znana to rzecz, że nieraz mały nieprzyjaciel przyczynia się do zguby potężnego i tryumfuje nad nim. Wszak młody i mały Dawid potężnego Goliata zabił. Nie należy tedy i małego nieprzyjaciela lekceważyć. *Lessing. Fabeln.*

*

Jak dla żeglarzy niebezpieczniejsze są skały ukryte niż widoczne, jak niebezpieczniejszy jest wąż ukryty w trawie, niż duży zwierz, tak gorszy jest nieprzyjaciel ukryty, niż jawny.

* *Marewicz. Maks.*

Gdy nieprzyjaciel widzi, że cię pokonać nie może, szuka sposobów pojednania się z tobą — jest dobry, gdy złości wywrzeć nie może. Ale wtedy najbardziej bać się go trzeba.

* *Saadi.*

Kto niema nieprzyjaciół, ten nie wart mieć przyjaciela. Nieprzyjaciół nie mają tylko ci, którzy złym pobłażają. Ty zaś musisz być nieprzyjacielem dla złych; także dla tych, którzy prawdy nie kochają; dla tych, którzy prawo przekręcają; dla tych, którzy honoru i cnoty nie mają; dla tych wreszcie, którzy się ze złymi bratają. * *Schefer.*

Niejeden przyciska nieprzyjaciela do piersi, ale na to, żeby go — udusić. * *Tenże.*

Nagany nieprzyjaciół od złego wstrzymują, a pochwały przyjaciół do dobrego zachęcają. *Triplin.*

*

Niema człowieka tak małego, żeby jako nieprzyjaciel szkodzić nie mógł. * *Holl.*

Mało jest wart człowiek, który niema nieprzyjaciela.

* *Rosegger.*

Z nieprzyjaciela nigdy nie będziesz miał przyjaciela; wszak woda choć rozgrzana od ognia, jednak go gasi. *Rückert.*

*

Najgorsi nieprzyjaciele są ci, co chwalą. *Tacyt.*

*

Nieprzyjaciele mych przyjaciół są i moimi nieprzyjaciółmi; przyjaciele mych przyjaciół są i moimi przyjaciółmi. *Schefer.*

*

Uciekającemu nieprzyjacielowi złote mosty budować trzeba.

* *Temistokles.*

Silni nieprzyjaciele są niebezpieczni, mali dokuczliwsi, bo są liczni i natrętni. *

Powiększamy złość nieprzyjaciela, aby okazać jak jesteśmy dobrzy, żeśmy mu tak wielką obrazę przebaczyli; podnosimy jego męstwo, aby nasze tem wyżej stanęło, żeśmy go zwyciężyć potrafili.

*

Nieprzyjaciel uderzający otwarcie nie jest tak niebezpieczny, jak ten, który zdradziecko i podstępnie na cię czyha.

*

Więcej czasu tracimy na szkodzeniu nieprzyjaciołom, niż na czynieniu dobrze przyjaciołom.

*

Lepiej mieć dziesięciu p r a w d z i w y c h przyjaciół, niż jednego prawdziwego nieprzyjaciela.

*

Kto nieprzyjacielowi dobrze czyni, ten siebie i jego zwycięża.

*

Niema takiego nieprzyjaciela, żeby nie chciał; ani tak słabego, żeby nie mógł; ani tak głupiego, żeby nie umiał zaszkodzić.

*

Ludzie niechętnie słuchają o cnotach, ale bardzo chętnie o występkach swych nieprzyjaciół.

*

Nawet Pan Bóg ma nieprzyjaciół, a cóż dopiero ludzie!

*

Nie trzeba gardzić i najmniejszym nieprzyjacielem; wszak ziarnko piasku jest małe, a gdy do oka wpadnie, wielki ból sprawia i widzieć nie da.

*

Niejeden niewiele nam pomoże jako przyjaciel, a bardzo wiele zaszkodzi jako nieprzyjaciel.

*

I nieprzyjaciel wiele nam pożytku przynieść może, gdy nam prawdę mówi — obyśmy jej tylko słuchali!

LIX. NIESZCZĘŚCIE.

Łatwo przeboleć oszczerstwa ciosy
W błogich dniach szczęścia i pomyślności;
Lecz by je w ciężkich przetrzymać chwilach,
Podwójnej trzeba nam cierpliwości. *Asnyk.*

*

Bo niejeden w nieszczęściu swojem oczekuje
Na Boga, a sam siebie całkiem nie ratuje.
* *Błażowski.*

Im srożej los nas nęka, tem mężniej stać mu trzeba;
Kto podle przed nim klęka, ten nie wart względów Nieba.
* *Bogusławski.*

Nieszczęśliwym nic nie nada w nieszczęściu płakać, narzekać;
Cóż mi więc czynić wypada? być mężnym, cierpieć i czekać.
* *Tenże.*

Jest zwyczaj nieszczęśliwych, że swojego licha
Przyczynę każdy chętnie na drugiego spycha. *Tenże.*

*

Nie ów zły, kto w śnie szczęścia staje się winniejszy,
Lecz kto klęską obudzon wad swoich nie zmniejszy.
* *Brodziński.*

Bo po dobrym jarmarku złe bywają targi,
Po ciepłych dniach nastają zimna, deszcze, szargi;
Po tryumfach przegrana, po weselach smutki.
* *Drużbacka.*

Przypadek nam powinien być nauką cudzy;
Co się stało jednemu, niech się boją drudzy.
* *Fedrus. Bajki.*

Ciosy nowe mniej czuje, kto zwykł nieszczęść wiele
Ponosić; razu nie czuć na odbitem ciele.
* *A. M. Fredro.*

I bez widocznej rany ludzie giną;
Myślami można struć się jak strychniną.

Duch z rozbitego nieszczęściem człowieka
Jako płyn z czary stłuczonej ucieka. *Gomulicki.*

*

Samo nadbieży, co jest naznaczono komu;
A zła dola dosięgnie i w zawartym domu.

* *Grochowski.*

Żartować z cudzych nieszczęść nigdy się nie godzi,
Bo któż z nas swemi rozrządza losami?
Dziś co zamierzym, wszystko się powodzi,
Jutro być możem nieszczęśliwi sami. *Gorecki.*

*

... Gdy w dni szczęśliwych kolei
Lud się żywi z tej ziemi, co łono mu swoje otwiera,
Wtedy niema kłopotu, bo każdy dla siebie najmędrszy
I najlepszy, więc nikt nie ceni ludzi rozumnych.
Lecz gdy burza znurtuje powszednie drogi żywota,
Niszcząc zasiew i plon; gdy męże, niewiasty i dzieci
Wygna z domowej zaciszy w nieznaną dal i tułactwo,
O zaprawdę! natenczas się każdy za mądrym obejrzy,
I nie pójdą na wiatr zbawienne słowa rozwagi.

Z Göthego. Herman u. Dor.

*

Jeśli ludzi surowo sądzicie, nie mogę was ganić,
Boście od nich doznali utrapień wszelakich niemało.
Lecz sięgnijcie pamięcią w nieszczęścia dni upłynione,
A znajdziecie tam pewno niejedno dobre, niejeden
Czyn szlachetny, co może zbudziła go tylko do życia
Zła przygoda, albowiem w nieszczęściu człek dobry dopiero
Stać się może dla drugich aniołem stróżem i zbawcą.

* *Z tegoż. Tamże.*

Tak to zawsze na świecie: szczęśliwym się wszyscy kłaniają,
Lecz w nieszczęściu się tłum przyjaciół rzekomych odwraca.

* *Z tegoż. Tamże.*

W szczęściu nikt nie wierzy, że cuda się dzieją na świecie,
Bo w niedoli dopiero widzialnie zacne się serca
Ku cierpiącym skłaniają.

* *Z tegoż. Tamże.*

Ludzie zawsze są ludźmi; ciekawi jeden w drugiego:
Każdy pogapić się lubi, gdy drugi nieszczęściem dotknięty.
* *Z tegoż. Tamże.*

Czyż nieszczęście nas jeszcze i tyle nauczyć nie mogło,
Byśmy jedni dla drugich umieli być z pobłażaniem?
Tylko szczęśliwym uchodzą zatargi, a ciężka niedola
Nauczyćby nas winna braterskiej jedności i zgody.
* *Z tegoż. Tamże.*

Zaiste! z ziemi nie wstaje nieszczęście,
Na ziemi nędza ludzka się nie sieje;
Nieszczęście ludzkich grzechów jest owocem.
* *Z Joba.*

A kto w początkach nie zabiega złemu,
Ten jest sam winien nieszczęściu własnemu.
* *Kochanowski.*

Na tem rzecz wszystka, żebyśmy znosili
Skromnie, cokolwiek na człowieka przyjdzie
I w niefortunie nazbyt nie tęsknili. *Tenże.*

*

Darmo troski skrzydlatej unikasz pogoni;
Wszędzie ciebie lecące nieszczęście dogoni. *Korsak.*

*

Bije fala o skałę, lecz skały nie wzrusza;
W przeciwnościach szlachetna hartuje się dusza.
* *Ks. A. Krasiński.*

Przynajmniej ten zysk klęska zostawia w narodzie,
Że (jak mówi przysłowie) mądrzejszy po szkodzie.
* *Ks. Krasicki. Satyry.*

Czemuż zalewać oblicze łzami?
Złej, dobrej doli winniśmy sami.
Kto na nieszczęście swoje narzeka,
Ten chce, by w górę płynęła rzeka. *Lemański.*

*

Trzeba znosić przykrości, kto chce doznać przyjemności;
Trzeba przejść ciernie i głogi, kto szuka do szczęścia drogi.
* *Legatowicz. Myśli.*

Im więcej nieszczęść na człeka, tem zwyczajnie mniej narzeka.
* *Tenże. Apoftegmata.*

Na nieszczęścia ludzie mruczą, a nieszczęścia wiele uczą.
* *Tenże.*

W życiu naszem (można przysiądz) kropla miodu, żółci tysiąc.
* *Tenże.*

Niech w nieszczęściu o pomoc nikt się nie odzywa,
Bo przyjaciel i sąsiad i najbliższy krewny,
Że udadzą i głuchych i niemych — bądź pewny.
* *Morawski. Bajki.*

Nieszczęście nawet modzie podlega u ludzi;
Młode wzrusza, roztkliwia, — zastarzałe nudzi. *Tenże.*
*

Przed nieszczęśliwym ach! wszystko ucieka,
Jak przed straszydłem z piekła. *Mickiewicz. Dziady.*
*

Gdyby na świecie nieszczęścia nie było,
Toby nam szczęście tak miłem nie było.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Nigdy samo nie chodzi nieszczęście, lecz sprzągnie
Wraz się z drugiem i bieda za biedą się ciągnie. *Tenże.*
*

Każdy ma swego, co go gryzie mola;
Każdemu swoja zła dokucza dola. *Tenże.*
*

Bo gdy nieszczęście przyjdzie, każdy co ci sprzyjał,
Będzie twój dom — choć sucho — zdaleka omijał.
* *Ks. A. Naruszewicz.*

Pomnijmy na to, że człowiek w niedoli
Jest bratem naszym, jak nim jest w dostatku;
Więc jeśli cierpi z Pana Boga woli,
Ma jeszcze cierpieć i od nas w dodatku? *Tenże.*
*

Niemasz nigdzie w śmiertelnem życiu tej przygody,
By z niej korzystać baczna myśl nie mogła kiedy;

Występki rodzą prawa, dają rozum szkody —
I mnie dobra myśl przyszła w pośrodku mej biedy.
* *Tenże. Ody.*

Rozwodzi małe utrapienie skargi,
Ale nieznośny ból zamyka wargi. *A. Morsztyn.*

*

Ale niechaj się jak chce zła fortuna sroży,
Bez woli nic nikomu nie stanie się Bożej.
* *Potocki. Argenida.*

Wtedy śluby sypiemy, gdy nas troski chwycą;
Uwolnieni zbywamy Boga obietnicą. *Tenże. Syloret.*

*

Bo czasem Bóg zsyła, jak zasiew na rolę,
Nieszczęście, by w duszy głęboko zranionej
Kłos prawdy się rozrósł w plon bujny, zielony.
* *Pruszakowa.*

Nieszczęście nieraz ogłupia człowieka
Tak, że porwany szaleństwem rozpaczy
Na swego pana jak pies wściekły szczeka. *Rybiński.*

*

Nieszczęście wolno idzie przez świat cały.
* *Słowacki. Balladyna.*

Pierwszy to jest znak upadłej fortuny,
Że przyjaciele gorzką mówią prawdę. *Tenże. Tamże.*

*

I nic nieszczęśliwemu nie pomoże męstwo,
Bowiem zawsze ma szczęście nad siłą zwycięstwo.
* *Z Saadego. Gulistan.*

W kogo nieszczęścia ciężki grom ugodzi,
Tego myśl wszelka i rozum odchodzi.
* *Z Sofoklesa. Król Edyp.*

Ale gdy się nieszczęście na kogo usadzi,
Tysiączne przeciwności ze wszech stron gromadzi,
I tak idzie złe po złem, los z losem się łączy,
Wreszcie przyjdzie najgorszy i człeka dokończy.
* *Z tegoż Antygona.*

I wielcy i maluczcy, wszyscyśmy jednacy;
Póki dobrze, śmialiśmy, chełpliwi junacy,
A gdy spadnie nieszczęście, wnet rozpacz bez miary.
Kogo trapi choroba, temu tylko w głowie,
By coprędzej odzyskać utracone zdrowie.
Nędzarz, którego przykre ubóstwo przygniata,
Marzy wciąż o bogactwach i tak biedę łata.

* *Z Solona. Poezje.*

Wszędzie czyha nieszczęście, a człowiek nie zgadnie,
Gdy rozpoczyna dzieło, jak koniec wypadnie. *Z tegoż.*

*

Dzień ten fatalny więcej takich wróży;
Gdy się raz zacznie złe, zwykle trwa dłużej.
Z Szekspira. Romeo i Julia.

*

. . . Bo pewne nieszczęście
Albo żadnego niema już lekarstwa,
Albo ratunek znaleźć jeszcze może
Odkryte w porę. *Z tegoż. Cymbelin I.*

*

Bo przeciwności są próbnym kamieniem tęgości ducha.
Im cięższe ciosy, tem chlubniejsze rany,
Kiedy je znosim mężnie i cierpliwie.

* *Z tegoż. Koryolan IV.*

Szlochać nad nieszczęściami nieuniknionemi,
To nie przystoi mądremu mężowi. *Z tegoż. Król Lir.*

*

Rzadko los nieszczęśliwym w gniewie swym udziela
Takiego, coby śmiał ich bronić przyjaciela.
Często się zimna przyjaźń z pomocą wydziera,
Sto nas ludzi żałuje, a żaden nie wspiera. *Węgierski.*

*

Mało umie, komu się we wszystkiem powodzi;
Prędzej człek do rozumu w nieszczęściu przychodzi.

* *Ks. Wyszyński.*

Mąż dzielny przez nieszczęście lubo wiele traci,
Ale je mężnie znosząc, więcej się bogaci. *Tenże.*

*

Lecz szczęśliwy, kto z błędu na dobrą przychodzi
Drogę; nieraz nieszczęście dobre skutki rodzi.

* *Ks. Woronicz.*

... Nieszczęśliwy lubi
Sercu bliźniego troski swe powierzać.

* *Korzeniowski.*

Przeciwny los jak złotu kamień, daje próbę;
W nim poznać kto fortunę, kto kocha osobę.
Znajdziem tysiąc pochlebców w pośrodku wesela;
Zła chwila prawdziwego wskaże przyjaciela.

* *Niemcewicz.*

Niechaj się nikt w niedoli zbytecznie nie trwoży,
Niech ma zawsze nadzieję w Opatrzności Bożej;
Niechaj nas żadna w życiu nie zraża przygoda,
Bo po burzy piękniejsza zawita pogoda.

* *Nowosielski.*

A kiedy kto upadnie, więc się już nie dźwigać
I opuściwszy ręce nieszczęściu podlegać?
Pobiją zboże grady, przecie oracz w pole
Z pługiem jedzie, nie myśląc o próżnej stodole.
A Pan Bóg zaś tak hojnie jako pan zaradza,
Że się i grad i wszystek głodny rok nagradza.
Tak się dzieje na świecie — szkody z korzyściami
Mieszają się; dziś jasno, jutro się chmurami
Niebo czerni. Godzina jedna nie jednaka;
Może być z pana żebrak, albo pan z żebraka.

* *Szymonowicz.*

Dla kobiety nieszczęście — brak miłości, wiary;
Dla żony mąż niewierny, zazdrosny i stary;
Dla męża żona płocha, kapryśna, kłótliwa;
Dla rolnika grad, pożar, deszcze podczas żniwa;
Dla bogacza bankructwo, praca dla próżniaka;
Dla smakosza zły obiad, woda dla pijaka;

Dla dziewczęcia co kocha, zawody w miłości;
Zepsute obyczaje — nieszczęściem ludzkości. *Żmichowska.*

*

Na to, co jest nieszczęściem, trudno odpowiedzieć
W kilku słowach, gdyż często zdarza się na świecie,
Że co jednym wystarcza, drugich ciężko gniecie.
Gdy jedni biorą wdzięcznie, co los dał w udziale,
Drudzy gonią za marą, chcą na ziemi nieba;
Innym starczy kawałek powszedniego chleba.

* *Żmichowska.*

Łacno drugiego pocieszać w niedoli;
Rozum pocieszysz, ale serce boli.
Słowo jak lekarz czujący uprzejmie;
Choć sam boleje, bólu nie odejmie. *Syrokomla.*

*

Męża prawego losów nie ugnie potęga,
Gnębić go może, ale pogrążyć nie zdoła.
Zacne ubóstwo swoją okryje go tarczą,
A sumienie i cnota pociechy dostarczą.

* *Z Horacego.*

Naczynie garncarskie piec doświadcza, a człowieka sprawiedliwego pokusa utrapienia. *Eklezjastyk XXVII. 6.*

*

Nieszczęście dobrego człowieka przyprowadza do upamiętania, a złego tem głębiej w przepaść zguby pogrąża.

* *Św. Augustyn.*

Jedno i to samo nieszczęście na dobrych i złych padając, tamtych oczyszcza i uzacnia, tych niszczy i pogrąża. Stąd w tejże dolegliwości źli Bogu złorzeczą, dobrzy zaś błagają Go i wielbią. Tak ze złota w ogniu blask bije, a ze słomy dym szpetny się rozchodzi; tak za jednem poruszeniem z kału smród brzydki się roznosi, a z wonnej maści miły zapach. *Tenże.*

*

Wielkie nieszczęście i wielka pomyślność są to dwie wielkie pokusy życia ludzkiego. *Św. Bazyli.*

*

Szczęście o wiele bardziej duszy szkodzi, niż nieszczęście.

* *Św. Bernard.*

Jeżeli nieszczęście ma dopiero przyjść, nie trzeba trapić się przed czasem; jeśli już minęło, niema się co trapić; gdy nas teraz gniecie, pocieszmy się myślą że przecie minie.

* *Św. Ignacy. Maks.*

Zbytnia spokojność morza niebardzo żeglarzy cieszy, bo długa cisza poprzedza ciężkie burze. Ciągła pomyślność czyni nas nieostrożnymi, zbyt ufnymi w sobie, osłabia, a nieszczęście hartuje i uczy rozumu. Jak silne wiatry zmuszają drzewo, żeby głębiej korzenie zapuszczało, tak nieszczęścia silnego człowieka jeszcze silniejszym czynią. * *Tenże.*

Każde nieszczęście przyczynia się do szczęścia, bo czyni (a przynajmniej powinno czynić) człowieka lepszym, a więc szczęśliwszym. Przeciwności w życiu tak są potrzebne, jak na dobrym obrazie cienie obok światła. Dobre przy złem lepiej się wydaje, zdrowie milsze po chorobie, pogoda po burzy, radość milsza po smutku. * *Tenże.*

Źle jest gdy człowiek musi znosić nieszczęścia, ale gorzej gdy one go lepszym nie czynią. *Św. Grzegórz.*

*

W szczęściu często zapominamy o Bogu, ale w nieszczęściu szukamy u Niego pociechy. *Św. Franc. Salezy.*

*

Tych żebraków uważa świat za najszczęśliwszych, którzy mają najobrzydliwsze rany, bo one budzą w ludziach większe współczucie i jednają im hojniejszą jałmużnę. Tak samo im nieszczęśliwszym jest człowiek, tem hojniej obdarza go Bóg łaską swoją.

* *Tenże.*

Jak struna nie napięta nie wyda głosu, tak samo człowiek w szczęściu rzadko wznosi głos wdzięczności ku Bogu. Dopiero gdy go nieszczęście napręży, wtedy wdzięczne brzmienie żalu i pokory wydaje. * *Abraham a s. Clara.*

Niezawsze nieszczęście lepszym człowieka czyni. Wszak rdza noża ostrzejszym nie czyni. *Bodenstedt.*

*

St. Zbroniec

Człowiek w nieszczęściu powinien oczy wznosić do nieba, skąd nań pociecha spłynie, a w szczęściu spuszczać je do ziemi, żeby się w pychę nie wzbijał. * *Chateaubriand.*

Żeglarze są na lądzie niedowiarkami, na morzu podczas pogody obojętnymi, ale gdy burza grozi rozbiciem, wtedy stają się pobożnymi. Kiedy trwoga, to do Boga. Grożące nieszczęście ich zmienia i do błagania Boga zniewala. *Tenże.*

*

Są nieszczęścia, z których człowiek wychodzi silniejszym, jeśli pod ich ciężarem nie ulega. *Fedorowicz.*

*

Jak burza w naturze jest potrzebna, aby oczyścić atmosferę i orzeźwić roślinność, tak potrzebne są nieszczęścia i przeciwności, aby człowieka ze stagnacji zbudzić i ducha jego oczyścić.

* *Tenże.*

Nieszczęście robi nieraz człowieka niebacznym, a nawet upartym i hardym. Gdy go oskarżają, ufny w swą niewinność wypowiada otwarcie to, z czemby się krył człowiek przezorny i często ta otwartość go gubi. * *Göthe. Egmont.*

Nieszczęście tylko takich ludzi poprawia, którzy zdolni są do poprawy. * *Grillparzer.*

Jak łuk dopiero po zgięciu okazuje swą moc, tak i siła człowieka okazuje się najlepiej wtedy, gdy go zegnie nieszczęście.

* *Tenże.*

Nieszczęście tak jak miłość wiąże ludzi z sobą.

* *Krasiński. Irydion.*

Często ludzie zowią nieszczęściem to, co jest łaską Bożą.

* *Ks. Krasicki.*

Nieczułym był ten kto powiedział, że jest pociechą mieć w nieszczęściu towarzysza. Gdy człowiek zacny cierpi i widzi drugiego także cierpiącego, to jego boleść przez to się nie zmniejszy.

* *Kraszewski.*

Nigdy ludzie mniej się nie kochają, jak w nieszczęściu. Wtedy egoizm jest największy i każdy przedewszystkiem o własnym ratunku myśli. * *Tenże.*

Często to w czem nasz krótki wzrok widzi nieszczęście, prowadzi właśnie do szczęścia i sprawdza się przysłowie: niema złego, któreby na dobre nie wyszło. *Tenże.*

*

Jest pewną pociechą dla nieszczęśliwego, gdy widzi drugich również cierpiących, bo sobie może powiedzieć: nie sam cierpię.

* *Tenże.*

Bliskość silnej burzy budzi w zwierzętach niepokój: ptaki się kryją, bydło ucieka z pola. Podobnież ściska się serce człowieka, gdy przeczuwa zbliżające się nieszczęście. *Tenże.*

*

Każde wielkie nieszczęście podnosi myśl naszą do Boga.

* *Tenże.*

Niejeden narzeka na nieszczęście, a właśnie przez nie ręka Boża wyrywa go z przepaści zguby. *Tenże.*

*

Jak owoc zakłuty przez robaka prędzej dojrzewa, tak i człowiek dotknięty nieszczęściem: ono jest robakiem, który gryzie wewnątrz i przyśpiesza dojrzałość. *Tenże.*

*

Tylko słabi giną w objęciach przeciwności; silni karmią się i hartują u jej piersi. * *Tenże.*

Nie jest pociechą mieć w nieszczęściu towarzysza, bo czy nie dosyć, że sam cierpisz? Przecie nie ulży ci w cierpieniu myśl, że inni też cierpią. * *Knigge. Umgang.*

Człowiek często nieszczęściami smagany staje się złym, ponurym, drażliwym, mizantropem. *Tenże.*

*

Człowiek rozumny nie rozwodzi w nieszczęściu żalów i nie narzeka wiele, bo wie, że biadania nic nie pomogą, często są nieszczere i chcą niejako zmusić ludzi do współczucia. *Tenże.*

*

Człowiek w nieszczęściu staje się często drażliwym i niesprawiedliwym. Każde obojętne słowo odnosi do siebie i posądza innych, że mu chcą dokuczyć. Gdy znów inni za mało współczucia mu okazują, posądza ich o twardość serca, o nieczułość, zamyka

się dumnie sam w sobie, jakby chciał wszystkim powiedzieć: „obejdę się bez was“ i zraża sobie nieraz najżyczliwszych.

* *Tenże.*

Ludzie zwykle unikają zarażonego i nieszczęśliwego.

* *Legatowicz.*

Nieszczęście lżejszem się staje, gdy doznasz pociechy i wsparcia; wszak lżej dźwigać ciężar, gdy drugi przy dźwiganiu pomaga.

* *Tenże.*

W nieszczęściu i cierpieniu lepiej można poznać Boga, niż z wielu uczonych ksiąg. *Łoziński.*

*

Gdy cię wielkie nieszczęście spotka, nie analizuj go, ani się pieść swą boleścią, ale staraj się o niej zapomnieć. Wszak rana źle się goi, gdy ją często ruszasz i drażnisz. *Tenże.*

*

Sternika wśród burzy, żołnierza w bitwie, człowieka w nieszczęściu najlepiej poznasz. *Marewicz.*

*

Gdy się nam nie wiedzie, zastanówmy się, czy sami nie jesteśmy winni, a nie szukajmy przyczyny nieszczęścia u drugich.

Mickiewicz. Księgi pielgrz.

*

Kto się uważa za bardzo zasłużonego, tego próżności dogadza nieszczęście gdy go dotknie, bo zaraz ma prawo narzekać, że los wielkich i zasłużonych ludzi prześladuje.

La Rochefoucauld. Maks.

*

W nieszczęściu najlepiej okazuje się szlachetność i wielkość duszy człowieka. * *Schiller.*

Gdy mi się dobrze powodzi, zapominam o Bogu; przypominam Go sobie, gdy mnie nieszczęście dotknie. *Tenże.*

*

Nieraz i z jasnego nieba spada piorun, dlatego w dniach pomyślności trzeba się bać nieszczęścia, które może w pobliżu czyha.

Tenże. Braut v. Mess.

*

Nieszczęście stoi, a człowiek czy chce czy nie chce, idzie w przyszłość, więc oddala się od niego coraz bardziej. Wlecze się wprawdzie za człowiekiem nić bólu i pamięci, ale coraz cieńsza.

Sienkiewicz. Rodzina Połanieckich.

*

Bóg pozwala nieraz nieszczęściu bić w człowieka jak młotem, żeby z niego jakąś lepszą iskrę wykrzesać. *Tenże. Tamże.*

*

Dusza ludzka jest jak pszczoła, która szuka słodyczy nawet na gorzkich kwiatach. Najnieszczęśliwszy człowiek nawet z własnej męki stara się wycisnąć choć odrobinę szczęścia. Przytem człowiek który wszystkiego pożąda bez granic, w prawdziwej biedzie na bardzo małem przestaje. *Tenże. Tamże.*

*

Gdy kogo spotka niespodziane nieszczęście, to pierwszy lepszy głupiec mówi: „ja to dawno przewidywałem". — Wszyscy wszystko przewidują — po fakcie. *Tenże. Tamże.*

*

Gdy cię nieszczęście dotknie, a bardzo się tem martwisz, to twe nieszczęście powiększasz. *Z Talmudu.*

*

Wielkość duszy najlepiej okazuje się w nieszczęściu. Wygnany z Rzymu Marjusz, dumający nad zmiennością losów na ruinach Kartaginy, był większym niż gdy odprawiał tryumf po pogromie Cymbrów. * *Weber. Demokr.*

Mathieu, dotknięty wielkiem nieszczęściem, tak powiedział: śmierć moja jest albo blisko, albo daleko. Jeżeli jest blisko, na co ją (samobójstwem lub zmartwieniem) przyspieszać? Jeżeli zaś jest daleko, to mam czas czekać, aż nieszczęście minie. *Tenże.*

*

Gdy człowiek wpadnie w nieszczęście, to pierwszy lepszy głupiec może go poniewierać. Lwa zdychającego nędzny osieł kopie bezkarnie, a słoniowi który ugrzązł w bagnie, żaba skacze na głowę.

* *Zdanie wschodnie.*

Serce złego jest twarde (nielitościwe) w szczęściu a miękkie w nieszczęściu; serce dobrego jest miękkie (litościwe) w szczęściu, a twarde w nieszczęściu, bo stara się je znieść spokojnie.

* *Hitopadesa*

Tylko słabe dusze upadają pod brzemieniem nieszczęścia; silne je dźwigają. Nieszczęście jest jakby czyśćcem na ziemi; co jest z ziemi i z kału, wypala się; co z ducha, potężnieje w opałach.

* *Małecki.*

Przepadł ten kto w szczęściu zapomina o Bogu, a w nieszczęściu do Niego się nie nawraca. *Kornmann.*

*

Złoto próbuje się w ogniu, koń na grudzie, a człowiek w biedzie. * *Przypowieść.*

Nieszczęście sąsiaduje z głupotą. *Przysł. ros.*

*

Pomyślność często nas psuje, a nieszczęście naprawuje.

* *Przysłowie.*

Nieszczęście pokazuje, kto nas prawdziwie miłuje.

* *Przysłowie.*

Nieszczęście choć dokuczy, to rozumu nauczy. *Przysłowie.*

*

Nieszczęście nie pogrąża dzielnego człowieka, ale budzi w nim większą siłę odporną. Burza łamie słabe drzewa, silne przez opór wzmacniają się u korzenia. *Rzewuski.*

*

Niejeden człowiek jest dobrym w szczęściu, a nieszczęście czyni go złym. * *Tenże.*

W szkole nieszczęścia najwięcej się człowiek uczy. *Tenże.*

*

Gdybyśmy w życiu nie mieli żadnych przeciwności, to ono byłoby łatwiejszem, ale nudnem. Kto się ze mną mocuje, przyczynia się do rozwoju moich muszkułów. *Smiles.*

*

Zawsze prędzej uczymy się przez niepowodzenia i błędy, niż przez pomyślność. Zbytnie szczęście działa osłabiająco jak słońce, gdy zbyt grzeje; nieszczęście zaś hartuje. *Tenże.*

*

Wielkie szczęście i wielkie nieszczęście zatwardzają serce człowieka. * *Montesquieu.*

Nieszczęście nie zawsze czyni nas lepszymi; nieraz nas zatwardza i czyni gorszymi. *Bulwer.*

*

Ut sunt molles incalamitate mortalium animi. *Tacyt.*

*

Obecność nieszczęśliwego i nędzarza jest dla szczęśliwego i bogatego przykrą, a (niestety) szczęśliwy i bogaty dla nieszczęśliwego i nędznego jeszcze bardziej jest przykry. *Göthe.*

*

Nieszczęśliwi mają zawsze niesłusznie: niesłusznie, że są nieszczęśliwi; niesłusznie, że się skarżą; niesłusznie, że drugich pomocy potrzebują. * *Mirabeau.*

Dwaj nieszczęśliwi wspierający się są jak dwa słabe drzewka, które opierając się o siebie już większy opór burzy stawiają.
* *Wolter.*

Nieszczęście jest nieraz bardzo ostrym, ale dobrym nauczycielem. * *Thackeray.*

Filozofja łatwo tryumfuje nad nieszczęściami przeszłemi i przyszłemi — obecne zwykle ją zwyciężają. *La Rochefoucauld.*

*

Nieszczęście czyni człowieka wymownym, ale nieraz mowę odbiera. *

Szczęście i nieszczęście są jak skrzydła wiatraka: raz jedno, raz drugie na górze, a zboże się miele.

*

Są ludzie, których nieszczęście czyni gorszymi, pcha do występku, zbrodni; są inni, których ono podnosi, czyni lepszymi i do wielkich czynów pobudza.

*

Gdy nas dotknie nieszczęście skutkiem własnej winy, zwalamy winę na gwiazdy, nieprzyjazne losy lub innych ludzi.
Szekspir. Król Lir. III.

*

Powoli, krok za krokiem musi człowiek piąć się po schodach w górę, a na dół spada nieraz w jednej chwili z guzem lub raną; jeszcze dobrze, gdy nóg nie połamie lub karku nie skręci. Podobnie szczęście powoli człowiek zdobywa, a nieszczęście spada nieraz na niego prędko i niespodzianie. *Hebel.*

*

Gdy człowieka spotka mała przykrość, nieraz bardzo narzeka; gdy go spotka wielkie nieszczęście, spokojnie je znosi. Niedźwiedź, gdy na niego spadła mała gałązka, mruczał głośno z gniewu; gdy ciężka gałąź runęła mu na grzbiet, cicho uciekał rad, że mu kości nie strzaskała. * *Tenże.*

Dopiero nieszczęście pokazuje, jakim kto jest i co znieść może.
* *Horacy.*

Jak piłka o ziemię uderzona w górę wyskakuje, tak człowiek nieszczęściem dotknięty, nad ziemię duchem się wznosi.
* *Herder.*

W szczęściu człowiek się sam nie zna, w nieszczęściu inni go znać nie chcą. * *Haug.*

Nieszczęście rozwija człowieka. Szczęście przemija i nieraz przynosi szkodę; nieszczęście przemija także, ale zostawia w duszy głębokie ślady i jest właściwie szczęściem, bo oczyszcza, uczy i hartuje. * *Humboldt.*

Bóg nieraz zsyła na człowieka nieszczęście, aby w dobrym bycie nie zgnuśniał. * *Górnicki.*

Cudze nieszczęścia uczą nas ostrożności. *Fedrus. Bajki.*

*

Złym jest, kto się z nieszczęścia bliźniego cieszy. *Peucer.*

*

Jak w ogniu i pod młotem hartuje się szlachetny metal, a nieszlachetny pryska i niszczeje, tak pod młotem nieszczęścia słaby ulega, a silny większej siły nabiera. *Scherr.*

*

Czas nieszczęścia i biedy to czas, w którym ludzie najprędzej do Boga się udają. * *Leineweber.*

Nie wart ten szczęścia, kogo nieszczęście nie uczyniło lepszym. * *Salwian.*

W nieszczęściu człowiek dojrzewa przed czasem. *Merime.*

*

Szkło pryska i niszczeje pod uderzeniem młota, a żelazo twardnieje i w stal się zamienia. Tak samo młot nieszczęścia ludzi słabego ducha niszczy, a silnych hartuje. *Granarius.*

*

Pod rządami sprawiedliwego Boga tylko ten jest nieszczęśliwy, kto na nieszczęście zasłużył. A że nieszczęście jest dziedziczne w ludzkim rodzie, więc i wina musi być dziedziczną. *Nicolas.*

*

Dusze słabe szukają w nieszczęściu podpory i towarzystwa; dusze silne zamykają się w sobie, bo czują siłę do zniesienia ciężaru.

*

Jak osieł często batem smagany staje się nieczułym nawet na silne razy, bo jest „otłuczony", tak samo człowiek który wiele nieszczęść przecierpiał, znosi nowe spokojnie.

*

Nowe nieszczęście ma to dobre w sobie, że sprowadza zapomnienie poprzedniego; stąd mądrze to urządziła Opatrzność, że nieszczęście rzadko samo przychodzi.

*

Ludzie słabego charakteru w nieszczęściu zbyt upadają na duchu, a w szczęściu zbyt się w pychę wzbijają.

*

Przeciwności i nieszczęścia czynią nam milszemi chwile szczęścia, które po nich przychodzi. Choroba jest przykra, a gdy minie, tem milszem jest nam zdrowie.

*

Gdy człowiek się dowie, że bliźniego wielkie nieszczęście dotknęło, budzi się w nim obok współczucia dla nieszczęśliwego

i zadowolenie, gdy sobie pomyśli: „dzięki Bogu, że mnie to nie spotkało“. *

W nieszczęściu potrzebna nam nadzieja; w szczęściu bojaźń. Człowiek w pomyślności staje się hardym, w nieszczęściu pokornym. *

Bardzo często w złej doli jakby na dobitek zaczyna się swar i niezgoda między nieszczęśliwymi, bo każdy winę nieszczęścia stara się zwalić na drugich. *

Jak temu, kogo strącono w przepaść Tajgetu, rzucano na głowę kamienie aby go dobić, tak gdy człowiek wpadnie w nieszczęście, to źli i głupcy „bij! zabij!“ na niego.

*

Nieszczęście uczy rozumu i wymowy, ale też nieraz odbiera rozum i mowę. *

Gdy człowiek w nieszczęście wpadnie, to tylko o tem myśli, jak się z niego wydobyć. *Junosza.*

*

Szczęście przychodzi przeważnie samo, rzadko w towarzystwie — nieszczęście przeciwnie: rzadko samo przychodzi.

* *Göthe.*

Na co się zbyt trapić w nieszczęściu? Albo ono minie, albo ja.

* *Pelisson.*

Łatwiej spadać na dół po schodach nieszczęścia, niż piąć się w górę po schodach szczęścia. *Tenże.*

*

Aby proch wybuchnął, potrzeba iskry; tak samo gdy w serce człowieka uderzy nieszczęście, wydobywa na jaw drzemiące w duszy siły. *

Gdy kogo dotknie nieszczęście, prostaczkowie zwykle mówią: „P. Bóg dopuścił“. Z jednej strony mają słuszność, bo bez woli lub dopuszczenia Bożego nic się nie dzieje; z drugiej strony nie można na P. Boga zwalać winy za wszystkie nasze nieszczęścia, bo nieraz samiśmy im winni, często inni ludzie.

*

Łatwiej sto ludzi zrobić nieszczęśliwymi, niż jednego szczęśliwym.

*

Nieszczęśliwe dziecko najbliższem jest sercu matki; nieszczęśliwy a cnotliwy najbliższym sercu Bożemu.

*

Niepowodzenie jest kamieniem probierczym charakteru człowieka — dopiero nieszczęście pokazuje, co jest wart.

*

Do góry po schodach długo iść trzeba, zaś na dół spaść można w jednej chwili. Tak samo ma się rzecz z pomyślnością i nieszczęściem.

*

Ten najlepiej odczuwa cudzą boleść i nieszczęście, kto go sam doznał.

*

Komu fortuna długo służyła, ten chwilowem niepowodzeniem zraża się prędzej, niż pasierb fortuny, który wiele nieszczęść doznał.

LX. NIEWDZIĘCZNOŚĆ.

Zły to pan, który wtedy sługę karesuje,
Gdy w złym razie pomocy jego potrzebuje.
Czyli to ma na wodzie, czyli ginąć w wojnie,
Woła na sługę: „ratuj! nagrodzę ci hojnie".
A potem nie chce wiedzieć, kto go wywlókł z wody,
Żeby mu obiecanej nie ziścił nagrody. *Drużbacka.*

*

Zaiste! ja takiego miałbym za nędznika,
Któryby dobrodzieja, co go przyhołubił
W obcym kraju, w bój wyzwał — on samby się zgubił.

* *Z Homera. Odysseja.*

I Niebo samo, jak wiersz mówi stary,
Zwykło odbierać od niewdzięcznych dary. *Kochanowski.*

*

Niewdzięcznik jest jak morze, co biorąc w swe łono
Z tylu rzek wodę słodką, obraca ją w słoną. *Kochowski.*

*

Niewdzięczny człowiek jest jak dziurawe naczynie:
Cokolwiek w nie nalejesz, to wszystko wypłynie.
* *Tenże.*

Przytrafia się to często, że dobry człek jaki
Niewdzięcznika przygarnie;
Ale się częściej trafia, że niewdzięcznik taki
Przepada marnie. *Mickiewicz.*

*

Wdzięczność jest pierwszą cechą prawego człowieka,
Od niewdzięcznika niebo i ziemia ucieka.
To niech ci tkwi w pamięci do zawarcia powiek:
Podlejszy od bydlęcia jest niewdzięczny człowiek.
* *Minasowicz.*

Wdzięczność za dobrodziejstwa wszystkie cnoty krasi;
Niewdzięczność miłosierdzie w sercu ludzkiem gasi.
* *Potocki. Argenida.*

Pierwszem zadaniem szatana na świecie
Było: porodzić niewdzięczności dziecię. *Rudnicki. Myśli.*

*

Łotr jest kto się na swego dobrodzieja dąsa
I rękę, co mu pokarm hojny dała, kąsa. *Osiński.*

*

. . . Ząb żmiji
Nie jest tak jadowity, jak niewdzięczność dziecka.
* *Szekspir. Król Lir.*

Kto za dobre złem odpłaca, nie odejdzie nieszczęście z domu jego. *Przypowieści Sal. XVII. 13.*

*

Niewdzięczność jest najbrzydszym występkiem.
* *Arystoteles.*

Wielu z tak zwanej inteligencji, którzy pokończyli studja z pomocą stypendjów szlachty, odwdzięczają się — obrzucaniem tej szlachty błotem. * *Al. Fredro.*

Tylko człowiek zły i nikczemny zdolny jest do niewdzięczności; zacny i cnotliwy zawsze jest wdzięczny za otrzymane dobrodziejstwo. * *Göthe.*

Jedynie człowiek zdolny jest do niewdzięczności; żadne zwierzę nie ukąsi ręki, która je karmi. *Haug.*

*

Zwyczajnie świat za dobre złem się odpłaca. Świnia chciwie zajada żołędzie, a nie wzniesie oczu do dębu, z którego je ma. Człowiek niewdzięczny pożywa dary Boże, a nie dziękuje Dawcy.
* *Holtai.*

Niewdzięczność jest matką bezwstydu i wszystkiego złego.
* *Ksenofont.*

Nic niema brzydszego, jak niewdzięczny człowiek.
* *Cycero.*

Człowiek niewdzięczny zdolny jest do wszystkiego złego.
* *Polibiusz.*

Niewdzięczność jest najlepszą oznaką złej woli i złego serca.
* *Purgstaller.*

Niewdzięczność najbardziej rani serca szlachetne.
* *Ks. Semeneńko.*

Człowiekowi otrzymane dobrodziejstwo ciąży, bo go upokarza, dlatego niejeden płaci je — niewdzięcznością.
* *Kraszewski.*

Nic niema brzydszego i gorszego, jak niewdzięczny człowiek.
* *Seneka.*

Jeden niewdzięczny wielu potrzebującym szkodzi, bo niewdzięczni najlepiej uczą człowieka nieużytości. *Tenże.*

*

Nie licz na wdzięczność ludzką, gdy drugim co dobrego robisz, to cię nie będzie tak bolało, gdy doznasz niewdzięczności.
* *Zschokke.*

Niewdzięczni zwykle najgłośniej krzyczą na niewdzięczność, gdy jej — sami doznali. *Tenże.*

*

Gdy się niewdzięczny ze swym dobroczyńcą spotka, to udaje że go nie widzi. * *Tenże.*

Niewdzięczność tylko tych boli, którzy na wdzięczność rachują. * *Gralski.*

Nie martw się psie, żeś najnikczemniejszym ze stworzeń; nikczemniejszem jest — niewdzięcznik. *Filozof grecki.*

*

Czytamy w mitologji starożytnych, że Nemezis, bogini zemsty, najbardziej karała niewdzięczników.

*

Dlaczego niewdzięczność jest zapłatą świata, jak mówi niemieckie przysłowie? Bo wielu ludzi niema dosyć sił, żeby ciężar wdzięczności dźwignąć.

*

Nic bardziej człowieka nie boli, jak gdy doznaje niewdzięczności od tych, którym dużo czynił dobrego. *Rabelais.*

LXI. OBIETNICA.

Kto słowo łamie lub złamać się trudzi,
Godzien jest wzgardy od uczciwych ludzi.

* *Al. Fredro.*

Po cóż obietnicą łechcesz? Wręcz mów „nie dam", gdy dać nie chcesz. Słowo nie wiatr; wiernie dane ma być wiernie dotrzymane.

* *Legatowicz. Myśli.*

Kto zbyt wiele obiecuje, obietnic nie dotrzymuje. *Tenże.*

*

Za twe próżne obietnice próżneć' niosę dzięki,
Albowiem obietnice nie napełnią ręki. *Minasowicz.*

*

Zapominamy naszych obietnic, gdy miną
Niebezpieczeństwa, których nam były przyczyną. *Tenże.*

*

Lepiej jest nie obiecywać, niż obiecawszy nie dotrzymać. Nie podoba się Bogu niewierna i głupia obietnica.

* *Eklezjastes. V. 4.*

Nie trzeba obiecywać tego, czego nie chcesz lub nie możesz dotrzymać. Jeden mamy język a dwie ręce, abyśmy byli hojniejsi czynem niż słowem. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Kto się wadzi a nie bije, obiecuje a nie daje, mówi a nie wie — to niepewny człek. *Rysiński. Przypow.*

*

Kto zbyt gorliwie co obiecuje, rzadko obietnicy dotrzyma.

* *Rückert.*

Najprędzej o swych obietnicach zapominają władcy, bogacze, niesumienni dłużnicy i niewiasty. *Weber. Demokr.*

*

Mówią o niejednym, że ma fizjognomję obiecującą; o fizjognomji dotrzymującej niema wzmianki. *Żółkowski. Momus.*

*

Lepiej mało dać, niż wiele obiecywać. *Przysłowie.*

*

Od obiecania do dania nieraz daleka droga.

*

Dotrzymać obietnicy i słowa tylko ten potrafi, kto je rzadko i rozważnie daje.

LXII. Obmowa, potwarz.

Trudno uwierzyć czegom na starość doczekał!
Odkąd pamiętam, zawsze pies na złodzieja szczekał.
Dziś złodzieje, oszusty i podobne śmiałki
Ujadają na cnotliwych, nie dbając na pałki.

* *Andrusikiewicz.*

Podłą rzeczą jest mówić, co ślina przyniesie
Do gęby; ty się nie bój. Pies szczeka, wiatr niesie.

* *Błażowski.*

Psie głosy pod niebiosy nie idą, jak wiecie,
Lecz jakże się szeroko rozchodzą po świecie!
Jakże skwapliwie uszy nadstawia hołota
Na każde psa lub pieska warknięcie z za płota!

* *Bełza. Komunały.*

Pytasz co ludzie źle mówią o tobie?
Raczej się pytaj, co dobrze? w sposobie
Albowiem pierwszym wydaje pytanie,
Że się do czegoś poczuwacie, panie.

* *A. M. Fredro.*

Nie można zawsze czytać, modlić się, pracować;
Lepiej się grą zabawić, niż drugich szkalować.

* *Ks. Gorczyczewski.*

... Bo cóż pomoże być dobrym,
Kiedy tłuszcza bezmyślna najlepszych nawet spotwarza?
Nie przepuszczą nikomu języki gminu złośliwe;
Zawsze złe upatrują w swych panach, choć znają i dobre.

Z Göthego. Reineke Fuchs.

*

... Zresztą posłuchaj, jakie krążą wieści,
Jak wiele się w nich fałszu i potwarzy mieści;
Jak się groźnie rozrosły na językach tłumu,
Co ma złości i głupstwa więcej niż rozumu;
Który jak stado owiec nie rozbiera rzeczy,
Ale gdy jedna beknie, stado za nią beczy. *Korzeniowski.*

*

Bo potwarz jest jak błoto, co na marmur pada,
I tak go wala, tak się w jego blaski wjada,
Że choć zmyte, w pamięci łatwowiernych ludzi
Zostawia zawsze plamę, co go ćmi i brudzi. *Tenże.*

*

Złośliwy gad jest szyderca, lecz najzjadliwszy oszczerca.

* *Legatowicz. Apoft.*

Złe ten człek serce posiada, kto rad źle o drugich gada.

* *Tenże.*

O umarłych nie mów nigdy, chybabyś mógł bez ich krzywdy.

* *Tenże.*

Strzeż się sławy uwłaczać, bo ją ciężko jest wracać.

* *Św. Jan Kanty.*

Drzewo przy drodze, czy szczep jaki bliski
Częste od głazów ponosi pociski;
Które w ustroniu, od wędrownej ręki
Nie cierpi męki.
Tak kto w ustronnym cieniu dni swe liczy,
Nie tknie go język zły; lecz kto graniczy
W bliskości z sławą, rzuca nań pociski
Z ust język śliski.

Ciebież pierwszego kąsają te żmije?
Wszakże kto z lepszym rodzi się i żyje
Umysłem, złość go ludzkiego języka
Częściej dotyka.

Kto jest policzon między gminu braki,
Nie zna zbyt ciężkich pocisków człek taki;
Sama go od złych mów prześladowania
Podłość zasłania.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Żyj oszczędnie, łakomym nazwą cię pewnikiem;
Bądź szczodry, zły cię język ochrzci rozrzutnikiem.

* *Tenże.*

Chociaż pies szczeka ku słońcu jasnemu,
Słońce jest słońcem, pies psem po staremu.
A lwy wspaniałe nic na to nie dbają,
Gdy zjadłe na nich psiaki ujadają. *Tenże.*

*

Niech nas nie boli, że źle mówią lub mówili
Ludzie o nas, lecz żeśmy na to zasłużyli. *Tenże.*

*

Jest to cnota nad cnotami, trzymać język za zębami;
Wszyscy jednakże smakujem w obmowie;
O cudzych grzechach rozmawiać tak słodko.
* *Morawski. Bajki.*

Bo to tak zawsze bywa: kto nadto ciekawy,
Kto swój nos niepotrzebnie w cudze wtyka sprawy
I wszystkich czerni szkaradnie,
Prędzej czy później w taką łapkę wpadnie,
Że będzie wzgardą i pośmiechem świata;
Taka plotkarzy zapłata. *Tenże.*

*

Zwykle ci, których życie wstręt u drugich budzi,
Obmawiać lubią pierwsi najpoczciwszych ludzi.
* *Z Moliera. Świętoszek.*

Niechaj kto na potwarze jak chce utyskiwa;
A ja mówię, że prawdy słuchać ciężej bywa. *Muśnicki.*

*

O hańba temu, kto potwarze szerzy!
O biada temu, kto potwarzom wierzy! *Odyniec.*

*

Gdy kto oszczerstwa na cię miota, niech cię to nie obchodzi;
Kamieńmi zwykła bić hołota na drzewo, które owoc rodzi.
Z poezji hindostańskiej.

*

Ale człowiek poczciwy o chwałę mniej stoi,
Nagany się też nigdy bynajmniej nie boi.
Gdyby się w czem poczuwał, nakłaniałby ucha
I wrazby się turbował ludzkiem obmowiskiem;
Lecz że się w tem nie czuje, co o nim źli plotą,
Dlatego też pogardza potwarcze języki,
Bo wie że rzecz głupiego i złego, z zazdrości
Krakać na ludzi dobrych i sławę ich szarpać.
* *Opaliński. Satyry.*

Gdybyś fałszów i plotek nie słuchał mój panie,
Niktby się w obecności twej nie ważył na nie.

* *Owen. Epigr.*

I ty też brata szarpiesz bratuniu kochany?
Nie wolny on od twego języka przygany?
Wszak gdy winien, wybaczyć powinien brat bratu. *Tenże.*

*

Jeżeli mieszkasz blisko języcznego człeka,
Nie trzeba psa, bo on cię i dom twój oszczeka.

* *Potocki. Argenida.*

Nie zjedna rozumienia dobrego o sobie,
Kto swym językiem zacnych ludzi rusza w grobie.
Chcesz-li kiedy po śmierci sam być bez obmowy,
Nie miotajże na zmarłych zelżywemi słowy.

* *Z Saadego. Gulistan.*

Klejnot choć z złota twardego ulany,
Znika powoli długo używany.
Tak dobre imię, którem cnota darzy,
Znika powoli pod zębem potwarzy.

Z Szekspira. Komedja omyłek II.

*

Potwarz dziedzictwem zlewa się na dzieci;
Nie puszcza domu, który raz oszpeci.

* *Z tegoż. Tamże III.*

Z największych władców złośnik się natrząsa,
Najbielszą cnotę zawiść z tyłu kąsa.
Gdzież król klucz znajdzie, co szczelnie zamyka
Żółć ściekającą z potwarcy języka? *Z tegoż. Miarka.*

*

Wielu (jak widzę) wzięło cię na zęby,
Ale trudno (jak mówią) ludziom zamknąć gęby.

* *Trembecki.*

Ale cóż mi to szkodzi, gdy na mnie zdaleka
Ogon pod się schowawszy, pies zza płotu szczeka.?

* *Tenże.*

Próżniactwa i zazdrości płód niezagubiony
— Potwarz rozciąga moc swą na wsze strony.
Nigdy niezmordowana, bezustannie z pyska
Na wszystkie świata stany jad szkodliwy pryska.
Prywatnyś? masz zazdrosnych jako ty nieznanych,
Równie jak ty ukrytych, równie pogardzanych.
Niech cię na świetne miejsce fortuna wyniesie,
I tam za tobą potwarz z skwapliwością pnie się.

* *Węgierski.*

Krowa nie zdechnie od przkleństw kruka, bo cóż jej złego się stanie? Taka skąd dla nas płynie nauka, że nic nie szkodzi krakanie.

* *Z mądrości japońskiej.*

Obmowca i dwujęzyczny przeklęty, bo wielu zamiesza pokój mających. * *Eklezjastyk XXVIII. 15.*

Jak złodziej wszedłszy do jakiego domu, pilnie wszystko ogląda, aby wiedział co w nocy ukraść, tak samo obmowca pilnie śledzi, coby ująć sławie bliźniego. *Św. Jan Chryzostom.*

*

Lepiej nie zważać na obmowy, to prędzej ucichną. Kto się gniewa na potwarze, ten pomaga swemu nieprzyjacielowi. Gdy narzekasz, on się cieszy, bo wie żeś otrzymał ranę, jaką ci chciał zadać. Nie usta, ale życie twoje niech potwarze zbija.

* *Św. Ignacy. Maksymy.*

Gdy oszczerca co złego wyrzekł o tobie, najlepiej milczeć. Wtedy zmartwi się szkalujący, bo zgadnie że nim gardzisz i sam poczuje przykrość, jaką ci chciał uczynić. Ty wiesz, że skrzeczenie żab blasku księżyca nie zmniejszy. *Tenże. Tamże.*

*

Róża zostaje różą, choćby niewiedzieć co na nią gadano, a oset ostem, choćby go najbardziej chwalono. Tak samo sto potwarzy prawdy nieprawdą nie zrobi, sto pochwał kłamstwu nie pomoże. * *Holl. Aphor.*

Jeżeli przewrotność żydowska nawet Chrystusowi, wzorowi świętości zarzuciła że ma czarta, to i najzłośliwsze potwarze na nas rzucane dziwić nas nie powinny. *Tenże. Tamże.*

*

Potwarz na uczciwego człowieka rzucona, jest jak błoto, które padnie na marmur. Gdy go nie zmyjesz, to brud zostaje nawet na marmurze. * *Tenże.*

Przeważnie przyczyną plotek jest łatwowierność, gadulstwo, próżniactwo i złośliwość. *Kraszewski.*

*

Obmowcy są jak podrażnione pszczoły, które najbardziej tną uciekającego. Stanij tylko spokojnie, to wprawdzie będą brzęczały koło ciebie, ale kłuć nie będą. Obmowcy zamknie gębę śmiała postawa i spokój. *Kotzebue.*

*

Obmowy wszyscy lubią słuchać, z czasem jednak strzec się będą człowieka, który kosztem cudzej sławy towarzystwo zabawiać lubi, bo każdy będzie się bał jego złośliwego języka.

* *Knigge. Umgang.*

Kamienie rzucają tylko na drzewo, które ma owoce; oszczerstwa na ludzi, którzy coś wartają. *Legatowicz. Myśli.*

*

Obmowa trzem szkodzi: temu kto obmawia, temu kto słucha obmowy i temu, kogo obmawiają. *Z Talmudu.*

*

Wąż jadowitym zębem małą zadaje ranę, ale jad po całem ciele się rozchodzi; obmowca rzuci złośliwe słowo, ale ono szeroko się rozchodzi i zniszczenie sieje. *Bossuet.*

*

Gdzie służąca plotki gada, pani słucha, a pan wierzy, tam w domu ciągle piekło. *Brodziński.*

*

Gdy cię kłują i szarpią złe języki, powiem ci na pociechę, że najlepsze owoce najwięcej osy gryzą. *Bürger.*

*

Pyskować na drugiego każdy potrafi, ale pomóc mało kto.

* *Rejmont.*

Choćbyś była czysta jak śnieg świeżo spadły, nie ujdziesz potwarzy. *Szekspir. Hamlet III.*

*

Gdzie dzwon obmowy lub potwarzy dzwoni, tam prędko i chętnie zgromadzają się — wierzący parafjanie.

* *Sirius. Gedanken.*

Godnym pogardy jest oszczerca, ale jeszcze bardziej plotkarz. Tamten zdala wypuścił na mnie zatrutą strzałę, a ten się zbliża i niby z życzliwości — wbija mi ją do serca. *Mirza-Schaffy.*

*

Obmowa jest jak bryłka śniegu z początku mała, a gdy ją dalej toczysz, rośnie coraz bardziej. Co ty powiesz o drugim jako domysł, to drugi powtórzy jako rzecz pewną, trzeci potwierdzi i przyczyni, a czwarty świadczyć się będzie wami trzema.

* *Wojnarowska.*

Na potwarze nie dba ten, kto zbyt wysoko, albo ten kto zbyt nisko stoi.

*

Potwarz jest jak fałszywy pieniądz: niejeden boi się go podrabiać, ale każdy bez wyrzutów sumienia daje go z ręki do ręki.

* *Raupach.*

Wężowi wyrywają zaklinacze jadowite zęby, żeby jego ukąszenie uczynić nieszkodliwem; potwarcy ukąszenie będzie szkodliwe, choćby mu wszystkie zęby wybito. *Rückert.*

*

Cóż ci zrobią obmowy i potwarze, gdyś niewinny? One nie mogą cnoty ci wydrzeć, ani złym cię uczynić. *Zdanie chińskie.*

*

Djogenes zapytany które zwierzę jest najgorsze, odrzekł: ze zwierząt oswojonych pochlebca, zaś z dzikich — oszczerca.

*

Gdy jeden pies zacznie szczekać, to szczekają za nim i inne, choć nie wiedzą dlaczego? Tak samo za jednym obmówcą inni bezmyślnie powtarzają, co słyszeli.

*

Potwarcy i bomby robią najprzód wielki łuk, zanim uderzą.

*

Jeśli co dobrego o drugim powiesz, niezawsze mu o tem doniosą; gdy powiesz co złego, wnet dojdzie do jego uszu.

*

Początek każdej obmowy zaczyna się od słów: „ludzie gadają“.

*

Ludzie mają tyle wad i tyle złego robią, że musielibyśmy bardzo mało mówić, gdyby o tem nie wolno było wspomnieć. Nie trzeba tylko o występkach bliźnich mówić bez potrzeby.

*

Jeżeli ci obmowca niesłusznie co zarzuca, uczy cię czego się masz wystrzegać; jeżeli zarzuty jego są słuszne, uczy cię w czem się masz poprawić.

*

Nawet najpotworniejsze oszczerstwo w świat puszczone, u wielu znajdzie wiarę. Wolter mawiał swym zwolennikom: „czernijcie co się wlezie; zawsze coś z tego zostanie“.

*

Pocisk raz z ręki wypuszczony nie da się cofnąć i gdy uczyni szkodę, odpowiada za nią ten, kto go wypuścił. Takim pociskiem jest słowo uwłaczające czci bliźniego.

*

Upomnień i słów prawdy ludzie słuchać nie lubią, ale obmów i plotek bardzo chętnie.

*

Gdy kto przed tobą wygaduje na drugich, daje ci poznać, że tylko twoja obecność wstrzymuje go od wygadywania — na ciebie.

*

Człowiek stojący na wieży nie dba, choć psy na niego ujadają, bo mu nic nie zrobią. Tak samo wyższy człowiek nie dba na ujadanie potwarców — jest on wyższy nad nędzne głupców i zazdrośników szczekanie.

*

Złość i głupota rzuca nieraz potworne oszczerstwo, a przecie są ludzie źli, leniwi i głupi, którym się nie chce zastanowić, czy ono podobne do wiary, tylko mówią bezmyślnie: „coś w tem być musi; może i to prawda!“

*

Kto tobie błędy drugich opowiada, opowiada także twoje drugim. *Przysł. tureckie.*

LXIII. OJCZYZNA.

... To każdy z was przyzna,
Że miłe cudze kraje, lecz milsza ojczyzna. *Al. Fredro.*

*

Ojczyzna naszą matką, a myśmy jej dzieci;
Złe to dziecko, w którem ona miłości nie wznieci.
* *Ks. Jerz.*

Wszędzie można ojczyźnie zostać pożytecznym,
Równie pod wiejską strzechą, jak w mieście stołecznem.
* *Kamiński. Krakowiacy.*

Domku rodzinny! twój widok mnie krzepi;
Wszędzie mi dobrze, a w tobie najlepiej. *Ks. Krasicki.*

*

Święta miłości kochanej ojczyzny!
Czują cię tylko umysły poczciwe;
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe.
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.
* *Tenże. Myszeis.*

Chociaż kochasz ojczyznę, możesz łatwo zbłądzić,
Kiedy niema kto słuchać, a każdy chce rządzić.
* *Ks. Krasiński.*

Miłość ojczyzny w sercu szlachetnem ma źródło;
„Tam ojczyzna, gdzie dobrze", to nie polskie godło. *Tenże.*

*

Litwo! ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie;
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
Kto cię stracił... *Mickiewicz. Pan Tadeusz.*

*

Słodko umrzeć, by była w całości ojczyzna;
Słodziej jednak żyć dla niej, każdy mi to przyzna.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Miło jest umrzeć dla ojczyzny, przecie
To w niej i dla niej milej żyć na świecie. *Tenże. Tamże.*

*

Jeśli chcesz miłość zyskać u swego narodu,
To poświęć się dla dobra ojczyzny za młodu. *Tenże.*

*

Łącząc swe losy z ojczyzny losami,
Pamiętać trzeba na siebie o tyle,
Że naród może szafować wiekami,
A człek w szafunku dostał tylko chwile.
* *Pol. Pieśni Janusza.*

Zysk, interes prywatny, głupie rady młodzi
I niezgody wewnętrzne: to ojczyźnie szkodzi.
* *Sierakowski.*

Ziarnem ojczyzny jeden prosty człek być może,
Jak w ziarnku żyta żyje całe przyszłe zboże.
* *Słowacki.*

Mnie wszędzie smutno było pomiędzy obcymi;
Ach bo nam nie zastąpi nic ojczystej ziemi. *Z Teognisa.*

*

Ojczyzna moja nie z tego świata —
Ojczyzna moja, kędy duch wzlata,
Wznosząc się wolny w wolne przestworze;
Tam jest ojczyzna moja, mój Boże! *Paula Wężyk.*

*

Milsza jest chatka w ojczystym kraju, niż pałace na obczyźnie. * *Kraszewski.*

Niech każdy składa talent swój ojczyźnie, jako dar do skarbony skrycie i nie mówiąc, wiele złożył. Przyjdzie czas, że się skarbona napełni, a P. Bóg zapisuje, ile każdy złożył. Jeśli się chwalić będziecie, że tyle a tyle złożyliście dla ojczyzny, wyśmieją was ludzie i poznają, żeście dawali tylko dla ludzkiej chwały.

Mickiewicz. Księgi narodu.

*

Jak dziecię nie kocha matki dlatego, że jest bogatą, piękną, ale że jest matką, tak samo nikt nie powinien kochać ojczyzny dlatego, że jest potężną i bogatą, ale że jest ojczyzną. *Seneka.*

*

Ojczyzną moją jest cały świat. *Tenże.*

*

Jak ojczysty kraj jest miły, to najlepiej poznajemy w cudzych krajach. * *Sirius.*

Jednemu chlubiącemu się, że ojczyzną jego są sławne Ateny, rzekł Arystoteles: „nie z tego się chwal, że masz sławną ojczyznę, ale staraj się tak żyć, żebyś jej był godnym.

*

Niejeden mówi że gotów umrzeć za ojczyznę, a nie chce dla niej żyć i pracować. *

Człowiek mądry powinien być wyższym nad stronnictwa i być obywatelem całego świata, bo wszyscy ludzie są braćmi, ale przedewszystkiem powinien kochać ojczystą ziemię. Sokrates przecie bardziej kochał ojczyste Ateny, niż dziką Trację. Chrystus wszystkich ludzi kochał, a jednak tylko w ojczystej ziemi działał i tylko nad Jerozolimą zapłakał.

LXIV. Oko, wzrok.

Często ciekawe oko szkodę czyni duszy;
Oko nasz nieprzyjaciel, mózg i ciało suszy. *Drużbacka.*

*

Oko oknem do serca; oko więc wynurzy,
Cokolwiek się skrytego w sercu ludzkiem burzy.
* *Minasowicz. Rytmy.*

Do wielu niecnót są powodem oczy;
Kto ich nie strzeże, ten łatwo wykroczy.
Lepiej jest upaść źle stąpiwszy krokiem,
Niźli się potknąć źle spojrzawszy okiem. *Tenże.*

*

Oczy są na to, ażeby patrzały;
Niech robią swoje, a my róbmy swoje.
* *Z Szekspira. Romeo.*

Oko jest częścią ciała, ale oknem do duszy.
* *Św. Augustyn.*

Oczy dają się łatwiej przekonać, niż uszy. *J. P. Richter.*

*

Oko kupującego jest w rękach sprzedającego.
* *Przysł. japońskie.*

W oczach człowieka można wyczytać, co się wewnątrz dzieje. Może dlatego dyplomaci lubią nosić czarne okulary, żeby ich myśli nikt nie mógł z oczu wyczytać. *Holl. Ged.*

*

Prawdę mówi przysłowie: „jak cię widzą, tak cię piszą", bo co jest wewnątrz, tego widzieć nie można.

LXV. OSZCZĘDNOŚĆ.

Miłość złota niech w sercu twojem nie zagości,
Ale oszczędzaj nie gardząc potęgą mamony,
Bo ona daje skarb nieoceniony — niezależności. *Asnyk.*

*

Statek oszczędza, żeby w potrzebie stawało;
Niestatek marnie traci to, co się zebrało. *Anonim.*

*

Kto zapracowanego grosza nie oszczędza,
Wkrótce go spotkać może dokuczliwa nędza.
*
A. Bartoszewicz.

Ucieka nędza przed tym, kto oszczędza;
Ale kto trwoni, wkrótce ją dogoni. *Al. Fredro.*

*

Dodawaj grosz do grosza, a pewno ci z laty
Zrobią się zgroszy dukaty.. *Tenże.*

*

Oszczędność biedę w dostatek zamieni;
Pracą nie złotem silne są narody.
Wspaniała Wisła czerpie swoje wody
Z drobnych strumieni. *Sarbiewski.*

*

Zawczasu, zawczasu uczmy się oszczędzać,
Żeby można biedę i cudzą odpędzać. *Ks. A. Krasiński.*

*

Nie dość ciężko pracować — i oszczędzać trzeba;
Gdy nie oszczędzasz, może zabraknąć ci chleba.
*
Minasowicz. Rytmy.

Nierychło (powiadają) oszczędzać, gdy na dnie
Same drożdże zostały; oszczędzaj, gdy pełno.
*
Opaliński. Satyry.

Żydzi nauczą szlachtę oszczędności, Niemcy myślenia, ale po czasie, gdy już nie będzie co oszczędzać ani o czem myśleć.
*
Al. Fredro.

Kto chce być hojnym, musi być prędzej oszczędnym, bo cóż komu da, jak nie nazbiera i sam niema? *Tenże.*

*

Choćby kto najpilniej pracował, to jeśli nie umie oszczędzać, ręce zedrze a nic się nie dorobi. *Franklin.*

*

Rzadko się zdarza sposobność zyskania wielkiej sumy, ale grosze codzień można oszczędzać, a z nich powoli urośnie — wielka suma. *Robert. Goldblüten.*

*

Człowieka oszczędnego uważa skąpiec za rozrzutnika, bo oszczędny gdy trzeba dać, nie żałuje; zaś rozrzutnik uważa go za sknerę, bo nie lubi bez potrzeby szastać pieniądzmi. *Rosegger.*

*

Ludzie oszczędni są dobroczyńcami ludzkości. *Supiński.*

*

Trzeba żyć oszczędnie i liczyć się z groszem, bo gdy człowiek nie żyje uczciwie ze swej pracy, musi żyć nieuczciwie z pracy drugich. *Swift.*

*

Najobfitszem źródłem bogactwa jest oszczędność; jest ona dzieckiem rozumu, a matką niezależności. Rozumna oszczędność nie na tem polega żeby tylko zbierać, ale żeby rozumnie tego co się zebrało, używać. *Tenże.*

*

Oszczędność jest potrzebna, żeby człowiek mógł żyć uczciwie. Aby żyć uczciwie, trzeba coś mieć; aby zaś mieć, trzeba oszczędzać.

*

Oszczędność daje ubogim to, co rozrzutność bogatym odbiera.

*

Nie ci którzy dużo zarabiają, ale ci, którzy oszczędzają, stają się bogatymi.

*

Niejeden oszczędza zapałki, a rozrzuca guldeny.

*

Cudzą oszczędnością i pracą — nieuczciwi się bogacą.

LXVI. PIĘKNOŚĆ.

Przecz Piękno ściągasz z Boskiej wyżyny?
Piękno rwie w niebo na zrękowiny!
Zmysłowe w Bóstwo nie wzleci oko;
Bez skrzydeł ducha zbyt mu wysoko.

Z Mich. Angelo Bounarotti.

*

Kochaj Piękno, szukaj Piękna w życiu, księgach i naturze;
Ono twoją wzniesie duszę hen ku Bogu, hen ku górze.

* *Z tegoż.*

Co błyszczy, to za chwilę wartość straci;
Co piękne, przejdzie do potomków późnych.

* *Z Göthego. Faust.*

Lecz najdzielniejszy nawet z mężów hardych
Przed wszechpotężną korzy się Pięknością.

* *Tenże. Tamże.*

Co najpiękniejsze? dziewczynki moje...
Piękne są perły, djamenty, stroje,
Piękniejsza jednak woda w strumieniu
I lilja polna w białem odzieniu;
A od lilji i czystej wody
Piękniejsza świeżość waszej urody;
A od piękności miłych dziewczynek
Jeszcze piękniejsza łza użalenia,
Cicha modlitwa, święte natchnienia,
A najpiękniejszy — dobry uczynek.

Gabrjela (N. Żmichowska).

*

Choćby z najlichszej ręki, prawda silnie działa;
Piękności wartość tylko w naczyniu jest cała.

* *Minasowicz. Rytmy.*

Wielu uroda o śmierć przyprawiła
I bardzo wielu cnoty pozbawiła. *Tenże.*

*

Krótko trwa piękna róża, krótko krasa twarzy;
Tak się piękności z różą czas równy mieć zdarzy.

* *Tenże.*

Gdy w pogoni za Pięknem klęknę przed kobietą,
Jam jedynie człowiekiem w małym światku żywym;
Jeżeli pieśń ukocham, jam tylko poetą;
Jeżeli pokocham cnotę, tylkom jest cnotliwym;

Jeśli ideę wielką — tylkom myślicielem...
Jeśli nawet anioła — tylkom — półaniołem,
A duch mój będzie tęsknił za piękniejszym celem,
Za wyższym, żywotniejszym, piękniejszym żywiołem;
Aż ujrzę chwałę Bożą u Piękna korony;
Wtedy dopiero w pełni będę nasycony. *Margert. Św. Monika.*

*

Nie zwiodą ludzi sztuczne wyuczone wdzięki;
Najpiękniejsze, co pięknem z Bożej wyszło ręki.
* *Taż. Tamże.*

Pęka szabla, ogień mdleje, gdy się gładka twarz rozśmieje.
* *Ks. Naruszewicz.*

Natura wołom rogi, twarde kopyta koniom,
Rącze zającom nogi, trąby zaś dała słoniom,
Ptakom lot, rybom skrzele, nam roztropność w podziele;
Kobietom zaś nie miała już co dać, cóż im dała?
— Piękność, która im stoi miasto strzał, miasto zbroi;
I miecz i tarcza pękną przed tą, która jest piękną.
* *Tenże.*

Nie to piękne co piękne, lecz co raz przywrzało
Do piersi; skrob jako chcesz, będzie się trzymało.
* *Potocki. Syloret.*

Piękność piękny to kwiatek, lecz prędko przekwita;
Godna politowania jest taka kobieta,
Która jak paw ogonem, pięknością się puszy,
Piękność bowiem bez cnoty to ciało bez duszy.
* *Tenże.*

Szpetne przy pięknem szpetniejsze; piękne przy szpetnem piękniejsze. * *Przypowieść.*

Piękno to wielkie słowo, potęga nielada,
Bo najbrzydsze potwory u stóp swoich składa.
Bóg jest Pięknem i cuda swoje złożył w Pięknie;
Przed niem wdzięczy się niebo i ludzkość uklęknie,
A piekło na twarz pada i w prochu się wala.
* *Syrokomla. Margier.*

Miło, gdy piękną treść piękny wierzch kryje,
I tem wspanialsza, tem więcej jest warta
Złota myśl w złotej oprawie zawarta.
Z Szekspira. Romeo i Julia.

*

Piękność i cnota rzadko są w jednej osobie;
Szczęśliwy jest ten człowiek, co otrzymał obie. *Teognis.*

*

Jest wszystkim ludziom co pięknego, miło;
Bodajby więcej Helen się rodziło,
Ustaną bowiem prędko krwawe boje,
Gdy każdy będzie miał Helenę swoję.
* *Zimorowicz. Roksolanki.*

Pospolicie przy gładkości bywa serce pełne złości. *Tenże.*

*

Któż Piękności nie hołduje? Kogóż ona nie zwojuje? *Tenże.*

*

Czy nie wiesz, że w pięknem ciele zwykle mieszka pychy wiele?
A która więcej gładkości, ta więcej miewa hardości. *Tenże.*

*

Nie patrz na piękność niewieścią, ani jej pożądaj, bo przez nią wielu zginęło. *Eklezjastyk IX. 8.*

*

Nie zapatruj się na piękność żadnego człowieka, ani zasiadaj między pięknemi niewiastami. *Tenże. XLII. 12.*

*

Marna jest piękność, lecz niewiasta, bojąca się Boga, będzie chwalona. *Przypowieści Sal. XXXI. 30.*

*

Nie piękność ciała czyni duszę piękną, lecz piękna dusza czyni pięknem ciało. *Św. Ignacy. Maksymy.*

*

Wszędzie w świecie piękność z brzydotą jest zmieszana, a każdy w sobie i na sobie nosi Tersytesa. *Fischer.*

*

Piękność jest lichym darem, bo swego wybrańca czyni próżnym i dumnym, a gdy ją utraci — nieszczęśliwym. *Herder.*

*

Gdy masz twarz piękną, postępuj pięknie, żeby twe brzydkie czyny nie ujęły twarzy piękności; gdy twarz twoja brzydka, to defekt natury staraj się nagrodzić cnotliwemi postępkami.

* *Bias.*

Piękność ma przywilej pociągania i jednania sobie wszystkich ludzi. * *Cerwantes. Don Kiszot.*

Rzecz pożyteczna sama się zaleca, bo wielu ją wyrabia, a wszyscy potrzebują; rzecz piękną trzeba zalecać, bo niewielu ją tworzy, a wielu potrzebuje. * *Göthe.*

Piękność Bóg daje, dlatego niema się nią co chwalić; cnotę sam człowiek z trudem nabywa. Piękność rzecz marna, ale serca i oczy porywa. * *Kraszewski.*

Kto się żeni z panną dlatego, że piękna, tak samo robi jak człowiek, który kupuje majątek ziemski dla pięknych róż. Nawet to drugie byłoby rozumniejsze, bo róże kwitną corocznie, a piękność przemija. * *Kotzebue.*

Dusza nasza nie mogłaby Piękna widzieć i podziwiać, gdyby sama piękną nie była. * *Plato.*

Piękna dusza i brzydką twarz piękną czyni.

* *Przysł. niemieckie.*

Póty się człowiek w pięknej rzeczy kocha, póki piękniejszej nie ujrzy. * *Rej.*

Nie trzeba pragnąć zbyt pięknej żony, bo posiadana piękność wnet spowszednieje i zawsze jej strzec trzeba. *Rosseau.*

*

Jeżeliś nie widział Piękności w chwili cierpienia, toś nie widział prawdziwej Piękności. * *Schiller.*

Piękna kobieta jest zwykle próżna, zalotna i lekkomyślna.

* *Rebeka. Smith.*

Nieraz w pięknem ciele mieszka brzydka dusza, a w brzydkiem ciele nieraz najpiękniejsza dusza się kryje, tak jak w brzydkiej muszli piękna perła.

*

Gdy w człowieku jest piękna dusza, to i na obliczu choć brzydkiem, piękność duszy się odbija i brzydkie rysy uszlachetnia.

*

Pięknej kobiecie mężczyźni wszystko przebaczą, *kobiety nie.*

KONIEC TOMU I.

Spis treści i rozdziałów tomu I.

		Str.
I.	Autor, pisarz, piśmiennictwo	7
II.	Błąd, błądzić	11
III.	Bóg, boży	19
IV.	Bogactwo, dostatek	59
V.	Bojaźń	68
VI.	Boleść, cierpienie, krzyż	70
VII.	Choroba	86
VIII.	Cierpliwość	89
IX.	Cnota	93
X.	Czas	110
XI.	Człowiek	120
XII.	Dobroć	157
XIII.	Dobrodziejstwo	169
XIV.	Doświadczenie	173
XV.	Dowcip	174
XVI.	Duch, dusza	177
XVII.	Dziecko	186
XVIII.	Dzieło, czyn	189
XIX.	Fałsz, obłuda	191
XX.	Geniusz, talent	194
XXI.	Głód	197
XXII.	Głupota	199
XXIII.	Gniew	215
XXIV.	Grzech, grzesznik	219
XXV.	Grzeczność	228
XXVI.	Historja	229
XXVII.	Honor, zaszczyt, godność	231
XXVIII.	Kara	232
XXIX.	Kłamstwo	238
XXX.	Kobieta, białogłowa	240
XXXI.	Krytyka	291
XXXII.	Krzywda	296

Str.

XXXIII. Książka 297
XXXIV. Lekarz, lekarstwo 302
XXXV. Lenistwo, próżnowanie 305
XXXVI. Lud, tłum, naród 309
XXXVII. Łakomstwo, chciwość 314
XXXVIII. Łaska 317
XXXIX. Małżeństwo 318
XL. Matka, rodzice, rodzina 343
XLI. Rozum, mądrość, filozofia 349
XLII. Mąż, mężczyzna 378
XLIII. Męstwo, odwaga 381
XLIV. Miara, mierność 383
XLV. Milczenie 386
XLVI. Miłość 391
XLVII. Miłosierdzie, litość 415
XLVIII. Młodość 421
XLIX. Modlitwa 435
L. Mowa, język, słowo 441
LI. Myśl, myślenie 455
LII. Nadzieja 461
LIII. Namiętność, żądza 466
LIV. Natura 470
LV. Nauka, wiedza, umiejętność 472
LVI. Niebo 487
LVII. Nienawiść 491
LVIII. Nieprzyjaźń 493
LIX. Nieszczęście 497
LX. Niewdzięczność 515
LXI. Obietnica 518
LXII. Obmowa, potwarz 519
LXIII. Ojczyzna 528
LXIV. Oko, wzrok 530
LXV. Oszczędność 531
LXVI. Piękność 533

C004433 II
Komp. 1/9